

UNIwersytet śląski w Katowicach
WYDZIAŁ TEologiczny
Instytut Nauk Teologicznych

Ks. mgr lic. Rafał Bogacki

**ALBERTA VANHOYE KONCEPCJA STRUKTURY
LITERACKIEJ LISTU DO HEBRAJCZYKÓW
I JEJ RECEPCJA W LATACH 1964-1976**

ROZPRAWA DOKTORSKA

Promotor:

ks. prof. dr hab. Artur Malina

Katowice 2023

Słowa kluczowe: Vanhoye, Albert; List do Hebrajczyków; struktura literacka

Oświadczenie autora pracy

Świadomy odpowiedzialności prawnej oświadczam, że niniejsza praca została napisana przeze mnie samodzielnie i nie zawiera treści uzyskanych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Oświadczam również, że przedstawiona praca nie była wcześniej przedmiotem procedur związanych z uzyskaniem tytułu zawodowego ani stopnia naukowego w wyższej uczelni.

Oświadczam ponadto, że niniejsza wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.

.....

Data

.....

Podpis autora pracy

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	7
WSTĘP	10
1. Cel i przedmiot badań	10
2. Znaczenie badania pracy <i>La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux</i> i jej recepcji ...	12
3. Metoda	16
4. Plan rozprawy	18
5. Perspektywy dalszych badań	19
ROZDZIAŁ 1	
KONCEPCJA STRUKTURY ALBERTA VANHOYE	
NA TLE INNYCH SCHEMATÓW	22
1. Propozycje schematów do lat 60. XX wieku	23
1.1. Schematy oparte na kryteriach tematycznych	24
1.2. Schematy oparte na kryteriach literackich	31
1.2.1. Schematy oparte na zasadach retoryki greckiej	31
1.2.2. Schematy oparte na rytmie i kompozycji stroficznej	33
1.2.3. Schemat oparty na zapowiedziach tematu	34
1.2.4. Schemat oparty na słowach-haczykach	36
1.2.5. Schemat oparty na słowach tematycznych	38
1.2.6. Schematy oparte na zmianie gatunku wypowiedzi	39
1.2.7. Podsumowanie	42
2. Albert Vanhoye i katolicka biblistyka w połowie XX wieku	43
2.1. Sytuacja biblistyki katolickiej po <i>Divino Afflante Spiritu</i>	44
2.2. Sytuacja Papieskiego Instytutu Biblijnego i tzw. Kontrowersja Rzymska	54
2.3. Sylwetka naukowa Alberta Vanhoye	63
3. Struktura Listu do Hebrajczyków zaprezentowana przez Alberta Vanhoye	71
3.1. Prezentacja doktoratu oraz kryteriów literackich zastosowanych przez A. Vanhoye... 71	
3.1.1. Zapowiedź tematu	76
3.1.2. Słowa-haczyki	79
3.1.3. Gatunek	79
3.1.4. Charakterystyczna terminologia	81
3.1.5. Inkluzje	84
3.2. Struktura poszczególnych części i sekcji	85
3.2.1. Exordium	85
3.2.2. I. część (1,5–2,18)	86
3.2.3. II. część (3,1–5,10)	90
3.2.4. III. część (5,11–10,39)	96
3.2.5. IV. część (11,1–12,13)	113
3.2.6. V. część (12,14–13,18)	117
3.3. Rola struktury koncentrycznej w całości struktury	121
3.3.1. Historyczny zarys badania chiasmów w tekstach biblijnych	121
3.3.2. Terminologia zastosowana przez A. Vanhoye w odniesieniu do chiasmów	123
3.3.3. Symetrie w schemacie A. Vanhoye	125
3.4. Tematy teologiczne	128
4. Podsumowanie	129

ROZDZIAŁ 2

RECEPCJA DOKTORATU W LATACH 1964-1976

ORAZ ODPOWIEDŹ ALBERTA VANHOYE 132

1. Pozytywna recepcja doktoratu	132
1.1. Recenzje w czasopismach naukowych.....	133
1.1.1. Szczegółowość analiz.....	133
1.1.2. Uwzględnienie wkładu poprzedników	134
1.1.3. Zastosowanie kryteriów literackich	135
1.1.4. Dostrzeżenie wagi struktury koncentrycznej	137
1.1.5. Uznanie jedności literackiej pisma.....	138
1.1.6. Dostrzeżenie powiązań między odległymi partiami tekstu.....	139
1.1.7. Zauważenie tematów teologicznych	139
1.1.8. Tytuły poszczególnych części i sekcji	141
1.2. Recepcja w komentarzach	141
1.3. Recepcja we francuskojęzycznych wydaniach Biblii	146
2. Zarzuty wobec struktury zaprezentowanej przez Alberta Vanhoye	149
2.1. Zarzuty dotyczące kryteriów literackich	149
2.1.1. Ogólna krytyka kryteriów literackich	149
2.1.2. Zapowiedź tematu	152
2.1.3. Zmiana gatunku wypowiedzi	156
2.1.4. Charakterystyczna terminologia.....	158
2.1.5. Inkluzje	158
2.2. Inne zarzuty	160
2.2.1. Struktura koncentryczna.....	160
2.2.2. Miejsce i rola Hbr 13.....	163
2.2.3. Rola Hbr 9,23	164
2.2.4. Niewystarczalność przyjętych kryteriów	164
2.2.5. Nadmierna szczegółowość	164
2.2.6. Znaczenie pojęcia „struktura literacka”	165
2.2.7. Pominięcie etapów metody historyczno-krytycznej	166
2.2.8. Uwagi formalne dotyczące pracy <i>La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux</i> ..	166
3. Albert Vanhoye wobec recepcji.....	167
3.1. Zauważenie recepcji pozytywnej	168
3.2. Odpowiedź na zarzuty dotyczące kryteriów literackich	169
3.2.1. Ogólna krytyka kryteriów literackich	169
3.2.2. Zapowiedź tematu	172
3.2.3. Słowa-haczyki	183
3.2.4. Zmiana gatunku wypowiedzi	184
3.2.5. Inkluzje	187
3.3. Odpowiedź na inne zarzuty	192
3.3.1. Struktura koncentryczna.....	192
3.3.2. Miejsce i rola Hbr 13.....	194
3.3.3. Rola Hbr 9,23	195
3.3.4. Niewystarczalność przyjętych kryteriów	195
3.3.5. Nadmierna szczegółowość	196
3.3.6. Znaczenie pojęcia „struktura literacka”	196
3.3.7. Pominięcie etapów metody historyczno-krytycznej	196
3.3.8. Uwagi formalne dotyczące pracy <i>La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux</i> ..	197
3.4. Odpowiedź na propozycję J. Swetnama.....	198

3.5. Polemika z trzyczęściowymi schematami.....	203
3.6. Inne zmiany wprowadzone pod wpływem dyskusji	205
3.6.1. Zapowiedź tematu V. części.....	205
3.6.2. Zmiany tytułów poszczególnych sekcji	207
4. Podsumowanie	212

ROZDZIAŁ 3

OCENA RECEPCJI ORAZ ODPOWIEDZI ALBERTA VANHOYE 214

1. Recepcja pozytywna	214
1.1. Recenzje opublikowane w czasopismach teologicznych	215
1.1.1. Szczegółowość analiz.....	215
1.1.2. Uwzględnienie wkładu poprzedników A. Vanhoye.....	216
1.1.3. Rola pięciu kryteriów	217
1.1.4. Znaczenie struktury koncentrycznej.....	218
1.1.5. Ranga jedności literackiej Listu do Hebrajczyków	219
1.1.6. Funkcja wzajemnych powiązań między odległymi partiami tekstu.....	220
1.1.7. Rola tematów teologicznych	221
1.1.8. Znaczenie poszczególnych części i sekcji.....	222
1.2. Komentarze i francuskojęzyczne wydania Biblii z lat 1964-1974.....	223
1.3. Wady obecne w recenzjach	228
1.3.1. Nieuwzględnienie komplementarności kryteriów	228
1.3.2. Nieuwzględnienie sekcji i mniejszych jednostek.....	229
1.3.3. Niedostrzeżenie zmiany gatunku wypowiedzi	230
1.3.4. Nieuwzględnienie rozwoju poglądów A. Vanhoye.....	231
1.3.5. Wprowadzenie zbędnych analiz teologicznych	232
1.3.6. Nieuwzględnienie definicji struktury literackiej	233
1.4. Własna recenzja pracy <i>La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux</i>	234
2. Recepcja negatywna.....	238
2.1. Krytyka kryteriów literackich	238
2.1.1. Ogólna krytyka kryteriów literackich	238
2.1.2. Zapowiedź tematu	241
2.1.3. Zmiana gatunku wypowiedzi	246
2.1.4. Charakterystyczna terminologia.....	247
2.1.5. Inkluzje.....	248
2.2. Inne zarzuty	249
2.2.1. Krytyka struktury koncentrycznej.....	249
2.2.2. Niewystarczalność przyjętych kryteriów	252
2.2.3. Nadmierna szczegółowość	252
2.3. Propozycje J. Swetnama.....	252
3. Reakcja A. Vanhoye oraz dalsza praca badawcza	257
3.1. A. Vanhoye wobec recepcji	257
3.1.1. Recepcja pozytywna.....	257
3.1.2. Odpowiedź na zarzuty	259
3.1.3. Brak odpowiedzi na niektóre zarzuty	272
3.2. Kryteria i struktura Hbr 1–2 w pracy <i>Situation du Christ</i>	275
3.2.1. Delimitacja i struktura poszczególnych jednostek	275
3.2.2. Zapowiedź tematu	279
3.2.3. Zmiana gatunku wypowiedzi	281
3.2.4. Słowa-haczyki	283

3.2.5. Charakterystyczna terminologia.....	284
3.2.6. Inkluzje.....	285
3.2.7. Struktura koncentryczna.....	286
3.2.8. Symetrie koncentryczne i paralelne w mniejszych jednostkach	287
3.2.9. Tłumaczenie i rola typografii	288
4. Podsumowanie	289
ZAKOŃCZENIE	294
BIBLIOGRAFIA	302

WYKAZ SKRÓTÓW

Pisarze greccy i łacińscy

Arystoteles		
	<i>Rhet.</i>	Rhetorica
Homer		
	<i>Od.</i>	Odyssea
Kwintylianus		
	<i>Inst. orat.</i>	Institutio oratoria

Teksty źródłowe i przekłady biblijne:

BT	Biblia Tysiąclecia
LXX	Septuaginta
TM	Tekst Masorecki

Dokumenty Kościoła:

AAS	Acta Apostolicae Sedis
APIB	Acta Pontificii Instituti Biblici
DAS	Divino Afflante Spiritu
HG	Humani Generis
NŻP	Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej

Czasopisma, serie wydawnicze, słowniki itp.:

AAA	Acta Academiae Aboensis
AIPhO	Annuaire de l'Institut de philologie et d'histoire orientales de l'Université de Bruxelles
Ang	Angelicum
Anton	Antonianum

BenMon	Benediktinische Monatsschrift
Bib	Biblica
BS	Bibliotheca Sacra
BZ	Biblische Zeitschrift
CBQ	The Catholic Biblical Quarterly
CBR	Currents in Biblical Research
ConNT	Coniectanea neotestamentica
CT	Collectanea Theologica
Div	Divinitas
EThL	Ephemerides Theologicae Lovanienses
ExpT	Expository Times
Greg	Gregorianum
GTJ	Grace Theological Journal
HeyJ	The Heythrop Journal
HTR	Harvard Theological Review
JBL	Journal of Biblical Literature
JThS	Journal of Theological Studies
LCC	La Civiltà Cattolica
LEC	Les Études Classiques
LTP	Laval théologique et philosophique
MTh	Melita Theologica
NRTh	Nouvelle Revue Théologique
NTS	New Testament Studies
RB	Revue Biblique
RBL	Ruch Biblijny i Liturgiczny
RDT	Revue Diocésaine de Tournai
REH	Revue des Études Homériques
RevistB	Revista biblica
RHPR	Revue d'histoire et de philosophie religieuse
RSR	Recherches de science religieuse
RTP	Revue de théologie et de philosophie
RUO	Revue de l'Université d'Ottawa
SEÅ	Svensk Exegetisk Årsbok

SJT	Scottish Journal of Theology
SNTU	Studien zum Neuen Testament und seiner Umwelt
SouthJT	Southwestern Journal of Theology
ŚSHT	Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne
StEv	Studia Evangelica
ThStKr	Theologische Studien und Kritiken
ThZ	Theologische Zeitschrift
TS	Theological Studies
TynB	Tyndale Bulletin
VD	Verbum Domini
ZKT	Zeitschrift für katholische Theologie
ZNW	Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft

Inne skróty:

fr.	francuski
gr.	grecki
k.	kolumna
l. mn.	liczba mnoga
l. poj.	liczba pojedyncza
por.	porównaj
red.	redaktor / redakcja
t.	tom(y)
tłum.	tłumaczenie
zob.	zobacz

WSTĘP

Dyskusja nad strukturą Listu do Hebrajczyków nie została dotąd zamknięta. Mimo licznych propozycji, egzegetom nie udało się osiągnąć zadowalającego konsensusu. Kompozycja dzieła literackiego, zarówno dziś, jak i w starożytności, nie jest przypadkowa, lecz jest działaniem dokładnie przemyślanym. Ostateczny jego kształt niemal zawsze poprzedzony jest głębokim namysłem i wynika z zastosowania przez autora świadomie dobranych narzędzi. Dotyczy to w sposób szczególny przeznaczonej do wygłoszenia mowy.

Takie przekonanie towarzyszyło Albertowi Vanhoye (1923-2021), gdy na Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie przygotowywał doktorat poświęcony strukturze literackiej Listu do Hebrajczyków. Praca obroniona pod koniec 1961 roku i wydana dwa lata później odbiła się szerokim echem wśród egzegetów. Przez jednych została przyjęta z entuzjazmem, inni wysunęli wobec niej szereg obiekcji, które stały się punktem wyjścia do trwającej przez wiele lat dyskusji.

Czym propozycja A. Vanhoye wyróżniała się na tle schematów zaproponowanych przez innych egzegetów do połowy XX wieku? Jakie reakcje wywołała publikacja doktoratu wśród badaczy zajmujących się Listem do Hebrajczyków? Czym charakteryzowała się prowadzona przez kilkanaście lat dyskusja? W jaki sposób A. Vanhoye odniósł się do wysuniętych zarzutów? Odpowiedzi na te między innymi pytania przyniesie niniejsza rozprawa.

1. Cel i przedmiot badań

Podstawowym celem badawczym niniejszej pracy jest ukazanie wpływu dyskusji wywołanej publikacją rozprawy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux* na badania struktury literackiej Listu do Hebrajczyków kontynuowane przez A. Vanhoye. Istnieje bowiem duże prawdopodobieństwo, że prowadzona po jej publikacji dyskusja wpłynęła na modyfikację niektórych szczegółów metody, a w konsekwencji na osiągnięte dzięki jej zastosowaniu wyniki. Do postawienia takiej hipotezy prowadzi porównanie struktury Listu do Hebrajczyków w pierwszym oraz w drugim wydaniu doktoratu¹. Schematy te różnią się w szczegółach, mimo iż zasadnicze linie, takie jak delimitacja poszczególnych części, nie uległy zmianie. Ponadto

¹ A. Vanhoye, *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, Paris - Bruges 1963; A. Vanhoye, *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, Paris - Bruges 1976².

uwzględnienie struktury zaprezentowanej w artykule z 1974 roku², w którym flamandzki egzegeta³ odpowiedział na zarzuty sformułowane pod adresem jego metody, pokazuje, że dyskusja wpłynęła na zmianę większej ilości szczegółów. Zasadnym wydaje się zatem ustalenie powodów, dla których w zaprezentowanych schematach pojawiają się różnice.

Zarysowana powyżej problematyka ukazuje, że poszukiwania wymagają uszczegółowienia. Z podstawowego celu badawczego wynikają trzy cele podporządkowane. Pierwszym jest zbadanie kontekstu historycznego, w jakim pojawiła się propozycja struktury Listu do Hebrajczyków przedstawiona przez A. Vanhoye. Badacz ten zastosował cztery kryteria literackie wypracowane przez egzegetów podejmujących temat struktury literackiej Listu do Hebrajczyków poczynawszy od II połowy XIX wieku. Przedstawienie w niniejszej pracy zaproponowanych przez nich schematów, oraz innych propozycji podziału listu, pozwala na dostrzeżenie wielości perspektyw przyjmowanych przez poszczególnych komentatorów. Stosując różne narzędzia próbowali oni określić zamysł autora natchnionego dotyczący kompozycji dzieła. Niektóre z nich okazały się szczególnie cenne, dlatego Flamandczyk włączył je do własnej metody. Inne z kolei odrzucił, uznając za nieużyteczne w określaniu struktury pisma. Ustalenie wpływu poszczególnych propozycji na metodę A. Vanhoye zastosowaną w doktoracie może pomóc w lepszym zrozumieniu dyskusji prowadzonej w kolejnych latach.

Drugim celem podporządkowanym jest zbadanie recepcji zaprezentowanej struktury ze szczególnym uwzględnieniem sformułowanych przeciwko niej zarzutów oraz odpowiedzi A. Vanhoye na nie. Szczegółowa analiza recenzji, które pojawiły się na łamach czasopism naukowych, a także adaptacji schematu bądź niektórych jego elementów w komentarzach oraz wydaniach Biblii, ma prowadzić z jednej strony do wskazania tych elementów metody, które zostały przyjęte przez niektórych egzegetów, a z drugiej do określenia powodów, dla których inni recenzenci sformułowali zarzuty. Możliwie najpełniejsze przedstawienie dyskusji oraz odpowiedzi A. Vanhoye doprowadzi do wyjaśnienia przyczyn, dla których flamandzki egzegeta konsekwentnie trzymał się niektórych rozwiązań. Pomoże także zrozumieć powody

² A. Vanhoye, *Discussions sur la structure de l'Épître aux Hébreux*, Bib 55(1964), s. 349-380.

³ W wywiadzie przeprowadzonym po kreacji kardynalskiej A. Vanhoye przedstawił się jako Flamandczyk. Flandria to historyczna kraina rozciągająca się na terenach dzisiejszej Francji, Belgii i Holandii. O kulturowej odrębności mieszkańców tych ziem świadczy przywiązanie do języka flamandzkiego, który jest odmianą niderlandzkiego. Rodzice Alberta Vanhoye także byli Flamandzcykami, o czym świadczy pierwsza część nazwiska „Van” odpowiadająca niemieckiemu „Von”. Por. Y. Picquart, *Entretiens avec le cardinal Albert Vanhoye*, Millau 2014, s. 7.

wprowadzenia modyfikacji w niektórych miejscach. Jest to istotne, ponieważ nie wszystkie zmiany zostały wprowadzone pod wpływem krytyki.

Trzecim celem podporządkowanym jest dyskusja nad recepcją i modyfikacją struktury zaproponowanej przez A. Vanhoye. W dyskusji zawarta jest próba oceny sformułowanych zarzutów i odpowiedzi. Wskazany jest możliwy inny sposób uzasadnienia przyjętego podziału, odwołujący się m.in. do technik kompozycji stosowanych przez starożytnych autorów. Przedstawione są także słabe strony niektórych odpowiedzi A. Vanhoye. Istotna dla dalszej dyskusji jest publikacja pracy *Situation du Christ*. W tym komentarzu do Hbr 1–2 brakuje wątków polemicznych dotyczących struktury i innych szczegółowych zagadnień. Na uwagę zasługują jednak dwie kwestie: stosowanie kryteriów literackich i pogłębienie ich rozumienia oraz wpływ odkrycia struktury koncentrycznej oraz symetrii paralelnych i koncentrycznych w mniejszych jednostkach tekstu na komentowanie niektórych fragmentów.

Ramy chronologiczne badań wyznaczone są przez dwa wydania doktoratu A. Vanhoye. W publikacji z 1963 roku znajduje się pierwsza wersja schematu. Jego szczegóły zostały zmienione pod wpływem zarzutów sformułowanych podczas dyskusji. Większość z nich doczekała się odpowiedzi w obszernym artykule opublikowanym na łamach czasopisma *Biblica* w 1974 roku. Drugie wydanie doktoratu, w którym zostały uwzględnione liczne, choć nie wszystkie uwagi, ukazało się w 1976 roku.

2. Znaczenie badania pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux* i jej recepcji

Dyskusja, która odbyła się po publikacji pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, zasługuje na szczególną uwagę z kilku powodów. Przede wszystkim ukazuje sposób argumentacji badacza, który konsekwentnie stosował własną metodę opartą na precyzyjnie określonych kryteriach literackich. Wielu autorów, którzy zajmowali się kwestią struktury literackiej, przedstawiając schemat A. Vanhoye, nie zwróciło uwagi na liczne szczegóły⁴. Nawet ci, którzy uznawali schemat flamandzkiego egzegety za najbardziej przekonujący, nie przywiązywali wagi do zmian wprowadzonych przez niego pod wpływem dyskusji. Nie tylko same modyfikacje, ale także powody ich wprowadzenia są istotne dla pracy egzegetycznej.

⁴ Por. D.A. Black, *The Problem of the Literary Structure of Hebrews: An Evaluation and a Proposal*, GTJ 7(1986), s. 163-177; D.J. MacLeod, *The Literary Structure of the Book of Hebrews*, BS 146(1989), s. 185-197; S. Stanley, *The Structure of Hebrews from Three Perspectives*, TB 45(1994), s. 245-271; B.C. Joslin, *Can Hebrews be structured? An Assessment of Eight Approaches*, CBR 6(2007), s. 99-129.

Ponadto argumentacja A. Vanhoye przedstawiona w artykule z 1974 roku, uzasadniająca przyjęty podział i wprowadzone zmiany, była często pomijana przez komentatorów i dlatego nie trafiła do szerokiego grona odbiorców.

Wielu autorów zajmujących się strukturą literacką Listu do Hebrajczyków zestawiało strukturę A. Vanhoye z innymi propozycjami, jednak żaden z nich nie podjął próby całościowego przedstawienia dyskusji czy oceny argumentacji oponentów flamandzkiego egzegety i jego odpowiedzi. Prezentując schemat flamandzkiego egzegety, komentatorzy koncentrowali się raczej na rezultatach osiągniętych dzięki zastosowanej metodzie, rzadziej na narzędziach, czyli stosowanych w niej kryteriach, które pod wpływem dyskusji zostały doprecyzowane. Innymi słowy, nikt nie zainteresował się szczegółowo pracą, która okazała się przełomowa dla egzegezy Listu do Hebrajczyków. Nikt też nie przeanalizował drobiazgowo recepcji zaproponowanej struktury w komentarzach i wydaniach Biblii.

Dodatkowym uzasadnieniem badania dyskusji i jej wpływu na pracę badawczą A. Vanhoye jest fakt, że toczyła się ona w okresie intensywnego rozwoju biblistyki katolickiej. Wpisuje się zatem w szerszy nurt w egzegezie, obecny po publikacji encykliki *Divino Afflante Spiritu* w 1943 roku, w której papież zachęcał egzegetów do odważnych poszukiwań⁵. Praca flamandzkiego egzegety, która ukazała się w burzliwym czasie tzw. Kontrowersji Rzymskiej, jest jedną z tych publikacji, które wyznaczały nowe kierunki i na trwałe zmieniły poszukiwania w obrębie egzegezy katolickiej⁶. Nie bez znaczenia jest także fakt, że A. Vanhoye publikował w czasie, w którym we Francji, w różnych dyscyplinach nauki zyskiwał na popularności strukturalizm⁷. W obrębie nauk o języku w analizie tekstów skupiano się wówczas na strukturze oraz logice użytego w nich języka. Warsztat A. Vanhoye wpisuje się także w szerszy, synchroniczny nurt badań nad starożytnymi tekstami⁸.

⁵ Na końcu encykliki Pius XII skierował apel do egzegetów, wzywając ich do wykorzystania wszelkich dostępnych środków koniecznych do rozstrzygnięcia zawiłych kwestii.

⁶ W ten sposób: M. Gilbert, *New Horizons and Present Needs. Exegesis Since Vatican II*, w: *Vatican II. Assessment and Perspective. Twenty Five Years After (1962–1987)*, red. R. Latourelle, t. 1, Mahwah 1988, s. 321-343 oraz G. Geraldini, *From „Linguistic Turn” and Hebrews Scholarship to „Anadiplosis Iterata”: The Enigma of a Structure*, HTR 102(2009), s. 51-73.

⁷ Strukturalizm jako nurt i metoda badań pojawił się na początku XX wieku i z czasem zaczął oddziaływać na niemal wszystkie dziedziny humanistyki. Skupiał się na strukturze badanych zjawisk, pomijając ich genezę czy funkcje. Nigdy nie stanowił jednorodnego nurtu intelektualnego. Od lat 40. XX wieku występował zwłaszcza w językoznawstwie, w nauce o literaturze, psychologii oraz w religioznawstwie. Por. M. Rusecki, *Strukturalizm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, k. 1046-1047 oraz W. Burszta, *Strukturalizm*, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 26, red. J. Wojnowski, Warszawa 2005, s. 150-151.

⁸ Por. M. Gilbert, *New Horizons and Present Needs...*, s. 331; P.-M. Beaudé, *Tendances nouvelles de l'exégèse*, Paris 1979, s. 75.

Określenie struktury literackiej tekstu jest istotnym etapem w pracy egzegetycznej, a jego pominięcie utrudnia zrozumienie komunikowanej treści. Brak szczegółowej analizy kompozycji tekstu może przynieść poważne szkody dla egzegezy. Nieuwzględnienie połączeń pomiędzy odległymi partiami tekstu prowadzi do błędnego zrozumienia myśli autora natchnionego lub wprowadzania własnych, pozbawionych podstaw interpretacji.

Właściwe określenie granic poszczególnych perykop, wyodrębnienie mniejszych partii tekstu, ukazanie relacji łączących sąsiadujące ze sobą fragmenty, a także zwrócenie uwagi na związki pomiędzy odległymi perykopami jest istotne dla interpretacji tekstu. Możliwe są tutaj dwa podejścia. Pierwsze z wynika z subiektywnych założeń komentującego, który kierując się przyjętymi przez siebie kryteriami (np. tematycznymi) odnosi je do tekstu. Jest ono widoczne zwłaszcza w pracach egzegetów publikowanych do drugiej połowy XX wieku. Chociaż pojawia się w także w najnowszych komentarzach, zostało odrzucone przez większość badaczy. Drugie podejście zakłada jak najdokładniejsze prześledzenie myśli autora natchnionego, zwracając szczególną uwagę na stosowane przez niego techniki literackie.

Liczne artykuły i komentarze opublikowane w ostatnich latach⁹ świadczą o tym, że kwestia struktury literackiej Listu do Hebrajczyków dotąd pozostaje nierozstrzygnięta. Autorzy, którzy przyjmują schemat zaproponowany przez A. Vanhoye, wskazują także na inne możliwości podziału tekstu. O wadze problemu i braku zgody na jedno rozwiązanie świadczą wciąż pojawiające się komentarze, przyjmujące inny niż zaproponowany przez flamandzkiego egzegetę podział¹⁰ lub całkowicie ignorujące kwestię struktury¹¹.

Wśród biblistów panuje zgoda co do tego, że List do Hebrajczyków jest mową. Gatunek literacki, odmienny od pozostałych pism Nowego Testamentu, a także podniosły styl, wskazują na konieczność uwzględnienia podczas analizy specyficznych narzędzi. Starożytne traktaty poświęcone retoryce wskazują, że do kompozycji mowy przykładano ogromną wagę¹².

⁹ Por. J. Massonnet, *L'épître aux Hébreux*, Paris 2016; F. Urso, *Lettera agli Ebrei*, Cinisello Balsamo 2014; A. Malina, *List do Hebrajczyków. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2018.

¹⁰ Przykładowo G.L. Cockerill opiera swój plan na strukturze chiastycznej występującej w pierwszych dwunastu rozdziałach (Hbr 1,1–12,29), traktując ostatni rozdział listu jako serię praktycznych wskazówek wynikających z przedstawionych wcześniej treści. Por. G.L. Cockerill, *The Epistle to the Hebrews*, Grand Rapids 2012. Inny przykład stanowią wciąż popularne plany oparte na kryteriach zaczerpniętych z traktatów greckich retorów. Por. C.R. Koester, *Hebrews. A New Testament Translation with Introduction and Commentary*, New York 2001.

¹¹ Por. P. Gray, A. Peeler, *Hebrews. An Introduction and Study Guide*, London - New York - Oxford - New Delhi - Sydney 2020.

¹² Trzecia część najstarszego ze znanych traktatów poświęconych retoryce, autorstwa Arystotelesa, dotyczy stylu i kompozycji mowy (*dispositio*). Por. Arystoteles, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, Warszawa 2001, s. 203-220. Temat ten był przedmiotem analiz i sporów licznych

Jej poszczególne części nie były dziełem przypadku, lecz komponowano je w taki sposób, aby przekonać słuchaczy do przyjęcia przedstawianych treści. Nie inaczej było w przypadku homilii.

Próba określenia struktury Listu do Hebrajczyków przez stosowanie kategorii zaczerpniętych z retoryki greckiej nie przyniosła jednak zadowalających rezultatów. Autor tego pisma używał wyszukanego słownictwa i złożonej składni, co decydowało o specyfice tej księgi w Nowym Testamencie. Stosowane przez niego sposoby kompozycji, takie jak paralelizmy, a także liczne semityzmy świadczą o tym, że był on mocno zakorzeniony w kulturze semickiej. A zatem posiadając bardzo dobrą znajomość języka greckiego komponował stosując reguły nietypowe dla greckiej retoryki.

Sposób kompozycji, a także określona dzięki niemu struktura, stały się przedmiotem badań licznych egzegetów począwszy od XIX wieku. A. Vanhoye nawiązał do ich pracy, tworząc oryginalną koncepcję. Jego rozprawa *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux* wywołała szeroką dyskusję wśród egzegetów zajmujących się Listem do Hebrajczyków. Przez wielu została oceniona jako przełomowa dla egzegezy tego pisma¹³. Po zakończeniu dyskusji ukazały się liczne artykuły podsumowujące stan badań. Zaprezentowane w nich wyniki, mimo iż szczegółowo przedstawiają kryteria i schemat A. Vanhoye, nie są wyczerpujące. Pomijają omówienie dyskusji, sposób argumentacji flamandzkiego egzegety oraz modyfikacje wprowadzone do schematu.

Dodatkowe uzasadnienie dla podjęcia badań stanowi fakt, że w ostatnich trzech dekadach we francuskojęzycznych wydaniach Biblii podział tekstu oparto na propozycji A. Vanhoye. Podobne zjawisko można zaobserwować w opublikowanych w ostatnich latach komentarzach¹⁴.

retorów. Świadectwem tego jest m.in. polemika Kwintyliana (*Inst. orat.* IX, 4, 132) z innymi, starożytnymi retorami. Por. Marek Fabiusz Kwintylian, *Kształcenie mówcy. Księgi VIII 6 – XII*, Kraków 2012, s. 147.

¹³ Por. G. Geraldini, *From „Linguistic Turn” ...*, s. 51; S. Hałas, *Analiza struktury literackiej drogą do lepszego zrozumienia tekstu biblijnego*, w: CT 66(1996), s. 32-33.

¹⁴ Por. J. Massonnet, *L'Épître aux Hébreux...*; F. Urso, *Lettera agli Ebrei...*; A. Malina, *List do Hebrajczyków...* Również w licznych pracach poświęconych teologii Listu do Hebrajczyków przyjmuje się podział zaprezentowany przez A. Vanhoye. Por. M. Pochon, *L'Épître aux Hébreux au regard des Évangiles*, Paris 2020; R. Bogacz, *Dzieło zbawienia w ludzkiej Krwi Jezusa według Listu do Hebrajczyków*, Kraków 2007.

3. Metoda

Metoda przyjęta w pracy odpowiada wyznaczonym celom. Osiągnięcie pierwszego celu badawczego wymaga zestawienia ze sobą schematów poprzedzających pojawienie się struktury zaproponowanej przez A. Vanhoye. Ich porównanie prowadzi do określenia występujących w nich różnic, takich jak liczba wyodrębnionych części oraz ich nazewnictwo. Pomędzy schematami, które zaczęły się pojawiać w XIX wieku, widać duże rozbieżności, wynikające z odmiennej perspektywy przyjętej przez poszczególnych badaczy. Nie wszystkie zaproponowane podziały należy jednak odrzucić. Propozycje, które sytuują się w „schematach literackich”, zostały docenione przez A. Vanhoye. Również niektóre narzędzia stosowane przez wcześniejszych egzegetów zostały zaadaptowane do jego metody. Aby lepiej zrozumieć intencje, które przyświecały flamandzkiemu egzegetyce w wyborze poszczególnych narzędzi, przedstawiono jego sylwetkę naukową, środowisko, w którym dojrzewał i stawiał pierwsze naukowe kroki oraz charakterystykę epoki. Ten opis pozwala dostrzec uwarunkowania, które miały wpływ na pracę A. Vanhoye. Mimo iż ta tematyka wydaje się luźno związana z wyznaczonymi celami badawczymi niniejszej rozprawy, ukazuje, że warsztat A. Vanhoye nie pojawił się w egzegetycznej próżni. Poznanie szerokiego kontekstu pracy Flamandczyka może rzucić nowe światło na jego egzegetyczny warsztat oraz na dyskusję nad nim.

W ostatnim punkcie rozdziału pierwszego w sposób syntetyczny przedstawione zostały szczegóły schematu A. Vanhoye. Streszczenie całości koncepcji wydaje się konieczne dla zrozumienia wielu detali, które przy pobieżnej prezentacji byłyby niejasne. Takie podejście uzasadnione jest wykorzystaniem wyników szczegółowej analizy jako podstawy dla delimitacji w niektórych komentarzach oraz w wydaniach Biblii. Jest także punktem odniesienia dla krytyki kilku recenzentów, którzy negatywnie odnieśli się do propozycji flamandzkiego egzegety.

Realizacji drugiego celu badawczego posłuży analiza recenzji, komentarzy i wydań Biblii, a także trzech najważniejszych publikacji flamandzkiego egzegety z lat 1964-1976¹⁵. W pierwszym rzędzie uwzględniono zaakceptowanie wyników pracy A. Vanhoye przez część recenzentów i autorów komentarzy. Ze wszystkich dostępnych recenzji wyodrębnione są te elementy, które w opinii autorów, stanowią mocne strony metody zastosowanej przez

¹⁵ A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)...; A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)...; A. Vanhoye, *Discussions sur la structure*...

flamandzkiego egzegetę. Następnie przebadano częściowe oraz całościowe przyjęcie struktury w komentarzach i wydaniach Biblii opublikowanych w omawianym okresie. Wyodrębniono także obiekcje sformułowane przez recenzentów pozytywnie odnoszących się do pracy A. Vanhoye. Kolejnym krokiem jest analiza i systematyczne uporządkowanie zarzutów sformułowanych przez recenzentów negatywnie oceniających przedstawioną strukturę. W pierwszej kolejności opisano najważniejsze zarzuty, które dotyczą kryteriów literackich, a następnie inne uwagi odnoszące się do pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*. Przy analizie odpowiedzi A. Vanhoye na recepcję jego schematu oraz na stawiane zarzuty uwzględniono sposób jego argumentacji. W niektórych miejscach flamandzki egzegeta powtarzał treści zawarte w doktoracie (np. definicje poszczególnych kryteriów), w innych dodawał nowe argumenty potwierdzające przyjęte stanowisko. Szczególną uwagę poświęcono tym miejscom, w których A. Vanhoye wprowadził zmiany. Podkreślenie znaczenia modyfikacji jest ważne, ponieważ nie wszystkie wynikały z bezpośredniej krytyki. W analizie odpowiedzi na zarzuty szczególne miejsce zajmuje porównanie schematu A. Vanhoye ze strukturą zaproponowaną przez J. Swetnama. Amerykański egzegeta posunął się najdalej w krytyce metody Flamandczyka, przedstawiając alternatywną propozycję podziału Listu do Hebrajczyków.

Realizując trzeci ze sformułowanych celów badawczych, krytykę recenzentów oraz odpowiedź A. Vanhoye odniesiono do technik stosowanych przez starożytnych retorów oraz sposobów kompozycji znanych z Biblii. W tym miejscu pracy badawczej podjęto próbę wyjaśnienia powodów, dla których w niektórych komentarzach pojawiła się recepcja częściowa, w innych natomiast nie widać żadnego wpływu na przyjęty podział. Analizie poddano również podobne zjawisko we francuskojęzycznych wydaniach Biblii. Odwołanie do współczesnych metod badania tekstów, związanych zwłaszcza z analizami strukturalistów, ma wykazać różnice pomiędzy metodologią A. Vanhoye i analizami autorów związanych z tym nurtem. Realizacji tego celu służy przede wszystkim analiza schematów J. Swetnama zaproponowanych po zakończeniu dyskusji z A. Vanhoye. Za podjęciem zagadnienia wykraczającego poza wyznaczone ramy chronologii przemawia całkowita zmiana w podejściu do omawianego problemu przez amerykańskiego egzegetę. Zestawienie jego nowych propozycji z metodą konsekwentnie stosowaną przez A. Vanhoye rzuca nowe światło na krytykę zawartą w dwóch artykułach J. Swetnama z lat 1972 i 1974.

Ostatnim etapem jest analiza komentarza A. Vanhoye do pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków¹⁶. Szczególną uwagę zwrócono tu na stosowanie kryteriów literackich i te miejsca pracy, w których autor odwołuje się do opublikowanego kilka lat wcześniej doktoratu. Podjęto także próbę wyjaśnienia kilku różnic w stosunku do pierwotnej koncepcji. Uwzględnienie tego komentarza ukazuje, w jaki sposób w trakcie prowadzonej dyskusji u flamandzkiego egzegety pogłębiało się rozumienie kryteriów literackich.

4. Plan rozprawy

Plan rozprawy odpowiada wyznaczonym celom. Rozdział pierwszy prezentuje strukturę zaproponowaną przez A. Vanhoye w szeroko rozumianym kontekście. W pierwszym punkcie tego rozdziału przedstawione są liczne schematy Listu do Hebrajczyków, które poprzedziły plan zaprezentowany przez A. Vanhoye. Uwzględniona jest praca egzegetów, począwszy od Tomasza z Akwinu, aż do komentatorów publikujących w latach pięćdziesiątych XX wieku. Schematy zostały podzielone na dwie grupy: 1. plany oparte na kryteriach tematycznych; 2. plany oparte na kryteriach literackich. Szczególny akcent położony jest na przedstawienie kryteriów literackich, które stosowali komentatorzy od drugiej połowy XIX wieku. W drugim punkcie przedstawiona jest sylwetka naukowa A. Vanhoye oraz sytuacja biblistyki katolickiej po 1943 roku, czyli po ogłoszeniu przełomowej dla egzegezy encykliki Piusa XII *Divino Afflante Spiritu*. Uwzględniona jest także tzw. Kontrowersja Rzymska związana z zakazem nauczania przez M. Zerwicka i S. Lyonnetta – promotora pracy flamandzkiego egzegety – na Papieskim Instytucie Biblijnym w latach sześćdziesiątych. Wydarzenia te miały duży wpływ na wyniki pracy A. Vanhoye w kolejnych latach, a także na recepcję jego doktoratu. W ostatnim, trzecim punkcie pierwszego rozdziału zaprezentowane zostały szczegóły struktury przedstawionej w doktoracie opublikowanym w 1963 roku.

Rozdział drugi poświęcony jest recepcji struktury, sformułowanym wobec niej zarzutom oraz odpowiedzi A. Vanhoye na krytykę. W pierwszym punkcie zaprezentowano publikacje, świadczące o pozytywnym odbiorze propozycji flamandzkiego egzegety. Uwzględniono zarówno recenzje w czasopiśmie naukowych, które ukazały się krótko po opublikowaniu pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, jak i adaptację schematu, całościową lub częściową, w komentarzach oraz francuskojęzycznych wydaniach Biblii. W drugim punkcie opisane są zarzuty tych recenzentów, którzy nie przyjęli schematu A. Vanhoye. Przywołane

¹⁶ A. Vanhoye, *Situation du Christ. Épître aux Hébreux 1 et 2*, Paris 1969.

są także uwagi autorów, którzy zaakceptowali przedstawioną strukturę, jednak sformułowali zastrzeżenia w stosunku do niektórych szczegółów metody bądź prezentacji wyników. W ostatnim, trzecim punkcie omówiono odpowiedź A. Vanhoye na recepcję. Najpierw zaprezentowana jest reakcja na pozytywną recepcję doktoratu w artykułach naukowych, podręcznikach, komentarzach i wydaniach Biblii. Następnie przedstawiona jest odpowiedź na zarzuty, a także polemika z konkurencyjnymi propozycjami oponentów flamandzkiego egzegety. Szczególna uwaga poświęcona jest strukturze autorstwa J. Swetnama. Amerykański egzegeta, jako jedyny recenzent, zaprezentował własną metodę opartą na innych kryteriach, dzięki której przedstawił alternatywny schemat. Na końcu tego rozdziału zaprezentowane są zmiany w strukturze A. Vanhoye wprowadzone pod wpływem dyskusji.

Rozdział trzeci zawiera dyskusję nad recepcją i wprowadzonymi pod jej wpływem zmianami. Omówienie dyskusji prowadzonej w latach 1964-1976 na tle szerszego kontekstu badań nad tekstami starożytnymi pomaga zarówno w ukazaniu wkładu Flamandczyka w egzezę Listu do Hebrajczyków, jak i w zrozumieniu znaczenia jego pracy dla biblistyki w ogólności. W pierwszym punkcie zaprezentowana jest charakterystyka i ocena pozytywnej recepcji struktury zaprezentowanej przez flamandzkiego egzegetę. W drugim punkcie przedstawiona jest charakterystyka i ocena recepcji negatywnej, zarzutów i innych propozycji ustrukturyzowania tekstu Listu do Hebrajczyków. Podobnie jak w rozdziale drugim, szczególny akcent położony jest na przedstawienie kolejnych propozycji J. Swetnama. Przywołanie schematów zaprezentowanych w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, czyli takich, które wykraczają poza ramy przyjętej chronologii, nie jest przypadkowe. Uzasadnieniem dla takiego podejścia jest odrzucenie przez amerykańskiego egzegetę własnego schematu zaprezentowanego w trakcie dyskusji (z lat siedemdziesiątych), a także opracowanie nowej metody opartej na innych kryteriach literackich. W ostatnim, trzecim punkcie przedstawiona jest charakterystyka i ocena odpowiedzi A. Vanhoye na stawiane zarzuty. Uwzględniona jest przede wszystkim praca *Situation du Christ* – komentarz do pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków. Prezentacja sposobu, w jaki flamandzki egzegeta aplikował opracowaną metodę do komentowania starożytnego tekstu, ukazuje znaczenie badań podjętych w doktoracie.

5. Perspektywy dalszych badań

Niniejsza praca obejmuje lata 1964-1976, czyli okres, w którym odbyła się dyskusja nad zaproponowanym przez A. Vanhoye schematem. Nie uwzględniono zatem recepcji struktury

w późniejszych latach. Tymczasem podział Listu do Hebrajczyków przedstawiony przez flamandzkiego egzegetę został przyjęty w licznych komentarzach i wydaniach Biblii¹⁷. Jest to zagadnienie interesujące, ponieważ przyjęcie wyników pracy A. Vanhoye dokonało się ze znacznym opóźnieniem. Przyczyniło się do tego m.in. pełnienie przez niego ważnych funkcji akademickich oraz licznych zadań w strukturach Kościoła katolickiego. Od 1969 roku A. Vanhoye był dziekanem Wydziału Teologicznego, następnie rektorem Papieskiego Instytutu Biblijnego (w latach 1984-1990), a od 1990 roku sekretarzem Papieskiej Komisji Biblijnej. To on odpowiadał za przygotowanie ważnego dokumentu, opublikowanego w 1993 roku – *Interpretacja Biblii w Kościele*¹⁸.

Kolejne pole badawcze mogłoby obejmować porównanie propozycji flamandzkiego biblisty z wynikami egzegetów związanych z nurtem tzw. „nowej retoryki” – prądu popularnego od końca lat osiemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych. Jego przedstawiciel, G.H. Guthrie, opublikował w 1994 roku rozprawę doktorską poświęconą strukturze literackiej Listu do Hebrajczyków¹⁹. Doktorat A. Vanhoye był istotnym punktem odniesienia dla Amerykanina. Szczegółowe porównanie obu propozycji mogłoby rzucić nowe światło na to, w jaki sposób zaproponowany przez flamandzkiego egzegetę schemat wpłynął na dalsze badania nad zagadnieniem struktury literackiej.

W 2010 roku A. Vanhoye opublikował komentarz obejmujący całość Listu do Hebrajczyków²⁰, który można traktować jako zwieńczenie jego prac nad tym pismem²¹. Wykorzystał w nim metodę i rezultaty zaprezentowane w swoim doktoracie. W szczegółach określonej struktury pojawiają się jednak różnice. Wskazuje na to lektura spisu treści, w której poszczególne perykopy noszą inne tytuły niż zaproponowane w latach 1964-1976. Analiza tego komentarza mogłaby objąć zarówno porównanie z doktoratem, jak również

¹⁷ Recepcję we francuskojęzycznych wydaniach Biblii aż do roku 2021 przedstawia: R. Bogacki, *Struktura literacka Listu do Hebrajczyków zaproponowana przez Alberta Vanhoye i jej recepcja we francuskojęzycznych wydaniach Biblii*, w: „*Ite ad Ioseph*” (Rdz 41,55). *Księga Jubileuszowa dla Księdza Józefa Kozyry Profesora Uniwersytetu Śląskiego w 75. rocznicę urodzin i 50. rocznicę święceń kapłańskich*, red. A. Malina, Katowice 2022, s. 104-124.

¹⁸ Por. *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, Warszawa 1999.

¹⁹ G.H. Guthrie, *The Structure of Hebrews: A Text-Linguistic Analysis*, Leiden - New York - Köln 1994.

²⁰ A. Vanhoye, *L'Épître aux Hébreux. «Un prêtre différent»*, Pendé 2010.

²¹ Istnieje duże prawdopodobieństwo, że w redagowaniu tego komentarza brał udział któryś z uczniów flamandzkiego egzegety. Podobnie było przy publikacji komentarza Listu do Galatów, któremu A. Vanhoye poświęcił wiele wykładów w trakcie swojej pracy dydaktycznej. Komentarz ten stanowi zwieńczenie badań nad tym pismem. W tym przypadku pomoc P.S. Williamsona, jednego z doktorantów A. Vanhoye, została wyraźnie zaznaczona. Por. A. Vanhoye, P.S. Williamson, *List do Galatów. Katolicki Komentarz do Pisma Świętego*, Poznań 2022.

z pracą *Situation du Christ*. Badanie mogłoby ukazać rozwój poglądów flamandzkiego egzegety w kolejnych latach, a także wskazać powody, dla których przywiązywał on mniejszą wagę do takich zagadnień, jak tytuły wyodrębnionych fragmentów. Ponadto analiza komentarza mogłoby ukazać wpływ badania struktury literackiej na interpretację trudnych fragmentów.

Komentarz z 2010 roku, zastosowana w nim metoda oraz interpretacja poszczególnych fragmentów mogłaby zostać zestawiona także z inną publikacją, która została poddana analizie w niniejszej pracy – komentarzem J. Swetnama z 2016 roku²². Obaj egzegeci pod koniec swojej pracy naukowej zdecydowali się na publikację syntetycznych opracowań, dotyczących Listu do Hebrajczyków. Amerykański biblista wyraźnie zaznaczył, że komentarz nie jest wyczerpujący, lecz stanowi podsumowanie jego wieloletnich badań. Porównanie jego wyników z wynikami A. Vanhoye mogłoby dotyczyć trudnych w interpretacji fragmentów i ukazać mocne oraz słabe strony stosowanej przez obu naukowców metodologii.

²² Por. J. Swetnam, *Hebrews. An Interpretation*, Roma 2016.

Rozdział 1

Koncepcja struktury Alberta Vanhoye na tle innych schematów

Struktura literacka Listu do Hebrajczyków stanowiła jeden z głównych przedmiotów zainteresowania egzegetów od połowy XIX wieku²³. Zróżnicowanie poszczególnych propozycji było wynikiem zastosowania różnych narzędzi. W pierwszej części niniejszego rozdziału przedstawiono schematy wyodrębnione na podstawie kryteriów tematycznych oraz literackich. Szczególny nacisk położony został na ukazanie wskazówek literackich obecnych w tekście, na podstawie których komentatorzy wyodrębniali główne części listu²⁴.

W drugiej części ukazano kontekst powstania pracy Alberta Vanhoye, *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*. Uwzględnione zostały tutaj zarówno wątki biograficzne, jak i zarys rozwoju tych narzędzi egzegetycznych, które okazały się kluczowe dla wyników pracy egzegety związanego z Papieskim Instytutem Biblijnym.

W części trzeciej szczegółowo zaprezentowana została struktura literacka Listu do Hebrajczyków zawarta w pierwszym wydaniu doktoratu opublikowanego w 1963 roku. Uwzględniono zwłaszcza te elementy, które w latach 1964-1976 stały się przedmiotem polemiki.

²³ Innymi ważnymi problemami w egzegezie Listu do Hebrajczyków w II połowie XIX wieku były: czas powstania, autorstwo, adresat, a także gatunek literacki pisma. Syntezę zagadnień podejmowanych w II połowie XIX w. przedstawia M.E. Jacquier, *Épître aux Hébreux*, w: *Dictionnaire de la Bible*, red. F. Vigoureux, t. 3, Paris 1912, k. 515-552 oraz F. Thien, *Analyse de l'Épître aux Hébreux*, RB 11(1902), s. 74-86. Nieco innymi zagadnieniami zajmowano w I połowie XX wieku. Przedmiotem badań były wówczas: autorstwo, zależność od wpływów hellenistycznych (zwłaszcza Filona z Aleksandrii), użycie cytatów starotestamentalnych oraz autentyczność Hbr 13. Tematykę podejmowaną w I połowie XX wieku oddają publikacje w znanych periodykach: *Revue Biblique* oraz *Biblica*.

²⁴ Używana współcześnie terminologia nauki o tekście jest bardzo rozbudowana i różnorodna. Literaturoznawcy oraz językoznawcy posługują się takimi terminami jak: „sygnały spójności tekstu”, „ekspozycja tekstowości”, a także „wskaźniki tekstowości”. Por. A. Wilkoń, *Spójność i struktura tekstu: wstęp do lingwistyki tekstu*, Kraków 2002. W pracy A. Vanhoye oraz w wywołanej po jej opublikowaniu dyskusji dominuje francuskie wyrażenie *les indices littéraires*. Ze względu na wierność wobec koncepcji A. Vanhoye terminy „wskazówki literackie” oraz „kryteria literackie” zostały zachowane w wielu miejscach niniejszej rozprawy. Wyrażenie „wskaźniki tekstowości” pojawia się jako synonim.

1. Propozycje schematów do lat 60. XX wieku

Już w starożytności liczni komentatorzy doceniali walory literackie Listu do Hebrajczyków²⁵. Niektórzy z nich stosowali narzędzia egzegetyczne, które dopiero w erze nowożytnej stały się elementem naukowej krytyki literackiej: podział tekstu na mniejsze jednostki²⁶, rozpoznanie elementów stylistycznych, wyodrębnienie możliwych źródeł, z których korzystał autor oraz określenie gatunku na podstawie literackich wskazówek obecnych w tekście²⁷.

Styl listu oraz precyzyjny dobór słów i środków wyrazu wywoływały podziw także w późniejszych epokach²⁸. Podział na mniejsze jednostki opierał się na kryterium tematycznym. Taki stan rzeczy utrzymywał się do końca XIX w. We wszystkich, zaproponowanych do tego czasu schematach punktem wyjścia było określenie głównego tematu całego listu, a następnie śledzenie rozwoju myśli, w celu wyodrębnienia tematów poszczególnych fragmentów i określenia ich granic. Poszczególne propozycje zaprezentowane zostały w porządku chronologicznym.

²⁵ Przykładowo Euzebiusz z Cezarei przywołuje wypowiedź Orygenesusa: „Styl języka tak zwanego Listu do Hebrajczyków nie ma w sobie prostoty wypowiedzi Apostoła, który przecież przyznaje się do tego, że jest niewyrobiony w mowie, to znaczy w sposobie wyrażania się. Przeciwnie, list ten, jeśli chodzi o kompozycję i słownictwo, jest napisany lepszą greką. Przyzna to każdy, kto potrafi ocenić różnicę stylu”. Por. *Hist. eccl.* VI,25,11. Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna*, Kraków 2013, s. 431.

²⁶ Dla przykładu można przywołać kilka mniejszych jednostek wyodrębnionych na podstawie 34 homilii Jana Chryzostoma do Listu do Hebrajczyków: Homilia piąta (2,16–3,6); Homilia szósta (3,7–4,10); homilia czternasta (8,1-13); homilia piętnasta (9,1-15); homilia trzydziesta trzecia (12,28–13,16). Por. Jean Chrysostome, *Commentaires sur les Épîtres aux Philippiens, aux Thessaloniens, à Timothée, à Tite, à Philémon, aux Hébreux*, t. 11, Arras 1888.

²⁷ Znajomość i stosowanie przez starożytnych autorów niektórych współczesnych narzędzi egzegetycznych związanych z krytyką literacką podkreśla np. Joseph G. Prior. Cytując dzieło Augustyna (*De doctrina Christiana*) ukazuje, jak ważne dla wykształconego retora było dostrzeżenie w tekście Pisma Świętego różnych figur stylistycznych i środków wyrazu. Por. J.G. Prior, *The Historical Critical Method in Catholic Exegesis*, Roma 2001, s. 74-80.

²⁸ Przykładowo Tomasz z Akwinu stwierdził, że „forma listu ma w sobie coś bardziej wyrafinowanego niż pozostałe pisma Nowego Testamentu. Nic, zarówno w słowach, jak i w wyrażaniu myśli, nie równa się ze sztuką zawartą w tym liście” [tłum. własne]. Por. Saint Thomas d'Aquin, *Commentaire de la Lettre de saint Paul aux Hébreux*, Paris 1869.

1.1. Schematy oparte na kryteriach tematycznych

Tomasz z Akwinu, autor jednego z najbardziej wpływowych komentarzy do Listu do Hebrajczyków, wyróżnił dwie zasadnicze części: doktrynalną i parenetyczną. Schemat ten, zaczerpnięty z listów Pawłowych, został określony prawie dwa wieki wcześniej przez benedyktyna, Anzelma z Laon (zm. w 1117 r.)²⁹. Ustalając centralny temat pisma jako „wyższość Nowego Testamentu nad Starym”, Tomasz zaproponował następujący podział³⁰:

1. Wyższość Chrystusa (1,1–10,39)
 - a. nad aniołami (1,1–2,18)
 - b. nad Mojżeszem (3,1–4,16)
 - c. nad kapłaństwem Starego Testamentu (5,1–10,39)
2. Sposób, w jaki członki łączą się z głową (11,1–13,25)
 - a. przez wiarę (11,1–40)
 - b. przez dzieła wiary (12,1–13,25).

Powyższy podział dominował w komentarzach i przekładach Biblii na języki nowożytny, nie był jednak jedynym³¹. Hugues de Saint-Cher (ok. 1200-1263), współczesny Tomaszowi generał zakonu dominikanów i autor pierwszej konkordancji biblijnej, zaproponował nieco inny schemat³²:

²⁹ Por. C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. 1: *Introduction*, Paris 1952, s. 28.

³⁰ Propozycja Tomasza obecna była jeszcze w niektórych komentarzach i wydaniach Biblii w połowie XX wieku. Por. Teodorico da Castel S. Pietro, *L'Epistola agli Ebrei*, Torino 1952, s. VI-VI oraz 1-4. Tendencje te widoczne są także w artykule Josepha Coppensa z uniwersytetu w Louvain. Zob. J. Coppens, *Les affinités qumrâniennes de l'épître aux Hébreux*, NRT 84(1962), s. 128-141. Belgijski egzegeta wyznaczył początek części parenetycznej w 10,19.

³¹ Przykładowo w drugiej edycji Biblii Jakuba Wujka z 1599 roku list został podzielony na część dogmatyczną i parenetyczną, a linie podziału wyznaczono inaczej niż w schemacie zaproponowanym przez Tomasza z Akwinu: I część – dogmatyczna: 1,5–10,18; II część – moralna: 10,19–13,17. Por. *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, Warszawa 1999. Tłumacząc tekst Pisma Świętego Jakub Wujek opierał się na *Wulgacie lowańskiej* z 1574 roku. Por. R. Pietkiewicz, *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, t. 1, Poznań 2016, s. 474. Ten sam podział można odnaleźć w niektórych francuskich tłumaczeniach w pierwszej połowie XX wieku. Zob. np. tłumaczenie autorstwa A. Crampona: *Les Épîtres de S. Paul. Traduction sur la Vulgate par l'abbé A. Crampon; chan. d'Amiens*, Paris - Tournai - Rome 1921. Także poprawione wydanie tego tłumaczenia dokonane profesorów związanych z Towarzystwem Jezusowym i Stowarzyszeniem Prezbiterów św. Sulpicjusza w Paryżu (*Compagnie de prêtres de Saint-Sulpice*) zawiera taki podział: *Le Nouveau Testament de Notre-Seigneur Jésus-Christ*, Paris - Tournai - Rome 1932.

³² Za: C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux...*, s. 28.

1. Wyższość Chrystusa nad wszelkim stworzeniem (1,1–6,20)
2. Wyższość Chrystusowego kapłaństwa nad kapłaństwem Starego Testamentu (7,1–10,39)
3. Wezwanie do wiary, która daje dostęp do Chrystusa (11,1-40)
4. Wskazania moralne (12,1–13,25).

Podział listu na dwie części był szeroko rozpowszechniony w komentarzach i przekładach Biblii na języki nowożytne do połowy XIX wieku, mimo iż sto lat wcześniej pojawiły się nowe rozwiązania. Pierwszym autorem, który podał w wątpliwość dwuczęściowy podział, był Johann Albrecht Bengel (1687-1752). W komentarzu wydanym w 1742 roku zwrócił uwagę na nietypową dla listów Pawłowych naprzemienną wypowiedzi doktrynalnych i parenez³³. Wątpliwości wysunięte przez luterańskiego teologa podjęli egzegeci w kolejnych dekadach XVIII i XIX wieku.

Owoce ich poszukiwań był trzyczęściowy podział, który po raz pierwszy pojawił się w II połowie XIX wieku w środowisku niemieckojęzycznym. Pierwsze dwie części tego schematu opierają się na określonych przez tych komentatorów, centralnych tematach listu (objawienie i kapłaństwo Chrystusa). Trzecią część określili jako parenez³⁴. Niemieckojęzycznymi autorami, zarówno protestanckimi, jak i katolickimi, którzy zaproponowali zbliżone do siebie schematy, byli: Paul Feine³⁵, Eduard Riggenbach³⁶,

³³ Za: G. Geraldini, *Verhärtert eure Herzen nicht. Der Hebräer, eine Synagogenhomilie zu Tische be-Aw*, Leiden - Boston 2007, s. 15.

³⁴ Ich schematy odzwierciedlały podejście typowe dla metody historyczno-krytycznej: grupowanie i organizowanie materiału teologicznego dostępnego w poszczególnych księgach Biblii. Por. R. M. Grant, *L'interprétation de la Bible des origines chrétiennes à nos jours*, Paris 1967, s. 132.

³⁵ Paul Feine (1859-1933), ewangelicki egzegeta, który swoją karierę naukową zakończył jako profesor uniwersytetu w Halle, przedstawia swoją propozycję w wielokrotnie wznawianym wprowadzeniu do Nowego Testamentu. Por. P. Feine, *Einleitung in das Neue Testament*, Leipzig 1913, s. 180-181.

³⁶ Eduard Riggenbach (1861-1927), protestancki teolog z uniwersytetu w Bazylei, koniec części drugiej wyznaczył w 12,29. Wyniki swoich prac zaprezentował w komentarzu: E. Riggenbach, *Der Brief an die Hebräer*, Leipzig, 1992, s. XXIII-XXXIII.

Otto Michel³⁷ oraz Otto Kuss³⁸. Również francuski dominikanin, Antoine Lemonnyer³⁹ oraz anglikański teolog Alexander Nairne⁴⁰ zaproponowali podobny, trzyczęściowy schemat. Wyniki ich prac można streścić w następujący sposób⁴¹:

1. Objawienie w Synu (1,1–4,13)
2. Kapłaństwo Chrystusa (4,14–10,18)
3. Zachęta do wierności (10,19–13,25).

Jeszcze inny podział został zaproponowany przez szwajcarskiego egzegetę Jeana Samuela Javeta⁴². Za temat centralny uznał on wyższość osoby i dzieła Chrystusa, natomiast granicę pomiędzy częściami doktrynalnymi wyznaczył w 8,1:

1. Wyższość osoby Jezusa (1,1–7,28)
2. Wyższość dzieła Jezusa (8,1–10,18)
3. Zachęta do wierności (10,19–13,25).

³⁷ Otto Michel (1903-1993), egzegeta ewangelicki, profesor uniwersytetu w Tübingen, zaprezentował swój schemat w komentarzu, który doczekał się 14 reedycji, wydanym w renomowanej serii *Kritisch-exegetischer Kommentar über das Neue Testament*. Zob. O. Michel, *Der Brief an die Hebräer*, Göttingen 1966¹¹, s. 21-37. Trzecia część, której Michel nadał tytuł „Wiara ludu Bożego w przeszłości i terażniejszości”, rozpoczyna się w 11,1.

³⁸ Otto Kuss (1905-1991), katolicki profesor egzegezy Nowego Testamentu na uniwersytecie w Monachium, zaprezentował swój schemat w komentarzu do Listu do Hebrajczyków i Listów katolickich wydanym wraz z Johannem Michlem w serii *Regensburger Neues Testament*. Zob. O. Kuss, J. Michl, *Der Brief an die Hebräer un die Katolischen Briefe*, Regensburg 1953, s. 12-13.

³⁹ Antoine Lemonnyer (1872-1932), wykładowca dominikańskiej szkoły *Le Solchoir* i jeden z założycieli *Revue des sciences philosophiques et théologiques*, przedstawił swój schemat w: A. Lemonnyer, *Épîtres de saint Paul: Traduction et commentaire*, Paris 1905, s. 200-202.

⁴⁰ Alexander Nairne (1863-1936), był profesorem uniwersytetu w Cambridge i wyznaczył koniec pierwszej części w 4,16. Por. A. Nairne, *The Epistle to the Hebrews*, Cambridge 1917, s. IX-XII.

⁴¹ Za: A. Vanhoye, *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, Paris - Bruges 1963, s. 14. Warto zaznaczyć, że niektórzy XIX-wieczni komentatorzy wyodrębniali w swoich schematach jednostki, które stanowiły przejście pomiędzy niektórymi częściami. Przykładowo luterkański teolog Franz Delitzsch w 1857 roku uwzględnił parenezę w 5,11–6,20 jako „ekshortację stanowiącą przejście z pierwszej do drugiej części listu”. Zob. F. Delitzsch, *Commentary on the Epistle to the Hebrews*, Edinburgh 1871, t. 1, s. 256.

⁴² Jean Samuel Javet, pastor protestancki, zaprezentował wyniki swoich badań w komentarzu wydanym w serii *L'Actualité protestante*. Zob. J.S. Javet, *Dieu nous parla. Commentaire de l'Épître aux Hébreux*, Neuchâtel 1945, s. 9-14.

Powyższe podziały zostały zakwestionowane przez Franza Josepha Schierse. Zaproponowaną przez niego osią dla interpretacji listu była opozycja między aktualnym światem i rzeczywistością eschatologiczną. Oto zaproponowany przez niego schemat⁴³:

1. Wspólnota i słowo obietnicy (1,1–4,13)
2. Wspólnota i dzieło obietnicy (4,14–10,31)
3. Wspólnota i cel obietnicy (10,32–13,25).

Bardzo ciekawym, lecz prawie niezauważonym podziałem, okazał się schemat nakreślony w przez włoskiego biblistę, Marca Dal Medico. Porównując tekst Listu do Hebrajczyków z Listem do Rzymian przekonywał, że autorem pierwszego jest św. Paweł⁴⁴. Opierając się na następstwie idei określił schemat listu w następujący sposób⁴⁵:

1. 1,1–5,10
2. 5,11–10,39
3. 11,1–12,13
4. 12,14–13,17.

Różni autorzy z końca XIX i pierwszej połowy XX wieku proponowali jeszcze inne podziały. Cztery części pojawiły się w komentarzach powstałych w środowisku niemieckojęzycznym i anglosaskim. Hermann Strathmann⁴⁶ wyznaczył następujący schemat:

1. 1,1–6,20
2. 7,1–10,18

⁴³ Niemiecki jezuita Franz Joseph Schierse (1915-1992) opublikował wyniki swoich prac w: F.J. Schierse, *Verheissung und Heilsvollendung. Zurtheologischen Grundfrage des Hebräerbriefes*, München 1955, s. 196-209.

⁴⁴ W tym samym roku Papieska Komisja Biblijna opublikowała oświadczenie dotyczące autorstwa Listu do Hebrajczyków. Wyniki jej prac w latach 1903-1915 były odpowiedziami na wątpliwości nadsyłane z całego świata i dotyczyły głównie zagadnień historyczności ksiąg NT. Por. A. Tronina, *Stulecie Papieskiej Komisji Biblijnej*, ŚSHT 36(2003), s. 317-328.

⁴⁵ Za: A. Vanhoye, *Discussions sur la structure de l'Épître aux Hébreux*, Bib 55(1974), s. 349-380. Niniejszy podział, mimo braku tytułów dla poszczególnych części, został przywołany ze względu na podobieństwo ze schematem A. Vanhoye.

⁴⁶ Hermann Strathmann (1882-1966) był luterańskim pastorem i politykiem, teologiem związanym z uniwersytetami w Bonn, Rostocku, Erlagen i Norymberdze. Swój schemat przedstawił w: H. Strathmann, *Der Brief an die Hebräer*, Göttingen 1949, s. 64-65.

3. 10,19–12,29
4. 13,1-25.

Nieco inną linię podziału przedstawił Kenneth Samuel Wuest⁴⁷:

1. Wyższość Nowego Testamentu i zastąpienie Pierwszego Testamentu ze względu na wyższego Założyciela – Mesjasza (1,1–8,6)
2. Wyższość Nowego Testamentu ze względu na prorocтва, aktualność i skuteczność dzięki „lepszej krwi” (8,7–10,39)
3. Wiara, a nie uczynki, droga zbawienia poświadczona przez świętych Pierwszego Testamentu (11,1–12,2)
4. Ostatnie ostrzeżenia i napomnienia (12,3–13,25).

Pięć części wyznaczyli Brooke Westcott⁴⁸ oraz Johannes Heinrich August Ebrard⁴⁹:

1. Wyższość Syna, Pośrednika nowego Objawienia, nad Aniołami (1,4–2,18)
2. Mojżesz, Jozue, Jezus – założyciele starej i nowej ekonomii [zbawienia] (3,1–4,16)
3. Kapłaństwo Chrystusa, powszechne i suwerenne (Melchizedek) (5,1–7,28)
4. Wypełnienie kapłańskiego dzieła Chrystusa (8,1–10,18)
5. Sposób i życiowe zastosowanie przekazanej prawdy (10,19–13,25).

⁴⁷ Kenneth Samuel Wuest (1893-1961) był egzegetą ewangelickim związanym z Northwestern University w Chicago, jednym z tłumaczy pierwszej wersji *New American Standard Bible* (NASB) z 1963 roku, a następnie autorem własnego przekładu Biblii na język angielski. Propozycję struktury Listu do Hebrajczyków zawarł w: K.S. Wuest, *Hebrews in the Greek New Testament, for the English Reader*, Grand Rapids 1947.

⁴⁸ Brooke Foss Westcott (1825-1901), anglikański egzegeta i krytyk tekstu, uporządkował materiał zawarty w Liście do Hebrajczyków chcąc ukazać argumentację autora oraz wzajemne relacje pomiędzy poszczególnymi partiami tekstu. Zauważył, że wiele tematów w piśmie jest wcześniej zapowiedzianych, choć nie sprecyzował ich treści: „[...] in a writing so many-sided, where subjects are naturally foreshadowed and recalled, differences of opinion must arise as to the exact division of argument”. Zob. B.F. Westcott, *The Epistle to the Hebrews. The Greek Text with Notes and Essays*, New York, 1892, s. 48-51.

⁴⁹ Johannes Heinrich August Ebrard (1818-1888), protestancki teolog związany z uniwersytetami w Zürichu i Nürnberg, przedstawił wyniki swojej pracy w komentarzu przełożonym również na język angielski. Nie poświęcił uwagi kwestii podziału listu, jednak oparł swój komentarz na schemacie zbliżonym do schematu B.F. Westcotta. Różnica występowała jedynie w nadaniu tytułów poszczególnym częściom: I. Syn i aniołowie; II. Syn i Mojżesz; III. Chrystus – Arcykapłan; IV. Namiot Mojżesza i niebiańskie sanktuarium; V. Postępowanie zgodne ze zbawieniem według Nowego Przymierza. Ponadto Ebrard, w przeciwieństwie do Westcotta, nie traktował rozdziału 13 jako osobistego epilogu autora, lecz jako siódmą sekcję piątej części. Por. J.H.A. Ebrard, *Biblical Commentary on the Epistle to the Hebrews*, Edinburgh 1862.

Sześcioczęściowy schemat zaproponował Richard Charles Henry Lenski⁵⁰:

1. Wyższość wcielonego Syna (1,1–2,4)
2. Cierpienia wcielonego Syna (2,5–4,13)
3. Jezus, Syn Boży, nasz współczujący Arcykapłan (4,14–6,20)
4. Jezus – Arcykapłan na wzór Melchizedeka (7,1-28)
5. Dzieło ofiarne Jezusa (8,1–10,18)
6. Wezwanie do wiary i wierności (10,19–13,25).

Siedem części wyróżnił Theodore H. Robinson⁵¹:

1. Jezus, Syn Boga (1,1–2,4)
2. Jezus, Jego uniżenie i wywyższenie (2,5-18)
3. Jezus, nowy Mojżesz i nowy Jozue (3,1–4,13)
4. Jezus – Arcykapłan (4,14–7,28)
5. Jezus – Ofiara (8,1–10,39)
6. Konkluzja: praktyczne ekshortacje (11,1–12,29)
7. Dodatek i pozdrowienia (13,1-25).

Powyższe schematy różnią się między sobą granicami poszczególnych części oraz nadawanymi im tytułami. Warto nadmienić, że niektórzy komentatorzy wstrzymywali się od wprowadzania jakichkolwiek podziałów, uważając je za sztuczne. Zgodnie z przyjętą

⁵⁰ Richard Charles Henry Lenski (1864-1936), był luterańskim pastorem związanym z niemieckojęzycznym Trinity Lutheran Seminary w Columbus w Stanach Zjednoczonych. Piątą część swojego schematu (Hbr 8,1–10,18) podzielił na sześć mniejszych sekcji: Wstęp (8,1-2); 1. Porównanie dwóch rodzajów służby (8,3-6); 2. Dwa Przymierza (8,7-13); 3. Dwa przybytki (9,1-12); 4. Dwa rodzaje krwi (9,13-28); 5. Dwie ofiary (10,1-10); 6. Usunięcie grzechów (10,11-18). Por. R.C.H. Lenski, *The Interpretation of the Epistle to the Hebrews and of the Epistle of James*, Columbus 1946.

⁵¹ Theodore Henry Robinson (1881-1964), profesor University College w Cardiff, opublikował swój komentarz w serii *The Moffatt New Testament Commentary*. Nie uzasadnił przyjętego przez siebie podziału. We wstępie zaznaczył jedynie, że komentowanie Listu do Hebrajczyków jest zadaniem trudnym, gdyż znajduje się w nim wiele tematów, przejścia pomiędzy kolejnymi częściami są nagłe, a argumentacja jest przerywana licznymi dygresjami („It is difficult to analyse such a document as this, where the writer’s mind proceeds from one part of his theme almost insensibly into the next, and where the main outline of argument is interrupted by frequent digressions”). T.H. Robinson, mimo iż był profesorem języków semickich, nie zauważył semickiego sposobu myślenia u greckiego autora. Por. T.H. Robinson, *The Epistle to the Hebrews*, London 1933, s. XI-XIX.

metodą sukcesywnie śledzili rozwój myśli, dzieląc List do Hebrajczyków na różne bloki tematyczne⁵². Pominięcie kwestii w kolejnych dekadach zostało określone jako porażka⁵³.

Na szczególną uwagę zasługuje schemat przedstawiony przez francuskiego dominikanina Ceslasa Spicq⁵⁴. W komentarzu z 1952 roku dokonał on przeglądu wybranych propozycji struktury listu i zaproponował własny schemat oparty na czterech tematach⁵⁵. Zgodnie z przyjętym przez niego założeniem, autorzy listów NT nie zamierzali nadawać im świadomie określonej struktury. Konsekwencją takiego podejścia było mniej lub bardziej świadome zignorowanie jedności literackiej pisma i potraktowanie go jako zbioru krążących niezależnie od siebie jednostek, które zostały połączone w ostatecznej redakcji. Struktura zaprezentowana przez C. Spicq uważała wskazówki literackie, jednak ostatecznie sytuowała się w schematach tematycznych⁵⁶:

Prolog (1,1-4)

1. Wcielony Syn Boży – Król Wszechświata (1,5–2,18)

2. Jezus – Arcykapłan wierny i współczujący (3,1–5,10)⁵⁷

3. Autentyczne kapłaństwo Jezusa Chrystusa (7,1–10,18)

4. Wytrwała wiara (10,19–12,29)

Dodatek (13,1-25).

⁵² Przedstawicielem takiego stanowiska był szkocki teolog, absolwent uniwersytetu w Glasgow, James Moffatt (1870-1944), który podzielił List do Hebrajczyków na cztery główne sekcje tematyczne. Por. J. Moffatt, *A Critical and Exegetical Commentary on the Epistle to the Hebrews*, Edinburgh 1924.

⁵³ Por. P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews. A Commentary on the Greek Text*, Grand Rapids - Carlisle 1993, s. 53.

⁵⁴ C. Spicq (1901-1992), francuski dominikanin związany w latach 30. z École biblique et archéologique française w Jerozolimie. Po II wojnie światowej, w latach 1953-1971, związany był z uniwersytetem we Fribourgu w Szwajcarii. Członek Papieskiej Komisji Biblijnej w latach 1973-1979. Był m.in. autorem przekładu Listu do Hebrajczyków w wydanej w 1955 r. Biblii Jerozolimskiej. W tym wpływowym, francuskojęzycznym wydaniu Biblii jedyną zmianą w stosunku do komentarza był tytuł I części: „Wyższość Syna nad aniołami”.

⁵⁵ C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. 1, Paris 1952, s. 27-37.

⁵⁶ C. Spicq uwzględnił opublikowany w 1940 roku artykuł L. Vaganay, który oparł schemat na kryteriach literackich (słowa-haczyki). Ostatecznie jednak koncepcja francuskiego dominikanina opierała się na klasycznym podziale dominującym przez wieki. Czwarta, parenetyczna część (10,19–12,29) jest praktycznym zastosowaniem doktryny zaprezentowanej w pierwszych trzech częściach listu. Komentarz C. Spicq był jednym z najbardziej wpływowych w kolejnych dekadach, a jego struktura oceniana jako „przejściowa” pomiędzy schematami tematycznymi i literackimi. Por. B.C. Joslin, *Can Hebrews be structured?...*, s. 106.

⁵⁷ Hbr 5,11–6,20 został potraktowany jako wstęp do trzeciej części listu. Por. C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. 1, Paris 1952, s. 35.

Schematy tematyczne posiadają liczne walory, lecz nie uwzględniają zawartych w tekście Listu do Hebrajczyków wskazówek literackich. Wprawdzie już Tomasz z Akwinu zauważył, że wypowiedzi doktrynalne oraz parenetyczne pojawiają się naprzemiennie i są ze sobą nierozdzielnie związane, jednak podobne spostrzeżenia nie wywierały wpływu na delimitację poszczególnych części. Podział listu określało wyznaczenie jednego centralnego tematu lub kilku bloków tematycznych podejmowanych przez starożytnego autora.

W powyższych propozycjach można odnaleźć wiele przykuwających uwagę czytelnika rozwiązań. Każda z nich akcentuje wybrane schematy obecne w liście, pozostawia jednak zbyt wiele miejsca na subiektywne spekulacje. Schematy opierające się na kryteriach tematycznych rozwijanych w poszczególnych częściach nie wynikają ze szczegółowych analiz tekstu, lecz uwarunkowane są indywidualnymi założeniami komentatorów. Struktura jest w nich określona nie przez informacje zawarte w tekście pozostawione przez biblijnego autora, lecz przez zewnętrznie narzucony schemat.

U podstaw takiego podejścia leży błędne przekonanie, że autor Listu do Hebrajczyków posługiwał się kategoriami myślenia właściwymi dla nowożytności. Uważna lektura wskazuje jednak, że pismo charakteryzuje się typowym dla myśli hebrajskiej sposobem wyrazu. Obarczone dużym stopniem subiektywizmu propozycje tematyczne okazały się zatem niewystarczające.

1.2. Schematy oparte na kryteriach literackich

Odejście od schematów opartych na wyodrębnionych w liście tematach można zaobserwować już w pod koniec XIX wieku. Propozycje poszczególnych egzegetów uwzględniały zewnętrzne odniesienia oparte zarówno na klasycznej retoryce greckiej, jak również na wskaźnikach tekstowości. Propozycje poszczególnych autorów zostały przedstawione w porządku chronologicznym.

1.2.1. Schematy oparte na zasadach retoryki greckiej

Pierwszym egzegetą, który zwrócił uwagę na konieczność odejścia od sztucznej próby określenia schematu na podstawie wyodrębnionych tematów, był Hermann von Soden⁵⁸.

⁵⁸ Hermann von Soden (1852-1914), protestancki duchowny, profesor uniwersytetu w Berlinie, znany przede wszystkim dzięki pracom poświęconym krytyce tekstu. Warto dodać, że pomysł oparcia

Pod koniec XIX wieku zaproponował on podział opierający się na regułach retoryki greckiej. List do Hebrajczyków, podobnie jak inne starożytne mowy, miał opierać się na kompozycji klasycznej. Niemiecki egzegeta zaklasyfikował list jako mowę sądową. W ten sposób opowiedział się za przyporządkowaniem Listu do Hebrajczyków do zaledwie jednego z trzech rodzajów starożytnych mów⁵⁹. Po wprowadzeniu (*prooemium*), które ma na celu wzbudzenie zainteresowania słuchaczy, następuje część główna składająca się z przekonującego punktu widzenia (*narratio*) oraz przekonującej prezentacji (*argumentatio*). Mowa kończy się epilogiem (*peroratio*). Kompozycja klasyczna zaproponowana przez H. von Sodeną prezentowała się w następujący sposób⁶⁰:

1. Wprowadzenie (*prooemium*): 1,1–4,13
2. Przekonujący punkt widzenia (*narratio*): 4,14–6,20
3. Przekonująca prezentacja (*argumentatio*): 7,1–10,18
4. Epilog (*peroratio*): 10,19–13,21.

Powyższy schemat, który nieznacznie zmodyfikował Theodor Hearing⁶¹, lepiej niż schematy tematyczne oddawał dane zawarte w Liście do Hebrajczyków. Jednak znacząca

struktury Listu do Hebrajczyków na zasadach retoryki greckiej pojawił się już w 1579 r. Niels Hemmingsen opublikował wówczas we Frankfurcie *Commentaria in omnes Epistulas Apostolorum, Pauli, Petri, Iudae, Ioannis, Iacobi, et in eamquae ad Hebraeos inscribitur*. Jego koncepcja zawierała pięć części. Zob. W.L. Lane, *Hebrews 1–8*, t. 49A, Dallas 1991, s. 27.

⁵⁹ Zgodnie z klasycznym podziałem Arystotelesa w retoryce wyróżnia się: mowę obronną lub oskarżycielską (retoryka sądowa; gr. *δικαικικόν γένος*), mowę polityczną (retoryka deliberatywna; gr. *συμβουλευτικόν γένος*) oraz mowę oceniającą (retoryka demonstratywna lub pochwalna; gr. *ἐπιδεικτικόν γένος*). Już sam Arystoteles stwierdził, że trudno znaleźć przykład czystej mowy, którą można zaklasyfikować do jednego tylko gatunku. Każda z mów zawiera bowiem elementy zaczerpnięte z innych rodzajów (*Rhet.* 1, 3, 1358b). Por. Arystoteles, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra...*, s. 55-57. Niektórzy współcześni egzegeci opowiadają się za dominacją rodzaju epideiktycznego. Por. H. Attridge, *The Epistle to the Hebrews*, Philadelphia 1989, s. 14; T. Olbricht, *Hebrews as Amplification*, w: *Rhetoric and the New Testament: Essays from the 1992 Heidelberg Conference*, red. S.E. Porter, Sheffield 2001, s. 378. Inni natomiast dowodzą, że w mowie dominuje rodzaj deliberatywny. Por. W.G. Übelacker, *Der Hebräerbrief als Appell: I. Untersuchungen zu exordium, narratio und postscriptum (Hebr 1-2 und 13,22-25)*, Stockholm 1989, s. 214-229; B. Lindars, *The Rhetorical Structure of Hebrews*, NTS 35(1989), s. 382-406.

⁶⁰ Por. H. von Soden, *Der Hebräerbrief, Briefe des Petrus, Jakobus, Judas*, Freiburg - Leipzig - Tübingen 1899, s. 11. H. von Soden oparł się na podziale zaproponowanym przez Arystotelesa, który wyróżnił cztery części mowy. Późniejsi autorzy łacińscy, Cynceron oraz Kwintylijan, wyodrębnili z części *argumentatio* piątą część, którą nazwali *refutatio* (gr. *ἀνασκευή* lub *λύσις*). Zawiera ona odparcie argumentów sformułowanych przez przeciwników. Por. H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, Bydgoszcz 2002, s. 262.

⁶¹ Theodor von Hearing (1848-1928), ewangelicki teolog związany z uniwersytetem w Zurychu i Getyndze podjął myśl von Sodeną wprowadzając niewielką modyfikację – 4,14-16 włączył

liczba semityzmów, wielość imiesłowów oraz paralelizmów występujących w tekście sugeruje, że to nie kultura grecka, lecz hebrajska wpłynęła na jego kompozycję. Wykształcenie klasyczne autora było istotne i niewątpliwie naznaczyło kompozycję tekstu, lecz nie odegrało kluczowej roli. Próba poszukiwania schematu literackiego opartego na kanonach klasycznej literatury greckiej zakończyła się zatem niepowodzeniem. Mimo dobrych założeń, metodologia okazała się błędna. Podobnie jak w schematach tematycznych, jej największym brakiem było wprowadzenie kryteriów zewnętrznych wobec tekstu. Wyniki badań H. von Soda i T. Hearinga nie pozostały bez wpływu na dalsze poszukiwania. Odejście od odgórnie narzuconych koncepcji tematycznych i skupienie się na tekście skierowały poszukiwania struktury Listu do Hebrajczyków na nowe tory.

1.2.2. Schematy oparte na rytmie i kompozycji stroficznej

W kolejnych próbach określenia struktury przywiązywano wagę do rytmu oraz kompozycji stroficznej tekstu. W 1902 roku Friedrich Blass opublikował artykuł na temat rytmicznej kompozycji Listu do Hebrajczyków⁶². Wyniki jego prac podjął Hermann Johann Cladder i trzy lata później zaprezentował kompozycję stroficzną listu⁶³. Zgodnie z tą koncepcją na każdą strofę składają się trzy wersy, które są zgrupowane w pary. Wyjątek stanowią wersy, które zajmują szczególne miejsce w tekście.

Wyniki pracy H.J. Claddera były jednak niewiarygodne. Schemat uchodził za zbyt skomplikowany, a rytmiczność okazała się nieregularna. Ponadto studium tekstu obejmowało jedynie pięć spośród trzynastu rozdziałów listu (Hbr 5,11–10,39). Wprawdzie niemiecki jezuita skupił się na aspektach literackich tekstu, jednak popełnił błąd na poziomie metodologicznym. Przykładowo cytaty z Ps 94 w dwóch różnych miejscach Listu do Hebrajczyków (3,11 i 4,3) został wprowadzony w inny sposób, natomiast H.J. Cladder potraktował oba przypadki jako jeden wers⁶⁴:

do wprowadzenia. Por. T. Hearing, *Gedankengang und Grundgedanken des Hebräerbriefes*, ZNW 18(1917-1918), s 145-164.

⁶² Friedrich Blass (1843-1907) był profesorem filologii klasycznej związanym z uniwersytetem w Halle. Por. F. Blass, *Die rhythmische Komposition des Hebräerbriefes*, ThStKr 75(1902), s. 420-461.

⁶³ Niemiecki jezuita Hermann Johann Cladder (1868-1920) znany jest głównie z prac poświęconych Listom św. Pawła do Koryntian. Wyniki analiz dotyczących Listu do Hebrajczyków zawarł w: H.J. Cladder, *Hebr. 5,11–10,39*, ZKT 29(1905), s. 500-524.

⁶⁴ Tłumaczenie tekstów biblijnych w niniejszej pracy oparte jest na tekście greckim zawartym w: *Novum Testamentum Graece et Latine*, red. A. Merk, Rome 1957⁸. Również A. Vanhoye oparł własne tłumaczenie na tym wydaniu. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 66; A. Vanhoye,

3,11: „[...] jak przysięgłem w moim gniewie: nie, nie wejdą do mego odpoczynku”

4,3: „Wchodzimy istotnie do odpoczynku my, wierzący, według tego, co powiedziano, jak przysięgłem w moim gniewie: nie, nie wejdą do mego odpoczynku⁶⁵”.

Założenie, zgodnie z którym List do Hebrajczyków jest homilią metryczną na podobieństwo późniejszych, starożytnych homilii, było pomysłem oryginalnym, lecz pozbawionym podstaw. Struktura oparta na rytmie i kompozycji stroficznej, podobnie jak schemat H. von Sodena, bazowała na narzuconych z zewnątrz kryteriach literackich, które nie wynikały z samego tekstu.

1.2.3. Schemat oparty na zapowiedziach tematu

W tym samym czasie holenderski jezuita François Thien na łamach *Revue Biblique* opublikował ważny dla przyszłych badań artykuł⁶⁶. Podobnie jak jego poprzednicy, zakwestionował dominujący od wieków podział na część dogmatyczną i parenetyczną. Punktem wyjścia dla jego analiz było określenie gatunku i celu pisma. Zgodnie ze wskazówką zawartą na końcu listu, egzegeta ten potraktował List do Hebrajczyków jako „słowo zachęty” (13,25), a jego gatunek określił jako mowę, która wobec zagrożeń płynących z powrotu do judaizmu nawołuje do wytrwania w wierze chrześcijańskiej.

Holenderski egzegeta zauważył, że poszczególne części listu można wyodrębnić za pomocą zapowiedzi tematu (fr. *annonce du sujet*). Innym ważnym spostrzeżeniem było uwzględnienie figury retorycznej *hysteron-proteron* oraz określenie miejsca 5,11–6,20 w całości listu. W pierwszym przypadku chodzi o zabieg znany z retoryki greckiej i rzymskiej⁶⁷, który polega na podejmowaniu tematu w porządku odwrotnym

Traduction structurée de l'Épître aux Hébreux, Roma 1963. W wielu miejscach uwzględnione są niuanse obecne we francuskim tłumaczeniu. Flamandzki egzegeta dodał dodatkowe objaśnienie tam, gdzie uważał to za konieczne.

⁶⁵ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 18-19. Tłumaczenie Hbr 3,11 odbiega od zawartego w dalszej części doktoratu i od ustrukturyzowanego tłumaczenia wydanego w 1963 roku. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 92; A. Vanhoye, *Traduction structurée de l'Épître ...*, s. 12. Flamandzki egzegeta chciał najprawdopodobniej podkreślić prawomocność przysięgi Boga.

⁶⁶ F. Thien, *Analyse de l'Épître...*, s. 74-86.

⁶⁷ Figura retoryczna *hysteron-proteron* stosowana była m. in. przez Wergiliusza w *Eneidzie*, a także przez Homera. Por. M. Kazanskaya, *L'hystéron-protéron dans le corpus servien*, w: *Fragments d'érudition: Servius et le savoir antique*, red. A. Garcea, M.-K. Lhommé, D. Vallat, Hildesheim 2016, s. 299. Nie zawsze była stosowana jako zapowiedź treści podejmowanych w dalszej części pisma, lecz jako figura, która zmienia naturalny porządek słów w zdaniu. W ten sposób definiuje ją Beda Czcigodny, powołując się na tłumaczenie Ps 23(24),5 w Wulgacie: „Hysterologia est vel hysteron proteron sententia, cum verbis ordo mutatur, ut «hic accipiet benedictionem a Domino, et misericordiam a Deo salutarisuo»”. Za: H. Lausberg, *Retoryka literacka...*, s. 480.

do zapowiedzianego⁶⁸. W drugim – o odejście od traktowania fragmentu parenetycznego jako dygresji i uznanie go za wstęp do drugiej, centralnej części listu.

Zaproponowany schemat prezentuje się w następujący sposób:

Wprowadzenie (Hbr 1–2)

1. Hbr 3,1–5,10

Kapłan wierny (3,1–4,13)

Kapłan miłosierny (4,14–5,10)

2. Hbr 7,1–10,39

Wstęp (5,11–6,20)

Corpus orationis: Zbawiciel jest ukazany jako kapłan według porządku Melchizedeka i autor zbawienia (7,1–10,18)

Podsumowanie (10,19–39)

3. Przykłady wiary dane przez przodków oraz konsekwencje praktyczne (Hbr 11–12)

Konkluzja końcowa (Hbr 13).

W powyższym schemacie, każda z trzech części zapowiedziana jest przez autora listu w następujących wersach:

1. 2,17–18: „kapłan wierny i miłosierny”

2. 5,9–10: „autor wiecznego zbawienia” oraz „kapłan według porządku Melchizedeka”

3. 10,38: „sprawiedliwy żyje przez wiarę”.

Zauważenie zapowiedzi tematów było ważnym etapem na drodze do bardziej obiektywnego określenia struktury literackiej listu. Jednak nadając tytuł dla trzeciej części („Przykłady wiary dane przez przodków oraz konsekwencje praktyczne”) F. Thien nie uniknął błędu, który popełnili jego poprzednicy. Mimo licznych niedociągnięć, jego analiza rzuciła nowe, pełne nadziei światło na dalsze poszukiwania.

⁶⁸ Temat zapowiedziany w 2,17–18 rozwijany jest w 3,1–5,10 w odwrotnej kolejności. Hbr 3,1–4,13 odwołuje się do słowa „wierny, godny wiary”, natomiast w Hbr 4,14–5,10 odwołuje się do przymiotnika „miłosierny”.

1.2.4. Schemat oparty na słowach-haczykach

Autorem kolejnego schematu był francuski egzegeta Léon Vaganay⁶⁹. W 1940 roku opublikował artykuł w okazjonalnym periodyku poświęconym pamięci założyciela *École biblique et archéologique française*, dominikanina Marie-Josepha Lagrange'a⁷⁰. Czas i charakter publikacji spowodowały, że nie wywołała ona żywej dyskusji i została zauważona ze znacznym opóźnieniem.

Francuski egzegeta dostrzegł walory literackie listu. Jego zdaniem wykształcony w tradycji judaistycznej autor stosował zarówno reguły retoryki greckiej, jak i figury charakterystyczne dla myśli semickiej (paralelizmy, inkluzje etc.). Główne kryterium podziału listu widział w zastosowaniu tzw. słów-haczyków (fr. *mots-crochets*)⁷¹. Można je znaleźć na końcu jednej oraz na początku kolejnej części listu. Przed przystąpieniem do ich prezentacji L. Vaganay sformułował cztery uwagi wstępne:

1. słowa-haczyki nie muszą znajdować się w bezpośrednim sąsiedztwie (mogą być przedzielone cytatem lub dłuższym fragmentem)
2. można je znaleźć przez wyodrębnienie słów lub zdań, które streszczają daną część oraz przez poszukiwanie ich we fragmentach poprzedzających
3. zapowiadają one kilka sekcji obecnych w każdej części
4. niektóre z nich skomponowane są według greckiej reguły retorycznej *hysteron-proteron*, polegającej na podejmowaniu tematów w odwrotnej kolejności niż zapowiedziana.

⁶⁹ Léon Vaganay (1882-1969), katolicki ksiądz i profesor uniwersytetu w Lyonie był specjalistą w zakresie krytyki tekstu.

⁷⁰ L. Vaganay, *Le plan de l'Épître aux Hébreux*, w: *Mémorial Lagrange*, Paris 1940, s. 269-277. Przed publikacją tego artykułu L. Vaganay opowiadał się za trzyczęściowym podziałem Listu do Hebrajczyków: 1. Wyższość Chrystusa nad pośrednikami Starego Testamentu (1,1-4,13); 2. Wyższość kapłaństwa Chrystusa nad kapłaństwem lewickim (4,14-7,28); 3. Wyższość ofiary Chrystusa nad ofiarami dawnego Prawa (8,1-13,25). Por. L. Vaganay, *Hébreux*, w: *Dictionnaire pratique des connaissances religieuses*, red. J. Bricout, t. 3, Paris 1926, k. 693-697.

⁷¹ W polskim kontekście można spotkać różne tłumaczenia francuskiego słowa *mots-crochet*. Niektórzy tłumaczą je jako „słowa-klucze”. Por. T. Jelonek, *List do Hebrajczyków – list czy przemowa?*, w: *Język Biblii a język współczesny*, red. R. Komurka, Kraków 2006, s. 56. Inni komentatorzy używają zwrotu „słowa zazębiające się”. W ten sposób: S. Hałas, *Analiza struktury literackiej...*, s. 29; R. Pindel, *Mowy obronne św. Pawła w Dziejach Apostolskich. Analiza retoryczna Dz 24 i 26 w kontekście zastosowania retoryki w biblistyce*, Kraków 2012, s. 20 oraz A. Malina, *List do Hebrajczyków. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2018, s. 61. Drugi z przywołanych autorów zaznacza, że dosłowne tłumaczenie *mots-crochets* to „słowa-haczyki”.

Schemat Vaganaya prezentuje się w następujący sposób:

Wprowadzenie (1,1-4)

1. Jezus wyższy od aniołów (1,5–2,18)
 2. Jezus kapłan współczujący i wierny (3,1–5,10)
 - A. Jezus – kapłan wierny (3,1–4,16)
 - B. Jezus – kapłan współczujący (5,1-10)
 3. Jezus, sprawca zbawienia wiecznego, kapłan doskonały, arcykapłan według porządku Melchizedeka (5,11–10,39)

Uwagi wstępne przed podjęciem głównego tematu (5,11–6,20)

 - A. Jezus – arcykapłan według porządku Melchizedeka (7,1-28)
 - B. Jezus – kapłan doskonały (8,1–9,28)
 - C. Jezus – sprawca wiecznego zbawienia (10,1-39)
 4. Wytrwałość w wierze (11,1–12,13)
 - A. Wiara (11,1–12,2)
 - B. Wytrwałość (12,3-13)
 5. Zadanie uświęcania w pokoju (12,14–13,21)
- Konkluzja (13,22-25)

W poszczególnych częściach zostały wyróżnione następujące słowa-haczyki:

1. τῶν ἀγγέλων (1,4 oraz 1,5)
2. ἵνα ἐλεήμων γένηται καὶ πιστὸς ἀρχιερεὺς (2,17 oraz 3,1-2 i 5,1-2)⁷²
3. αἴτιος σωτηρίας αἰωνίου (5,9 oraz 9,28)

τελειωθείς (5,9 oraz 7,28)

προσαγορευθείς... κατὰ τὴν τάξιν Μελχισέδεκ (5,10 oraz 6,20)
4. ὑπομονή /πίστις (10,36.38 oraz 11,1 oraz 12,2-3)
5. τῆς ἀγιότητος αὐτοῦ... εἰρημικόν (12,10-11 oraz 12,14)

L. Vaganay podkreślił, że wyniki jego pracy wydają się sztuczne, ponieważ nie przystają do współczesnych kategorii myślenia i komponowania dzieła literackiego. Odpowiadają jednak

⁷² W tym miejscu L. Vaganay nieprecyzyjnie określił słowo-haczyk, tym bardziej że w 5,2 pojawia się nie ἐλεήμων lecz μετριοπαθεῖν.

mentalności epoki, w której komponował swoje pismo autor Listu do Hebrajczyków. Na końcu artykułu sformułował dwa zastrzeżenia. Pierwsze, natury historycznej, dotyczyło występowania podobnej praktyki w innych dziełach z tej samej epoki. Drugie odnosiło się do charakteru słów-haczyków, które są zauważalne dopiero przy wnikliwej lekturze, zorientowanej na poszukiwanie szczegółowych wskazówek. Przy rozwiązaniu pierwszego problemu francuski egzegeta odesłał do znawców literatury klasycznej. W drugim przypadku zasugerował, że tekst znany w ostatecznej postaci mógł ulec nieznacznym modyfikacjom, które spowodowały mniej wyeksponowaną rolę słów-haczyków.

Według wielu późniejszych egzegetów artykuł L. Vaganaya wyznaczył nowy kierunek we współczesnej dyskusji nad strukturą literacką Listu do Hebrajczyków⁷³. Zaletą schematu było oparcie się kryteriach literackich. Jednak w zastosowanej metodologii również francuski egzegeta nie uniknął błędu popełnianego przez swoich poprzedników. Poszczególne części zostały najpierw wyodrębnione, a następnie potwierdzone przez odnalezienie słów-haczyków. Metoda oparta na kryteriach literackich była zatem wtórna do tego, co zostało opracowane na podstawie kryterium tematycznego. Ponadto, chcąc oprzeć schemat listu tylko na jednym kryterium literackim, L. Vaganay nie rozróżnił wprowadzonego przez F. Thiena kryterium zapowiedzi tematu, lecz połączył je z wprowadzonym przez siebie kryterium. Wyniki tego opracowania domagały się zatem bardziej szczegółowego rozwinięcia.

1.2.5. Schemat oparty na słowach tematycznych

Kolejną propozycję przedstawił w 1954 roku Albert Descamps w periodyku diecezji Tournai⁷⁴. Zaprezentowany przez niego schemat opierał się na charakterystycznej terminologii występującej w poszczególnych częściach listu. Zauważenie często występujących powtórzeń, „słów tematycznych” (fr. *mot thématique*) stało się punktem wyjścia dla schematu zawierającego dziewięć części:

⁷³ Zob. W.L. Lane, *Hebrews 1–8...*, s. 36. Wcześniejszy wkład F. Thiena w tym zakresie pominęli m. in. O. Michel oraz G.H. Guthrie. Por. O. Michel, *Der Brief...*, s. 29 oraz G.H. Guthrie, *The Structure of Hebrews...*, s. 11-12.

⁷⁴ Albert Descamps (1916-1980) był profesorem Uniwersytetu Katolickiego w Louvain, rektorem tej uczelni, a od 1960 roku biskupem pomocniczym diecezji Tournai w Belgii. Od 1967 roku był członkiem, a następnie, w latach 1973-1980, sekretarzem Papieskiej Komisji Biblijnej. Wyniki swoich analiz przedstawił w: A. Descamps, *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, RDT 9(1954), s. 251-258 oraz 333-338. Warto zaznaczyć, że w żadnej pracy podsumowującej badania nad strukturą Listu do Hebrajczyków nie przedstawiono szczegółowego schematu zaprezentowanego przez belgijskiego egzegetę. Przyczyną mógł być utrudniony dostęp do niszowego periodyku. W niniejszej rozprawie pojawia się dzięki pozytywnej odpowiedzi archiwum diecezji Tournai.

1. Syn Boga i aniołowie (1,5–2,18)
2. Jezus – Arcykapłan wierny i współczujący (3,1–5,10)
3. Niełatwe zagadnienia⁷⁵. Konieczność wytrwania w wierze (5,11–6,20)
4. Jezus – Arcykapłan według porządku Melchizedeka (7,1-28)
5. Jezus – Pośrednik doskonalszego przymierza (8,1–9,28)
6. Konieczność wytrwania w wierze (10,1-39)
7. Przykład wiary starszych (11,1-40)
8. Konieczność wytrwania w wierze (12,1-29)
9. Konieczność praktyki cnót (13,1-25)⁷⁶.

Istotnym elementem tego schematu była statystyka. Wprawdzie nie jest ona bez znaczenia, jednak w kompozycji dzieła literackiego współczynniki ilościowe nie odgrywają nadrzędnej roli. Ponadto starożytny autor mógł stosować inne sposoby zaakcentowania poszczególnych słów. Można więc powiedzieć, że statystyka wymaga interpretacji, a struktura oparta na częstotliwości występowania niektórych słów jawi się jako sztuczna. Warto jednak odnotować, że istotnym wkładem A. Descamps'a było zauważenie inkluzji pomiędzy 3,1 a 4,14 oraz paraleli pomiędzy dwiema parenezami (5,11–6,20 oraz 10,19-39).

1.2.6. Schematy oparte na zmianie gatunku wypowiedzi

Kolejna próba określenia struktury literackiej była związana z często występującą zmianą pomiędzy wykładem doktrynalnym a parenezami obecnymi w Liście do Hebrajczyków. Ich naprzemiennosc już od starożytności zwracała uwagę komentatorów, którzy widzieli w tym zabiegu cechę charakterystyczną odróżniającą to pismo od listów Pawłowych⁷⁷. Pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku F. Büschel i Rafael Gyllenberg⁷⁸ przedstawili własne schematy oparte na alternacji parenez i wypowiedzi doktrynalnych.

Pierwszy z nich stwierdził, że każda z mniejszych części doktrynalnych kończy się krótką parenezą i zaprezentował następujący schemat⁷⁹:

⁷⁵ W oryginale francuskim: *Difficulté du sujet*. Por. A. Descamps, *La structure littéraire...*, s. 337.

⁷⁶ A. Descamps potraktował jako odrębne jednostki: 13,20-21 („Życzenia i doksologia”) oraz 13,22-25 („Wezwania i życzenia”). Por. A. Descamps, *La structure littéraire...*, s. 338.

⁷⁷ Zwracali na to uwagę m.in. Jan Chryzostom i Tomasz z Akwinu.

⁷⁸ Rafael Gyllenberg (1893-1982), fiński egzegeta związany z uniwersytetem w Helsinkach.

⁷⁹ Za: A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 19-20. Jak zauważył A. Vanhoye, w zaprezentowanym schemacie brakuje konsekwencji. Nie uwzględnia Hbr 13. Ponadto F. Büschel nie

1. Wykład doktrynalny (1,1-14)
Pareneza (2,1-4)
2. Wykład doktrynalny (2,5-18)
3. Wykład doktrynalny (3,1-6)
Pareneza (3,7–4,13)
4. Wykład doktrynalny (4,14–10,18)
Pareneza (10,19-39)
5. Wykład doktrynalny (11,1-40)
Pareneza (12,1-29).

Powyższy schemat został zmodyfikowany przez R. Gyllenberga, który próbował ukazać harmonijną kompozycję zawierającą dwie, symetryczne części. Szczegółowa struktura, w której kursywą zaznaczono wypowiedzi parenetyczne, prezentuje się w następujący sposób⁸⁰:

1. Chrystus, Przewodnik zbawienia (1,1–2,18)
 - A. Dawca ostatecznego objawienia (1,1-4)
 - B. Intronizacja „Objawiającego” (1,1-14)
 - C. *Wezwanie do przyjęcia objawienia (2,1-4)*
 - D. Wcielenie i zwycięstwo „Objawiającego” (2,5-18)
2. Lud Boga w drodze (3,1–4,16)
 - A. *Wyższość Chrystusa nad Mojżeszem (3,1-6)*
 - B. *Podążanie za Chrystusem (3,7–4,13)*
 - C. *Pewność osiągniętego zbawienia (4,14-16)*
3. Chrystus, nasz Arcykapłan (5,1–10,18)
 - A. Chrystus – arcykapłan według dawnego porządku (5,1-10)
 - B. *Duchowe wytchnienie dla słuchaczy (5,11–6,20)*
 - C. Chrystus – Arcykapłan według porządku Melchizedeka (7,1-28)

włączył do swojego schematu parenezy obecnej w 5,11–6,20. Duże dysproporcje pomiędzy poszczególnymi częściami obalają założenie, zgodnie z którym każda pareneza jest wynikiem poprzedzającej ją części doktrynalnej. W drugiej części listu nie występuje pareneza, natomiast w czwartej części obejmuje ona 20 wersetów.

⁸⁰ Por. R. Gyllenberg, *Die Komposition des Hebräerbriefs*, SEÅ 22/23(1957-1958), s. 137-147. W pierwszej części (I.B) A. Vanhoye zauważył, że trzeba rozpocząć od 1,5, a nie od 1,1. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 20.

- D. Chrystus – niebiański Arcykapłan (8,1–10,18)
- 4. Wspólnotowa droga wiary (10,19–12,29)
 - A. Droga do niebiańskiej chwały (10,19-39)
 - B. Wiara i jej świadkowie (11,1-40)
 - C. Podążanie w wytrwałej wierze (12,1-29)
- 5. Konkluzje i wezwania końcowe (13,1-25).

Warto zauważyć, że symetria ukazana w powyższym schemacie jest nieprecyzyjna. Hbr 3,1-6 oraz cały 11. rozdział listu zostały potraktowane jako parenezy, podczas gdy stanowią one wykład doktrynalny⁸¹. Również rozmiary poszczególnych segmentów są bardzo nierówne. Część II.C obejmuje trzy wersety, natomiast część III.C składa się z trzech rozdziałów. Powyższy schemat posiada wiele wartościowych elementów, jednak nieprecyzyjnie ukazując dane zawarte w tekście.

Uproszczoną wersję schematu opartego na wyodrębnieniu kluczowych parenez opublikował w 1960 roku niemiecki egzegeta Wolfgang Nauck⁸². Jego trzyczęściowy podział, odwołujący się do propozycji O. Michela oraz F.J. Schierse, opierał się na dostrzeżeniu następujących paraleli:

1. 4,14: ἔχοντες οὖν ἀρχιερέα μέγαν
10,19.21: ἔχοντες οὖν[...] ἱερέα μέγαν
2. 4,14: διεληλυθότῃα τοὺς οὐρανοὺς
10,19n: εἰς τὴν εἴσοδον[...] ἦν ἐνεκαίνισεν ἡμῖν ὁδὸν πρόσφατον καὶ ζῶσαν διὰ τοῦ καταπετάσματος
3. 4,14: Ἰησοῦν τὸν υἱὸν τοῦ θεοῦ
10,19: ἐν τῷ αἵματι Ἰησοῦ
4. 4,14: κρατῶμεν τῆς ὁμολογίας
10,23: κατέχωμεν τὴν ὁμολογίαν
5. 4,16: προσερχώμεθα οὖν μετὰ παρρησίας τῷ θρόνῳ, τῆς χάριτος
10,22: προσερχώμεθα μετὰ ἀληθινῆς καρδίας ἐν πληροφορίᾳ πίστεως

⁸¹ Mimo iż w 3,1 znajduje się bezpośredni zwrot do słuchaczy w trybie rozkazującym aorystu (κατανοήσατε), kolejnych pięć wersetów tej jednostki jest traktowanych jako wypowiedź doktrynalna ukazująca wyższość Chrystusa nad Mojżeszem.

⁸² Wolfgang Nauck w latach 1957-1973 był profesorem egzegezy Nowego Testamentu na wydziale teologii protestanckiej uniwersytetu w Wuppertal-Barmen. Studiował w Tübingen oraz w Westminster College w Cambridge.

Niemiecki egzegeta wziął także pod uwagę paralełę pomiędzy 1,2b-3 („hymn na cześć słowa”), a 4,12-13 („hymn na cześć mądrości”). Natomiast w dalszej części pisma oparł się na wezwaniach dotyczących zachowywania pamięci dostrzeżonych w 10,32 oraz 13,7 (ἀναμνησθήσεσθε w 10,32 oraz μνημονεύετε w 13,7). Te spostrzeżenia stanowiły podstawę dla wyznaczenia granic poszczególnych części. Schemat W. Naucka przedstawia się w następujący sposób⁸³:

1. Słuchać uważnie wierząc w Słowo Boże (1,1–4,13)
2. Przybliżyć się do Boga i trwać w wyznawaniu wiary (4,14–10,31)
3. Wytrwałość w Chrystusie (10,32–13,17)⁸⁴.

Powyższy schemat został przyjęty w licznych komentarzach w środowisku niemieckojęzycznym⁸⁵. Jednak jego najsłabszą stroną było oparcie głównego podziału na paralelach przy nieuwzględnieniu innych wskaźników tekstowości. Również rola centralnej eksportacji została określona w sposób niejednoznaczny (10,19-39). Schemat nie odzwierciedlał zatem złożoności relacji pomiędzy poszczególnymi fragmentami Listu do Hebrajczyków. Podobnie jak w przypadku propozycji skandynawskich egzegetów – F. Büschela i R. Gyllenberga – kryterium zmiany gatunków okazało się niewystarczające w określaniu struktury.

1.2.7. Podsumowanie

Odejście od schematów tematycznych było obiecującym kierunkiem. Jednak przedstawiane do połowy XX wieku struktury oparte na jednym kryterium literackim były zróżnicowane i niezadowolające. W zależności od przyjętego kryterium poszczególni autorzy wyodrębnili w nich trzy (F. Thien), cztery (H. von Soden), pięć (R. Gyllenberg, F. Büschel, L. Vaganay), a nawet dziewięć części (A. Descamps). Granice poszczególnych jednostek były

⁸³ Por. W. Nauck, *Zum Aufbau des Hebräerbrefes*, w: *Judentum, Urchristentum, Kirche: Festschrift für Joachim Jeremias*, red. W. Eltester, Giessen 1964², s. 199-206.

⁸⁴ W. Nauck, polemizując z propozycjami L. Vaganaya i C. Spicqa, nie nadał tytułów poszczególnym częściom, sprecyzował jednak tematykę zawartą w wyodrębnionych przez siebie jednostkach.

⁸⁵ Zob. O. Michel, *Der Brief...*; H. Zimmerman, *Das Bekenntnis der Hoffnung. Tradition und Redaktion in Hebräerbref*, Köln 1977 (schemat przyjęty z nieznacznymi modyfikacjami); H.-F. Weiss, *Der Brief an die Hebräer*, Göttingen 1991.

wyznaczane w różnych miejscach. Porównując schematy oparte na kryteriach literackich można zauważyć zbieżność w odniesieniu do niektórych wersetów, które stanowią początek kolejnej części lub sekcji listu:

7,1 – w 5 schematach

11,1 – w 5 schematach

3,1 – w 4 schematach

5,11 – w 4 schematach

10,19 – w 4 schematach.

Zbyt duża rozbieżność w określeniu granic poszczególnych części uniemożliwiła znalezienie przekonującego stanowiska. Zastosowanie tylko jednego kryterium okazało się niewystarczające, a kwestia struktury pozostawała nierozstrzygnięta⁸⁶. Złożoność kompozycji Listu do Hebrajczyków motywowała do poszukiwania nowych rozwiązań, które pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku podjął młody, flamandzki egzegeta A. Vanhoye.

2. Albert Vanhoye i katolicka biblistyka w połowie XX wieku

Przed przedstawieniem szczegółowej propozycji dotyczącej struktury literackiej Listu do Hebrajczyków zaproponowanej przez A. Vanhoye konieczne wydaje się ukazanie kontekstu historycznego, w którym powstał doktorat flamandzkiego egzegety. W pierwszym punkcie niniejszego podrozdziału przedstawiona została sytuacja katolickich studiów biblijnych w okresie poprzedzającym powstanie pracy A. Vanhoye. W drugim punkcie opisana jest tzw. Kontrowersja Rzymska, która poprzedziła i uwarunkowała przyjazd młodego jezuitę do Wiecznego Miasta. Trzeci punkt zawiera prezentację sylwetki Alberta Vanhoye, ze szczególnym uwzględnieniem jego formacji intelektualnej oraz kariery naukowej.

⁸⁶ Pod koniec lat 50. pojawiły się próby powrotu do schematów tematycznych. Biorąc pod uwagę schematy literackie (m.in. propozycję L. Vaganaya) C. Spicq stwierdził, że redaktor starożytnego pisma nie zamierzał nadać w sposób świadomy struktury, by nie zamknąć sobie drogi do licznych dygresji. Por. C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. 1, Paris 1952, s. 27.

2.1. Sytuacja biblistyki katolickiej po *Divino Afflante Spiritu*

Pontyfikat Piusa XII (1939-1958) uznawany jest za epokę przełomową dla biblistyki katolickiej. Już w pierwszych miesiącach papież podkreślał, że pragnie otoczyć szczególną pieczołowitością nauki biblijne⁸⁷, a zmiany w Papieskiej Komisji Biblijnej były pierwszymi decyzjami wyznaczający nowy kierunek. Po latach letargu za pontyfikatu Piusa XI (1929-1939), w których komisja wydała zaledwie kilka oświadczeń⁸⁸, odnowiono jej skład. Nominacje na przewodniczącego i sekretarza Komisji Biblijnej otrzymali: francuski kardynał Eugène Tisserant (1884-1972), który został jej przewodniczącym, oraz belgijski dominikanin, wykładowca rzymskiego Angelicum, Jacques-Marie Vosté (1883-1949). Obaj byli absolwentami École biblique et archéologique française⁸⁹ w Jerozolimie, uczniami Marie-Josepha Lagrange'a⁹⁰. Papież pragnął przywrócić komisji jej pierwotne zadanie, którym było przyczynianie się do rozwoju studiów biblijnych w Kościele katolickim⁹¹. Stosunkowo szybko

⁸⁷ Pius XII dał temu wyraz m.in. w przemówieniu skierowanym do alumnów seminariów rzymskich 24 czerwca 1939 roku. Por. S. Grzybek, *Pius XII a Biblia*, RBL 6(1958), s. 466.

⁸⁸ 1 lipca 1933 roku komisja wydała dokument *De falsa duorum textuum interpretatione*, dotyczący interpretacji Ps 15,10-11 oraz Mt 16,26. Zob. AAS 25(1933), s. 344. Następny dokument, datowany na 27 lutego 1934 roku, dotyczył ocenzenia dzieła profesora egzegezy Starego Testamentu na uniwersytecie w Bratysławie Federico Schmidtkego, *Die Einwanderung Israels in Kanaan*, któremu zarzucono błędną interpretację historii opisanej w Pięcioksięgu oraz racjonalistyczne interpretacje cudów Starego Testamentu. Zob. *Opus cui titulus «Die Einwanderung Israels in Kanaan» reprobatur, Urteil über das Werk «Die Einwanderung Israels in Kanaan»*, AAS 26(1934), s. 130. Trzeci, ostatni za pontyfikatu Piusa XI dokument został wydany 30 kwietnia 1934 roku (*De usu versionum Sacrae Scripturae in ecclesiis*). Dotyczył posługiwania się w liturgii przekładami Biblii z Wulgaty. Zob. AAS 35(1934), s. 270. W okresie międzywojennym nieliczne orzeczenia komisji posiadały inny charakter niż wydawane za pontyfikatu Piusa X. W miejsce *dubia et responsa* dokumenty przyjęły formę instrukcji, a obszar tematyczny został poszerzony. Dotyczył już nie tylko spraw ściśle naukowych, ale także kwestii związanych z duszpasterstwem i liturgią. Szczegółowe omówienie prac Komisji Biblijnej na przestrzeni lat ukazuje: A. Vanhoye, *Passé et présent de la Commission Biblique*, Greg 74(1993), s. 261-275 oraz A. Tronina, *Stulecie Papieskiej Komisji...*, s. 317-328.

⁸⁹ École biblique została założona w 1890 roku, natomiast w 1920 roku została uznana przez francuską Academie des Inscriptions et Belles-Lettres za jedną z czterech francuskich szkół archeologicznych prowadzących działalność poza granicami Francji. Od tego czasu zmieniona została nazwa na École biblique et archéologique française.

⁹⁰ Eugène Tisserant studiował w École biblique w latach 1904-1905. Po nominacji kardynalskiej, w latach 1936-1959 pełnił funkcję sekretarza Kongregacji Kościołów Wschodnich. Por. B. Montagnes, *Eugène Tisserant (1884-1972) et les études bibliques*, RB 117(2010), s. 93.

⁹¹ Kard. Tisserant przed objęciem kierownictwa Papieskiej Komisji Biblijnej był jej konsulatorem – od 1914 roku, natomiast w 1934 roku, po nominacji kardynalskiej, został jej członkiem. Widząc niewielki wkład gremium w rozwój nauk biblijnych optował za rozwiązaniem komisji. Jednak działania Piusa XII oraz nadzieje związane z wyznaczeniem nowego kierunku w biblistyce katolickiej wpłynęły na zmianę jego stanowiska. W jednym z listów kardynał wspominał, że misję wyznaczenia nowego kierunku w biblistyce wskazał już poprzedni papież: „Będziemy ostrożni, ale mamy obowiązek wykonania zadania, które postawił już Pius XI: zapoczątkować rozwój studiów biblijnych w szacunku

zmieniony został także zespół konsultorów komisji. Nominacje uwzględniały zachowanie równowagi pomiędzy Rzymem a peryferiami, a także dominację egzegetów z kręgu języka francuskiego i niemieckiego. W 1942 roku Papieska Komisja Biblijna liczyła 28 członków i w pierwszych latach pontyfikatu Piusa XII opuściło jej szeregi siedmiu egzegetów. W ich miejsce powołano siedemnastu nowych biblistów⁹².

Jednym z pierwszych oświadczeń⁹³ nowej komisji było ustosunkowanie się do anonimowego artykułu wysłanego do biskupów włoskich i przełożonych generalnych zgromadzeń zakonnych, w którym deprecjonowano naukową egzegezę oraz stosowaną w niej metodę historyczno-krytyczną⁹⁴. Obszerny dokument *Un opuscolo anonimo denigratorio*⁹⁵, sygnowany 20 sierpnia 1941 roku przez kard. Tisseranta, bronił metody naukowej w badaniach biblijnych. Zatwierdzone przez Piusa XII pismo, wysłane do włoskich biskupów, zawierało cztery punkty⁹⁶. Pierwszy dotyczył celu egzegezy, który został określony jako poszukiwanie sensu dosłownego. Był on nadrzędny wobec subiektywnych i alegorycznych interpretacji niektórych egzegetów. Następne trzy punkty dotyczyły: 1. roli deklaracji Soboru Trydenckiego dotyczącej Wulgaty i jej charakteru, który nie umniejszał autorytetu teksów w językach oryginalnych; 2. krytyki tekstu jako warunku koniecznego w naukowym poszukiwaniu wersji

do tradycji i kultury zdrowej krytyki biblijnej. Por. E. Fouilloux, *Eugène, cardinal Tisserant (1884–1972). Une biographie*, Paris 2011.

⁹² Por. tamże.

⁹³ W rzeczywistości pierwszym dokumentem sygnowanym przez nowego sekretarza była krótka nota *De experimentis ad lauream* z 16 lipca 1939 roku, dotycząca egzaminów doktorskich przeprowadzanych przez Komisję Biblijną. Zob. AAS 31(1939), s. 320.

⁹⁴ Autorem tego pamfletu był ks. Dolindo Ruotolo z Neapolu (1882-1970). Jego list, który obejmował 48 stron, został wysłany do włoskich biskupów pod pseudonimem Dain Cohenel (*Un bravissimo pericolo per la Chiesa e per le anime. Il sistema critico-scientifico nello studio e nell'interpretazione della Sacra Scrittura, le sue deviazioni funeste e le sue aberrazioni*). Ks. Ruotolo, próbując bronić alegorycznego podejścia do egzegezy, określał naukowe badania nad Biblią jako „produkt ducha pychy i powierzchowności”, a naukową dokładność, którą próbuje osiągnąć – hipokryzją. W rzeczywistości nie odróżniał naukowych metod, osiągnięć filologii, nauk historycznych i archeologii od filozoficznych założeń wielu egzegetów publikujących w czasie kryzysu modernistycznego. Rok przed ogłoszeniem listu, dzieła ks. Ruotolo, znalazły się na Indeksie. Kontrowersja związana z jego osobą została opisana w literaturze polskiej. Por. J. Chmiel, *W 50. Rocznice...*, s. 170-176; E. Dąbrowski, *Znaczenie encykliki Piusa XII o studiach biblijnych*, Ateneum Kapłańskie 39(1947), s. 430-434. Niniejszy rozdział przedstawia ją z perspektywy Papieskiego Instytutu Biblijnego. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto Biblico. Centoanni di storia 1909–2009*, Roma 2009, s. 119-121.

⁹⁵ Zob. AAS 33(1941), s. 465-472.

⁹⁶ Powstanie dokumentu oraz sygnowanie 275 egzemplarzy przez kard. Tisseranta omawiają szczegółowo: B. Montagnes, *Eugène Tisserant...*, s. 113-114 oraz J. Levie, *La Bible. Parole humaine et message de Dieu*, Paris - Louvain 1958, s. 157-164. Aby dotrzeć do jak największej liczby osób, tekst dokumentu został wydrukowany także w trzech periodykach: *La Civiltà Cattolica*, *Monitore Ecclesiastico*, *Divus Thomas* oraz w oficjalnym organie stolicy Apostolskiej *Acta Apostolicae Sedis*.

tekstowych możliwie najbliższych oryginałowi; 3. konieczności studium języków oryginalnych i stosowania nauk pomocniczych w biblistyce. Charakter dokumentu różnił się zdecydowanie od wypowiedzi Komisji Biblijnej z lat 1902-1939, jednak ze względu na trwającą wojnę nie został zauważony poza Włochami.

Prawdziwym przełomem w katolickich studiach biblijnych było opublikowanie 30 września 1943 roku encykliki *Divino Afflante Spiritu*⁹⁷. Wśród czynników wpływających na zmianę atmosfery w egzegezie katolickiej, które poprzedziły pojawienie się dokumentu, warto wymienić: 1. żywe zainteresowanie Biblią wśród wiernych; 2. zmianę trendów w egzegezie protestanckiej, która od 1914 roku, odchodząc od liberalnych tendencji obecnych od połowy XIX wieku, przyjęła nowy kierunek; 3. cenny wkład katolickich egzegetów zarówno z jerozolimskiej *École biblique et archéologique française*, jak i Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie⁹⁸.

Prace nad dokumentem rozpoczęły się po spotkaniu konsultorów Papieskiej Komisji Biblijnej 22 lutego 1943 roku. Kardynałowie wchodzący w skład komisji opowiedzieli się jednogłośnie za koniecznością wydania nowego dokumentu wysokiej rangi, aby rozwiać podejrzenia wobec naukowej egzegezy i określić jej orientację. Doskonałą ku temu okazją była zbliżająca się 50. rocznica wydania encykliki *Providentissimus Deus*. W pracach nad dokumentem brali udział konsultorzy Papieskiej Komisji Biblijnej⁹⁹: dominikanin Jacques-Marie Vosté, który przygotował pierwszy schemat, jezuita Augustin Bea (1881-1968) – rektor Papieskiego Instytutu Biblijnego oraz profesor tej uczelni – Alberto Vaccari (1875-1965), a także: Ermenegildo Florit (1901-1985), profesor Uniwersytetu Laterańskiego; franciszkanin Arduinus Kleinhans (1882-1976) oraz benedyktyn Athanase Miller (1881-1963). Ton encykliki miał uspokoić atmosferę nie wchodząc w personalne polemiki i szczegółowe problemy.

Dokument opublikowany w języku łacińskim¹⁰⁰ w liturgiczne wspomnienie św. Hieronima składał się z dwóch części: historycznej i doktrynalnej. Przywołane

⁹⁷ Odtąd DAS.

⁹⁸ Por. J. Levie, *La Bible...*, s. 149-150.

⁹⁹ J. Chmiel wymienia czterech egzegetów: kard. Eugène Tisseranta, Jacquesa-Marie Vosté oraz jezuitów: Augustina Beę oraz Alberta Vaccariego. Por. J. Chmiel, *W 50. Rocznice wydania encykliki Divino Afflante Spiritu*, RBL 46(1993), s. 170-176. W rzeczywistości nad dokumentem pracowali także inni egzegeci. Por. B. Montagnes, *Eugène Tisserant...*, s. 116.

¹⁰⁰ Papieska Komisja Biblijna przygotowała także tłumaczenie w ośmiu językach nowożytnych: francuskim, niemieckim, angielskim, hiszpańskim, włoskim, holenderskim, polskim i portugalskim. Por. J.-M. Vosté, *Cinquante ans d'études bibliques. De l'encyclique «Providentissimus» de Léon XIII à l'encyclique «Divino Afflante Spiritu» de Pie XII*, RUO 17(1947), s. 197.

we wstępie orzeczenia Soboru Trydenckiego oraz Soboru Watykańskiego I wpisywały go w szeroki nurt Tradycji Kościoła¹⁰¹.

W pierwszej części DAS omówiony został wkład papieża Leona XIII i jego następców w rozwój nauk biblijnych w obrębie katolicyzmu, zapoczątkowany przez encyklikę *Providentissimus Deus*. Pius XII podtrzymał naukę Leona XIII o prawdziwości Pisma Świętego¹⁰² wspominając o powstaniu za jego pontyfikatu, w 1890 roku, szkoły biblijnej w Jerozolimie oraz powołaniu Komisji Biblijnej w 1902 roku. Wśród zasług papieża Piusa X zostały wymienione: wprowadzenie stopni akademickich¹⁰³ w 1904 roku, program studiów biblijnych dla seminariów w 1906 roku¹⁰⁴ oraz powstanie Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie w 1909 roku, który został powierzony opiece zakonu jezuitów¹⁰⁵. Wspominając pontyfikat Benedykta XV w dokumencie podkreślono ogłoszenie encykliki *Spiritus Paraclitus* z 1920 roku, wydanej w 1500. rocznicę śmierci Hieronima¹⁰⁶. Zachęcała ona do pogłębionego czytania Pisma Świętego, a także podjęła kwestię natchnienia oraz historyczności objawienia. Pius XI ukazany został jako papież, który zrewidował prawo związane z przyznawaniem biblijnych stopni akademickich w 1924 roku¹⁰⁷, a także przyczynił się do powstania w 1934 roku opactwa św. Hieronima w Rzymie, które zostało powierzone benedyktynom. Ich zadaniem było przygotowanie nowego wydania Wulgaty¹⁰⁸.

Druga część encykliki poświęcona została kwestiom doktrynalnym i przedstawiała aktualny stan egzegezy. Podzielona została na pięć paragrafów. Pierwszy dotyczył krytyki tekstu biblijnego i roli studium języków obcych, a także precyzował znaczenie Wulgaty określając jej autorytet jako jurydyczny, a nie krytyczno-naukowy. Było to ważne rozróżnienie, gdyż jednoznacznie ukazywało nadrzędną rolę studium egzegetycznego tekstów

¹⁰¹ Nawiązując do Soboru Trydenckiego dokument wspomina o kanonie, natomiast odwołania do Soboru Watykańskiego I dotyczyły natchnienia.

¹⁰² W DAS pojawiła się także zmiana terminologii. W miejsce „nieomyślności” Pisma Świętego pojawiło się sformułowanie „prawda Pisma Świętego”. Por. J. Chmiel, *W 50. Rocznice wydania...*, s. 171.

¹⁰³ Listem apostolskim *Scripturae sanctae* z 23 lutego 1904 roku Pius X wprowadził stopnie licencjatu i doktoratu z wiedzy biblijnej.

¹⁰⁴ List apostolski *Quoniam in re biblica* z 27 marca 1906 roku. Zob. AAS 39(1906) s. 77-80.

¹⁰⁵ List apostolski *Vinea electa* z 7 maja 1909 roku. Zob. AAS 1(1909) s. 447-451.

¹⁰⁶ Encyklika *Spiritus Paraclitus* z 15 września 1920 roku. Zob. AAS 12(1920), s. 385-422.

¹⁰⁷ Motu proprio *Bibliorum scientiam* z 27 kwietnia 1924 roku. Zob. AAS 16(1924) s. 180-182.

¹⁰⁸ Konstytucja Apostolska *De abbatia sancti Hieronymi in urbe* z 15 czerwca 1934 roku. Zob. AAS 26(1934), s. 85-87. Pius XI był kontynuatorem działań Piusa X, który w czasie kryzysu modernistycznego, w 1907 roku powierzył benedyktynom prace nad nową wersją Wulgaty. Opactwo św. Hieronima zostało rozwiązane w 1984 roku. Do tego czasu opracowano krytyczne wydanie Starego Testamentu w języku łacińskim zwane *Benedictine Vulgate*.

oryginalnych¹⁰⁹. Obecne w tym paragrafie wątki rozwijały wypowiedź zawartą w liście Komisji Biblijnej z 20 sierpnia 1941 roku. W drugim paragrafie sformułowano zasady interpretacji Pisma Świętego opartej na sensie dosłownym i duchowym. Sens dosłowny (łac. *sensus litteralis*) miał być odtąd poszukiwany z uwzględnieniem znajomości języków oryginalnych oraz wszelkich innych środków pomocniczych, natomiast przy stosowaniu sensu duchowego (łac. *sensus spiritualis*) konieczne było wystrzeżenie się używania przesadnych znaczeń przenośnych¹¹⁰. W encyklice papież wyraźnie podkreślił, że poszukiwanie sensu dosłownego winno odbywać się z uwzględnieniem analogii wiary¹¹¹ oraz tradycji interpretacyjnej ojców Kościoła i wielkich egzegetów. Trzeci paragraf zawierał pozytywną ocenę i aprobatę dla nauk historycznych, archeologii oraz wszelkich dostępnych narzędzi filologicznych. Wspomniane dyscypliny stanowiły odtąd pomoc w zrozumieniu sposobu myślenia i opisu stosowanego przez autorów biblijnych. Szczególne miejsce w egzegezie zaczęło zajmować określenie gatunku literackiego poszczególnych tekstów biblijnych, które stało się odtąd obowiązkiem każdego egzegety¹¹². Uzasadnienie takiego stanowiska, zostało oparte na autorytecie Tomasza z Akwinu oraz Jana Chryzostoma¹¹³. Czwarty paragraf zawierał zachętę do badania nierozstrzygniętych kwestii w cierpliwości i pokorze. Znalazł się w nim apel do egzegetów o wykorzystywanie wszelkich dostępnych środków koniecznych do rozstrzygnięcia zawiłych zagadnień. Encyklika

¹⁰⁹ Ważna w tym kontekście wydaje się wzmianka o niezrealizowanych zaleceniach Soboru Trydenckiego, które dotyczyły przygotowania tłumaczeń tekstu Pisma Świętego z języków oryginalnych. Warto zaznaczyć, że DAS zmieniała całkowicie perspektywę encykliki *Providentissimus Deus*, która jedynie dopuszczała teksty oryginalne w badaniach naukowych. Od tej pory to tekst oryginalny stał się podstawą pracy egzegetycznej.

¹¹⁰ W DAS nie zawarto bezpośrednich wzmianek dotyczących istotnego w średniowiecznej egzegezie heksametru. Sens duchowy podzielony na trzy odrębne gałęzie (alegoryczny, moralny i anagogiczny) w dokumentach kościelnych pojawi się dopiero wraz z wydaniem nowego *Katechizmu Kościoła Katolickiego* w 1993 roku oraz w dokumencie *Interpretacja Biblii w Kościele*. Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (115-119) oraz *Interpretacja Biblii w kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, Warszawa 1999, s. 63-65.

¹¹¹ Pierwszy raz termin *analogia fidei* w obrębie nauk biblijnych został wprowadzony przez Leona XIII w encyklice *Providentissimus Deus*.

¹¹² Według R.E. Browna i T.A. Collinsa to najważniejszy wkład DAS, gdyż pomaga rozwikłać egzegezie napotkane trudności historyczne zawarte w tekście, w oparciu o narzędzia zapożyczone z nauk świeckich. Por. R.E. Brown, T.A. Collins, *Orzeczenia Kościoła*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, Warszawa 2004, s. 1824. Podobne stanowisko prezentował ówczesny sekretarz Komisji Biblijnej. Por. J.-M. Vosté, *Cinquante ans d'études...*, s. 213-214. Innym kluczowym zagadnieniem było harmonijne wpisanie podejścia historyczno-krytycznego w tradycję egzegezy patrystycznej i średniowiecznej. Por. P. Gibert, *Petite histoire de l'exégèse biblique*, Paris 1997, s. 243-254.

¹¹³ W dokumencie cytowany został komentarz Tomasza z Akwinu: „W Piśmie Świętym to, co Bożego jest nam podane na sposób ludzki”. Natomiast z komentarza Jana Chryzostoma została zaczerpnięta teoria *synkatabasis*, zgodnie z którą Bóg, komunikując się z człowiekiem, zniżył się i przemówił w zrozumiały dla niego sposób.

podkreśliła, że niewiele fragmentów otrzymało autorytatywną interpretację Kościoła i zachęcała egzegetów katolickich do wolności badań. Poszukiwania biblistów miały dokonywać się w granicach Tradycji Kościoła, z wykorzystaniem zdobyczy nauk świeckich traktowanych jako Boży dar. Piąty paragraf dotyczył posługiwania się Pismem Świętym w nauczaniu wiernych i posiadał wyraźnie duszpasterski charakter. Papież zawarł w nim także zachętę do poszukiwania pociechy w słowach Pisma Świętego w trudnych czasach wojny. Encyklikę kończy zachęta do współzawodnictwa w badaniach, na wzór egzegetów minionych epok.

Dokument papieski został przyjęty w środowisku katolickich egzegetów bardzo pozytywnie¹¹⁴, jednak ze względu na trwającą wojnę realizacja wskazanych kierunków była możliwa z pewnym opóźnieniem. Wielu komentatorów wskazywało, że wpłynęło to na podjęcie badań w sposób zrównoważony i spokojny¹¹⁵. Ponadto wskazywano na analogię – podobnie jak w kwestii społecznej przełomem było wydanie encykliki Leona XIII *Rerum novarum* w 1891 roku, tak w ogłoszenie DAS stanowiło kamień milowy w dziedzinie nauk biblijnych¹¹⁶. Zażegnana została ostrożność i bojaźń w środowisku katolickich egzegetów, która charakteryzowała pierwsze 40 lat XX wieku.

W kolejnych latach po wydaniu DAS można zaobserwować utrzymanie i wzmacnianie orientacji wyznaczonej przez encyklikę. Dokumenty Papieskiej Komisji Biblijnej dawały nowe impulsy duszpasterskie¹¹⁷ zachęcając także do pogłębionych badań naukowych.

¹¹⁴ Jacques-Marie Vosté określił ją jako gałązkę oliwną, znak pokoju przyniesiony po latach walk w łonie egzegezy katolickiej. André-Marie Charue (1898-1977), biskup belgijskiego Namur, nazwał encyklikę uwolnieniem, świeżym oddechem, ozonem po burzy. Natomiast włoski biblista Primo Vanutelli (1885-1945), w dzienniku *l'Avvenire* z 14 października 1943 roku, nazwał dokument jaśniejącym znakiem na niebie Kościoła. Por. J.-M. Vosté, *Cinquante ans d'études...*, s. 198. Także w egzegezie protestanckiej encyklika zyskała pozytywne recenzje. Hans von Soden (1881-1945) w opublikowanych po śmierci notatkach, sporządzonych po przeczytaniu DAS, wyraził uznanie dla kierunku wyznaczonego przez papieża. Por. J. Levie, *La Bible...*, s. 87.

¹¹⁵ Por. J. Levie, *La Bible...*, s. 165. Sekretarz Papieskiej Komisji Biblijnej stwierdził w 1946 roku, że mimo znacznego postępu w ostatnich latach, w stosunku do egzegezy protestanckiej katolicy wciąż mają zaległości w trzech gałęziach nauk pomocniczych: archeologii (w tym etnografii, topografii oraz geografii), krytyki tekstu oraz filologii biblijnej. Por. J.-M. Vosté, *Cinquante ans d'études...*, s. 207.

¹¹⁶ Por. J. Levie, *La Bible...*, s. 167.

¹¹⁷ Miesiąc przed publikacją DAS, 22 sierpnia 1943 roku, Papieska Komisja Biblijna wydała instrukcję *De versionibus Sacrae Scripturae in linguas vernaculas*, dotyczącą przekładów Pisma Świętego przeznaczonych do prywatnej lektury. Ich podstawą miał być tekst w językach oryginalnych, natomiast wersja liturgiczna oparta była wciąż na Wulgacie. Zob. AAS 35(1943), s. 270. Cztery lata później, 22 października 1947 roku, została wydana instrukcja *De usu novi Psalterii latini extra horas canonicas*. Poświęcona była nowemu przekładowi Psalterza używanego poza Liturgią Godzin. Zob. AAS 39(1947), s. 508.

Na szczególną uwagę zasługuje list z 16 stycznia 1948 roku¹¹⁸, który zawierał odpowiedzi na pytania skierowane przez kard. Emmanuela-Célestina Suharda z Paryża (1874-1949). Problematyka dotyczyła źródeł Pięcioksięgu oraz historyczności pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju (Rdz 1–11). Dokument zawierał zachętę do studiowania tych kwestii bez uprzednich założeń, a jego treść wskazywała, że kilku pierwszych rozdziałów Biblii nie da się zakwalifikować do żadnych znanych kategorii związanych ze światem grecko-rzymskim lub współczesnym. List pozostawił otwartą kwestię gatunku literackiego pierwszych stron Księgi Rodzaju¹¹⁹. Tajemnicze okoliczności związane z nieumieszczeniem go w oficjalnym organie Stolicy Apostolskiej oraz modyfikacja dokonana w opublikowanej z opóźnieniem wersji, ukazują wciąż utrzymujące się napięcia wokół nowych trendów w egzegezie¹²⁰. Dokument uchylał wcześniejsze orzeczenia, które Papieska Komisja opublikowała w czasach kryzysu modernistycznego na początku XX wieku¹²¹. Podobnie jak DAS, list został przyjęty w środowisku katolickich egzegetów jako impuls do nowych poszukiwań¹²².

Kolejne dwa orzeczenia Papieskiej Komisji miały nieco inny charakter. Instrukcja *De Scriptura sacra recte decenda* z 13 maja 1950 roku, adresowana do biskupów ordynariuszów, wyznaczała kierunki nauczania Pisma Świętego w seminariach i zgromadzeniach zakonnych w okresie powojennym¹²³. Dziesięciostronicowy dokument, podpisany przez jednego z dwóch ówczesnych sekretarzy komisji, niemieckiego benedyktyna Athanase'a Millera, podzielony został na trzy części. Pierwsza dotyczyła profesorów Pisma

¹¹⁸ *Des sources du Pentateuque et de l'historicité de Genèse 1–11*, AAS 40(1948), s. 45-48.

¹¹⁹ Por. J.-L. Vesco, *Introduction*, w: *L'Interprétation de la Bible dans l'Eglise*, Paris 1994, s. IX. Wagę tego listu zauważono także w środowisku polskich biblistów. Opublikowane w całości tłumaczenie oraz fragmenty w języku francuskim pojawiły się w nowo powstałym czasopiśmie *Ruch Biblijny i Liturgiczny*. Zob. E. Gliński, *Komisja Biblijna o pierwszych rozdziałach Księgi Rodzaju*, RBL 3(1948), s. 126-129 oraz *Tekst autentyczny listu Komisji Biblijnej*, RBL 4(1948), s. 200-201. Złożoność zagadnień, których dotyczy list, opisał: C. Jakubiec, *Ważny dokument*, RBL 5-6(1948), s. 282-287.

¹²⁰ Dopiero bezpośrednia interwencja kardynałów Eugène'a Tisseranta i Augustina Bei u papieża Piusa XII przyczyniła się do publikacji dokumentu. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 138-139. W drugiej wersji zmodyfikowany został cel wydania dokumentu. Pierwotnie Komisja Biblijna określiła go jako „pragnienie zagwarantowania dla studiów biblijnych możliwie jak największej wolności «w ramach prawd objawionych» (fr. *dans les limites des vérités révélées*)”, lecz wersja opublikowana z opóźnieniem zawierała nieco bardziej restrykcyjne określenie „«w ramach tradycyjnego nauczania» Kościoła” (fr. *dans les limites traditionnel de l'Eglise*). Zob. B. Montagnes, *Eugène Tisserant...*, s. 118.

¹²¹ Chodzi o dokumenty z 1905 i 1906 roku, dotyczące historyczności niektórych opisów zawartych w Pięcioksięgu (Zob. *De narrationibus specietenus tantum historicis*, AAS 38(1905-06), s. 124), autorstwa Mojżesza (Zob. *De mosaica authentia Pentateuchi*, AAS 39(1906), s. 377) i historyczności pierwszych trzech rozdziałów Księgi Rodzaju (Zob. *De caractere historicotrium priorum capitum Geneseos*, AAS 1(1909), s. 567-569).

¹²² A. Vanhoye ocenił, że list do kard. Suharda został przyjęty przez biblistów jako długo oczekiwane orędzie wyzwolenia (fr. *message libérateur*). Por. A. Vanhoye, *Passé et présent...*, s. 268.

¹²³ Zob. AAS 42(1950), s. 495-505.

Świętego w seminariach, którzy zgodnie z zaleceniami Papieskiej Komisji, mieli poświęcić się wyłącznie pogłębionym studiom i nauczaniu. Podkreślone zostały także duchowe i moralne dyspozycje wykładowców. Drugą część poświęcono sposobowi nauczania Pisma Świętego. Wykłady miały mieć wyraźnie praktyczny charakter, tak by przyszli kapłani uzyskali wiedzę konieczną dla uświęcenia własnego życia oraz pomocną w pracy duszpasterskiej. Podkreślona została także konieczność naukowego kształcenia studentów i zapoznawania ich z aktualnym stanem wiedzy i badań. W tej części określono również różnicę pomiędzy studium podstawowym i specjalistycznym w biblistyce. Alumni seminariów mieli zostać zapoznani z najważniejszymi zagadnieniami. Trzecia część zawierała szczegółowe normy i zalecenia opisane w ośmiu punktach, dotyczące m.in. zasobów bibliotecznych w seminariach, szczegółowej formacji uzdolnionych studentów oraz konferencji biblijnych organizowanych dla duchowieństwa. Ogólna tendencja dokumentu podtrzymywała i precyzowała wskazania zawarte w DAS.

Trzy lata później, 9 czerwca 1953 roku, komisja wydała deklarację *De libro „Die Psalmen” Bernardi Bonkamp*, która była ostatnim przejawem dawnej tendencji ograniczającej wolność badań w egzegezie katolickiej¹²⁴. W dokumencie tym krytycznie oceniono wydaną w 1949 roku pracę Bernharda Bonkampa (1871-1949)¹²⁵.

Ostatnim dokumentem wydanym przez Komisję Biblijną przed Soborem Watykańskim II była instrukcja *De consociationibus biblicis et de conventibus eiusdem generis* z 15 grudnia 1955 roku¹²⁶. Jej adresatami byli członkowie stowarzyszeń biblijnych i różnych zgromadzeń egzegetów. Instrukcja zawierała zachętę do tworzenia podobnych gremiów, organizacji spotkań, dni i tygodni biblijnych mających na celu propagowanie wiedzy o Piśmie Świętym¹²⁷. Określała także jurysdykcję ordynariusza miejsca nad stowarzyszeniami oraz zamknięty charakter spotkań poświęconych zagadnieniom szczegółowym.

¹²⁴ Zob. AAS 45(1953), s. 432. Warto również wspomnieć o książce *La vie de Jésus*, francuskiego egzegety, wikariusza katedry Notre Dame w Paryżu, J. Steinmanna (1911-1963). To ostatnie dzieło, które zostało wciągnięte na Indeks 26 czerwca 1961 roku. Por. A. Tronina, *Stulecie Papieskiej Komisji...*, s. 322.

¹²⁵ Zgodnie z brzmieniem krótkiego dokumentu, komentując psalmy, Bonkamp nie stosował się do katolickich zasad hermeneutyki odrzucając Tradycję katolicką i Magisterium Kościoła. Pozostawił także zbyt wiele pola subiektywnym stosowaniu subiektywnych kryteriów.

¹²⁶ Zob. AAS 48(1956), s. 61-64.

¹²⁷ Warto wspomnieć powstałe w latach powojennych Katolickie Stowarzyszenie Biblistów we Włoszech – *L'Associazione biblica italiana* (1948 r.). Podobne stowarzyszenie we Francji powstało dopiero po Soborze Watykańskim II, w 1966 roku (*Association Catholique Française pour l'Étude de la Bible*). Pierwsze Sympozjum Biblistów Polskich odbyło się w 1959 roku, choć tradycja spotkań sięga roku 1937. Por. W. Chrostowski, *U początków tradycji sympozjów biblistów polskich*, w: *Deus meus et omnia*, red. M.S. Wróbel, Lublin 2005, s. 59-78.

Ważnym, choć niebezpośrednio dotyczącym nauk biblijnych, dokumentem była ogłoszona 12 sierpnia 1950 roku encyklika *Humani Generis*¹²⁸. W stosunku do nowych tendencji w teologii katolickiej i jej filozoficznych korzeni papież zajął bardzo ostrożne stanowisko. Odniósł się do teorii ewolucji, wypowiedział się przeciw poligenizmowi oraz potępił relatywizm. W kwestiach biblijnych podjęte zostały tematy, którymi Urząd Nauczycielski Kościoła zajmował się obszernie we wcześniejszych dokumentach. Dotyczyły one autorytetu Pisma Świętego, odrzucenia w hermeneutyce biblijnej analogii wiary oraz marginalizowania roli ojców Kościoła i Tradycji. Papież powtórzył nauczanie swoich poprzedników, Leona XIII i Benedykta XV, a także określoną w DAS naukę dotyczącą sensu dosłownego Pisma Świętego oraz przestrzegł przed egzegezą symboliczną i duchową. Sformułował także przestrożę przed zbyt dowolną interpretacją ksiąg historycznych Starego Testamentu, która mogłaby podważać charyzmat natchnienia ich autorów¹²⁹. Ostrożny ton encykliki, a także reakcja w niektórych środowiskach teologicznych we Francji i Belgii sprawiły, iż ostatnie lata pontyfikatu Piusa XII uznano za okres kryzysu w biblistyce katolickiej. Warto jednak pamiętać, że określona już w podtytule zasadnicza problematyka encykliki, bardziej niż zagadnień egzegetycznych dotyczyła błędów teologicznych, w których upatrywano zagrożenia dla fundamentów nauki katolickiej.

Publikacja encykliki zbiegła się w czasie z wydawanymi zakazami nauczania dla licznych profesorów z różnych, głównie francuskojęzycznych uniwersytetów. Na początku 1952 roku zawieszono pięciu wykładowców Uniwersytetu Lyon-Fourvière¹³⁰. Sytuacja w jednym z trzech ważnych ośrodków biblistyki katolickiej we Francji odbiła się szerokim echem, zwłaszcza że wycofano publikacje zawieszonych profesorów ze wszystkich bibliotek Towarzystwa Jezusowego¹³¹. Encyklika została odebrana w Lyonie jako bezpośredni atak na teologię

¹²⁸ Zob. AAS 42(1950), s. 561-578. Odtąd HG.

¹²⁹ W punktach 38-39 papież dokonał rozróżnienia pomiędzy mitologiami ludów starożytnych a tradycjami ludowymi włączonymi do Pisma Świętego. Odniósł się także do listu skierowanego do kard. Suharda w 1948 roku, potwierdzając, że opowiadania zawarte w Rdz 1-11 nie odpowiadają metodom pisarstwa greckiego, łacińskiego i współczesnego, jednak zawierają pewne formy historyczności, które domagają się głębszego wyjaśnienia. Por. R.E. Brown, T.A. Collins, *Orzeczenia Kościoła...*, s. 1825.

¹³⁰ Scholastykat jezuitów w Lyonie, po ponownym otwarciu w 1926 roku, wypracował własny profil teologiczny. Cechował go zwrot historyczny, powrót do źródeł chrześcijaństwa oraz do nauczania ojców Kościoła. W badaniach naukowych odchodzono stopniowo od tomizmu. Ze środowiskiem lyońskim związane były: czasopismo *Recherches de science religieuses*, serie wydawnicze: *Sources chrétiennes* oraz *Théologie*. Albert Vanhoye opublikował swój pierwszy artykuł poświęcony strukturze centralnej części Listu do Hebrajczyków w pierwszym ze wspomnianych czasopism. Zob. A. Vanhoye, *La structure centrale de l'Épître aux Hébreux*, RSR 47(1959), s. 44-60.

¹³¹ Zakaz nauczania objął m.in. ojca Henry'ego de Lubaca. W tym samym czasie wycofywano książki niezującego już Pierre'a Teilharda de Chardin (1881-1955). Por. H. Yannou, *Jezuici*

uprawianą w tym mieście. Również inne środowiska akademickie, szczególnie w Belgii, stały się obiektem wzmożonej krytyki płynącej z Kurii Rzymskiej¹³².

Po publikacji encykliki HG, mimo napięć w wielu środowiskach uniwersyteckich, stanowisko członków Komisji Biblijnej pozostało niezmienione. Na uwagę zasługują wypowiedzi dwóch jej członków, sekretarza i podsekretarza, związane z wydaniem w 1954 roku nowego *Enchiridion Biblicum*, zbioru wypowiedzi doktrynalnych Kościoła dotyczących nauk biblijnych¹³³. W swoich artykułach opublikowanych w 1955 roku J.-M. Vosté i A. Miller¹³⁴ zachęcali do nowych badań nad problematycznymi kwestiami, którymi zajmowała się Komisja Biblijna w czasach kryzysu modernistycznego¹³⁵. Wypowiedzi te zostały potraktowane jako istotny impuls do nowych poszukiwań, ważny w kontekście atmosfery panującej po wydaniu HG¹³⁶.

Krótką panoramę egzegetycznych trendów wyznaczanych przez doktrynalne reakcje Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, Komisji Biblijnej oraz związanych z nią teologów ukazują złożoność zagadnień egzegetycznych i teologicznych, które charakteryzują czas po wydaniu encykliki DAS. Uznanie dla metody historyczno-krytycznej jako skutecznego narzędzia w określaniu sensu wyrazowego tekstów biblijnych zachęciło egzegetów do rozwijania warsztatu metodologicznego i stosowania nowych narzędzi¹³⁷. Jednocześnie wywoływało nieprzychylnie reakcje części środowisk uniwersyteckich w Rzymie i w samej

i Towarzystwo, Kraków 2010, s. 166-167. Pozostali zawieszeni teolodzy to: Emile Delaye (1880-1967), Henry Bouillard (1908-1981), Pierre Ganne (1904-1979) i Charles Durand. Zakaz nauczania spowodowany był „propagowaniem podejrzanych teorii będących w sprzeczności z istotą dogmatów”. Por. D. Avon, *Une école théologique à Fourvière*, w: *Les jésuites à Lyon: XVI^e – XX^e siècle*, red. E. Fouilloux, B. Hours, Lyon 2005, s. 231-246.

¹³² Chodzi o fakultety teologiczne uniwersytetów w Enghien oraz Louvain. Przykładowo związany z Enghien francuski jezuita Xavier Léon-Dufour (1912–2007) od 1948 roku był pod obserwacją Rzymu. Od 1957 roku nauczał on w scholastykacie jezuitów w Lyonie.

¹³³ Odtąd EB. Był to drugi, wydany w imieniu Komisji Biblijnej, zbiór dokumentów począwszy od starożytności po czasy współczesne. Pierwszy taki zbiór został opublikowany w 1927 roku i doczekał się czterech wydań. Zob. J. Dupont, *A propos du nouvel Enchiridion Biblicum*, RB 62(1955), s. 414-419.

¹³⁴ Mowa o następujących artykułach: A. Miller, *Das neubiblische Handbuch*, BenMon 31(1955), s. 49-50 oraz A. Kleinhaus, *De nova Enchiridii Biblici editione*, Anton 30(1955), s. 63-65.

¹³⁵ Zmiana klucza interpretacyjnego dokumentów Komisji Biblijnej z lat 1905-1915 wywołała reakcję niektórych środowisk, które wspierane były przez wysokich urzędników Kurii Rzymskiej: kard. Ernesto Ruffiniego oraz kard. Alfredo Ottavianiego. Publicznie wyrażane niezadowolenie ustało dopiero po Soborze Watykańskim II. Por. B. Montagnes, *Eugène Tisserant...*, s. 119.

¹³⁶ Por. J. Levie, *La Bible...*, s. 215-218.

¹³⁷ Więcej na temat wpływu encykliki *Divino Afflante Spiritu* na katolicką egzegezę w: J.S. Kselman, R.D. Witherup, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, Warszawa 2004, s. 1750. Na tendencje, które nie zachowują należytego metodycznie umiaru, zwracał uwagę Józef Milik. Por. J.T. Milik, *Papieski Instytut Biblijny 1909–1949*, RBL 2(1949), s. 318-329.

Kurii Rzymskiej. Dynamiczny ruch w egzegezie katolickiej, dostrzeżony także wśród egzegetów innych wyznań chrześcijańskich¹³⁸, musiał mierzyć się co jakiś czas z nieprzychylnymi reakcjami. Tuż przed Soborem Watykańskim II doszło do poważnego sporu, nazwanego później Kontrowersją Rzymską, który przyczynił się do opracowania przez Komisję Biblijną nowego dokumentu poświęconego historyczności Ewangelii. W tym teologicznym sporze ponownie ujawniła się kwestia niezrozumienia wskazań przełomowej encykliki Piusa XII. Zbiegło się to w czasie z obroną doktoratu przez Alberta Vanhoye. Problem dotyczył jego promotora – Stanisława Lyonnet – i wpłynął na przyszłą drogę naukową flamandzkiego egzegety. Domaga się zatem szczegółowej prezentacji.

2.2. Sytuacja Papieskiego Instytutu Biblijnego i tzw. Kontrowersja Rzymska

Sytuacja Papieskiego Instytutu Biblijnego na początku lat sześćdziesiątych XX wieku związana była z tzw. Kontrowersją Rzymską. Dwaj profesorowie – Francuz Stanisław Lyonnet (1902-1986) oraz niemiecki biblista Maximilien Zerwick (1901-1975) – zostali odsunięci od działalności dydaktycznej ze względu na publikację kilku artykułów. W kolejnych etapach tego sporu ogniskują się szeroko rozumiane napięcia w metodologii nauk teologicznych, a jego początki sięgają połowy lat pięćdziesiątych.

Pierwsze zwiastuny nadchodzącego konfliktu pomiędzy PIB a urzędnikami rzymskich kongregacji pojawiły się już w 1954 roku. W związku z kanonizacją Piusa X rektor instytutu Ernst Vogt¹³⁹ (1903-1984) spotkał się z Piusiem XII w celu omówienia uroczystości. W trakcie spotkania papież przywołał liczne zasługi, jakie uczelnia wyświadczyła egzegezie katolickiej oraz podkreślił jej wierność wobec Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Przypomniał także kierunek, w którym winny być rozwijane badania. Zgodnie ze słowami papieża nowa metodologia i osiągnięte dzięki niej wyniki nie powinny siać zamieszania wśród

¹³⁸ Zob. np. artykuł protestanta, Roberta Martina-Acharda (1919-1999), który opisując rozwój nauk biblijnych w obrębie katolicyzmu krytykuje stanowisko Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, dopatrując się w reakcjach doktrynalnych zagrożenia dla wolności nauk biblijnych i stawiania autorytetu Kościoła w roli nadrzędnej wobec Pisma Świętego. Por. R. Martin-Achard, *Le renouveau biblique dans le catholicisme romain*, RTP 10(1960), s. 285-297.

¹³⁹ Szwajcar Ernst Vogt (1903-1984) był rektorem PIB w latach 1949-1963. Był to czas intensywnego rozwoju egzegezy w instytucie. Za jego kadencji w szeregi wykładowców uczelni zostali włączeni m.in.: L.A. Schökel (1920-1998), I. de la Potterie (1914-2003), C.M. Martini (1927-2012), W.F. Albright (1891-1971), P. Proulx (1926-1993) oraz P. Beauchamp (1925-2001). W ostatnich latach sprawowania funkcji E. Vogt podejmował obronę przed zewnętrznymi atakami na instytut i uprawianą w jego murach egzegezę. Podsumowanie tego okresu opisał M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 178-179.

wiernych¹⁴⁰. Słowa te były podyktowane zakulisowymi działaniami niektórych pracowników i konsultorów rzymskich kongregacji, szczególnie profesorów związanych z Uniwersytetem Laterańskim¹⁴¹.

W kolejnych miesiącach wzrost napięcia pomiędzy profesorami nauk biblijnych a grupami teologów przybierał na sile. Autorem pierwszego znanego oskarżenia pod adresem profesorów PIB był Antonino Romeo (1902-1978), asystent naukowy Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów i były student Biblicum¹⁴². W poufnej notatce wysłanej do prefekta kongregacji, kard. Giuseppe Pizzardo (1877-1970) poinformował, że profesorowie PIB propagują idee modernistyczne w duchu liberalnego protestantyzmu i podważają biblijną wiarę w Boga oraz starotestamentalną zasadę retribucji¹⁴³. Również podsekretarz Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów, związany z Uniwersytetem Laterańskim Iginio Cecchetti zabiegał o zawieszenie kursów niektórych profesorów PIB. Zakulisowe działania rektora E. Vogta spowodowały, że rok później, w 1955 roku, po cyklicznych konsultacjach z delegatem przełożonego generalnego Towarzystwa Jezusowego, ojca Jeana-Baptiste'a Janssensa (1889-1964), zostały przypomniane wypowiedzi Piusa XII. Profesorowie zostali wezwani do ostrożności zarówno podczas kursów, jak i w prywatnych dyskusjach. Sprawę zamknął list generała z 3 października 1955 roku zachęcający do prac, ale i do ostrożności. W badaniach naukowych generał zakonu zalecił „nie szukać ani rozwiązań awangardowych, ani starych, lecz dążyć jedynie do umiłowania prawdy”. Zgodnie z radą założyciela zakonu promował zasadę *sentire cum Ecclesiae*, którą należy stosować także w pracy naukowej¹⁴⁴.

¹⁴⁰ Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 154.

¹⁴¹ Warto nadmienić, że dopiero w 1959 roku papież Jan XXIII podniósł tę uczelnię do rangi uniwersytetu papieskiego, co mogło znacząco wpłynąć na zaangażowanie jej profesorów w teologiczne spory.

¹⁴² Antonino Romeo (1902-1979) był studentem PIB w latach 1927-1934; uzyskał tu stopień licencjata. Od 1938 roku pracował jako asystent naukowy (wł. *aiutante di studio*) w Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów oraz profesor egzegezy na Uniwersytecie Laterańskim. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 156.

¹⁴³ W dostępnej w archiwum PIB poufnej notatce z 14 lutego 1961 roku rektor E. Vogt stwierdził, że pod koniec 1954 roku krążyło wiele głosów krytycznych wobec profesorów uczelni. Zakulisowe działania rektora oraz jego spotkania z kard. Pizzardo sprawiły, iż sprawa dotarła do papieża Piusa XII, który w prywatnej rozmowie wyraził pełne zaufanie do pracowników naukowych PIB. Celem ataków stali się dwaj egzegeci: R. Dyson i R. North. Sprawa jednak nie ujrzała światła dziennego w publikacjach i dopiero zaostrzenie konfliktu w późniejszych latach spowodowało jej ujawnienie. Por. E. Dąbrowski, *Sobór Watykański II a biblistyka katolicka*, Poznań - Warszawa - Lublin 1967, s. 57.

¹⁴⁴ Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 156.

Okazją do kolejnych ataków na PIB stało się opublikowanie przez André Feuilleta i André Roberta pierwszego tomu podręcznika *Introduction à la Bible*¹⁴⁵. Nowatorskie podejście metodologiczne profesorów Instytutu Katolickiego w Paryżu było zgodne z wytycznymi DAS, jednak zostało źle przyjęte w środowisku rzymskim¹⁴⁶. W grudniu 1957 roku, po lekturze zaledwie 130 stron, Antonino Romeo z Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów wydał negatywną opinię, natomiast Kongregacja Świętego Oficjum poinformowała biskupów, że podręcznik nie może być dopuszczony do nauczania z powodów metodologicznych¹⁴⁷. Pozytywną rolę w tej sytuacji odegrał po raz kolejny rektor E. Vogt, który wysłał do kard. Pizzardo list w obronie autorów¹⁴⁸. Odważne kroki podjęli także Augustin Bea oraz Athanase Miller przyłączając się do redakcji drugiego wydania podręcznika. Interweniował również kard. Joseph-Ernest van Roey (1874-1961) z Mechelen w Belgii, wysyłając do Piusa XII list, w którym poinformował o nasilających się atakach na egzegetów postępujących według wskazań DAS.

Reakcja papieża była niemal natychmiastowa. 28 lipca 1958 roku Pius XII skierował oficjalny list do uczestników kongresu, który miał odbyć się w Brukseli i w Louvain w dniach 25-30 sierpnia. Mimo obiekcji ze strony wielu urzędników Kurii Rzymskiej, papieskie stanowisko pozostało niezmiennie. Papież przypominał, że od pierwszych dni pontyfikatu rozwój nauk biblijnych był jednym z jego priorytetów, wyraził zaufanie wobec egzegetów oraz zachęcił ich do rozwoju nauk biblijnych w posłuszeństwie Kościołowi. Ostatnia wypowiedź

¹⁴⁵ Chodzi o wydany w 1957 roku 880-stronicowy podręcznik. Por. A. Feuillet i A. Robert, *Introduction à la Bible. Introduction générale et Ancien Testament*, t. 1, Tournai 1957. We wstępie biskup Strasburga, Jean-Julien Weber (1888-1981) docenia autorów za zastosowanie się do zaleceń encykliki DAS, nowatorskie podejście metodologiczne oraz zastosowanie metody historyczno-krytycznej.

¹⁴⁶ Krytyka A. Romeo zdradzała jego uprzedzenia wobec zmian w biblistyce katolickiej. W cynicznym tonie wyraził zdziwienie wobec „bufonady na polu egzegezy, będącej autorstwem dwóch pobożnych zakonników z PIB” („So perfettamente che due pii religiosi de Pontificio Instituto Biblico sono responsabili di questo incredibile volume, che è una buffoneria come mai sia stata prodotta fino ad oggi nel campo dell’esegesi Cattolica”). Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Instituto...*, s. 157. Egzegeci związani z PIB (S. Lyonnet, J. Bonsirven) brali udział w przygotowaniu II tomu, który ukazał się w 1959 roku. Zob. A. Robert, A. Feuillet, *Introduction à la Bible. Nouveau Testament*, t. 2, Tournai 1959.

¹⁴⁷ Kilka miesięcy później Kongregacja Seminariów i Uniwersytetów, utrzymując zakaz, dodała w oświadczeniu: „a także z innych powodów”. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Instituto...*, s. 157. Możliwe, że dodatek ten był aluzją do uwzględnienia w bibliografii każdego z rozdziałów pozycji autorów protestanckich oraz publikacji, które nie posiadały zezwolenia władz kościelnych.

¹⁴⁸ W pracach nad podręcznikiem brali udział także inni egzegeci: A. Barucq (1905-1986), A. Gélin (1902-1960) P. Auvray (1904-1977) oraz J. Delorme (1920-2005) z Uniwersytetu Katolickiego Lyon-Fourvière; H. Cazelles (1912-2009) z Instytutu Katolickiego w Paryżu; P. Grelot (1917-2009) z École biblique et archéologique française w Jerozolimie; H. Lusseau (1896-1973) z Uniwersytetu Katolickiego w Angers oraz A. Lefèvre.

Piusa XII dotycząca biblistyki dowodzi, że przez cały pontyfikat wspieranie rozwoju nauk biblijnych było jednym z jego priorytetów¹⁴⁹. Wykazał się on spójną postawą w trakcie 19 lat pontyfikatu, pomimo iż niektóre środowiska Kurii Rzymskiej kontestowały obrany kierunek, zwłaszcza pod koniec życia papieża¹⁵⁰.

Papieskie wypowiedzi nie wpłynęły jednak na postawę przeciwników zmian w biblistyce katolickiej. Konflikt przybrał na sile wraz z popularyzacją wykładów Stanisława Lyonnetta, profesora PIB. Francuski egzegeta, związany z papieską uczelnią od 1943 roku, przedstawiał swoim studentom szeroką interpretację fragmentu Rz 5,12-21, dotyczącego katolickiej nauki o grzechu pierworodnym¹⁵¹. Spopularyzowane przez jednego z uczniów S. Lyonnetta poglądy wywołały krytykę związanego z Uniwersytetem Laterańskim, a niegdyś z PIB, Francesca Spadafora (1913-1997)¹⁵². W odpowiedzi na stawiane zarzuty, francuski jezuita stwierdził, że Sobór Trydencki nie nadał temu fragmentowi interpretacji dogmatycznej. Odwołując się do postanowień synodu w Kartaginie i interpretacji greckich ojców Kościoła

¹⁴⁹ Była to ostatnia wypowiedź Piusa XII dotycząca biblistyki. Papież zmarł 9 października 1958 roku. Por. E. Lipiński, *Pierwszy Międzynarodowy Katolicki Kongres Nauk Biblijnych*, RBL 6(1958), s. 530-540.

¹⁵⁰ Tendencje powrotu do egzegezy sprzed DAS widoczne są także w podręcznikach przeznaczonych dla studentów teologii. Przykładowo franciszkanin Bonaventura Mariani, profesor Uniwersytetu Laterańskiego i członek Kongregacji Świętego Oficjum, w 1958 roku opublikował podręcznik w języku łacińskim, w którym opowiedział się za Mojżeszowym autorstwem Pięcioksięgu. Zob. B. Mariani, *Introductio in Libros Sacros Veteris Testamenti*, Romae 1958. Publikacja zebrała negatywne recenzje w wielu naukowych czasopismach biblijnych. Zob. L.A. Schökel, *Reviewed Work: Introductio in Libros Sacros Veteris Testamenti by B. Mariani*, Bib 39(1958), s. 499-502 oraz P.G. Duncker, *Notae et discussionis: De quadam recenti Introductione in Vetus Testamentum*, Ang 36(1959), s. 51-63. Mariani wziął także aktywny udział w polemice z S. Lyonnetem dotyczącej interpretacji grzechu pierworodnego w Liście do Rzymian. Zob. B. Mariani, *La persona di Adamo e il peccato originale secondo S. Paolo: Rom 5,12-21*, Div 2(1958), s. 486-519.

¹⁵¹ Praca naukowa S. Lyonnetta w tym zakresie jest rozproszona w licznych artykułach publikowanych od 1955 roku. Ich listę autor podaje w: S. Lyonnet, *L'exégèse des Pères grecs et les décrets du concile de Trente*, Bib 41(1960), s. 325. Synteza poglądów oraz polemika z krytyką profesorów Uniwersytetu Laterańskiego zawarta została w publikacji: S. Lyonnet, *Le péché originel en Rom 5,12 et le Concile de Trente*, Roma 1961. S. Lyonnet był także autorem przekładu Listu do Rzymian oraz Listu do Galatów w Biblii Jerozolimskiej. Już w pierwszym wydaniu z 1953 roku zawarł na marginesie notatki dotyczące omawianego zagadnienia.

¹⁵² Francesco Spadafora studiował razem ze S. Lyonnetem na PIB w latach 1936-1939. Był uczniem, a następnie asystentem naukowym A. Romeo na Uniwersytecie Laterańskim. W środowisku biblistów zasłynął publikacją słownika biblijnego. Zob. *Dizionario biblico*, red. F. Spadafora, Roma 1955. Przez pewien czas był także redaktorem naczelnym wydawanego przez Stowarzyszenie Biblistów z Włoch czasopisma *Rivista Biblica*. Szczególnie krytyczne artykuły poświęcone interpretacji Rz 5,12 zostały opublikowane na łamach czasopisma *Palestra dei clero*, a także w: F. Spadafora, *Rom. 5,12 esegesi e riflessi dogmatici*, Div 4(1960), s. 289-298. Syntezę swojej krytyki Spadafora przekazał ojcom soborowym obecnym na I sesji w broszurze zatytułowanej *Razionalismo, Egesesi cattolica e Magistero*. Por. E. Dąbrowski, *Sobór Watykański II...*, s. 63.

wykazał, że istnieją dwa podejścia do omawianego zagadnienia. Argumentacja odwołująca się do Tradycji Kościoła nie zmieniła jednak stanowiska jego oponentów.

Kolejna odsłona konfliktu wiązała się z publikacją 60-stronnicowego artykułu w czasopiśmie naukowym Uniwersytetu Laterańskiego w grudniu 1960 roku¹⁵³. A. Romeo, odnosząc się do publikacji hiszpańskiego egzegety Louisa Alonso Schökela (1920-1998), zaatakował w nim tendencje obecne w egzegezie po 1943 roku. W ocenie A. Romea DAS nie zmieniła niczego w egzegezie katolickiej. Jego zdaniem skierowanie badań na niewłaściwe tory było skutkiem błędnych interpretacji, co doprowadziło do zamieszania znanego z początku XX wieku. Sekretarz Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów postawił surową diagnozę: tendencje modernistyczne, które podważały fundamenty katolickiej wiary na początku XX wieku, pojawiły się ponownie w egzegezie. W ogniu krytyki znaleźli się także inni egzegeci związani z PIB, Stanislas Lyonnet i Maximilien Zerwick, oraz bibliści z innych środowisk akademickich¹⁵⁴. Pierwszy z nich został oskarżony za interpretację Rz 5,12-21, natomiast niemiecki egzegeta za konferencję dotyczącą krytyki literackiej. Problematiczną okazała się analiza synoptyczna wyznania pod Cezareą Filipową w Mt 16 i Mk 8. Autor postawił tezę, zgodnie z którą prymat mógł być nadany niekoniecznie w miejscu wzmiankowanym przez ewangelistów¹⁵⁵. Nadinterpretacja A. Romea wywołała

¹⁵³ Zob. A. Romeo, *L'enciclica „Divino Afflante Spiritu” et le „opiniones novae”*, Div 4(1960), s. 387-456. Artykuł był odpowiedzią na publikację L.A. Schökela z 3 września 1960 roku w *La Civiltà Cattolica*. Hiszpański egzegeta odpowiadał w niej na pytanie dotyczące przyszłości egzegezy, ukazując rozwój kierunków w egzegezie katolickiej XX wieku oraz reakcje Magisterium na niebezpieczne interpretacje. Bronił przy tym nowego otwarcia w egzegezie, którego kierunki na gruncie katolickim zostały określone przez DAS. Por. L.A. Schökel, *Dove va l'esegesi cattolica?*, LCC 111(1960), s. 449-460. A. Romeo skrytykował takie podejście wskazując na niebezpieczeństwo podważenia fundamentów doktryny katolickiej. W opinii sekretarza rzymskiej kongregacji postawa L.A. Schökela i innych egzegetów była przejawem powrotu idei modernistycznych. Zarzucił także niektórym biskupom, nuncjuszom oraz członkom rzymskich kongregacji dryfowanie w stronę herezji, sugerując celowe działanie na szkodę wiary Kościoła. Jako zgubne kierunki wpływające na ich stanowisko wskazał m.in. rozpowszechnianie się idei Teilharda de Chardin oraz wpływy masońskie.

¹⁵⁴ Jean Levie (1885-1966) z uniwersytetu w Louvain został skrytykowany za książkę, w której zawarł podsumowanie rozwoju nauk biblijnych od II połowy XIX wieku oraz przedstawił syntezę doktryny zawartej w DAS. Zob. J. Levie, *La Bible...* A. Romeo zarzucił mu odejście od wielowiekowej tradycji egzegetycznej obecnej w Kościele. Wśród wymienionych w artykule egzegetów znaleźli się także dominikanie: Ceslas Spicq (1901-1992) i Pierre Benoit (1906-1987) z École biblique et archéologique française w Jerozolimie oraz Albert Descamps (1916-1980) z uniwersytetu w Louvain.

¹⁵⁵ Powołując się na A. Descampsa, P. Benoita i A. Vogtle'a opowiedział się za pierwszeństwem chronologicznym Ewangelii Marka, gdzie ewangelista nie określa miejsca, w którym zostało wypowiedziane wyznanie wiary Piotra.

stanowczą reakcję wyższych władz PIB, co wyznaczyło początek tzw. Kontrowersji Rzymskiej¹⁵⁶.

Stanowisko A. Romea nie było odosobnione. Coraz częściej publikowano artykuły i pamflety krytyczne wobec nowego podejścia w egzegezie. Zarówno anonimowi autorzy, jak i wpływowi profesorowie, będący członkami rzymskich kongregacji, kontestowali nowe kierunki badań. W ich ocenie miały się one sprzeciwiać dotychczasowemu związkowi egzegezy i Tradycji oraz stanowić niebezpieczeństwo dla formacji przyszłych duchownych.

Na ataki A. Romea zareagował Ernst Vogt, rektor PIB. W styczniu 1961 roku, w czasopiśmie *Verbum Domini* opublikował szczegółowy artykuł, w którym przeanalizował punkt po punkcie argumentację A. Romea¹⁵⁷. Tekst został wysłany także do czasopisma naukowego Uniwersytetu Laterańskiego *Divinitas*, jednak rektor Antonio Piolanti odmówił jego publikacji. Zaistniały spór sprowokował także liczne reakcje hierarchów¹⁵⁸, którzy wzięli w obronę atakowanych egzegetów. Argumentami przywołanymi na poparcie egzegetycznego ruchu były: nauczanie i postawa papieża Piusa XII oraz powszechna akceptacja egzegetów katolickich dla kierunku historyczno-krytycznego w egzegezie, którą wyrazili na kongresie w 1958 roku¹⁵⁹.

Kolejne miesiące upływały pod znakiem przygotowań do zwołanego przez Jana XXIII soboru. 23 lutego 1961 roku E. Vogt otrzymał nominację do Komisji Teologicznej

¹⁵⁶ Kulisy sporu opisuje: J. Fitzmyer, *A Recent Roman Scriptural Controversy*, TS 22(1961), s. 426-444 oraz E. Dąbrowski, *Sobór Watykański II...*, s. 55-63. Ten ostatni ocenił, iż nadmierny optymizm L.A. Schökela oraz pełen uprzedzeń ton dyskusji wywołanej przez A. Romea nie pozwolił na rzetelną debatę dotyczącą przyszłości egzegezy.

¹⁵⁷ Por. *Pontificium Institutum Biblicum et recenslibellus R.mi D.ni A. Romeo*, VD 39(1961), s. 3-17. Artykuł nie jest podpisany imieniem i nazwiskiem, zawiera jedynie skrót: P.I.B. M. Gilbert, autor monografii poświęconej historii Papieskiego Instytutu Biblijnego, przypisał jego autorstwo rektorowi E. Vogtowi, jednak wydaje się, że wnikliwa analiza argumentacji A. Romea i odpowiedź na nią są owocem pracy zespołowej. Streszczenie artykułu E. Vogta otrzymał także Loris Capovilla, osobisty sekretarz papieża Jana XXIII. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 161.

¹⁵⁸ List skierowany do papieża Jana XXIII wysłał kard. Joseph-Ernest van Roey, biskup Mechelen. Wyraził on ubolewanie z powodu ataków i nadzieję na zażegnanie konfliktu. Por. K. Schelkens, *Deus multifariam multisque modis locutus est. De redactie van het preconciulaire schema De fontibus revelationis*, Leuven 2007, s. 130. Pastoralną troskę wobec mnożących się publikacji wyraziła także Kongregacja Świętego Oficjum, która 20 czerwca 1961 roku wydała w tej sprawie monit. Podpisany przez S. Masala dokument, nie opowiadając się po żadnej ze stron sporu, zachęcał do ostrożności w propagowaniu interpretacji dotyczących problemów historyczności ST i ewangelii. Por. J. Fitzmyer, *A Recent Roman...*, s. 442-443.

¹⁵⁹ Artykuły biorące w obronę biblistów opublikowali: jezuita Silverio Zedda (1913-1992), ówczesny przewodniczący Stowarzyszenia Biblistów z Włoch oraz S. Lyonnet. Pierwszy z nich rozesłał 35-stronicowy dokument do profesorów Pisma Świętego we Włoszech. Bronił w nim przede wszystkim M. Zerwicka i jego wykładu w Padwie. Natomiast profesor PIB opublikował 13-stronicowy artykuł na użytek wewnętrzny *L'articolo di Mons. Romeo e il suo contesto storico*. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 161.

przygotowującej prace soborowe. W świecie akademickim wydarzenie to zostało odczytane jako wyraz zaufania papieża do PIB i jego metod pracy. Także inni przedstawiciele instytutu znaleźli się w gremiach przygotowujących sobór¹⁶⁰.

Jednak atmosfera podejrzeń nie została zażegnana. W poufnym liście do sekretarza stanu, kard. Gaetano Cicognaniego (1881-1962), konsultor Kongregacji Świętego Oficjum kard. Ernesto Ruffini (1888-1967) zasugerował zmianę dwóch lub trzech wykładowców PIB ze względu na szkody, które powodują ich wykłady i publikacje¹⁶¹. Tym razem argumentem za odwołaniem S. Lyonnetta nie była interpretacja Rz 5,12-21, lecz konferencja wygłoszona przez niego z okazji roku maryjnego w 1954 roku¹⁶². Drugi z profesorów, M. Zerwick został ponownie oskarżony za konferencję wygłoszą w Padwie. Na skutek interwencji kard. Ruffiniego, wezwany do Kongregacji Świętego Oficjum generał jezuitów Jean-Baptiste Janssens odmówił zawieszenia dwóch wykładowców bez podania przyczyn, jednak zasugerował rektorowi PIB, by egzegeci nie podejmowali wykładów w nowym roku akademickim, rozpoczynającym się w październiku 1961 roku¹⁶³. Oficjalna decyzja Kongregacji Świętego Oficjum o zawieszeniu wykładowców została przekazana dopiero 23 listopada 1961 roku¹⁶⁴.

¹⁶⁰ Od 12 lipca 1960 roku konsultorem Komisji Centralnej przygotowującej sobór był Alberto Vaccari (1875-1965). We wrześniu 1962 roku otrzymał nominację na eksperta soborowego. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 161. W przededniu otwarcia I sesji PIB zorganizował międzynarodowy kongres poświęcony teologii św. Pawła (20-30 września 1962 roku). Wydarzenie stało się okazją do ukazania naukowej powagi egzegezy biblijnej. Por. E. Lipiński, *Dwie tendencje w biblistyce?*, RBL 6(1962), s. 353-362.

¹⁶¹ W tym samym czasie kard. Ruffini opublikował w *L'Osservatore Romano* artykuł, w którym skrytykował stanowisko profesorów PIB. Ich interpretacje fragmentów dotyczących prymatu (Mt 16,17n) i Zwiastowania (Łk 1,26n) nazwał heretyckimi i niezgodnymi z egzegezą patrystyczną oraz Tradycją Kościoła. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 162. Do zaostrzenia sytuacji przyczynił się dekret wydany 26 czerwca 1961 roku, który dotyczył książki J. Steinmanna wciągniętej na Indeks.

¹⁶² Z okazji 100. rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu S. Lyonnet wygłosił na Uniwersytecie Laterańskim konferencję na temat: „Macierzyństwo Boże Świętej Dziewicy według opisu Zwiastowania”. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 162.

¹⁶³ Pierwotnie S. Lyonnet i M. Zerwick mieli kontynuować nauczanie. Pierwszy z nich przygotowywał się do wykładów poświęconych Listowi do Rzymian, drugi do wykładów dotyczących Ewangelii Jana. Pretekstem do odwołania zajęć było wysłanie ich na kilkumiesięczny urlop zdrowotny. Pomimo zawieszenia S. Lyonnet piastował funkcję dziekana wydziału biblijnego i kontynuował wykłady z greki NT, natomiast M. Zerwick, odsunięty od wykładów, wyjechał do Jerozolimy, gdzie podjął się prowadzenia kursu nt. *Codex Neofiti I*. Informowany o sprawie papież Jan XXIII pozostawił rozwiązanie sprawy Kurii Rzymskiej. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 162.

¹⁶⁴ Napięta sytuacja wokół egzegetów panowała nie tylko w Rzymie. Cień podejrzeń padł również na cenionych biblistów w Stanach Zjednoczonych. Przykładowo Edward Siegman (1908-1967), który przekształcił mało znany periodyk *The Catholic Biblical Quarterly* w cenione, naukowe czasopismo, został zwolniony w 1961 roku z uniwersytetu. Por. J.R. Donahue, *A Journey Remembered: Catholic Biblical Scholarship 50 Years after Divino Afflante Spiritu*, *America* 7(1993), s. 6-11.

Zakaz nauczania dla profesorów PIB wywołał kolejną serię interwencji hierarchów. W obronie zaatakowanych biblistów wypowiedzieli się m.in. kard. Achille Liénart (1884-1973) z Lille¹⁶⁵, a także kard. Bernard Alfrink (1900-1987) z Utrechtu w Holandii, absolwent PIB¹⁶⁶, który w wydanym wówczas numerze czasopisma *Biblica* opublikował artykuł broniący metodologii nauk biblijnych oraz też wysuniętych przez M. Zerwicka¹⁶⁷.

Sytuacja stawała się coraz bardziej skomplikowana także na skutek wywołującego szerokie zainteresowanie w gronie ojców soborowych tematu historyczności ewangelii i omawianego wówczas schematu *De revelatione*, który dotyczył źródeł objawienia¹⁶⁸. Problem narastał, dlatego papież Jan XXIII, w maju 1962 roku, zlecił pracę nad tym tematem Komisji Biblijnej. Ich owocem był dokument *Sancta Mater Ecclesia* wydany w 21 kwietnia 1964 roku¹⁶⁹. Pozytywną rolę w zapoznaniu się przez ojców soborowych z obszernym zagadnieniem odegrał kard. A. Bea. Jego komentarz *La storica del vangeli*, przekazany uczestnikom soboru pod koniec I sesji, uspokoił napięcia i przybliżył podejmowaną problematykę szerszemu gronu¹⁷⁰. Burzliwa dyskusja ukazuje, że wykładowcy PIB bronili się przed atakami nieprzychylnych teologów, ale także aktywnie włączyli się w dysputy soborowe¹⁷¹.

¹⁶⁵ Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 163.

¹⁶⁶ Bernard Alfrink był studentem PIB w latach 1924-1927, następnie przez 18 lat wykładał egzegezę w Utrechcie, Rijsenburgu i Nijmegen. W 1951 roku przyjął sakrę biskupią.

¹⁶⁷ Numer został poświęcony kard. A. Bei z okazji 40. rocznicy święceń kapłańskich. Zob. B. Alfrink, *Lettre-préface*, *Bib* 43(1962), s. 254-263. W tym samym numerze został opublikowany pierwszy artykuł naukowy A. Vanhoye dotyczący egzegezy. Jego tematem były cytaty z Księgi Ezechiela obecne w Apokalipsie. Zob. A. Vanhoye, *L'utilisation du livre d'Ezéchiel dans l'Apocalypse*, *Bib* 43(1962), s. 436-476.

¹⁶⁸ Pierwotny schemat został odrzucony przez ojców soborowych. W archiwum PIB znajduje się notatka z negatywną opinią S. Lyonnetta. W ocenie francuskiego egzegety projekt ten nie uwzględniał wkładu papieża Piusa XII w rozwój nauk biblijnych, jego nauki wyrażonej zarówno w DAS, jak i w HG. Po zakończeniu I sesji soboru (11.10.1962-8.12.1962) rektor Vogt, w liście do przewodniczącego Stowarzyszenia Biblistów we Włoszech, napisał, że atak F. Spadafori przyczynił się do poznania przez ojców soborowych problematyki związanej z historycznością Ewangelii. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 168.

¹⁶⁹ AAS 56(1964), s. 712-718. W pracach nad dokumentem brali udział m.in. francuski jezuita Xavier Léon-Doufur (1912-2007) z Uniwersytetu Lyon-Fourvière, Rudolf Schnackenburg (1914-2002) z uniwersytetu w Würzburgu oraz Belgowie: Lucien Cerfaux (1883-1968) i Bédard Rigaux (1899-1982) z uniwersytetu w Louvain.

¹⁷⁰ Na popularyzację tematów związanych z egzegezą miała również wpływ obrona pracy doktorskiej Norberta Lohfinka. Publiczna obrona pracy poświęconej Pwt 5-11, zorganizowana 22 listopada 1962 roku w atrium Uniwersytetu Gregoriańskiego, stała się okazją do spotkania wielu znaczących osobistości zaproszonych na to wydarzenie. Udział wzięli m.in. kardynałowie G. Montini, G. Pizzardo, A. Bea, biskup J. Frings oraz liczni teologowie, m.in. J. Ratzinger. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 167.

¹⁷¹ Szczegółowy wkład wykładowców PIB w przygotowanie prac soboru oraz I sesji opisuje M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 168-172.

Pod koniec kadencji E. Vogta, w maju 1963 roku, status S. Lyonnetta i M. Zerwicka pozostawał wciąż nieuregulowany. Do rozwiązania sprawy przyczynił się mianowany w tym czasie na stanowisko rektora Roderick MacKenzie¹⁷². Dzięki jego zdolnościom dyplomatycznym cofnięty został zakaz nauczania dla dwóch egzegetów. Kanadyjczyk, działający we współpracy z generałem Towarzystwa Jezusowego, a także z kard. A. Beą, doprowadził do wyrażenia przez wybranego 21 czerwca 1963 roku papieża Pawła VI, nieformalnego poparcia dla zawieszonych egzegetów. Miało to miejsce w przemówieniu rozpoczynającym nowy rok akademicki na Uniwersytecie Laterańskim 31 października 1963 roku. Mowa papieża odbiła się szerokim echem nie tylko w Rzymie, ale także w licznych środowiskach akademickich na całym świecie. Kończąc przemówienie Paweł VI stwierdził, że jego uwagi mają na celu lepszą organizację funkcjonowania uczelni i prowadzonych przez nią badań. Potwierdził także wkład innych, zasłużonych rzymskich uczelni, wezwał do braterskiej współpracy i lojalnego współzawodnictwa wykluczającego zazdrośną konkurencję i przykrą polemikę¹⁷³. Kilka tygodni później R. MacKenzie przedłożył pismo kard. Alfredo Ottavianiemu (1890-1979), sekretarzowi Kongregacji Świętego Oficjum, prosząc o rehabilitację profesorów zawieszonych w 1961 roku. Jednak ponawiana przez rektora prośba przez kilka miesięcy nie doczekała się odpowiedzi¹⁷⁴.

Definitywne rozwiązanie sprawy przyniosła kolejna wizyta papieża w progach uniwersyteckich. Tym razem Paweł VI odwiedził Uniwersytet Gregoriański. 12 marca 1964 roku, po oficjalnym przemówieniu, przyjął na prywatnej audiencji rektora R. MacKenziego. W trakcie rozmowy poinformował go o znajomości sprawy i zapewnił o swoim wsparciu. Dwa miesiące później, 13 maja 1964 roku, po konsultacjach z kard. A. Beą Kongregacja Świętego

172 Roderick MacKenzie (1911-1994), Kanadyjczyk angielskiego pochodzenia, studiował na PIB w latach 1946-1949. Po ukończeniu studiów był wykładowcą egzegezy Starego Testamentu w Regis College w Toronto. Do Rzymu przybył ponownie w 1963 roku. Mimo iż jego dorobek naukowy nie był imponujący, M. Gilbert określił go jako człowieka towarzyskiego, dyskretnego, odważnego i obdarzonego talentem dyplomatycznym. Kulisy rozwiązania „Kontrowersji Rzymskiej” opisuje M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 169-183.

¹⁷³ Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 181-182. Pomimo zakazu nauczania S. Lyonnet był wielokrotnie konsultantem ojców soborowych. Przykładem jego zaangażowania jest list wysłany w styczniu 1964 roku do kard. Paolo Marelli, członka Kongregacji Biskupów. Francuski jezuita wyjaśnił w nim różnice interpretacyjne Rz 5,12 i Łk 1,26.

¹⁷⁴ Kard. Ottaviani chciał uniknąć kontrowersji, ale brak odpowiedzi zdradzał atmosferę ciągłej nieprzychylności. Dopiero spotkanie z kard. A. Beą w trakcie II sesji soboru przyspieszyło rozwiązanie problemu. W jego wyniku znający tajniki działania Kurii Rzymskiej kard. Bea zalecił ponowne wysłanie prośby przez R. MacKenzie. Rektor miał tym razem uniknąć obrony dwóch wykładowców i zobowiązać się do czuwania nad ich wiernością Magisterium. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 181.

Oficjum zniosła zakaz¹⁷⁵. Obaj egzegeci mogli podjąć wykłady w kolejnym roku akademickim¹⁷⁶.

Nakreślenie sytuacji przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku w Rzymie ukazuje, że atmosfera wokół biblistyki katolickiej nie sprzyjała stosowaniu metody historyczno-krytycznej, a także rozwijaniu nowych metod w egzegezie. Jednak paradoksalnie atak na dynamiczny w Kościele katolickim ruch egzegetyczny przyczynił się do jego umocnienia. Istotą nowego otwarcia w biblistyce nie było bowiem podważanie fundamentów wiary, lecz ich pogłębienie. Zarysowany powyżej kontekst ukazuje znaczenie pracy, którą podjął w tym czasie młody jezuita, Albert Vanhoye. Wprawdzie jej tematyka sytuuje się na obrzeżach przywołanych wyżej problemów, jednak jako nowatorska w metodologicznym podejściu mogła wzbudzić podejrzenia. W rzeczywistości wyznaczyła nową, nieznaną dotychczas ścieżkę w egzegezie katolickiej. Przed omówieniem szczegółów tej pracy warto zapoznać się z naukową drogą flamandzkiego egzegety.

2.3. Sylwetka naukowa Alberta Vanhoye

Albert Vanhoye urodził się 24 lipca 1923 roku w Hazebrouck¹⁷⁷, niedaleko granicy francusko-belgijskiej, jako drugi z pięciorga dzieci we flamandzkiej rodzinie pochodzącej z północy Francji¹⁷⁸. Od najwcześniejszych lat życia związany był z Kościołem katolickim. Po ukończeniu sześciolletniej szkoły podstawowej (1928-1934), prowadzonej w Watten przez

¹⁷⁵ List do przełożonego generalnego Towarzystwa Jezusowego został wysłany 25 maja 1964 roku. Warto nadmienić, iż w międzyczasie, 25 kwietnia 1964 roku, wydany został przez Papieską Komisję Biblijną dokument *Sancta Mater Ecclesia* kładący kres sporom o metodę historyczno-krytyczną aplikowaną do badań nad NT. Dokument *Dei Verbum*, przegłosowany kilka miesięcy później (8 września 1964 roku), potwierdził drogę wytyczoną przez Papieską Komisję Biblijną.

¹⁷⁶ S. Lyonnet oraz M. Zerwick powrócili do wykładów. Pierwszy z nich ponownie podjął tematykę Listu do Rzymian, natomiast drugi – Ewangelii Łukasza. W kolejnych latach zachowywali dyskrecję nie komentując minionych wydarzeń. Dali tym samym dowód przywiązania do Kościoła i posłuszeństwa wobec hierarchii. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 183.

¹⁷⁷ Większość elementów biograficznych została zaczerpnięta z książki-wywiadu: Y. Picquart, *Entretiens avec le cardinal...*

¹⁷⁸ Flandria to historyczna kraina rozciągająca się na terenach dzisiejszej Francji, Belgii i Holandii. O kulturowej odrębności mieszkańców tych ziem świadczy przywiązanie do języka flamandzkiego, który jest odmianą języka niderlandzkiego. A. Vanhoye przedstawił się jako Flamandczyk, syn pracownika banku oraz właścicielki niewielkiej pasmanterii, która, jako matka pięciorga dzieci, poświęciła się całkowicie rodzinie. Rodzice Alberta Vanhoye także byli Flamandzycami, o czym świadczy pierwsza część nazwiska „Van” odpowiadająca niemieckiemu „Von”. Por. tamże, s. 7.

braci marystów¹⁷⁹, wstąpił do niższego seminarium duchownego, w którym formował się intelektualnie i duchowo przez kolejne siedem lat (1934-1941). Warto nadmienić, że edukacja obejmowała wówczas przedmioty klasyczne takie jak język łaciński i grecki. W wieku 12 lat odkrył pragnienie wstąpienia do Towarzystwa Jezusowego¹⁸⁰.

Podczas II wojny światowej, 12 września 1941 roku, przekroczył próg nowicjatu jezuitów w Angers, który w wyniku zawirowań wojennych został przeniesiony do Cazères-sur-l'Adour¹⁸¹. Dwa lata początkowej formacji ukierunkowały jego przyszłość. Już na tym wczesnym etapie zauważone zostały jego intelektualne predyspozycje¹⁸². Po pierwszych ślubach zakonnych, złożonych 15 listopada 1944 roku, odbył dwuletnie studia z literatury klasycznej pod okiem ojca Edouarda des Placesa¹⁸³ i obronił pracę licencjacką na Sorbonie (1944-1946). Następnie, z powodu braku kadry profesorskiej, przez jeden rok szkolny uczył języka greckiego w nowicjacie jezuitów w Yzeure¹⁸⁴.

¹⁷⁹ Towarzystwo Maryi (*Societas Marie*) – zgromadzenie założone w pierwszej połowie XIX wieku przez dwóch księży z diecezji Lyon, którego głównym celem było wychowanie i edukacja młodzieży szkół średnich. Por. J. Baudot, *Colin*, w: *Dictionnaire pratique des connaissances religieuses*, red. J. Bricout, t. 2, Paris 1925, k. 275.

¹⁸⁰ Pragnienie wstąpienia w szeregi jezuitów wiązało się z wizytami misjonarzy, którzy często głosili konferencje w niższym seminarium. Odkrywając w sobie powołanie misyjne, Albert Vanhoye początkowo wahał się pomiędzy Towarzystwem Jezusowym a Zgromadzeniem Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Przeważył argument, że jezuita posiadają więcej placówek na świecie. Flamandczyk wspomniał, że decyzję o wstąpieniu do zakonu jezuitów podjął już w wieku 12 lat.

¹⁸¹ Niektóre źródła podają, że nowicjat znajdował się w Le Vignau. Zob. np. notę biograficzną w Księdze pamiątkowej poświęconej Albertowi Vanhoye po kreacji kardynalskiej: *Il Verbo di Dio è vivo. Studi sul Nuovo Testamento in onore del Cardinale Albert Vanhoye, S.J.*, red. J.E. Aguilar Chiu, F. Manzi, F. Urso, C. Zesati Estrada, Roma 2007, s. 603. W rzeczywistości te dwie niewielkie miejscowości w południowo-zachodniej Francji sąsiadują ze sobą. Wstąpienie do nowicjatu w czasie wojny wiązało się z dużym ryzykiem. Miejsce formacji, ze względu na wojnę, było kilkakrotnie przenoszone (z Angers do Cazères-sur-l'Adour, niewielkiej wioski u stóp Pirenejów). Flamandczyk wspomniał, że pokonanie 800 km w kraju okupowanym przez III Rzeszę groziło utratą życia.

¹⁸² Po ukończeniu nowicjatu (13 lipca 1943 roku) A. Vanhoye spędził kilka miesięcy w fabryce prochu niedaleko Bergerac w południowo-zachodniej Francji. Przymusowa praca w ramach grup młodzieży pracującej (fr. *chantier de jeunesse*) zastępowała służbę wojskową. Po zbombardowaniu prochowni przez lotnictwo angielskie wszyscy zostali przeniesieni do pracy w hucie stali w Creusot, 150 na północ od Lyonu. Flamandczyk podkreślił, że trudne doświadczenia z czasów wojny umocniły jego powołanie i uformowały charakter. Dużą pomocą była dla niego tolerowana przez Niemców obecność kapelanów i możliwość częstego uczestnictwa we Mszy Świętej.

¹⁸³ Edouard des Places (1900-2000) był francuskim jezuitą i filologiem klasycznym. Wiele dzieł poświęcił literackim zagadnieniom w pismach Platona. W roku akademickim 1947/1948 był wykładowcą Instytutu Katolickiego w Paryżu, a w latach 1948-1982 profesorem Papieskiego Instytutu Biblijnego. Por. APIB 6(2000), s. 712-714.

¹⁸⁴ W tym czasie, w wieku 23 lat, na ręce prowincjała, złożył prośbę o wyjazd na misje do Chin. Jednak po ukończeniu przez niego formacji, prowadzone przez jezuitów misje w Chinach, ze względu na prześladowania, zostały zawieszona. Albert Vanhoye zaznaczył, że okres, w którym nauczał języka greckiego, „był opatrnościowym przygotowaniem do formacji na drodze do stania się profesorem egzegezy NT”.

W latach 1947-1950 studiował filozofię w Vals-près-le Puy. Studia koncentrowały się głównie na filozofii Tomasza z Akwinu. Autorami, których myśl wywarła duży wpływ na przyszłego profesora egzegezy, byli także Maine de Biran¹⁸⁵ oraz Maurice Blondel¹⁸⁶. Po odbyciu studiów z filozofii ponownie nauczał języka greckiego w Yzeure. Fascynowały go wówczas *Dialogi* Platona, czemu dał wyraz w swojej pierwszej naukowej publikacji¹⁸⁷.

W latach 1951-1955 studiował teologię w belgijskim Enghien¹⁸⁸. Podczas studiów interesował się szczególnie Ewangelią Jana. W ramach zajęć pozaakademickich uczestniczył w pracach grupy studentów podejmujących temat kapłaństwa. W tym czasie dokonał kluczowego dla przyszłej działalności naukowej odkrycia, związanego z centralną częścią Listu do Hebrajczyków, która skomponowana jest według schematu koncentrycznego. Dopiero w trakcie późniejszych studiów w Rzymie zdał sobie sprawę z wagi tego odkrycia¹⁸⁹.

Po trzynastu latach formacji zakonnej, 24 czerwca 1954 roku przyjął święcenia diakonatu, a miesiąc później, 25 lipca 1954 roku, z rąk biskupa pomocniczego diecezji Lille, Henry'ego Duponta – święcenia kapłańskie. Następnie odbył roczną formację duchową w Saint-Martin d'Ablois, po której został wysłany na studia licencjackie w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie (1956-1959)¹⁹⁰. Po powrocie, w latach 1959-1962, wykładał egzegezę Nowego Testamentu w seminarium Towarzystwa Jezusowego w Chantilly. W tym mieście

¹⁸⁵ Maine de Biran (1766-1824) – filozof i polityk, prekursor francuskiego spirytualizmu.

¹⁸⁶ Maurice Blondel (1861-1949) – filozof, kontynuator myśli francuskiego spirytualizmu; jego krytyczny stosunek do scholastyki i pozytywizmu wywarł duży wpływ na katolicki modernizm.

¹⁸⁷ Artykuł był poświęcony obecności mitu o narodzeniu Erosa w *Uczcie* Platona. A. Vanhoye przeanalizował styl poetycki mitu, strukturę zdań oraz ich miejsce w całości dzieła. Metodologia przyjęta przez młodego naukowca, oparta na badaniach literatury klasycznej, została następnie wykorzystana w egzegezie tekstów biblijnych. Zob. A. Vanhoye, *Deux pages poétiques de Platon*, LEC 1(1952), s. 3-21. Duże znaczenie studiów z literatury klasycznej i ich wpływ na przyszłą pracę egzegetyczną podkreślił Maurice Gilbert w monografii wydanej na 100-lecie Papieskiego Instytutu Biblijnego. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 176.

¹⁸⁸ Owocem studiów teologicznych A. Vanhoye jest kilka artykułów opublikowanych w czasopismach poświęconych życiu duchowemu: A. Vanhoye, *Baptême et offrande*, Hostia (1954); A. Vanhoye, *Témoignage et vie en Dieu selon le IV^e évangile*, Christus 2(1955), s. 150-177.

¹⁸⁹ „Au cours de ma préparation au groupe de travail sur le sacerdoce, j'avais fait une découverte dont je n'avais parlé à personne: la section centrale de l'Épître aux Hébreux est construite selon un schéma de symétrie concentrique. Mes études à l'Institut biblique m'ont fait comprendre tout l'intérêt de cette découverte: elle pouvait être un point de départ pour une thèse de doctorat sur «la structure littéraire de l'Épître aux Hébreux»”. Zob. Y. Picquart, *Entretiens avec le cardinal...*, s. 21.

¹⁹⁰ Por. *Le persone del Biblico. Autorità, professori e studenti (1909–2009)*, Roma 2009, s. 190. W tym czasie A. Vanhoye opublikował zaledwie jeden artykuł w periodyku teologicznym. Praca w języku łacińskim ukazywała dzieło Jezusa jako dar Ojca w Czwartej Ewangelii. Zob. A. Vanhoye, *Opera Jesu donum Patris*, VD 36(1958), s. 83-92. Rozszerzona wersja tego artykułu została opublikowana dwa lata później w języku francuskim. Poświęcona była relacji Jezusa do Ojca w dziele zbawienia. Zob. A. Vanhoye, *L'œuvre du Christ, don du Père (Jn 5,36 et 17,4)*, RSR 48(1960), s. 377-419.

zostały mu zlecone także wykłady w seminarium misyjnym. W wolnym czasie pod kierunkiem profesora Stanisłasa Lyonnetta przygotowywał doktorat na temat struktury literackiej Listu do Hebrajczyków. Obronił go w listopadzie 1961 roku. Praca została bardzo wysoko oceniona, a po latach uznana za jedną z dwóch, które wyznaczyły nowy kierunek w studiach literackich na tekstami nowotestamentalnymi¹⁹¹.

W styczniu 1963 roku otrzymał nominację na profesora egzegezy w Papieskim Instytucie Biblijnym. Decyzja ta spowodowana była połączeniem seminariów Towarzystwa Jezusowego w Chantilly i Lyon-Fourvière i związaną z tym redukcją etatów profesorskich. Przyczyniło się do niej także zwiększenie liczby studentów PIB w latach 1958-1962¹⁹² oraz pilna potrzeba zatrudnienia nowych wykładowców, poprzedzona tzw. Kontrowersją Rzymską i oficjalnym zakazem nauczania dla Stanisłasa Lyonnetta i Maximiliena Zerwicka. Pierwszy z nich był dziekanem Wydziału Biblijnego i promotorem pracy doktorskiej Flamandczyka.

Albert Vanhoye był wykładowcą PIB przez 35 lat (1963-1998). Tematem jego wykładów był początkowo List do Hebrajczyków, a następnie listy Pawła¹⁹³, ewangelie oraz metodologia nauk biblijnych. Przez dwa semestry prowadził także wykłady na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim oraz w Instytucie *Ecclesia Mater* na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim.

¹⁹¹ Drugą przełomową pracą był doktorat L.A. Schökela poświęcony poezji hebrajskiej: L. Alonso Schökel, *Estudios de poetica hebrea*, Barcelona 1963. Na znaczenie tych dwóch prac dla rozwoju studiów biblijnych wskazał: M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 177.

¹⁹² Liczba studentów zwiększyła się w tym czasie z 192 do 242. A. Vanhoye przybył na PIB jeszcze w trakcie kadencji rektora E. Vogta. Por. M. Gilbert, *Il Pontificio Istituto...*, s. 176.

¹⁹³ W sposób szczególny jego zainteresowania koncentrowały się wokół Listu do Galatów. Zagadnieniom z nim związanym poświęcił kilka artykułów. Por. A. Vanhoye, *Pensée théologique et qualité rhétorique en Galates 3,1-14*, w: *The Truth of the Gospel. Galatians 1,1-4,11*, red. J. Lambrecht, Roma 1993, s. 91-125; A. Vanhoye, *La définition de l'«autre évangile» en Ga 1,6-7*, *Bib* 83(2002), s. 392-398; A. Vanhoye, *La fede nella Lettera ai Galati*, w: *A la luz y al servicio de la Palabra*, red. J.A. Noratto Gutiérrez, Bogota 2006, s. 247-268. Po zakończeniu działalności dydaktycznej wydał również komentarz poświęcony temu listowi. Por. A. Vanhoye *Lettera ai Galati*, Milano 2000. Wersja polska, uzupełniona przez P. Williamsona o komentarze duszpasterskie, ukazała się w 2022 roku. Por. A. Vanhoye, P. Williamson, *List do Galatów...*

Był aktywny również na polu duszpasterskim¹⁹⁴, brał udział w licznych sesjach¹⁹⁵ oraz uczestniczył w wielu kongresach na całym świecie. W 1998 roku, w wieku 75 lat, zakończył działalność dydaktyczną w PIB i przeszedł na emeryturę. Pozostał aktywny zarówno na polu naukowym, prowadząc wykłady na Uniwersytecie Urbanianum¹⁹⁶, jak i w innych obszarach życia Kościoła¹⁹⁷.

Jako wykładowca PIB był promotorem 28 rozpraw doktorskich oraz promotorem drugorzędnym (it. *secondo relatore*) 15 kolejnych prac¹⁹⁸. W latach dydaktycznej aktywności opublikował wiele artykułów poświęconych egzegezie Listu do Hebrajczyków oraz innym pismom Nowego Testamentu¹⁹⁹. Miał niemały wpływ na pojawienie się licznych publikacji

¹⁹⁴ A. Vanhoye przez 40 lat sprawował Eucharystię i głosił homilie dla wspólnoty sióstr w rzymskim kościele Trinità dei Monti. Owocem tej działalności są komentarze do niedzielnych homilii, tłumaczone m.in. na j. francuski i chiński: A. Vanhoye, *Le Letture bibliche delle dominiche – Anno A*, Roma 2004; A. Vanhoye, *Le Letture bibliche delle dominiche – Anno B*, Roma 2005; A. Vanhoye, *Le Letture bibliche delle dominiche – Anno C*, Roma 2003. Komentarze w języku włoskim doczekały się czterokrotnego wznowienia, co świadczy o wysokim walorze duszpasterskim publikowanych dzieł. Inne pozanaukowe publikacje to m. in: A. Vanhoye, *Le don du Christ. Lecture spirituelle*, Paris 2005 (zbiór artykułów poświęconych modlitwie, ofierze i kapłaństwu Chrystusa oraz komentarze do wybranych fragmentów Listu do Hebrajczyków czytanych w liturgii: Hbr 2,9-11; 9,1-12; 9,24-28; 7,23-27).

¹⁹⁵ A. Vanhoye brał udział w sesjach poświęconych różnej tematyce. Przykładowo w 1996 roku, jeszcze jako wykładowca PIB, wygłosił trzy konferencje w Rio de Janeiro o Nowym Przymierzu oraz kapłaństwie Chrystusa. Por. APIB 2(1996), s. 217. O rozległych horyzontach intelektualnych świadczy także udział w sympozjum poświęconym naukowym badaniom nad Całunem Turyńskim w Nicei, które odbyło się od 12 do 13 marca 1997 roku. Por. APIB 3(1997), s. 323.

¹⁹⁶ A. Vanhoye prowadził kursy na Uniwersytecie Urbanianum już po przejściu na emeryturę. Pierwszy z nich, wygłoszony w 1999 roku, dotyczył Listu do Galatów. Por. APIB 5(1999), s. 568. Drugi, w 2000 roku, poświęcony był kapłaństwu Chrystusa w Liście do Hebrajczyków. Por. APIB 6(2000), s. 709.

¹⁹⁷ Zwieńczeniem działalności duszpasterskiej A. Vanhoye były rekolekcje wygłoszone dla Kurii Rzymskiej w 2008 roku: A. Vanhoye, *Accogliamo Cristonostro Sommo Sacerdote. Esercizi spirituali con Benedetto XVI*, Roma 2008 (przekład na język polski: A. Vanhoye, *Jezus Chrystus nasz Arcykapłan*, Pelplin 2009). Jedne z ostatnich konferencji wygłosił w maju 2009 roku, podczas pierwszego międzynarodowego spotkania ruchu Odnowy Charyzmatycznej w Korei Południowej. Por. A. Vanhoye, *L'amour en actes*, Nouan-le-Fuzelier 2010 (przekład na język polski: A. Vanhoye, *Miłować czynem*, Kraków 2011). W ostatnich latach koncentrował się głównie na tematyce związanej z kapłaństwem, Eucharystią, powołaniem chrześcijańskim, nadzieją oraz ojcostwem Boga. Por. APIB 9(2003), s. 1087.

¹⁹⁸ Wśród polskich biblistów jedynym doktorantem A. Vanhoye jest sercanin, o. Stanisław Hałas (ur. 1950 r.). Studia specjalistyczne na PIB odbył w latach 1976-1981, a w 1989 roku uzyskał tytuł doktora nauk biblijnych. Napisał pracę poświęconą zmartwychwstaniu w Pierwszym Liście św. Piotra. Por. S. Hałas, *L'interpretazione della risurrezione e dei suoi effetti. Estratto della tesi per il dottorato presso il Pontificio Istituto Biblico in Roma*, Kraków 1993.

¹⁹⁹ Pełna bibliografia, obejmująca pozycje do 2006 roku, została opublikowana w księdze pamiątkowej wydanej z okazji kreacji kardynalskiej (artykuły publikowane w językach: francuskim, włoskim, hiszpańskim, angielskim, niemieckim oraz łacińskim). Zob. *Nota biografica e scripta del cardinal Albert Vanhoye*, w: *Il Verbo di Dio è vivo. Studi sul Nuovo Testamento in onore del Cardinale Albert Vanhoye, S.I.*, red. J.E. Aguilar Chiu, F. Manzi, F. Urso, C. Zestati Estrada, Roma 2007,

jako redaktor cenionego kwartalnika *Biblica* w latach 1969-1984²⁰⁰ oraz dyrektor *Analecta Biblica*²⁰¹ od 1980 roku.

Osiem lat po przybyciu na rzymską uczelnię, w czasie, gdy rektorem tam był C.M. Martini, A. Vanhoye został dziekanem Wydziału Biblijnego (1970-1975). W 1984 roku został mianowany rektorem tej uczelni na sześcioletnią kadencję (1984-1990). Zastąpił na tym stanowisku belgijskiego jezuitę Maurice'a Gilberta.

Flamandzki egzegeta brał również udział w pracach licznych gremiów związanych ze strukturami Stolicy Apostolskiej. Był konsultorem Papieskiej Rady do spraw Popierania Jedności Chrześcijan (1980-1996), Kongregacji Wychowania Katolickiego (1978-1999) oraz Kongregacji Doktryny Wiary (od 1990). Jako członek komitetu przygotowawczego wpłynął na kształt konstytucji apostolskiej *Sapientia Christiana*²⁰² wydanej w 1979 roku. Od 1 do 30 października 1987 roku był członkiem sekretariatu Siódmego Zwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie²⁰³. Od 5 do 26 października 2008 roku brał udział w Dwunastym Zwyczajnym Zgromadzeniu Synodu Biskupów poświęconego Słowu Bożemu w życiu i misji Kościoła²⁰⁴. W latach 1984-2001 był członkiem Papieskiej Komisji Biblijnej, a od 1990 roku jej sekretarzem. Przyczynił się do powstania dwóch ważnych dokumentów: *Interpretacja Biblii*

s. 604-628. Wśród najważniejszych publikacji A. Vanhoye, nie związanych bezpośrednio z Listem do Hebrajczyków, należy wymienić: szczegółowe studium poświęcone tematyce kapłaństwa w Nowym Testamencie, analizę struktury narracji ewangelicznych dotyczących Męki Jezusa oraz studium dotyczące charyzmatów w nauczaniu Soboru Watykańskiego II. Por. A. Vanhoye, *Prêtres anciens, prêtre nouveau selon le Nouveau Testament*, Paris 1980; A. Vanhoye, *The Biblical Question of "Charisms" after Vatican II*, w: *Vatican II: Assessment and Perspective*, red. R. Latourelle, Mahwah - New Jersey 1988, s. 439-468; A. Vanhoye, *Structure et théologie des récits de la Passion dans les évangiles synoptiques*, NRT^h 89(1967), s. 135-163.

²⁰⁰ W latach 1969-1978 odpowiadał za część poświęconą publikacjom dotyczącym NT, natomiast w latach 1978-1984 był głównym redaktorem czasopisma.

²⁰¹ Seria *Analecta Biblica* powstała w 1952 roku. Ukazują się w niej opracowania naukowe i rozprawy doktorskie obronione na PIB oraz innych uczelniach.

²⁰² Konstytucja *Sapientia Christiana* poświęcona była organizacji uniwersytetów katolickich oraz wydziałów teologicznych. Zob. AAS 71(1979), s. 469-499.

²⁰³ Owocem prac synodu była adhortacja apostolska *Christifideles laici* opublikowana 30 grudnia 1988 roku.

²⁰⁴ Zwieńczeniem prac synodu była adhortacja apostolska *Verbum Domini* wydana 30 września 2010 roku.

w Kościele²⁰⁵ oraz *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*²⁰⁶. Pierwszy z nich, opublikowany 15 kwietnia 1993 roku, ukazał się w setną rocznicę ogłoszenia encykliki *Providentissimus Deus* i prezentował najważniejsze metody i podejścia stosowane we współczesnej egzegezie. Drugi dokument, wydany 19 listopada 2001 roku, ukazywał możliwości wzajemnego oddziaływania metod egzegezy żydowskiej i chrześcijańskiej oraz stanowił ważny przyczynek w dialogu chrześcijańsko-żydowskim.

Osobny rozdział w życiu A. Vanhoye stanowi udział w licznych gremiach międzynarodowych. Od 1964 roku był członkiem *Studiorum Novi Testamenti Societas*²⁰⁷, a w 1966 roku wstąpił w szeregi powstałej z inspiracji Soboru Watykańskiego II *Association Catholique Française pour l'Etude de la Bible*²⁰⁸. Był także członkiem *Colloquium Biblicum Lovaniense*²⁰⁹.

Uznaniem ze strony hierarchii Kościoła dla egzegezy uprawianej przez A. Vanhoye była kreacja kardynalska²¹⁰. Włączenie do kolegium 83-letniego Flamandczyka odbyło się

²⁰⁵ Oryginalnym językiem dokumentu jest język francuski. Por. *L'Interpretation de la Bible dans l'Eglise*, Paris 1994. W Polsce ukazały się dwa tłumaczenia. Pierwsze autorstwa K. Romaniuka: *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele. Przemówienie Ojca świętego Jana Pawła II oraz Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej*, Poznań 1994. Drugie wydanie, w przekładzie R. Rubinkiewicza, opatrzone zostało komentarzem licznych egzegetów. Por. *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, Warszawa 1999.

²⁰⁶ *Le peuple juif et ses saintes Ecritures dans la Bible chrétienne*, Paris 2001. Polskie wydanie w tłumaczeniu R. Rubinkiewicza: *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*, Kielce 2002 (NŻP).

²⁰⁷ Istniejące od 1947 roku stowarzyszenie *Studiorum Novi Testamenti Societas* (SNTS) wydaje czasopismo *New Testament Studies*. W latach 1975-1979 A. Vanhoye był jednym z dziewięciu członków grupy kierowniczej tego gremium, natomiast 1995 roku został wybrany na prezydenta stowarzyszenia na roczną kadencję. W tym samym roku przewodniczył obradom *Colloquio Ecumenico Paolino*, sympozjum ekumenicznego, które poświęcone jest nauce Apostoła Narodów. Świadczy to o uznaniu jego zasług na arenie międzynarodowej. Owocem sympozjum była publikacja: *La foi agissant par l'amour. (Galates 4,12-6,16)*, red. A. Vanhoye, Rome 1996.

²⁰⁸ *Association Catholique Française pour l'Étude de la Bible* (ACFEB) założone zostało w 1966 roku. Od początku swojego istnienia zrzesza biblistów francuskojęzycznych stawiając sobie za cel promocję badań egzegetycznych i formację biblijną.

²⁰⁹ *Colloquium Biblicum Lovaniense* jest coroczną konferencją poświęconą studiom biblijnym, odbywającą się w Leuven w Belgii. W 1984 roku A. Vanhoye został wybrany na przewodniczącego obrad. Owocem tego spotkania jest publikacja: *L'apotre Paul. Personnalité, style et conception du ministère*, red. A. Vanhoye, Leuven 1986.

²¹⁰ Sam A. Vanhoye stwierdził, że kreacja kardynalska dokonana przez Benedykta XVI miała na celu dodanie odwagi biblistom i egzegetom oraz docenienie egzegezy synchronicznej. „On me dit souvent qu'en me créant cardinal, Benoît XVI a décidé d'encourager les biblistes et exégètes. Le cardinal Martini m'a indiqué que j'étais le premier cardinal créé par ma spécialité d'exégète. L'exégèse permet de préciser le sens des textes religieux, de la Bible notamment, en se nourrissant de la linguistique et de l'histoire ou encore de l'architecture, pour comprendre ce qu'a voulu dire l'auteur dans la mentalité de son temps. On étudie le sens des mots, la composition des écrits et la construction des phrases. Benoît XVI est très attaché à ce travail sur le texte. Le choix du Pape est significatif”.

24 marca 2006 roku, na pierwszym konsystorzu zwołanym przez papieża Benedykta XVI²¹¹. Ze względu na wiek został zwolniony z sakry biskupiej. Warto nadmienić, że obaj teolodzy, Joseph Ratzinger i A. Vanhoye, przez lata byli bliskimi współpracownikami w Papieskiej Komisji Biblijnej²¹². Dwa lata później, w dniach 10-16 lutego 2008 roku, Vanhoye wygłosił rekolekcje dla pracowników Kurii Rzymskiej. Mówił o kapłaństwie Chrystusa w Liście do Hebrajczyków. Było to zwieńczenie badań prowadzonych przez niego przez prawie pięćdziesiąt lat²¹³.

Punktem zwrotnym w życiu A. Vanhoye była obrona doktoratu w 1961 roku. Pracę poświęconą strukturze literackiej Listu do Hebrajczyków przygotowywał przez dwa lata będąc jednocześnie wykładowcą egzegezy Nowego Testamentu w Chantilly. Głównym powodem podjęcia tej tematyki były ograniczenia czasowe oraz brak zgody prowincjała Towarzystwa Jezusowego na urlop naukowy, który flamandzki egzegeta chciał poświęcić na przygotowanie doktoratu o wierze w Ewangelii Jana²¹⁴. W ten sposób A. Vanhoye powrócił do odkrytej jeszcze w czasie podstawowych studiów, struktury koncentrycznej w centralnej części Listu do Hebrajczyków. Jak sam wspomina, praca nad tym zagadnieniem nie wymagała konsultacji obszernego materiału źródłowego, dzięki czemu mógł szybko zredagować obroniony w 1961 roku doktorat. Jego szczegółowa prezentacja jest konieczna dla zrozumienia dyskusji z wieloma egzegetami, która odbyła się w latach 1964-1976.

Zob. D. Millat, *Albert, cardinal Vanhoye*, <https://www.messengerdesaintantoine.com/content/albert-cardinal-vanhoye> [dostęp: 4.11.2019].

²¹¹ Przydzielono mu kościół *Santa Maria della Mercede e Sant'Adriano a Villa Albani*. Zawołaniem kardynalskim A. Vanhoye był cytat *Corti Tuo Unitus*, który wyrażał pielęgnowaną od dzieciństwa pobożność związaną z kultem Serca Jezusa. Por. *La dévotion au Coeur de Jésus, un vaccin contre l'orgueil. Entretien avec le cardinal Albert Vanhoye*, <https://fr.zenit.org/2006/06/23/la-devotion-au-coeur-de-jesus-un-vaccin-contre-l-orgueil/> [dostęp: 25.10.2019]. Zaprojektowany przez G.N. Cannizzaro herb zawierał symbol IHS, który oznaczał przynależność kardynała do zakonu jezuitów oraz dwie litery nawiązujące do Apokalipsy: hebrajską literę *alef* oraz grecką literę *omega*.

²¹² A. Vanhoye, opisując swoją współpracę z J. Ratzingerem, zwrócił uwagę na dwie rzeczy. Pierwszą z nich była sprawowana funkcja sekretarza Papieskiej Komisji Biblijnej, której przewodniczącym był prefekt Kongregacji Nauki Wiary. Następnie wspomniał, że kard. Ratzinger bardzo wysoko ocenił zredagowany przez A. Vanhoye dokument z 1993 roku dotyczący interpretacji Pisma Świętego w Kościele. Por. Y. Picquart, *Entretiens avec le cardinal...*, s. 29-30.

²¹³ Poszczególne medytacje oparte są na fragmentach Listu do Hebrajczyków, które odpowiadają podziałowi przyjętemu przez A. Vanhoye w doktoracie obronionym w 1961 roku.

²¹⁴ Wpływ na tę decyzję miał także kontakt z I. de la Potterie (1914-2003), profesorem Wydziału Teologicznego uniwersytetu w Louvain, który w tym samym czasie przygotowywał doktorat dotyczący koncepcji prawdy w Ewangelii Jana. Por. Y. Picquart, *Entretiens avec le cardinal...*, s. 25. Z powodu obszernej literatury przedmiotu obrona pracy, której promotorem był również S. Lyonnet, przeciągała się w czasie. Ostatecznie doszło do niej w 1965 r. Dwutomowe dzieło ukazało się wiele lat później. Por. I. de la Potterie, *La vérité dans saint Jean. Le Christ et la vérité. L'Esprit et la vérité*, t. 1, Roma 1977; I. de la Potterie, *La vérité dans saint Jean. Le croyant et la vérité*, t. 2, Roma 1977.

3. Struktura Listu do Hebrajczyków zaprezentowana przez Alberta Vanhoye

Niniejszy punkt zawiera szczegółową prezentację pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*. Opisane zostały tu kryteria literackie oraz szczegóły związane ze strukturą. Obok przedstawienia ogólnego schematu, złożonego z pięciu części, pojawia się także szczegółowa struktura mniejszych sekcji i jednostek. Znaczenie intratekstualnych powiązań, a także odwołująca się do najmniejszych detali pierwotnej koncepcji argumentacja przywoływana podczas dyskusji to powody, dla których niniejszy punkt charakteryzuje duży stopień uszczegółowienia.

3.1. Prezentacja doktoratu oraz kryteriów literackich zastosowanych przez A. Vanhoye

Obroniony w 1961 roku doktorat Alberta Vanhoye został opublikowany dwa lata później²¹⁵. Praca licząca 285 stron została wydana w belgijsko-francuskim wydawnictwie Desclée de Brouwer²¹⁶. Przed jej publikacją pojawiły się pojedyncze artykuły prezentujące koncepcję autora²¹⁷, a także praca ukazująca ustrukturyzowany tekst Listu do Hebrajczyków²¹⁸. Doktorat składa się z pięciu rozdziałów, które poprzedza wstęp napisany przez promotora pracy.

Pierwszy rozdział (s. 11-32), zatytułowany „Schematy tematyczne i literackie” (fr. *Plans conceptuels et plans littéraires*), ukazuje stań badań nad strukturą listu. Po zaprezentowaniu dominujących do końca XIX wieku schematów opartych na kryteriach

²¹⁵ Doktorat A. Vanhoye nie był jedyną pracą, powstałą w połowie XX wieku, która skupiała się na strukturze literackiej całej księgi. Pierwszą znaną publikacją, poświęconą całej księdze biblijnej, był doktorat opublikowany w Papieskim Instytucie Biblijnym w 1956 r. Enrico Rudolfo Galbati przedstawił strukturę literacką Księgi Wyjścia. Zob. E. Galbati, *La struttura letteraria dell'Esodo*, Roma 1956. Ponadto coraz częściej zaczęły pojawiać się prace poświęcone strukturze poszczególnych fragmentów ksiąg. M. E. Boismard poddał analizie Prolog Czwartej Ewangelii. Zob. M.E. Boismard, *Le prologue de Saint Jean*, Paris 1953. P. Lamarche przedstawił analizę struktury drugiej części Księgi Zachariasza. Zob. P. Lamarche, *Zacharie IX–XIV, Structure littéraire et Messianisme*, Paris 1961. Albert Descamps ukazał strukturę opisów zmartwychwstania w Ewangeliiach synoptycznych. Zob. A. Descamps, *La structure des récits évangéliques de la résurrection*, Bib 40(1959), s. 726-741.

²¹⁶ Poniższe zestawienie opiera się na pierwszym wydaniu doktoratu: A. Vanhoye, *La structure littéraire...* Uzupełnione jest także o artykuł wygłoszony przed publikacją tej pracy.

²¹⁷ Por. A. Vanhoye, *La structure centrale...*, s. 44-60 oraz A. Vanhoye, *De structura letteraria Epistolae ad Hebraeos*, VD 40(1962), s. 73-80. Wykład poświęcony kryteriom literackim, mimo iż wygłoszony przed obroną pracy, został opublikowany w późniejszych latach. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 493-509.

²¹⁸ Por. A. Vanhoye, *Traduction structurée de l'Épître...*

tematycznych, autor przedstawił schematy literackie. Szczegółowa analiza zastosowanych kryteriów oraz ich ocena stały się punktem wyjścia dla dalszych badań

Drugi rozdział (s. 33-63), zatytułowany „Główne linie podziału w liście” (fr. *Les grandes divisions de l'épître*), poświęcony jest krytyce struktury zaproponowanej przez L. Vaganaya i prezentacji głównych linii własnej koncepcji. Autor podkreślił wagę pracy swego poprzednika i przedstawił bardzo podobny schemat. Jest on jednak bardziej szczegółowy, ponieważ dotyczy nie tylko głównych linii podziału w liście, ale uwzględnia także wewnętrzną strukturę każdej z pięciu wyodrębnionych części. Stało się to możliwe dzięki zastosowaniu dodatkowych kryteriów. A. Vanhoye stwierdził, że starożytny autor oparł kompozycję listu na schemacie koncentrycznym, który można odkryć dzięki zastosowaniu pięciu kryteriów. Następnie przedstawił dwa schematy. W pierwszym za pomocą typografii, ukazał wskazówki literackie stosowane przez autora listu. W drugim, który jest schematem ogólnym, zaprezentował symetrię koncentryczną. W schemacie tym każda z części podzielona jest na mniejsze sekcje, którym nadany został tytuł oraz ukazany został dominujący gatunek (wypowiedź doktrynalna lub *pareneza*). Autor uwzględnił także związek pomiędzy poszczególnymi częściami i sekcjami. Rozdział ten kończy się krótką prezentacją symetrii paralelnych, koncentrycznych oraz skrzyżowanych, historii ich odkryć i znaczenia, jakie odgrywają w strukturze wypowiedzi.

Trzeci, najbardziej obszerny (s. 65-224), rozdział nosi tytuł „Szczegóły struktury” (fr. *Le détail de la structure*) i – jak wskazuje tytuł – jest szczegółowym rozwinięciem koncepcji zaprezentowanej w rozdziale drugim. Autor przedstawił strukturę wewnętrzną wszystkich części, sekcji, i mniejszych jednostek²¹⁹. Skupienie się na detalach doprowadziło do odkrycia wzajemnych powiązań pomiędzy poszczególnymi partiami tekstu, zarówno na poziomie mniejszych jednostek wewnątrz danej sekcji, jak również pomiędzy sąsiadującymi ze sobą częściami i odległymi partiami tekstu.

Rozdział czwarty (s. 225-235), zatytułowany „Związki pomiędzy głównymi częściami” (fr. *Rapports entre grandes divisions*), ukazuje relacje pomiędzy częściami: I i V, II i IV oraz pomiędzy sekcjami A i C oraz wstępem i zakończeniem części III, która stanowi centrum listu. Dodatkowo określone zostało miejsce każdej z nich w strukturze listu.

²¹⁹ W dalszej części pracy zostanie przyjęta następująca terminologia: „część” oznacza jedną z pięciu głównych partii tekstu; „sekcja” oznacza mniejsze fragmenty części II, III i IV; „jednostka” oznacza mniejsze od sekcji fragmenty tekstu obecne we wszystkich częściach. W niektórych miejscach będzie mowa także o fragmentach, które stanowią partie tekstu mniejsze od jednostek. A. Vanhoye stosuje następującą terminologię: *partie, section, paragraphe*.

Rozdział piąty (s. 237-258) nosi tytuł „Od struktury literackiej do korpusu tematycznego” (fr. *De la structure littéraire à l'armature conceptuelle*) i ukazuje, w jaki sposób szczegółowe studium struktury prowadzi do bardziej obiektywnego studium myśli zawartej w Liście do Hebrajczyków. Autor zaznaczył, że jego celem nie była prezentacja teologii listu, ani też zabranie głosu w dyskusji nad kwestiami spornymi. W pięciu podrozdziałach ukazał środek ciężkości listu, tj. centralny punkt prezentujący ofiarę Chrystusa, skuteczną i ostateczną (sekcja B części III), trzy główne tematy teologiczne (eschatologia, eklezjologia, ofiara), relację pomiędzy wiekiem obecnym i przyszłym, związek między dziełem Chrystusa i życiem chrześcijańskim oraz miejsce i wzajemną relację wypowiedzi doktrynalnych i parenetycznych.

Prezentując własną koncepcję, A. Vanhoye uwzględnił kryteria literackie odkryte przez swoich poprzedników, jednak przy ich zastosowaniu wprowadził własne modyfikacje. Niektórym z nich przyznał kluczową rolę, inne natomiast potraktował jako kryteria pomocnicze. Od F. Thiena przejął koncepcję zapowiedzi tematu, od L. Vaganaya – słowa-haczyki, od R. Gyllenberga – naprzemiennosc gatunków, od A. Descamps – charakterystyczną terminologię. Oryginalnym wkładem było: 1. odkrycie struktury koncentrycznej, na której opiera się cały list; 2. dostrzeżenie struktury poszczególnych sekcji; 3. wprowadzenie kryterium inkluzji.

Przed przystąpieniem do prezentacji własnego schematu flamandzki egzegeta docenił te prace, które skupiały się wyłącznie na kryteriach literackich²²⁰, po czym przeprowadził krytykę kryterium, na którym oparł się jego poprzednik – L. Vaganay. Podstawowym zarzutem wobec koncepcji egzegety z Lyonu było błędne założenie, zgodnie z którym wyodrębnione słowa-haczyki (fr. *les mot-crochet*) są jedyną techniką stosowaną przez autora Listu do Hebrajczyków. Wprawdzie w Hbr 1,4-5 występuje słowo-haczyk („anioł”), stanowiące przejście pomiędzy wstępem (1,1-4) a pierwszą częścią listu rozpoczynającą się w 1,5 i nie jest ono kontestowane przez nikogo, jednak kolejne słowa-haczyki można zakwestionować. Zgodnie z koncepcją Vaganaya w 7,28 słowo *τετελειωμένου* kończące pierwszą sekcję części centralnej, odnosi się do 5,9, gdzie występuje słowo *τελειωθείς*. Pomiedzy tymi słowami znajdują się jednak 52 wersety, natomiast druga sekcja, rozpoczynająca się w 8,1, nie posiada żadnych związków werbalnych z poprzedzającym

²²⁰ Również w referacie wygłoszonym w Oxfordzie w 1961 roku A. Vanhoye docenił wkład swego poprzednika: „Propozycja L. Vaganaya jest o wiele bardziej solidna niż on sam przypuszczał”. Por. A. Vanhoye, *Les indices de la structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, StEv 2(1964), s. 493-496. Inni autorzy także uznali kierunek nadany przez L. Vaganaya za decydujący. Por. C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. 1, Paris 1952, s. 31.

ją werselem, z wyjątkiem spójnika δέ. Podobne zjawisko zachodzi w wersecie kończącym trzecią sekcję (9,28). Słowo σωτηρίαῦ mające być słowem-haczykiem z σωτηρίας (5,9), dzieli jeszcze większa odległość. Z kolei 10,1 również nie zawiera połączeń na poziomie słownictwa z wersetami poprzedzającymi.

Zdaniem A. Vanhoye powtarzane słowa, na których opiera się konstrukcja tekstu, powinny znajdować się w niewielkiej odległości od siebie, gdyż zastosowana technika opiera się na komunikacie ustnym. Zatem jedynie w 4 miejscach można mówić o słowach-haczykach (ἀγγελος 1,4 i 1,5; πιστὸς ἀρχιερεὺς 2,17 i 3,1-2; Μελχισέδεκ 6,20 i 7,1; πίστις: 10,39 i 11,1), w pozostałych natomiast występuje inna technika. Flamandzki egzegeta nazwał ją zapowiedzią tematu (fr. *annonce du sujet*). Warto jednak nadmienić, że nie zanegował słów-haczyków, lecz wyłączył i nazwę tego kryterium. W rzeczywistości w przywołanych przez L. Vaganaya miejscach pełnią one funkcję zapowiedzi tematów. A. Vanhoye zakwestionował również twierdzenie, że słowa-haczyki powinny być streszczeniem danej sekcji i dodał, że starożytny autor mógł zbudować połączenia pomiędzy poszczególnymi fragmentami także za pomocą innych słów.

Po tych uwagach A. Vanhoye zaprezentował własną metodologię, opartą nie na jednym, lecz na pięciu kryteriach. Oryginalność koncepcji opierała się na zastosowaniu pięciu kryteriów jednocześnie oraz przyznaniu roli nadrzędnej pierwszemu z nich²²¹. Kryteria zostały zdefiniowane w następujący sposób:

1. zapowiedź tematu (fr. *l'annonce du sujet*) – zdania poprzedzające poszczególne części listu i zapowiadające ich rozwinięcie
2. słowa-haczyki (fr. *les mots-crochets*) – zabieg łączący poszczególne części, który polega na powtórzeniu słowa z poprzedniej partii tekstu
3. gatunek (fr. *le genre*; wypowiedź doktrynalna lub pareneza) – nadaje ton zachęty lub pouczenia poszczególnym sekcjom
4. charakterystyczna terminologia (fr. *les termes caractéristiques*) – nadaje poszczególnym jednostkom właściwy im charakter

²²¹ W odpowiedzi na stawiane zarzuty A. Vanhoye będzie podkreślał, że wyodrębnione kryteria wzajemnie się uzupełniają. Gdy jedno z nich okazuje się niewystarczające, konieczne jest zwrócenie uwagi na inne. W ten sposób słabe elementy w niektórych częściach zostają skompensowane przez elementy mocne. Przy uwzględnieniu kryteriów nie można zapomnieć także o charakterze pisma. List do Hebrajczyków jest homilią, a zatem literackie wskazówki obecne w tekście dotyczą bardziej uszu słuchacza niż oczu czytelnika. Argumentacja ta, nie jest szczególnie podkreślona w pierwszych publikacjach flamandzkiego egzegety.

5. inkluzje (fr. *les inclusions*) – podobne słowa lub sformułowania znajdujące się na początku i końcu danej jednostki.

Stosując wyżej wymienione kryteria Vanhoye zaprezentował strukturę listu²²²:

	<i>Podział</i>	<i>Tytuł</i>	<i>Dominujący gatunek</i>	<i>Sekcja paralelna</i>
a.	1,1-4	Wstęp		z
I.	1,5 – 2,18	Imię wyższe od aniołów ²²³	doktryna	V
II.	A. 3,1 – 4,14	Jezus wierny	pareneza	IV.B
	B. 4,15 – 5,10	Jezus, arcykapłan współczujący	doktryna	IV.A
III.	p. 5,11 – 6,20	Ekshortacja wprowadzająca	pareneza	III.f.
	A. 7,1-28	Jezus, arcykapłan według porządku Melchizedeka	doktryna	III.C
	B. 8,1–9,28	Wypełnienie ²²⁴	doktryna	centrum
	C. 10,1-18	Przyczyna wiecznego zbawienia	doktryna	III.A
	f. 10,19-39	Ekshortacja końcowa	pareneza	III.p.
IV.	A. 11,1-40	A. Wiara przodków	doktryna	II.B
	B. 12,1-13	B. Konieczna wytrwałość	pareneza	II.A
V.	12,14 – 13,19	Pokojowy owoc sprawiedliwości	pareneza	I
z.	13,20-21	Konkluzja		a

²²² W zaprezentowanym schemacie starano się jak najdokładniej oddać koncepcję autora, dlatego też skróty pozostały niezmienione: zapisane minuskulą pierwsza oraz ostatnia litera alfabetu (a: 1,1-4; z: 13,20-21) oznaczają początek i koniec całego listu; litery p oraz f oznaczają ekshortacje wprowadzającą (5,11–6,20; fr. *exhortation préliminaire*) oraz końcową (10,19-39 fr. *exhortation finale*).

²²³ Dosł. „Imię całkiem inne od tego od aniołów” (fr. *Un nom bien autre que celui des anges*). Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, Paris - Bruges 1963, s. 85.

²²⁴ Dosł. „dojście do wypełnienia” (fr. *arrivé à l'accomplissement*). Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, Paris - Bruges 1963, s. 59.

Tytuły poszczególnych sekcji ulegną nieznacznej modyfikacji pod wpływem dalszej dyskusji, jednak główne linie podziału pozostaną niezmiennione. Warto przypomnieć, że powyższy schemat oparty jest na strukturze koncentrycznej, mimo iż zastosowana typografia nie pozwala na jej dostrzeżenie. Części I i V zawierają jedną sekcję, II i IV – dwie sekcje, natomiast w części III, na którą składają się trzy sekcje, można wyróżnić centrum struktury koncentrycznej listu (sekcja B).

3.1.1. Zapowiedź tematu

Kryterium zapowiedzi tematu zostało zauważone już przez F. Thiena w 1902 roku. A. Vanhoye przyznał, że jest ono podstawowe i najważniejsze z pięciu wyodrębnionych kryteriów. Zapowiedź tematu (fr. *l'annonce du sujet*) jest krótkim streszczeniem myśli, którą następnie starożytny autor rozwija w dalszej części listu. Definiuje podstawowy podział wyznaczając granice i tytuły poszczególnych części i sekcji. Pierwsza część listu zapowiedziana jest na końcu wstępu, pozostałe w końcowych wersetach części poprzedzającej. Zapowiedzi tematu nie są w sposób sztuczny wprowadzone na końcu do danej sekcji. Są niejako naturalną konkluzją, samonarzucającym się wnioskiem wynikającym z przedstawianej przez starożytnego autora treści.

Oto zapowiedzi tematu dla poszczególnych części. Słowa wyróżnione podkreśleniem są kluczowe dla określenia tematu danej sekcji:

- | | | |
|-----|---------|---|
| I. | 1,4 | „[On] tym wyższy stał się od a n i o ł ó w
o ile <u>całkiem różne</u> ²²⁵ od nich odziedziczył imię.” |
| II. | 2,17-18 | „Dlatego powinien być we wszystkim do braci być upodobnionym
aby <u>miłosiernym</u> stał się i <u>wiernym</u> ²²⁶ arcykapłanem
w sprawach Boga, w celu przebłagania grzechów ludu;
w tym bowiem co sam przecierpiał [będąc] wypróbowany
może poddanym próbie pomóc.” |

²²⁵ W tekście greckim występuje przymiotnik διαφορώτερον, który można oddać również przez: „wznioślejsze, dostojniejsze, lepsze”. Zastosowane tłumaczenie uwzględniło wersję A. Vanhoye (fr. *un nom bien autre que le leur*), który podkreślił różnicę pomiędzy imieniem aniołów a imieniem Syna, która będzie tematem I. części (1,5–2,18).

²²⁶ Uwzględniono tłumaczenie A. Vanhoye z pierwszego wydania, mimo iż określenie „wiarygodny” lepiej oddaje myśl starożytnego autora. Ten punkt stanie się przedmiotem refleksji flamandzkiego egzegety i doprowadzi do zmiany tłumaczenia w drugim wydaniu doktoratu.

- III. 5,9-10 „I doprowadzony do doskonałości²²⁷
stał się [dla] wszystkich słuchających Go
przyczyną zbawienia wiecznego
nazwany przez Boga arcykapłanem według porządku Melchizedeka.”
- IV. 10,36-39 „Wytrwałości bowiem potrzebujecie,
abyście wolę Boga uczyniwszy
przyjęli obietnicę.
«Jeszcze bowiem bardzo krótka chwila:
przychodzący nadejdzie i nie będzie zwlekał;
sprawiedliwy mój z wiary będzie żyć
i jeśli odstąpi, nie upodoba sobie dusza moja w nim».
My zaś nie jesteśmy z odstępstwa dla zatracenia,
ale [z] wiary dla ocalenia dusz.”
- V. 12,11 „Wszelkie zaś karcenie dla tego, co obecne
nie wydaje się radością, lecz smutkiem,
później zaś – owoc pokojowy sprawiedliwości,
tym, którzy przez nie zostali wyćwiczeni – oddaje.”²²⁸

Celem zapowiedzi tematu jest wskazanie na to, o czym będzie mowa w następnej części listu:

I część (1,5–2,18) zapowiedziana jest przez porównanie Syna do aniołów (1,4). Tematyka tej części skupia się wokół godności Chrystusa i Jego wyższości nad aniołami. Nie oznacza to, że starożytny autor nie podejmuje innych wątków, które rozwinie w dalszej części listu. Zdaniem A. Vanhoye kieruje on jednak uwagę słuchacza na zapowiedziany przez siebie temat²²⁹.

II część (3,1–5,10) zapowiedziana jest zaraz po ostatnim pojawieniu się słowa „anioł” w pierwszej części (2,17-18). Dwa wersety zapowiadają następną część, jednak najważniejsze jest sformułowanie: „aby miłosiernym stał się i wiernym arcykapłanem”. Przymiotniki „miłosierny” i „wierny” zapowiadają tematykę dwóch sekcji, z których składa się II część

²²⁷ W tekście greckim występuje forma pasywna czasownika τελείω (participium aoristi passivi: τελειωθείς), która wskazuje na to, że Chrystus jest nie tylko podmiotem działającym („doprowadził”; BT: „wykonał”), ale jego przedmiotem („został doprowadzony do doskonałości” lub „został udoskonalony”). Wybrany wariant lepiej oddaje fakt, że doprowadzenie do doskonałości dotyczy osoby. „Udoskonalenie” rodzi bowiem w języku polskim skojarzenia związane z traktowaniem przedmiotu.

²²⁸ Jedynie zapowiedź tematu V. części zostanie zmodyfikowana przez A. Vanhoye w 1974 roku, pomimo braku krytyki ze strony recenzentów. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 362.

²²⁹ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 83.

(wierny: 3,1–4,14; miłosierny: 4,15–5,10). Tematyka ta zostanie rozwinięta w porządku odwrotnym do zapowiedzianego.

III część (5,11–10,39) zapowiedziana jest w 5,9-10 i składa się z trzech sekcji poprzedzonych ekshortacją wprowadzającą, która składa się z 24 wersetów. Zapowiedź tematu w pierwszym słowie (τελειωθείς) wskazuje na sekcję centralną (B), następnie wprowadzona jest sekcja C, a na końcu sekcja A. Przed rozpoczęciem każdej sekcji starożytny autor podejmuje sformułowanie zawarte w zapowiedzi tematu (6,20: „...arcykapłanem według porządku Melchizedeka stając się na wieki”; 7,28: „...słowo zaś przysięgi po [nadaniu] prawa [ustanawia arcykapłanem] Syna na wieki doprowadzonego do doskonałości”²³⁰; 9,28: „...zostanie ukazany oczekującym Go dla zbawienia”).

Pierwsza sekcja III. części (7,1-28) zapowiedziana jest w słowach: „nazwany przez Boga arcykapłanem na wzór Melchizedeka” i rozwija temat godności kapłańskiej Chrystusa porównując ją do kapłaństwa Melchizedeka. Druga, najdłuższa sekcja (8,1–9,28), zapowiedziana w słowach: „doprowadzony do doskonałości”, znajduje się w centrum struktury koncentrycznej, na której zbudowany jest list. Autor podejmuje temat doskonałego kapłaństwa, które zostało spełnione w osobie Jezusa. Trzecia sekcja (10,1-19) zapowiedziana jest w słowach: „stał się [dla] wszystkich słuchających Go przyczyną zbawienia wiecznego” i ukazuje skuteczność dzieła Chrystusa.

IV część (11,1–12,13), podobnie jak druga, składa się z dwóch sekcji i zapowiedziana jest po ostatnim użyciu słowa *παρρησία* w III. części (10,35). Pierwsza sekcja (11,1-40) zapowiedziana jest w słowach: „nie jesteśmy z odstępstwa dla zatracenia, ale [z] wiary dla ocalenia dusz” (10,39) i stanowi pochwałę wiary, w której ukazane są przykłady z historii Izraela. Druga sekcja (12,1-13) zapowiedziana jest w słowach: „wytrwałości bowiem potrzebujecie” i jako ekshortacja wzywa do wytrwałości. Obie sekcje, podobnie jak w II. części, są rozwijane w kolejności odwrotnej niż zapowiedziana.

V część (12,14–13,19), podobnie jak pierwsza, zawiera jedną sekcję. Zapowiedziana jest w słowach: „błogi plon sprawiedliwości” (12,11) i zawiera praktyczne wskazówki dotyczące niektórych aspektów życia chrześcijańskiego²³¹.

²³⁰ Inny możliwy wariant tłumaczenia: „udoskonalonego”. Nicco inaczej niż w 5,9 występuje tutaj forma participium perfecti activi. Tym samym starożytny autor chciał wskazać na trwałe skutki Bożego działania w Chrystusie. Przyjęta w tłumaczeniu formuła „doprowadzony do doskonałości” odpowiada wariantowi wybranemu przez A. Vanhoye (fr. *arrivé à l'accomplissement*).

²³¹ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 205.

3.1.2. Słowa-haczyki

Drugim co do ważności kryterium w metodologii A. Vanhoye były słowa-haczyki²³². Technika ta znana jest w retoryce greckiej i polega na łączeniu głównych części pisma oraz mniejszych jego fragmentów za pomocą tych samych lub podobnych słów bądź wyrażień. Słowa-haczyki mogą stanowić część zapowiedzi tematu (I, IV i V) lub inkluzji (I). W schemacie A. Vanhoye poszczególne części połączone są w następujący sposób:

Wstęp i I część: ἀγγέλων (1,4.5)

I i II część: πιστὸς ἀρχιερεὺς; ἀρχιερέα ... πιστὸν (2,17; 3,1-2)

II i III część: brak

III i IV część: πίστεως; πίστις (10,39; 11,1)

IV i V część: εἰρηνικὸν; εἰρήνην (12,11.14)

Ponadto w poszczególnych częściach można wyodrębnić następujące słowa-haczyki:

Część I: brak

Część II: ἔχοντες οὖν ἀρχιερέα; ἔχομεν ἀρχιερέα (4,14.15)

– przejście pomiędzy sekcją A i B

Część III²³³: Μελχισέδεκ ἀρχιερεὺς; Μελχισέδεκ... ἱερεὺς (6,20; 7,1)

– przejście między ekshortacją wprowadzającą a sekcją A

Część IV: μαρτυρηθέντες... ἡμῶν(2 razy); ἡμεῖς ἡμῖν... μαρτύρων (11,39-40; 12,1)

– przejście między sekcją A i B

3.1.3. Gatunek

W poszczególnych sekcjach można wyróżnić dominację wypowiedzi doktrynalnej (D) lub parenezy (P). Nadają one poszczególnym częściom, sekcjom i jednostkom właściwy im charakter pouczenia lub zachęty.

²³² W doktoracie kryterium to zajmuje drugą pozycję, jednak flamandzki egzegeta nie wspomniał, że jest ono ważniejsze od pozostałych. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...* Wyraźne przyznanie drugiego miejsca dla słów-haczyków znajduje się natomiast w referacie wygłoszonym w Oxfordzie w 1961 roku. Por. A. Vanhoye, *Les indices de la structure...*, s. 499.

²³³ A. Vanhoye zauważył w 8,1 zwrot odnoszący się do 7,26, lecz stwierdził, że nie jest to słowo-haczyk w sensie ścisłym. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 56.

Część: Dominujący gatunek

I D

II

A P

B D

III

Wstęp P

A D

B D

C D

Zakończenie P

IV

A D

B P

Część V P

Zdaniem A. Vanhoye następstwo gatunków ma duże znaczenie. Ukazuje, że zbawienie słuchaczy dokonuje się nie tylko przez poznanie rzeczywistości wyjaśnione w częściach doktrynalnych, ale także przez nawrócenie, do którego wzywają parenezy. Te ostatnie bazują na wypowiedziach doktrynalnych i w miarę rozwoju myśli zostają ubogacone o nowe podłoże teoretyczne. Myśl, która przyświeca autorowi Listu do Hebrajczyków, to nie tyle dostarczenie informacji i klucza interpretacyjnego dla wydarzeń związanych z misterium paschalnym Chrystusa, lecz zachęta do trwania w gorliwości i wzbudzenie postawy aktywnego oczekiwania²³⁴.

²³⁴ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 254-258.

3.1.4. Charakterystyczna terminologia

W każdej z wyodrębnionych jednostek można zaobserwować słowa nieobecne lub stosunkowo rzadko obecne w innych fragmentach listu. Charakterystyczna terminologia (fr. *les termes caractéristiques*) jest związana z podejmowanym w danej części lub sekcji tematem. W poszczególnych jednostkach A. Vanhoye wyróżnił następujące charakterystyczne słowa:

Część I:

ἄγγελος (1,5.6.7.7.13; 2,2.5.7.9.16)

Część II:

terminologia związana z wiarą oraz jej przeciwieństwem:

πιστὸν (3,2.5)

πίστει (4,2)

οἱ πιστεύσαντες (4,3)

ἀπιστία (3,12.19)

ἀπίθεια (4,6.11)

Część III:

νόμος (7,5.12.16.19; 7,28 [2 razy]; 8,4.10; 9.19.22; 10,1.8.16.28) – 14 razy w Hbr; tylko w tej części listu

διαθήκη (7,22; 8,6.8.9.9.10; 9,4.4.15.15.16.17.20; 10,16.29) – 14 razy tylko 2 razy poza centralną częścią listu: 12,24; 13,20).

Ponadto w poszczególnych sekcjach A. Vanhoye zauważył terminologię związaną z kultem:

Sekcja A:

Μελχισέδεκ (7,1.10.11.15.17)

ἀρχιερεύς (7,26.27.28)

ιερεύς (7,1.3.11.14.15.17.20.21.23)

ἱερωσύνη (7,11.12.24) – tylko tutaj w NT

εἰς τὸ ναὶ ὄνα (7,17.21.24.28)

κατὰ τὴντάξιον (7,11.11.17)²³⁵

νόμος (7,5.12.16.19.28.28)

Λευί (7,5.9) tylko tu w Hbr; Λευιτικῆς (7,11) – tylko tu w NT

ὄρχωμοσία (7,20.21.28) – wyłącznie tutaj w NT.

Inne różnice w 7,1-28, które nadają jej specyficzny charakter to:

– κρείττονος διαθήκης γέγονεν ἕγγυος – Jezus jest nazwany „poręczycielem lepszego przymierza” (7,22), podczas gdy w innych miejscach listu pojawia się tytuł „pośrednik” (μεσίτης; 8,6; 9,15; 12,24)²³⁶.

Sekcja B

Słownictwo związane z kultem:

προσφέρειν (8,3.3.4; 9,7.9.14.25.28);

δῶρά τε καὶ θυσίας (8,3; 9,9) – jeszcze tylko w 5,1

ἄγια (8,2; 9,1.8.12.24.25) – jeszcze tylko w 10,19 i 13,11

σκηνή (8,2.5; 9,2.3.6.8.11.21) – jeszcze tylko w 11,9 oraz 13,10

διαθήκη (8,6.8.9.9.10; 9,4.4.15.15.16.17.20)

Sekcja C

προσφέρειν (10,1.2.8.11.12)

προσφορά (10,5.8.10.14.18) – tylko tutaj w Hbr

θυσία (10,1.5.8.11.12)

ἀγιάζω (10,10.14)

τελειόω (10,1.14)

καθαίρω (10,2)

ἄφεσις (10,18)

ἀφαιρέω oraz περιαιρέω (10,4.11)²³⁷

ἁμαρτία (10,2.3.6.8.12.17.18).

²³⁵ A. Vanhoye błędnie twierdził, że ten zwrot nie pojawia się w innych miejscach Listu do Hebrajczyków. W rzeczywistości pojawił się jeszcze trzy razy w ekshortacji wprowadzającej (5,6.10; 6,20). Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 43.

²³⁶ A. Vanhoye stwierdził, że czasownik ἀναφέρειν, pojawiający się w 7,27 dwukrotnie, nie występuje w innych miejscach listu. W jego miejsce starożytny autor stosuje czasownik προσφέρειν. W rzeczywistości występuje on jeszcze w 9,28 oraz 13,15. Por. A. Vanhoye, *Les indices de la structure...*, s. 504.

²³⁷ A. Vanhoye przetłumaczył jednakowo oba słowa: *enlever le péché*, natomiast BT v. 5: „...usuwała grzechy”, „...zglądzić grzechów”.

Część IV:

Sekcja A

πίστις (słowo występujące 24 razy, rozpoczyna większość zdań tej sekcji).

Sekcja B

ὑπομονή (12,1) – jeszcze tylko w zapowiedzi tematu w 10,36

ὑπομένω (12,2.3.7) – jeszcze tylko w 10,32

παιδεία (12,5.7.8.11) – tylko tutaj w Hbr

παιδεύω (12,6.7.10) – tylko tutaj w Hbr.

Część V:

Terminologia charakterystyczna tej części nie jest jednoznaczna.

Można znaleźć ostrzeżenia i przypomnienia:

ἐπισκοπέω (12,15)

οἶδα (12,17)

βλέπω (12,25)

ἐπιλανθάνομαι (13,2.16)

μιμνήσκομαι (13,3)

μνημονεύω (13,7);

terminy związane z moralnością:

πόρνος (12,16; 13,4)

μετάνοια (12,17)

φιλαδελφία (13,1)

φιλοξενία (13,2)

γάμος (13,4).

Ponadto w V. części występuje słownictwo związane z teofaniami (12,18-21), eschatologią (12,26-28) oraz kultem ofiarniczym (13,10-13).

3.1.5. Inkluzje

Inkluzje występują zarówno na początku, jak i na końcu poszczególnych części (I, V), sekcji (II.A; II.B; III.C; IV.A; IV.B) oraz mniejszych jednostek. Są to powtórzenia pojedynczych słów, wyrażeń lub zdań na początku i na końcu danej jednostki. W poszczególnych częściach i sekcjach można wyróżnić następujące inkluzje²³⁸:

Część I: ἀγγέλων (1,5; 2,16)

Część II:

Sekcja A: “Ὅθεν ἀδελφοὶ ἅγιοι κλήσωνες ἐπουρανίου μέτοχοι κατανοήσατε τὸν ἀπόστολον καὶ ἀρχιερέα τῆς ὁμολογίας ἡμῶν Ἰησοῦν (3,1)

Ἔχοντες οὖν ἀρχιερέα μέγαν διεληλυθότα τοὺς οὐρανοὺς Ἰησοῦν τὸν υἱὸν τοῦ θεοῦ κρατῶμεν τῆς ὁμολογίας (4,14)²³⁹

Sekcja B²⁴⁰: συμπαθῆσαι; ἔπατεν (4,15; 5,8)

ἀρχιερέα; ἀρχιερεὺς (4,15; 5,10)

Część III:

Sekcja A: brak

Sekcja B: brak

Sekcja C: προσφέρουσιν; προσφορά (10,1.18)

Część IV:

Sekcja A: ἐμαρτυρήθησαν; μαρτυρηθέντες (11,2.39)

Sekcja B: τρέχωμεν; τροχιάς (12,1.13)²⁴¹

²³⁸ Inkluzje występujące pomiędzy mniejszymi jednostkami zostały przedstawione w szczegółowej analizie poszczególnych fragmentów.

²³⁹ W wykładzie wygłoszonym na uniwersytecie w Oxfordzie w 1961 roku A. Vanhoye włączył do inkluzji czasownik *avoir* (mieć) „*frères saints, qui avez part à une vocation céleste...*” („bracia święci, którzy macie udział w powołaniu niebieskim” 3,1) oraz „*Ayant donc un grand prêtre*” („mając zatem arcykapłana” 4,14). W rzeczywistości w tekście greckim tylko w 4,14 występuje imiesłów ἔχοντες. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 39 oraz A. Vanhoye, *Les indices de la structure...*, s. 501.

²⁴⁰ A. Vanhoye przyznał, że w tym miejscu występuje inkluzja w sensie szerokim i nazwał ją w taki sposób (fr. *inclusion au sens large*). Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 40.

²⁴¹ A. Vanhoye zaznaczył, że ta inkluzja jest niewyraźna. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 47.

Część V: Εἰρήνην; τῆς εἰρήνης (12,14; 13,20).

Z punktu widzenia dalszej dyskusji najważniejsza z inkluzji potwierdza podział przyjęty w sekcji A drugiej części (3,1 oraz 4,14). Kilku recenzentów pracy A. Vanhoye zakwestionuje istnienie tej inkluzji rozpoczynając własne schematy w 4,14.

3.2. Struktura poszczególnych części i sekcji

Obok zastosowania pięciu kryteriów jednocześnie, które pomogły wyodrębnić pięć części oraz zawartych w nich dziewięć sekcji²⁴², A. Vanhoye wnikliwie przeanalizował budowę literacką jednostek stanowiących mniejsze partie tekstu. Poniższe zestawienie ukazuje wewnętrzną strukturę każdej z pięciu części, a także prologu i zakończenia listu. Mniejsze partie tekstu zostały wyznaczone na podstawie inkluzji, słów-haczyków oraz charakterystycznej terminologii. Szczególna uwaga zwrócona jest na obecne w tekście symetrie paralelne i koncentryczne oraz związki pomiędzy poszczególnymi partiami tekstu.

3.2.1. Exordium

Rozpoczynając szczegółową prezentację struktury A. Vanhoye przedstawił analizę exordium. Z gramatycznego punktu widzenia pierwsze cztery wersety Listu do Hebrajczyków stanowią jedno zdanie wielokrotnie złożone, które można podzielić na cztery części²⁴³:

1. zdanie główne („Wielokrotnie i na różne sposoby...”)
2. dwa zdania podrzędne („[którego] ustanowił dziedzicem...” oraz „przez [którego] stworzył wszechświat”)
3. trzecie zdanie podrzędne z trzema imiesłowami („który będąc odbłaskiem chwały i odbiciem istoty Jego, podtrzymując również wszystko słowem potęgi swojej, oczyszczenia z grzechów dokonawszy, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach”)
4. przyłączone do niego porównanie („o tyle większym stał się...”).

²⁴² Nie zostały uwzględnione części I. i V., które nie są podzielone na sekcje, lecz na jednostki.

²⁴³ A. Vanhoye przyjął podział zaproponowany przez: F. Blass, A. Debrunnera, *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, Göttingen 1921.

Za pomocą sieci połączeń starożytny autor zbudował harmonijne zdanie, w którym zawarł kilka inkluzji oraz symetrię koncentryczną. Zdaniem A. Vanhoye nie wszystkie wersety sytuują się na tym samym poziomie. Pierwszy i trzeci mogłyby stanowić niezależne fragmenty, natomiast drugi i czwarty są im podporządkowane. W ten sposób można wyróżnić dwie główne części. W pierwszej tematem jest Bóg, w drugiej Syn (reprezentowany przez zaimkę względną *šc*) i Jego dzieło odkupienia. Z gramatycznego punktu widzenia druga część jest podporządkowana pierwszej, ponieważ rozpoczyna się od zaimka względnego. Jednak przez swój rozbudowany charakter przykuwa większą uwagę. Każda z dwóch części jest zbudowana wokół centrum:

I: „w tych ostatnich dniach przemówił do nas w Synu”

II: „oczyszczenia z grzechów dokonawszy, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach”.

3.2.2. I. część (1,5–2,18)

W I. części można wyodrębnić trzy mniejsze jednostki (1,5-14; 2,1-4; 2,5-18). Kryterium tego podziału jest wyznaczone przez inkluzję i potwierdzone przez zmianę gatunku. Formuła rozpoczynająca (1,5: „Któremu bowiem powiedział kiedykolwiek z aniołów”) jest bardzo podobna do formuły obecnej w zakończeniu (1,13: „Do którego z aniołów powiedział kiedykolwiek”). Podobne zjawisko występuje w trzeciej jednostce (2,5: „Nie aniołom bowiem poddał...” oraz 2,16: „Oczywiście bowiem nie aniołami się zajmuje”). Dwie wypowiedzi doktrynalne (1,5-14; 2,5-18) przedzielone są krótką parezą (2,1-4). Szczegółowy schemat tej części przedstawia się następująco:

1,5-14	I jednostka	wypowiedź doktrynalna	
1,5-6	I kontrast	a. Chrystus: Syn	1,5
		b. Aniołowie: oddają pokłon	1,6
1,7-12	II kontrast	b. Aniołowie: słudzy	1,7
		a. Chrystus: tron wieczny,	1,8
		namaszczenie,	1,9
		władza nad początkiem i	
		końcem świata	1,10-12

1,13-14	III kontrast	a. Chrystus: tron wieczny	1,13
		b. Aniołowie: służą	1,14
2,1-4	II jednostka	pareneza	
	temat	wezwanie do uwagi	2,1
2,2-4	IV kontrast	b. Aniołowie: pewna mowa	2,2
		a. Chrystus: pewniejsze zbawienie	2,3-4
2,5-16	III jednostka	wypowiedź doktrynalna	
2,5-9	przez uniżenie do zwycięstwa	a. cytat	2,5-8a
		b. parafraza	2,8b-9
2,10-15	odkupieńcza	– temat	2,10
	solidarność	a. solidarność z braćmi	2,11-13
		b. zbawienie przez śmierć	2,14-15
	Inkluzja stanowiąca konkluzję całości.		2,16

2,17-18 Przejście stanowiące drugą konkluzję: miłosierny i wierny arcykapłan.

Pierwsza jednostka skomponowana jest z cytatów zaczerpniętych ze Starego Testamentu. Dokładnie przemyślany układ ma na celu uargumentowanie głównej tezy. Określa ona znaczenie imienia odziedziczonego przez Chrystusa, a także ukazuje Jego wyższość nad aniołami.

Cytaty starotestamentalne tworzą trzy jednostki. Autor wprowadza je przez formułę porównującą Chrystusa z aniołami. Pierwsza i ostatnia grupa zostaje wprowadzona przez pytanie retoryczne, które zakłada odpowiedź negatywną. Powtarzający się we wprowadzaniu cytatów czasownik λέγω występuje w trzech czasach: aoryście, czasie teraźniejszym i czasie przeszłym dokonanym:

1,5: „Do którego bowiem z aniołów powiedział [Bóg]...” (εἰπέν)

1,7: „Do aniołów zaś mówi” (λέγει)

1,13: „Do którego z aniołów kiedykolwiek powiedział...” (εἴρηκέν).

W układzie cytatów można zaobserwować symetrie koncentryczne, które pojawiają się na poziomie mniejszych fragmentów. Dla przykładu przytoczony zostanie 1,5-6. Zdania oznaczone a i a' mówią o synostwie, natomiast b i b' o ojcostwie. Ponadto słowo „aniołowie”

stanowi inkluzję w 1,5-6, natomiast w 1,5 możemy mówić o częściowej inkluzji. Inkluzje zaznaczono kursywą.

- 1,5 Τίτι γὰρ εἶπέν ποτε τῶν ἀγγέλων
a Υἱός μου εἶ σύ
b ἐγὼ σήμερον γεγέννηκά σε
καὶ πάλιν
b' Ἐγὼ ἔσομαι αὐτῷ εἰς πατέρα
a' καὶ αὐτὸς ἔσται μοι εἰς υἱόν
1,6 ὅταν δὲ πάλιν εἰσαγάγη τὸν πρωτότοκον εἰς τὴν οἰκουμένην λέγει
Καὶ προσκυνησάτωσαν αὐτῷ πάντες ἄγγελοι θεοῦ

Kolejna jednostka (1,7-12) zawiera odwrotne przeciwstawienie. Na początku znajduje się cytat dotyczący aniołów, a następnie cytaty odnoszące się do Syna. W 1,13-14 porządek jest taki sam jak w 1,5-6. Pierwszy cytat dotyczy zasiadania Syna na tronie i zestawiony jest z pytaniem retorycznym. Sugerowana odpowiedź jest pozytywna i wskazuje na służebną rolę aniołów. W ten sposób 1,14 odnosi się do cytatu z 1,7. Ponadto trzeci (1,13-14) fragment spełnia rolę konkluzji tej jednostki (1,5-14). Przez wzmiankę dotyczącą zbawienia przygotowuje także parenezę (2,1-4), a przez słowa: „aż położę wrogów twoich [jako] podnóżek stóp Twoich” (1,13) pierwszy fragment trzeciej jednostki (2,5-8). Również dalsza część dzieła została przygotowana przez przyznanie znaczącej roli argumentacyjnej Ps 2 i 110, do których starożytny autor wielokrotnie będzie się odnosił.

Także związki tej jednostki z prologiem (1,1-4) są wyraźnie zauważalne. Zasiadanie po prawicy wzmiankowane w 1,3 pojawia się ponownie w 1,13, natomiast w 1,8 mowa jest o tronie. Udział Syna w dziele stworzenia oraz przeciwstawienie wieczności Stwórcy znikomości stworzenia w 1,10-12 łączą się z 1,2-3. Natomiast w centrum znajdują się wersety mówiące o namaszczeniu i nienawiści wobec nieprawości (1,9).

Druga jednostka (2,1-4) będąca parenezą jest organicznie połączona z pierwszą. W ten sposób z faktu wyższości Syna nad aniołami starożytny autor wyciąga wniosek praktyczny: od wierzących wymagane jest większe posłuszeństwo wobec orędzia chrześcijańskiego. Zastosowany tutaj schemat kompozycyjny, podobny jak w 1,7-12, mówi najpierw o aniołach, a następnie o Synu. W wersecie 2,2 można dostrzec symetrię paralelną, natomiast w wersach 2,3-4 obecne są dwie struktury koncentryczne. Szczegółowa prezentacja symetrii

oraz analiza słownictwa ukazują rolę, którą pełni krótką pareneza w strukturze I. części²⁴⁴. Jest to apel mający na celu skierowanie uwagi słuchaczy na przyniesione przez Chrystusa zbawienie.

Struktura trzeciej jednostki (2,5-18), zawierającej wypowiedź doktrynalną, różni się od 1,5-14. Można wyodrębnić w niej dwa fragmenty. Granice wyznaczone są przez inkluzję (2,5: Οὐ γὰρ ἀγγέλοις; 2,16: οὐ γὰρ δήπου ἀγγέλων), po której następuje zapowiedź tematu następnej części (2,17-18).

W pierwszym fragmencie (2,5-9) autor koncentruje się na wyższości Chrystusa nad aniołami. Cytat z Ps 8 ukazuje drogę uniżenia jako konieczny etap na drodze Chrystusa do chwały. Inkluzję stanowi czasownik ὑποτάσσω (2,5.8). Prezentując cytat z Ps 8 autor odwołuje się do perspektywy, którą zarysował w pierwszej jednostce – interesuje go to, co odnosi się do godności Chrystusa, któremu wszystko zostało podporządkowane. W 2,6b-8a autor wprowadza cytat, do którego odwołuje się w innym porządku w 2,8b-9. W tym drugim przypadku wydobywa trzy wątki (uniżenie, uwieńczenie chwałą oraz podporządkowanie wszystkiego Chrystusowi) opatrując je krótkim komentarzem. Autor pozostaje w perspektywie chwały, jednak wplata w nią uniżenie, które związane jest z cierpieniem. Po raz pierwszy w liście, w kulminacyjnej części tego fragmentu, pojawia się imię Jezus (2,9: „Widzimy natomiast Jezusa...”). W ten sposób zostaje ono ściśle połączone z drogą pokory i cierpienia, która prowadzi do zwycięstwa. Połączenia z poprzednimi jednostkami są obecne na poziomie stosowanej terminologii. Czasownik „poddał” (2,5) wiąże się z cytatem z Ps 110 (1,13), natomiast wyrażenie: „przyszły świat, o którym mówimy” – z początkiem poprzedniej jednostki, w której jest mowa o ponownym wprowadzeniu Pierworodnego na świat (1,6)²⁴⁵.

Drugi fragment (2,10-15) mówi o odkupieńczej solidarności Chrystusa z braćmi, którzy dostępują zbawienia przez Jego śmierć. Struktura przybiera tutaj nieco inną postać. Pierwsze zdanie tego fragmentu stanowi tezę, rozwijaną w kolejnych wersach. Połączenia z wcześniejszym fragmentem nie są podkreślone przez formę literacką. W miejsce słów-haczyków wprowadzone zostały nowe terminy (brak słowa „Bóg”, zamiast którego pojawia się peryfraz: „Ten, dla którego wszystko i przez którego wszystko”; podobnie zamiast słowa „wszyscy” (2,9) pojawia się sformułowanie „wielu synów”). Również pomiędzy 2,10 i 2,13

²⁴⁴ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 74-77.

²⁴⁵ W obu wersach pojawia się rzeczownik ὀικουμένη.

istnieją ściśle zależności, które nie są zauważalne na poziomie formy literackiej („przewodnik ich zbawienia” oraz „Ja i dzieci moje”).

Kolejne wersety podkreślają, że solidarność Chrystusa rozciąga się również na śmierć (2,14-15). To rozbudowane zdanie zawiera dwie symetrie koncentryczne oraz symetrię paralelną. Koniec wersetu 14. zdaje się burzyć regularność rytmu. Natomiast konkluzja obecna w 2,16 stanowi podsumowanie całego fragmentu. Zawiera także inkluzję z 1,5 („aniołowie”), która sugeruje zakończenie tematu podejmowanego w całej I. części.

Zapowiedź tematu następnej części (2,17-18) obok nowych sformułowań zawiera liczne związki z 1,5–2,16. Pojawia się tutaj identyczna terminologia: bracia (2,12), wycierpiał (2,9.10). Występuje także słownictwo, które przywołuje podejmowane wcześniej tematy: „przyjść z pomocą” – „uwolnić” (2,15); „zbawienie” (1,14; 2,3); „upodobnić” – „otrzymał w nich udział” (2,14). Także nowe sformułowania wydają się przygotowane. Określenie „wierny” jest zapowiedziane już w 2,3-4 oraz 2,13, gdzie autor mówi o pewności zbawienia oraz o ufności wobec Boga. Natomiast przymiotnik „miłosierny” jest przygotowany w 2,12-14, gdzie starożytny autor podjął temat solidarności w cierpieniu oraz niesienia pomocy. Również formuła „przebłaganie za grzechy ludu” precyzuje ideę zawartą w 2,14 („aby przez śmierć uczynić niemocnym mającego władzę [nad] śmiercią, to jest diabła”) i odnosi się do perspektywy ukazanej w prologu (1,3). Określenia „wierny” oraz „miłosierny” odnoszą się do dwóch głównych cech kapłaństwa: łączności z Bogiem i z ludźmi, które zostały ukazane w I. części.

3.2.3. II. część (3,1–5,10)

Druga część zbudowana jest z dwóch sekcji (3,1–4,14; 4,15–5,10). W pierwszej, która dotyczy wierności Chrystusa, można wyodrębnić dwie mniejsze jednostki (3,1-6; 3,7–4,14). W drugiej, po wprowadzeniu zbudowanym z dwóch wersetów, znajduje się jednostka poświęcona miłosierdziu Chrystusa (4,14–5,10). Granice wyznaczone są przez wyraźną inkluzję:

3,1: „Dlatego, bracia święci, powołania *niebieskiego* uczestnicy, zwróćcie uwagę na apostoła i *arcykapłana* naszego wyznania, *Jezusa*”

4,14: „Mając zatem *arcykapłana* wielkiego, który przeszedł przez *niebios*, *Jezusa*, Syna Bożego, trzymajmy się wyznania [wiary]”.

W obu wersetach występują te same słowa (Jezus, arcykapłan, wyznanie) oraz terminologia wyraźnie zbliżona (niebieski – niebiosy)²⁴⁶.

Inne kryteria potwierdzają ten podział. W 4,14 i 4,15 obecne jest słowo-haczyk („Mając więc arcykapłana...” oraz „...mamy arcykapłana”), które potwierdza przejście pomiędzy dwiema sekcjami. Ponadto od 4,15 daje się zauważyć zmianę na poziomie terminologii. Słowa charakterystyczne dla pierwszej sekcji dotyczą wiary (wyznanie, wierny, wiara, mieć wiarę, niewierność, nieposłuszeństwo, słowo Boga). Począwszy od 4,15 zostawiają one miejsce dla terminów związanych z ofiarą, aktami kultu i cierpieniem. Trzecim kryterium potwierdzającym ten podział jest kompozycja wewnętrzna obu sekcji, które zbudowane są na symetrii koncentrycznej. Szczegółowy podział II. części przedstawia się następująco:

3,1–4,14 I Sekcja: *wierność*

3,1-6 I jednostka: wypowiedź doktrynalna

- | | |
|--|--------|
| – wprowadzenie: wierność Jezusa i Mojżesza | 3,1-2 |
| – stwierdzenie wyższości w relacji Jezus–Mojżesz | 3,3 |
| – wyjaśnienie relacji wyższości | 3,4-6a |
| – przejście do ekshortacji | 3,6b |

3,7–4,13 II jednostka: *pareneza*

- | | | |
|---------|---|---------|
| 3,7-11 | cytat dotyczący słowa Bożego | |
| | – ostrzeżenie przed niewiarą wśród towarzyszy Chrystusa | 3,12-14 |
| 3,12-19 | – cytat | 3,15 |
| | – niewierność wśród towarzyszy Mojżesza | 3,16-19 |
| 4,1-5 | – wejście do odpoczynku | 4,1-3a |
| | – cytat | 4,3b |

²⁴⁶ A. Vanhoye zasugerował podobieństwo również na poziomie dwóch innych słów („ayant donc un grand-prêtre” et „frères saints, qui avez part”). Por. A. Vanhoye, *Les indices de la structure...*, s. 501. W rzeczywistości w tekście greckim brak podobieństwa („κλήσῳες ἐπουρανίου μέτοχοι” oraz „ἔχοντες οὖν ἀρχιερέα”). Błąd ten był spowodowany najprawdopodobniej oparciem się na tłumaczeniu w języku francuskim, które zawiera czasownik „avoir”.

		– odpoczynek Boga	4,3c-5
		- nowe „dzisiaj”	4,6-7a
4,6-11		– cytat	4,7b
		– prawdziwy Jozue	4,8-11
4,12-13	pochwała słowa Bożego		
4,14	Konkluzja-inkluzyja		
4,15–5,10	II Sekcja: <i>współczucie i kapłaństwo</i>		
4,15-16	wprowadzenie:	pareneza	
5,1-10	rozwińnięcie:	wypowiedź doktrynalna	
5,1-4	definicja	– z ludzi i dla ludzi	5,1a
	arcykapłana	– ofiara i współczucie	5,1b-3
		– wybór Boży	5,4
5,5-10	zastosowanie do	– wybór Boży	5,5-6
	Chrystusa	– ofiara i cierpienie	5,7-8
		– zbawienie ludzi, wyrok Boży	5,9-10
(5,9-10) Zapowiedź trzech sekcji III. części.			

Pierwsza jednostka (3,1-6) jest wypowiedzią doktrynalną, która wyraźnie różni się od następującej po niej parenezy. Rzeczowniki „kapłan” i „wierność” stanowią słowa-haczyki i łączą początek II. części z zapowiedzią tematu (2,17-18). W 3,1 i 3,3 można dostrzec symetrię koncentryczną, natomiast w wierszach 5. i 6. obecna jest struktura paralelna. Warto nadmienić, że A. Vanhoye podkreślił, że struktura tej krótkiej perykopy nie jest jednoznaczna i zależy od interpretacji 3,3. Werset ten stanowi oś, wokół której zbudowana jest ta jednostka. Następne dwa wersety tworzą spójną całość. Partykuła γάρ (3,4) i spójnik καί (3,5) ukazują naturalne przedłużenie myśli²⁴⁷. Wyjaśniają znaczenie relacji Mojżesz-Chrystus. Postacie te znajdują się wobec siebie w takiej samej relacji jak dom do tego, który go zbudował. Chrystus jako Syn jest nad domem, i dlatego zostaje określony jako „godny wiary”. Jego relacja do Boga jest

²⁴⁷ A. Vanhoye szczegółowo przeanalizował wcześniejsze propozycje m.in. B.F. Westcotta, który połączył ww. 3 i 4. Skrytykował to rozwiązanie jako osłabiające znaczenie tekstu spowodowane przyznaniem mniejszej wagi dla 3,4. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 89.

fundamentem wierności. W 3,6 po raz pierwszy w całym liście występuje tytuł „Chrystus”. W przeciwieństwie do imienia „Jezus”, które w poprzednim rozdziale związane jest z uniżeniem i śmiercią (2,9), określenie to dotyczy kontekstu chwały, relacji do Ojca i przyznanego autorytetu.

Pomiędzy 3,1-6 a pierwszą częścią występują liczne, mniej lub bardziej wyraźne aluzje:

– „bracia” (3,1) odnosi się do opisanej w 2,11 i 2,17 sytuacji chrześcijan („nie wstydzisz się nazwać ich braćmi swymi”; „dlatego powinien być we wszystkim do braci być upodobnionym”)

– „święci” (3,1) przypomina ideę zawartą w 2,11 („uświęcający i uświęceni, z jednego [są] wszyscy”)

– „powołanie niebieskie” (3,1) odnosi się do 2,10 („wielu synów do chwały doprowadzającego”)

– „uczestnicy” (3,1: μέτοχοι) zdaje się echem z 2,14, gdzie występuje słowo μετέσχευ (podobnie jak Jezus otrzymał udział w ciele i krwi, tak chrześcijanie powołani są do udziału w rzeczywistościach niebieskich)

– imię „Jezus” (3,1) przywołuje jego pierwsze użycie z 2,9 („widzimy Jezusa...”)

– „Chrystus zaś, jako Syn, nad swoim domem” (3,6) przywołuje 1,2 („przez którego też stworzył światy”)

– tytuł „Chrystus” (3,6) przygotowany przez wprowadzenie cytatu w 1,9 (dlatego namaścił Cię, Boże, Bóg Twój...”).

W drugiej jednostce (3,7–4,14), która rozpoczyna się cytatem z Ps 95, można wyodrębnić trzy mniejsze fragmenty, po których następuje pochwała słowa Bożego oraz konkluzja stanowiąca przejście do następnej sekcji. Podział tej jednostki wyznaczają inkluzje:

3,12.19 (ἀπιστία – niedowiarstwo; słowo obecne tylko w tych dwóch miejscach listu)

4,1.5 (εἰσελθεῖν εἰς τὴν κατάπαυσιν – „wejść do odpoczynku”)

4,6.11 (ἀπειθεία – nieposłuszeństwo; słowo obecne tylko w tych dwóch miejscach listu).

W centrum każdej jednostki znajduje się fragment cytatu z Ps 95 (3,15; 4,3b; 4,7b). W ten sposób każdy z trzech fragmentów tworzy symetrię koncentryczną. A. Vanhoye podkreślił, że autor Listu do Hebrajczyków opiera się na tekście psalmu z LXX, który poddał modyfikacjom w kilku miejscach²⁴⁸.

²⁴⁸ Czasownik ἐδοκίμασαν jest zastąpiony przez δοκιμασία (3,9). Podobnie inne słowa: εἶδωσαν przez εἶδον, εἶπα przez εἶπον, ἐκέλευε przez ταύτε. Dodatkowo pojawia się spójnik διό, który wyznacza podział cytatu. Z gramatycznego punktu widzenia zdanie rozpoczyna się od wyrażenia διό (dlatego). A. Vanhoye podkreślił, że tekst LXX nie oddaje wiernie tekstu hebrajskiego. W TM okres czterdziestu

W pierwszym fragmencie (3,7-11), po cytacie z Ps 95 („Dziś, jeśli głos Jego słyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych jak w zgorzknieniu”), autor stawia trzy kwestie zawarte w pytaniach retorycznych. Zestawienie symetrii koncentrycznych występujących w obu zdaniach pomaga wzajemnie oświetlić ich znaczenie:

1. „wszyscy, którzy wyszli z Egiptu przez Mojżesza” (3,16) – „współuczestnicy Chrystusa” (3,14)
2. „na kogo gniewał się... tych, którzy zgrzeszyli” (3,17) – „oszustwo grzechu” (3,13)
3. „którym to zaś przysiągł, że nie wejdą do odpoczynku Jego, jeśli nie tym, którzy byli nieposłuszni” (3,18) – „odstąpienie od Boga żyjącego” (3,12).

Dwa następne fragmenty są zbudowane w taki sam sposób. Środek wyznacza cytat z Ps 95. Pomiędzy poszczególnymi jednostkami autor stosuje wyraźne przejście: w 3,19 mówi o wejściu do odpoczynku Boga, rozwijając temat w 4,1-5, natomiast w 4,6-11, skupiając się na słowie „dziś”, potwierdza możliwość wejścia do odpoczynku zapowiadanego w 4,5. Ponadto w pierwszym i trzecim fragmencie cytowane są te same słowa psalmu. W ten sposób drugi fragment stanowi połączenie pomiędzy pierwszym i trzecim. Pierwsze jego wersety, mówiące o niewierności, odnoszą się do 3,12-19. Ścisła zależność występuje również pomiędzy dwoma ostatnimi wersetami, które dotyczą odpoczynku Boga, a 4,6-11.

Wielość wewnętrznych odniesień na poziomie struktury sprawiła, że liczni komentatorzy stosowali różne podziały. A. Vanhoye zauważył, że przyjęcie niektórych z nich sprawia problemy interpretacyjne. Zestawienia słowne nie są tak oczywiste dla współczesnego czytelnika jak dla autora czy adresatów pisma. Dlatego konieczne jest wybranie wariantu, który pomaga rozwikłać trudne kwestie.

Pochwała słowa Bożego (4,12-13) również zawiera inkluzję (λόγος) i ma związek z obecnym w 3,7 zaproszeniem do słuchania słowa. Ponadto określenie „żyjące” (ζῶν) odnosi się do przymiotnika „żyjący”, który w 3,12 określa Boga. Zdanie dzieli się na dwie części. W pierwszej zauważalny jest narastający rytm kolejno wprowadzanych epitetów. Pierwszy z nich to słowo zawierające jedną sylabę (ζῶν), drugi – trzy (ἐνεργής) itd. Druga część zdania zbudowana jest inaczej i kończy się werdyktem („musimy zdać rachunek”). Całość przypomina

lat dotyczy trwania Bożego gniewu, podczas gdy tłumaczenie greckie, a za nim autor Listu do Hebrajczyków, wiąże okres czterdziestu lat z oglądaniem dzieł Bożych. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 92-93.

pochwałę mądrości znaną z Mdr 7,22–8,1 i wzmacnia wymowę ekshortacji. Jednostka zakończona jest 4,14, który tworzy inkluzję z 3,1.

Granice drugiej sekcji (4,15–5,10) wyznacza inkluzja (ἀρχιερέως) obecna w 5,1.10 oraz słowo-haczyk (4,14.15: ἔχοντες οὖν ἀρχιερέα; ἔχομεν ἀρχιερέα). Wykład doktrynalny (5,1-10) poprzedzony jest dwoma wersetami (4,14-15), które są parenezą o potrójnej funkcji: 1. stworzenie związku z poprzednim fragmentem; 2. przypomnienie zapowiedzi tematu z 2,17-18; 3. wprowadzenie w podejmowaną tematykę. Zmianie słownictwa odpowiada zmiana tematu: od wierności obecnej w poprzedniej sekcji autor przechodzi do miłosierdzia.

W wypowiedzi doktrynalnej zostały wyodrębnione dwa fragmenty. Pierwszy (5,1-4) definiuje tożsamość i funkcję arcykapłana, drugi (5,5-10) odnosi zdefiniowane pojęcie do Chrystusa. Zdanie wprowadzające (5,1a: „Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany...”) jest uzupełnione w 5,4 („nikt dla siebie nie bierze tej godności”). Druga część zdania (5,1b: „dla ludzi [jest] ustanawiany... aby składał dary i ofiary za grzechy”) pozostaje w relacji do 5,3, gdzie autor podkreśla intencję składającego („tak jak za lud, tak i za siebie składa [ofiary] za grzechy”). Drugie zdanie tej jednostki (5,2) określa właściwą naturę kapłaństwa, zapowiedzianą w 4,15 – jest nią prawdziwa solidarność z ludźmi.

Pierwsze trzy wersety drugiego fragmentu stanowią symetrię koncentryczną (5,5-8), kolejne dwa zawierają zapowiedź tematu części centralnej (5,9-10), która nie stanowi odrębnego fragmentu, lecz jest ściśle związana z drugą częścią. Relacje pomiędzy 5,5a i 5,8b można rozpatrywać zarówno na poziomie gramatycznym (Chrystus jest podmiotem w obu zdaniach), jak i logicznym („nie siebie uwielbił” – „nauczył się, przez to co cierpiał, posłuszeństwa”). Również w kolejnych częściach widać powiązania:

5,5b – 5,8: „Synem moim jesteś Ty” – „będąc Synem”

5,6 – 5,7c: „Ty kapłanem jesteś na wieki” – „i został wysłuchany dzięki swej pobożności”

5,7ab (centrum): „W dniach ciała swego prośby i błagania do mogącego wybawić Go od śmierci, z wielkim wołaniem i płaczem zanosił”.

Środek symetrii koncentrycznej dostrzegalnej w 5,5-8 odpowiada centralnej idei zawartej w 5,1-4 („współczuć może niewiedzącym i błądzącym, ponieważ sam podlega słabości”). Oba dotyczą „słabości” kapłańskiej²⁴⁹.

²⁴⁹ Autor Listu do Hebrajczyków nie odnosi tego słowa do Chrystusa, jednak A. Vanhoye, odwołując się do 2 Kor 13,4 („został ukrzyżowany wskutek słabości”), dostrzegł tutaj analogię do idei zawartej w Hbr 5,7. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 109.

Biorąc pod uwagę całość sekcji (4,15–5,10) również można dostrzec symetrię koncentryczną. Jej środek stanowią wiersze 4-6, które mówią o powołaniu kapłańskim²⁵⁰. W tych trzech wersach można dostrzec jedyną w tej sekcji symetrię paralelną, w której oba człony rozpoczynają się od zdania przeczącego („nikt dla siebie nie bierze tej godności...”; „W ten sposób i Chrystus nie sam siebie okrył sławą...”). Poza wyraźnie dostrzegalną inkluzją w pierwszym i ostatnim zdaniu wypowiedzi doktrynalnej tej sekcji (5,1.10) widać podobieństwo tematyczne – oba opisują rolę, jaką spełnia arcykapłan.

Pomiędzy I. i II. częścią (1,5–2,18 oraz 3,1–5,10) widać następujące podobieństwa:

– proporcje dotyczące gatunku (w I. części przeważa wypowiedź doktrynalna przedzielona krótką parenezą (2,1-4); w II. części przeważa pareneza (3,7–4,16), która jest poprzedzona i zakończona krótszymi wypowiedziami doktrynalnymi (3,1-6; 4,17–5,10)

– następstwo tematów (pierwsza sekcja II. części mówi o wierności i jest paralelna z dwiema pierwszymi jednostkami I. części (1,5-14; 2,1-4); różnicę stanowi przesunięcie akcentów: gwarancją wierności Chrystusa w I. części jest Jego relacja do Boga, natomiast w II. części – Jego relacja do domu, którym są wierzący w Niego (por. 3,3-6); sekcja II (4,15–5,10), dotycząca współczucia, jest paralelna z trzecią jednostką I. części; różnica również polega na przesunięciu akcentów: w 2,10-18 podkreślona jest relacja Chrystusa do braci, w 4,15–5,10 natomiast Jego relacja do Boga.

3.2.4. III. część (5,11–10,39)

Trzecia część składa się z trzech sekcji (7,1-28; 8,1–9,28; 10,1-18), które są poprzedzone i zakończone ekshortacją (5,11–6,20 oraz 10,19-39). Sekcja centralna stanowi środek struktury koncentrycznej, na której zbudowany jest cały list. Granice poszczególnych sekcji wyznaczone są powtórzeniem zapowiedzi tematu z 5,9:

6,20: „...według porządku Melchizedeka arcykapłanem stawszy się na wieki”

7,28: „...Syna na wieki doprowadzonego do doskonałości”

9,28: „...tym, którzy oczekują Go dla zbawienia”.

²⁵⁰ W artykule z sympozjum w Oxfordzie centrum zostało wyznaczone na 5,4-5. Por. A. Vanhoye, *Les indices de la structure...*, s. 503.

a. Ekshortacja wprowadzająca (5,11–6,20)

Ekshortacja wprowadzająca ma na celu przykucie uwagi słuchaczy. Jej struktura przedstawia się następująco:

5,11–6,12	I jednostka	pareneza	
5,11–6,3	1 fragment: wykład – ważny czy drugorzędny?		
– problem	szczegółowy wykład i niedbali słuchacze		5,11
– rozwinięcie	mistrzowie czy początkujący		5,12-14
	mleko czy pokarm stały		
	niemowlęta czy dorośli		
– decyzja	brak powrotu do podstaw		6,1-3
	wysiłek w kierunku dorosłości		
6,4-12	2 fragment: impas czy nadzieja?		
a	dary Boga, upadek: impas		6,4-6
b'	ziemia płodna i błogosławieństwo		6,7
a'	ziemia jałowa i przekleństwo		6,8
b	słowa zachęty i nadziei		6,9-12
6,13-20	II jednostka	wykład doktrynalny	
	obietnica dla Abrahama potwierdzona przysięgą Boga		6,13-15
	przysięga ludzka: sposób składania i skutki		6,16
	skutki przysięgi Boga: pewność i nadzieja		6,17-20
(6,20)	Powtórzenie zapowiedzi tematu		

Granice ekshortacji wprowadzającej wyznacza uroczysty początek („O którym wiele mamy nauki...”), a kończy powtórzenie zapowiedzi tematu. Pierwsza jednostka zaznaczona jest przez inkluzję (5,11 i 6,12: $\nu\omega\theta\rho\acute{o}\iota$ – ospali, ociężali; słowo występujące tylko 2 razy w NT). Jej początek (5,11–6,3) mówi o predyspozycjach słuchaczy i jest zbudowany na antytezach (ważny wykład zapowiedziany przez autora sprzeciwia się dyspozycjom słuchaczy, którzy są ociężali w słuchaniu; słuchacze powinni stać się nauczycielami, lecz

są niedbali w słuchaniu pouczeń). W 5,11-12 można dostrzec symetrię skrzyżowaną: struktura koncentryczna widoczna jest przy uwzględnieniu dwóch rodzajów nauczania (zaawansowane i podstawowe) oraz dwóch postaw słuchaczy, które im odpowiadają (nauczanie – postawa – postawa – nauczanie), natomiast struktura paralelna widoczna jest przy zestawieniu dwóch rodzajów nauczania i postaw im przeciwstawnych (nauczaniu zaawansowanemu nie odpowiada aktualna postawa słuchaczy; postawa oczekiwana przeciwstawiona jest nauczaniu podstawowemu). Całość prezentuje się w następujący sposób (dużą literą zaznaczono nauczanie zaawansowane oraz odpowiadającą mu dyspozycję słuchaczy):

A	„O którym wiele mamy nauki, i trudnej do wypowiedzenia	nauczanie zaawansowane
b	skoro ociążali staliście się w słuchaniu,	postawa słuchaczy (ociężałość)
B'	a ponieważ powinniście być nauczycielami ze względu na czas	postawa oczekiwana
a'	ponownie potrzebujecie kogoś, [kto by was] nauczał podstaw początkowych słów Bożych [...]	nauczanie podstawowe

Drugi fragment (6,4-12) różni się od poprzedniego. Zamiast dwóch przeplatających się rzeczywistości autor przedstawia szerszą perspektywę w trzech powiązanych ze sobą jednostkach: 6,4-6: niemożność drugiego nawrócenia; 6,7-8: porównanie zbudowane na obrazie uprawy roli; 6,9-12: słowa życzliwości wobec słuchaczy. Wydaje się, że ostatnie wersety nie są związane z tym, co je poprzedza, jednak przestroga zawarta w 6,7-8 jest zabiegiem mającym na celu umieszczenie adresatów po stronie pozytywnej części przedstawionego obrazu (6,7: „Ziemia zaś, która piła często na nią przychodzący deszcz i rodząc użyteczne rośliny tym, przez których [jest] uprawiana, odbiera błogosławieństwo od Boga”). Ponadto w 6,7-8 występuje symetria skrzyżowana.

Druga jednostka (6,13-20) jest wypowiedzią doktrynalną i przez słowo-haczyk (ἐπαγγελίας; ἐπαγγελιάμενος) jest połączona z jednostką poprzedzającą. Samo słowo pojawia się jeszcze dwukrotnie (6,15.17). Łączy ono ideę obietnicy z cierpliwym oczekiwaniem, natomiast w poprzedniej jednostce (6,4-12) odnosi się do dziedziczenia. Także słowo „nadzieja” i idea błogosławieństwa wskazują na spójność na poziomie słownictwa z poprzednią jednostką. Osiem wersetów można podzielić na trzy mniejsze fragmenty, których środek (6,16), opisujący ludzką przysięgę, stanowi ogniwo spajające dwa przyległe do niej fragmenty. Fragment 6,13-20 pomaga zbudować solidną bazę dla nadziei chrześcijańskiej

i przygotowuje kolejną część. Ostatni werset (6,20) jest podjęciem zapowiedzi tematu obecnej w 5,9-10.

b. Sekcja A (7,1-28): Jezus – arcykapłan według porządku Melchizedeka

Pierwsza sekcja III. części oparta jest na dwóch tekstach ST, które mówią o postaci Melchizedeka (Rdz 14 oraz Ps 110). Jej wewnętrzną strukturę zaznaczają inkluzje:

7,1.10 („Ten bowiem Melchizedek... spotkawszy Abrahama”; „... gdy spotkał go Melchizedek”)

7,11.28 („Jeśli zatem doskonałość przez lewickie kapłaństwo była [osiągnięta]”; „słowo zaś przysięgi [...] [ustanawia arcykapłanem] Syna na wieki doprowadzonego do doskonałości”).

Sekcja ta charakteryzuje się specyficzną terminologią²⁵¹. Jej struktura przedstawia się następująco:

7,1-10	I jednostka	Melchizedek (Rdz 14)	
7,1-3	prezentacja Melchizedeka		
– dane z Rdz: tytuły i fakty			7,1-2a
– osoba Melchizedeka: tytuły, brak genealogii (<i>a</i>) wieczność (<i>b</i>)			7,2b-3
7,4-10	Melchizedek i kapłaństwo lewickie		
– dziesięcina złożona przez Abrahama			7,4
– dziesięciny składane przez lewitów i dziesięcina Melchizedeka			7,5-6a
<i>różnica</i> : brak genealogii (<i>a</i>)			
– wyższość poświadczona przez błogosławieństwo			7,6b-7
– dziesięciny składane przez podlegających śmierci i dziesięcina składana przez żyjącego			7,8
<i>różnica</i> : wieczność (<i>b</i>)			
– dziesięcina złożona w osobie Abrahama przez Lewiego			7,9-10

²⁵¹ Charakterystyczna terminologia została przedstawiona powyżej.

7,11-28 II jednostka Dwa rodzaje kapłaństwa (Ps 110)

7,11-19	niewystarczalność dawnego kapłaństwa i zastąpienie przez kapłaństwo innego rodzaju	
– założenie: nieskuteczność zakłada zmianę		7,11-12
– fakt: „nasz Pan” pochodzi z pokolenia Judy, a nie z pokolenia Lewiego (<i>a</i>)		7,13-14
– założenie: podobieństwo przynosi potwierdzenie		7,15-16
– fakt: podobieństwo z Melchizedekiem, wieczność (<i>b</i>)		7,17
konkluzja: zniesienie nieskutecznego porządku		7,18-19
7,20-28	wyższość nowego kapłaństwa	
– na podstawie złożonej przysięgi		7,20-22
– na podstawie trwania (<i>b</i>)		7,23-25
– Konkluzja: opis nowego arcykapłana		7,26-28

Uroczysty początek tej sekcji zaznacza rozpoczęcie głównej części listu. W 7,1-3 autor skupia się na tytułach oraz przymiotach Melchizedeka (król Szalemu, kapłan Boga Najwyższego, król sprawiedliwości, król pokoju, brak rodowodu) ukazując go jako figurę Syna Bożego, natomiast w 7,4-10 poddaje refleksji czyny związane z jego postacią (złożenie dziesięciny przez Abrahama, błogosławieństwo, wyjście na spotkanie). Kolejność podejmowanych tematów w 7,4-10 jest odwrotna do 7,2, gdzie jako pierwsze wzmiankowane jest wyjście na spotkanie, a następnie błogosławieństwo i złożenie dziesięciny. Centralne miejsce zajmuje błogosławieństwo (7,6-7), które oświetla całość jednostki.

W drugiej jednostce (7,11-28), w której autor porównuje dwa rodzaje kapłaństwa, można wyróżnić dwa mniejsze fragmenty wyznaczone przez inkluzje. Pierwszy (7,11.19) oparty jest na słowach „doskonałość” i „prawo” (7,11: τελείωσις; νενομοθέτηται; 7,19: ἐτελείοσεν ὁ νόμος), drugi (7,20-28) – na „złożeniu przysięgi” (7,20.28: ὀρκωμοσίας). Ponadto w 7,11-19 występuje struktura koncentryczna, której centrum stanowi w. 14: „Oczywiste bowiem, że z [pokolenia] Judy powstał Pan nasz, dla którego [to] plemienia o kapłanach nic Mojżesz nie powiedział”. Początek i koniec (7,11.19) mówi o konieczności zmiany Prawa i wprowadzeniu „lepszego nadziei”. W 7,11-14 również można wyróżnić strukturę koncentryczną (jej centrum stanowią słowa „inny kapłan”), natomiast w 7,13-14 – strukturę paralelną. Również w 7,15-19 występuje struktura paralelna, a jej dwa ostatnie wersety stanowią wprowadzenie do następnej jednostki.

W 7,20-28 autor kładzie akcent na przysięgę, na której oparty jest nowy rodzaj kapłaństwa. Fragment ten zbudowany jest na podwójnej argumentacji, w której podobnie jak

w pierwszej jednostce tej sekcji, przeciwstawione są dwa rodzaje kapłaństwa: 1. Jezus jest ustanowiony kapłanem przez słowo przysięgi (7,20-22); 2. Jego kapłaństwo jest wieczne (7,22-25). Ostatnie trzy wersety stanowią starannie przygotowaną konkluzję. Jej uroczysty ton („Takiego nam potrzeba było kapłana...”) zawiera wiele przymiotników i imiesłowów, które podkreślają wyższość Chrystusa nad kapłanami ST, opisaną w 7,11-25. Stanowią one konkluzję i przygotowują centralną sekcję listu. Wzmianka dotycząca nieba (7,26) oraz przeciwstawienie ofiar składanych codziennie przez kapłanów ST jedynej ofierze Jezusa (7,27) rozwijają perspektywę zawartą w 5,9²⁵².

c. Sekcja B (8,1–9,28): Wypełnienie

Druga sekcja III. części stanowi centrum struktury koncentrycznej, na której oparty jest List do Hebrajczyków. Wewnętrzna struktura tej sekcji, zawierająca dwie jednostki, potwierdzona jest przez inkluzje:

8,3; 9,9: „...do składania darów i ofiar”; „...według którego dary i ofiary są składane”

9,11; 9,28: „Ale Chrystus...”; „tak Chrystus”.

Podział ten potwierdzony jest przez charakterystyczną terminologię związaną z kultem.

W obu jednostkach można wyodrębnić trzy mniejsze fragmenty, które tworzą symetrię koncentryczną. Podział tej części przedstawia się następująco:

8,1-2 Wprowadzenie

8,1–9,10 I jednostka Niewystarczalność dawnego kultu i jego zastąpienie

c 8,1-6 dawny kult: ziemski i figuratywny

– wprowadzenie ogólne 8,1-2

– Chrystus wyłączony z kultu ziemskiego 8,3-4

– figuratywny charakter dawnego kultu 8,5

– konkluzja – przejście 8,6

b 8,7-13 pierwsze przymierze: niedoskonałe i nietrwale

– przymierze niedoskonałe 8,7-8a

– prorocтво Jeremiasza zapowiadające nowe przymierze 8,8b-12

²⁵² W artykule z 1959 roku A. Vanhoye zauważył, że ostatnie trzy wersety bardziej niż z sekcją A łączą się z sekcją B. Por. A. Vanhoye, *La structure centrale...*, s. 46.

– przymierze skazane na przedawnienie	8,13
<i>a</i> 9,1-10 nieskuteczne instytucje dawnego kultu	
– namiot i obiekty kultu ²⁵³	9,2-5
– nieskuteczne i tymczasowe rytuały	9,6-10
9,11-28 II jednostka Ofiara Chrystusa: skuteczna i ostateczna	
<i>A</i> 9,11-14 nowe i skuteczne instytucje	
– lepszy namiot i krew Chrystusa	9,11-12
– relatywna skuteczność krwi ofiar	9,13-14
doskonała skuteczność krwi Chrystusa	
<i>B</i> 9,15-23 nowe przymierze	
– ustanowienie nowego przymierza	9,15
– śmierć i przymierze (testament)	9,16-17
– ustanowienie pierwszego przymierza dokonane także przez krew	9,18-22
– konkluzja – przejście	9,23
<i>C</i> 9,24-28 dostęp do nieba	
– wejście Chrystusa do samego nieba	9,24
– ostateczna realizacja, brak powtórzeń	9,25-26
– powrót Chrystusa i zbawienie	9,27-28
(9,27-28) Konkluzja – przejście.	

Sekcja centralna jest dłuższa niż dwie pozostałe i przygotowana w najbardziej staranny sposób. Rozpoczyna się uroczystym zdaniem, które zostało zapowiedziane w 1,3 („majestat” – tylko w tych dwóch miejscach listu; „zasiadł po prawicy” – 4 razy). Podział na dwie jednostki wskazany jest pod koniec I. sekcji (7,27: „składać ofiarę”; „składać siebie [w ofierze]”). Pierwsza jednostka mówi o niewystarczalności i przedawnieniu ofiar ST, druga o ofierze Chrystusa, która je zastępuje i przewyższa. W pierwszej autor unika wymieniania imienia Jezus, mimo iż w 8,3n porządek zdania domaga się wręcz tej wzmianki²⁵⁴. W drugim

²⁵³ W strukturze tej sekcji A. Vanhoye nie uwzględnił pierwszego wersetu (9,1), który wprowadza do opisu namiotu i kultu starotestamentalnego. Por. A. Vanhoye, *La structure centrale...*, s. 161.

²⁵⁴ W tłumaczeniach Biblii na języki nowożytne często pojawia się tytuł „Chrystus” lub inne słowo zastępujące zaimek. W tekście greckim tytuł ten zajmuje szczególne miejsce w 9,11-28. Por. A. Vanhoye, *La structure centrale...*, s. 47-48.

tytuł „Chrystus” pojawia się czterokrotnie (9,11.14.24.28) wyznaczając przejścia pomiędzy poszczególnymi jednostkami.

Dwie jednostki dzielą się na mniejsze fragmenty. Pierwszy z nich (8,1-6) charakteryzuje się najbardziej złożoną strukturą spośród wszystkich sześciu. Wiersze 1-2 stanowią przejście między Hbr 7 a Hbr 8–9 i zapowiadają pozytywny wykład rozwijany w drugiej jednostce (9,11-28). Biorąc pod uwagę ich treść, można stwierdzić, że są wyraźnie odłączone od 8,3-6, w których kapłaństwo lewickie ukazane jest w negatywnym świetle. Pozytywny ton powraca w 8,6 i przez wspomnienie „lepszego przymierza” zapowiada treść rozwijaną w następnych fragmentach.

Drugi fragment (8,7-13) ukazuje pierwsze przymierze w negatywnym świetle. Cytat z Jr 31,31-34 opatrzony jest wstępem i konkluzją, które nadają charakter interpretacyjny. Określając pierwsze przymierze jako przestarzałe, autor wprowadza nową perspektywę. W 8,7 oraz 8,13 można zaobserwować inkluzję (πρώτη; πρώτην). Wyraz ten stanowi także słowo-haczyk budując połączenie z 9,1.

Trzeci fragment (9,1-10) potwierdzony jest przez inkluzję (9,1.10: δικαιώματα) i opisuje świątynię oraz sprawowane w niej obrzędy. Zostają one zapowiedziane w 9,1 i są przedstawione w odwrotnym porządku w 9,2-5 (opis świątyni) oraz 9,6-10 (opis obrzędów). Granice między dwoma mniejszymi segmentami są potwierdzone przez użycie słowa λατρεία (służba). W 9,1 jest ono połączone ze słowem δικαιώματα (rozporządzenie, przepis, wyrok) zapowiadając temat rozwijany w 9,6-10. W 9,6 zostaje powtórzone bez dodatkowych połączeń, natomiast w 9,9 czasownik λατρεύειν znajduje się w sąsiedztwie wspomnianego na początku rzeczownika δικαιώματα (9,10). Ten fragment ma wiele elementów wspólnych z 8,1-6. Pierwszy formułuje ogólną ocenę obiektów kultu (8,5), które są cieniem i obrazem rzeczywistości niebieskiej, trzeci natomiast wymienia je wprowadzając nową formułę (9,10: „przepisy cielesne”). Połączenia z 8,7-13 są mniej ewidentne. Można je zauważyć w negatywnej ocenie braków ukazanych w rytach pierwszego przymierza. Wszystkie trzy jednostki przedstawiają w negatywnym świetle kult ST traktując go jako okres tymczasowy i zapowiadający nowość.

Czwarty fragment (9,11-14) opisuje nowe i skuteczne instytucje związane z nowym przymierzem. Potwierdzony jest przez zastosowanie partykuły δέ, która wyraźnie oddziela 9,11 od wcześniejszej jednostki. Podział ten potwierdza wewnętrzną strukturę zawierającą dwie symetrie: koncentryczną (9,11-12) oraz paralelną (9,13-14). Ponadto istnieją liczne związki na poziomie treści z jednostką poprzedzającą:

(a) 9,2-5: szczegółowy opis przybytku.	(A) 9,11: opis przybytku wyższego i doskonalszego, który nie należy do porządku stworzenia.
(a) 9,6-7: kapłani wchodzi wielokrotnie w ciągu roku do pierwszej części przybytku; arcykapłan wchodzi do drugiej części raz w roku.	(A) 9,11-12: Chrystus jako „arcykapłan dóbr przyszłych” wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego.
(a) 9,7: arcykapłan nie wchodzi do drugiej części bez krwi.	(A) 9,12: Chrystus nie wszedł przez krew cieleców i kozłów, lecz przez własną krew.
(a) 9,9: opis dawnej liturgii, w której składano dary i ofiary.	(A) 9,14: opis ostatecznej i definitywnej ofiary Chrystusa.
(a) 9,10: dawne rytzy przedstawione są jako rytzy cielesne.	(A) 9,14: ofiara Chrystusa przedstawiona jest jako ofiara złożona „przez Ducha wiecznego”.
(a) 9,9: ukazanie nieskuteczności dawnych rytów, które nie mogą „udoskonalic w sumieniu tego, który spełnia służbę”.	(A) 9,13-14: ukazanie całkowitej skuteczności ofiary Chrystusa, która oczyszcza sumienia z martwych uczynków i umożliwia służbę Bogu żywemu.

Piąty fragment (9,15-23) opisuje nowe przymierze i jest potwierdzony przez charakterystyczną terminologię (διαθήκη – 4 razy; śmierć, życie; od w. 18 w każdym następnym pojawia się słowo „krew”). Na podstawie inkluzji (9,15: διαθήκη; 9,17: διαθέμενος oraz 9,18: χωρὶς αἵματος; 9,22: χωρὶς αἱματεκχυσίας) można wyodrębnić dwa mniejsze segmenty. W 9,18-22 występuje struktura koncentryczna, w centrum której akcent położony jest na wyrażenie „krew przymierza” (9,20). Całość odpowiada drugiej jednostce (8,7-13) zawierającej cytaty z Jr 31. Oto związki na poziomie treści:

- 9,15 nawiązuje do 8,6 („jest pośrednikiem przymierza”; „pośrednikiem lepszego przymierza”)
- podobnie jak w 8,6 przymierze jest związane z obietnicą, którą jest odpuszczenie grzechów
- w 8,7-13 stare przymierze zostaje obalone, a nowe zapowiedziane; w 9,15-23, by potwierdzić ustanowienie nowego, autor wspomina o dawnym przymierzu
- 9,23 doskonalsze ofiary nowej liturgii odnoszą się do wznioślejszej służby wzmiankowanej w 8,6.

Szósty fragment (9,24-28) jest połączony z poprzednim przez słowo-haczyk (9,23: ουρανοῖς; 9,24: τὸν οὐρανόν). Można w nim wyodrębnić trzy mniejsze segmenty (9,24; 9,25-26; 9,27-29). Każdy z nich tworzy symetrię paralelną. Połączenia pomiędzy nimi widoczne są przy zestawieniu ze sobą czasowników:

– εἰσῆλθεν; εἰσέρχεται (9,24: „...bowiem nie wszedł do ręką ludzką uczynionej świątyni”;
9,25: „...wchodzi corocznie”)

– προσφέρει; προσενεχθεὶς (9,25: „...nie, aby wiele razy składać siebie [w ofierze]”; 9,28: „jeden raz był ofiarowany”)

– w każdym segmencie znajduje się czasownik związany z epifanią: ἐμφανισθῆναι (9,24: „[aby] teraz ukazywać się obliczu Boga²⁵⁵”), πεφανέροται (9,26), ὀφθήσεται (9,28)

– w każdym segmencie obecne jest wyrażenie związane z ofiarą odkupieńczą Chrystusa: „za nas” (9,24), „aby usunąć grzech” (9,26), „by wynieść²⁵⁶ grzechy wielu” (9,28).

Zestawienie 9,24-28 z fragmentem mu odpowiadającym (8,3-6) ukazuje, że dzieło Chrystusa nie jest traktowane jako coś symbolicznego, lecz jako definitywna zmiana rzeczywistości. Powiązania pomiędzy tymi fragmentami są następujące:

(c) 8,3: „każdy bowiem arcykapłan do składania darów i ofiar jest ustanowiony; stąd konieczne, by miał coś i Ten, który [mógłby to] złożyć”. (C) 9,25-26: precyzuje, że Chrystus, w przeciwieństwie do arcykapłanów ST, ofiarował samego siebie nie wiele razy, lecz raz jeden; 9,28 powtarza tą prawdę.

(c) 8,5: przywołanie postaci Mojżesza, który zbudował namiot na podstawie wzoru ukazanego na górze Synaj. (C) 9,24: odrzuca ideę, według której Chrystus wszedł do świątyni zbudowanej ludzkimi rękami, będącej odbiciem prawdziwej świątyni.

(c) 8,4: wyklucza możliwość przynależności Chrystusa do porządku kapłaństwa sprawowanego w świątyni, „na ziemi”. (C) 9,24: Chrystus wszedł do samego nieba.

²⁵⁵ Czasownik ἐμφανίζω przetłumaczony w BT jako „wstawiać się”, występuje w NT częściej w kontekście ukazywania się (Mt 27,53), objawienia (J 14,21.22), okazywania czegoś komuś (Dz 23,15; Hbr 13,14). Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997, s. 195. Bezokolicznik aorystu w stronie biernej (ἐμφανισθῆναι), podobnie jak w przykładzie A. Vanhoye, oddano przez „ukazywać się” (fr. [pour] maintenant faire apparition à la face de Dieu pour nous). Por. A. Vanhoye, *Traduction structurée de l'Épître...*, s. 23.

²⁵⁶ Możliwe inne tłumaczenie: ponieść. W rzeczywistości starożytny autor używa czasownika ἀναφέρειν, tego samego, który pojawia się w kontekście składania ofiar. W tłumaczeniu A. Vanhoye pojawia się czasownik enlever. Por. A. Vanhoye, *Traduction structurée de l'Épître...*, s. 23.

Ponadto zestawiając ze sobą trzy pierwsze fragmenty (8,1–9,10) oraz trzy pozostałe (9,11-28) można dostrzec symetrię koncentryczną, która wpisuje się w ogólną strukturę listu. Upraszczając, można dokonać następującego podsumowania tematycznego:

- (c) ziemia (8,1-6)
 - (b) przymierze (8,7-13)
 - (a) ryty (9,1-10)
 - (A) ryty (9,11-14)
 - (B) przymierze (9,15-23)
 - (C) niebo (9,24-28)

Pozycja ostatniego fragmentu (9,24-28) jest szczególna. Stanowiąc podsumowanie drugiej jednostki tej sekcji (9,11-28), zawiera wyraźne odniesienia do fragmentu, który ją przygotowuje (9,1-10):

- | | |
|--|--|
| (A) 9,11: przy opisie przybytku zostaje wyraźnie zaznaczone, że został zbudowany nie na tym świecie. | (C) 9,24: świątynia została zbudowana nie ludzkimi rękami. |
| (A) 9,12: Chrystus „przez własną krew wszedł raz do Miejsca Świętego”. | (C) 9,25 przeciwstawia Chrystusa i arcykapłana, który wchodzi z krwią cudzą; natomiast w 9,26-28 znajduje się powtórzenie: Chrystus wszedł do Miejsca Świętego jeden raz. |
| (A) 9,14: Chrystus „siebie złożył nieskalanego Bogu”. | (C) 9,24: Chrystus wszedł do nieba, by ukazywać się przed obliczem Boga; 9,25 uściśla, że nie musi ofiarować się wielokrotnie, natomiast 9,28 powtarza, że był ofiarowany „raz jeden”. |
| (A) 9,14: krew Chrystusa „oczyści sumienia nasze z martwych dzieł”. | (C) 9,28 podkreśla, że Chrystus został ofiarowany, by zgładzić grzechy wielu. |
| (A) 9,12: stwierdza, że Chrystus znalazł wieczne odkupienie. | (C) 9,26: Chrystus ukazał się raz, na końcu wieków, aby unieważnić grzech przez ofiarę z samego siebie. |

Powyższe zestawienie ukazuje, że mimo wielu podobieństw, punkt widzenia w obu fragmentach jest różny. (A) 9,11-14 koncentruje się na opisie kultu i podkreśla rolę krwi Chrystusa przeciwstawiając ją krwi ofiar. (C) 9,24-28 skupia się na rezultacie i podkreśla wejście Chrystusa do Miejsca Świętego definiując skuteczność ofiary Chrystusa. W 9,24-28 nie brakuje także odniesień do pierwszego fragmentu (8,1-6), do centrum trzeciej jednostki (9,7) oraz do powtórzonej zapowiedzi tematu z 7,27²⁵⁷.

d. Sekcja C (10,1-18): Przyczyna wiecznego zbawienia

Trzecia sekcja (10,1-18) traktuje o zbawieniu, które dokonało się dzięki ofierze Jezusa skutecznie gładzącej grzechy. Zaznaczona jest przez inkluzję zbudowaną na opozycji:

10,1: „te same ofiary, które składają nieustannie” (προσφέρουσιν)

10,18: „nie [ma już] ofiary za grzechy” (οὐκέτι προσφερά).

Całość można podzielić na 4 mniejsze jednostki. Na końcu drugiej z nich (10,10) znajduje się imię Jezus, które wyznacza środek tej sekcji. Podział potwierdza charakterystyczna terminologia (ofiara – προσφορά: 5 razy – brak w innych miejscach listu; grzech – ἁμαρτία: 9 razy w 18 wersach).

Struktura tej sekcji przedstawia się następująco:

- | | | | |
|--|---------------|---|---------|
| (A) 10,1-3 | I. jednostka | Nieskuteczność Prawa i ofiar składanych wielokrotnie | |
| – twierdzenie: Prawo i związane z nim ofiary pozostają nieskuteczne dla | | | 10,1 |
| wiernych | | | |
| – argument teoretyczny: gdyby ofiary były skuteczne, powtarzalność nie | | | 10,2 |
| byłaby konieczna | | | |
| – argument z faktów: w ofiarach dokonuje się przypomnienie grzechów | | | 10,3 |
| | | | |
| (B) 10,4-10 | II. jednostka | Zastąpienie ofiar zewnętrznych przez jedyną ofiarę Jezusa Chrystusa | |
| – wprowadzenie: nieskuteczność ofiar zewnętrznych i przyjście | | | 10,4-5a |
| Chrystusa | | | |
| – cytata: odrzucenie ofiar, Chrystus przychodzi, by wypełnić wolę Boga | | | 10,5b-7 |
| – komentarz: związek między ofiarami i Prawem | | | 10,8-9 |
| – konkluzja: skuteczność jedynej ofiary Chrystusa dla naszego uświęcenia | | | 10,10 |

²⁵⁷ Szczegółowe zestawienie w: A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 157-158.

10,11-14	III. jednostka	Zastąpienie kapłanów wykonujących codzienną służbę przez kapłana intronizowanego	
		– kapłani wykonujący codzienną służbę i ich nieskuteczne ofiary	10,11
		– kontrast: kapłan intronizowany po prawicy Boga	10,12-13
		– wyjaśnienie: przez swoją jedyną ofiarę doprowadził nas do celu	10,14
10,15-18	IV. jednostka	Nowe Przymierze jest wystarczające; ofiary nie są już potrzebne	
		– cytata: nowe przymierze	10,15-17
		prawa wewnętrzne	
		zapomnienie grzechów	
		– konkluzja: zniesienie wszelkich ofiar za grzechy	10,18

Pierwsze zdanie sekcji C (10,1: „Prawo, cień bowiem przyszłych dóbr posiadając, [a] nie sam obraz rzeczy, corocznie, te same ofiary, które składają nieustannie, nigdy nie może przystępujących [do Boga] udoskonalić”) zawiera liczne odniesienia do 8,1–9,28:

- cień – 8,5: „...którzy sprawują kult modelowi i cieniowi niebieskiemu”
- prawo – 8,4: „...są składający według prawa dary”; 9,19: „...zostało powiedziane bowiem każde przykazanie według Prawa pod Mojżeszem całemu ludowi”; 9,22: „I prawie wszystko we krwi oczyszcza się według Prawa...”
- „Prawo, cień bowiem przyszłych dóbr posiadając...” (10,1) – 9,11: „Chrystus zaś pojawiwszy się [jako] arcykapłan dóbr przyszłych”
- „corocznie, te same ofiary, które składają nieustannie” – 9,25 „...arcykapłan wchodzi do świątyni corocznie...”

Pierwsza jednostka (10,1-3) mówi o nieskuteczności powtarzalnych ofiar przepisanych przez Prawo i potwierdzona jest przez inkluzję (10,1.3: corocznie – κατ’ἐνιαυτόν). Występuje w niej symetria skrzyżowana – na poziomie terminologii można zaobserwować strukturę paralelną, natomiast na poziomie konstrukcji zdań występuje struktura koncentryczna.

Druga jednostka (10,4-10) przeciwstawia ofiary składane ze zwierząt ofierze Chrystusa. Można tu wyróżnić następstwo pomiędzy zdaniami mówiącymi o nieskuteczności dawnych ofiar (10,4.5b.6.8.9bc) oraz tymi, które traktują o ofierze Chrystusa (10,5a.7.9a.10). Alternacja obejmuje także wersety mówiące o wypełnianiu woli Boga oraz te, które dotyczą Prawa.

Trzecia jednostka (10,11-14) zbudowana jest na kontraście pomiędzy sytuacją kapłanów Starego Przymierza a Chrystusem. W przeciwieństwie do naprzemienności zawartej

w poprzedniej jednostce, tutaj występuje tylko jedna antyteza zbudowana na strukturze koncentrycznej.

Czwarta jednostka (10,15-18) zawiera stwierdzenie zbudowane na argumencie skryptyrystycznym. Cytat z Jr 31,33 został zmodyfikowany w stosunku do 8,10-12. Zmiana dotyczy miejsca rzeczowników oraz przyimka, który pojawia się przed każdym z dwóch rzeczowników („ἐπὶ καρδίας αὐτῶν καὶ ἐπὶ τὴν διάνοιαν αὐτῶν ἐπιγράψω”). W ten sposób połączone są one z czasownikiem „wypiszę” (w 8,10 rzeczownik διάνοιαν związany jest z czasownikiem δίδωμι: „nadam prawa moje w ich myśli”). Dzięki temu zabiegowi opis nowego przymierza skupia się wokół dwóch rzeczywistości. Pierwsza dotyczy wypisania prawa na sercach i w myślach, druga – na odpuszczeniu grzechów. Ostatnie zdanie tej sekcji – 10,18 – jest konkluzją podkreślającą usunięcie dawnych ofiar.

Pomiędzy czterema jednostkami tej sekcji występują liczne związki. Pierwsza jednostka zaznaczona jest przez inkluzję, natomiast kolejne trzy zakończone są przez technikę stroficzną zwaną *responsio*:

10,10: „...uświęceni jesteśmy przez ofiara ciała Jezusa Chrystusa jeden raz.”

10,14: „Jedną bowiem ofiara doprowadził do doskonałości²⁵⁸ na zawsze uświęcanych.”

10,18: „Gdzie zaś jest odpuszczenie tych [grzechów], nie [ma już] ofiary za grzechy”.

Dzięki inkluzji pomiędzy wierszami 1 i 18 oraz wyodrębnieniu czterech jednostek w strukturze wewnętrznej tej sekcji można wyróżnić zarówno symetrię paralelną (biorąc pod uwagę wykorzystanie cytatów starotestamentalnych w drugiej i czwartej jednostce), jak i symetrię koncentryczną. Ta ostatnia uwzględnia wewnętrzne relacje pomiędzy poszczególnymi jednostkami:

– 10,1-3 opisuje sytuację tych, którzy są pod Prawem; 10,15-18 opisuje sytuację tych, którzy są związani z nowym przymierzem, w którym prawa są wypisane na sercach

– w ofiarach składanych na podstawie Prawa następuje przypomnienie grzechów (10,4); w nowym przymierzu brak jest przypomnienia (10,17)

– 10,1-2 wspomina o niemożności udoskonalenia oraz nieskuteczności oczyszczenia; 10,18 mówi o skuteczności odpuszczenia grzechów

²⁵⁸ Czasownik τετελείωκεν – tryb oznajmujący czasu przeszłego perfectum został przetłumaczony podobnie jak w odniesieniu do Chrystusa w 5,9. A. Vanhoye przetłumaczył ten fragment nieco inaczej: w miejscu *arrivé à l'accomplissement* znajduje się *conferé-l'accomplissement*, co w dosłownym tłumaczeniu na język polski trzeba by oddać: „udzielił wypełnienia”. Por. A. Vanhoye, *Traduction structurée de l'Épître...*, s. 25.

– przypuszczenie zawarte w 10,2 („Czy nie przestałyby [być] składane ...?”) zostaje zniesione w nowym przymierzu, ponieważ w nim „nie [ma już] ofiary za grzechy” (10,18).

Ponadto sekcja ta zawiera liczne związki z sekcjami poprzedzającymi. Autor posługuje się podobnymi danymi, jednak rozważa je pod innym kątem, rzucając nowe światło na podejmowane wcześniej wątki.

e. Ekshortacja końcowa (10,19-39)

Ekshortacja końcowa (10,19-39) rozpoczyna się bezpośrednim zwrotem do adresatów („Mamy więc, bracia, pewność...”). Zawarte w tym zdaniu słowo *παρρησία* stanowi inkluzję z 10,35 („Nie wyzbywajcie się więc waszej pewności”)²⁵⁹. Kolejne wersety (10,36-39) stanowią zapowiedź tematu IV. części.

Całość można podzielić na 4 mniejsze jednostki, każda z nich zawiera symetrię koncentryczną:

(A) 10,19-25 I. jednostka Od wypowiedzi doktrynalnej do parenezy

- | | |
|-------------------------------------|-----------|
| – przypomnienie części doktrynalnej | 10,19-21 |
| – ekshortacja nawołująca do: wiary | 10,22a |
| nadziei | 10,22b-23 |
| miłości | 10,24 |
| – przejście do ostrzeżenia | 10,25 |

(B) 10,26-31 II. jednostka Straszliwa perspektywa dla grzeszników

- | | |
|--|----------|
| – oświadczenie: grzech i kara | 10,26-27 |
| – porównanie pomiędzy Prawem Mojżeszowym a Nowym Przymierzem | 10,28-29 |
| – zapowiedź straszliwego sądu | 10,30-31 |

²⁵⁹ Słowo to przybiera różne znaczenia w zależności od kontekstu: 1. otwartość, jawność; 2. publicznie, jawnie, otwarcie; 3. śmiałość, odwaga, odważnie, śmiało, ufnie, z ufnością. Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski...*, s. 472. A. Vanhoye przetłumaczył je jako *franchise*, co można oddać przez „pewność”. Por. A. Vanhoye, *Traduction structurée de l'Épître...*, s. 26-27.

(B') 10,32-35	III. jednostka	Przeszłość obfitująca w dobre czyny	
– cierpienie i miłosierdzie okazane w przeszłości			10,32-34a
– pewność nagrody niebieskiej			10,34b
– konkluzja: pewność i wynagrodzenie			10,35

(A') 10,36-39	IV. jednostka	Zapowiedź części IV.	
– konieczna wytrwałość			10,36
aż do przyjścia, które jest blisko			10,37
– brak odstępstwa, wiara			10,38-39

Pomiędzy pierwszym zdaniem tej ekshortacji i ostatnim zdaniem ekshortacji wprowadzającej istnieje ścisły związek (10,19: „Mamy więc, bracia pewność, co do wejścia do Miejsca Świętego we krwi Jezusa”; 6,19-20: „...gdzie jako poprzednik wszedł za nas Jezus ...”). Pierwsze trzy wersety (10,19-21) nawiązują do części centralnej i stanowią punkt wyjścia dla dalszego rozwinięcia. Kolejne wersety pierwszej jednostki są zbudowane za pomocą trzech czasowników, którym odpowiadają trzy cnoty teologalne:

- przystąpmy (προσερχόμεθα) – wiara (10,22)
- trzymajmy się (κατέχουμεν) – nadzieja (10,23)
- troszczmy się (κατανοώμεν) – miłość (10,24)

Dwa imiesłowy z w. 22 (pokropieni i obmyci), które wielu egzegetów kojarzyło jedynie z czasownikiem „przystąpmy”, A. Vanhoye potraktował oddzielnie. Drugi z nich odniósł do czasownika „trzymajmy się”. Dzięki temu zabiegowi tekst otrzymuje większą równowagę. Ukazana jest także symetria koncentryczna.

W drugiej jednostce (10,26-31) ukazana jest mroczna perspektywa dla grzeszników. Jej granice wyznacza zmiana tonu oraz inkluzja:

10,27: „...straszne jakieś oczekiwanie sądu” (φοβερὰ δὲ τικέκδοχὴ κρίσεως)

10,31: „Straszna [to rzecz] wpaść w ręce Boga żyjącego” (φοβερὸν τὸ ἐμπεσεῖν εἰς χεῖρας θεοῦ ζῶντος).

Także w tej jednostce można odnaleźć symetrię koncentryczną: porządek przedstawiania dwóch tematów w 10,26-27 zostaje zmieniony w 10,28-29: (a) grzech; (b) kara; (b') kara; (a') grzech. W ten sposób na początku i na końcu symetrii zostają opisane grzechy, natomiast środek zawiera zestawienie dwóch rodzajów kary.

W przeciwieństwie do poprzedniej jednostki opisującej możliwą przyszłość, trzecia jednostka (10,32-35) wspomina chwalebny przeszłość adresatów, tworząc w ten sposób

kontrast. Jej granice wyznaczają dwa wyrażenia: „ciężka walka” (10,32) i „wielka odpłata” (10,35). Również tutaj można dostrzec symetrię koncentryczną: (a) cierpienie; (b) solidarność; (b') współczucie; (a') rabunek.

Czwarta jednostka (10,36-39) stanowi zapowiedź tematu IV. części (11,1-12,13). Jej dwie części dotyczą wytrwałości oraz wiary. Wspomnienie obietnicy (10,36) będzie wielokrotnie wracało w następnej części (11,13.9.17.33.39). Cytat z Księgi Habakuka zawiera kilka modyfikacji w stosunku do LXX, jednak jego sens jest zachowany. W ten sposób autor tworzy symetrię koncentryczną: (a) wiara; (b) odstępstwo; (b') odstępstwo; (a') wiara. Słowo wiara jest jednocześnie słowem-haczykiem z 11,1.

Porównując strukturę ekshortacji końcowej oraz 10,1-18 można zauważyć dwa podobieństwa. Każda sekcja zawiera cztery jednostki oraz zbudowana jest na symetrii koncentrycznej. To świadomy zabieg autora Listu do Hebrajczyków.

Ponadto w ekshortacji można zauważyć liczne odniesienia do części centralnej. Oto niektóre z nich:

- 10,19: „[...] pewność, co do wejścia do Miejsca Świętego we krwi Jezusa” odnosi się do 9,11-14 („[...] przez własną krew wszedł jeden raz do świątyni, wieczne odkupienie znalazłszy [...]”);
- 10,20: „[...] zapoczątkował nam drogę nową i żywą [...]” nawiązuje do 9,8 („nie została ukazana droga do Miejsca Świętego, dopóki pierwszy namiot istnieje”);
- 10,21: „[...] kapłana wielkiego nad domem Boga” przywołuje tematykę innego kapłana opisanego w Hbr 7 oraz 10,11-14, w którym zawarty jest kontrast pomiędzy niemocą kapłanów ST oraz mocą kapłana intronizowanego przez Boga;
- 10,26: „... już nie za grzechy ofiara pozostaje” przywołuje 10,18 („nie [ma już] ofiary za grzechy”);
- 10,36: „abyście wolę Boga uczyniwszy przyjęli obietnicę” nawiązuje do 10,4-10, gdzie przez zastąpienie ofiar ST przez jedyną ofiarę Chrystusa ukazana została nowa wola Boga.

3.2.5. IV. część (11,1–12,13)

Czwarta część zbudowana jest z dwóch sekcji (11,1-40; 12,1-13), które dzielą się na mniejsze jednostki. Obie sekcje są zaznaczone przez inkluzję:

11,1-2: „Wiara zaś jest...w niej bowiem otrzymali świadectwo starsi” (πίστις; ἐμαρτυρήθησαν)

11,39: „I ci wszyscy otrzymawszy świadectwo przez wiarę, nie przyjęli obietnicy” (μαρτυρηθέντες; πίστεως)

12,1: „[...] przez wytrwałość biegnijmy” (τρέχωμεν;)

12,13: „Proste ścieżki czyńcie stopom waszym [...]”²⁶⁰ (τροχιὰς).

Podział ten potwierdzony jest przez charakterystyczną terminologię (słowo „wiara” (πίστις) – w pierwszej sekcji; wytrwałość, wytrwać, karcenie, karcieć – w sekcji drugiej).

Szczegółowy podział przedstawia się następująco:

11,1-40 I. sekcja Wiara

(11,1-2) Wprowadzenie

11,1-7 I. jednostka Pierwsze przykłady

- wprowadzenie: definicja wiary 11,1-2
- podstawowa zasada: to, co widzialne i niewidzialne 11,3
- Abel: ofiara i świadectwo Boga 11,4
- Henoch: przeniesienie i świadectwo Boga 11,5-6
- Noe: przez to, co niewidzialne do zbawienia 11,7

11,8-22 II. jednostka Abraham

- wygnanie i ziemia obietnicy 11,8-10
- dar potomstwa 11,11-12
- śmierć i poszukiwanie ojczyzny 11,13-16
- ofiara i odzyskanie potomstwa 11,17-19
- śmierć i błogosławieństwo patriarchów 11,20-22

²⁶⁰ Możliwe jest także tłumaczenie: „Proste ścieżki czyńcie stopami waszymi”. Taki wariant umożliwia rzeczownik πούς odmieniony w datywie. Wybrano wariant znajdujący się w tłumaczeniu A. Vanhoye (fr. *faites des coursières droites pour vos pieds*). Por. A. Vanhoye, *Traduction structurée de l'Épître...*, s. 33.

11,23-31 III. jednostka Mojżesz

- od skarbów Egiptu do zniewag Chrystusa 11,23-27
- wyzwolenie wiernych, zniszczenie wrogów 11,28-31

11,32-40 IV. jednostka. Obraz całościowy

- bohaterowie zwycięscy 11,32-35a
- bohaterowie cierpiący 11,35b-38
- konkluzja 11,39-40

(11,39-40) Konkluzja – przejście

Wewnętrzna struktura pierwszej sekcji nie jest jednoznaczna. Jedyny ewidentny podział daje się zauważyć w 11,32. Autor wymienia biblijnych bohaterów i podsumowuje podejmowane wcześniej tematy. W 11,8-31 uwaga skupia się na Abrahamie i Mojżesz, dlatego w 11,8 i 11,29 można wyznaczyć początek nowych jednostek. W tym miejscu A. Vanhoye zastosował zatem kryterium tematyczne przy podziale na mniejsze jednostki. Inne kryteria potwierdzają przyjęty podział.

Pierwsza jednostka (11,1-7) potwierdzona jest przez słowo πιστει, od którego rozpoczyna się każdy werset. W 11,7 słowo to pojawia się zarówno na początku, jak i na końcu wersetu. Imiesłów βλεπομένων stanowi inkluzję spinającą ten fragment (11,1.7). Pierwsze dwa zdania stanowią wprowadzenie do całości sekcji, natomiast 11,3, zawierający czasownik w pierwszej osobie liczby mnogiej, stanowi klucz interpretacyjny do faktów przedstawionych w dalszej części rozdziału („Przez wiarę rozumiemy, że światy ukształtowane słowem Boga, nie z tego co objawione, widzialne stały się”). Przywołanie postaci Abela i Henocha wprowadza kontrast (Abel – śmierć, ofiarniczy charakter wiary; Henoch – nie umarł, wypełnienie wiary). Dialektycznie ukazany pozytywny i negatywny aspekt wiary zostaje potwierdzony przykładem Noego, który skupia w sobie obie perspektywy (negatywna: wiara w rzeczy niewidzialne oraz potępienie świata; pozytywna: zbawienie całego domu i dziedzictwo sprawiedliwości). Ponadto w tej jednostce można wyodrębnić dodatkowe charakterystyczne słowa (μαρτυρεῖν – 4 razy; θεός – 6 razy).

Druga jednostka (11,8-22) opisuje postać Abrahama. Charakterystyczna terminologia związana jest ze zmianą miejsca (ἐξέρχομαι; ἔρχομαι; παροικέω; κατοικέω; ἐπιζητέω; τόπος; γῆ; σκηνή; πόλις; θεμέλιος; πατρὶς). Jednostkę tę można podzielić na pięć mniejszych fragmentów:

11,8-10: opis negatywnego okresu w życiu patriarchy – wiara oczekująca na spełnienie obietnicy

11,11-12: opis okresu pozytywnego – stopniowe spełnianie obietnic

11,13-16: opis aspektu negatywnego – wiara, która nie otrzymuje natychmiast

11,17-19: opis aspektu pozytywnego – potomstwo, figura zmartwychwstania

11,20-22: konkluzja – dwa aspekty, pozytywny i negatywny, przeplatają się ze sobą.

Dane dotyczące życia patriarchy są przedstawione w porządku chronologicznym, z wyjątkiem 11,13-16. Znając sposób postępowania autora, można widzieć tu działanie intencjonalne. Umieścił on w centrum najważniejsze informacje, które wpływają na interpretację tego, co znajduje się w jego sąsiedztwie.

Trzecia jednostka (11,23-31) opisuje życie Mojżesza. Można ją podzielić na dwa mniejsze fragmenty. Pierwszy (11,23-27) podejmuje dwa akty oporu wobec faraona – jeden na podstawie tego, co widzialne, drugi przez wizję otrzymaną w wierze. W centrum (11,24-26) znajduje się symetria koncentryczna: (a) cierpienie; (b) przyjemność; (b') skarby; (a') zniewagi. Podział na mniejsze segmenty potwierdza powtórzenie terminologii (11,23.27: bać się (ἐφοβήθησαν; φοβηθεῖς), widzieć (εἶδον; ὀρῶν), król (βασιλέως; βασιλέως).

Drugi fragment (11,28-31) zbudowany jest z kontrastów. Korzyści z przynależności do ludu Bożego oraz klęski spadające na niewiernych wymieniane są naprzemiennie. Nie ma tu wzmianki o przejściu przez pustynię oraz zajęciu Ziemi Obiecanej, ponieważ ten etap pojawił się w II. części listu (3,7–4,11).

Czwarta jednostka (11,32-40) zawiera ogólne zestawienie postaci z historii zbawienia. Potwierdzona jest przez inkluzję (11,33.40: διὰ πίστεως; διὰ τῆς πίστεως). W centrum tej jednostki znajduje się w. 35. Na nim zbudowana jest główna teza tego fragmentu – wskrzeszenie do życia znane z historii starotestamentalnych przeciwstawione jest „lepszem zmartwychwstaniu”.

Dwa ostatnie wersety (11,39-40) stanowią podsumowanie całej sekcji. Częściowe spełnienie obietnic dane bohaterom ST nie może być mylone z całkowitym ich wypełnieniem, które związane jest z powszechnym zmartwychwstaniem. Zdanie: „Bóg, który dla nas coś lepszego przewidział” wskazuje na związek tego zmartwychwstania z „lepszym” przymierzem (7,22; 8,6).

Druga sekcja przedstawia się w następujący sposób:

12,1-13	II. sekcja	Wytrwałość	
12,1-3	Wprowadzenie:	– wezwanie do wytrwałości – podążać za przykładem Jezusa	
12,4-11	Rozwinięcie:	motywy pocieszenia	
	Wychowanie potwierdza pokrewieństwo (12,4-8)		
	– przejście–wprowadzenie		12,4-5a
	– cytat		12,5b-6
	– komentarz		12,7-8
	Przewaga Boskiego wychowania (12,9-11)		
	– wychowanie ludzkie i dobre maniery		12,9
	wychowanie Boga i życie duchowe		
	– rodzice: krótkotrwałe zamiary i niepewne kryteria		12,10
	Bóg: solidne kryteria i transcendentne zamiary		
	– smutek w chwili obecnej		12,11
	po nim owoc pokojowy sprawiedliwości		
12,12-13	Konkluzja–inkluzja:	wezwanie do poprawy	

Druga sekcja (12,1-13) rozpoczyna się od bezpośredniego zwrotu do słuchaczy („Zatem i my... biegnijmy...”) i zachęca do spojrzenia na trudy chrześcijańskiego życia jako na proces wychowawczy. Zaimek „my” (11,40; 12,1) oraz wyrażenie „mnóstwo świadków” tworzą połączenia z sekcją poprzedzającą. Uwaga adresatów, podobnie jak w ekshortacji kończącej III. część (10,19-39), zostaje skupiona na Jezusie. Różnice stylu w tej sekcji pozwalają wyodrębnić mniejsze jednostki:

12,1-3: wprowadzenie (przewaga czasowników w trybie rozkazującym i łączącym)

12,4-11: rozwinięcie (przewaga czasowników w trybie oznajmującym)

12,12-13: konkluzja – przejście (przewaga czasowników w trybie rozkazującym).

We wprowadzeniu (12,1-3) można dostrzec symetrię koncentryczną, której centrum stanowią wyrażenia: „przecierpiał krzyż” – „wycierpiał wrogość”. Rozwinięcie (12,4-11) uwypukla pozytywną rolę próby, którą przechodzą adresaci. Pierwsze cztery wersety opisują walkę z grzechem i zawierają cytat z Prz 3,11-12. Ukazuje on charakterystyczną dla poezji hebrajskiej stylistykę – połączenie symetrii paralelnej i koncentrycznej. Komentarz do cytatu

ukazuje związek pomiędzy wychowaniem i pokrewieństwem, który jest wzmocniony przez postawienie negatywnej hipotezy zawartej w 12,7b („Jakiż to bowiem syn, którego by Ojciec nie karmił?”).

W 12,9-11 autor ukazuje korzyści płynące z wychowania za pomocą trzech porównań. Porównania mają charakter antytetyczny: pierwsze dwa przeciwstawiają wychowanie ziemskie i pedagogikę Boga (12,9-10), natomiast trzecie – trudną terażniejszość oraz chwalebną przyszłość (12,11). Drugie porównanie zawiera symetrię koncentryczną, której środek stanowi czasownik „wychowywać” (παιδεύω), natomiast ostatnie stanowi jednocześnie zapowiedź V. części. W dwóch ostatnich wersach tej sekcji (12,12-13) czasowniki występują w trybie rozkazującym. Podobnie jak na początku tej sekcji (12,1), zawierają terminologię związaną z zawodami sportowymi.

3.2.6. V. część (12,14–13,18)

Piąta część (12,14–13,18), stanowiąca konkluzję całego listu, została zapowiedziana w 12,11²⁶¹ („błogi plon sprawiedliwości”). Rozpoczyna się od słowa „pokój” (εἰρήνην; 12,14), a kończy się na wezwaniu rozpoczynającym się słowami: „Bóg pokoju...” (13,20: ὁ θεὸς τῆς εἰρήνης”). W stosunku do poprzednich części pojawia w niej wiele nowych słów, związanych głównie z moralnością.

Wewnętrzna struktura możliwa jest do rozpoznania dzięki inkluzjom, słowom-haczykom oraz dzięki obecności symetrii koncentrycznych i paralelnych. Podział tej części przedstawia się następująco:

12,14	Wprowadzenie: Pokój i uświęcenie	
12,14-29	I. jednostka: Eschatologiczne ostrzeżenie	
	– upadek Ezawa (12,14-17)	
	– wprowadzenie	12,14
	– nie upaść	12,15
	– nie naśladować Ezawa	12,16
	– wykluczenie Ezawa	12,17

²⁶¹ Pod wpływem dyskusji A. Vanhoye zmieni ten pogląd w 1974 r. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 349-380.

- dwie sytuacje religijne (12,18-24)
 - przerażająca teofania 12,18-21
 - wspólnota niebiańska 12,22-24
- przyczyna większego posłuszeństwa (12,25-29)
 - wysłannik ziemski i wysłannik niebiański 12,25
 - wstrząśnienie ziemi i wstrząśnienie niebios 12,26-27
 - konkluzja: kult miły Bogu 12,28-29

13,1-6 II. jednostka: Zachowania chrześcijańskie

- praktyka miłości 13,1-3
- szacunek dla małżeństwa 13,4
- bezstronność i ufność wobec Boga 13,5-6

13,7-18 III. jednostka: Prawdziwe i fałszywe koncepcje religijne

- wprowadzenie: zachowywać wiarę pierwszych przełożonych 13,7
- sprawa praktyk żywieniowych (13,8-16)
 - wprowadzenie 13,8-9
 - niezgodność między kultem w przybytku i uczestnictwem w ofierze Chrystusa 13,10-13
 - fundament eschatologiczny 13,14
 - prawdziwy kult:
 - wyznawanie imienia 13,15
 - hojność 13,16
- konkluzja:
 - posłuszeństwo aktualnym przełożonym 13,17
 - prośba o modlitwę 13,18

Pierwszy fragment (12,14-17) odgrywa rolę wprowadzenia, a jego znaczenie zostanie rozjaśnione w dalszych wersetach. Pomiędzy pierwszym i ostatnim wersetem można odnaleźć podobieństwo tematyczne (12,14: ryzyko nieoglądania Boga; 12,17: upadek Ezawa).

Drugi fragment (12,18-24) zbudowany jest na kontraście. Intencje autora, który chce przeciwstawić mroczną perspektywę przymierza zawartego na górze Synaj zachęcającej perspektywie nowotestamentalnej, widoczne są na poziomie literackim (12,18: „Nie przystąpiliście bowiem”; 12,22: „Lecz przystąpiliście...”). Kontrast dostrzegalny jest również na innym poziomie – w pierwszym opisie przywoływane są rzeczywistości

zdepersonalizowane (głos, słowa, ogień, mgła, burza), w drugiej natomiast podkreśla się relacje między osobami (Bóg żywy, aniołowie, zgromadzenie, duchy ludzi sprawiedliwych, Jezus).

Trzeci fragment połączony jest z poprzednim za pomocą słowa-haczyka (12,24: „[...] krwi pokropienia mocniej przemawiającej” – λαλοῦντι; 12,25: „przemawiającego” – λαλοῦντα). Autor dwukrotnie posługuje się znanym z wcześniejszych rozdziałów argumentem *a fortiori*. W pierwszym przypadku argument opiera się na powtórzeniu czasownika „odrzucać” (παραιτέομαι; 12,19.25) i za podstawę bierze opozycję pomiędzy ziemią i niebem. Pośrednik pierwszego objawienia był tylko człowiekiem, pośrednik drugiego pochodzi z nieba, dlatego też jego odrzucenie jest związane z poważniejszymi konsekwencjami. Drugi argument (12,26) wykorzystuje to samo przeciwstawienie. Kontrast dotyczy dwóch kosmicznych wstrząsów. Pierwszy miał miejsce na Synaju, drugi jest obietnicą dotyczącą przyszłości. Konkluzja pierwszej jednostki (12,28-29) jest powiązana z początkiem (12,14): wezwanie do trwania w łasce odpowiada staraniom o pokój. Natomiast służenie Bogu ze czcią i bojaźnią odnosi się do uświęcenia. Ponadto pomiędzy 12,18 i 12,29 można odnaleźć częściową inkluzję („ogień”), która zaznacza granice fragmentu porównującego dwa przymierza.

Druga jednostka (13,1-6) różni się od pozostałej części zarówno tematyką, jak i rytmem wypowiedzi. Każdy krótki nakaz związany jest z życiem społecznym i rozpoczyna się od spójnika γάρ. Orientacja nakazów zasadza się na idei pokoju i uświęcenia, tematycznego fundamentu całej V. części. Ponadto istnieją liczne powiązania słowne. Dzięki nim jednostka ta jest połączona z poprzednią, choć różnica kontekstów nie pozwala na rozwinięcie dostrzeżonych analogii:

- trwać (μένω): 12,27; 13,1
- aniołowie (ἀγγέλους): 12,22; 13,2
- rozpustnik (πόρνος): 12,16; 13,4
- sądzić (κρίνω): 12,23; 13,4
- straszny, przerażony (φοβερός, ἔκφοβος): 12,21; bać się (φοβέομαι): 13,6.

Trzecia jednostka (13,7-18) potwierdzona jest przez inkluzję (13,7: ἀναστροφῆς; 13,18: ἀναστρέφεισθαι) oraz wzmianki dotyczące przełożonych (13,7: „Pamiętajcie przełożonych waszych [...]”; 13,17: „Bądźcie posłuszni przełożonym waszym...”²⁶²). Stanowi

²⁶² Możliwe jest również tłumaczenie „ufajcie”. Taki wariant sugeruje użycie czasownika πείθω odniesionego do Chrystusa w 2,13. Zachowano jednak wersję zgodną z tłumaczeniem A. Vanhoye (fr. *Obéissez à vos dirigeants*). Por. A. Vanhoye, *Traduction structurée de l'Épître...*, s. 36.

ona jedność literacką, mimo iż pierwsza lektura sugeruje, że poszczególne tematy zostały wprowadzone w sposób nieuporządkowany. Całość skupiona jest wokół centrum, które zawiera symetrię paralelną oraz imię Jezus (13,11-12). Jednostka ta rzuca światło na całą V. część:

– centralny werset (13,12) zawiera ideę uświęcenia („Dlatego i Jezus, aby uświęcić przez własną krew lud [...]”) i odnosi się do celu zapowiedzianego w 12,14

– zdanie: „lepiej bowiem łaską wzmacniać serca, a nie pokarmami” (13,9) stanowi klucz interpretacyjny do historii Łzawa, opisanego w 12,16n

– „Naukami różnymi i obcymi nie dajcie się zwieść ” (13,9) odwołuje się do 12,15 („korzeń goryczy, wyrastając w górę, nie dręczył”), stanowiąc przestrożę przed nieposłuszeństwem wobec pierwszych (13,7-8) oraz aktualnych przełożonych (13,17).

Pięć ostatnich wersetów jest konkluzją całej mowy (13,20-25). Można tutaj wyodrębnić dwa niejednolite fragmenty. Pierwszy zakończony jest słowem „amen”, drugi stanowi epistolarny dodatek. Uroczysty ton pierwszych dwóch wersetów (13,20-21) został nadany przez wprowadzenie licznych imiesłów, tytułów oraz parafraz. Istnieje wiele połączeń pomiędzy tym zdaniem a pozostałą częścią listu:

– „pokój” przywołuje początek V. części (12,14) tworząc inkluzję

– życzenie realizacji tego, „co miłe przed obliczem Jego”, rzuca nowe światło na wymagania, które autor zawarł w V. części – Bóg zrealizuje w wierzących to, co się Jemu podoba

– wyrażenie „byście czynili wolę Jego” odnosi się do 10,36, w którym stanowi fundament chrystologiczny dla wymagań życia chrześcijańskiego

– „krew przymierza” przywołuje wątki zawarte w V. części (12,24; 13,11-12) oraz w III. części (9,20; 10,29).

Kolejne wersety (13,22-25) charakteryzują się prostym stylem epistolarnym i najprawdopodobniej, wraz z w. 19, zostały dopisane do homilii przed jej wysłaniem do oddalonych wspólnot chrześcijańskich²⁶³. Konkluzja listu stawia wiele pytań, na które brakuje jednoznacznych odpowiedzi. Warto jednak podkreślić, że A. Vanhoye zaakcentował jej związek z exordium. W ten sposób podkreślił wagę struktury koncentrycznej, którą można dostrzec w Liście do Hebrajczyków.

²⁶³ W tym miejscu A. Vanhoye przedstawił dyskusję na temat gatunku literackiego Listu do Hebrajczyków. Przywołując w przypisie liczne propozycje opowiedział się za rozwiązaniem, które traktuje List do Hebrajczyków jako homilię. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 219. Wątki te zostaną rozwinięte w pracy: A. Vanhoye, *Situation du Christ. Épître aux Hébreux 1 et 2*, Paris 1969.

3.3. Rola struktury koncentrycznej w całości struktury

Przed przystąpieniem do prezentacji szczegółów struktury literackiej A. Vanhoye przedstawił czterostronicową prezentację zagadnienia dotyczącego roli chiasmów w tekstach biblijnych ze szczególnym uwzględnieniem ich obecności w Liście do Hebrajczyków. Flamandzki egzegeta wspominał, że jednym z drugorzędnych celów tej publikacji było uzupełnienie luki związanej z brakiem całościowego studium dotyczącego chiasmów Liście do Hebrajczyków²⁶⁴. Warto zatem przyjrzeć się, w jaki sposób liczni komentatorzy w ostatnich kilku wiekach rozumieli i przedstawiali zagadnienie chiasmów obecnych w tekście biblijnym. Pozwoli to lepiej zrozumieć rolę i użyteczność chiasmów zarówno w mniejszych zdaniach, jak i w stosunku do całej księgi biblijnej.

3.3.1. Historyczny zarys badania chiasmów w tekstach biblijnych

Chiazmy (gr. *χιασμός*) jest fenomenem lingwistycznym i literackim używanym przez starożytnych autorów²⁶⁵. Był znany i powszechnie stosowany w literaturze Bliskiego Wschodu, od III tysiąclecia przed Chrystusem²⁶⁶. Również starożytni komentatorzy Pisma Świętego, a później także żydowscy egzegeci, wspominali o nim stosując różnorodne nazewnictwo. Pierwsze próby systematycznego opisu chiasmów obecnych w tekście biblijnym pojawiły się w połowie XVIII wieku.

Jednym z pierwszych nowożytnych autorów, który opisał zjawisko chiazmu, był Robert Lowth, profesor Uniwersytetu w Oxfordzie. W 1752 roku opublikował on ważną pracę zawierającą 34 lekcje dotyczące poezji hebrajskiej²⁶⁷. Opisał w niej m.in. powszechnie przyjętą koncepcję paralelizmu biblijnego i wyróżnił trzy jego rodzaje: synonimiczny, antytetyczny oraz syntetyczny²⁶⁸. Recepcja jego pracy spowodowała powstanie dwóch niezależnych od siebie tradycji. Pierwsza z nich rozwijała się w Anglii, druga w Niemczech.

²⁶⁴ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 60-63.

²⁶⁵ Ze względu na różne definicje tego słowa w słownikach i pracach egzegetycznych, w tekście niniejszej pracy pojawia się terminologia: symetria koncentryczna, równoległa i skrzyżowana. Jako fenomen językowy i literacki definiuje to pojęcie: D.N. Freedman, *Preface*, w: *Chiasmus in Antiquity: Structures, Analyses, Exegesis*, red. J.W. Welch, Hildesheim 1981, s. 7.

²⁶⁶ Por. J.-N. Aletti, M. Gilbert, J.-L. Ska, S. de Vulpillières, *Vocabulaire raisonné de l'exégèse biblique. Les mots, les approches, les auteurs*, Paris 2005, s. 98.

²⁶⁷ Por. R. Lowth, *De sacra poesi Hebraeorum*, Londres 1752.

²⁶⁸ Szczegółowy rozwój badań nad chiazdami w perspektywie historycznej przedstawia: R. Meynet, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, Kraków 2001, s. 23-44.

W środowisku anglosaskim wyniki badań R. Lowtha zostały zastosowane do tekstów nowotestamentalnych przez Johna Jebba. W 1820 roku opublikował on dzieło poświęcone analizie dokonanej przez R. Lowtha. Zgodnie z jego koncepcją paralelizm, jako najbardziej charakterystyczna figura literatury hebrajskiej, jest matrycą, która nakłada formę na tekst. Wyodrębnienie paralelizmu oraz określenie związków pomiędzy poszczególnymi jego członami miało stać się ważnym kluczem interpretacyjnym²⁶⁹. Dużym wkładem J. Jebba było opisanie paralelizmu odwróconego. Kilka lat później Thomas Boys, profesor języka hebrajskiego w Islington, wykazał, że również zdania w listach Nowego Testamentu często podlegają zasadom opisanym przez Jebba. W 1824 roku opisał dokładnie symetrię koncentryczną. Zjawisko to służy uwypukleniu centralnej części zastosowanej symetrii. W ten sposób narodził się zarys teorii dotyczącej wyróżniania różnych poziomów konstrukcji tekstu, od dwuwiersza do całości pisma.

W kontekście niemieckojęzycznym, o wiele bardziej zdominowanym przez kwestie historyczne, pracę Lowtha podjął Johann-Albrecht Bengel. Opisał on chiazmy bezpośrednie oraz chiazmy przeciwny i doszedł do podobnych wniosków co Jebb. Znajomość tej figury ma według niego walory estetyczne oraz praktyczne²⁷⁰. Z jednej strony pozwala dostrzec piękno mowy, z drugiej natomiast, dzięki odkryciu struktury tekstu, pomaga lepiej zrozumieć jego znaczenie. J.-A. Bengel ukazał wiele chiasmów w Liście do Hebrajczyków w opublikowanym w 1742 roku dziele. Pracę pionierów nowego podejścia podejmowali liczni badacze końca XIX i pierwszej połowy XX wieku w Anglii, w Stanach Zjednoczonych oraz w Niemczech²⁷¹.

Na szczególną uwagę zasługuje wydane w 1930 roku w USA dzieło Nilsa Wilhelma Lunda. Badając wpływ literatury hebrajskiej na grecki tekst Nowego Testamentu dokonał on gruntownej analizy publikacji swoich poprzedników. Zauważył, że pisma nowotestamentalne, mimo iż powstały w języku greckim, bardzo często nie przypominają w swojej formie starożytnych tekstów literatury greckiej²⁷².

²⁶⁹ Por. tamże, s. 40.

²⁷⁰ Struktury koncentryczne jako figury znane są również w pismach innych kultur i kręgów cywilizacyjnych. Stosowali je liczni autorzy w starożytności w języku akadyjskim, ugaryckim i hetyckim, a także greckim i łacińskim (Homer, Herodot, Platon, Wergiliusz i inni). Również w strukturze staroangielskiego poematu Beowulf z VIII wieku można zaobserwować ten rodzaj symetrii. Wielu badaczy uważa, że to naturalna cecha dzieł opartych na kompozycji ustnej. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 63.

²⁷¹ F. Koester, D.H. Müller, J.K. Zenner, J. Forbes, E.W. Bullinger, A. Condamin, N.W. Lund i inni.

²⁷² Szczegółowy opis wkładu poszczególnych autorów w rozwój znajomości struktur paralelnych przedstawia: R. Meynet, *Wprowadzenie do hebrajskiej...*, s. 23-41.

3.3.2. Terminologia zastosowana przez A. Vanhoye w odniesieniu do chiasmów

Podsumowując powyższy szkic rozwoju idei paralelizmów biblijnych konieczne jest ukazanie syntezy badań i dokonanie uściśleń na poziomie terminologii. A. Vanhoye posługiwał się następującymi terminami: symetria paralelna, symetria koncentryczna oraz symetria skrzyżowana. Pierwsza z nich, zwana także chiazmem bezpośrednim lub strukturą paralelną, to układ tekstu (zdania lub większego fragmentu), w którym poszczególne, będące we wzajemnej relacji człony, przyjmują następującą postać: A B A' B'. Przykładem jest Hbr 1,7b:

A Aniołów swych
B czyni wichrami
A' sługi swe
B' płomieniami ognia.

Symetria koncentryczna, zwana także chiazmem przeciwnym, odwrotnym lub strukturą koncentryczną²⁷³, to układ, w którym człony przyjmują postać: A B B' A'. Przykładem jest zestawienie dwóch cytatów starotestamentalnych w Hbr 1,5. Człony A i A' mówią o synostwie Chrystusa, natomiast B i B' o ojcostwie Boga:

A Ty jesteś moim synem
B ja Cię dziś zrodziłem.
B' Ja będę Mu Ojcem,
A' a On będzie mi Synem.

Szczególny rodzaj paralelizmu stanowi symetria skrzyżowana. Zaobserwować ją można w tekście, który w zależności od rozważanego aspektu, przyjmuje układ bądź symetrii paralelnej, bądź symetrii koncentrycznej. Przykład stanowi Hbr 6,4-12. Traktując A i B jako opis dwóch przeciwnych sytuacji duchowych, a B' i A' jako metafory im odpowiadające, można zaobserwować strukturę koncentryczną. Natomiast biorąc pod uwagę opis

²⁷³ W dalszej części pracy przyjęte są następujące pojęcia: symetria paralelna i symetria koncentryczna oraz symetria skrzyżowana.

rzeczywistości (C i C') i metaforę (D i D') można zauważyć strukturę koncentryczną (C D D' C')²⁷⁴:

- A (C)** 4 Niemożliwe bowiem tych, [którzy zostali] raz oświeceni, skosztowali
daru niebieskiego, stali się uczestnikami Ducha Świętego,
5 skosztowali również słowa Boga i mocy przyszłego wieku,
6 a odpadli – ponownie odnowić ku nawróceniu; krzyżują w sobie Syna
Boga i wystawiają na drwiny.
- B' (D)** 7 Ziemia zaś, która napiwszy się deszczu na nią często przychodzącego i rodząc
rośliny użyteczne tym, przez których jest uprawiana, odbiera błogosławieństwo
od Boga;
- A' (D')** 8 oddająca zaś ciernie i osty, odrzucona i bliska przeklętej, której celem [jest]
spalenie.
- B (C')** 9 Ufamy zaś odnośnie do was, umiłowani, lepszej części odnoszącej się
do zbawienia.
10 Nie jest bowiem niesprawiedliwy Bóg, aby zapomniał czyn wasz i
miłość, którą okazaliście dla imienia Jego, gdy służyliście świętym i jeszcze
służycie.
11 Pragniemy zaś, by każdy z was tę samą pilność okazywał ku pełni
nadziei aż do końca,
12 abyście nie stali się ociężali, [ale] naśladowcami tych, którzy przez wiarę
i cierpliwość dziedziczą obietnice.

Pomimo dostrzeżenia wagi paralelizmów oraz skupienia się na technikach kompozycji w literaturze hebrajskiej, wpływ badań autorów nowożytnych na określanie struktur całości ksiąg był niezadowalający²⁷⁵. J.-A. Bengel ukazał je szczegółowo, jednak skupił się wyłącznie na detalach dotyczących zdań i mniejszych jednostek bez uwzględnienia struktury całości ksiąg²⁷⁶. Z kolei N.W. Lund, w pracy poświęconej chiazmom w NT, nie zajął się szczegółowo Listem do Hebrajczyków szukając pola dla swoich badań w innych księgach.

²⁷⁴ Szczegółowy opis w: A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 118-120.

²⁷⁵ Por. tamże, s. 60.

²⁷⁶ Analizując List do Hebrajczyków oraz listy Pawłowe J.-A. Engel stwierdził, że Apostoł, chcąc stać się „wszystkim dla wszystkich”, stosował paralelizmy jedynie wówczas, gdy jego adresaci stanowili krąg osób związanych z myślą hebrajską. Tylko oni byli w stanie zrozumieć zastosowane przez niego figury. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 63.

Brak pogłębionych badań nad chiazmami w Liście do Hebrajczyków był jedną z przyczyn, dla której A. Vanhoye zajął się szczegółowo tą problematyką. Przedstawił symetrie paralelne, koncentryczne oraz skrzyżowane zarówno w odniesieniu do poszczególnych zdań, mniejszych jednostek tekstu, jak i większych sekcji oraz pięciu wyodrębnionych części. Całkowicie nowe w było natomiast zaprezentowanie całości struktury opartej na symetrii koncentrycznej.

3.3.3. Symetrie w schemacie A. Vanhoye

W schemacie A. Vanhoye liczba sekcji obecnych w poszczególnych częściach układa się w symetrie. Zestawienie ze sobą poszczególnych sekcji pozwala dostrzec liczne podobieństwa, zarówno na poziomie literackim, jak i tematycznym. Pierwsza (1,5–2,18) i piąta część (12,14–13,19) zawierają jedną sekcję, natomiast druga (3,1–5,10) i czwarta (11,1–12,13) są zbudowane z dwóch sekcji. Szczególny przypadek stanowi trzecia, centralna część (6,20–10,39). Zawiera trzy sekcje, które poprzedza i kończy ekshortacja. Ponadto sekcja B (8,1–9,28), stanowiąca centrum całego listu, również jest zbudowana na symetrii koncentrycznej (c – b – a – A – B – C). Taki układ homilii uwypukla główną myśl autora, zawartą w rozdziałach 8 i 9.

Rola nadrzędna III. części jest podkreślona przez ekshortację rozpoczętą zdaniem wprowadzającym (5,11: „O którym wiele mamy nauki trudnej do wypowiedzenia, skoro ociążali staliście się w słuchaniu, [...]”). Objętość centralnej części stanowi 2/5 całości listu. Natomiast sekcja centralna wprowadzona jest wyraźnie jako „główna sprawa nad omawianymi” (8,1). Mimo różnicy tematycznej istnieje wiele podobieństw pomiędzy sekcjami A (7,1-28) i C (10,1-18):

- rodzaj: wypowiedź doktrynalna
- formuła „na zawsze” (εἰς τὸ διηνεκές) – (7,3; 10,1.12.14 – tylko 4 razy w NT)
- przeciwstawienie między „synami Lewiego” a Melchizedekiem (7,5-6) odpowiada podobnemu przeciwstawieniu kapłaństwa lewickiego oraz kapłaństwa Jezusa (10,11-12)
- w 7,11-28 oraz całej sekcji C (10,1-18), mimo braku identyczności tematycznej²⁷⁷, można wyróżnić trzy fazy: 1. niewystarczalność pierwszego porządku; 2. zastąpienie przez nowy porządek; 3. wyższość drugiego porządku nad pierwszym

²⁷⁷ Tematem sekcji A jest natura kapłaństwa, natomiast w sekcji C jest mowa o skutkach ofiary Chrystusa.

– charakterystyka intronizacji kapłańskiej Jezusa potwierdzonej przez słowo przysięgi rozwijana jest w 7,21-22; autor ponownie podejmuje ten wątek przedstawiając nowe przymierze w 10,1-18

– w 7,25 zaznaczenie wyższości kapłaństwa Chrystusa i ukazanie skuteczności ofiary Chrystusa zapowiada temat rozwinięty w 10,1-18

– w 10,12-13 autor przypomina ideę intronizacji Chrystusa opisaną w 7,1-28 i podkreśla w ten sposób skuteczność ofiary Chrystusa

– cytata z Ps 110 w 10,12-13 pogłębia opis zawarty w 7,11-28 (Ps 110,4 zajmuje w tej jednostce szczególne miejsce).

Również pomiędzy ekshortacją wprowadzającą (5,11–6,20) i kończącą III. część (10,19-39) występują liczne podobieństwa:

– gatunek: ekshortacja (mimo iż ekshortacja wprowadzająca nie jest w całości parenezą i pełni również inne funkcje)

– słownictwo: oświeceni (6,4; 10,32); pełnia (6,11; 10,22); miłość połączona z dziełami (6,10; 10,24)

– wyrażenie z końca ekshortacji wprowadzającej (6,18-20) jest powtórzone na początku ekshortacji końcowej (10,19-20)

– instrukcje zawarte w 10,26 oraz w wersetych następnych odpowiadają wnioskowi z 5,11–6,3; oba fragmenty dotyczą sytuacji, w której pokuta nie jest możliwa

– porównanie 10,26-31 i 6,4-8 ukazuje analogie: a. dary Boga – oświecenie i poznanie prawdy; b. grzech prowadzący do sytuacji bez wyjścia

– dwie ekshortacje kończą się zapowiedzią sądu, kary i potępienia

– porównanie 10,32-35 odpowiada 6,7.9-11: a. wspomnienie hojności ma umacniać nadzieję; b. cierpliwość chrześcijańska odpowiada przelaniu krwi Chrystusa; c. 6,12 i 10,36 mówią o obietnicy i zapraszają do postawy wiary i cierpliwości.

Podobieństwo na poziomie treści można zauważyć także w częściach symetrycznie sobie odpowiadających (I. i V. oraz II. i IV.). Dzięki temu można zauważyć połączenia nie tylko pomiędzy sąsiadującymi ze sobą fragmentami, lecz także odległymi partiami tekstu. Pomiędzy II. i IV. częścią można zaobserwować symetrię skrzyżowaną. Biorąc pod uwagę gatunek literacki występuje struktura koncentryczna (II.A: pareneza – II.B: wypowiedź doktrynalna – IV.A: wypowiedź doktrynalna – IV.B pareneza), natomiast biorąc pod uwagę tematykę widać symetrię paralelną (II.A: „Jezus wierny” – II.B: „Jezus miłosierny – IV.A: „wiara przodków” – IV.B: „wytrwałość chrześcijan”). Ponadto istnieje wiele odniesień na poziomie tematycznym. Między II.A i IV.A można zaobserwować następujące podobieństwa:

– słownictwo: wierny (3,2.5; 11,11), wyznanie/wyznawać (3,1 i 4,14; 11,13), wierzyć (4,3; 11,6); lud Boga (4,10; 11,25 – 2 razy w Hbr); wezwanie (3,1; 11,8), niebieskie (3,1; 11,16), być nieposłusznym (3,18; 11,31)

– słownictwo dotyczące przemieszczania się zajmuje dużo miejsce w II.A i IV.A. Pierwsza sekcja IV. części podkreśla motyw zrywający więzy z dawnym miejscem pobytu: wyruszyć/opuścić (11,15.27), wyjście (11,22), być obcym (11,13), tułać się (11,37). Natomiast pierwsza sekcja II. części akcentuje bardziej punkt dojścia: wejść (11 razy), znaleźć odpoczynek (8 razy), szabat (4,9).

Pomiędzy II.B i IV.B podobieństwa są następujące:

– 12,2 („patrzac na Jezusa...”) przywołuje zdanie wprowadzające do II.A (3,1: „zwróćcie uwagę na apostoła i arcykapłana naszego wyznania, Jezusa...”)

– wspomnienie męki Chrystusa, lecz w innej perspektywie (5,7-8: Jezus staje jako kapłan przed Ojcem; 12,2-3: Jezus staje razem z grzesznikami)

– 5,8: „będąc synem, nauczył się przez to, co cierpiał, posłuszeństwa”; w 12,4-11 rozwinięty zostaje edukacyjny walor cierpienia.

Pomiędzy I. i V. częścią podobieństwa na poziomie literackim nie są tak ewidentne, jednak wnikliwa analiza pozwala je dostrzec. Po pierwsze, występują te same słowa: anioł (tylko w tych dwóch częściach); zgromadzenie (2,12; 12,23); unikać (2,3; 12,25). Po drugie, można zauważyć podobieństwo na poziomie struktury: dwie większe jednostki otaczają inną, która zawiera kilka wersetów:

– część I: wypowiedź doktrynalna (1,1-14: 14 wersetów); pareneza (2,1-4: 4 wersety); wypowiedź doktrynalna (2,5-18: 14 wersetów)

– część V: pareneza (12,14-29: 16 wersetów); krótkie wskazania (13,1-6: 6 wersetów); pareneza (13,7-18: 12 wersetów).

Ponadto można zauważyć podobieństwa tematyczne:

– podkreślenie roli pierwszych głosicieli wiary (2,2-3; 12,25)

– ziemia i niebo przedstawione są jako dzieło rąk Boga; ostateczny wstrząs nieba i ziemi (1,10-12; 12,26-29)

– 1,12: „Ty, Ten sam jesteś”; 13,8: „Jezus Chrystus wczoraj i dzisiaj ten sam i na wieki”

– niewzruszone królestwo odziedziczone przez chrześcijan (1,8; 12,28)

– podobieństwo między intronizacją Pierworodnego i pokłonem aniołów (1,5-14) a dostępem chrześcijan do nieba i ich przynależnością do zgromadzenia pierworodnych (12,22-24)

– solidarność Chrystusa: 2,11 („nie wstydzę się nazywać ich braćmi”) oraz 2,14 („On podobnie uczestniczył w tych samych rzeczach”) odpowiada 13,5 („On bowiem powiedział, że ciebie nie zostawię ani ciebie nie opuszczę”)

– wezwanie obecne w 13,13 („Toteż wyjdźmy do Niego na zewnątrz obozu, obelgę Jego niosąc”) odpowiada 2,11 („Boviem, uświęcający i uświęceni [są] wszyscy z jednego) i związane jest z solidarną odpowiedzią daną Chrystusowi, który poniósł mękę, „aby uświęcić przez swoją krew lud” (13,12)

– w I. części tematy eschatologiczne są związane z intronizacją Chrystusa; w V. części nadzieja eschatologiczna jest dana jako baza dla aktualnego życia chrześcijan.

3.4. Tematy teologiczne

Wnikliwe studium struktury literackiej Listu do Hebrajczyków niesie wiele korzyści dla egzegezy. Pomaga odkryć główne linie zamierzone przez autora oraz wewnętrzną logikę obecną w tekście. Umożliwia obiektywne studium myśli w nim zawartej oraz wyodrębnienie tych treści teologicznych, które autor natchniony chciał szczególnie podkreślić. Opierając się na odkrytej strukturze A. Vanhoye wyodrębnił główne tematy teologiczne:

– centrum listu to 9,11, w którym pojawia się tytuł „Chrystus”. Werset ten znajduje się w centralnej sekcji listu (III.B), na styku dwóch sąsiadujących ze sobą fragmentów (*a*: 9,1-10; *A*: 9,11-14); list jest w dosłownym znaczeniu tego słowa chrystocentryczny, a centralnym jego tematem jest chrystologia, wokół której ogniskują się pozostałe tematy

– dwa centralne fragmenty listu (*a*: 9,1-10; *A*: 9,11-14) dotyczą ofiary Chrystusa; sąsiadujące z nimi jednostki mówią o przymierzu (*b*: 8,7-13; *B*: 9,15-23), odsyłając w ten sposób do eklezjologii; natomiast tematem pierwszej i ostatniej jednostki tej sekcji jest eschatologia (*c*: 8,1-6; *C*: 9,24-28)

– potrójny schemat obecny w centralnej części listu stanowi klucz interpretacyjny do pozostałych jego części – we wszystkich częściach można zauważyć obecność trzech tematów, a w niektórych sekcjach przewagę jednego z nich: III.A eschatologia; III.C eklezjologia; II. i IV. eklezjologia; I. i V. eschatologia. Schemat koncentryczny tej części odpowiada strukturze całego listu²⁷⁸

²⁷⁸ Szczegółowe uzasadnienie dla każdej części. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 238-247.

– zawartość sekcji centralnej (8,1–9,28) nie ogranicza się do trzech wspomnianych tematów; w sześciu jednostkach można zauważyć rozróżnienie dwóch faz w historii zbawienia. Jest to cecha charakteryzująca także pozostałe części listu. Obejmuje ona nie tylko następstwo chronologiczne, lecz kwalifikację jakościową. Pomiędzy dwiema fazami występują trzy rodzaje relacji: a. podobieństwo (pomiędzy dwoma okresami w historii zbawienia istnieje kontynuacja); b. różnica (mimo kontynuacji następuje zmiana); c. wyższość (nowy okres dominuje nad okresem minionym)

– mimo iż Chrystus i chrześcijanie znajdują się na tym samym etapie historii zbawienia, ich sytuacja jest różna. Dla Chrystusa ofiara jest przeszłością, natomiast sytuacja eschatologiczna terażniejszością; dla chrześcijan terażniejszością jest uczestnictwo w ofierze, a eschatologia wiąże się z przyszłością. Chrystus dostąpił chwały przez cierpienie; chrześcijanie są w drodze do chwały i są wezwani do wytrwałej walki pośród cierpienia. Chrystus jest jednocześnie pośrednikiem, dzięki któremu chrześcijanie są już w posiadaniu rzeczywistości ostatecznej oczekując na Jego definitywne przyjście

– oczekiwanie chrześcijan nie jest pasywne. Aby podkreślić jego wagę, autor stosuje naprzemiennie wypowiedzi doktrynalne i parenetyczne²⁷⁹. Ich następstwo ukazuje, że zbawienie nie polega na znajomości rzeczy, lecz na nawróceniu. Dlatego parenezy mają na celu wzbudzenie u słuchaczy postawy aktywnego przyjęcia misterium Chrystusa. Podobnie jak dla wypowiedzi doktrynalnej centrum stanowią trzy sekcje III. części, tak parenezą centralną jest zawarta po nich ekshortacja końcowa (10,19-39). Autor odnosi się w niej do poprzedzających ją wypowiedzi parenetycznych, a także zapowiada następne parenezy obecne w dalszych częściach listu.

4. Podsumowanie

Albert Vanhoye przedstawił oryginalną strukturę Listu do Hebrajczyków podejmując wyniki prac licznych egzegetów XIX i pierwszej połowy XX wieku. Przy podziale tekstu zastosował pięć kryteriów jednocześnie oraz przyznał pierwszemu z nich (zapowiedź tematu) nadrzędną rolę. Cztery kryteria przejął od innych komentatorów (zapowiedź tematu, słowachaczyki, gatunek wypowiedzi, charakterystyczna terminologia). Wprowadził także piąte, nie

²⁷⁹ A. Vanhoye analizuje różne podejścia do relacji pomiędzy wypowiedziami doktrynalnymi i parenetycznymi. Odrzuca dwa podejścia: 1. parenezy są dygresjami służącymi lepszemu zrozumieniu wypowiedzi doktrynalnych; 2. parenezy są kluczem do listu, wypowiedzi doktrynalne są im podporządkowane.

stosowane przez nikogo kryterium (inkluzyje). W ten sposób odkrył strukturę koncentryczną, na której zbudowany jest starożytny tekst. Cennym wkładem flamandzkiego egzegety było ukazanie roli struktury w wyodrębnionych sekcjach, jednostkach i mniejszych fragmentach oraz wzajemnych powiązań między nimi.

Zestawienie ze sobą schematów, które poprzedzały pracę flamandzkiego egzegety ukazało różne podejście poszczególnych badaczy. Różnice widoczne są zarówno w strukturach opartych na kryteriach tematycznych, jak również w tych, w których stosowano kryteria literackie. Analiza tych pierwszych pokazała, że zależą one od subiektywnych przekonań komentatorów. Każdy z nich przyznał nadrzędną rolę jednemu tematowi przy pominięciu innych. Taki zabieg nie pomaga zrozumieć, ani uporządkować bogactwa treści, które obecne jest w tekście. Podobnie przegląd planów opartych na kryteriach literackich ukazał, że stosowane przy podziale tekstu narzędzia były niewystarczające i dawały nieprecyzyjne rezultaty.

W opisie historycznego kontekstu, w którym został opublikowany doktorat A. Vanhoye, jak również ukazaniu sylwetki tego naukowca ze szczególnym uwzględnieniem jego formacji intelektualnej, warto zauważyć kilka kwestii. Na pierwszym miejscu widoczne są napięcia obecne w metodologii nauk biblijnych i rozmaite kontrowersje związane ze stosowanymi wówczas metodami. Encyklika papieża Piusa XII *Divino Afflante Spiritu* wyznaczała kierunki pracy dla egzegetów, jednak jej wskazania nie zostały przychylnie przyjęte przez część rzymskiego środowiska. W tym kontekście praca flamandzkiego egzegety, który przygotowywał doktorat pod przewodnictwem jednego z głównych oskarżonych w tzw. Kontrowersji Rzymskiej, ukazuje się jako nowatorska i odważna, oceniona po latach jako jedna z przełomowych publikacji wyznaczających nowe, synchroniczne podejście do tekstu.

Szczegółowa prezentacja analiz zawartych w pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux* pomaga zauważyć, że skupienie się na aspektach literackich nie było celem w samym w sobie, lecz procedurą realizowaną w sposób metodyczny i przemyślany. Osiągnięte rezultaty stanowiły solidny punkt wyjścia dla egzegezy oraz pomogły odkryć główne linie myśli teologicznej. Pozwoliły określić rolę poszczególnych fragmentów w całości dzieła oraz stanowiły obiecującą podstawę dla interpretacji trudniejszych fragmentów. Pomogły także uwypuklić i zorganizować bogactwo treści zawartej w liście. Praca flamandzkiego egzegety nie miała na celu zastąpienia innych, koniecznych badań – literackich, historycznych i teologicznych – lecz stanowiła ich uzupełnienie.

Uzyskanie powyższych rezultatów było możliwe dzięki pracy poprzedników, ale także dzięki skupieniu się na synchronicznym podejściu do tekstu. Pod tym względem praca Alberta

Vanhoeye wyłamała się z dominującego w latach sześćdziesiątych podejścia historycznego i ukazała w jaki sposób metoda historyczno-krytyczna może zostać wzbogacona o nowe narzędzie, które przynosi korzyści dla pracy egzegetycznej. Tym samym skierowała egzegezę Listu Hebrajczyków na nowe tory domagając się bardziej szczegółowych rozwinięć w postaci obszernego komentarza. Analizy zawarte w doktoracie były na tyle oryginalne, że nie mogły zostać przemilczane przez egzegetów zajmujących się Listem do Hebrajczyków. Praca wzbudziła żywą dyskusję, zarówno w odniesieniu do samego zagadnienia struktury literackiej starożytnego pisma, jak i zasadności szczegółowego badania struktury ksiąg biblijnych w ogólności.

Rozdział 2

Recepcja doktoratu w latach 1964-1976 oraz odpowiedź Alberta Vanhoye

Wydany w 1963 roku doktorat A. Vanhoye został dostrzeżony w najważniejszych czasopismach biblijnych. Liczne recenzje oraz odnoszące się do niego artykuły ukazały się w pierwszych miesiącach 1964 roku w periodykach anglojęzycznych, francuskojęzycznych, niemieckojęzycznych, a także hiszpańskojęzycznych wywołując szeroką dyskusję. Nieliczne recenzje pojawiły się również w późniejszych latach. Wyniki pracy flamandzkiego egzegety zostały zaadaptowane w kilku komentarzach i wydaniach Biblii.

Niniejszy rozdział zawiera recepcję doktoratu wydanego w 1963 roku pod tytułem *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*. Prezentacja recepcji jest ograniczona do lat 1964-1976. W tym okresie odbyła się dyskusja nad propozycją A. Vanhoye, którą zakończyła publikacja drugiego wydania doktoratu w 1976 roku. W pierwszej części tego rozdziału przedstawiono pozytywną recepcję zastosowanej przez niego metodologii oraz korzyści wynikające z jej zastosowania. W drugiej części ukazano zarzuty wobec zaprezentowanej struktury. Część trzecia zawiera odpowiedź flamandzkiego egzegety na krytykę.

1. Pozytywna recepcja doktoratu

Struktura literacka Listu do Hebrajczyków, przedstawiona przez A. Vanhoye, została dostrzeżona w wielu czasopismach teologicznych. Większość recenzji, które ukazały się w pierwszych miesiącach 1964 roku, wskazywało na pozytywne aspekty pracy flamandzkiego egzegety. Komentatorzy uwzględnili zarówno nowatorskie w latach sześćdziesiątych XX wieku podejście metodologiczne, które polegało na dostrzeżeniu wskazówek literackich w tekście Listu do Hebrajczyków, jak i możliwe korzyści wynikające z ich zastosowania

w egzegezie. Obiecujące wyniki pracy A. Vanhoye doczekały się także akceptacji w kilku komentarzach²⁸⁰ oraz wydaniach Biblii w języku francuskim²⁸¹.

1.1. Recenzje w czasopismach naukowych

Recenzenci pozytywnie oceniający pracę A. Vanhoye zwrócili uwagę na następujące elementy jego pracy: szczegółowa analiza formy, oparcie się na wynikach prac wcześniejszych egzegetów, rola zastosowanych kryteriów literackich, waga struktury koncentrycznej, wyodrębnienie mniejszych jednostek, jedność literacka oraz powiązania pomiędzy odległymi partiami.

1.1.1. Szczegółowość analiz

Praca A. Vanhoye była owocem wieloletnich analiz i skupiała się na literackiej warstwie tekstu. Na jej szczegółowość zwrócili uwagę: Stanislas Lyonnet, Eric Titus, Charles Homer Giblin, Aelred Cody oraz Luis Fernando Rivera. Pierwszy z nich ocenił jakość wyników, a także brak słabych punktów jako podejrzane²⁸². Z kolei A. Cody stwierdził, że nawet najbardziej krytyczny umysł musi uznać przekonującą siłę argumentów

²⁸⁰ Por. A. Cody, *Hebrews*, w: *A New Catholic Commentary on Holy Scripture*, red. R.C. Fuller, London 1969; P. Andriessen, A. Lenglet, *De Brief aan de Hebreëën*, Roermond 1971; H.W. Montefiore, *A Commentary on the Epistle to the Hebrews*, New York 1964. Również w podręcznikach do dydaktyki oraz publikacjach popularyzujących wiedzę biblijną przyjęto wyniki prac A. Vanhoye. Zob. M.A. Paton, *Manual Biblico*, t. 4, Madrid 1968 oraz J. Smith, *A Priest for Ever. A Study of Typology and Eschatology in Hebrews*, London - Sydney 1969. We wpływowym anglojęzycznym komentarzu, wydawanym w serii *The Anchor Bible*, George Wesley Buchanan (1921–2019), pastor Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego oraz profesor egzegezy Nowego Testamentu w Wesley Theological Seminary w Waszyngtonie, wyraził uznanie dla pracy flamandzkiego egzegety. Jednak w drugim wydaniu swojego komentarza zaaplikował jedynie część wyników do przyjętej przez siebie struktury. „The outline of this commentary has been modified in several places to concour with the insights on structure published by Albert Vanhoye”. Zob. G.W. Buchanan, *To the Hebrews*, Garden City - New York 1972², s. IX. Niektóre komentarze bądź całkowicie pomijają analizy flamandzkiego egzegety, bądź zawierają jedynie wzmianki o opublikowanym doktoracie, nie podejmując dyskusji. Por. O. Michel, *Der Brief an die...*

²⁸¹ W latach 1964-1976 jedynie w ekumenicznym wydaniu Biblii z 1972 roku (*Traduction œcuménique de la Bible*) wykorzystano schemat A. Vanhoye. Flamandzki egzegeta, już jako wykładowca PIB, brał udział w przygotowaniu międzywyznaniowego przekładu Listu do Hebrajczyków. Recepcja w wydaniach Biblii, podobnie jak w komentarzach, dokonała się ze znaczącym opóźnieniem. Więcej o recepcji struktury w wydaniach Biblii języka francuskiego: R. Bogacki, *Struktura literacka Listu...*, s. 104-124.

²⁸² Promotor pracy stwierdził, że analiza A. Vanhoye wydaje się zbyt piękna i sprawiająca wrażenie dzieła doskonałego, którego nie można było sobie wyobrazić. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 8.

zastosowanych przez A. Vanhoye. M. Zerwick stwierdził, że nawet w jednostkach, które wydają się sztucznie wydzielone, można znaleźć wiele elementów wynikających z przyjętych kryteriów.

Warto nadmienić, że promotor pracy (S. Lyonnet) zaznaczył, że złożoność wyników oraz brak ustrukturyzowanego tekstu obecnego w pierwszym wydaniu doktoratu mogą powodować znużenie i zniechęcać do zapoznania się analizami A. Vanhoye. Ocenę całości pozostawił jednak czytelnikowi. Inni recenzenci (C.H. Giblin oraz E. Titus) podkreślili, że doktorat obroniony w 1961 roku, jest najbardziej kompleksowym studium struktury księgi NT, jakie kiedykolwiek się ukazało, a zastosowane w nim narzędzia mogą stanowić znaczący wkład metodologiczny w badania innych teksów Nowego Testamentu²⁸³.

1.1.2. Uwzględnienie wkładu poprzedników

Wielu recenzentów oceniło doktorat A. Vanhoye jako przełomowy wobec niekompletności wcześniejszych prac. Zastosowana w nim metodologia w wielu miejscach nawiązywała lub bezpośrednio zapożyczyła narzędzia zastosowane przez F. Thiena w 1902 roku oraz L. Vaganaya w 1940 roku. Na ten aspekt zwróciło uwagę większość recenzentów: promotor pracy, S. Lyonnet we wstępie do opublikowanego doktoratu, A. Cody²⁸⁴, Karl Gatzweiler²⁸⁵, C.H. Giblin²⁸⁶, Ernst Haenchen²⁸⁷, Maximilien Zerwick²⁸⁸, Jean

²⁸³ „This is a most important and basic study for any exegetical or theological treatment of the Epistle to the Hebrews. [...] Father Vanhoye has given us the most thorough study to date of the structure of any single NT work”. Zob. C.H. Giblin, *Book Reviews: Albert Vanhoye, S.J., La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, CBQ 26(1964), s. 135. Podobnie E. Titus: „[...] this book will find its place as one of the most important studies of Hebrews to appear in recent years. It will make a solid contribution to detailed exegetical as well as literary studies of the future”. Zob. *Reviewed Work: La Structure littéraire de l'Épître aux Hébreux by Albert Vanhoye*, JBL 83(1964), s. 81. Również A. Cody uznał, że metodologia zastosowana przez A. Vanhoye będzie użyteczna w przyszłości w egzegezie: „Ceux qui abordent l'exégèse de l'Épître aux Hébreux ne pourront négliger ni les conclusions générales ni les détails de ce livre, dont la méthode fournit aussi bon modèle à suivre, *mutatis mutandis*, pour l'étude littéraire de la Bible en général”. Zob. A. Cody, *Bulletin...*, s. 136.

²⁸⁴ A. Cody, *Bulletin...*, s. 135-136.

²⁸⁵ K. Gatzweiler, *Reviewed Work: La Structure littéraire de l'Épître aux Hébreux by Albert Vanhoye*, EThL 41(1965), s. 592-593.

²⁸⁶ C.H. Giblin, *Book Reviews: Albert...*, s. 135-138.

²⁸⁷ E. Haenchen, *Reviewed Work: Albert Vanhoye S.J.: La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux. Préface de Stanislas Lyonnet*, Gno 36(1964), s. 36-40.

²⁸⁸ M. Zerwick, *Reviewed Work(s): La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux (Studia Neotestamentica. Studia I) by Albert Vanhoye*, Bib 45(1964), s. 120-121.

Radermakers²⁸⁹, L.F. Rivera²⁹⁰, E. Titus²⁹¹ oraz Werner Bieder²⁹². Dwaj ostatni z uznaniem odnieśli się do zmiany koncepcji L. Vaganaya, której dokonał flamandzki egzegeta, pozostali jedynie wspomnieli o nawiązaniu do osiągnięć poprzedników. Żaden z recenzentów nie wspomniął o egzegetach, od których A. Vanhoye zaczerpnął inne kryteria, na których oparł zaprezentowaną strukturę: A. Descampsie (charakterystyczna terminologia), F. Büschelu oraz R. Gyllenbergu (zmiana gatunku wypowiedzi).

Jak zauważył promotor doktoratu, S. Lyonnet, praca A. Vanhoye wpisała się w szerszy kontekst nowszych badań nad aspektami literackimi tekstów, który można było zaobserwować w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XX wieku²⁹³. Podjęcie przez młodego egzegetę zachęty zawartej w encyklice DAS wiązało się z wykorzystaniem wszelkich dostępnych narzędzi pomagających zrozumieć myśl autora biblijnego²⁹⁴. Podobne zjawisko występowało w innych naukach od początku XX wieku²⁹⁵.

1.1.3. Zastosowanie kryteriów literackich

Nawiązanie do osiągnięć poprzedników polegało na jednoczesnym zastosowaniu zaproponowanych przez nich kryteriów i uwypukleniu roli pierwszego z nich (zapowiedź tematu). Wszyscy recenzenci zwrócili uwagę na kryteria użyte przez A. Vanhoye. Jednak większość z nich nie uwzględniła wagi zapowiedzi tematu – pierwszego i najważniejszego kryterium w jego koncepcji. Jedynie niemieckojęzyczni autorzy (M. Zerwick, E. Haenchen oraz

²⁸⁹ J. Radermakers, *Reviewed Work: La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux by Albert Vanhoye*, NRTh 92(1970), s. 93-94.

²⁹⁰ L.F. Rivera, *Reviewed Work: La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux by Albert Vanhoye*, RevistB 26(1964), s. 120-121.

²⁹¹ E. Titus, *Reviewed Work: La structure...*, s. 81.

²⁹² W. Bieder, *Reviewed Work: Albert Vanhoye S.J.: La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux. Studia Neotestamentica*, ThZ20(1964), s. 62-64.

²⁹³ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 7.

²⁹⁴ W punkcie poświęconym znaczeniu rodzaju literackiego Pius XII napisał: „Ludy wschodnie dla wyrażenia swych myśli nie zawsze używają tej samej formy czy sposobu wyrażania się, jak to ma miejsce u nas, ale raczej takich, jakie wówczas oraz w ich środowisku były w zwyczaju. Egzegeta nie może *a priori* orzec, jakie to były formy wyrażania się; może to uczynić jedynie za pomocą starannych badań nad literaturą Wschodu”. Zob. DAS II.3.C.

²⁹⁵ Przykładowo na gruncie językoznawstwa, Ferdinand de Saussure, w wydanym w 1915 roku podręczniku do językoznawstwa ogólnego, postulował odejście od badań diachronicznych, a zwrócenie się ku podejściu synchronicznemu. Pozwalało ono bardziej skupić się na elementach statycznych języka, zamiast na analizie jego rozwoju w aspekcie historycznym. Por. F. de Saussure, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, Warszawa 2002, s. 103-122.

W. Bieder²⁹⁶) zaznaczyli, że odgrywa ona rolę kluczową, inne nazwali kryteriami potwierdzającymi wyznaczony podział. Autorzy anglojęzycznych recenzji (A. Cody, J. Bligh²⁹⁷, J. Swetnam²⁹⁸) oraz L.F. Rivera nie wymienili kryteriów w sposób bezpośredni, bądź wymienili jedynie niektóre z nich. Natomiast M. Zerwick wskazał sześć kryteriów, włączając w nie stosowane przez autora Listu do Hebrajczyków chiazmy.

Tylko w recenzjach M. Zerwicka oraz K. Gatzweilera można odnaleźć wzmianki dotyczące kluczowego dla metodologii A. Vanhoye założenia, jakim było zastosowanie pięciu wzajemnie uzupełniających się kryteriów. Tam, gdzie jedno okaże swoją słabość lub jest niewystarczające dla określenia granic poszczególnych jednostek, można z powodzeniem zastosować inne. Niemiecki egzegeta nie sformułował tej uwagi w sposób bezpośredni. Podkreślił jednak, że tam, gdzie wprowadzenie podziału wydaje się sztuczne, występuje szczególna koncentracja wskazówek literackich. Z kolei belgijski biblista wspomniał, że żadnemu z kryteriów nie została przyznana wyłączność.

Promotor doktoratu, S. Lyonnet, ocenił we wstępie, że oparcie się na wielu kryteriach jednocześnie daje wyniki obiektywne i jest wielce prawdopodobne, że uzyskany rezultat dokładnie oddaje zamysł autora Listu do Hebrajczyków. Podkreślił, że dzięki wnikliwej analizie formy danego pisma możliwe jest bardziej precyzyjne rozeznanie intencji autora natchnionego, a przez to pewniejsze i bardziej dokładne określenie sensu dosłownego poszczególnych tekstów, które są słowem samego Boga skierowanym do ludzi²⁹⁹. Także amerykański jezuita C.H. Giblin zauważył, że równoczesne zastosowanie kryteriów daje spójny rezultat.

Nie wszyscy komentatorzy zwrócili uwagę na wagę zastosowanych kryteriów. Niektórzy jedynie o nich wspomnieli, podkreślając rolę innych szczegółów³⁰⁰. W ocenie większości

²⁹⁶ W. Bieder nie wymienił trzech kryteriów (słowa-haczyki, gatunek wypowiedzi, charakterystyczna terminologia). Zauważył jedynie kluczową rolę zapowiedzi tematu oraz nowości inkluzji. Por. W. Bieder, *Revised Work: Albert...*, s. 62-64.

²⁹⁷ Brytyjski jezuita John Bligh (ur. 1922 r. w Londynie) po ukończeniu studiów filozoficznych w londyńskim Heythrop College (1945 r.) odbył studia teologiczne w Campion Hall w Oxfordzie (1945-1949) oraz ponownie w Heythrop College (1951-1955). W latach 1959-1971 był profesorem tej uczelni. Wykładał Pismo Święte oraz język grecki. W 1971 roku opuścił zakon jezuitów i zakończył karierę naukową (informacje uzyskane w archiwum brytyjskich jezuitów).

²⁹⁸ Amerykański jezuita J. Swetnam poddał krytyce propozycje A. Vanhoye przedstawiając własny podział Listu do Hebrajczyków. Wyniki swoich prac opublikował w dwóch artykułach, które ukazały się w czasopiśmie *Biblica* w dwuletnim odstępnie czasowym. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1-6*, Bib 53(1972), s. 368-385 oraz J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7-13*, Bib 55(1974), s. 333-348.

²⁹⁹ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 9.

³⁰⁰ W ten sposób przedstawił doktorat A. Vanhoye amerykański benedyktyn Aelred Cody (1935-2015). Poświęcił on wiele miejsca zagadnieniom związanym z krytyką historii tradycji i rolą

recenzentów, dzięki twórczemu podejściu A. Vanhoye na niezrozumiały w wielu miejscach tekst Listu do Hebrajczyków rzucone zostało nowe światło³⁰¹.

1.1.4. Dostrzeżenie wagi struktury koncentrycznej

Konsekwentne stosowanie przyjętych kryteriów pomogło w wyodrębnieniu pięciu części listu oraz zauważeniu struktury koncentrycznej. Wspomnieli o niej niemal wszyscy recenzenci³⁰². Zdaniem C.H. Giblina zastosowanie struktury koncentrycznej do całego listu rzuciło nowe światło na dzieło i stanowiło wielką pomoc w jego interpretacji. Również K. Gatzweiler docenił odkrycie struktury koncentrycznej, a centralną część listu nazwał jego „kluczowym elementem”. M. Zerwick, W. Bieder oraz K. Gatzweiler zauważyli, że cennym wkładem pracy A. Vanhoye było uwypuklenie roli symetrii paralelnych, koncentrycznych oraz skrzyżowanych w mniejszych partiach tekstu³⁰³.

Promotor doktoratu, S. Lyonnet, zauważył, że A. Vanhoye z mistrzowską precyzją ukazał wyrafinowany sposób, którym autor starożytny posłużył się w kompozycji swego dzieła. Był też jedynym spośród recenzentów, który wspomniał o tym, że po raz pierwszy

manuskryptów, z których mógł korzystać autor Listu do Hebrajczyków. Por. A. Cody, *Bulletin...*, s. 135-136. Warto nadmienić, że ta dwustronicowa recenzja nie pojawiła się w dziele „recenzje”, lecz w biuletynie umieszczonym na końcu czasopisma wydawanego przez École biblique et archéologique française. Fakt ten jest symptomatyczny i sugeruje, że we wspomnianym okresie nie przywiązano do pracy A. Vanhoye wielkiej wagi w tym środowisku. W tym samym numerze pojawiła się natomiast dziesięciostronicowa recenzja pracy dotyczącej żydowskiej reлектury Nowego Testamentu (Por. P. Benoit, *Reviewed Work: The Jews and the Gospel. A Re-examination of the New Testament by Gregory Baum*, RB 71(1964), s. 80-90), a także francuskojęzyczna recenzja pracy w wydanej w języku polskim: Por. K. Romaniuk, *Reviewed Work: Listy więzienne świętego Pawła: Do Filipian – do Kolosan – do Filemona – do Efezjan. Wstęp przekład z oryginału – komentarz (Katolicki Uniwersytet Lubelski: Pismo święte Nowego Testamentu w 12 tomach, tom ósmy) by Augustyn Jankowski*, RB 71(1964), s. 90-92.

³⁰¹ Złożona kompozycja literacka Listu do Hebrajczyków doprowadziła niektórych komentatorów do stwierdzenia, że jest on „enigmą literacką”. W ten sposób E. Grässer. Za: J. Radermakers, *Reviewed Work: La structure...*, s. 93-94. Natomiast L. F. Rivera, argentyński werbista, w hiszpańskojęzycznym periodyku wydawanym przez Stowarzyszenie Biblistów w Argentynie, określił strukturę A. Vanhoye jako „oszałamiające odkrycie”, które stało się możliwe dzięki zastosowaniu pięciu kryteriów jednocześnie. Por. L.F. Rivera, *Reviewed Work: La structure...*, s. 120-121.

³⁰² Wyjątkami są L.F. Rivera, który poświęcił więcej miejsca na omówienie inkluzji oraz E. Titus, który w jednostronicowej recenzji nie wspominał o symetriach odkrytych przez A. Vanhoye. Nie przeszkodziło to jednak w uznaniu wagi III. części (5,11–10,39). Z kolei J. Swetnam, nie przedstawiając szczegółów schematu A. Vanhoye, za ledwie w jednym zdaniu wspominał o strukturze koncentrycznej i związanej z nią koncepcji trzech tematów teologicznych.

³⁰³ Również w negatywnych recenzjach (T.C.G. Thornton i J. Bligh) zostały zauważone trzy rodzaje symetrii w mniejszych partiach tekstu. Por. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure littéraire de L'Épître aux Hébreux by A. Vanhoye*, JThS 1(1964), s. 137-141 oraz J. Bligh, *The Structure of Hebrews*, HeyJ 5(1964), s. 170-177.

w badaniach nad Listem do Hebrajczyków struktura koncentryczna została zastosowana nie tylko do poszczególnych zdań lub większych fragmentów tekstu, ale także do całości dzieła i jego poszczególnych sekcji. Dodał, że jest to prawdopodobnie pierwsza praca, analizująca z tak wielką skrupulatnością wszystkie techniki stosowane przez autora³⁰⁴.

1.1.5. Uznanie jedności literackiej pisma

Kilku recenzentów zauważyło, że ważnym rezultatem zastosowanej metody było ukazanie Listu do Hebrajczyków jako jednolitego dzieła. Amerykanin A. Cody podkreślił, że dzięki narzędziom zastosowanym przez A. Vanhoye, jedność literacka listu została utrzymana. W jego opinii, wyjątkiem jest kilka ostatnich wersetów (13,19.22-25). Również E. Titus stwierdził, że dzięki pracy A. Vanhoye jedność Listu do Hebrajczyków jest dostrzegalna od początku do końca dzieła, we wszystkich jego fragmentach³⁰⁵. Zwrócili na to uwagę również dwaj bibliści PIB – S. Lyonnet oraz M. Zerwick. Pierwszy z nich zwrócił uwagę na coraz szerzej stosowane podejście literackie do tekstów biblijnych, które, zamiast na kontekście historycznym, skupiało się na kontekście literackim³⁰⁶. Drugi stwierdził, że podejście zastosowane przez A. Vanhoye ukazało List do Hebrajczyków jako „organiczną, literacką całość”³⁰⁷. Podobne spostrzeżenia wyrazili W. Bieder oraz J. Radermakers.

Kilku innych recenzentów, zauważając pozytywny wkład takiego podejścia, skupiło się na zagadnieniach szczegółowych z perspektywy preferowanego przez siebie podejścia diachronicznego³⁰⁸.

³⁰⁴ Tym samym uzupełniony został brak związany z badaniem chiasmów w tekstach nowotestamentalnych. Szczegółowa praca N.W. Lunda nie uwzględniła ich obecności w Liście do Hebrajczyków. Por. N.W. Lund, *Chiasmus in the New Testament*, Chapel Hill 1942. Zauważył to A. Vanhoye, twierdząc, że jego praca przyczynia się do uzupełnienia tego braku. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 60.

³⁰⁵ „The unity of Hebrews, says Vanhoye, dwells in all matters faithful to that primary orientation”. Zob. E. Titus, *Reviewed Work: La structure...*, s. 81.

³⁰⁶ S. Lyonnet rozpoczął wprowadzenie do doktoratu A. Vanhoye następującym spostrzeżeniem: „Badacze w ostatnich latach uwypuklili szczególne znaczenie, jakie dla zrozumienia tekstu biblijnego ma studium tego, co nazwano «kontekstem literackim», a także tego, czym dla poszczególnych ksiąg (ewangelii lub listów) jest studium «struktury literackiej»” [tłum. własne]. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 7.

³⁰⁷ Por. M. Zerwick, *Reviewed Work(s): La structure...*, s. 120.

³⁰⁸ Przykładowo benedyktyn A. Cody w czasopiśmie *Revue Biblique* poświęcił dużo uwagi roli Ps 95 i manuskryptom, z których mógł korzystać autor Listu do Hebrajczyków. Rozważania dotyczące źródeł (teksty koptyjskie, recenzja Lucjana, cytaty z pamięci lub nieznanymi współcześnie rękopis) wydają się bardzo dalekie od perspektywy przyjętej przez A. Vanhoye. Wprawdzie A. Cody zaznaczył, że to tylko detale, jednak biorąc pod uwagę inne braki tej dwustronicowej recenzji (np. pominięcie pięciu kryteriów) uwagi te wydają się mało istotne.

1.1.6. Dostrzeżenie powiązań między odległymi partiami tekstu

Nowością w przedstawionej przez A. Vanhoye strukturze było ukazanie wzajemnych odniesień pomiędzy odległymi od siebie partiami tekstu. Ich odkrycie było możliwe dzięki strukturze koncentrycznej, na której zbudowane jest dzieło. Szczegóły koncepcji zostały przedstawione w czwartym rozdziale doktoratu (fr. *Les rapports entre grandes divisions*).

Większość recenzentów dostrzegło znaczenie tego odkrycia³⁰⁹. Niektórzy z nich (C.H. Giblin, E. Haenchen, L.F. Rivera) przedstawili w swoich krótkich recenzjach strukturę całości, z uwzględnieniem schematu koncentrycznego i paralelnych sekcji³¹⁰. Inni komentatorzy (M. Zerwick i K. Gatzweiler), mimo iż nie przedstawili szczegółów schematu, wspomnieli o znaczeniu paralelizmu występującego między pierwszą sekcją II. części (II.A: 3,1–4,14), poświęconą wierności Jezusa³¹¹, a drugą sekcją IV. części (IV.B: 12,1-13), której tematem jest wezwanie adresatów do wytrwałości w wierze.

1.1.7. Zauważenie tematów teologicznych

Zastosowanie nowej metodologii, opartej na kryteriach literackich, pomogło w określeniu pięciu głównych części listu oraz wyodrębnieniu wewnątrz nich mniejszych sekcji i jednostek. Wielu recenzentów zauważyło, że kryteria pomogły w określeniu tematów poszczególnych fragmentów i nadaniu im precyzyjnych, wynikających z tekstu tytułów. Niemal wszyscy recenzenci oceniający pozytywnie pracę A. Vanhoye wspomnieli o piątym rozdziale doktoratu i trzech tematach teologicznych (ofiara Chrystusa, eklezjologia i eschatologia), które zostały określone dzięki przyjętej strukturze koncentrycznej³¹².

We wstępie do doktoratu S. Lyonnet posłużył się metaforą zaczerpniętą z budownictwa. Porównał analizę struktury i przyznanie szczególnego miejsca niektórym fragmentom tekstu

³⁰⁹ Jego znaczenie w całości pracy podkreślili szczególnie: M. Zerwick, K. Gatzweiler oraz E. Haenchen. Natomiast E. Titus oraz W. Bieder pominęli to zagadnienie. Brytyjski egzegeta J. Blich, mimo iż wspomniął o mniejszych partiach tekstu wyodrębnionych przez A. Vanhoye, nie zwrócił uwagi na powiązania pomiędzy oddalonymi od siebie jednostkami.

³¹⁰ Schemat ogólny został przedstawiony w doktoracie. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 59.

³¹¹ Temat tej sekcji zostanie zmieniony dopiero w artykule z 1974 roku. Do tytułu A. Vanhoye wprowadził słowo „arcykapłan”, natomiast w odniesieniu do Jezusa zastosował sformułowanie „godny wiary”, zamiast „wierny”. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 356 i 377. Zmiana ta jednak nie wpłynęła na zmniejszenie wagi połączenia pomiędzy odległymi sekcjami.

³¹² Jedynie W. Bieder nie wspomniął o tematach teologicznych, jednak dwukrotnie podkreślił, że odkryta struktura jest solidną bazą dla egzegezy.

do konstrukcji Bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie. Wskazanie na fakt umieszczenia przez architekta średniowiecznego centralnego ołtarza na Kalwarii, przeciwstawione zostało myśli architekta z V wieku, który umieścił centralny ołtarz w miejscu grobu. Ten zabieg miał na celu ukazanie, w jaki sposób niewielka zmiana perspektywy może wpłynąć na interpretację całości dzieła³¹³.

Inni recenzenci (M. Zerwick, J. Radermakers) ocenili, że dzięki przyjętej strukturze możliwe stało się określenie ofiary Chrystusa jako zagadnienia centralnego w całym liście. Stwierdzenie to zyskało według nich status pewności i nadało innym tematom właściwą perspektywę. Również C.H. Giblin, L.F. Rivera i E. Titus³¹⁴ uznali wiodącą rolę chrystologii w całym liście. Ostatni ze wspomnianych egzegetów stwierdził, że piąty rozdział doktoratu, mimo iż niezbyt obszerny, jest najbardziej znaczący w całej pracy. Jego wymiar ilościowy (22 strony w stosunku do 159 stron szczegółowej analizy struktury w rozdziale trzecim) nie umniejsza znaczenia treści, którą zawiera³¹⁵. L.F. Rivera zauważył, że jednym z ważniejszych odkryć było wyakcentowanie znaczenia dwóch faz w historii zbawienia: druga, zapoczątkowana przez dzieło Chrystusa jest ważniejsza i przewyższająca pierwszą³¹⁶. Podkreślił także, podobnie jak E. Titus, symetrię tematyki I. i V. oraz II. i IV. części (odpowiednio: eschatologia i eklezjologia).

Pozostali recenzenci, wspominając o znaczeniu połączenia między odkryciem struktury a określeniem głównych wątków tematycznych, nie uwypuklili roli żadnego ze szczegółowych zagadnień³¹⁷. Warto nadmienić, że A. Cody, K. Gatzweiler i J. Radermakers zauważyli,

³¹³ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 7.

³¹⁴ E. Titus stwierdził, że każda zaprezentowana struktura jest sztuczna, zewnętrzna wobec tekstu, a próba jej odkrycia jest skazana na niepowodzenie. Uznał jednak fakt, że metoda A. Vanhoye z niezwykłą dokładnością pomogła określić główne zagadnienia tematyczne listu oraz ukazała połączenia między nimi. Por. E. Titus, *Reviewed Work: La structure...*, s. 81.

³¹⁵ „In many ways, the final chapter is the most rewarding one in V.'s book”. Zob. C.H. Giblin, *Book Reviews: Albert...*, s. 136.

³¹⁶ Wątek ten według A. Vanhoye nie był najważniejszy, tym bardziej że w wielu schematach i komentarzach poprzedzających doktorat flamandzkiego egzegety dwie fazy w historii zbawienia były mocno wyakcentowane. Także w niektórych schematach opartych na kryteriach tematycznych widać, że wątek ten jest istotny dla komentatorów.

³¹⁷ W ten sposób C.H. Giblin, który stwierdził, że piąty rozdział jest bardziej znaczący dla studium struktury i dla całości dzieła A. Vanhoye niż wskazuje na to jego tytuł. Niemiecki egzegeta, E. Haenchen, zwrócił uwagę na wszystkie podpunkty tego rozdziału, które są wnioskami wyprowadzonymi ze szczegółowej analizy literackiej. U protestanckiego teologa widać silne nachylenie historyczne, a także tendencje do związków z religioznawstwem porównawczym. Zaznaczył on, że głównym wątkiem Listu do Hebrajczyków jest przedstawienie Chrystusa jako Arcykapłana. Temat ten miał stanowić odpowiedź na brak kapłanów i kultu ofiarnego w chrześcijaństwie w momencie powstania pisma. Ten wątek wyróżniał chrześcijaństwo na tle religii pogańskich. Jednocześnie

że szczegółowa analiza struktury literackiej nie jest celem samym w sobie, lecz służy określeniu głównych tematów dzieła oraz wyróżnieniu innych, mniej znaczących wątków.

1.1.8. Tytuły poszczególnych części i sekcji

Większość recenzentów zauważyło, że dogłębne studium struktury i uwzględnienie kryterium zapowiedzi tematu pozwoliło na precyzyjne określenie tytułów wyodrębnionych części oraz sekcji³¹⁸. C.H. Giblin, L.F. Rivera oraz E. Heanchen, przedstawiając szczegółowy schemat, zaprezentowali je w swoich recenzjach. Autorzy ci, idąc za argumentacją A. Vanhoye, umieścili swoje schematy zaraz po przedstawieniu szczegółowych kryteriów³¹⁹.

W recenzjach J. Radermackersa, E. Heanchena oraz M. Zerwicka tytuły poszczególnych sekcji nie zostały zamieszczone w osobno przedstawionym schemacie, lecz w mniej czytelny sposób – w tekście recenzji. Pozostali recenzenci (E. Titus, K. Gatzweiler oraz W. Bieder) nie zaproponowali żadnych tytułów, wspomnieli jedynie o granicach pięciu części. Na tle wszystkich opinii wyróżnić należy recenzję A. Cody’ego, który pominął nawet ukazanie delimitacji poszczególnych części.

1.2. Recepcja w komentarzach

Osobno należy potraktować recepcję w komentarzach oraz francuskojęzycznych wydaniach Biblii z lat 1963-1974. W pierwszej kolejności przywołane są komentarze i prace wydane w języku angielskim, następnie kilka publikacji w innych językach.

Pierwszym komentarzem, w którym przedstawiona została struktura zaproponowana przez A. Vanhoye, była praca Hugh’a W. Montefiore³²⁰. Pastor Kościoła anglikańskiego stwierdził, że studium flamandzkiego egzegety jest przekonujące, gdyż uwzględnia

niemiecki komentator zaznaczył, iż List do Hebrajczyków sytuuje się blisko Dziejów Apostolskich i Czwartej Ewangelii wykazując dystans wobec judaizmu oraz polemikę z kultem ofiarniczym.

³¹⁸ Tytuły jednostek (fr. *paragraphe*) nie wynikają bezpośrednio ze wskazówek zawartych w tekście. Sam A. Vanhoye w kilku przypadkach nie nadawał im tytułów. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 85.

³¹⁹ Wyjątkiem jest L.F. Rivera, który wspomniął jedynie o zapowiedzi tematu oraz inkluzjach potwierdzających podział. Por. L.F. Rivera, *Reviewed Work: La structure...*, s. 120-121.

³²⁰ Hugh W. Montefiore (1920–2005) był dziekanem Gonville and Caius College afiliowanego do uniwersytetu w Cambridge.

wewnętrzna logikę zawartą w tekście³²¹. We wstępie autor przedstawił główne elementy struktury A. Vanhoye, jednak nie wyodrębnił pięciu części oraz mniejszych sekcji i jednostek, ukazując czytelnikowi schemat składający się z trzynastu mniejszych części. Ich tytuły odpowiadają tym, które znajdujemy w pracy A. Vanhoye. Wyjątkiem jest fragment Hbr 12,14–13,18, któremu H. Montefiore nadał tytuł: „Ostrzeżenia religijne i etyczne”³²². Mimo przyjęcia znaczącej części badań A. Vanhoye, poszczególne perykopy w tym komentarzu nie zostały przyporządkowane do większych części i sekcji. Anglikański egzegeta podzielił trzynaście wyodrębnionych części na 59 mniejszych jednostek. Ich delimitacja zasadniczo pokrywa się z delimitacją mniejszych jednostek, zaproponowaną przez flamandzkiego egzegety³²³, jednak nadane tytuły odpowiadają im stosunkowo rzadko³²⁴.

W wydanym w tym samym roku komentarzu autorstwa Frederica Fyviea Bruce’a, zastosowany został schemat siedmioczęściowy³²⁵, mimo iż w bibliografii przywołany został doktorat A. Vanhoye. Autor nie uzasadnił przyjętej przez siebie perspektywy. W obszernym wstępie zajął się autorstwem, adresatami, datą oraz kanonicznością Listu do Hebrajczyków, lecz nie zainteresował się analizą struktury ani nie przywołał dostępnych propozycji.

W innym komentarzu, z 1967 roku, J.H. Davies z uniwersytetu w Southampton zaprezentował trzyczęściowy schemat, dzieląc tekst na części i mniejsze sekcje³²⁶. Nadał przy tym kluczową rolę (ang. *the main turning-points*) fragmentom 4,14-16 i 10,19-39, zaznaczając,

³²¹ „His study carries conviction, because the structure he proposes appears to have been worked out by our author as rigorously as the logic of his Epistle”. Zob. H.W. Montefiore, *A Commentary on the Epistle...*, s. 31.

³²² Ang. „Warnings, religious and ethical”. Por. tamże, s. 31.

³²³ Wyjątkiem jest np. Hbr 11,31-35a, który został potraktowany osobno. Por. tamże, s. 205. W propozycji A. Vanhoye jest to jednostka mówiąca o Mojżeszu i obejmuje 9 wersetów: 11,23-31.

³²⁴ Przykładowo: 2,1-4: „Potrzeba pilności” (ang. „Need for diligence”); 3,1-6: „Syn, nie sługa” (ang. „Son not servant”); 10,19-25: „Wiara, nadzieja i miłość” (ang. „Faith, hope and love”). Por. tamże, s. 50.69.171. Pierwsze dwie jednostki w schemacie A. Vanhoye nie mają tytułu. Natomiast trzecia została nazwana: „Od wypowiedzi doktrynalnej do parenezy”.

³²⁵ F.F. Bruce (1910–1990) był profesorem uniwersytetu w Manchester. Przyjęty przez niego schemat przedstawia się następująco: I. Ostateczność chrześcijaństwa (1,1–2,18); II. Prawdziwy człowiek ludu Boga (3,1–4,13); III. Kapłaństwo Chrystusa (4,14–6,20); IV. Porządek Melchizedeka (7,1-28); V. Przymierze, sanktuarium i ofiara (8,1–10,18); VI. Wezwanie do uwielbienia, wiary i wytrwałości (10,19–12,29); VII. Ekshortacja podsumowująca i modlitwa (13,1-21). Ostatnie cztery wersety listu potraktowane zostały jako dodatek (ang. *postscript*). Struktura ta sytuje się w schematach tematycznych i odbiega od sześcioczęściowej struktury Richarda Charlesa Henry’ego Lenskiego oraz siedmioczęściowej, przedstawionej przez T.H. Robinsona. Por. F.F. Bruce, *The Epistle to the Hebrews*, Grand Rapids - Cambridge 1964, s. LXIII-LXIV.

³²⁶ Ten typ podziału określił jako „analizę poprzez sekcje” (ang. *analysis by Sections*): I. Chrystus – Bóg i człowiek (1,1–4,16); II. Cień i rzeczywistość (5,1–10,39); III. Wezwanie do wiary (11,1–13,25). Sugeruje przy tym, że I. i II. część mogłyby również przyjąć inne tytuły: I. Chrystus – prawdziwe słowo Boga; II. Chrystus – prawdziwa droga do Boga. Por. J.H. Davies, *A Letter to Hebrews*, Cambridge 1967, s. 15.

że komentatorzy nie są zgodni co do podziału głównych sekcji. Przyjęta przez niego perspektywa nie odzwierciedla w dokładny sposób myśli zawartej w liście. Zaprezentował czytelnikowi także dwie inne możliwości podziału, oparte na rodzaju wypowiedzi (wypowiedź doktrynalna i pareneza; ang. *analysis by Types of Discourse*) oraz podział wynikający z głównych tematów obecnych w liście (ang. *analysis by the themes*). Autor tego krótkiego komentarza w zakończeniu zawarł wskazówki dotyczące kontynuacji studiów nad Listem do Hebrajczyków. Przywołał tytuły dwóch komentarzy³²⁷, pracę A. Nairne³²⁸ oraz ustrukturyzowane tłumaczenie Listu do Hebrajczyków dokonane przez A. Vanhoye³²⁹. W samym komentarzu brakuje jednak odniesień do propozycji flamandzkiego egzegety.

Na szczególną uwagę zasługuje komentarz A. Cody'ego. Amerykański benedyktyn, który w recenzji z 1964 roku w sposób niepełny przedstawił wyniki doktoratu, zaadaptował pięcioczęściowy schemat w wydany pięć lat później komentarzu. Zastosował jednak dwupoziomowy podział (na części i mniejsze jednostki) nie wspominając o kryteriach, na podstawie których została wyznaczona struktura³³⁰. Tytuły poszczególnych części pokrywają się z zaproponowanymi przez A. Vanhoye³³¹. Warto nadmienić, że w odniesieniu do mniejszych jednostek autor odniósł się z rezerwą, stwierdzając, że pozostawia delimitację tekstu czytelnikowi³³². Przyjęty podział, z niewielkimi wyjątkami, zgadza się ze schematem A. Vanhoye. Różnice w stosunku do jego propozycji można zauważyć także w określeniu głównego tematu dzieła. Według amerykańskiego egzegety List do Hebrajczyków posiada jeden główny temat („Wywyższenie Chrystusa w sferze niebieskiej, które jako wynik Jego

³²⁷ M.in. komentarze F.F. Bruce'a oraz H.W. Montefiore. Por. tamże, s. 142.

³²⁸ A. Nairne, *The Epistle of Priesthood*, Edinburgh 1913.

³²⁹ Chodzi o tłumaczenie na język angielski autorstwa J. Swetnama. Por. A. Vanhoye, *A Structured Translation of the Epistle to the Hebrews*, Rome 1964. Zalecając czytelnikowi lekturę różnych tłumaczeń tekstu ocenił jako niezwykle pomocne (ang. *extremely helpful*) tłumaczenie oraz podział listu zaproponowany przez A. Vanhoye. Stwierdził, że zastosowaną w nim strukturę opartą na połączeniach słownych (ang. *verbal links*) oraz powtórzeniach (ang. *echoes*) należy ocenić bardzo wysoko. Por. J.H. Davies, *A Letter to...*, s. 142.

³³⁰ A. Cody, *Hebrews...*, s. 1220-1239.

³³¹ III. część, która w schemacie A. Vanhoye zaprezentowanym w 1963 roku nie posiada odrębnego tytułu, w komentarzu A. Cody'ego nosi tytuł: „Jezus, Arcykapłan”. Natomiast V. część nazwana została: „Uświęcenie i pokój”. Widać tu nieznaczną zmianę w stosunku do propozycji A. Vanhoye, który nadał jej tytuł: „Pokojowy owoc sprawiedliwości”. Por. tamże, s. 1236.

³³² „The main divisions given here are those clear from epistle itself, as established by A. Vanhoye, but a number of minor divisions have been made to help the reader find his way”. Zob. tamże, s. 1224.

ofiary jest rozpoczęciem nowego i wiecznego przymierza”), a pozostałe są mu podporządkowane³³³.

Struktura zaproponowana przez flamandzkiego egzegetę doczekała się pozytywnej recepcji w publikacji autorstwa Jerome’a H. Smitha z 1969 roku. Brytyjski dominikanin uczynił ją punktem wyjścia swoich teologicznych analiz dotyczących typologii oraz eschatologii w Liście do Hebrajczyków³³⁴. Na uwagę zasługuje zwłaszcza trzeci rozdział pracy, w którym autor wielokrotnie powołuje się na szczegółowe analizy A. Vanhoye oraz na kilka jego artykułów opublikowanych w latach sześćdziesiątych³³⁵. J. Smith wyraził także wysokie uznanie dla analiz zawartych w doktoracie flamandzkiego egzegety, zauważając podjęcie przez niego pracy poprzedników. Stwierdził też, że przewyższa on wszystkie wcześniejsze publikacje poświęcone tej tematyce³³⁶. Schemat zaproponowany przez A. Vanhoye ocenił tak wysoko, że jego główne linie przytoczył pod koniec swojej pracy³³⁷.

Recepcję struktury A. Vanhoye można zaobserwować także w wydanym w języku niderlandzkim komentarzu benedyktynów P. Andriessena i A. Langleta³³⁸. Egzegeci związani z uniwersytetem w Roermond wspomnieli o niewystarczalności schematów tematycznych oraz zaprezentowali strukturę flamandzkiego egzegety. Wspomnieli przy tym o pracy jego poprzedników, kryteriach literackich oraz strukturze koncentrycznej. Stwierdzili, że schemat zaproponowany przez A. Vanhoye rozstrzyga dyskusję na temat struktury Listu

³³³ „[...] but unlike the other NT epistles it has a single but complex theme in which all the others are co-ordinated: Christ exalted in the heavenly sphere at the conclusion of his sacrifice, thereby inaugurating a new and eternal covenant in which the eschatological fruits of that sacrifice are actually available to those who persevere in the Christian community”. Zob. tamże, s. 1223-1224.

³³⁴ Por. J. Smith, *A Priest for Ever...* Warto zauważyć pozytywne recenzje tej pracy w czasopiśmie niekatolickich. Doceniono w nich solidny warsztat egzegetyczny autora, który oparł swoje analizy m.in. na koncepcji zaprezentowanej przez flamandzkiego egzegetę. Por. np. Book reviews, *A Priest for Ever; A Study of Typology and Eschatology in Hebrews By Jerome Smith OP*, SJT 22(1969), s. 376-377.

³³⁵ Tytuł trzeciego rozdziału tej książki brzmi: „The priesthood of Christ in Hebrews: literary structure and «allegorical» typology”. Por. J. Smith, *A Priest for Ever...*, s. 66-136.

³³⁶ „For all questions of structure I follow the brilliant demonstration and proof of his given by A. Vanhoye in his *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*. Other scholars had worked on this before him, most successfully L. Vaganay [...]. But Vanhoye's much longer work supersedes all others”. Por. tamże, s. 66.

³³⁷ Por. tamże, s. 218. Autor nie wspomniał jednak nigdzie o kryteriach, ani nie ukazał schematu koncentrycznego, na którym oparty jest tekst.

³³⁸ Por. P. Andriessen, A. Langlet, *De Brief aan de Hebreërs*, Roermond 1971. Komentarz ten, ze względu na bardzo subiektywny charakter niektórych argumentów, nie został przyjęty pozytywnie. Por. J.P.M. van der Ploeg, *Reviewed Work(s): De Brief aan de Hebreërs (Het Nieuwe Testament) by P. Andriessen and A. Langlet*, Bib 53(1972), s. 451-453.

do Hebrajczyków³³⁹. W bibliografii przywołali wiele publikacji A. Vanhoye poświęconych egzegezie Listu do Hebrajczyków.

Praca A. Vanhoye doczekała się recepcji także w języku hiszpańskim. Jego schemat został wykorzystany w podręczniku akademickim autorstwa M.A. Patona, wydanym w 1968 roku³⁴⁰. Warto wspomnieć również o wydanym rok przed publikacją doktoratu hiszpańskojęzycznym komentarzu autorstwa jezuita Miguela Nicolauza, w którym przy podziale Hbr 7,1-28 uwzględniony został artykuł A. Vanhoye z 1959 roku³⁴¹.

W przeciwieństwie do zaprezentowanego wyżej porównania w anglojęzycznych komentarzach nie sposób przedstawić podobnej analizy na gruncie egzegezy języka francuskiego. Niepublikowanie w tym czasie komentarzy wynikało prawdopodobnie z faktu, iż w 1952 roku została wydana obszerna praca autorstwa C. Spicq³⁴², która na długo pozostała wpływowym komentarzem w tym obszarze językowym³⁴³. Warto zaznaczyć, że recepcja dzieła A. Vanhoye w środowisku francuskojęzycznym dokonała się ze znacznym opóźnieniem, co prawdopodobnie wynikało z nieopublikowania wówczas obszernego komentarza³⁴⁴.

³³⁹ Por. P. Andriessen, A. Langlet, *De Brief aan...*, s. 17-20.

³⁴⁰ Por. M.A. Paton, *Manual Biblico...* Za. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 350.

³⁴¹ Kolejne rozdziały zostały jednak podzielone według innych kryteriów. Por. M. Nicolau, *Carta a los Hebreos*, w: *La Sagrada Escritura. Texto y comentario por Profesores de la Compania de Jesus. Nuevo Testamento*, red. R. Criado, J. Leal, t. 3, Madrid 1962, s. 10-11.

³⁴² Por. C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. 1: *Introduction*, Paris 1952; t. 2: *Commentaire*, Paris 1953. Także współcześnie uważa się, że to najbardziej wpływowy z komentarzy opublikowanych do lat sześćdziesiątych XX wieku. Por. B.C. Joslin, *Can Hebrews be structured?...*, s. 105. Warto dodać, że w rozważanym okresie, w środowisku anglojęzycznym nie ukazał równie obszerny komentarz. Natomiast we Francji w 1977 roku wydana została jego skrócona wersja, w której autor podtrzymał schemat ze swoich wcześniejszych publikacji. Zaznaczył w niej, że forma literacka listu z natury nie posiada jednolitej struktury i stanowi kompozycje niezależnych jednostek. Por. C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, Paris 1977, s. 32-34. Francuski biblista zapoznał się także do z wynikami pracy A. Vanhoye. Odnosząc się do doktoratu i kilku artykułów flamandzkiego egzegety stwierdził, że jego schemat akcentuje zbyt mocno warstwę literacką, jednak niedostatecznie uwypukla treści doktrynalne oraz rolę parenez. Tym samym C. Spicq powtórzył argumenty J. Swetnama, zdradził powierzchowne zapoznanie się z treścią piątego rozdziału doktoratu i pozostał przy podziale tematycznym, który akcentuje nadrzędną wyższość chrześcijaństwa nad pierwszym przymierzem. Trudno znaleźć uzasadnienie dla takiego podejścia zważywszy, że francuski dominikanin zapoznał się z argumentami zawartymi w artykule z 1974 roku, ponieważ zacytował go w jednym z przypisów.

³⁴³ Mogły istnieć także inne przyczyny tego zjawiska. Warto nadmienić, iż okres ten nie sprzyjał publikacjom egzegetyczno-teologicznym. Wciąż żywa była pamięć o tzw. Kontrowersji Rzymskiej oraz napięciach w rzymskim środowisku egzegetów, a także o zakazie nauczania i publikacji przez profesorów uniwersytetu Lyon Fourvière.

³⁴⁴ We Francji, w serii *Cahiers évangile*, ukazało się jedynie krótkie wprowadzenie do lektury Listu do Hebrajczyków oraz praca *Situation du Christ*, która cieszyła się dużym uznaniem i mogła zapowiadać pełny komentarz. W pierwszej z wymienionych publikacji, obok przedstawienia szczegółów dotyczących struktury, A. Vanhoye wskazał na tematykę obecną w każdej części i sekcji oraz zawarł krótki komentarz zawierający praktyczne wskazania dla życia chrześcijańskiego. Warto nadmienić, że w przeciwieństwie do analiz zamieszczonych w doktoracie, praca ta zawiera liczne

W obszarze języka niemieckiego praca A. Vanhoye pozostała niemal niezauważona³⁴⁵. Wyjątkiem było szóste wydanie podręcznika autorstwa Alfreda Wikenhausera oraz Josefa Schmida z 1973 roku³⁴⁶. We wprowadzeniu do Listu do Hebrajczyków autorzy przedstawili schemat flamandzkiego egzegety, uwzględniając strukturę koncentryczną, dominującą w poszczególnych sekcjach gatunek oraz odpowiadające sobie sekcje. Jest to zmiana w stosunku do struktury zaprezentowanej w poprzednich wersjach tego podręcznika³⁴⁷. Jednocześnie autorzy zaznaczyli, że propozycja A. Vanhoye zdobyła w kręgach naukowych szeroką akceptację³⁴⁸.

1.3. Recepcja we francuskojęzycznych wydaniach Biblii

Osobno należy potraktować recepcję we francuskojęzycznych wydaniach Biblii. Jej przedstawienie zostaje ograniczone jedynie do międzywyznaniowego tłumaczenia zatytułowanego *La Traduction œcuménique de la Bible* (TOB) z 1972 roku. Przy strukturyzacji

odniesienia historyczne, a także uwzględnia środowisko, w którym powstał list. Por. A. Vanhoye, *Le message de l'épître aux Hébreux*, Paris 1977. Nieco pełniejszy, choć wciąż zbyt mało obszerny, komentarz ukazał się dopiero 20 lat później. Znalazł się on w *The International Bible Commentary*, a także we francuskiej serii *Évangile et vie*. Por. A. Vanhoye, *List do Hebrajczyków*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, red. W.R. Farmer, Warszawa 2001, s. 1598-1615 oraz A. Vanhoye, *L'Épître aux Hébreux*, w: E. Cothenet, M. Morgen, A. Vanhoye, *Les dernières épîtres. Hébreux – Jacques – Pierre – Jean – Jude*, Paris 1997. Dopiero w 2010 roku, w serii *Studia Rhetorica Biblica et Semitica*, ukazał się obszerny komentarz zredagowany przez jednego z uczniów A. Vanhoye. Por. A. Vanhoye, *L'Épître aux Hébreux...*

³⁴⁵ Przykładowo brak jakichkolwiek odniesień w krótkich komentarzach autorstwa Franza Josepha Schierse (1915–1992) oraz Willibrorda Hillmanna (1912–1961). Por. F.J. Schierse, *Der Brief an die Hebräer*, Düsseldorf 1968 oraz W. Hillmann, *Der Brief an die Hebräer*, Düsseldorf 1965. Wyjątkiem wydaje się praca O. Michela. Jedynie ten egzegeta wspomniał o publikacji A. Vanhoye, jednak odrzucił *a priori* jej wyniki, nie wysuwając żadnych argumentów przeciwko jego propozycji. Uznał też metodologię za nieprzekonującą. Por. O. Michel, *Der Brief an...* Kilka lat po opublikowaniu komentarza, odnosząc się do pracy poświęconej Hbr 1–2, egzegeta z Tübingen wyraził swoje wątpliwości dotyczące metodologii. Nie wysuwając żadnych argumentów uznał ją za naukowo niepewną i pozostał przy trzyczęściowym schemacie. Por. O. Michel, *Reviewed Works: Situation du Christ. Hébreux 1–2 (Lectio Divina, 58) by Albert Vanhoye*, Bib 52(1971), s. 154-155.

³⁴⁶ Por. A. Wikenhauser, J. Schmid, *Einleitung in das Neue Testament*, Freiburg 1973⁶, s. 544. Szóste wydanie podręcznika ukazało się po śmierci A. Wikenhausera. O jego popularności świadczą liczne wznowienia oraz przekłady na język angielski oraz włoski. Autorzy byli związani ze szwajcarskim uniwersytetem we Fribourgu oraz niemieckim uniwersytetem w Würzburgu.

³⁴⁷ Por. A. Wikenhauser, J. Schmid, *Einleitung in das Neue Testament*, Basel - Freiburg - Wien 1959³, s. 325-327. Schemat znajdujący się w tych wydaniach prezentuje się następująco: I. 1,1–4,13; II. 4,14–10,18; III. 10,19–13,17. Sytuuje się w grupie popularnych w niemieckojęzycznym środowisku, trzyczęściowych schematów.

³⁴⁸ „Der von Vanhoye unternommene Nachweis, daß der Hbr ein mit größter Sorgfalt angelegtes Kunstwerk ist, hat in der heutigen Forschung weithin, wenn auch nicht einstimmig, Anerkennung gefunden”. Zob. A. Wikenhauser, J. Schmid, *Einleitung in das* (1973)..., s. 544.

tekstu uwzględniono wyniki badań A. Vanhoye, który uczestniczył w przygotowaniu tego tłumaczenia. Nie oddano jednak dokładnie jego koncepcji, pomijając pięć części oraz sekcje. Wprowadzone zostały jedynie mniejsze jednostki³⁴⁹. Nadane im tytuły nie zawsze pokrywają się z propozycjami A. Vanhoye. Ich zestawienie ze schematem flamandzkiego egzegety przedstawia się w następujący sposób:

	I wydanie doktoratu (1963 rok)	<i>La Traduction œcuménique de la Bible</i> (1972 rok)
1,5-14	<i>brak</i>	Syn Boga wyższy od aniołów
2,1-4	<i>brak</i>	Przyjąć usłyszane orędzie ³⁵⁰
2,5-16	<i>brak</i> ³⁵¹	Uniżenie i ukoronowanie Jezusa (2,5-9) Brat ludzi (2,10-18)
3,1-6	<i>brak</i>	Jezus porównany do Mojżesza
3,7-4,14	Wierność ³⁵²	Wiara i wejście do odpoczynku Boga (3,7-4,13) Mamy arcykapłana (4,14-16)
5,1-10	Miłosierdzie i kapłaństwo ³⁵³	Chrystus, arcykapłan
5,11-6,12	<i>brak</i>	Stać się chrześcijanami dojrzałymi
6,13-20	<i>brak</i>	Obietnica Boga i nasza nadzieja

³⁴⁹ Znaleźć można również kilka innych rozwiązań odbiegających od schematu zaprezentowanego w 1963 roku. Najbardziej znaczącym jest potraktowanie 4,14-16 jako odrębnej jednostki. Więcej w: R. Bogacki, *Struktura literacka Listu...*, s. 110-112.

³⁵⁰ Dosł: „Wziąć na poważnie usłyszane orędzie” (fr. *prendre aux sérieux le message entendu*).

³⁵¹ Tytuły jednostek 1,5-14 oraz 2,5-16 znajdują się dopiero w drugim wydaniu doktoratu z 1976 roku. Odpowiednio: „Syn Boga” oraz „Brat ludzi”. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 85.

³⁵² W pierwszym wydaniu doktoratu podział tej jednostki rozciąga się do 4,14. Kolejne dwa wersety (4,15-16) są potraktowane jako wprowadzenie do 5,1-10. Por. A. Vanhoye, *La structure* (1963)...,

s. 114. Natomiast w drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye jednostka ta nosi tytuł: „Wiara”. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 114.

³⁵³ Dosł. „Współczucie i kapłaństwo” (fr. *compassion et sacerdoce*).

7,1-10	Melchizedek	Melchizedek
7,11-28	Dwa [rodzaje] kapłaństwa ³⁵⁴	Arcykapłan na wzór Melchizedeka (7,11-19) Jezus posiada wyłączone kapłaństwo (7,20-28)
8,1-9,10	Niewystarczalność i zastąpienie dawnego kultu	Pośrednik o wiele lepszemu przymierza (8,1-6) Od pierwszego do nowego przymierza (8,7-13) Kult pierwszego przymierza (9,1-10)
9,11-28	Ofiara Chrystusa, skuteczność i definitywność	Chrystus ofiarował samego siebie (9,11-14) Przymierze przypieczętowane krwią (9,15-23) Wejście Chrystusa do sanktuarium niebieskiego (9,24-28)
10,1-18	Przyczyna wiecznego zbawienia	Raz na zawsze ³⁵⁵
10,19-39	<i>brak</i>	Potrzebujecie wytrwałości
11,1-40	Wiara	Wiara i jej świadkowie: Abel, Henoch, Noe (11,1-7) Wiara Abrahama i jego rodziny (11,8-22) Wiara Mojżesza i Izraela (11,23-31) Wiara wszystkich, którzy wytrwali (11,32-40)

³⁵⁴ W pierwszym wydaniu doktoratu Hbr 7,11-28 potraktowano jako jedną jednostkę (fr. *paragraphe*), która dzieli się na dwa mniejsze fragmenty (fr. *subdivision*): „Niewystarczalność dawnego kapłaństwa i zastąpienie przez kapłaństwo inne” (7,11-19); „Wyższość kapłaństwa nowego” (7,20-28). Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 137.

³⁵⁵ Fr. *Une fois pour toutes et pour toujours*.

12,1-13	Wytrwałość	Wytrwałość w próbach
12,14–13,18	Pokojowy owoc sprawiedliwości	Nasz Bóg jest ogniem pożerającym (12,14-29) Ofiary, które podobają się Bogu (13,1-19) Błogosławieństwo i pozdrowienie (13,20-25)

Powyższe zestawienie pokazuje, że struktura przyjęta w TOB, mimo iż na poziomie delimitacji mniejszych jednostek jest niemal identyczna z podziałem przedstawionym w doktoracie³⁵⁶, na poziomie nadawanych tytułów odbiega od niego w kilku miejscach.

2. Zarzuty wobec struktury zaprezentowanej przez Alberta Vanhoye

Obok pozytywnej recepcji praca A. Vanhoye spotkała się także z krytyką. Niektórzy recenzenci odrzucili wszystkie lub niektóre kryteria literackie zastosowane przez flamandzkiego egzegetę. Inni wysunęli uwagi związane z różnymi aspektami pracy wydanej w 1963 roku.

2.1. Zarzuty dotyczące kryteriów literackich

2.1.1. Ogólna krytyka kryteriów literackich

Ostrze krytyki wymierzone zostało najpierw w założenia przyjęte przez A. Vanhoye. Amerykański egzegeta J. Swetnam³⁵⁷ stwierdził, że kryteria zaproponowane przez

³⁵⁶ Mniejsze fragmenty uwzględnione w TOB odpowiadają podziałowi przyjętemu przez A. Vanhoye. Wyjątkiem jest osobne potraktowanie 4,14-16.

³⁵⁷ Pochodzący ze Stanów Zjednoczonych jezuita James Swetnam (ur. 1928) był wykładowcą PIB od 1962 roku. W 1949 roku, po ukończeniu pierwszego okresu formacji zakonnej (tzw. juniorat), zdobył tytuł Bachelor of Arts w zakresie języka greckiego. Następnie odbył trzyletnie studia z filozofii zakończone magisterium (1952 r.) i przez trzy lata nauczał języków klasycznych oraz retoryki w wyższej szkole w Denver (Regis High School). Czteroletnie studia teologiczne zakończył obroną pracy licencjackiej w 1959 roku. W latach 1960–1963 odbył studia licencjackie, a następnie doktoranckie na PIB, które jednak nie zostały zakończone zdobyciem tytułu doktora. W latach

Flamandczyka są oderwane od treści listu i określił je jako czysto formalne (ang. *purely formal principles*)³⁵⁸. W jego ocenie zastosowanie tych kryteriów spowodowało sztuczne oddzielenie formy od treści, a rezultaty tego zabiegu okazały się przeciwne do zamierzonych – zamiast głębszego zrozumienia myśli starożytnego autora, jego przesłanie zostało wypaczone. Innymi słowy, matematyczna precyzja i ścisłość, z jaką A. Vanhoye stosował przyjęte przez siebie kryteria, była zwodnicza.

Amerykański egzegeta nie odrzucił jednak wszystkich kryteriów A. Vanhoye. Prezentując własną koncepcję przejął i zmienił dwa z nich (zapowiedź tematu oraz gatunek wypowiedzi). Wprowadził też trzecie – długość danego fragmentu, dzięki czemu osiągnięta została większa równowaga w schemacie listu³⁵⁹. Pozostałe kryteria zastosowane przez flamandzkiego egzegetę (słowa-haczyki, charakterystyczna terminologia, inkluzje) uznał za niesolidne. Określił je jako narzędzia drugorzędne, użyteczne jedynie wówczas, gdy mają ścisły związek z treścią. Stwierdził, że są one zbyt subtelne i nawet przy wielokrotnym przesłuchaniu Listu do Hebrajczyków nie można ich zauważyć. Jednak w zakończeniu artykułu opublikowanego dwa lata później amerykański egzegeta zastosował mniej precyzyjną metodologię, gdyż na pierwszy plan wysunął słowo-klucz (ὁμολογία), dzięki któremu mógł wyznaczyć trzy główne parenezy stanowiące jedno z kryteriów przy określeniu struktury³⁶⁰.

Z kolei brytyjski jezuita J. Bligh stwierdził, że A. Vanhoye nie wyróżnił koniecznego podziału na wskazówki słowne (ang. *verbal patterns*), które można zauważyć w trakcie słuchania, oraz na wskazówki tematyczne obecne w tekście (ang. *conceptual patterns*)³⁶¹. Krytykując Flamandczyka sformułował hipotezę, zgodnie z którą List do Hebrajczyków został napisany przez dwóch autorów. Pierwszy miałby stworzyć tekst w prostym, lecz teologicznie

1975–1978 odbył studia biblijne na uniwersytecie w Oxfordzie. Ich zwieńczeniem była praca poświęcona ofierze Jezusa w Liście do Hebrajczyków w świetle ofiary Izaaka. Por. J. Swetnam, *Jesus and Isaac: A Study of the Epistle to the Hebrews in the Light of the Aqedah*, Rome, 1981. W latach 1962–2010, wraz z A. Vanhoye, był wykładowcą PIB. Zajmował się przede wszystkim nauczaniem języka greckiego oraz hebrajskiego, a także pełnił liczne funkcje w administracji. Por. *Curriculum Vitae of James Swetnam, S.J.* (February, 2019): <http://jameswetnam.com/wp-content/uploads/2020/01/Curriculum-Vitae-of-James-Swetnam.pdf> [dostęp: 28.04.2020].

³⁵⁸ Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1–6...*, s. 369.

³⁵⁹ Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1–6...*, s. 375.

³⁶⁰ J. Swetnam po przeprowadzeniu krytyki propozycji A. Vanhoye i przedstawieniu własnego schematu stwierdził, że pozostaje sceptyczny wobec własnej koncepcji. Zaznaczył, że pozostanie jej wierny do czasu, gdy ktoś nie przedstawi bardziej przekonującej propozycji. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 348. Wobec powyższej zmiany wprowadzonej po dwóch latach badań, krytyka J. Swetnama wydaje się niespójna. Nowe kryterium, które nie było uwzględnione w artykule opublikowanym w 1972 roku, czyni przedstawioną przez niego koncepcję nieprzekonującą. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 347.

³⁶¹ Por. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 175-176.

precyzyjnym języku i zawrzeć w nim wskazówki tematyczne. Drugi natomiast, wykształcony erudyta, nadał listowi stylistyczne piękno, naniósł wskazówki słowne, lecz nie będąc teologiem mógł pominąć niektóre wskazówki tematyczne. Brytyjski jezuita doszedł do takich wniosków na podstawie analizy 1,1-4, w którym zauważył, że oba typy wskazówek nie zawsze są ze sobą zgodne. Przedstawił własny schemat, oparty na wyodrębnionych przez siebie strukturach chiastycznych³⁶².

Inny angielski egzegeta T.C.G Thornton³⁶³ stwierdził, że A. Vanhoye zlekceważył okoliczności historyczne, od których zależny był autor Listu do Hebrajczyków. Zakwestionował jednocześnie możliwość stosowania przez starożytnego pisarza tak wyszukanych technik, ponieważ nie mogłyby zostać zauważone ani przez odczytującego list, ani przez jego słuchaczy³⁶⁴. Krytykując założenia przyjęte przez A. Vanhoye, zakwestionował niektóre kryteria literackie.

³⁶² Propozycja J. Bligha nie znalazła szerokiego oddźwięku w egzegezie Listu do Hebrajczyków. Oparta była na wątpliwie wyodrębnionych strukturach koncentrycznych obecnych w mniejszych jednostkach. Angielski jezuita wyodrębnił 33 takie jednostki. Por. J. Bligh, *Chiastic Analysis of the Epistle to the Hebrews*, Oxon 1966. W recenzji tej pracy, opublikowanej w czasopiśmie *The Catholic Biblical Quarterly*, J. Swetnam zarzucił zbytne oddzielenie formy od treści. Taki sam zarzut dotyczył metody przyjętej przez A. Vanhoye. Por. J. Swetnam, *Reviewed Work(s): Chiastic Analysis of the Epistle to the Hebrews (Heythrop College, Oxon, England: The Athenaeum Press) by John Bligh*, CBQ 29(1966), s. 134.

³⁶³ Timothy Charles Gordon Thornton (ur. 1935 r.) – absolwent kolegium Christ Church Oxford i pastor Kościoła anglikańskiego. Po ukończeniu studiów i uzyskaniu stopnia magistra teologii w 1961 roku pełnił funkcje wikariusza, nauczyciela i duszpasterza akademickiego (informacje uzyskane w redakcji *Journal of Theological Studies*). W latach 1961–2003 publikował w następujących czasopismach: *Journal of Theological Studies*, *The Expository Times*, *Vigiliae Christianae* oraz *Studia Patristica*.

³⁶⁴ Por. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 140-141. Warto odnotować fakt, iż recenzja ta ukazała się w czasopiśmie publikowanym przez uniwersytet w Oxfordzie, gdzie A. Vanhoye w 1961 roku wygłosił pierwszy wykład poświęcony strukturze Listu do Hebrajczyków.

2.1.2. Zapowiedź tematu

Zapowiedź tematu I. części została zakwestionowana przez trzech egzegetów – J. Bligha³⁶⁵, J. Thuréna oraz J. Swetnama, którzy zarzucili A. Vanhoye brak precyzji w określeniu tematu tej części (1,4: „Imię wyższe od aniołów”).

W ocenie J. Bligha cały wstęp (1,1-4) można potraktować jako wprowadzenie do dwóch pierwszych rozdziałów listu (1,5–2,18)³⁶⁶. Zgodnie z tą koncepcją, zapowiedź zawarta w pierwszych czterech wersetach dzieli się na trzy części, które znajdują rozwinięcie w następnych partiach tekstu. Brytyjski egzegeta zaznaczył, że autor rozwija zapowiedziane wątki w odwrotnej kolejności (C. 1,5-14; B. 2,1-4; A. 2,5-18). Zauważył też, że w koncepcji A. Vanhoye tytuł I. części nie wskazuje w sposób precyzyjny na rozwijany w niej temat. Dodatkowym argumentem na potwierdzenie tych tez było wskazanie na dwa bloki tematyczne w drugim rozdziale Listu do Hebrajczyków, które są zapowiedziane w 1,3, a nie w ostatnim wersecie exordium (1,4)³⁶⁷:

1. Hbr 2,5-9a – zasiadanie Chrystusa po prawicy Ojca;
2. Hbr 2,9b-18 – odkupieńcza śmierć Jezusa.

Krytykę J. Bligha podjął J. Swetnam. Amerykański jezuita nie odrzucił jednak całkowicie propozycji A. Vanhoye. Zgodził się z jego koncepcją dotyczącą zapowiedzi I. części w 1,4, ograniczył jednak jej zakres do 1,5–2,4. Zdaniem J. Swetnama tylko te wersety mówią o wyższości Chrystusa nad aniołami³⁶⁸. Wyznaczył też zapowiedź tematu

³⁶⁵ J. Bligh stwierdzając, że celem Listu do Hebrajczyków jest ukazanie wyższości chrześcijaństwa nad judaizmem, wskazał, że tytuły I. i II. części w schemacie A. Vanhoye nie oddają logiki argumentacji zastosowanej przez starożytnego autora. Jego zdaniem w Hbr 1,5–5,10 autor chciał ukazać wyższość Chrystusa nad aniołami i Mojżeszem. Por. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 174-175.

³⁶⁶ Tym samym J. Bligh stwierdził, że tytuł I. części w schemacie A. Vanhoye („Imię wyższe od aniołów”) zawęża perspektywę i nie odsłania wszystkich relacji, które występują między 1,1-4 a 1,5–2,18: „So Vanhoye’s analysis does not reveal the true relationship between 1:1-4 and 1:5-2:18. The Introduction is the first stage in a cyclic exposition, the second stage of which runs from 1:5 to 2:18”. Zob. tamże, s. 174.

³⁶⁷ „[A. Vanhoye] does not seem to have observed that in 2,5-9a the subject is Christ’s Session at the right hand of the Father, and in 2,9b-18 the subject is his redemptive death, and that these two subjects are announced in 1,3 (not 1,4)”. Zob. tamże, s. 174.

³⁶⁸ „Vanhoye’s «announcement of the theme» in 1,4 is well taken; the verse clearly refers to what follows. But it can hardly be applied to the entire section 1,5–2,18, for the announcement states that Christ is *superior* (κρείττω) to the angels and only 1,5–2,4 speak of this superiority”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1–6...*, s. 373 oraz „The true function of 2,1-4 is to prepare the way for the section 2,5-18 on Christ’s humanity”. Zob. tamże, s. 375.

części następnej w zakończeniu parenezy (2,3b-4), która traktuje o człowieczeństwie Chrystusa i nadał jej tytuł: „Chrystus niższy od aniołów”³⁶⁹.

Również J. Thurén stwierdził, że tytuł I. części („Imię wyższe od aniołów”) odnosi się jedynie do treści 1,5-14. Uznał także, że A. Vanhoye niedostatecznie ukazał jej związek z 2,5-18³⁷⁰. Fiński egzegeta dodał, że zapowiedź tematu można odnaleźć także w 1,2b. Akcentując rolę słowa werset ten miałby stanowić wprowadzenie do 2,1-4 oraz 2,12³⁷¹.

Zapowiedź tematu II. części, którą A. Vanhoye wyznaczył w 2,17-18, została poddana krytyce przez J. Thuréna oraz J. Swetnama. Fiński egzegeta nie odrzucił jej całkowicie, podważył jednak tytuł oraz granice. Pierwszy zarzut dotyczył nieuwzględnienia słowa „arcykapłan” w tytule nadanym I. sekcji II. części („Jezus, wierny”). To spowodowało, że nie sposób zauważyć związku pomiędzy tytułem a zawartością 3,7–4,13. Pojawiające się w niej słowa „wiara”, „wierzyć”, „niewierność”, „nieposłuszeństwo” nie odnoszą się bowiem do Jezusa, lecz do sytuacji Izraelitów na pustyni³⁷².

Druga uwaga J. Turna, dotycząca delimitacji II. części, nie została podparta wieloma argumentami. Odnosząc się do schematu R. Gyllenberga³⁷³ fiński egzegeta wyznaczył jej granice pomiędzy 5,1–10,18.

³⁶⁹ „By seeing in 2,3a-4 another «announcement of the theme» one can distinguish the section dealing with Christ’s superiority to the angels from the section dealing with Christ’s inferiority”. Zob. tamże, s. 374. W odniesieniu do 1,5–2,18 J. Swetnam stwierdził: „The discussion is seen as centering first on the divinity of Christ and then on his humanity”. Zob. tamże, s. 375.

³⁷⁰ „J.T. admet (p. 40) que la première annonce: «il a hérité d’un nom bien différent de celui des anges» (1,4) exprime convenablement le contenu de 1,5-14, mais il estime que je n’ai pas bien démontré dans la thèse son rapport avec 2,5-18”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 356.

³⁷¹ „J. T. avance ensuite que j’aurais dû inclure dans l’annonce du sujet l’affirmation de 1,2a, parce que le thème de la parole apparaît dans la brève exhortation de 2,1-4 et dans la citation de 2,12”. Zob. tamże, s. 356.

³⁷² „J. T. continue sa critique en disant que du fait de mon omission, il n’y a aucun rapport entre le titre donné à la section et le contenu de 3,7–4,13, car les mots «foi», «croire», «incrédulité», «indocilité», ne s’y applique pas à Jésus”. Zob. tamże, s. 357. W stosunku do drugiej sekcji tej części listu J. Thurén nie przedstawił żadnych argumentów, lecz powołał się na stanowisko Rafaela Gyllenberga umieszczając jej początek w 5,1. Szczegółowy schemat zaprezentowany przez szwedzkiego egzegetę znajduje się w punkcie 1.2.6 niniejszej pracy.

³⁷³ W artykule z 1974 roku A. Vanhoye stwierdził, że schemat R. Gyllenberga opiera się na 4,16 oraz 5,1 jako najważniejszych wersach wyznaczających podział Listu do Hebrajczyków. „Il [J. Thurén] défend en cela la position de Gyllenberg qui, on le sait, situe entre 4,16 et 5,1 la division la plus importante de toute l’épître (selon cet auteur, l’épître se divise en deux grandes parties, dont la 1^e se termine en 4,16 et la 2^e commence en 5,1)”. Zob. tamże, s. 358. Uwaga ta nie odpowiada zawartemu w pierwszym wydaniu doktoratu schematowi szwedzkiego egzegety, który przedstawił pięcioczęściowy schemat oparty na kryterium zmiany gatunku wypowiedzi. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 20.

J. Swetnam także nie odrzucił zapowiedzi tematu w 2,17-18. W jego schemacie II. część obejmuje jednak znacznie większy fragment tekstu i kończy się dopiero w 6,20³⁷⁴. Podzielona jest na dwie sekcje. Pierwsza (3,1-4,13) odnosi się do wypowiedzi doktrynalnej dotyczącej bóstwa Chrystusa (1,5-2,4)³⁷⁵, druga natomiast (4,14-6,20) odwołuje się do wypowiedzi doktrynalnej na temat człowieczeństwa Chrystusa (2,5-18). Obie części w schemacie amerykańskiego egzegety wyznaczone są na podstawie występowania słowa ὁμολογία³⁷⁶.

Zapowiedź tematu III. części została zakwestionowana przez trzech egzegetów: J. Bligha, J. Swetnama i J. Thuréna. Pierwszy poddał krytyce użycie trzech słów, które jego zdaniem określały tematy poszczególnych sekcji – τελειωθείς, σωτηρία, ἀρχιερέυς. J. Bligh, wprowadzając własną interpretację teologiczną, stwierdził, że pierwsze słowo odnosi się do udoskonalenia Chrystusa w cnocie miłosierdzia, nabytej przez cierpienia³⁷⁷. Jego zdaniem w 8,1-9,28 nie można znaleźć żadnych odniesień do tego tematu. Drugi rzeczownik (σωτηρία), który w schemacie A. Vanhoye zapowiadał III. sekcję (10,1-18), według brytyjskiego egzegety odnosi się do 9,28, gdzie nie oznacza zbawienia od grzechów³⁷⁸.

Amerykański egzegeta J. Swetnam nie poświęcił wiele miejsca krytyce zapowiedzi tematu III. części. Opierając się na założeniu, zgodnie z którym wypowiedź parenetyczna jest zbudowana na wypowiedzi doktrynalnej, wykluczył możliwość potraktowania parenezy 5,11-6,20 jako wprowadzenia do głównej części listu³⁷⁹.

³⁷⁴ W schemacie J. Swetnama 6,20 zawiera kolejną zapowiedź tematu. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1-6...*, s. 375-385.

³⁷⁵ „[...] the whole of the section 3,1-4,13 is an exhortation based on Christ's divinity presented doctrinally in 1,5-2,14”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1-6...*, s. 383.

³⁷⁶ „Just the word ὁμολογία in 3,1 began the exhortation of 3,1-4,13 by making a link with the exposition of Christ's divinity in 1,5-2,4, so the word ὁμολογία in 4,14 begins the exhortation of 4,14-6,20 by making a link with the exposition of Christ's humanity in 2,5-18: paraenesis is based on doctrine”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1-6...* s. 383.

³⁷⁷ J. Bligh utrzymywał, że w centralnej części listu (8,1-9,28) autor nie mówi o udoskonaleniu przez cierpienie: „τελείωσις in 5,9 refers to Christ's having been made perfect in the virtue of mercy by his sufferings”. Zob. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 175.

³⁷⁸ Tym samym J. Bligh wysunął hipotezę, zgodnie z którą w 5,10 znajdują się elementy rozwijane w 7,1-18. Z kolei 7,20-28 został potraktowany jako zapowiedź trzech następujących po sobie sekcji (A. niebiańska liturgia zapowiedziana w 7,26, miałyby być rozwinięta w 8,1-5 i 9,1-14; B. Nowe Przymierze zapowiedziane w 7,20-22 i rozwinięte w 8,6-13 i 9,15-23; C. wyjątkowość ofiary Chrystusa (ang. *the uniqueness*, niem. *Einmaligkeit*), zapowiedziane w 7,27-28 i rozwinięte w 9,24-10,18. Por. tamże, s. 175.

³⁷⁹ „[...] the placing of the exhortation 5,11-6,20 before the central section is formally anomalous: exhortation normally follows exposition”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7-13...*, s. 345-346.

Nieco więcej miejsca poświęcił krytyce zapowiedzi tematu III. części J. Thurén³⁸⁰. Fiński egzegeta zasugerował, że propozycja A. Vanhoye, który w 5,9-10 dostrzegł zapowiedź trzech następujących po sobie części, opiera się na odgórnie narzuconej koncepcji tematycznej, a nie na dostrzeżonych w tekście wskazówkach literackich³⁸¹. Stwierdził, że 5,9-10 ma wyraźny związek z 7,1³⁸². Określił jednak ten rodzaj połączenia jako szczególny rodzaj słowa-haczyka (fr. *une liaison très marquée*). Mniej oczywisty był dla niego związek pomiędzy „wypełnieniem” (fr. *l’accomplissement*), o którym mowa w 5,9, a jednostką, która po niej następuje (fr. *morceau qui suit*). Wykluczył także możliwość dostrzeżenia jakiegokolwiek korelacji pomiędzy „wiecznym zbawieniem” (fr. *salut éternel*) a tematyką 10,1-18³⁸³.

Jako ostatnia krytyce została poddana zapowiedź IV. części. Według J. Thuréna twierdzenie o istnieniu zależności między słowem ὑπομονή w 10,36 a 12,1-13 jest fałszywe³⁸⁴. Na uzasadnienie swojego stanowiska przywołał on pojawienie się słowa ὑπεμείνατε w 10,32. W opinii fińskiego egzegety obecne w tym samym wersecie słowo φωτισθέντες, mówiące o oświeceniu chrześcijan, odnosi się do tematu wiary. Jego obecność jest argumentem za odrzuceniem początku IV. części w 11,1. Słowo to bowiem pośrednio odnosi się do tematu wiary, szczegółowo podjętego w Hbr 11³⁸⁵. Kontestacja propozycji A. Vanhoye doprowadziła

³⁸⁰ Jukka Thurén (ur. 1930 r.) studiował filologię klasyczną na szwedzkich uniwersytetach w Turku i Getyndze, a także teologię w Upsali. Przez lata był wykładowcą w Turku, a następnie w stolicy Finlandii – Helsinkach. Jako absolwent filologii prawdopodobnie znał dobrze grekę klasyczną i był wyczulony na niuanse retoryki greckiej. W swoich analizach nie wziął jednak pod uwagę hebrajskiego sposobu komponowania wypowiedzi. Wyniki swojej pracy zaprezentował w publikacji poświęconej Hbr 13, w której postawił hipotezę, zgodnie z którą ostatni rozdział listu stanowi jedność literacką i jest wcześniejszy od Hbr 1–12. Zob. J. Thurén, *Das Lobopfer der Hebräer. Studien zum Aufbau un Anliegen von Hebräerbrief 13*, AAA 47(1973). A. Vanhoye opublikował recenzję tej książki w czasopiśmie PIB. Zob. A. Vanhoye, *Reviewed Work: Das Lobopfer der Hebräer. Studien zum Aufbau un Anliegen von Hebräerbrief 13 by Jukka Thurén*, Bib 56(1975), s. 138-140.

³⁸¹ W artykule A. Vanhoye znajduje się francuskie tłumaczenie wypowiedzi fińskiego egzegety (fr. *un procédé littéraire intentionnel*), które dosłownie można by przetłumaczyć jako „intencjonalna (zastosowana świadomie) technika literacka”: „Pour conclure, il suggère que ma position, au sujet de deux sections sur trois, pourrait reposer sur des considérations théologiques plutôt que sur un «procédé littéraire intentionnel»”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 358.

³⁸² Krytyka dotycząca 5,9-10 została oceniona przez A. Vanhoye jako nieprecyzyjna w słowach: „J. T. admet, en termes imprécis, que 5,9s. a un rapport très net avec le début de l’exposé central”. Zob. tamże, s. 358.

³⁸³ „[J. T.] trouve moins évident le rapport entre l’«accomplissement» et «le morceau qui suit». Enfin il ne voit pas du tout le rapport entre le «salut éternel» et 10,1-18”. Zob. tamże, s. 358.

³⁸⁴ „[J. Thurén] conteste que ὑπομονή (10,36) puisse annoncer la section 12,1-13, parce qu’on trouve déjà ὑπεμείνατε en 10,32 [...]”. Zob. tamże, s. 360.

³⁸⁵ „J. T. refuse semblablement de reconnaître en 11,1 le début d’une section, sous prétexte que le thème de la foi apparaît déjà en 10,32, le mot «illuminés» ayant un rapport avec ce thème”. Zob. tamże, s. 360.

fińskiego egzegetę do wyznaczenia nowych granic: 10,32 stanowi początek, natomiast 12,13 koniec tej jednostki, która traktuje o jednym temacie z dwoma podstawowymi motywami³⁸⁶.

Również J. Swetnam odrzucił zapowiedź IV. części (10,35-39), nie przedstawił jednak żadnych argumentów. Zaproponował jedynie własny schemat oparty w tym miejscu na podziale wyznaczonym przez kryterium tematyczne i odpowiadające podziałowi listu na rozdziały³⁸⁷ (wiara: Hbr 11,1–12,2; nadzieja: 12,3-29; miłość: 13,1-21). Amerykański egzegeta zaznaczył, że rozdział poświęcony wierze (Hbr 11) jest wprowadzony przez ostatni werset rozdziału poprzedzającego (10,39)³⁸⁸.

Żaden z oponentów A. Vanhoye nie przedstawił argumentacji wobec zapowiedzi tematu V. części. J. Thurén, mimo iż cały artykuł poświęcił ostatniemu rozdziałowi Listu do Hebrajczyków, nie wysunął przekonujących argumentów za jej odrzuceniem³⁸⁹. Z kolei J. Bligh, odnosząc się do propozycji flamandzkiego egzegety, stwierdził, że zapowiedzi tematu powinny być wyraźnie rozpoznawalne dla czytelnika, a zatem nie mogą zostać pominięte nawet przy szybkiej lekturze. Natomiast zapowiedź V. części w 12,11 („pokojowy owoc sprawiedliwości”) nie przykuwa uwagi nawet po kilkukrotnym przeczytaniu tekstu³⁹⁰.

2.1.3. Zmiana gatunku wypowiedzi

Zgodnie z założeniami przyjętymi przez A. Vanhoye, zmiana gatunku wypowiedzi może stanowić pomoc w określaniu struktury dzieła. Ten punkt widzenia przyjął J. Swetnam, odrzucił jednak niektóre szczegółowe wyniki pracy flamandzkiego egzegety. Zdaniem amerykańskiego biblisty parenetyczna funkcja 2,1-4 została w schemacie A. Vanhoye przeakcentowana. Ponadto w tych czterech wersetach nie ma bezpośredniego zwrotu do słuchaczy, dlatego należy potraktować tę jednostkę jako organicznie związaną z poprzedzającymi ją wersetami (1,5-14)

³⁸⁶ „Il conclut que 10,32–12,13 traite un thème unitaire («*einheitliches Thema*») avec deux motifs principaux”. Zob. tamże, s. 360.

³⁸⁷ „The remainder of the epistle is taken up with developing the themes of faith (11,1–12,2), hope (12,3-29), and charity and good works (13,1-21) in a mixture of exposition and exhortation”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 339.

³⁸⁸ „Ch. 11 is an exposition on faith set in context of an exhortation. It is introduced by the announcement verse of 10,39”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 339.

³⁸⁹ Na podstawie artykułu A. Vanhoye nie sposób określić ich treści. Flamandzki egzegeta stwierdził, że J. Thurén nie wykazał zainteresowania zapowiedzią V. części. Takie stanowisko jest dla niego zaskakujące, gdyż praca fińskiego egzegety poświęcona jest jedności literackiej Hbr 13. „J.T. ne s'intéresse pas beaucoup non plus à l'annonce de la 5^e partie, qui est la dernière”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 361.

³⁹⁰ „They should be readily recognizable as signposts, so that the reader cannot miss them even when going at speed”. Zob. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 174.

i przygotowującą kolejną sekcję, która mówi o człowieczeństwie Chrystusa (2,5-18)³⁹¹. Warto dodać, że J. Swetnam wyznaczył trzy kluczowe parenezy w tekście na podstawie słowa ὁμολογία (3,1; 4,14; 10,19). Wszystkie są praktycznym zastosowaniem prawd zawartych w wypowiedziach doktrynalnych, które je poprzedzają. Pierwsza (3,1-4,13) zbudowana jest na wypowiedzi doktrynalnej podkreślającej bóstwo Chrystusa (1,5-2,4) i wzywa do wiary w Jego obecność w Eucharystii. Druga (4,14-6,20) oparta jest na wykładzie doktrynalnym, którego tematem jest człowieczeństwo Chrystusa (2,5-18); jej celem jest wezwanie do nadziei³⁹². Trzecia (10,19-39) opiera się na wypowiedzi doktrynalnej poświęconej kapłańskiej ofierze Jezusa (7,1-10,18), a jej celem jest wezwanie do dzieł miłości³⁹³. Przyjęcie założenia, zgodnie z którym pareneza jest osadzona zawsze na wypowiedzi doktrynalnej, stało się argumentem przeciwko potraktowaniu 5,11-6,20 jako parenezy wprowadzającej do III. części w schemacie A. Vanhoye³⁹⁴.

Brytyjski egzegeta T.C.G Thornton stwierdził, że podział na wypowiedzi doktrynalne i parenetyczne jest nieściśły. W niektórych przypadkach niemożliwe jest określenie przynależności danego wersetu lub większej jednostki do konkretnej kategorii. Również wyprowadzenie wniosku dotyczącego równowagi w poszczególnych częściach (I. i II.) na podstawie określenia gatunku poszczególnych jednostek jest, według angielskiego badacza, nieuzasadnione. Takie podejście jest poniekąd wypaczeniem myśli autora starożytnego, gdyż polega na przyporządkowaniu poszczególnych zdań tylko do jednej kategorii. Tymczasem według T.C.G. Thorntona wypowiedzi doktrynalne i parenetyczne w niektórych fragmentach mogą występować jednocześnie³⁹⁵. Również J. Thurén negatywnie ocenił zastosowanie kryterium rodzaju wypowiedzi. Zdaniem fińskiego egzegety, A. Vanhoye zbyt rzadko uwzględniał je przy delimitacji poszczególnych części listu³⁹⁶.

³⁹¹ „But in the case of Heb 1,5-2,18 Vanhoye attributes too much weight to the exhortatory aspects of 2,1-4: the parenetic part begins at 3,1 with the first direct address to the readers/listeners”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1-6...*, s. 374-375.

³⁹² Por. tamże, s. 381-384.

³⁹³ „Christians should be charitable and perform good works”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7-13...*, s. 343. Na podstawie tej interpretacji J. Swetnam zbudował teorię dotyczącą tematyki dwóch innych kluczowych dla Listu do Hebrajczyków parenez: 3,1-4,13 oraz 4,14-6,20. Tematem pierwszej z nich jest wiara, drugiej nadzieja. Por. tamże, s. 338.

³⁹⁴ Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1-6...*, s. 285.

³⁹⁵ T.C.G. Thornton zadał retoryczne pytanie: „But is it not inappropriate to force each part of Hebrews into one or other of these categories?”. Zob. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 139.

³⁹⁶ Za: A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 354. J. Thurén wykorzystał schemat zaproponowany przez R. Gyllenberga, w którym jedynym kryterium podziału była zmiana gatunków wypowiedzi.

2.1.4. Charakterystyczna terminologia

Jedynie J. Swetnam odniósł się do kryterium charakterystycznej terminologii, jednak szczegółowej analizie poddał jedynie występowanie słowa „anioł” w 1,5–2,18. Zasugerował przy tym, że w wyodrębnionej przez flamandzkiego egzegetę I. części pisma nie jest ono znakiem spójności tekstu, ale jego różnorodności, ponieważ pojawia się w dwóch różnych kontekstach. W 1,5–2,4 odnosi się do wyższości Chrystusa wobec aniołów, natomiast w 2,5-18 do Jego uniżenia³⁹⁷. Kryterium charakterystycznej terminologii nie zostało uwzględnione w krytyce innych recenzentów.

2.1.5. Inkluzje

Inkluzje potwierdzające podział poszczególnych części, sekcji i jednostek zostały poddane krytyce przez trzech recenzentów. Pierwsza obiekcja została wysunięta przez J. Bligha i związana była ze stosowaną przez flamandzkiego egzegetę terminologią, zaczerpniętą z podręcznika Cornleya-Merka³⁹⁸. Brytyjski egzegeta zasugerował znalezienie innego terminu, z powodu niewłaściwych skojarzeń, które słowo *inclusion* budzi w języku angielskim³⁹⁹. W jego opinii mniejsze jednostki wyodrębnione w tekście na podstawie inkluzji, mogą wskazywać na to, że są one drugorzędne, włożone w większą, ważniejszą partię tekstu. Egzemplifikacją takiego stanowiska jest wyodrębnienie w Hbr 7,11-19 mniejszej jednostki, zajmującej w tekście pozycję drugorzędną (7,12-17)⁴⁰⁰. Według J. Bligha w 7,11 autor wprowadza temat nieskuteczności kapłaństwa lewickiego, a następnie omawia kapłaństwo innego typu (7,12-17). Tymczasem A. Vanhoye potraktował całość jako jednolitą jednostkę, w której ostatnie dwa wersety stanowią konkluzję całości. Zdaniem J. Bligha wyodrębnione

³⁹⁷ Tym samym J. Swetnam potraktował pierwsze dwa rozdziały (Hbr 1–2) jako składające się z dwóch sekcji wprowadzenie do całości. Każda z nich obejmuje 14 wersetów. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1–6...*, s. 372.

³⁹⁸ Chodzi o popularny w dydaktyce podręcznik autorstwa dwóch jezuitów: Rudolfa Cornely’ a (1830-1908), niemieckiego profesora Uniwersytetu Gregoriańskiego oraz kontynuatora jego dzieła Augustinusa Merka (1869-1945). Por. R. Cornely, A. Merk, *Manuel d’introduction historique et critique à toutes les saintes Ecritures*, t. 1-2, Paris 1930².

³⁹⁹ J. Bligh zaznaczył, że w języku angielskim etymologia słowa *inclusion* związana jest z geologią i odnosi się do różnych warstw gleby. Zasugerował wykorzystanie tak rozumianej inkluzji w określeniu miejsca niektórych fragmentów w tekście. Por. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 173.

⁴⁰⁰ W schemacie A. Vanhoye inkluzja znajduje się w 7,11.19, a nie – jak wskazuje J. Bligh – w 7,11.17.

przez niego inkluzje są zwodnicze i nie mogą zostać potraktowane jako kryteria pomocne w określaniu struktury tekstu⁴⁰¹. Podobnie I. sekcja II. części (3,1–4,14) nie może być potraktowana jako jedność, a inkluzja wyznaczona przez słowa ἀρχιερέυς i ὁμολογία jest nieuzasadniona. Argumentem za takim stanowiskiem jest partykuła οὖν występująca w 4,14 po hymnie na cześć słowa (4,12-13). Według J. Bligha odnosi się ona do 2,17-18⁴⁰². W ten sposób 4,14 jest początkiem nowej sekcji, natomiast hymn na cześć słowa zamyka pierwszą część (1,4–4,13), tworząc równowagę z hymnem na cześć mądrości (1,2b-3)⁴⁰³. Dodatkowym argumentem potwierdzającym tę koncepcję było uznanie słowa λόγος z końca ekshortacji (4,13) za słowo-haczyk, które łączy tę sekcję z początkiem następnej ekshortacji (5,11)⁴⁰⁴.

J. Swetnam również odrzucił kryterium inkluzji, stwierdzając, że jest ono nieużyteczne w określaniu struktury. O ile kwestionując wspomniane wyżej kryteria, amerykański egzegeta przywoływał w argumentacji po jednym przykładzie, o tyle w krytyce inkluzji odniósł się do kilku fragmentów. Podobnie jak J. Bligh, zakwestionował on słowo ὁμολογία w 3,1 i 4,14 jako możliwą inkluzję. Jego zdaniem zabieg zastosowany przez A. Vanhoye spowodował wyizolowanie 4,12-13 i marginalizację jego treści⁴⁰⁵. Tym samym zaciemniony został paralelizm pomiędzy 4,12-13 a 6,19-20. Fragmenty te w opinii amerykańskiego egzegety kończą dwie sekcje, w których rozwinięte zostaje wezwanie do wiary (3,1–4,13) oraz nadziei (4,14–6,20)⁴⁰⁶. Zatem słowo ὁμολογία, w którym A. Vanhoye widział inkluzję potwierdzającą podział I. sekcji II. części (3,1–4,14), J. Swetnam potraktował jako paralelizm wyznaczający początek dwóch odrębnych jednostek. Również inkluzje wyznaczone przez A. Vanhoye w innych miejscach zostały, zdaniem amerykańskiego egzegety, wprowadzone w nieuzasadniony sposób:

⁴⁰¹ Por. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 173.

⁴⁰² „The οὖν with which it begins is resumptive – it harks back to 2,17-18”. Zob. tamże, s. 173.

⁴⁰³ W tym miejscu J. Bligh przywołał argumentację W. Naucka i zarzucił A. Vanhoye nieuwzględnienie wzajemnych relacji tych dwóch hymnów. Por. W. Nauck, *Zum Aufbau des Hebräerbrefes...*, s. 205.

⁴⁰⁴ Por. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 174.

⁴⁰⁵ A. Vanhoye uznał dwukrotne pojawienie się słowa λόγος w tych dwóch wersach jako inkluzję. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 102.

⁴⁰⁶ Zdaniem J. Swetnama, fragmenty te są zbudowane na bazie wprowadzenia poświęconego bóstwu i człowieczeństwu Chrystusa. Hbr 3,1–4,13 nawiązuje do 1,5–2,4 (wezwanie do wiary w bóstwo Chrystusa), natomiast Hbr 4,14–6,20 nawiązuje do 2,5-18 (wezwanie do nadziei, zbudowane na podstawie wiary w prawdziwe człowieczeństwo Jezusa). Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 333.

– w II. sekcji II. części (4,15–5,10) pomiędzy słowami συμπαθήσαι (4,15) i ἔμαθεν (5,8) nie zachodzi ścisłe podobieństwo

– w II. sekcji IV. części (12,1-13) brak ścisłego podobieństwa słów τρέχωμεν (12,1) i τροχᾶς (12,13). W tym miejscu J. Swetnam zarzucił A. Vanhoye nieuwzględnienie innych słów obecnych w tej części pisma, które mogłyby zostać uznane za inkluzję: χάρις w 12,15.28 oraz ἐνετρεπόμεθα w 12,9 i ἐκτραπή w 12,13⁴⁰⁷.

J. Thurén nie odniósł się bezpośrednio do kryterium inkluzji zastosowanego przez A. Vanhoye. Wspomniał jednak o istnieniu trzech znaczących fragmentów w Liście do Hebrajczyków, które nazwał inkluzjami. Pierwsze dwie inkluzje znajdują się w 3,1.6 oraz 4,14-16. Trzecia inkluzja obecna jest w 10,19-23 i zawiera słowa występujące w poprzednich dwóch fragmentach⁴⁰⁸. Fiński egzegeta nie sprecyzował jednak, w jaki sposób rozumie inkluzje. Nie wyprowadził też z tych uwag konkluzji dla przyjętego przez siebie schematu ani nie określił, jak wpływają one na określenie struktury⁴⁰⁹.

2.2. Inne zarzuty

Zarzuty wobec metodologii zastosowanej przez A. Vanhoye nie ograniczyły się do pięciu zastosowanych kryteriów. Część z nich objęła także inne aspekty jego pracy.

2.2.1. Struktura koncentryczna

Przedmiotem krytyki kilku recenzentów stała się odkryta przez A. Vanhoye struktura koncentryczna. Flamandzki egzegeta zauważył ją jako seminarzystą, gdy na zajęciach koła zainteresowań pogłębiano temat kapłaństwa Chrystusa. W czasie studiów na PIB i przygotowania doktoratu koncepcję tę szczegółowo uzasadnił. Mimo iż nikt nie podważył obecności i wagi struktur koncentrycznych w małych partiach tekstu, oryginalna propozycja A. Vanhoye dotycząca wszystkich trzynastu rozdziałów została przez niektórych recenzentów zakwestionowana. Powody odrzucenia tej koncepcji były różnorakie.

⁴⁰⁷ Por. tamże, s. 346.

⁴⁰⁸ Na podstawie artykułu A. Vanhoye nie sposób przywołać szczegółowych analiz J. Thuréna. Można jednak przypuszczać, że chodzi o następujące słowa: ἀδελφός, ἀρχιερέυς, ὁμολογία, οἶκος, παρρησία. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 366.

⁴⁰⁹ Por. tamże, s. 366.

Brytyjski egzegeta T.C.G. Thornton przyjął założenie, zgodnie z którym starożytni autorzy wyrażali swoje myśli inaczej niż w nowożytnej kulturze, jednak nie w tak złożony sposób, jak zasugerował A. Vanhoye. Innymi słowy, starożytny autor nie chciał przypisywać nagłówków i dzielić tekstu na mniejsze części, lecz komponował we właściwy sobie, artystyczny sposób, przechodząc od jednego tematu do drugiego bez zachowywania zbędnych przerw⁴¹⁰. Tym samym nie było zamysłem autora opieranie całości listu na skomplikowanej strukturze koncentrycznej, nawet jeśli obecność chiasmów jest faktem w małych partiach tekstu⁴¹¹. Ponadto stosując diachroniczne podejście do tekstu, T.C.G. Thornton uznał, że Hbr 12,14–13,19 należy traktować jako fragment odrębny od pozostałej części pisma. Zakwestionowanie jego związku z pozostałym materiałem było dla tego recenzenta wystarczającym argumentem do odrzucenia struktury koncentrycznej jako obecnej w całości dzieła⁴¹².

Również J. Swetnam przeprowadził rozbudowaną krytykę struktury koncentrycznej. Pierwszym zarzutem była wątpliwość dotycząca parenezy poprzedzającej centralną część pisma (5,11–6,20). Amerykański egzegeta zaznaczył, że zarówno w innych pismach Nowego Testamentu, jak i w Liście do Hebrajczyków parenezy nie występują przed wypowiedziami doktrynalnymi. Autorzy biblijni postępowali inaczej budując napomnienia na bazie wyłożonej uprzednio doktryny⁴¹³. Zatem traktowanie tej parenezy jako wprowadzenia do wypowiedzi doktrynalnej jest formalnie nieuzasadnione. Wyłączenie jej z tej części pisma i potraktowanie jako logicznego następstwa treści zawartych w perykopach poprzedzających podważyło istnienie struktury koncentrycznej.

Powyższy zabieg zmienił perspektywę J. Swetnama dotyczącą miejsca i roli trzeciej części listu (5,11–10,39). Na potwierdzenie swoich tez przywołał argumenty, które wiele lat

⁴¹⁰ „He [A. Vanhoye] appears to regard Hebrews as a work set out in print with chapter headings, clearly marked paragraphs, punctuation, and all the aids to a reader which a modern printed layout can provide, a work over which the reader's eye can easily glance backward and forward, carefully appreciating how on clearly defined section balances another”. Zob. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 140.

⁴¹¹ T.C.G. Thornton stwierdził, że praca A. Vanhoye zawiera wiele błędów dotyczących detali, ale nie wysunął żadnych argumentów na potwierdzenie swojej tezy.

⁴¹² „It can also be doubted whether the writer of Hebrews had such a zeal for large-scale chiasmic patterns as Vanhoye attributes to him. Certainly, within individual verses or small groups of verses many chiasmic patterns are to be found”. Zob. tamże, s. 139.

⁴¹³ W pierwszym artykule J. Swetnam w jednym zdaniu podał w wątpliwość zasadność propozycji A. Vanhoye. Argumentacja została rozwinięta w drugim artykule. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1–6...*, s. 385 oraz J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 345.

wcześniej wysunął T.C.G. Thornton⁴¹⁴. Ich wspólnym mianownikiem jest brak spójności treściowej pomiędzy paralelnymi w schemacie koncentrycznym segmentami (I. i V. oraz II. i IV.). Obaj egzegeci odrzucili wnioski zawarte w IV. rozdziale doktoratu. Stwierdzili, że Hbr 11,1-40 nie można traktować jako sekcji z dominantą tematyki eklezjologicznej. Zdaniem J. Swetnama jest ona zorientowana na cel, którym jest zbawienie, a zatem bardziej zasadnym byłoby określenie jej mianem eschatologicznej⁴¹⁵. Podobnie paralela pomiędzy tematem I. części i V. części (1,5-2,18 – „imię wyższe od aniołów” a 12,14-13,19 – „owoc pokojowy sprawiedliwości”) jest, zdaniem amerykańskiego egzegety, trudna do zauważenia. Także V. część trudno określić jako eschatologiczną, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę wskazania moralne zawarte w 13,1-6 oraz praktyczne rady dotyczące pokarmów i chrześcijańskiej wierności z 13,7-19⁴¹⁶. Wnioski wyciągnięte na podstawie paralelnych w strukturze sekcji nie mają więc dla J. Swetnama wartości merytorycznej.

Brytyjski egzegeta T.C.G. Thornton przywołał inny argument przeciwko strukturze koncentrycznej. Jego zdaniem nie jest jasne, czy w epoce, w której tworzył autor Listu do Hebrajczyków, stosowano podobne zabiegi literackie⁴¹⁷. Zdaniem brytyjskiego egzegety greccy i łacińscy pisarze komponowali swoje dzieła opierając się na innych technikach. W żadnym z wielkich dzieł powstałych we wspomnianym kręgu kulturowym nie występują chiazmy w strukturze całych dzieł, a okres, w którym rozwijała się retoryka, nie zna podobnych zabiegów⁴¹⁸. Ponadto ani grecka retoryka, ani żydowski sposób kompozycji tekstów nie przewidywały tworzenia paragrafów, które są właściwe dla współczesnego sposobu wyrażania myśli⁴¹⁹. List do Hebrajczyków nie jest zatem tekstem, w którym autor przewidział istnienie części wewnętrznie ze sobą powiązanych. Po sformułowaniu tych zarzutów T.C.G. Thornton

⁴¹⁴ „It is possible to have similar doubts about the supposed chiasmic pattern of theological themes that runs through the epistle”. Zob. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 140.

⁴¹⁵ „[...] can one give to 12,14-13,18 an eschatological coloring and to deny it to 11,1-40 which seems equally to be aimed at a future goal (cf. 11,40)?”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7-13...*, s. 345. Podobne obiekcje wysunął T.C.G. Thornton: „For instance, the theological themes of the allegedly corresponding sections 3,1-5,10 and 11,1-12,13 are said to be predominantly ecclesiastical”. Zob. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 140.

⁴¹⁶ Krytykując propozycję A. Vanhoye, J. Swetnam zadał retoryczne pytania: „[...] how do the Christian attitudes listed in 13,1-6 fit into a distinctively eschatological scheme? And how are the dietary observances and authentic Christian fidelity of 13,7-19 distinctively eschatological?”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7-13...*, s. 345.

⁴¹⁷ „The numerous Greek and Latin writers on rhetoric never seem to envisage chiasmic patterns existing within any unit larger than a rhetorical period”. Zob. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 140-141.

⁴¹⁸ Por. tamże.

⁴¹⁹ „[...] we should remember that the writer of Hebrews wrote at the time when modern «paragraphs» were unknown [...]”. Zob. tamże, s. 141.

uznał za konieczne poszukiwanie związków nie w formie, lecz w treści, gdyż jego zdaniem najważniejsze są relacje między związanymi ze sobą tematami. Innymi słowy, starożytny autor nie zamierzył stworzyć skomplikowanej struktury koncentrycznej, gdyż nie pisał w celu zaspokojenia ciekawości komentatorów, lecz ku pożytkowi słuchaczy⁴²⁰.

Odrzucenie struktury koncentrycznej w całości dzieła nie przeszkodziło kilku recenzentom uznać granice mniejszych jednostek⁴²¹. Ich wyodrębnienie, możliwe dzięki zastosowaniu licznych kryteriów, ma znaczenie dla interpretacji niektórych części listu.

2.2.2. Miejsce i rola Hbr 13

Amerykański egzegeta J. Swetnam sformułował uwagi dotyczące ostatnich wersetów listu (13,22-25). Według niego należy umieścić je poza strukturą, ponieważ, będąc osobistym dodatkiem, w którym autor wyraża wdzięczność wobec adresatów, nie mogą pełnić roli argumentacyjnej⁴²². W ten sposób niemożliwe jest dostrzeżenie związku tworzącego klamrę kompozycyjną pomiędzy pierwszymi (1,1-4) i ostatnimi wersetami listu (13,20-25), która w schemacie A. Vanhoye odgrywa ważną rolę⁴²³. Inni komentatorzy kwestionowali cały rozdział 13 jako integralnie związany z pozostałą częścią listu⁴²⁴. Wielu z nich traktowało go jako późniejszy dodatek⁴²⁵.

⁴²⁰ Por. tamże.

⁴²¹ A. Vanhoye wspominał o tym fakcie przywołując pracę J. Thuréna: „J.T. termine son bref paragraphe de la p. 22 en reprenant une objection faite par quelques recenseurs, selon laquelle seule la structure des petites sections, mais non la structure d'ensemble telle que je la présente, étaient perceptible aux auditeurs”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 351.

⁴²² „The verses 13,22-25 constitute a personal greeting attached to the end of the «word of exhortation» and as such stand outside the basic structure of the work”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...* s. 342. Formułując ten argument amerykański egzegeta powołał się na komentarz niemieckiego biblisty: O. Michel, *Der Brief an...*, s. 541.

⁴²³ Potwierdza to schemat ogólny struktury Listu do Hebrajczyków, w którym wstęp i konkluzja oznaczone są odpowiednio literami *a* i *z*. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 59.

⁴²⁴ Przykładowo C. Spicq uznał, że ostatnie wersety rozdziału 12. stanowią rzeczywistą konkluzję całego listu. Argumentem za takim stanowiskiem jest m.in. fakt, że list rozpoczyna się i kończy przywołaniem Boga. Por. C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. 2..., s. 412-414.

⁴²⁵ W ten sposób Hbr 13 był traktowany przez wielu egzegetów od końca XIX wieku. Por. G.A. Simcox, *Heb XIII; 2 Tim. IV*, ExpT 10(1898), s. 430-432; C.C. Torrey, *The Authorship and Character of the So-called “Epistle to the Hebrews”*, JBL 30(1911), s. 137-156; E.D. Jones, *The Authorship of Hebrews XIII*, ExpT 66(1934), s. 562-567; C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. 1..., s. 37 oraz C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. 2..., s. 412-416.

2.2.3. Rola Hbr 9,23

Zastrzeżenie dotyczące Hbr 9,23 zostało wysunięte przez C.H. Giblina. Zdaniem amerykańskiego egzegety Hbr 9,23 powinno być potraktowane jako pytanie, które odpowiedź znajduje w wersetach następujących po nim (9,24-28). W przeciwnym razie zdanie to wprowadza niejasność i może powodować, że czytelnik oceni dzieło Chrystusa jako zredukowane do ulepszenia dawnych ofiar i oczyszczenia w ten sposób „rzeczy niebieskich”⁴²⁶. Tymczasem odkupieńczy akt Chrystusa nie tylko ulepsza, ale przewyższa dawne ofiary i otwiera dostęp do Ojca⁴²⁷.

2.2.4. Niewystarczalność przyjętych kryteriów

T.C.G. Thornton zasugerował, że autor Listu do Hebrajczyków mógł użyć także innych technik literackich, które nie zostały uwzględnione przez A. Vanhoye. W krytyce tej nie pojawiła się jednak żadna propozycja dotycząca nowych kryteriów⁴²⁸. Jednocześnie brytyjski biblista stwierdził, iż każda próba określenia struktury literackiej listu jest skazana na porażkę i pozbawiona wartości. Przyjęcie takiego punktu widzenia było równoznaczne z odrzuceniem metodologii zastosowanej przez flamandzkiego egzegetę i pozbawieniem wartości wszelkich analiz literackich, dzięki którym byłoby możliwe głębsze wniknięcie w zamysły autora natchnionego.

2.2.5. Nadmierna szczegółowość

W opinii A. Cody’ego analizom flamandzkiego egzegety grozi nadmierne skupienie się na formie oraz związanych z nią szczegółach. W opinii amerykańskiego benedyktyna, stosując metody analizy literackiej należy unikać niebezpieczeństwa związanego z manieryzmem

⁴²⁶ „The reviewer would also punctuate the conclusion-transition, Heb 9,23, as a *question* (p. 152; cf. 249) to which 9,24-28 is the triumphant answer (cf. p. 154). [...] When 9,23 is punctuated as a question, the author’s thought is seen more clearly and classical difficulties [...] disappear”. Zob. C.H. Giblin, *Book Reviews: Albert...*, s. 137.

⁴²⁷ „There is no affirmation apropos of heavenly *things* and the various material means of purifying them [...]. What Christ is said to have accomplished is not a purification of heavenly things by superior sacrifices, but direct access to God through one act”. Zob. tamże.

⁴²⁸ „Vanhoye is too confident that these literary pointers are the only important criteria for determining the literary structure of the epistle”. Zob. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 138-139.

charakterystycznym dla niektórych autorów hellenistycznych⁴²⁹. Zjawisko to polegało na posługiwaniu się wyszukаныmi środkami literackimi w celu osiągnięcia formalnej doskonałości przy komponowaniu tekstów. Zdaniem A. Cody'ego, zbytne skupienie się na badaniu wyrafinowanej formy może prowadzić do błędnego zrozumienia treści i zaciemnienia myśli autora. Jednocześnie zaznaczył, iż pozostaje pytaniem otwartym stanowisko, zgodnie z którym zawsze należy zakładać, że najlepszym sposobem zrozumienia treści jest analiza jej formy. Podobne obiekcje wysunęli: holenderski egzegeta, profesor uniwersytetu w Nijmegen, J.P.M. van der Ploeg⁴³⁰ oraz promotor pracy, S. Lyonnet, który zasygnalizował niebezpieczeństwo związane z nadmiernym przywiązaniem do szczegółów. Dodał jednak, że odpowiedzią na podobne argumenty powinno być szybkie wydanie komentarza opartego na szczegółowej analizie struktury⁴³¹.

2.2.6. Znaczenie pojęcia „struktura literacka”

Inny zarzut dotyczył rozumienia pojęcia „struktura literacka”. Brytyjski egzegeta C.H. Giblin, analizując wnioski teologiczne zawarte w V. rozdziale doktoratu, postawił pytanie dotyczące statycznych i dynamicznych aspektów struktury bez wyraźnego wyjaśnienia, w jaki sposób należy je rozumieć⁴³². Innymi słowy, zasugerował, że w celu obrony obiektywności pięciu zastosowanych kryteriów, dzięki którym można określić zawartość tematyczną wyodrębnionych jednostek, A. Vanhoye mógł wpaść w zastawioną przez siebie pułapkę. Miałaby ona polegać na sztucznym poszukiwaniu w tekście dodatkowych wskazówek, które uzasadniają jedność tematyczną poszczególnych części⁴³³.

⁴²⁹ „Il y a du maniérisme dans ces procédés littéraires chers aux écrivains de l'époque hellénistique, et *Héb* n'en n'est pas exempt”. Zob. A. Cody, *Bulletin...*, s. 135.

⁴³⁰ J.P.M. van der Ploeg, w recenzji jednego z komentarzy, krótko odniósł się do pracy A. Vanhoye. Stwierdził, że autor Listu do Hebrajczyków nie mógł posłużyć się tak szczegółowymi środkami, by wyznaczyć strukturę swego dzieła: „Pour ma part, j'ai de la peine à admettre que l'épître aux Hébreux ait été écrite d'après un plan préconçu assez minutieux”. Zob. J.P.M. van der Ploeg, *Reviewed Work's: De Brief...*, s. 451-453.

⁴³¹ „En attendant le commentaire que le Père Vanhoye se doit de nous donner, le présent ouvrage saura introduire le lecteur dans les arcanes d'une épître dont le contenu doctrinal est aussi riche que la forme en est parfois déconcertante”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 9. Podobne oczekiwania wyrazili A. Cody oraz J. Radermakers.

⁴³² „The reviewer's only objection to V.'s method is to ask whether he has not, in the interests of strictly objective criteria, unnecessarily restricted his term «literary structure» to the more mechanical or static aspects of the composition”. Zob. C.H. Giblin, *Book Reviews: Albert...*, s. 136-137.

⁴³³ C.H. Giblin stwierdził jednak, że dzięki przyznaniu pierwszeństwa kryterium zapowiedzi tematu, koncepcja A. Vanhoye potrafi się obronić. Zapowiedź tematu wyznacza bowiem zasadniczą treść, która będzie rozwijana w danej części. Por. tamże, s. 137.

2.2.7. Pominięcie etapów metody historyczno-krytycznej

Kolejna grupa zarzutów odnosiła się do pominięcia przez A. Vanhoye niektórych etapów metody historyczno-krytycznej. A. Cody, którego krótka recenzja pojawiła się w periodyku *École biblique et archéologique française*, pośrednio zasugerował, że w pracy flamandzkiego egzegety zabrakło elementów związanych z krytyką tekstu. Wniosek taki można wyciągnąć na podstawie marginalnych uwag poczynionych przez amerykańskiego benedyktyna w jego krótkiej recenzji. Analizując rolę cytatów z Ps 95, zastanawiał się nie tyle nad ich miejscem w II. części listu, co nad manuskryptami, z których mógł korzystać starożytny autor⁴³⁴.

Z kolei T.C.G. Thornton stwierdził, że A. Vanhoye nie uwzględnił okoliczności, w których odczytywany był list. Zdaniem tego egzegety, pominięcie środowiska życiowego adresatów oraz lektora doprowadziło do przeakcentowania tych aspektów tekstu, które są ważne dla czytelnika współczesnego, nieznane były jednak dla starożytnych słuchaczy⁴³⁵. Innymi słowy, tekst jako homilia przeznaczony był do publicznego odczytywania, a jego słuchacze nie byli w stanie zauważyć symetrii i innych formalnych aspektów, na które zwrócił uwagę flamandzki egzegeta. Prowadzi to do wniosku, że elementy wyeksponowane przez niego są dostrzegalne jedynie dla współczesnego czytelnika⁴³⁶.

2.2.8. Uwagi formalne dotyczące pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*

Ostatnia grupa uwag dotyczyła niektórych formalnych aspektów wydania pracy A. Vanhoye. Na końcu jednostronicowej recenzji Eric Titus zaznaczył, że A. Vanhoye nie wykorzystał całej dostępnej bibliografii na temat Listu do Hebrajczyków, podkreślając

⁴³⁴ Por. A. Cody, *Bulletin...*, s. 136.

⁴³⁵ „[...] he [autor listu] wrote for the benefit of hearers who would listen to his epistle as a whole, and not for the convenience of modern commentators, summarists, or those who wish to read his epistle by instalments”. Zob. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 141. Podobną uwagę w stosunku do metodologii zastosowanej przez A. Vanhoye sformułował O. Michel. Zdaniem niemieckojęzycznego egzegety praca poświęcona Hbr 1–2 zawiera zbyt wiele ogólnych stwierdzeń dotyczących środowiska, w którym powstał list. Por. O. Michel, *Reviewed Works: Situation...*, s. 154-155.

⁴³⁶ Por. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 140. Brytyjski egzegeta reprezentował popularny wówczas pogląd o tzw. trzecim *Sitz im Leben*, którym było środowisko pracy ostatecznego redaktora, przywiązującego wagę do własnej koncepcji teologicznej oraz do potrzeb wspólnoty, do której adresował swój przekaz. Por. K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia redakcji*, Warszawa 1983, s. 98-100.

jednocześnie, że uwzględnione przez niego pozycje są wystarczające dla podjęcia tematu⁴³⁷. Natomiast C.H. Giblin zwrócił uwagę na pominięcie tłumaczenia ustrukturyzowanego tekstu Listu do Hebrajczyków⁴³⁸, który został wydany nakładem wydawnictwa PIB⁴³⁹. Zdaniem amerykańskiego egzegety załączenie go na końcu doktoratu byłoby cenną pomocą przy lekturze całości. Autor ten uważa, że zapoznanie się z tym tekstem przed szczegółową analizą wyników pracy A. Vanhoye pomogłoby w zrozumieniu całości⁴⁴⁰.

3. Albert Vanhoye wobec recepcji

Zarówno pozytywna, jak i negatywna recepcja doktoratu nie uszła uwagi A. Vanhoye. Zostało to zauważone w trzech publikacjach: w pracy dotyczącej dwóch pierwszych rozdziałów Listu do Hebrajczyków⁴⁴¹; w artykule opublikowanym w czasopiśmie *Biblica*⁴⁴² (obszernym

⁴³⁷ E. Titus, *Reviewed Work: La structure...*, s. 81. Podobną opinię wyraził L.F. Rivera, twierdząc, że wykorzystanie 100 pozycji przez A. Vanhoye było wystarczające. Por. L.F. Rivera, *Reviewed Work: La structure...*, s. 120-121.

⁴³⁸ „[...] the reviewer must express surprise at a certain lack of perspicacity on their part which seriously handicaps one who reads this clear but dens study. There is in V.'s book a complete index to passages translated (p. 267). But why was not V.'s handy *Traduction structurée de l'Épître aux Hébreux* [...] published as a companion volume”. Zob. C.H. Giblin, *Book Reviews: Albert...*, s. 137.

⁴³⁹ Por. A. Vanhoye, *Traduction structurée de l'Épître...* Trzy lata po ukazaniu się tej publikacji pojawił się także ustrukturyzowany tekst grecki, wydany przez wydawnictwo Editions Polyglottes „Bernardi”. Por. A. Vanhoye, *Épître aux Hébreux...*

⁴⁴⁰ „The busy scholar may wish to read this *Traduction structurée* first, [...] for a short, illuminating prelection of what is developed at length in V.'s book”. C.H. Giblin, *Book Reviews: Albert...*, s. 137-138.

⁴⁴¹ A. Vanhoye, *Situation du Christ. Épître aux Hébreux 1 et 2*, Paris 1969. Publikacja ta jest komentarzem do Hbr 1–2. Nie zawiera polemiki z krytykami jego propozycji. Jednak w wielu miejscach A. Vanhoye uzasadnia przyjętą delimitację oraz precyzuje sposób, w jaki wykorzystuje odkryte przez siebie kryteria literackie. Dzięki ich zastosowaniu flamandzki egzegeta ukazał pożytek, jaki dla egzegezy, a także dla życia duchowego chrześcijan, przynosi jego metodologia. Praca ta spotkała się z bardzo przychylnym przyjęciem. Zob. P.-E. Langevin, *Comptes rendus: Albert Vanhoye, Situation du Christ, Hébreux 1–2, Coll „Lectio divina” n. 58, Paris, Editions du Cerf, 1969. 404 pages*, LTP 29(1973), s. 81-82. Recenzent ten docenił ukazanie Hbr 1–2 na tle całego orędzia biblijnego, wpisanie w kerygmatyczny kontekst Nowego Testamentu i katechezy pierwotnego Kościoła oraz wyraził nadzieję na szybkie ukazanie się komentarza wieńczącego doktorat flamandzkiego egzegety. Nieco bardziej powściągliwa recenzja pojawiła się na łamach czasopisma *Biblica*. Por. O. Michel, *Reviewed Works: Situation...*, s. 154-155. Egzegeta związany z uniwersytetem w Tübingen uznał wartość niektórych, teologicznych aspektów oraz pozytywnie ocenił rozróżnienie wypowiedzi doktrynalnych i parenezy. Skrytykował zbyt ogólne stwierdzenia na temat środowiska, w którym powstał list, a także zaznaczył, że przesłanki metodologiczne stanowiące podstawę komentarza nie są naukowo pewne. Nie zgodził się więc ze stwierdzeniem promotora doktoratu S. Lyonnetta, iż wysunięty przez niemieckiego egzegetę w 1936 roku postulat dotyczący skupienia się na aspektach artystycznych tekstu został spełniony przez A. Vanhoye.

⁴⁴² A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 349-380.

i dotyczącym największej liczby zagadnień); w drugim wydaniu doktoratu⁴⁴³, gdzie odniósł się do niektórych zarzutów i zmodyfikował niektóre detale swoich wcześniejszych pozycji.

Przedstawiona poniżej odpowiedź A. Vanhoye na krytyczne uwagi, poprzedzona zauważeniem recepcji pozytywnej, uporządkowana jest zgodnie z omówionymi powyżej punktami. Na pierwszym miejscu uwzględniono odpowiedź na krytykę dotyczącą przyjętych kryteriów literackich. W dalszej kolejności znajdują się uwagi odnoszące się do innych zarzutów. Odrębnie potraktowana została polemika z J. Swetnamem, który po zakwestionowaniu propozycji flamandzkiego egzegety przedstawił własną koncepcję struktury. W ostatnim podpunkcie omówiono zmiany wprowadzone przez A. Vanhoye w miejscach, które nie spotkały się z krytyką recenzentów.

3.1. Zauważenie recepcji pozytywnej

Pozytywna recepcja doktoratu została zauważona przez A. Vanhoye w artykule z 1974 roku⁴⁴⁴, a także w drugim wydaniu doktoratu z 1976 roku⁴⁴⁵. W tekście zamieszczonym na łamach *Biblica* flamandzki egzegeta, przed przystąpieniem do odpowiedzi na postawione zarzuty, wspomniał o niemal wszystkich pozytywnych recenzjach swojego doktoratu, które ukazały się w latach 1964-1970. Przywołanie opinii recenzentów, komentarzy i wydań Biblii, w których zaakceptowane zostały wyniki jego pracy, było przede wszystkim odpowiedzią na fałszywy zarzut J. Thuréna⁴⁴⁶.

Prezentacja recenzji została podzielona na dwie grupy. Pierwsza, zdaniem flamandzkiego egzegety, zawiera recenzje, w których bez zastrzeżeń zaakceptowano jego wszystkie propozycje. Tak postąpili: C.H. Giblin, L.F. Rivera, K. Gatzweiler oraz J. Radermakers. Druga grupa zawiera publikacje, w których rozpoznano solidność wyodrębnionej struktury oraz jej użyteczność dla egzegezy, jednak wyrażono rezerwę wobec szczegółów kompozycji. Takie sądy wyrazili: W. Bieder, A. Cody oraz E. Haenchen.

⁴⁴³ A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)...

⁴⁴⁴ A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 349-380.

⁴⁴⁵ W suplemencie do drugiego wydania doktoratu zostały wyodrębnione publikacje (artykuły, komentarze, podręczniki) dotyczące Listu do Hebrajczyków, a także wydania Biblii, w których znalazło się odniesienie do pracy flamandzkiego egzegety. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 310-311.

⁴⁴⁶ Zdaniem fińskiego egzegety jedynie C.H. Giblin w pełni zaakceptował wyniki zaprezentowane w doktoracie. Ten fałszywy punkt widzenia stał się pierwszym argumentem dla A. Vanhoye, że ten sposób prezentacji recepcji jego pracy jest niezgodny z rzeczywistością: „On ne peut dire que cette façon de présenter les choses soit très fidèle à la réalité. Les faits sont plutôt différents”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 350.

Po przytoczeniu recenzji pozytywnie oceniających doktorat, A. Vanhoye przywołał komentarze oraz publikacje, w których zaakceptowano strukturę przedstawioną szerokiemu gronu w 1963 roku. Pierwszy komentarz, w którym według flamandzkiego egzegety w całości przyjęte zostały wyniki jego pracy, został opublikowany w 1969 roku, a jego autorem był A. Cody⁴⁴⁷. Flamandzki egzegeta zauważył także recepcję swojej pracy w książce poświęconej typologii oraz eschatologii w Liście do Hebrajczyków autorstwa brytyjskiego dominikanina Jerome'a Smitha.

Flamandczyk przywołał także komentarze w języku niderlandzkim i włoskim, których autorzy przyjęli rezultaty jego badań jako punkt wyjścia swoich rozważań. Jako pierwsi tak postąpili P. Andriessen oraz A. Langlet⁴⁴⁸, a po nich S. Zedda⁴⁴⁹. Zauważone zostały również dwa podręczniki, w których zaakceptowano jego schemat: hiszpańskojęzyczne dzieło M.A. Patona⁴⁵⁰ oraz szóste wydanie niemieckojęzycznego podręcznika autorstwa A. Wikenhausera oraz J. Schmida⁴⁵¹.

3.2. Odpowiedź na zarzuty dotyczące kryteriów literackich

3.2.1. Ogólna krytyka kryteriów literackich

Przed przystąpieniem do krytyki szczegółowych punktów propozycji A. Vanhoye niektórzy recenzenci wysunęli ogólny zarzut pod adresem zastosowanych przez niego kryteriów literackich. W opinii J. Swetnama kryteria nie odnosiły się do treści listu, gdyż były związane jedynie z jego formą. Mogło to wpłynąć na błędne zrozumienie myśli zawartej w tekście. W odpowiedzi na tak sformułowany zarzut A. Vanhoye doprecyzował założenia swojej metody.

Uważał on, że przypisanie mu podejścia całkowicie oddzielającego formę od treści jest nieuzasadnione i mogło powstać jedynie po lekturze pierwszego rozdziału doktoratu, w którym pojawiło się rozróżnienie na schematy tematyczne i literackie⁴⁵². Ten podział mógł

⁴⁴⁷ Por. A. Cody, *Hebrews...*, s. 1220-1239.

⁴⁴⁸ Por. P. Andriessen, A. Langlet, *De Brief aan...*, 1971.

⁴⁴⁹ Por. S. Zedda, *Lettera agli Ebrei*, Roma 1967.

⁴⁵⁰ Por. M.A. Paton, *Manual Biblico...*

⁴⁵¹ Por. A. Wikenhauser, J. Schmid, *Einleitung in das* (1973)..., s. 544.

⁴⁵² „Sans doute le premier chapitre de mon livre a-t-il pu donner cette impression, car il marque une forte opposition entre «plans conceptuels» et «plans littéraires»; mais cette impression ne correspond pas à la réalité”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 369.

sugerować, że druga grupa schematów zawiera propozycje, które nie uwzględniają treści listu⁴⁵³. Podkreślił, że strukturę Listu do Hebrajczyków należy określić na podstawie i formy, i treści, pozostawiając pierwszeństwo kryteriom określonym jako literackie⁴⁵⁴. Dodał, iż błędne jest podejście, które ignoruje formę literacką i jedyne kryterium szuka w subiektywnie wyodrębnionych koncepcjach tematycznych⁴⁵⁵. Krytycznie odniósł się do stanowiska J. Swetnama, który nazwał zastosowane przez niego kryteria „czysto formalnymi” (ang. *purely formal principles*). Zasugerowany w ten sposób brak związku kryteriów z treścią nie odpowiada rzeczywistości, ponieważ pierwsze i najważniejsze z nich („zapowiedź tematu”) jest bezpośrednio związane z treścią rozwijaną w poszczególnych częściach. Również inkluzje, potwierdzające podział poszczególnych jednostek, odnoszą się do ich zawartości tematycznej⁴⁵⁶.

Pogłębiając swoją odpowiedź A. Vanhoye przywołał fragment referatu wygłoszonego na kongresie w Oxfordzie w 1961 roku. Prezentując wówczas po raz pierwszy wyniki swoich badań szerokiemu gronu odbiorców, podsumował je ostrożnym stwierdzeniem, że zastosowanie kryteriów tematycznych nie jest dobrym punktem wyjścia do przeprowadzenia podziału, może jednak stanowić dobre narzędzie, które ten podział

⁴⁵³ W drugim wydaniu A. Vanhoye poszerzył krytykę koncepcji tematycznych. Krytycznie odniósł się do propozycji Tomasza z Akwinu i kilku egzegetów, którzy przez wieki opierali się na jego podziale. Obecne w niektórych schematach zawężenie tematyczne, które akcentuje wyższość Chrystusa nad Aaronem i Mojżeszem, prowadzi do zubożenia myśli starożytnego autora. Z tego powodu schematy oparte na tym podziale nie odnoszą się w sposób wierny do tekstu. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 261.

⁴⁵⁴ „Ma position consiste à dire que, pour établir la structure d'un texte, il faut rechercher attentivement les indices littéraires de composition, au lieu de se contenter de rechercher les idées du texte. J'accorde une priorité aux indices littéraires, mais non une exclusivité”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 369-370.

⁴⁵⁵ W artykule z 1974 roku A. Vanhoye podkreślił kilkakrotnie takie stanowisko. Jednocześnie uznał zasadność niektórych punktów krytyki swoich oponentów. Zauważył też, że w pracy poświęconej porównaniu Listu do Rzymian i Listu do Hebrajczyków z 1914 roku włoski autor, opierając się na analizie następstwa tematów, zaprezentował niemal identyczny podział. Por. M. Dal Medico, *L'auteur de l'épître aux Hébreux*, Rome 1914, s. 187-189. Różnice pomiędzy dwoma schematami są niewielkie: w schemacie Dal Medico 1,1-5,10 potraktowana została jako jedna część, 4,14 rozpoczyna nową sekcję, a zakończenie listu wyznaczono na 13,17, po którym następuje dodatek epistolarny. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 378-380. W ten sposób doceniony został wkład autora, który, podejmując w czasach modernizmu próbę obrony Pawłowego autorstwa listu, zastosował podejście inne od metody A. Vanhoye. Obie próby doprowadziły jednak do niemal identycznych wniosków.

⁴⁵⁶ „Il faut d'ailleurs remarquer que ces indices ne sont pas tous «purement formels»; l'«annonce du sujet», par exemple, a un rapport direct avec le contenu et j'ai dit ci-dessus que pour pouvoir reconnaître une «inclusion» il faut avoir vérifié que la répétition verbale se situe bien à la fin d'un paragraphe, ce qui suppose une attention au contenu”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 370 oraz A. Vanhoye, *Les indices de la structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, StEv 2(1964), s. 495.

potwierdza⁴⁵⁷. Również w zawartych na końcu referatu konkluzjach zaznaczył, że zastosowana przez niego metoda jest oparta na wskazówkach formalnych (fr. *les indices formels*), jednak osiągnięte dzięki temu rezultaty lepiej pomagają uchwycić myśl starożytnego autora⁴⁵⁸. W doktoracie zaznaczył, że zdaniom kończącym każdą z wyodrębnionych sekcji trzeba poświęcić szczególną uwagę. Z jednej strony stanowią one podsumowanie treści danej sekcji, z drugiej natomiast wprowadzają w sekcję następną⁴⁵⁹. Zatem także w tym wypadku chodzi o związek z treścią listu⁴⁶⁰.

Krytyka J. Bligha, dotycząca wskazówek słownych oraz tematycznych, nie doczekała się odpowiedzi A. Vanhoye, mimo iż w artykule z 1974 roku dwukrotnie odnosi się on do uwag brytyjskiego jezuitę⁴⁶¹.

Przed przedstawieniem szczegółowej odpowiedzi na każdy zarzut warto powtórzyć, że propozycja A. Vanhoye opiera się na zastosowaniu pięciu kryteriów jednocześnie.⁴⁶² Podważanie jednego elementu, który wydaje się nieprzekonujący lub słaby w argumentacji, może zostać zrównoważone przez inne kryterium, potwierdzające dany podział⁴⁶³. Takie stanowisko zostało wyraźnie zaprezentowane już w pierwszym wydaniu doktoratu, jednak

⁴⁵⁷ „En effet; si les critères conceptuels ne sont pas de bons guides pour le début des recherches, ils sont de bons juges à la fin”. Zob. tamże.

⁴⁵⁸ „Cette étude part, certes, de l’extérieur; les indices qu’elle recherche sont des indices formels; mais les résultats obtenus permettent ensuite de mieux entrer dans la pensée de l’auteur. Grâce aux divisions littéraires, on peut plus facilement reconnaître les lignes maîtresses de la pensée, en apprécier la logique interne, en saisir les multiples répercussions”. Zob. tamże, s. 507.

⁴⁵⁹ „[...] j’ai accordé une attention particulière à l’étude des phrases de conclusion qui terminent chaque section de l’épître. J’ai noté que «l’auteur s’entend à merveille à résumer alors sa pensée, en des formules prégnantes, qui tout à la fois reflètent ce qui vient d’être dit et préparent ce qui va suivre». Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 370.

⁴⁶⁰ Aby usprawiedliwić tak szczegółowe podejście do kwestii literackich, A. Vanhoye podał przykład, w którym poddał analizie łacińskie zdanie: „Filius amat suum patrem”. Nieznający gramatyki łacińskiej uczeń mógłby przetłumaczyć je jako: „Syn kocha swojego ojca”. Takie tłumaczenie wydaje się poprawne, jednak nie oddaje właściwie treści. Określenie deklinacji rzeczownika *filius* w akuzatywie zmienia sens zdania. Właściwe tłumaczenie w tym wypadku brzmi: „Ojciec kocha swojego syna”. Z tej analizy flamandzki egzegeta wyprowadził następujący wniosek: tylko kryteria formalne pomagają określić właściwy sens tekstu. Nawet jeśli nie zachodzi tutaj identyczność, można zastosować analogiczne podejście do całości dzieła literackiego. Por. tamże, s. 370. Powyższy przykład i związana z nim trudność jest warta podkreślenia, zwłaszcza w odpowiedzi udzielonej egzegetom, którzy posługują się językiem francuskim i angielskim. Nie posiadają one bowiem deklinacji.

⁴⁶¹ Odpowiedź A. Vanhoye na zarzuty J. Bligha dotyczyła rozumienia kryterium inkluzji oraz chiazmu, który był jedynym kryterium zastosowanym przez brytyjskiego jezuitę przy określaniu struktury. Por. tamże, s. 365 oraz 370.

⁴⁶² „Mes conclusions, je le répète, reposent sur la convergence de cinq séries d’indices. Il ne suffit pas, pour les ébranler, de déceler quelques points faibles dans l’une des séries, car ces points faibles peuvent être compensés – et le sont effectivement – par l’apport des autres indices”. Zob. tamże, s. 355.

⁴⁶³ A. Vanhoye odniósł się przede wszystkim do uwagi J. Thuréna, który podważył jedynie zapowiedzi tematu oraz porównał podział zaproponowany przez flamandzkiego egzegetę ze schematem R. Gyllenberga. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 355.

w odpowiedzi na szczegółowe zarzuty, sformułowane głównie przez J. Thuréna, flamandzki egzegeta podkreślił, że krytyka jednego tylko kryterium jest podejściem niewłaściwym. Nie może ona prowadzić do podważenia całej metody, gdyż brak odniesienia się do pozostałych czterech kryteriów jest podejściem wybiórczym i daje nieprecyzyjne wyniki⁴⁶⁴.

3.2.2. Zapowiedź tematu

Odpowiadając na szczegółowe zarzuty dotyczące pierwszego i najważniejszego w koncepcji A. Vanhoye kryterium, konieczne wydaje się precyzyjne określenie jego rozumienia. W pierwszym wydaniu doktoratu zapowiedź tematu została określona jako zastosowana przez autora technika (fr. *procédé*), która poprzedza i przygotowuje to, co po niej następuje (fr. *un développement à venir*)⁴⁶⁵. W koncepcji flamandzkiego egzegety nie jest konieczne, aby zapowiedź tematu znajdowała się w bezpośrednim sąsiedztwie treści, którą wprowadza. Takie założenie, sformułowane przez J. Bligha oraz J. Swetnama, jest nieuzasadnionym ograniczeniem nałożonym na autora Listu do Hebrajczyków i uniemożliwia szczegółowe studium struktury⁴⁶⁶. Taki sposób analizy przynosi jedynie zarys granic następujących po sobie części⁴⁶⁷. Struktura literacka natomiast jest organiczną całością, na którą składają się sieci wzajemnych powiązań intertekstualnych, nawet pomiędzy oddalonymi od siebie partiami tekstu⁴⁶⁸.

⁴⁶⁴ „[J. Thurén] ne peut se permettre d’exprimer [...] un jugement qui porte sur toute mon étude”. Zob. tamże, s. 355.

⁴⁶⁵ Charakterystyczne, że A. Vanhoye nie mówi o całych zdaniach, które składają się na zapowiedź tematu, lecz o technice zastosowanej przez autora. Takie stanowisko przedstawił już w referacie wygłoszonym w 1961 roku: „Le procédé de *l’annonce du sujet* consiste à indiquer à l’avance le thème d’un développement à venir [...]; c’est là un procédé intelligent de composition”. Zob. A. Vanhoye, *Les indices...*, s. 496. Podobnie w pierwszym i drugim wydaniu doktoratu: „*l’annonce du sujet*, qui précède et prépare un développement à venir”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 37.

⁴⁶⁶ „[J. Swetnam] refuse à l’auteur la possibilité d’annoncer ensemble plusieurs sections successives, groupée en une même partie”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 374.

⁴⁶⁷ Uwaga ta znalazła się na końcu dyskusji z J. Swetnamem, który przypominając stosowane przez siebie kryteria, wykluczył taką możliwość. Takie podejście w propozycji amerykańskiego egzegety miało dwie konsekwencje: 1. zapowiedzi, które wyznaczają dwie lub trzy sekcje zostały wykluczone (5,9-10) lub zredukowane do jednej sekcji (2,17-18; 10,36-39); 2. inne zapowiedzi zostały wyodrębnione z tekstu, który ich nie zawiera (2,3a-4; 4,13; 10,18). A. Vanhoye zaznaczył, iż nie widzi możliwości dostrzeżenia przez czytelnika zapowiedzi sekcji poświęconej człowieczeństwu Chrystusa w 2,3a-4. Podobnie w 4,13 nie sposób zauważyć zapowiedzi sekcji poświęconej nadziei, a w 10,18 zapowiedzi ekshortacji traktującej o miłości. Por. tamże, s. 374.

⁴⁶⁸ Bardziej szczegółowe rozwinięcie definicji „struktury literackiej” znajduje się poniżej.

Wydaje się, że w opublikowanym w 1969 roku studium poświęconym Hbr 1–2 flamandzki egzegeta wziął pod uwagę zarzuty sformułowane przez J. Bligha dotyczące zapowiedzi I. części i ostrożniej sformułował wyrażone wcześniej stanowisko⁴⁶⁹. W przeciwieństwie do schematu przedstawionego w doktoracie, w publikacji tej zabrakło tytułu nadanego 1,5–2,18⁴⁷⁰. Zmienione zostały też tytuły poszczególnych jednostek. Prawdopodobnie pod wpływem uwag zawartych w recenzji brytyjskiego egzegety A. Vanhoye położył akcent na relacje Chrystus-Bóg oraz Chrystus-ludzie⁴⁷¹:

1,1-4: „Słowo Boga i sytuacja Chrystusa”

1,5-14: „Chrystus wobec Boga”

2,1-4: „Sytuacja chrześcijan”

2,5-18: „Chrystus wobec ludzi”.

W odpowiedzi na krytykę J. Swetnama flamandzki egzegeta przyznał, że w 2,3a-4 autor wspomina o niższości Chrystusa, jednak nie można traktować tych wersetów jako zapowiedzi tematu. Kluczowym argumentem jest następująca po nich treść, w której autor ponownie podkreśla wyższość Chrystusa nad aniołami (2,5: „Nie aniołom bowiem poddał przysły świat, o którym mówimy”)⁴⁷². We wspomnianych wersach nie ma też mowy o człowieczeństwie Chrystusa, a pojawiający się w nich tytuł chrystologiczny (κύριος) skupia

⁴⁶⁹ W tej publikacji można znaleźć jedynie kilka krótkich wzmianek na temat zapowiedzi tematu I. części. Komentując 1,4 A. Vanhoye zaznaczył, że starożytny autor regularnie stosuje ten zabieg, aby ułatwić słuchaczom śledzenie myśli rozwijanej w homilii. Jednocześnie podkreślił, że dzięki tej wskazówce można rozróżnić starannie skomponowaną strukturę, składającą się z pięciu części: „Elle [phrase] introduit, en effet, la première partie du sermon et en définit à l’avance le sujet. C’est là un procédé que l’auteur utilise régulièrement pour aider ses auditeurs à suivre le développement de sa pensée. Avant chaque grande partie, il annonce le thème qu’il s’appête à y traiter. On peut discerner en son œuvre une structure de cinq parties, soigneusement composée”. Zob. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 86-87. Trzeba jednak mieć na uwadze fakt, że praca ta nie ma charakteru polemicznego. Solidne studium pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków ma charakter naukowy, jednak jest adresowane do szerokiego grona odbiorców, dlatego też A. Vanhoye unikał w nim bezpośredniej polemiki z oponentami.

⁴⁷⁰ Warto jednak zaznaczyć, że powód, dla którego A. Vanhoye zmienił tytuły wyodrębnionych jednostek, miał na celu lepsze przyswojenie treści przez współczesnego czytelnika. Według flamandzkiego egzegety mówienie o „sytuacji”, zamiast o „imieniu Chrystusa”, lepiej oddaje intencję starożytnego autora. Por. tamże, s. 89-90.

⁴⁷¹ Por. tamże. Publikacja ukazuje rozwój refleksji flamandzkiego egzegety nad szczegółami odkrytej uprzednio struktury. Osiągnie ona dojrzałość w 1974 roku.

⁴⁷² „[J. Swetnam] oublie que l’introduction qui fixe le sens de cette section (2,5) évoque nettement la supériorité sur les anges et que les versets suivants insistent sur la glorification de Jésus «couronné de gloire et d’honneur» (2,9)”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 371. Warto zauważyć, że o ile w dyskusji z J. Thurénem flamandzki egzegeta przyjął niektóre z jego argumentów i wprowadził zmiany w nazewnictwie wybranych części i sekcji, to odrzucił wszystkie argumenty J. Swetnama, nie zmieniając własnego stanowiska.

uwagę bardziej na Boskiej chwale Chrystusa, niż na jego człowieczeństwie⁴⁷³. Również następne wersety, aż do 2,9, podkreślają uwielbienie Chrystusa. Zatem wprowadzenie tematu człowieczeństwa Chrystusa do 2,3a-4 i potraktowanie tych wersetów jako zapowiedzi tematu całej sekcji nie znajduje uzasadnienia.

Odnosząc się w artykule z 1974 roku do zarzutu sformułowanego przez J. Thuréna, flamandzki egzegeta zaakceptował jedną z jego uwag. Dotyczyła ona braku związku zapowiedzi tematu (1,4) oraz tytułu nadanego I. części z treścią 2,5-18. A. Vanhoye stwierdził, że nie zmienił koncepcji całości, jednak rozwinął argumentację nadając jej solidniejsze podstawy⁴⁷⁴. Dodał także, że w pierwszym wydaniu doktoratu skupił się zaledwie na jednym tytule („arcykapłan”) obecnym w 2,5-18, natomiast sześć lat później, w książce *Situation du Christ*, pojawiło się więcej tytułów, które autor listu odniósł do Chrystusa („człowiek”, „syn człowieczy”, „Jezus”, „przewodnik zbawienia”, „Ten, który uświęca”, „brat”)⁴⁷⁵. Wszystkie odnoszą się do porównania z aniołami, co ukazuje związek tej jednostki z zapowiedzią obecną w 1,4⁴⁷⁶.

Propozycję fińskiego egzegety dotyczącą potraktowania 1,2b jako zapowiedzi tematu 2,1-4 oraz 2,12 A. Vanhoye uznał za nieuzasadnioną. Stwierdził, że już w doktoracie zauważył związek 2,1-4 z 1,1-2, jednak występujące pomiędzy tymi fragmentami różnice sprawiają, że 1,2b nie można traktować jako zapowiedzi tematu⁴⁷⁷. Według flamandzkiego egzegety zapowiedź nie musi zawierać listy wszystkich tematów, które autor będzie podejmował. Jej rolą jest jedynie wskazanie tematu głównego⁴⁷⁸. Zasugerowany przez J. Thuréna temat słowa zajmuje w 1,5–2,18 miejsce drugorzędne⁴⁷⁹.

⁴⁷³ „En fait, le texte de 2,3a-4 ne dit pas un mot de l’humanité du Christ et c’est par de laborieux raisonnements que J. S. s’efforce d’y mettre ce thème”. Zob. tamże.

⁴⁷⁴ „Il serait plus exacte de dire que je n’ai nullement modifié ma conception, mais que j’en ai amélioré la démonstration. Sur ce point comme sur plusieurs autres, une chose est arrivée d’une exégèse détaillée du texte, ma position est sortie renforcée”. Zob. tamże, s. 356.

⁴⁷⁵ Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 120 oraz 389-390.

⁴⁷⁶ „Alors que dans *La Structure...* je ne relevais pour 2,5-18 que le titre de «grand prêtre», je note dans *Situation* l’application au Christ de plusieurs autres appellations: «homme» et «fils d’homme», «Jésus», «le pionnier du salut», «celui qui sanctifie les hommes» qu’il a pour «frères». Tous cela dans une comparaison avec les anges, ce qui vérifie parfaitement l’annonce de 1,4”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 356.

⁴⁷⁷ Pareneza obecna w 2,1-4 połączona jest z 1,1-2 czasownikiem *λαλέω*. Różnica polega na tym, że w 1,1-2 odnosił się on do proroków oraz do Syna, natomiast w 2,1-4 – do aniołów oraz do Pana. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 77 i 83.

⁴⁷⁸ „[...] l’annonce ne doit pas fournir une liste de tous les thèmes qui seront touchés au cours du développement. Son rôle est d’indiquer le thème principal”. Zob. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 356.

⁴⁷⁹ Warto dodać, iż w szczegółowym studium Hbr 1–2, A. Vanhoye wykazał dużą otwartość na uwagi związane z tymi aspektami tekstu, które pominął w swoim doktoracie. Także w drugim

Zarzut dotyczący zapowiedzi drugiej części (2,17-18), sformułowany przez J. Thuréna, A. Vanhoye uznał za uzasadniony. Fiński egzegeta zarzucił brak uwzględnienia słowa „arcykapłan” w tytule nadanym II. części (fr. *Jésus, fidèle*). Uwaga ta w ocenie flamandzkiego egzegety była trafna. Wskazywała bowiem, że oddalił się od tekstu, w którym słowo ἀρχιερέως występuje na początku i na końcu I. sekcji (3,2; 4,14)⁴⁸⁰. Krytyka J. Thuréna pomogła dostrzec znaczenie tego powtórzenia oraz ukazać związek na poziomie tematycznym: powiązanie kapłaństwa Chrystusa z autorytetem słowa, które wypowiada. Jako uwielbiony arcykapłan, Jezus przemawia w imieniu Boga, a posłuch, z jakim się spotyka, opiera się na Jego pośredniczącej roli między Bogiem a ludźmi⁴⁸¹. Flamandzki egzegeta dodał, że rysem charakterystycznym całej II. części jest jedność dwóch aspektów kapłaństwa: kapłan jest człowiekiem przemawiającym w imieniu Boga (3,1–4,14) oraz człowiekiem kultu ofiarniczego (4,15–5,10). Temat ten zostaje podjęty w II. części listu i autor nie powraca do niego w części centralnej (7,1–10,18)⁴⁸².

Zdaniem A. Vanhoye pominięcie słowa „arcykapłan” w pierwotnie nadanym tytule nie świadczyło jednak o braku związku 2,17-18 z II. częścią listu. W odpowiedzi na krytykę ukazał on powiązania językowe: πίστός w 2,17 oraz πίστις, πιστεύειν, ἀπιστία w II. części listu⁴⁸³. W ten sposób za nieuzasadnione uznał twierdzenie dotyczące braku związku pomiędzy określeniem Jezusa „wiernym” a skierowanym do chrześcijan wezwaniem do słuchania i wiary.

Krytyka doprowadziła fińskiego egzegetę do zmiany stanowiska w stosunku do pierwotnej propozycji. Tytuł I. sekcji (3,1–4,14) „Jezus wierny” (fr. *Jésus fidèle*), z pierwszego wydania doktoratu, A. Vanhoye zastąpił tytułem „Jezus – arcykapłan godny wiary” (fr. *Jésus grand-prêtre digne de foi*)⁴⁸⁴. Zdaniem flamandzkiego egzegety tak

wydaniu doktoratu przyznał, że dzięki uwadze benedyktyna Marca-François Lacana (1908-1994) odkrył nową symetrię koncentryczną w Hbr 1,11-12. Wyraził także wdzięczność słuchaczom swoich wykładów. Jeden z nich zwrócił uwagę na związek 2,3 ze zdaniem z wprowadzenia listu (1,2). Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 264-265.

⁴⁸⁰ „Ce reproche est mérité. En omettant «grand prêtre» je me suis écarté du texte de l'épître qui reprend ce terme au début et à la fin de la 1^e section (3,2 ; 4,14). Cette reprise est plus significative que j'avais pensé, car elle rattache au sacerdoce du Christ le thème de l'autorité de sa parole”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 356.

⁴⁸¹ „C'est en tant que grand prêtre glorifié que le Christ parle maintenant au nom de Dieu et qu'il doit être écouté”. Zob. tamże.

⁴⁸² „Un des apports spécifiques de la 2^e partie (3,1–5,10) est précisément cette union des deux aspects du sacerdoce: le prêtre, homme des oracles divins (3,1–4,14) et homme du culte sacrificiel (4,15–5,10)”. Zob. tamże, s. 356-357.

⁴⁸³ Por. tamże, s. 357. W artykule nie zostały wymienione miejsca ich występowania: πίστις (4,2), πιστεύειν (4,3), ἀπιστία (3,12.19).

⁴⁸⁴ Pomimo tych uwag, w drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye w wielu miejscach utrzymał w tłumaczeniu tekstu słowo „wierny” (fr. *fidèle*). Takie stanowisko zostało przyjęte ze względu

sformułowany tytuł lepiej oddaje treść fragmentów 2,17 i 3,1-2 oraz całej pierwszej sekcji (3,1-4,14). Jednocześnie podkreślone zostało, iż zapowiedź nie wskazuje, w jakiej tonacji zostanie rozwinięty temat (krótka wypowiedź doktrynalna, po której znajduje się dłuższa pareneza). Jednak pomimo tego, iż nie definiuje w sposób precyzyjny następujących po niej treści, spełnia swoją rolę wyjaśniając temat dwóch zapowiedzianych sekcji⁴⁸⁵.

Uzasadniając tę zmianę A. Vanhoye odwołał się do własnego artykułu opublikowanego w 1967 roku, poświęconego analizie Hbr 3,2 i słowa πιστός⁴⁸⁶. Dzięki szczegółowym badaniom doszedł do wniosku, że słowo to podkreśla autorytet Jezusa i ukazuje Go jako przykład do naśladowania. W związku z tym, inaczej trzeba oddać ten fragment w tłumaczeniu. Chrystus jest nie tyle „wierny”, ile „uwiarygodniony”, „akredytowany” (fr. *acrédié*), czyli „godny wiary”⁴⁸⁷. Zatem w 3,2-5 starożytny autor nie podkreśla aspektu wierności Chrystusa, ale ukazuje Jego autorytet⁴⁸⁸.

W odpowiedzi na drugi z zarzutów J. Thuréna oraz zarzut J. Swetnama dotyczący granic II. części flamandzki egzegeta potwierdził własne stanowisko. Początek II. sekcji, rozpoczynającej się jego zdaniem w 4,15 oraz jej temat (4,15-5,10: „Jezus, arcykapłan współczujący”) nie zostały zmienione. Argument za wyznaczeniem w 4,15 początku nowej sekcji i utrzymaniem jej tytułu związany był z tematyką podejmowaną przez autora⁴⁸⁹. Zdaniem A. Vanhoye pierwsze dwa wersety tej sekcji (4,15-16)⁴⁹⁰ w sposób jednoznaczny traktują

na czytelników. „Nous conservons souvent, cependant, la traduction fidèle pour des raisons de commodité, tout en nous excusant auprès des lecteurs”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 264.

⁴⁸⁵ „J’admets que ce n’est pas une annonce parfaitement explicite, car elle n’indique pas dans quelles tonalités le thème sera développé (un peu d’exposé et beaucoup de parénèse), mais elle remplit son rôle, car elle exprime le thème de la section”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 357.

⁴⁸⁶ Por. A. Vanhoye, *Jesus ‘fidelis ei qui fecit eum’ (Hebr 3,2)*, VD 45(1967), s. 291-305. Podobne stanowisko zostało wyrażone w artykule, który ukazał się jako fragment studium z 1969 roku: A. Vanhoye, *Le Christ, grand-prêtre selon Hébr 2,17-18*, NRTTh 91(1969), s. 449-474. Pomiędzy pierwszym wydaniem doktoratu w 1963 roku i ukazaniem się artykułu odpowiadającego na postawione zarzuty w 1974 roku A. Vanhoye opublikował 29 artykułów poświęconych szczegółowym zagadnieniom egzegezy i teologii Listu do Hebrajczyków. Wiele z nich znalazło się w czasopiśmie o charakterze popularyzatorskim. Por. *Nota biografica e scripta del cardinal Albert Vanhoye*, w: *Il Verbo di Dio è vivo. Studi sul Nuovo Testamento in onore del Cardinale Albert Vanhoye*, S.J., red. J.E. Aguilar Chiu, F. Manzi, F. Urso, C. Zesati Estrada, Roma 2007, s. 605-609.

⁴⁸⁷ „[...] une étude attentive du texte m’a montré que le sens exact de πιστός dans ce passage n’est pas «fidèle», mais «accrédié», «digne de foi». Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 357.

⁴⁸⁸ „Le texte de 3,2-5 ne veut pas parler de la fidélité de Jésus, mais démontrer son autorité”. Zob. tamże.

⁴⁸⁹ Podział ten potwierdza także inkluzja (3,1; 4,14).

⁴⁹⁰ J. Swetnam, skupiając się na występującym w 4,14 słowie ὁμολογία, wyznaczył w tym wersecie początek ekshortacji (4,14-6,20) zbudowanej na bazie wypowiedzi doktrynalnej poświęconej

o arcykapłanie miłosiernym, zatem niemożliwe jest ich oddzielenie od tematu, który rozwijany jest w następnych wersetach.

Flamandzki egzegeta dodał, że tylko w tej sekcji autor podejmuje temat miłosierdzia, współczucia i próby, którą przeszedł Jezus, Jego łez i błagania. Podkreślił też, że tematyki tej brakuje w trzech doktrynalnych sekcjach III. części listu (7,1-28; 8,1-9,28; 10,1-18)⁴⁹¹. Ponadto w 5,4-5 pojawia się porównanie Chrystusa i Aarona, które występuje także w 7,11.14. Charakter tego porównania jest jednak inny w obu przypadkach. W pierwszym fragmencie podkreślone jest podobieństwo obu postaci, podczas gdy w drugim autor wskazuje na różnice⁴⁹². Zdaniem A. Vanhoye trudno jest znaleźć jakikolwiek przekonujący argument, który mógłby przemawiać za wyznaczeniem podziału w innym miejscu⁴⁹³.

W drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye zaznaczył inny, ważny związek: jednostki pierwsza (3,1-6) i ostatnia II. części (5,1-10) są ze sobą powiązane na poziomie tematycznym. W pierwszej obecne jest porównanie Chrystusa z Mojżeszem, w drugiej Chrystusa z Aaronem (3,1-6)⁴⁹⁴. Mojżesz i Aaron to postaci, które w Starym Testamencie są często wzmiankowane razem. Przywołują dwa aspekty kapłaństwa: kapłana jako człowieka wezwanego do głoszenia słowa (np. Pwt 33,8a.9b1-10a) oraz jako człowieka kultu (np. Pwt 33,10b)⁴⁹⁵. Zestawienie tych dwóch postaci odpowiada charakterystyce Chrystusa-arcykapłana z zapowiedzi tematu (2,17: πιστός ιερέμων) oraz odnosi Jego osobę do dwóch wielkich tematów biblijnych (hbr. *hesed w^e ěmet*). Flamandzki egzegeta podkreślił, że specyficzną cechą II. części Listu do Hebrajczyków jest połączenie tych dwóch aspektów kapłaństwa. W ten sposób tematyczna

człowieczeństwu Chrystusa (2,5-18). Natomiast 3,1-4,13 określił jako ekshortację zbudowaną na podstawie wypowiedzi doktrynalnej (1,5-14) poświęconej bóstwu Chrystusa. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1-6...*, s. 383 oraz J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7-13...*, s. 344.

⁴⁹¹ „[...] le thème du „miséricordieux grand prêtre” tel qu’il est exprimé en 2,17-18, n’est développé que là dans l’épître. Le grand exposé central (7,1-10,18) prend d’autres perspectives: on y cherche en vain le thème de la miséricorde, de la compassion, de l’épreuve, des larmes et des supplications”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 358.

⁴⁹² „Par ailleurs, en 5,4-5 l’auteur souligne la ressemblance entre le Christ et Aaron; au ch. 7 il soulignera la différence (cf. 7,11.14. etc.)”. Zob. tamże.

⁴⁹³ W ten sposób A. Vanhoye krytycznie odniósł się do propozycji J. Thuréna oraz R. Gyllenberga. Wyznaczyli oni początek nowej jednostki w 5,1. Ponadto szwedzki egzegeta uznał, że w tym miejscu występuje najważniejszy podział całego listu. „[...] le texte de 4,15-16 appartient clairement au thème du «miséricordieux grand prêtre» et il n’y a aucune raison valable de le rattacher au thème précédent, car il s’en distingue nettement”. Zob. tamże.

⁴⁹⁴ Ten argument dotyczący treści listu pojawił się w drugim wydaniu doktoratu. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 266.

⁴⁹⁵ „Il est utile à souligner que l’exposé initial (3,1-6) et l’exposé final (5,1-10) de la Deuxième Partie présentent d’étroits rapports entre eux. Ils parlent du Christ grand-prêtre en le comparant d’abord à Moïse (3,1-6), puis au frère de celui-ci, Aaron (5,4-5), deux personnages si souvent nommés ensemble dans l’AT”. Zob. tamże.

zawartość poszczególnych jednostek, wyodrębnionych na podstawie kryteriów literackich, uzyskała dodatkowe potwierdzenie dzięki kryterium tematycznemu⁴⁹⁶. W świetle tych uwag dopiero zapowiedź tematu III. części (5,9-10) wprowadza zmianę tematyczną, stanowiąc jednocześnie jej połączenie z II. częścią (3,1–5,10)⁴⁹⁷.

Flamandczyk pogłębił też swoją argumentację zapowiedzi III. części (5,9-10). Nie odniósł się jednak do wszystkich sformułowanych wobec niej zarzutów. Nie skomentował uwag J. Bligha, który zakwestionował tę zapowiedź poddając analizie znaczenie rzeczowników, które wyznaczają trzy sekcje w schemacie (τελείωσις, σωτηρία, ἀρχιερεύς)⁴⁹⁸.

Odpowiadając na zarzuty J. Thuréna flamandzki egzegeta stwierdził, że w 5,9-10 zapowiedź tematu stanowi przypadek uprzywilejowany. A. Vanhoye przyznał, że poświęcił jej zbyt mało uwagi w pierwszym wydaniu doktoratu⁴⁹⁹. W rzeczywistości występuje tutaj zapowiedź w sensie ścisłym (fr. *une annonce déclaré comme telle*), po której autor przechodzi do parenezy wprowadzającej, rozpoczynającej się od słów: „Wiele mamy do powiedzenia...” (5,11). Jest to zatem coś więcej niż szczególny rodzaj słowa-haczyka (fr. *une liaison très marque*), który według fińskiego egzegety stanowi połączenie pomiędzy 5,9 i 7,1⁵⁰⁰. A. Vanhoye podkreślił, że zdanie rozpoczynające parenezę wprowadzającą (5,11: „O którym wiele mamy nauki...”) wyraźnie wskazuje na rozpoczęcie nowej jednostki⁵⁰¹. Potwierdza to koniec parenezy. Autor starożytny powraca w nim do wzmianki z 5,10, zapowiadającej temat pierwszej sekcji poświęconej kapłaństwu według Melchizedeka (5,10: „nazwany przez Boga

⁴⁹⁶ „Ajoutons que les deux adjectifs utilisés pour évoquer ces deux aspects, *pistos* (2,17; cf. 3,1-6) et *eleemon* (2,17; cf. 4,15–5,10), correspondent à deux thèmes bibliques habituellement unis l’un à l’autre: *émèt* et *hèsèd* (cf. Ex 34,6: Dieu est riche en *hèsèd* et *émèt*. Toutes ces constatations, qui manifestent l’enracinement traditionnel de l’Épître et déploient son contenu doctrinal, dépendent d’une juste détermination de sa structure et apportent en retour à celle-ci une confirmation”. Zob. tamże.

⁴⁹⁷ Uwaga dotycząca zapowiedzi tematu III. części, jako fragmentu łączącego obie części, pojawia się na końcu polemiki z J. Thurén na temat zapowiedzi tematu II. części: „Cela ne signifie pas qu’elle soit [druga sekcja] sans rapport avec l’exposé central, car elle se termine en l’annonçant”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 358.

⁴⁹⁸ Por. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 175.

⁴⁹⁹ „[...] une étude attentive m’a apporté de nouveaux arguments. Dans *la structure*, je n’ai pas pensé à signaler une particularité de 5,9-10: cette phrase constitue un cas privilégié d’annonce du sujet, car c’est une annonce déclarée comme telle”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 359.

⁵⁰⁰ Przywołując argumentację J. Thuréna, flamandzki egzegeta określił jego ocenę jako pozbawioną obiektywizmu: „Les constatations littéraire invitent donc à reconnaître que 5,10 annonce le ch. 7. J. T. répugne à le reconnaître et parle seulement de «liaison très marquée», en quoi il me semble manquer d’objectivité”. Zob. tamże.

⁵⁰¹ „[...] l’auteur dit en effet: „Sur ce sujet nous avons beaucoup à dire...”. C’est le début de son préambule (5,11–6,20) On peut difficilement être plus net. A la fin de ce préambule, il répète, non pas toute l’annonce mais seulement la dernière assertion, sur le sacerdoce de Melchisédech (6,20; cf. 5,10), et il la développe systématiquement tout au long du ch. 7”. Zob. tamże.

arcykapłanem według porządku Melchizedeka”; 6,20: „według porządku Melchizedeka arcykapłanem stawszy się na wieki”). Propozycja wysunięta przez J. Thuréna została pozbawiona mocy argumentacyjnej przez podkreślenie powyższych połączeń w tekście. Zdaniem flamandzkiego egzegety argumenty wysunięte przez fińskiego egzegetę były pozbawione obiektywizmu⁵⁰².

Również dla zapowiedzi drugiej sekcji (8,1–9,28) A. Vanhoye znalazł dodatkową argumentację. Zapowiedziana na początku trzyczęściowego wprowadzenia (5,9a) sekcja centralna posiada wyjątkowe znaczenie potwierdzone formułą wprowadzającą. Ostatnie słowo sekcji, która ją poprzedza (7,28), odnosi się do doprowadzenia do doskonałości (τετελειωμένον) i do zapowiedzi z 5,9a (τελειωθείς). Dodatkowym argumentem było zwrócenie uwagi na użycie strony biernej tego czasownika jedynie w tych dwóch miejscach listu⁵⁰³. Podobnie jak w przypadku pierwszego zdania parenezy wprowadzającej (5,11), i tutaj starożytny autor wyraźnie zaznaczył rozpoczęcie nowej sekcji⁵⁰⁴ (8,1: „Główną sprawą nad tym, co omawiane [jest to]: takiego mamy arcykapłana, który zasiadł po prawicy tronu Majestatu w niebiosach [...]”). A. Vanhoye stwierdził, że przenikliwy czytelnik dostrzeże przejście pomiędzy zapowiadanyymi wcześniej sekcjami. Obecne w tym wersecie wyrażenia („taki arcykapłan” oraz „słowo przysięgi”) odsyłają, choć niebezpośrednio, do kwalifikacji danej wcześniej (τετελειωμένον)⁵⁰⁵. Zatem w 7,28–8,1 autor starożytny w świadomy sposób utworzył przejście pomiędzy dwoma zapowiadanyymi wcześniej sekcjami. Literackie wskazówki obecne w tekście świadczą o tym, że centralna sekcja poświęcona jest „doprowadzeniu do doskonałości” (fr. *arrivé-à-l’accomplissement*). Dodatkowym argumentem za tym

⁵⁰² „Les constatations littéraires invitent donc à reconnaître que 5,10 annonce le ch.7. J. T. répugne à le reconnaître et parle seulement de « liaison très marquée », en quoi il me semble manquer d’objectivité”. Zob. tamże.

⁵⁰³ „Le dernier mot du ch. 7 reprend une autre assertion de l’annonce: elle parle du Fils « arrivé à l’accomplissement » (τετελειωμένον). Cette reprise est déjà remarquable en elle-même, car le passif du verbe τελειωθείς n’est appliqué au Christ que dans ces deux textes (5,9 et 7,28)”. Zob. tamże.

⁵⁰⁴ W drugim wydaniu doktoratu pojawiła się także wzmianka dotycząca odrębności 8,1-2 od następujących po niej wersetów. W pierwszym wydaniu A. Vanhoye wskazał na wyraźną różnicę pomiędzy tymi dwoma wersetami a pozostałą sekcją, natomiast w drugim uznał za stosowne podkreślić także związek pomiędzy nimi: jest nim niebezpośrednie wspomnienie budowy przybytku (8,2.5; 9,2). Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 267.

⁵⁰⁵ „L’auteur déclare lui-même son intention. Il commence en effet son nouveau développement en disant: « Point capital de mon exposé: c’est un tel grand prêtre que nous avons... » L’expression « un tel grand prêtre » renvoie immédiatement (même si ce n’est pas exclusivement) à la qualification donnée juste avant: τετελειωμένον”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 359. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 267.

podziałem są proporcje między wersetami: przed 8,1 występuje 129 wersetów, natomiast po nim – 128 wersetów⁵⁰⁶.

Uzasadnienie dla granic trzeciej sekcji (10,1-18) i jej zapowiedzi w 5,9b również doczekało się pogłębionej argumentacji. Ostatnie słowo sekcji centralnej (σωτηρίαν w 9,28) stanowi przypomnienie drugiej wzmianki w zapowiedzi tematu (5,9b: „stał się [dla] wszystkich słuchających Go przyczyną zbawienia wiecznego”). A. Vanhoye przyznał, że w tym miejscu kryterium jest najmniej ewidentne⁵⁰⁷, a pomiędzy 9,27-28 i 10,1 zauważyć można zerwanie na poziomie tematycznym (fr. *le passage est abrupt*). Stwierdził jednocześnie, że ostatni werset części centralnej (9,28) odgrywa taką samą rolę, jak dwa poprzednie przypomnienia zapowiedzi tematu (6,20 i 7,28), po których autor starożytny rozwija zapowiedziane wątki.

Tematyczna zawartość 10,1-18 odpowiada zapowiedzi tematu: ofiara Chrystusa jest skuteczna w gładzeniu grzechów i uświęceniu (5,9b: przez swoją ofiarę Jezus „stał się [dla] wszystkich słuchających Go przyczyną zbawienia wiecznego”)⁵⁰⁸. Zatem dodatkowym potwierdzeniem przyjętego podziału jest kryterium tematyczne. Analiza całej sekcji wskazuje, że jej zawartość odpowiada powtórzonej w 9,28 zapowiedzi tematu – Chrystus przez swoją ofiarę stał się przyczyną wiecznego zbawienia⁵⁰⁹. W drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye dodał, że od tematyki eschatologicznej autor starożytny przechodzi do podjętego wcześniej wątku nieskuteczności Prawa⁵¹⁰. Podsumowując odpowiedź dotyczącą zapowiedzi tematu i granic III. części, flamandzki egzegeta stwierdził jednoznacznie, że także inne kryteria, które szczegółowo opisał w pierwszym wydaniu doktoratu⁵¹¹, potwierdzają, że na część centralną składają się trzy sekcje i argumentacja J. Thuréna nie może temu zaprzeczyć⁵¹².

⁵⁰⁶ Przy pominięciu dopisku epistolarnego 13,19.22-25. Włączając tych kilka wersetów, liczba dochodzi do 133. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 359.

⁵⁰⁷ A. Vanhoye ponownie podkreślił wagę stosowania wielu kryteriów jednocześnie oraz precyzyjnego określenia miejsca danego zdania w tekście: „J’admets qu’ici l’indice est moins évident. S’il était seul, il n’aurait guère de valeur. Mais sa force lui vient de sa place dans l’ensemble du système [...]”. Zob. tamże, s. 360.

⁵⁰⁸ „En 10,1-18 l’auteur démontre l’efficacité du sacrifice du Christ contre le péché et pour notre sanctification (cf. 10,10.14)”. Zob. tamże.

⁵⁰⁹ „Par ailleurs une analyse de la section 10,1-18, qui suit immédiatement cette dernière reprise partielle, montre que son contenu correspond tout à fait à l’assertion de l’annonce: le Christ, par son sacrifice, «est devenu cause de salut éternel»”. Zob. tamże.

⁵¹⁰ W drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye zaznaczył także, że przed ukazaniem związków pomiędzy początkiem tej sekcji (10,1) a sekcją centralną (8,1–9,28) należy uwypuklić istniejące różnice. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 268.

⁵¹¹ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 42-44 oraz 125-172.

⁵¹² „Il faudrait ajouter ici les arguments tirés des autres séries d’indices et qui montrent à l’évidence que l’exposé central (7,1–10,18) se divise en trois sections, très soigneusement composées.

Argumenty przeciw zapowiedzi IV. części (10,36-39) zostały zdaniem A. Vanhoye sformułowane w sposób niejasny. Pierwszy z nich, wysunięty przez J. Thuréna, podważał możliwość istnienia zapowiedzi tematu w 10,36-39, zwłaszcza jego II. sekcji (12,1-13: „konieczna wytrwałość”). Argumentem dla fińskiego egzegety było występujące kilka wersetów wcześniej słowo ὑπεμείνατέ (10,32). Według A. Vanhoye argumentacja ta zakłada brak ciągłości pomiędzy zapowiedziami tematu a kontekstem, który je poprzedza. Takie wykluczenie uznał za nieuzasadnione. Ponadto w 10,32 czasownik występuje w trybie oznajmującym aorystu (ὑπεμείνατέ) i odnosi się do przeszłości. Nie spełnia zatem funkcji ekshortacyjnej, podczas gdy w 10,36 opisuje aktualną konieczność i z pewnością występuje w tej roli („ὑπομονῆς γὰρ ἔχετε χρεῖαν”).

Odnośnie do pierwszej sekcji IV. części (11,1-40), J. Thurén stwierdził, że temat wiary został wprowadzony w sposób pośredni za pomocą słowa φωτισθέντες w 10,32, zatem nowa jednostka nie może rozpoczynać się w 11,1⁵¹³. Flamandzki egzegeta ocenił tę propozycję jako arbitralnie narzuconą i wykluczył istnienie takiej możliwości z uwagi na brak związku z treścią listu. Argumentując odwołał się do głównego kryterium przyjętego przez fińskiego egzegetę w podziale listu – zmiany gatunku wypowiedzi. Całość pierwszej sekcji (11,1-40) jest wypowiedzią doktrynalną, a każde zdanie sformułowane jest tu w trybie oznajmującym (3. osoba liczby pojedynczej)⁵¹⁴. Zmiana gatunku zauważalna jest nawet przy pobieżnej lekturze sekcji poprzedniej (10,19-39) i następnej (12,1-13). Obie są ekshortacjami, a ich zdania sformułowane są w trybie rozkazującym (*imperativus*) oraz w trybie *coniunctivus hortativus*. Ponadto 10,32 nie rozpoczyna nowej ekshortacji, lecz jest kontynuacją zapoczątkowanej w 10,19. Zdaniem A. Vanhoye cały rozdział 11. można traktować jako serię przykładów obu eksportacji⁵¹⁵. Inne wskaźniki tekstowości wyraźnie potwierdzają ten podział (inkluzyje, charakterystyczna terminologia, słowa-haczyki)⁵¹⁶.

J'ai fait cette démonstration dans *La structure* (pp. 42-44 et 125-172. J. T. n'a rien dit qui puisse ébranler mes conclusions". Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 360.

⁵¹³ Tym samym J. Thurén potraktował 10,32–12,13 jako część poświęconą jednemu tematowi (niem. *einheitliches Thema*) z dwoma głównymi wątkami. Por. tamże.

⁵¹⁴ Z wyjątkiem dwóch zdań: w 1. osobie liczby pojedynczej (11,32: „I co jeszcze powiem? Zabraknie mi bowiem, opowiadającemu, czasu [by mówić w szczegółach]...”) i w 1. osobie liczby mnogiej (11,3: „Przez wiarę rozumiemy...”). Zdania te jednak nie mają charakteru ekshortacyjnego. Por. tamże, s. 361.

⁵¹⁵ „On peut atténuer la différence, en faisant observer que le ch. 11 propose une série d'exemples et se trouve donc en rapport avec les exhortations qui l'entourent". Zob. tamże.

⁵¹⁶ Szczegółowy opis tych wskaźników tekstowości: Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 46 oraz 183-195.

Także w drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye przywołał argumenty potwierdzające jego stanowisko. Przyznał, że w zapowiedzi tematu IV. części brakuje precyzji (10,38-39). Jednak zgodnie z przyjętą koncepcją jej zadaniem jest wskazanie tematu, a nie szczegółowe określenie sposobu, w jaki zostanie on rozwinięty. Dopiero w 11,2 ukazana jest intencja starożytnego autora – temat zostanie rozwinięty w perspektywie wiary ojców⁵¹⁷.

W kontekście zarzutów dotyczących zapowiedzi tematu IV. części A. Vanhoye odniósł się także do powiązanego z tym zagadnieniem rozróżnienia pomiędzy wyodrębnieniem danej jednostki w tekście a jej izolacją. Pierwszy sposób oznacza lepsze umiejscowienie konkretnego fragmentu w organicznej całości i dostrzeżenie wewnętrznych relacji, które łączą go z innymi, nawet odległymi jednostkami. Natomiast izolacja oznacza pozbawienie wyodrębnionych jednostek jakichkolwiek związków z kontekstem, w którym występują. W konkluzji dotyczącej IV. części listu flamandzki egzegeta podkreślił, że wyodrębnienie w niej pierwszej sekcji nie pozbawia danego fragmentu związków z kontekstem⁵¹⁸. Przeciwnie, wnikliwe studium tekstu, zauważenie wskaźników tekstowości oraz delimitacja pozwalają na dostrzeżenie wewnętrznych relacji pomiędzy wyodrębnionymi jednostkami. Wobec braku krytyki dotyczącej drugiej sekcji IV. części (12,1-13) A. Vanhoye odesłał czytelników do analiz przeprowadzonych w pierwszym wydaniu doktoratu, nie poszerzając swojej argumentacji⁵¹⁹.

Żaden z recenzentów nie skrytykował zapowiedzi tematu V. części (12,14–13,19). Zaskakujący dla A. Vanhoye był zwłaszcza brak reakcji J. Thuréna, który swoją pracę poświęcił ostatniemu rozdziałowi Listu do Hebrajczyków. Zdaniem flamandzkiego egzegety, podejmując związane z nim zagadnienia, powinien on zwrócić szczególną uwagę na tę część propozycji. Pomimo braku krytyki pierwotna koncepcja dotycząca zapowiedzi tematu V. części doczekała się największych modyfikacji⁵²⁰.

⁵¹⁷ Podobny zabieg autor stosuje także w innych miejscach listu. Na początku V. części (12,14) precyzuje, w jaki sposób rozwinięty zostanie wcześniej temat. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 264.

⁵¹⁸ „En distinguant le ch. 11, on ne nie aucunement les relations qu’il a avec son contexte, mais on respecte les critères littéraires, entre celui du changement de genres”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 361.

⁵¹⁹ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 46-48.

⁵²⁰ Wprowadzone zmiany opisane są w punkcie 3.6.1. W pierwszym wydaniu doktoratu A. Vanhoye przyjął tę koncepcję za L. Vaganay’em, który oparł podział na słowach-haczykach (τῆς ἀγιότητος αὐτοῦ... εἰρηυικόν w 12,10-11 oraz 12,14). Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 205. W drugim wydaniu flamandzki egzegeta zaznaczył, że profesor Uniwersytetu Katolickiego w Lyon nie był pierwszym, który umieścił w 12,14 początek nowej części. Już w 1914 roku stosujący inne kryteria Marc Dal Medico wyznaczył granice nowych jednostek w tym miejscu. A. Vanhoye zauważył także, że dzięki jego własnej analizie podział ten został przyjęty przez część komentatorów i tłumaczy np. P. Andriessena, A. Langleta, A. Cody’ego, S. Zeddę. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 268.

3.2.3. Słowa-haczyki

Żaden z recenzentów nie odniósł się w szczegółowy sposób do drugiego kryterium, którym były słowa-haczyki. Jedynie J. Bligh, poddając krytyce granice I. sekcji II. części (3,1–4,14), stwierdził, że występujące na końcu hymnu (4,12-13) słowo *λόγος* można uznać za słowo-haczyk. Zgodnie z jego koncepcją, odnosi się ono do występującego kilkanaście wersetów dalej początku ekshortacji wprowadzającej do części centralnej (5,11). A. Vanhoye nie odniósł się do tej kwestii.

Natomiast T.C.G. Thorntonowi, który stwierdził, że kryteria nie są zauważalne dla przeciętnego słuchacza, A. Vanhoye odpowiedział, że wiele z nich – w tym słowa-haczyki – opierają się na powtórzeniu słów. Zwrócił przy tym uwagę na fakt, że dotyczą one fonetycznych aspektów tekstu⁵²¹.

Flamandzki egzegeta nie zmienił żadnego ze słów-haczyków, o których pisał w pierwszym wydaniu doktoratu, doprecyzował jednak niektóre sformułowania dotyczące definicji tego kryterium. Na marginesie krytyki swojego poprzednika, L. Vaganaya, stwierdził, że słowo-haczyk ustanawia związek na poziomie słownictwa (fr. *une liaison verbale*) między dwoma następującymi po sobie zdaniami. Gdy zdania te znajdują się na końcu jednego paragrafu oraz na początku innego, słowa-haczyki stanowią przejście między nimi⁵²². Tworzenie połączeń za pomocą słów-haczyków jest możliwe także na wewnętrznym poziomie mniejszych jednostek⁵²³. Zatem ich użycie niekoniecznie wskazuje na pojawienie się nowej jednostki.

Na podstawie powyższych uwag, można wyprowadzić następujący wniosek: funkcja słów-haczyków w określaniu struktury została ograniczona. Nie przestały one odgrywać roli w potwierdzeniu delimitacji tekstu, jednak biorąc pod uwagę ich liczbę na poziomie mniejszych

⁵²¹ „Un mot-crochet est un indice auditif, je le dis dans mon livre: «le son du mot doit encore, pour ainsi dire, résonner à l'oreille de l'auditeur, lorsque se produit la reprise»”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 351.

⁵²² „Pour être plus précis, il faudrait dire qu'un mot-crochet établit une liaison verbale entre deux phrases qui se suivent. Lorsque ces deux phrases appartiennent à deux paragraphes différents, le mot-crochet assure du même coup la transition entre ces deux paragraphes”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 263.

⁵²³ „Il s'ensuit que les mot-crochets n'ont qu'une utilité très limitée pour l'établissement d'une structure”. Zob. tamże. Aby podeprzeć się argumentem z innej grupy pism, A. Vanhoye przywołał prolog Czwartej Ewangelii, w którym podkreślił występowanie dwóch słów-haczyków: „słowo” oraz „przez niego”.

jednostek, nie stanowiły one kryterium tak istotnego, jak sugerowałby schemat L. Vaganaya⁵²⁴.

3.2.4. Zmiana gatunku wypowiedzi

Zarzuty w stosunku do kryterium, jakim jest zmiana gatunku wypowiedzi, zostały sformułowane przez kilku egzegetów, jednak najpoważniejsze wysunął J. Thurén. Uczynił to uzasadniając przyjęcie przez siebie schematu R. Gyllenberga. Wykazane w pierwszym wydaniu doktoratu słabe punkty tego podziału (nierówne proporcje oraz nieuzasadnione przyznanie znaczenia poszczególnym fragmentom⁵²⁵) zostały po raz kolejny przywołane przez A. Vanhoye w artykule z 1974 roku. Argumentacja jednak została rozwinięta.

Przytaczając przykład wypowiedzi doktrynalnej w 3,1-6, określonej przez R. Gyllenberga jako mało istotna ze względu na jej długość (6 wersetów), flamandzki egzegeta porównał ją z inną wypowiedzią doktrynalną podejmującą wątki chrystologiczne. W opinii szwedzkiego egzegety inny, niewiele większy fragment (zawierający 10 wersetów: 5,1-10), jest wypowiedzią najwyższej wagi⁵²⁶. Takie podejście według A. Vanhoye było nieuprawnione. By wykazać brak konsekwencji skandynawskich egzegetów, którzy w tendencyjny sposób traktowali niektóre fragmenty, A. Vanhoye przywołał rolę, jaka została przyznana Hbr 11. W schematach przez nich zaproponowanych rozdział ten został uznany za wtrącenie pomiędzy dwiema ekshortacjami⁵²⁷.

Innym argumentem przeciwko zmianie gatunku, jako jedynym kryterium w podziale listu, było ukazanie braku proporcji pomiędzy wyodrębnionymi jednostkami. Najkrótsza z nich w schemacie R. Gyllenberga obejmowała trzy wersety (4,14-16), a najdłuższa 59 wersetów. W odpowiedzi na krytykę J. Thuréna, który twierdził, że przyjęcie tego podziału

⁵²⁴ Pomimo tych uwag, A. Vanhoye pozostawił to kryterium na drugim miejscu. Zauważyć tu można zmianę stanowiska w stosunku do pierwotnej koncepcji, która znalazła wyraz w referacie wygłoszonym na uniwersytecie w Oxfordzie w 1961 roku. Wówczas flamandzki egzegeta wyraźnie uznał je za drugie, najważniejsze co do znaczenia kryterium w określaniu struktury: „Nous avons vu que les annonces du sujet ont un rôle capital [...]. Les mots-crochets jouent un rôle plus modeste; ils marquent le passage d'un développement à un autre. [...] A ces deux genres d'indices littéraires, d'autres encore s'ajoutent, qui viennent confirmer et préciser la structure”. Zob. A. Vanhoye, *Les indices...*, s. 499.

⁵²⁵ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 21.

⁵²⁶ A. Vanhoye zanotował, że w jego schemacie ukazane zostało znaczenie tych dwóch fragmentów, gdyż zawierają porównanie Jezusa do Mojżesza i Aarona. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 364.

⁵²⁷ Zawierająca 40 wersetów wypowiedź doktrynalna została określona jako zwykłe wtrącenie, sformułowane w tonie wyjaśniającym (fr. *une simple insertion de ton énonciatif*). Por. tamże.

pomaga lepiej zrozumieć rozwój myśli starożytnego autora, ponieważ ukazuje jej progresywny charakter, A. Vanhoye stwierdził, że podobne nieścisłości powodują błędne zrozumienie myśli zawartej w tekście. Potraktowany osobno niewielki fragment (4,14-16) znajduje się niemalże w centrum schematu R. Gyllenberga (w siódmej z 15 jednostek). Ponadto podział na dwie zasadnicze części tematyczne, w których pierwsza przedstawia Chrystusa jako przewodnika (1,1-4,16: Chrystus jako ἀρχηγός), a druga jako arcykapłana (5,1-12,29: Chrystus jako ἀρχιερέύς), nie znajduje uzasadnienia w tekście. Temat kapłaństwa rozwijany jest bowiem już od pierwszych wersetów listu⁵²⁸.

Również inni oponenci traktowali zmianę gatunku wypowiedzi jako jedno z kluczowych kryteriów podziału Listu do Hebrajczyków. Metoda przyjęta przez J. Swetnama przypisywała jej rolę jednego z najważniejszych wśród trzech kryteriów. A. Vanhoye zarzucił tej propozycji niekonsekwencję⁵²⁹. Krótka pareneza w I. części listu (2,1-4) nie została należycie wyeksponowana w schemacie amerykańskiego egzegety. Również w II. sekcji II. części (4,14-6,20), którą J. Swetnam potraktował jako jednolitą literacko, występuje zmiana gatunku, co do której żaden z komentatorów nie ma wątpliwości (5,1-10 stanowi wypowiedź doktrynalną)⁵³⁰. Niewyksponowanie jej tonu ekshortacyjnego, przy jednoczesnym przyznaniu temu kryterium znaczącej roli, było w ocenie flamandzkiego egzegety niedopuszczalne⁵³¹. Podobnie w zakończeniu sekcji poświęconej wierze (12,2) nie została uwzględniona zmiana gatunku wypowiedzi w 12,1⁵³².

⁵²⁸ Trudno też traktować 2,5-18 jako jednostkę poświęconą tematowi objawienia, gdyż kończy się wyraźną wzmianką o Chrystusie jako arcykapłanie (2,17). Por. tamże. W stosunku do schematu R. Gyllenberga zachodzi także różnica w traktowaniu Hbr 13. Dla A. Vanhoye stanowi on integralną część listu (z wyłączeniem wersetów 19 oraz 22-25, które są epistolarnym dodatkiem). Szwedzki egzegeta potraktował go jako niezależną część, przyłączoną do listu po jego pierwszej redakcji. Nieprzedstawienie przez J. Thuréna poważnych argumentów jest dla flamandzkiego egzegety potwierdzeniem jego stanowiska. Ogólna ocena krytyki fińskiego egzegety jest surowa. A. Vanhoye przyjął część jego uwag, ale zarzucił mu zajęcie się tylko nielicznymi kryteriami. Całość zaś określił jako metodę, która nie służy egzegezie, a nawet z powodu niedokładności może być dla niej szkodliwa: „[J. Thurén] propose à la place une conception vague, qui, manquant de rigueur, ne peut que desservir l'exégèse”. Zob. tamże, s. 363.

⁵²⁹ „Je remarque d'abord que J. S. ne respecte pas le critère de changement de genre, qu'il présente cependant comme un des fondements de sa division”. Zob. tamże, s. 371.

⁵³⁰ „Il néglige de nouveau ce critère en 5,1 et en 5,11, et présente 4,14-6,20 comme une seule unité littéraire, qu'il qualifie d'exhortation (p. 383), alors que tous les auteurs reconnaissent, à juste titre, que 5,1-10 est un exposé”. Zob. tamże.

⁵³¹ „Il refuse, en effet, de tenir compte du genre exhortatif de 2,1-4 et soude cette parénèse à l'exposé qui précède (1,5-14)”. Zob. tamże.

⁵³² A. Vanhoye zauważył, że prawie wszyscy komentatorzy traktują 11,40 jako koniec sekcji mówiącej o wierze. Potwierdzają to także inne zastosowane przez niego kryteria. Por. tamże, s. 374.

W odpowiedzi na zarzuty J. Thuréna, który twierdził, że flamandzki egzegeta stosował zbyt rzadko to kryterium, przytoczona została statystyka: wśród dziesięciu wyodrębnionych w liście sekcji, zmiana gatunku wypowiedzi potwierdza przyjęty podział siedmiokrotnie⁵³³. W innych przypadkach, kryterium to jest pomocne w określeniu wewnętrznej struktury poszczególnych sekcji i mniejszych jednostek⁵³⁴. Ma to miejsce zwłaszcza w Hbr 1–2, który to fragment podzielony jest na trzy mniejsze jednostki (1,5-14; 2,1-4; 2,5-18).

Z krytyką dotyczącą zmiany gatunku wypowiedzi łączy się problematyka celu, w jakim został napisany List do Hebrajczyków. J. Thurén uważał, że przyjęty przez niego schemat lepiej oddaje parenetyczny cel listu. W odpowiedzi, A. Vanhoye stwierdził, że studium struktury musi opierać się na pewnych kryteriach, a przyjęcie tezy, zgodnie z którą List do Hebrajczyków jest przede wszystkim parenezą, określił jako wyprowadzanie wniosków z wątpliwych metodologicznie przesłanek⁵³⁵. R. Gyllenberg przyznał zbyt wielkie znaczenie krótkim parenezom (2,1-4 – 4 wersety; 4,14-16 – 3 wersety), które w opracowanym przez niego schemacie odgrywają taką samą rolę jak długie wypowiedzi doktrynalne (7,1-28 – 28 wersetów; 8,1–10,18 – 59 wersetów)⁵³⁶. W strukturze zaproponowanej przez flamandzkiego egzegetę parenezy stanowiły pięć głównych sekcji. W pozostałych sześciu sekcjach lepiej została ukazana równowaga kompozycji⁵³⁷. Uwaga T.C.G. Thorntona, który twierdził, że w wielu przypadkach nie sposób przyporządkować poszczególnych jednostek do wypowiedzi doktrynalnej lub parenetycznej, pozostała bez odpowiedzi. Na marginesie dyskusji z J. Thurénem, flamandzki egzegeta stwierdził jedynie, że w określeniu gatunku niektórych fragmentów listu istnieje brak zgody wśród komentatorów⁵³⁸.

⁵³³ „Elle contribue, en 7 cas sur 10 (est-ce «rarement»), à l’assurer la distinction des diverses sections”. Zob. tamże, s. 354.

⁵³⁴ „D’autre part dans l’analyse de détail, l’alternance des genres aide à préciser la structure interne. dans la 1e partie en particulier (1,5–2,18); l’alternance de genres manifeste une division ternaire, deux paragraphes d’exposé étant séparé par une brève exhortation (2,1-4)”. Zob. tamże.

⁵³⁵ „Il n’est pas de bonne méthode de prendre une opinion controversée comme critère pour juger de la valeur d’une étude de composition”. Zob. tamże, s. 368.

⁵³⁶ „Il faut noter, par ailleurs, que Gyllenberg gonfle artificiellement l’importance de la parénèse, en mettant dans son schéma deux subdivisions parénétiqes de 3 et 4 versets (4,14-16; 2,1-4), qui y occupent autant de place que des exposés de 28 et 59 versets (7,1-28 ; 8,1–10,18)”. Zob. tamże, s. 368-369.

⁵³⁷ „Quant à mon schéma, il donne à la parénèse une part très importante (5 grandes sections sur un total de 11)”. Zob. tamże, s. 369.

⁵³⁸ A. Vanhoye przywołał w tym miejscu przykład 3,1. Krótka wypowiedź doktrynalna rozpoczyna się wezwaniem do uwagi. Na tej podstawie R. Gyllenberg potraktował tę jednostkę jako wypowiedź parenetyczną, podczas gdy F. Büchel stwierdził, że jest to wypowiedź doktrynalna. „Par ailleurs, il arrive que le changement de genre manque de netteté, si bien que les auteurs ne s’accordent pas pour la classification de tel ou tel passage”. Zob. tamże, s. 355.

3.2.5. Inkluzje

Krytykowane przez recenzentów użycie inkluzji także doczekało się pogłębionej odpowiedzi A. Vanhoye. Niektórzy recenzenci zakwestionowali to kryterium z powodu niewłaściwego zrozumienia. Przed przedstawieniem szczegółowych odpowiedzi, flamandzki egzegeta doprecyzował jego znaczenie. Jako błędne określił przyjęcie następujących założeń:

1. Inkluzją jest każde wzajemne odniesienie dwóch części w schemacie koncentrycznym;
2. Inkluzją jest każde podobieństwo na poziomie słownym między dwoma odległymi fragmentami. Przy takim rozumieniu inkluzje nie mogą odgrywać żadnej roli w wyznaczaniu struktury⁵³⁹.

W odpowiedzi na krytykę J. Bligha, A. Vanhoye stwierdził, że opierał się nie tylko na podręczniku Cornely'a-Merka, ale także na wcześniejszych opracowaniach, także tych sięgających starożytności. Przywołał rzymskiego retora Kwintyliana, który w dziele *Institutionis oratoriae* opisał figurę retoryczną, nazwaną później inkluzją, jako *respondent primis et ultima*⁵⁴⁰. Odwołał się także do Pseudo-Rufina, który w *De schematis lexeos* pisał o *latine dicitur inclusio*⁵⁴¹. Następnie flamandzki egzegeta doprecyzował własne rozumienie inkluzji: jest to połączenie słowne pomiędzy początkiem i końcem jednostki literackiej⁵⁴². Jako przykład przywołał powtórzenie zdania na początku i końcu Ps 8 („Panie, nasz Panie, jak niezwykle [jest] Twoje imię na całej ziemi”). W wyodrębnianiu inkluzji konieczne jest jednoznaczne wykazanie obecności tego samego słowa lub zdania zarówno na początku jednostki, jak i na jej końcu. Zakłada to często wcześniejszą delimitację danego tekstu za pomocą innych kryteriów. Zatem proces poszukiwania inkluzji jest często wtórny w stosunku do wyznaczenia granic tekstu.

⁵³⁹ „Il faut dire [...] que plus d'un exégète ignore la notion précise d'inclusion et utilise cette appellation de façon impropre pour désigner toute correspondance entre deux éléments symétriques d'une structure concentrique, ou même tout contact verbal entre deux passages éloignés l'un de l'autre”. Zob. tamże, s. 365.

⁵⁴⁰ Kwintylian wspomina o tej figurze w części, w której opisuje 26 różnych figur retorycznych utworzonych przez dodanie tego samego słowa lub powtórzenie). Techniki tej nie nazwał jednak inkluzją (*Inst. orat.* IX, 3, 34). Por. Marek Fabiusz Kwintylian, *Kształcenie mówcy...*, s. 98-101.

⁵⁴¹ A. Vanhoye przywołał także opracowania współczesnych egzegetów i znawców literatury starożytnej Grecji, którzy ukazali, w jaki sposób inkluzje występują w Biblii: H. Lausberg, *Handbuch der literarischen Rhetorik*, t. 1, München 1960, s. 317 oraz D.H. Müller, *Die Propheten in ihrer ursprünglicheren Form*, Vienne 1896.

⁵⁴² „Une correspondance verbale entre le début et la fin d'une unité littéraire”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 365.

W drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye dodał, że nie jest konieczne, by inkluzja była tym samym słowem, choć takie rozwiązanie jest preferowane. Chodzi bardziej o podobieństwo na poziomie brzmienia. Taka sytuacja ma miejsce w 12,15.28 („aby nikt, pozostając oddalony od łaski Bożej [...]”, „...miejmy łaskę”). Słowo χάρις w pierwszym przypadku występuje w dopełniaczu z rodzajnikiem (ἀπὸ τῆς χάριτος), w drugim natomiast w bierniku bez rodzajnika (ἔχωμεν χάριν). Flamandzki egzegeta zaznaczył, że podobne zjawisko ma miejsce w 4,12-13⁵⁴³. Wyrażenie ὁ λόγος τοῦ θεοῦ, znajdujące się na początku 4,12, oraz ostatnie słowa z 4,13 (ἡμῖν ὁ λόγος), mimo iż nie posiadają takiego samego brzmienia, mogą zostać uznane za inkluzję. A. Vanhoye nie ustosunkował się do zarzutu J. Bligha dotyczącego możliwego występowania inkluzji pomiędzy 4,13 a 5,11.

Precyzyjne wyjaśnienie rozumienia inkluzji przez A. Vanhoye pozwoliło mu jednoznacznie wykluczyć ich istnienie we fragmentach wskazanych przez J. Thuréna. Fiński egzegeta, opierając się na analizach W. Naucka, stwierdził, że słowa obecne w 3,1.6 i 4,14-16 można odnaleźć także w 10,19-23 i określił je mianem inkluzji⁵⁴⁴. Zgodnie z koncepcją flamandzkiego egzegety, inkluzja jest zdaniem znajdującym się na początku i na końcu danej jednostki, natomiast 10,19-23 jest początkiem ekshortacji rozciągającej się do 10,39. Ponadto nie można oddzielać 10,23 od następnych dwóch wersetów, gdyż fragment 10,19-25 tworzy jedno, rozbudowane zdanie złożone⁵⁴⁵. Mówienie w tym miejscu o inkluzji jest zatem nieuzasadnione. Ponadto w schemacie J. Thuréna nowa część rozpoczyna się w 10,32. Wynika stąd, że związek powyższych wersetów, które dla fińskiego egzegety stanowią inkluzje, nie ma żadnego znaczenia w delimitacji tekstu i określaniu struktury⁵⁴⁶.

⁵⁴³ Ponadto znaczenie słowa λόγος jest nieco inne w tych dwóch wersach. W pierwszym (4,12) odnosi się do słowa Boga, w drugim natomiast (4,13) do odpowiedzi, której przyjmujący to słowo zobowiązany jest udzielić Bogu. A. Vanhoye zaznaczył, że powyższa uwaga ukazuje niejednoznaczność w tekście (dosł. dziwaczność; fr. *une certaine bizarrerie*), ponieważ słowem trzeba odpowiedzieć na słowo („*c'est à la parole qu'il faut adresser la parole!*”). Dodał jednak, że czytelnik może odkryć, iż słowo, występujące w 4,12 utożsamione jest z samym Bogiem. Odpowiedzialność przyjmującego słowo polega nie tylko na tym, że Bogu należy odpowiedzieć na Jego słowa, ale trzeba to uczynić „w słowie” („*la Parole de Dieu une fois reçue, il faut non seulement y répondre, mais en répondre*”). Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 102 oraz 268.

⁵⁴⁴ Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 366.

⁵⁴⁵ „Mais le texte de 10,19-23 n'est pas une finale; c'est de toute évidence un début d'exhortation; le v. 23 n'est même pas une fin de phrase, car la phrase se poursuit encore jusqu'au v. 25 inclus. On ne peut donc pas parler d'inclusion en cet endroit”. Zob. tamże.

⁵⁴⁶ J. Thurén nie wyprowadził z tej uwagi jednoznacznie sformułowanych konkluzji dla przyjętego przez siebie schematu. Zarzut A. Vanhoye był więc następujący: fiński egzegeta wprowadza w tym miejscu dwie różne perspektywy, zaczerpnięte od W. Naucka oraz R. Gyllenberga, chociaż w zasadniczych punktach swojego schematu trzyma się propozycji tego drugiego. Por. tamże.

Powyższe uwagi nie wykluczają, że 3,1.6 oraz 4,14-16 i 10,19-25 mają znaczenie dla określenia struktury. Flamandzki egzegeta zwrócił na to uwagę, twierdząc, że nie można traktować ich w niejasny sposób, bez zwracania uwagi na inne kryteria. Nie ma też podstaw, by uznać, że są to trzy z czterech najważniejszych fragmentów w liście, zwłaszcza że trzy wersety (10,22-25) posiadają wiele związków także z innymi fragmentami listu⁵⁴⁷.

Stanowisko A. Vanhoye wyrażone w pierwszym wydaniu doktoratu zostało zatem podtrzymane. Między 3,1 i 4,14 istnieje inkluzja w ścisłym znaczeniu, gdyż stanowiące ją słowa znajdują się na początku i na końcu wyodrębnionej sekcji. Dodatkowo jej ostatni werset, przywołując słowa z 3,4.6 („syn”, „Bóg”), podsumowuje to, co zostało powiedziane w ekshortacji 3,7–4,11⁵⁴⁸. Również 10,19-25 odgrywa ważną rolę w strukturze, ponieważ stanowi ścisłe połączenie (fr. *une liaison très étroite*) pomiędzy centralną wypowiedzią doktrynalną listu (7,1–10,18) a parenezą, która po niej następuje (10,19-39). Flamandzki egzegeta podał w wątpliwość wskazany przez J. Thuréna związek 4,14 („który przeszedł przez niebiosy”) z 10,19 („zapoczątkował nam drogę”). Stwierdził, że takie stanowisko zniekształca myśl autora natchnionego. Jego zdaniem widoczny jest w tym miejscu związek 10,19 z częścią centralną, która znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie. Opisuje ona drogę (9,8) oraz wejście Chrystusa do Świętego Świętych, opisane w następnych wersetach (9,11n). Potwierdza to także występowanie słowa „krew” w 9,12.14.25 oraz w 10,19⁵⁴⁹. Te połączenia są ważniejsze niż związek słowa $\pi\alpha\rho\rho\eta\sigma\iota\alpha$ z 3,6 i 4,16, zwłaszcza że w drugim fragmencie

⁵⁴⁷ A. Vanhoye zakwestionował tym samym metodologię zastosowaną przez J. Turna, twierdząc, że zaprezentowane przez niego wyniki wymagałyby bardziej szczegółowych analiz: „On peut montrer par ailleurs que ce texte de 10,22-25 a des rapports avec tout le reste de l'épître. Il s'agit donc bien d'un texte très important, mais on voit quelle erreur il y a à insister unilatéralement sur les rapports avec 3,1.6 et 4,14-16. Pour établir la structure de l'épître, il faut se baser sur une enquête plus complète”. Zob. tamże, s. 368.

⁵⁴⁸ A. Vanhoye, porównując wyniki swoich prac z dziełem Marca Dal Medico, wydanym w 1914 roku, przyznał, że wyznaczenie podziału II. części w 4,14 może budzić wątpliwości. Stwierdził jednocześnie, że nie widzi wielkich przeszkód, aby te 3 wersety (4,14-16) potraktować jako paragraf przejściowy pomiędzy dwiema sekcjami. Przyjąwszy takie założenie, trzeba jednak podzielić go na 2 części: 4,14 byłoby zdaniem, które mówiąc o uwielbieniu Chrystusa kończy sekcję 3,1–4,14 i nie podejmuje tematu miłosierdzia, a 4,15-16 stanowi wprowadzenie do drugiej sekcji, mówiącej o współczuciu Chrystusa. Niedopuszczalna jest jednak próba wyznaczenia początku nowej sekcji w 4,14 lub 5,1. W ten sposób zignorowany zostałby podział zapowiedziany w 2,17, zgodnie z którym II. część traktuje o dwóch komplementarnych tematach – wierności i miłosierdziu Jezusa. Każda z tych refleksji rozpoczyna się porównaniem do Mojżesza (3,2n) i Aarona (5,4-5). Por. tamże, s. 379 oraz A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 264.

⁵⁴⁹ 10,19: „we krwi Jezusa” oraz w 9,12: „przez własną krew”; 9,14: „krew Chrystusa”; 9,25: „[...] z krwią cudzą”.

ma ono nowe, nieco inne znaczenie⁵⁵⁰. Należy wziąć pod uwagę także związek pomiędzy pierwszym zdaniem ekshortacji (10,19) i ostatnim zdaniem ekshortacji wprowadzającej do III. części (6,20). Podobieństwa między nimi można odnaleźć tylko na poziomie leksykalnym („wejście”, „zasłona” i „Jezus”)⁵⁵¹.

Analiza argumentów J. Swetnama doprowadziła A. Vanhoye do konstatacji, że w 10,21 można zauważyć wyraźny związek z II. częścią (3,1–5,10). Fragment ten nie odgrywa jednak roli w wyznaczaniu głównych podziałów w liście. Wspomnienie „kapłana wielkiego nad domem Boga” jest aluzją do 3,6 („nad domem jego”) oraz 4,14 („Mając zatem arcykapłana wielkiego...”). Ta uwaga pozwala dostrzec, choć niebezpośrednio, związek 4,14 z wypowiedzią doktrynalną 3,1-6 oraz jej przynależność do I. sekcji (3,1–4,14). Również w 10,22-25 można odnaleźć wiele leksykalnych podobieństw z Hbr 3–4 oraz z Hbr 6⁵⁵². Powyższe uwagi nie negują faktu, że kilka wezwań ekshortacyjnych zawartych w 10,22-25 ma oryginalną strukturę, opartą na triadzie wiara-nadzieja-miłość. Podobnej kombinacji nie można znaleźć w żadnej innej części listu. Waga tych trzech wersetów oraz ich związek z pozostałą częścią listu została zauważona w pierwszym wydaniu doktoratu⁵⁵³. W konkluzji A. Vanhoye podkreślił, że solidne poszukiwanie egzegetyczne umożliwiło znalezienie właściwego miejsca dla niektórych fragmentów, które w strukturze listu odgrywają istotną rolę.

Na propozycję J. Swetnama przyznania szczególnej roli słowu *ὁμολογία*, występującemu w 3,1 oraz 4,14, flamandzki egzegeta odpowiedział lakonicznie, wskazując na kontekst, w którym pojawia się ono w 4,14. Werset ten, podobnie jak 3,1, podkreśla uwielbienie Syna Bożego, o którym traktuje 1,5-14⁵⁵⁴. W ten sposób osłabił argumentację, zgodnie z którą drugie użycie tego słowa rozpoczyna sekcję poświęconą człowieczeństwu Jezusa⁵⁵⁵. W ten sposób

⁵⁵⁰ „Ces contacts très étroits s’imposent à l’attention; dans un tel contexte, le mot *παρρησία* ne peut à lui seul faire prévaloir un rapport avec 3,6 ou 4,16, d’autant qu’il est lui-même précisé de façon nouvelle”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 367. Ten argument potwierdza także fakt, że A. Vanhoye stosując kryteria nie oparł się jedynie na formalnych aspektach tekstu.

⁵⁵¹ „En deuxième lieu, la phrase établit un contact littéraire étroit avec la fin du préambule de la partie centrale (6,19-20) en parlant semblablement d’ «entrer», de «voile», de «Jésus» (10,19-20)”. Zob. tamże.

⁵⁵² Szczegóły zostały przedstawione w artykule z 1974 roku. Por. tamże, s. 368.

⁵⁵³ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 256-258.

⁵⁵⁴ „Le mot *ὁμολογία* en 4,14 est censé constituer un lien avec l’exposé sur l’humanité du Christ de 2,5-18 alors que le même mot en 3,1 doit constituer un lien avec l’exposé sur la divinité du Christ de 1,5–2,4 (p. 383). Il est bien difficile de percevoir cette opposition, car 4,14 insiste plus encore que 3,1 sur la glorification du «Fils de Dieu», thème de 1,5-14”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 372.

⁵⁵⁵ W schemacie J. Swetnama sekcja ta odnosi się do 2,5-18. Por. tamże.

flamandzki egzegeta potwierdził, że odniesienie do tematyki może stanowić dodatkowy argument potwierdzający delimitację tekstu.

Krytyka oponentów pozwoliła A. Vanhoye odnaleźć nowe inkluzje, które potwierdzają przyjęty wcześniej podział na poziomie mniejszych jednostek. Zostały one zaprezentowane w drugim wydaniu doktoratu⁵⁵⁶:

7,11 oraz 7,28: νενομοθέτῃται; νόμον oraz τελείωσις; τετελειωμένον

7,19-28: ὀρκωμοσία⁵⁵⁷

7,26-28: mała inkluzja w słowie ἀρχιερεύς; ἀρχιερεῖς.

Na poziomie mniejszych jednostek A. Vanhoye także poszerzył argumentację dotyczącą inkluzji. W pierwszym wydaniu doktoratu III. sekcja III. części (10,1-18) została podzielona na cztery mniejsze jednostki. Początek drugiej jednostki został wyznaczony w 10,4. Trzydzieści lat później dodana została wzmianka na temat miejsca tego wersetu – znajduje się on pomiędzy inkluzjami potwierdzającymi podział na mniejsze jednostki (w 10,1.3: „każdego roku” (ἐνιαυτόν; ἐνιαυτόν) oraz w 10,5.10: „ofiara” (προσφοράν; προσφορᾶς), „chciana” (ἠθέλησας; θελήματι), „ciało” (σῶμα; σώματος)⁵⁵⁸.

Krytyka kryteriów literackich, dokonana przez J. Swetnama, J. Bligha, T.C.G. Thorntona oraz J. Thuréna, nie wpłynęła na zmianę struktury odkrytej przez A. Vanhoye, ani stosowanej przez niego metodologii. Ich zarzuty stały się punktem wyjścia do rewizji poglądów i pogłębienia argumentacji potwierdzającej przyjęty wcześniej podział. Kryteria zakwestionowane przez wspomnianych recenzentów zyskały dodatkowe, solidne potwierdzenie. Zarzuty wysunięte przez oponentów wpłynęły także na rozszerzenie argumentacji dotyczącej innych niż kryteria literackie aspektów pracy flamandzkiego egzegety.

⁵⁵⁶ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 267.

⁵⁵⁷ W rzeczywistości słowo ὀρκωμοσία („złożenie przysięgi”, fr. *prestation-de-serment*) znajduje się w 7,20.

⁵⁵⁸ Por. tamże, s. 368. W świetle powyższych uwag dotyczących inkluzji A. Vanhoye uznał za konieczne wykluczenie możliwości traktowania jako inkluzji słowa „wyjść”, występującego w 11,8 oraz 11,22. Związek ten nie jest ewidentny w tekście greckim (ἐξελθεῖν; ἐξόδου). Por. tamże, s. 268. W pierwszym wydaniu doktoratu flamandzki egzegeta zaznaczył, że wyjście Izraelitów, przewidziane przez Józefa w 11,22, odpowiada wyjściu Abrahama wzmiankowanemu w 11,8. Nie stwierdził jednak, że słowa te stanowią rodzaj jakiegokolwiek inkluzji. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 188.

3.3. Odpowiedź na inne zarzuty

Większość uwag, które dotyczyły innych aspektów pracy A. Vanhoye, doczekało się odpowiedzi, mimo iż w niektórych przypadkach nie była ona bezpośrednia i szczegółowa. Poniższe zestawienie ukazuje reakcję na zarzuty przedstawione w poprzednim punkcie pracy. Kończy je dodatkowy paragraf prezentujący polemikę A. Vanhoye z J. Swetnamem, który przedstawił własny schemat.

3.3.1. Struktura koncentryczna

W pracy A. Vanhoye widać wyraźnie konsekwentne utrzymywanie stanowiska na temat schematu koncentrycznego, który jest wynikiem zastosowania wszystkich pięciu kryteriów jednocześnie. Odpowiedź na zarzuty dotyczące struktury koncentrycznej została sformułowana w artykule z 1974 roku⁵⁵⁹, w ostatnim jego rozdziale, zatytułowanym „Forma i treść”, który odnosi się przede wszystkim do krytyki J. Swetnama⁵⁶⁰.

Amerykański egzegeta zanegował założenie, zgodnie z którym pareneza może stanowić wprowadzenie do wypowiedzi doktrynalnej. Sprawilo to, że przynależność parenezy wprowadzającej do części centralnej (5,11–6,20) została odrzucona. Odpowiadając, A. Vanhoye posłużył się argumentem zaczerpniętym z samego tekstu. Autor starożytny mówi o tym, co zostanie wyłożone w następnych sekcjach listu, używając czasownika ποιέω w czasie przyszłym (6,3: „καὶ τοῦτο ποιήσομεν”). Ponadto zauważył, że ma ona przykuwający uwagę czytelnika charakter ekshortacyjny (5,11: „O którym wiele mamy nauki [...]”)⁵⁶¹.

Na końcu artykułu z 1974 roku A. Vanhoye odwołał się do krytyki trzech tematów teologicznych, które zostały określone na podstawie wyodrębnionej struktury

⁵⁵⁹ Artykuł podzielony jest na siedem rozdziałów: 1. Recepcja; 2. Struktura możliwa do odkrycia?; 3. Następstwo gatunków; 4. Zapowiedzi tematu; 5. Schemat Gyllenberga; 6. Inkluzje; 7. Forma i treść. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 349-380.

⁵⁶⁰ Odpowiedź na krytykę T.C.G. Thorntona, która dotyczyła także struktury koncentrycznej, znajduje się poniżej. A. Vanhoye odniósł się do zarzutów brytyjskiego egzegety w drugim rozdziale artykułu z 1974 roku, w części, w której uzasadnia, że możliwe jest określenie struktury starożytnego dzieła.

⁵⁶¹ W przypisie A. Vanhoye zauważył, że także w życiu codziennym wezwanie do uwagi ma miejsce zawsze przed przekazaniem głównej treści komunikatu. Egzemplifikacją takiego stanowiska było przywołanie sytuacji znanych z hali na dworcu kolejowym i w innych miejscach publicznych. Por. tamże, s. 372.

koncentrycznej⁵⁶². Wykazał, że prezentacja wyników jego pracy została przez J. Swetnama przedstawiona w wypaczony sposób. Amerykański egzegeta, porównując oba schematy, zasugerował, że trzy wspomniane tematy definiują zawartość każdej części (eklezjologia, eschatologia, ofiara)⁵⁶³. Zdaniem A. Vanhoye takie stanowisko świadczy o powierzchownym zrozumieniu wyników jego analiz. Poszczególne części zawierają bowiem dominantę jednego tematu teologicznego, a odniesienie do każdego z nich można znaleźć także w pozostałych częściach listu⁵⁶⁴. Zaznaczył, że J. Swetnam błędnie odczytał jego zamiary, gdyż w sekcji poświęconej wierze (11,1-40) nie został zanegowany aspekt eschatologiczny⁵⁶⁵. Przeciwnie, związek tej sekcji z eschatologią został wyraźnie zaznaczony⁵⁶⁶. Flamandzki egzegeta stwierdził też, że nie traktował tematycznej zawartości I. i V. części jako paralelnych⁵⁶⁷, ale wspomniał o wyraźnej odrębności na tym poziomie⁵⁶⁸. Konkludując, A. Vanhoye określił schemat J. Swetnama, zbudowany wokół trzech cnót teologicznych, jako niezwiązany z tekstem i odgórnie narzucony⁵⁶⁹. W ten sposób ugruntował własne stanowisko na temat koncepcji tematycznej listu.

Broniąc struktury koncentrycznej całego listu i odpowiadającej jej koncepcji tematycznej, A. Vanhoye poszerzył argumentację dotyczącą egzegezy poszczególnych jednostek. Również na poziomie sekcji podobieństwa tematyczne mają wielkie znaczenie dla egzegezy. Przykładem są wzajemne związki pomiędzy sekcjami A i C części centralnej, które pomagają określić znaczenie zdania „przez większy i doskonalszy namiot nie ręką uczyniony, to jest nie [z] tego stworzenia” (9,11)⁵⁷⁰. W odpowiedzi na propozycję J. Swetnama, który zinterpretował

⁵⁶² Nieco wcześniej A. Vanhoye odniósł się do uwag J. Thuréna, który przyjął schemat R. Gyllenberga z powodu bardziej satysfakcjonującej „logiki treściowej”. W schemacie tym bowiem widać dwupodział dotyczący chrystologii (funkcja objawiająca i kapłańska). W odpowiedzi flamandzki egzegeta stwierdził, że odgórne narzucenie powyższego schematu jest nieuzasadnione, ponieważ starożytny autor nie wyeksponował takiego stanowiska. Ponadto J. Thurén zaznaczył, że w Liście do Hebrajczyków istnieje mowa o jedności urzędów Chrystusa (niem. *von Hbr hervorgehobenen Zusammenghörigkeit der Ämter Christi*). Por. tamże, s. 369.

⁵⁶³ Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 345.

⁵⁶⁴ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 241.

⁵⁶⁵ „The following question suggest themselves: can one give to 12,14–13,18 an eschatological coloring and to deny it to 11,1-40 which seems equally to be imed at a future goal (cf. 11,40)”. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 345.

⁵⁶⁶ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 242.

⁵⁶⁷ Zarzut ten został postawiony w: J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 345.

⁵⁶⁸ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 233.

⁵⁶⁹ Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 376.

⁵⁷⁰ A. Vanhoye szczegółowo rozwinął tę kwestię w artykule opublikowanym na łamach czasopisma *Biblica*. Por. A. Vanhoye, *Par la tente plus grande et plus parfait... (He 9,11)*, *Bib* 46(1965), s. 1-28.

to wyrażenie w kluczu przyjętego przez siebie sensu eucharystycznego tej części listu⁵⁷¹, flamandzki egzegeta stwierdził, że Eucharystia została ustanowiona dla dobra chrześcijan, a nie po to, by pomóc Chrystusowi wejść do sanktuarium niebieskiego⁵⁷². Interpretację swego amerykańskiego kolegi nazwał nieszczęśliwą, podtrzymał własną i podkreślił, że rozstrzygającym kryterium powinna być wierność wobec tekstowi.

3.3.2. Miejsce i rola Hbr 13

Odnosząc się do stanowiska niektórych komentatorów, którzy Hbr 13 traktowali jako późniejszy dodatek zredagowany niezależnie od pozostałej części listu, A. Vanhoye wykazał ściśle związki 13,1-6 z pozostałą częścią pisma. Tendencjom, które separowały cały rozdział 13. od głównego korpusu listu, flamandzki egzegeta przeciwstawił następujące argumenty: 1. na poziomie słownym istnieje związek z pozostałymi częściami listu; 2. styl i kompozycja odpowiadają technice literackiej zastosowanej w poprzednich częściach (symetrie koncentryczne i paralelne)⁵⁷³.

W przywołanych publikacjach A. Vanhoye nie odniósł się bezpośrednio do zarzutu J. Swetnama, który zanegował istnienie klamry kompozycyjnej pomiędzy wstępem (1,1-4) a ostatnimi wersetami listu (13,20-25). Jako niebezpośrednią odpowiedź można potraktować utrzymanie koncepcji struktury koncentrycznej, dzięki której wyraźniej widać związek nawet pomiędzy najbardziej oddalonymi od siebie jednostkami. Natomiast w drugim wydaniu doktoratu zamieścił uwagę dotyczącą doksologii końcowej (13,20-21). Opowiadając się za jej podziałem na dwie części, które są wyznaczone przez dwukrotne wspomnienie imienia Jezus, flamandzki egzegeta podkreślił, że doksologia nie stanowi części dodatku epistolarnego, lecz jest dziełem pierwotnego autora. Podobny zabieg znajduje się w Rz 16,27 i 1P 4,11⁵⁷⁴.

⁵⁷¹ Por. J. Swetnam, *The Greater and More Perfect Tent. A Contribution to the Discussion of Hebrews 9,11*, Bib 47(1966), s. 91-106.

⁵⁷² Także interpretacja kosmologiczna P. Andriessena została określona jako niewłaściwa, gdyż w 9,8 autor stwierdza, że droga do sanktuarium nie była objawiona w dawnym przymierzu, zatem jest niewskazane określanie jej odwołując się do tradycji żydowskiej. Por. P. Andriessen, *Das größere und vollkommene Zelt (Hebr. 9,11)*, BZ 15(1971), s. 76-92; A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 267-268. Również L. Sabourin połączył w nieuprawniony sposób akt ofiarniczy i środki, które wprowadza ten akt.

⁵⁷³ Por. A. Vanhoye, *La question littéraire de Hébreux XIII. 1-6*, NTS 23(1977), s. 121-139. Artykuł ten ukazał się już po drugim wydaniu doktoratu, jednak został przywołany w jednym z przypisów.

⁵⁷⁴ „[...] une doxologie doit normalement se rapporter à l’auteur principal de action, plutôt qu’au médiateur. Cf. les cas similaires de Rom et 16,27 i 1 P 4,11”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 269.

3.3.3. Rola Hbr 9,23

W artykule z 1974 roku A. Vanhoye nie odniósł się bezpośrednio do uwag C.H. Giblina, który wysunął zastrzeżenie dotyczące roli Hbr 9,23. Dwie, nieznaczne zmiany w tłumaczeniu tego wersetu pojawiają się w drugim wydaniu doktoratu. Przyczyną tej zmiany może być refleksja sprowokowana uwagą amerykańskiego egzegety. W miejscu czasownika „być” w formie subjonctif (fr. *soient*) pojawia się czasownik „robić” w tym samym trybie (fr. *fussent*). Natomiast słowo ὑποδείγματα, w pierwszym tłumaczeniu oddane jako „kopie” (fr. *les copies*), w drugim zostało przetłumaczone jako „reprezentacje” (fr. *les figurations*)⁵⁷⁵. W ten sposób znaczenie określenia zostało zmienione. Używając czasownika „robi” (fr. *faire*), A. Vanhoye prawdopodobnie chciał zwrócić uwagę na charakter sprawczy ofiary, która jest określona jako „lepsza”⁵⁷⁶. Ta drobna korekta może sugerować, że flamandzki egzegeta przed drugim wydaniem doktoratu zastanawiał się nad najlepszym wariantem tłumaczenia tekstu.

3.3.4. Niewystarczalność przyjętych kryteriów

Na sformułowany przez T.C.G. Thorntona zarzut dotyczący możliwości stosowania przez starożytnego autora innych, nieuwzględnionych kryteriów, A. Vanhoye nie odpowiedział w sposób bezpośredni. Pośrednio jednak odpowiedź znajduje się w krytyce kryteriów stosowanych przez J. Swetnama⁵⁷⁷. Dotyczy to zwłaszcza kryterium długości poszczególnych sekcji i związanych z nimi proporcji, które w jego schemacie miały odgrywać jedną z kluczowych ról⁵⁷⁸.

⁵⁷⁵ „[Il y a] donc nécessité, si les copies de ce qui est dans les cieux se purifient par ces [rites], que les choses célestes, elles, [le soient] par des sacrifices meilleurs que ceux-là”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 152. „[Il y a] donc nécessité, si les figurations de ce qui est dans les cieux se purifient par ces [rites], que les choses célestes, elles, [le fussent] par des sacrifices meilleurs que ceux-là”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 152. W wydanym w 1963 roku ustrukturyzowanym tłumaczeniu Listu do Hebrajczyków również znajduje się czasownik „być” w trybie subjonctif oraz *les copies* jako tłumaczenie rzeczownika ὑποδείγματα, co odpowiada wersji z pierwszego wydania doktoratu w 1963 roku. Por. A. Vanhoye, *Traduction structurée...*, s. 23.

⁵⁷⁶ Dosł. „mocniejsza”(od ofiar ST).

⁵⁷⁷ Jednym z trzech kryteriów stosowanych przez J. Swetnama przy określeniu struktury była długość danego fragmentu (obok zapowiedzi tematu i zmiany gatunku). Zdaniem amerykańskiego biblisty kryterium to pomaga osiągnąć większą równowagę. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1–6...*, s. 375.

⁵⁷⁸ Szczegóły polemiki z amerykańskim jezuitą zostały przedstawione poniżej.

3.3.5. Nadmierna szczegółowość

Również zarzuty związane z nadmierną szczegółowością, sformułowane przez A. Cody'ego, S. Lyonnetę oraz J.P.M. van der Ploega, nie doczekały się bezpośredniej odpowiedzi. Za pośrednią odpowiedź można uznać pogłębioną argumentację dotyczącą poszczególnych kryteriów i ukazanie związku szczegółowych analiz formy z treścią Listu do Hebrajczyków.

Nie został również spełniony postulat S. Lyonnetę, zawarty we wstępie do wydania doktoratu. Komentarz obejmujący wszystkie rozdziały Listu do Hebrajczyków został wydany dopiero w 2010 roku⁵⁷⁹.

3.3.6. Znaczenie pojęcia „struktura literacka”

Podobnie na obiekcję dotyczącą rozumienia pojęcia „struktura literacka”, wyrażonej w recenzjach C.H. Giblina oraz M. Zerwickę, A. Vanhoye nie odpowiedział bezpośrednio. Odnosząc się natomiast do zarzutów J. Thuréna, związanych z zapowiedzią tematu IV. części, A. Vanhoye doprecyzował własne rozumienie struktury literackiej. Określił ją jako system wewnętrznych relacji w tekście, który należy traktować jako organiczną całość. Połączenia te mogą występować także pomiędzy oddalonymi od siebie partiami tekstu⁵⁸⁰.

3.3.7. Pominięcie etapów metody historyczno-krytycznej

Flamandzki egzegeta nie odniósł się bezpośrednio do pytań stawianych przez A. Cody'ego. W recenzji tego egzegety pojawiły się rozważania dotyczące manuskryptów LXX, z których mógł korzystać starożytny autor. Warto jednak zaznaczyć, że w kolejnych publikacjach A. Vanhoye w szczegółowy sposób podejmował zagadnienie krytyki tekstu⁵⁸¹.

⁵⁷⁹ Chodzi o komentarz w kolekcji *Rhétorique sémitique*, wydawanej pod kierownictwem Rolanda Meyneta i Pietra Bovatiego. Por. A. Vanhoye, *L'Épître aux Hébreux...*

⁵⁸⁰ „La distinction de diverses sections permet, [...] de constituer un tout organique, caractérisé par de multiples relations internes, une structure n'étant pas une autre chose qu'un système de relations”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 361.

⁵⁸¹ Przykładowo w artykule poświęconym roli Hbr 3,7–4,11 A. Vanhoye porównał tekst LXX z TM. Por. A. Vanhoye, *Longue marche ou accès tout proche? Le contexte biblique de Hébreux 3,7–4,11*, Bib 49(1968), s. 9-26. Również analizy zawarte w pracy *Situation du Christ* wyraźnie ukazują, że flamandzki egzegeta swobodnie poruszał się zarówno w zagadnieniach związanych z krytyką tekstu, jak i stosując inne etapy metody historyczno-krytycznej.

Niepośrednio sformułowaną odpowiedź na zarzuty postawione przez T.C.G. Thorntona można znaleźć w pracy *Situation du Christ*. Flamandzki egzegeta podjął w niej zagadnienia związane z autorstwem, adresatami, datacją oraz środowiskiem, w którym powstało pismo. Jednocześnie ukazał, w jaki sposób analiza literacka pomaga na nowo spojrzeć na nierozstrzygnięte dotąd kwestie⁵⁸².

3.3.8. Uwagi formalne dotyczące pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*

W drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye uwzględnił krytykę szczegółów związanych z formalnymi aspektami pierwszego wydania doktoratu. Uzupełnił bibliografię podejmowanego tematu, uwzględniając zwłaszcza te publikacje, które stanowiły dyskusję z jego propozycją. Ten aspekt jego pracy można potraktować jako odniesienie się do uwagi E. Titusa, który uznał bibliografię zawartą w pierwszym wydaniu za niekompletną⁵⁸³. Warto odnotować fakt, iż flamandzki egzegeta w bibliografii umieścił także prace egzegetów na temat innych ksiąg biblijnych, w których przyjęto metodę podobną do zastosowanej w jego doktoracie⁵⁸⁴.

⁵⁸² Mimo iż rozważania nie przynoszą rozstrzygnięć, to jednak sugerują możliwe rozwiązania, a także w przekonujący sposób odrzucają niektóre hipotezy. Na przykład A. Vanhoye dokonał ważnego rozróżnienia na adresatów homilii i odbiorców listu. Pozwoliła mu na to literacka analiza, dzięki której stwierdził, że „zakończenie epistolarne” (13,19.22-25) różni się od samej homilii (1,1-13,21). Ponadto lakoniczność składającego się z zaledwie czterech wersetów zakończenia, sugeruje, że wspólnota, do której wygłoszona wcześniej homilia została wysłana w formie listu, znajduje się w niewielkiej odległości i jest dobrze znana autorowi. Ograniczył tym samym możliwość napisania listu w Rzymie i skierowania go do odległej Jerozolimy. Jednocześnie flamandzki egzegeta zaznaczył, że udzielenie ostatecznych odpowiedzi na szereg pytań nie jest możliwe z powodu braku źródeł. Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 43-48.

⁵⁸³ Uwaga ta może odnosić się także do drugiego wydania doktoratu. A. Vanhoye wymienił prace, w których przyjęta została jego struktura, natomiast pominął artykuły, w których poddawano krytyce jego propozycje. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 310.

⁵⁸⁴ A. Vanhoye przywołał następujące prace: J. Lambrecht, *Die redaktion der Markus-Apokalypse*, Rome 1967; J. Radermakers, *Au fil de l'Évangile selon saint Matthieu*, Heverlee - Louvain 1972; J. Radermakers, *La bonne nouvelle de Jésus selon saint Marc, La bonne nouvelle de Jésus selon saint Marc*, t. 1: *Texte*, t. 2: *Lecture continue*, Bruxelles 1974; A. Vanhoye, *La composition de Jn 5,19-30*, w: *Mélanges Béda Rigaux*, red. A. Descamps, A. de Halleux, Gembloux 1969, s. 259-274; E. Malatesta, *The Literary Structure of John 17*, Bib 52(1971), s. 190-214; S.A. Panimolle, *Il dono della Legge e la grazia della Verità (Gv 1,17)*, Rome 1973; W.J. Dalton, *Christ's Proclamation to the Spirits: A Study of 1 Peter 3,18-4,6*, Rome 1965; M.A. Chevallier, *I Pierre 1,1 à 2,10. Structure littéraire et conséquences exégétiques*, RHP 51(1971), s. 129-142; E. Malatesta, *The Epistles of St. John. Greek Text and English Translation Schematically Arranged*, Rome 1973; U. Vanni, *La struttura letteraria dell'Apocalisse*, Rome 1971; A.G. Wright, *The Structure of the Book of Wisdom*, Bib 48(1967), s. 165-184; M. Gilbert, *La structure de la prière de Salomon (Sg 9)*, Bib 51(1970), s. 301-331. Flamandzki egzegeta zaznaczył, że wielu autorów odnosiło się bezpośrednio do jego doktoratu. Fakt, że prace opublikowano w kilku językach (niemieckim, francuskim, angielskim i włoskim), może

W drugim wydaniu doktoratu pojawiła się także odpowiedź na uwagę C.H. Giblina, który zasugerował możliwość umieszczenia tłumaczenia ustrukturyzowanego tekstu Listu do Hebrajczyków⁵⁸⁵. Na końcu pracy A. Vanhoye zamieścił jednak ustrukturyzowany tekst grecki⁵⁸⁶, zaznaczając we wstępie, że to jedna z najważniejszych pomocy, która ułatwi czytelnikowi zapoznanie się z rezultatami⁵⁸⁷.

3.4. Odpowiedź na propozycję J. Swetnama

Jednym z niewielu recenzentów, którzy krytycznie odnieśli się do wyników prac A. Vanhoye i przedstawili własny schemat, był J. Swetnam⁵⁸⁸. Polemika z tym egzegetą zasługuje na szczegółową prezentację, zwłaszcza że obaj egzegeci byli profesorami tej samej uczelni, a także członkami tego samego zakonu. Do propozycji amerykańskiego egzegety Vanhoye odniósł się w artykule z 1974 roku⁵⁸⁹.

W opublikowanej w 1972 roku propozycji J. Swetnam przedstawił trzy kryteria, które należy zastosować przy określaniu struktury Listu do Hebrajczyków: 1. zapowiedź tematu; 2. gatunek wypowiedzi; 3. długość poszczególnych jednostek⁵⁹⁰. Jednak dwa lata później, w uzasadnieniu swojego podziału, odniósł się do trzech cnót teologicznych, tematu Eucharystii podejmowanego w Hbr 8–9 oraz trzykrotnego występowania słowa *ὁμολογία* w tekście listu. Na podstawie tego ostatniego słowa wyznaczył trzy najważniejsze parenezy⁵⁹¹.

Schemat Listu do Hebrajczyków zaprezentowany przez J. Swetnama wygląda następująco⁵⁹²:

świadczyc o szerokiej recepcji koncepcji flamandzkiego egzegety. Dodał także, że lista nie jest kompletna. Na koniec A. Vanhoye zaznaczył, że najwięcej podobieństw na poziomie struktury literackiej i wskaźników tekstowości istnieje pomiędzy Listem do Hebrajczyków i Księgą Mądrości, co potwierdza, że autor odbył formację w Aleksandrii. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 311.

⁵⁸⁵ Por. A. Vanhoye, *Traduction...*,

⁵⁸⁶ Pierwsze jego wydanie ukazało się w 1966 roku w Editions Polyglottes „Bernardi”. Por. A. Vanhoye, *Épître aux Hébreux...*

⁵⁸⁷ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 9.

⁵⁸⁸ Jedynie J. Bligh przedstawił własną propozycję, która nie znalazła jednak szerokiego oddźwięku. Inni recenzenci odrzucali zasadność określenia struktury (T.C.G. Thornton) lub opowiadali się za przedstawionymi wcześniej propozycjami (J. Thurén).

⁵⁸⁹ Paragraf poświęcony polemice z J. Swetnamem nosi tytuł: „Forma i treść” (fr. *Form et contenu*) i zajmuje 10 stron, co stanowi jedną trzecią objętości artykułu. Także w innych miejscach znajdujemy elementy polemiki z krytyką J. Swetnam.

⁵⁹⁰ Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1–6...*, s. 375.

⁵⁹¹ Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 348.

⁵⁹² Porównanie obu schematów (A. Vanhoye i J. Swetnama) znajduje się na końcu drugiego artykułu. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 344-345.

WSTĘP	1,1-4
I. CZĘŚĆ: Chrystus jako Bóg i człowiek (wypowiedź doktrynalna)	1,5-2,18
A. Chrystus jako wyższy od aniołów (1,5-2,4) (bóstwo Chrystusa)	
B. Chrystus jako brat ludzi (2,5-18) (człowieczeństwo Chrystusa)	
II. CZĘŚĆ: Wezwanie do wiary i nadziei	3,1-6,20
A. Wezwanie do wiary (3,1-4,13) (ekshortacja zbudowana na wypowiedzi doktrynalnej o bóstwie Jezusa)	
B. Wezwanie do nadziei (4,14-6,20) (ekshortacja zbudowana na wypowiedzi doktrynalnej o człowieczeństwie Jezusa)	
III. CZĘŚĆ: Tożsamość i dzieło Jezusa ⁵⁹³ (wypowiedź doktrynalna)	7,10-10,18
A. Tożsamość Jezusa: arcykapłan na wzór Melchizedeka, człowiek i Bóg (7,1-28)	
B. Dzieło Jezusa: wejście do Świętego Świętych i zasiadanie po prawicy Boga (8,1-10,18)	
IV. CZĘŚĆ: Odpowiedź na dzieło Jezusa: miłość i dobre dzieła (ekshortacja zbudowana na wypowiedzi doktrynalnej poświęconej tożsamości i dziełu Jezusa)	10,19-39
V. CZĘŚĆ: Wiara, nadzieja i miłość w historii zbawienia (wypowiedź doktrynalna i ekshortacja)	11,1-13,21
A. Wiara jako rzeczywistość obiektywna, ukierunkowana na to co niewidzialne (11,1-12,2)	
B. Wytrwałość (nadzieja) mająca źródło w przykładzie Jezusa, który otrzymał niewzruszone królestwo (12,3-29)	
C. Odpowiedź na dzieło Boga w Chrystusie: chrześcijańskie życie jako akt miłości (13,1-21)	

⁵⁹³ J. Swetnam zatytułował tę część: *Who Jesus was and what he did*. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7-13...*, s. 344.

Powyższy schemat został krytycznie oceniony przez A. Vanhoye ze względu na metodologię zastosowaną przez amerykańskiego egzegetę. Została ona oceniona jako paradoksalna. Zdaniem flamandzkiego egzegety, oparcie analiz na dwóch lub trzech wyodrębnionych w tekście słowach było celem chybnym. Niemożliwe jest bowiem określenie struktury na podstawie jednego, niepewnego kryterium, które stanowi niejasny, wyrwany z kontekstu termin⁵⁹⁴. Z tych powodów propozycja J. Swetnama została uznana za pozbawioną solidnych fundamentów⁵⁹⁵. A. Vanhoye zrezygnował też ze szczegółowej dyskusji na temat spekulacji prowadzonych przez Amerykanina, uznając, że nie mają one wpływu na określenie struktury. Pozostawiając osąd czytelnikowi przytoczył jednak dwa przykłady.

Pierwszym było dostrzeżenie przez J. Swetnama związku pomiędzy występowaniem słowa ὑπόστασις w 1,3 i 3,14 przy jednoczesnym nieuwzględnieniu, że na początku listu jest ono zdefiniowane przez odmieniony zaimek, natomiast w drugim przypadku nie występuje żadne dookreślenie⁵⁹⁶. Drugim było przywołanie interpretacji wyrażenia πρὸς ὃν ἡμῖν ὁ λόγος z 4,13. Amerykański egzegeta odniósł je do Chrystusa, a precyzyjniej do Jego relacji z Bogiem. Jego zdaniem Chrystus jest w nim przedstawiony jako „wstawiający się” w kontekście ofiarniczym (ang. *an intercessor in a context of sacrifice*). Niejasność spowodowana tą interpretacją oraz brak tłumaczenia 4,12-13 skłoniły A. Vanhoye do stwierdzenia, że w takim wypadku wyrażenie musi zostać odniesione także do 5,11⁵⁹⁷.

⁵⁹⁴ Chodzi o termin ὁμολογία. Jego miejsce w tekście A. Vanhoye określił jako wyizolowane i trudne do określenia (fr. *isolé et difficile*). Flamandzki egzegeta odniósł się krytycznie do metodologii opartej wyłącznie na jednej technice stosowanej przez autora. Schemat będący wynikiem takiego podejścia nie może być solidny. Jedno kryterium (chiasm) przy podziale Listu do Hebrajczyków zastosował także J. Bligh. Podobną metodę zaaplikował do ustalania struktury Listu do Galatów. Jego propozycje były oryginalnym pomysłem, jednak nie doczekały się poważnej recepcji i z czasem zostały zapomniane. Według A. Vanhoye podejście absolutyzujące jedno słabe kryterium, przy jednoczesnym nieuwzględnieniu innych wskaźników tekstowości, nie pomaga w zrozumieniu myśli autora natchnionego. Podobna metoda nie może przynieść egzegezie wielkiego pożytku. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 371-372.

⁵⁹⁵ A. Vanhoye uczynił także aluzję do warsztatu i intelektualnego zaplecza swojego oponenta. Przyznał, że zdolności dedukcyjne i myślenie abstrakcyjne J. Swetnama są niezaprzeczalne. Jednak ocenił, że nie są one najlepszymi narzędziami w warsztacie egzegety: „Le genre de déduction qu’il utilise manifeste assurément une grande capacité de spéculation, mais il est permis de douter que ce soit là un bon moyen pour découvrir la structure d’un text”. Zob. tamże, s. 372.

⁵⁹⁶ Uwagi te A. Vanhoye zapisał na marginesie głównej dyskusji, w przypisie. „ὑποστάσεως αὐτοῦ” w dopełniaczu liczby pojedynczej i odnosi się do Boga, wspomnianego w 1,1. Por. tamże.

⁵⁹⁷ W 5,11 znajdują się te same słowa: ἡμῖν ὁ λόγος. W drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye odesłał do pracy dwóch egzegetów, którzy szczegółowo zajęli się tym zagadnieniem. Por. P. Proulx, L.A. Schökel, *Heb 4,12-13: componentes y estructura*, Bib 54(1973), s. 331-339.

Flamandzki egzegeta odniósł się także do kryterium długości poszczególnych jednostek. Równowaga pomiędzy miejscem, jakie zajmują w całości listu, została potraktowana przez amerykańskiego egzegetę jako istotny czynnik pomocny w określeniu schematu całości⁵⁹⁸. Odrzucając arbitralne użycie odgórnie wprowadzonego kryterium, A. Vanhoye przedstawił dwa argumenty. Po pierwsze, autor jest wolny i to do niego należy określenie miejsca, jakie poświęci danej kwestii. Po drugie, stosując to kryterium J. Swetnam wykazał się niekonsekwencją, co spowodowało poważne dysproporcje w jego schemacie. Jedna z trzech kluczowych parenez, stanowiąca IV. część (10,19-39), zawiera bowiem 21 wersetów, podczas gdy dwie sekcje, które znajdują się w jej sąsiedztwie, zajmują odpowiednio: 59 wersetów (8,1-10,18) oraz 42 wersety (11,1-12,2)⁵⁹⁹. W ten sposób kryterium okazuje się nie tylko wadliwe, ale wręcz nieskuteczne i nie sposób znaleźć uzasadnienia dla jego użycia⁶⁰⁰.

Innym ważnym elementem odpowiedzi na zarzuty J. Swetnama było odniesienie się do przedstawionej w niepełny sposób II. części. Amerykański egzegeta, prezentując wyniki prac A. Vanhoye, podkreślił wyodrębnienie parenezy w I. części (2,1-4), natomiast pominął zupełnie fakt, że w drugiej części długa wypowiedź parenetyczna rozciąga się od 3,7 do 4,16⁶⁰¹. Uwagi te świadczą o wybiórczym potraktowaniu przez Amerykanina wyników szczegółowej analizy zaprezentowanej w pierwszym wydaniu doktoratu.

Flamandzki egzegeta stwierdził, że schemat J. Swetnama ma przewagę nad jego propozycją ze względu na prostotę⁶⁰². Stwierdził, że może być ona pociągająca, zwłaszcza wobec faktu, że wierne trzymanie się formuł zaczerpniętych z tekstu, występujące w jego doktoracie, mogło zniechęcić współczesnego czytelnika. Dodatkowo, niektóre użyte w nim

⁵⁹⁸ Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1-6...*, s. 372 oraz 384.

⁵⁹⁹ Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że III. część, która poprzedza parenezę (10,19-39), rozpoczyna się w rozdziale 7 (7,1), to zawiera ona 87 wersetów. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 375.

⁶⁰⁰ Warto zauważyć, że długość odpowiadających sobie sekcji ma znaczenie w koncentrycznym schemacie A. Vanhoye. Na przykład części I. oraz V. składają się z trzech podobnych pod względem długości jednostek. Wobec mniej ewidentnego niż w innych paralelnych sekcjach podobieństwa na poziomie tematycznym, flamandzki egzegeta wyeksponował ten element w IV. rozdziale swojej pracy. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 233. Na tej podstawie można wnioskować, że długość wyodrębnionego fragmentu nie stanowi kryterium, ale pewien punkt odniesienia, który może służyć pogłębieniu argumentacji. Argument ten nie pojawia się jednak bezpośrednio w odpowiedzi A. Vanhoye.

⁶⁰¹ Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 376.

⁶⁰² A. Vanhoye określił schemat J. Swetnama jako bardziej wyraźny i łatwiejszy do zrozumienia (fr. *plus explicite et plus facilement intelligible*). Zob. tamże.

terminy mogły być niezrozumiałe. Zaznaczył jednocześnie, że istnieje możliwość przyjęcia innych rozwiązań na poziomie terminologii⁶⁰³.

Zagadnieniem domagającym się osobnej uwagi jest sformułowana przez J. Swetnama koncepcja trzech kluczowych dla Listu do Hebrajczyków parenez (3,1–4,13; 4,14–6,20; 10,19–39). Amerykański egzegeta wyszedł z założenia, że pareneza oparta na centralnej części listu (10,19–39 jako podsumowanie 7,1–10,18) ma zasadnicze znaczenie, gdyż jej tematyka koncentruje się wokół chrześcijańskiej miłości. Na podstawie tej interpretacji określił tematy poprzednich dwóch znaczących wypowiedzi parenetycznych: 3,1–4,13 oraz 4,14–6,20⁶⁰⁴. A. Vanhoye stwierdził, że koncepcja ta jest interesująca i rzeczywiście może narzucać się przy pobieżnej lekturze, jednak szczegółowa analiza tekstu nie pozwala na wyprowadzenie podobnych wniosków. W 10,19–39 temat miłości pojawia się zaledwie jeden raz (10,24), w połączeniu z wiarą (10,22) i nadzieją (10,23). Ta sama triada znajduje się w ekshortacji, która w schemacie A. Vanhoye jest wprowadzeniem do części centralnej (5,11–6,20), lecz w innej kolejności: nadzieja (6,11), wiara (6,12) oraz miłość (6,20)⁶⁰⁵. Stwierdzenie J. Swetnama, który 10,26–31 potraktował jako wypowiedź dotyczącą grzechów przeciwko wspólnocie, flamandzki egzegeta określił jako arbitralne i nieuzasadnione, gdyż 10,29 trudno zaliczyć do tej kategorii⁶⁰⁶. Również kolejnych wersetów (10,32–38) nie sposób uznać za pozytywne aspekty ekshortacji nawołującej do miłości (ang. *the positive aspects of the exhortation to charity*)⁶⁰⁷,

⁶⁰³ Przyjęcie innej terminologii zostało zastosowane w pracy dotyczącej pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków. Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*Warto w tym kontekście wspomnieć również popularyzatorską publikację, wydaną w tym samym roku. Także w niej A. Vanhoye nie przywiązywał wielkiej wagi do ścisłego trzymania się tytułów nadanych w pierwszym wydaniu doktoratu. Por. A. Vanhoye, *Le Christe est notre prêtre. La doctrine de l'Épître aux Hébreux*, Toulouse 1969. Podobny wniosek można wyciągnąć na podstawie lektury hasła w słowniku duchowości, w którym A. Vanhoye wymienił pięć części nie podając ich tytułów. Por. A. Vanhoye, *Hébreux*, w: *Dictionnaire de spiritualité*, red. L. Viller, F. Cavallera, J. de Guibert, t.7, Paris 1969, k. 114.

⁶⁰⁴ Pierwsza dotyczy wiary, druga natomiast nadziei. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 339.

⁶⁰⁵ Ponadto A. Vanhoye podkreślił, że występującą w 10,22–24 triadę można potraktować jako podsumowanie tematyki następnych rozdziałów: wiara jest tematem centralnym 11,1–40, nadzieja ściśle łączy się z wytrwałością, której poświęcony jest fragment 12,1–13, natomiast miłość jest tematem przewodnim (fr. *la substance*) ostatniej parenezy 12,14–13,21. Co ciekawe, A. Vanhoye nie wspomniał tu o zapowiedzi (fr. *l'annonce*), ale wcześniejszym podsumowaniu tego, o czym będzie mowa („la triade [...] resume à l'avancetout le reste de l'épître”). Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 373–374.

⁶⁰⁶ A. Vanhoye zwrócił uwagę na fakt, że werset ten opisuje całkiem inną rzeczywistość. Por. tamże, s. 373. Autor starożytny mówi o odrzuceniu Syna Bożego, podeptaniu krwi Przymierza i obelżywym zachowaniu wobec Ducha łaski w kontekście przekroczenia Prawa Mojżeszowego i odrzucenia przymierza. Temat ten nie wydaje się całkowicie odległy od grzechów przeciwko wspólnocie.

⁶⁰⁷ Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 338.

gdyż w tekście tym tematem głównym jest wytrwałość pośród prześladowań. Ekshortacja podsumowująca część centralną nie jest więc poświęcona tylko jednemu zagadnieniu. Posiada ona wiele związków z pozostałymi ekshortacjami, podejmuje i pogłębia wątki z poprzedzających je wypowiedzi parenetycznych oraz zapowiada następne. Stanowi jednocześnie łącznik pomiędzy najbardziej obszerną wypowiedzią doktrynalną (7,1–10,18) a IV. i V. częścią listu. Dlatego też odgrywa najważniejszą rolę pośród wszystkich parenez⁶⁰⁸.

Kolejne uwagi przeciwko podziałowi części centralnej przytoczone przez amerykańskiego egzegetę są według A. Vanhoye opiniami, a nie prezentacją wyników rzetelnej pracy naukowej⁶⁰⁹. Uzasadniając swoje stanowisko przywołał zdanie amerykańskiego egzegety dotyczące treści Hbr 9–10. Zdaniem J. Swetnama pierwszy z tych rozdziałów jest poświęcony doprowadzeniu Chrystusa do wypełnienia, natomiast drugi – ofierze Chrystusa⁶¹⁰. Flamandzki egzegeta skrytykował tę propozycję, ponieważ 9,1-10 nie wspomina o Chrystusie, a w 9,11 autor podejmuje temat ofiary, do którego odwołuje się w kolejnych wersach tego rozdziału (9,15.23.25.28)⁶¹¹. Również stanowisko J. Swetnama, dotyczące związku pomiędzy kapłaństwem Chrystusa a Jego ofiarą, zostało określone przez A. Vanhoye jako nieprecyzyjne. Oba tematy mają być przedmiotem dyskusji w 4,14–6,20. Jednak w znaczącej części tego tekstu (od 5,11 do 6,19) nie pojawia się ani jedna wzmianka dotycząca tych dwóch rzeczywistości. Według A. Vanhoye był to kolejny argument potwierdzający słuszność zaprezentowanego przez niego podziału. Jednocześnie Flamandczyk raz jeszcze podkreślił konieczność uwzględnienia zapowiedzi tematów, a także innych kryteriów związanych z treścią.

3.5. Polemika z trzyczęściowymi schematami

Broniąc własnej koncepcji struktury Listu do Hebrajczyków i zastosowanej metodologii, A. Vanhoye sformułował zarzuty pod adresem schematów proponowanych przez swoich oponentów. W drugim wydaniu doktoratu poddał krytyce trzyczęściowe schematy oparte na kryteriach tematycznych, rozpowszechnione zwłaszcza w protestanckim środowisku

⁶⁰⁸ Takie stanowisko zostało szczegółowo przedstawione i uargumentowane już w pierwszym wydaniu doktoratu. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 256-258.

⁶⁰⁹ Surowa ocena dwóch artykułów J. Swetnama została sformułowana w następujący sposób: „Sur ce point comme sur beaucoup d'autres, l'article de J. S. se présente comme l'expression d'une opinion et non comme une démonstration scientifique. Les affirmations sont nombreuses en ces pages rapides”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 373.

⁶¹⁰ „Christ's being brought to fulfilment is discussed in ch. 9 and his sacrifice in ch. 10”.

Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7–13...*, s. 335.

⁶¹¹ Cała argumentacja w: A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 373.

niemieckojęzycznym⁶¹². Niektórzy niemieckojęzyczni egzegeci zlekceważyli propozycje flamandzkiego biblisty odrzucając *a priori* jego metodologię i wyniki z niej wypływające⁶¹³.

Zdaniem A. Vanhoye schematy oparte na podziale trzyczęściowym nie oddają wiernie myśli starożytnego autora⁶¹⁴, podobnie jak dwuczęściowe schematy stosowane od czasów Tomasza z Akwinu. Na potwierdzenie swojego stanowiska przedstawił następujące argumenty:

1. jest niemal pewne, że pierwsza część nie może rozciągać się aż do 4,13, ponieważ zdanie zawarte w 3,1 określa raczej początek nowej części;

2. trudno uzasadnić wyeksponowanie tematu objawienia, który występuje w wielu schematach trzyczęściowych – pierwsze dwa rozdziały listu nie podejmują tego tematu, natomiast pojawia się on w następnych częściach (5,11–6,20; 12,24–26; 13,7–9). Z kolei druga część listu w schematach wielu niemieckojęzycznych autorów nosi tytuł: „Kapłaństwo Jezusa” (4,14–10,18), podczas gdy temat ten pojawia się już na końcu Hbr 2;

3. podział ten może wywołać u czytelnika wrażenie, że starożytny autor był niekonsekwentny. Umieszczając po wypowiedzi doktrynalnej (5,1–10) długą parenezę (5,11–6,20) stworzyłby schemat, w którym brakuje równowagi.

Zdaniem A. Vanhoye również inne elementy w trzyczęściowych schematach są nieuzasadnione i odbiegające od myśli starożytnego autora. W tym kontekście flamandzki egzegeta rozszerzył argumentację propozycji W. Naucka⁶¹⁵. Autor ten, w przeciwieństwie do zwolenników innych trzyczęściowych schematów, przesunął granice drugiej części do 10,31. Swoje stanowisko argumentował tym, że w zaprezentowanym przez niego schemacie występują liczne połączenia pomiędzy początkiem i końcem każdej części⁶¹⁶. Zabieg ten został uznany przez A. Vanhoye za niedopuszczalny ze względu na wprowadzenie podziału w parenezie, która rozpoczyna się w 10,19⁶¹⁷. Ponadto W. Nauck nadał inne tytuły

⁶¹² Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 262.

⁶¹³ Por. O. Michel, *Reviewed Works: Situation...*, s. 154–155.

⁶¹⁴ „La division en trois parties, très en faveur auprès des exégètes de langue allemand, constitue, elle aussi, une systématisation infidèle au texte”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 262.

⁶¹⁵ Schemat W. Naucka, zaprezentowany w 1960 roku, został wspomniany już w pierwszym wydaniu doktoratu. Zabrakło w nim jednak szczegółowej krytyki. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 31–32.

⁶¹⁶ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 262–263. Flamandzki egzegeta nie określił charakteru tych odniesień. W rzeczywistości chodzi o podobieństwa na poziomie tematycznym. Por. W. Nauck, *Zum Aufbau des...*, s. 199–206.

⁶¹⁷ „[...] pour obtenir ce resultat, W. Nauck doit couper arbitrairement en deux une parénèse qui commence en 10,19 et se termine en 10,39. Il prétend fonder son plan sur des correspondances observées entre début et fin de chaque partie”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 262–263.

poszczególnym jednostkom opierając je na czasownikach: „słuchać”, „wyznawać”, „być posłusznym”. Pomysł ten został uznany przez flamandzkiego egzegetę za pozornie logiczny, jednak nieoddający wiernie myśli autora natchnionego⁶¹⁸. Stwierdził on, że starożytny autor kieruje zachętę do słuchania w wielu miejscach listu (np. 5,11–6,3; 12,19.25). Również zachęta do wyznania wiary znajduje się poza II. częścią schematu W. Naucka (w 3,1.6 i 13,15), a wyrażone w podobny sposób wezwanie do posłuszeństwa znajduje się w I. i III. części trzyczęściowego schematu (4,1.11; 12,12.15)⁶¹⁹.

Na koniec polemiki z egzegetami środowiska niemieckojęzycznego A. Vanhoye stwierdził, że konieczne jest szukanie w tekście takich elementów, które pomogłyby określić jego strukturę⁶²⁰. Postulował także, aby prowadzone w Niemczech badania były bardziej obiektywne, wolne od wprowadzania do tekstu nieuzasadnionych koncepcji⁶²¹.

3.6. Inne zmiany wprowadzone pod wpływem dyskusji

Dyskusja prowadzona w latach 1964-1976 skłoniła A. Vanhoye do wprowadzenia zmian również w tych elementach jego koncepcji, które nie były bezpośrednim przedmiotem krytyki oponentów.

3.6.1. Zapowiedź tematu V. części

W pierwszym wydaniu doktoratu zapowiedzią tematu V. części (12,14–13,19) było wyrażenie „owoc pokojowy sprawiedliwości”⁶²². Jego podstawą był związek słów εἰρηνικόν

⁶¹⁸ Krytyka A. Vanhoye w tym miejscu była bardzo stanowcza. Stwierdził, że trzeba włożyć wiele wysiłku, aby w zaprezentowanej przez W. Naucka koncepcji dostrzec wierne oddanie myśli autora listu: „Les thèmes succesifs des trois parties sont définis par les verbes «écouter», puis «confesser», enfin «obéir». C’est là une belle progression logique, mais il faut beaucoup de bonne volonté pour y voir un résumé fidèle de l’Épître. L’auteur, en effet, ne se soucie nullement de systématiser de pareille façon”. Zob. tamże, s. 263.

⁶¹⁹ Por. tamże.

⁶²⁰ „Si l’on veut caractériser les parties succesives de l’Épître, il faut donc chercher d’autres éléments et mener une enquête plus objective et plus complète”. Zob. tamże.

⁶²¹ Warto zaznaczyć, że w latach 1979 i 1980 wydane zostały w języku niemieckim dwa artykuły szczegółowo prezentujące schemat A. Vanhoye. Por. A. Vanhoye, *Literarische Struktur und theologische Botschaft des (1. Teil)*, SNTU 4(1979), s. 119-147 oraz A. Vanhoye, *Literarische Struktur und theologische Botschaft des (2. Teil)*, SNTU 5(1980), s. 18-49. Mimo iż A. Vanhoye nie odniósł się w tych artykułach do trzyczęściowych schematów, można przypuszczać, że celem publikacji było szczegółowe zapoznanie środowiska niemieckojęzycznego z wynikami prac, które nie doczekały się w nim spodziewanej recepcji.

⁶²² Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 48, 57 oraz 205.

εἰρήνην w 12,11.14⁶²³. Ta koncepcja została odrzucona z dwóch powodów. Pierwszy związany był z występowaniem zwrotu „owoc pokojowy sprawiedliwości”, który znajduje się przed konkluzją podsumowującą całą sekcję (12,12: „Dlatego opuszczone ręce i sparaliżowane kolana podnieście”). Drugim powodem zmiany był związek tej zapowiedzi z tematyką wychowania, rozwijaną od 12,1.

Zmiana stanowiska przez A. Vanhoye polegała na usytuowaniu zapowiedzi tematu w drugiej części konkluzji (12,13). Werset ten wskazuje na pojawienie się nowych treści: „I proste ślady czyńcie stopami waszymi, aby to, co utykające nie zboczyło, ale zostało uzdrowione”⁶²⁴. Zdanie to pochodzi z Księgi Przysłów (4,26), gdzie występuje w kontekście wskazań moralnych. Według flamandzkiego egzegety, nowy temat podjęty w V. części listu dotyczy aktywności chrześcijańskiej, przeciwstawionej chrześcijańskiej „bierności”, czyli wytrwałości pośród doświadczeń, opisaną w 12,1-13⁶²⁵. Dodatkowym argumentem jest ton wersetu stanowiącego zapowiedź tematu oraz zdanie rozpoczynające V. część. Tryb rozkazujący odpowiada gatunkowi ostatniej części, która jest ekshortacją⁶²⁶. Istnieje także związek pomiędzy 12,14 („Do pokoju dążcie ze wszystkimi i uświęcenia”) a kontekstem, w którym w LXX pojawia się zdanie stanowiące zapowiedź tematu⁶²⁷. W ten sposób, uważa A. Vanhoye, autor przygotowuje zakończenie listu, w którym przywołany zostaje temat pokoju⁶²⁸ (13,20-21: „Sam Bóg pokoju... czyniąc w was to, co miłe przed obliczem Jego”⁶²⁹).

⁶²³ L. Vaganay widział także związki na poziomie słów: ἀγιότητος w 12,10 oraz ἀγιασμόν w 12,14 jako dodatkowe jako słowo-haczyk. Por. L. Vaganay, *Le plan de l'Épître...*, s. 276.

⁶²⁴ W drugim wydaniu doktoratu tytuł V. części brzmi: „Des pistes droites”, co można przetłumaczyć „ścieżki prawe” lub „ścieżki sprawiedliwe”. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 59 oraz 205 i 216. Argumentacji dotyczącej tej zmiany A. Vanhoye poświęcił trzy strony artykułu, pomimo braku merytorycznej krytyki. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 361-363.

⁶²⁵ „Le thème est donc nouveau dans l'épître, car il exprime une exigence concernant l'activité, alors que la section commencée en 12,1 a parlé de la «passivité» chrétienne, c'est-à-dire de la patience dans les épreuves”. Zob. tamże, s. 362.

⁶²⁶ „En 12,13 le thème est exprimé sur le ton de l'exhortation, ce qui correspond au genre de la dernière partie”. Zob. tamże.

⁶²⁷ Pokój pojawia się w nim jako dar Boga (LXX: 4,27b), który sam czyni drogi człowieka prostymi i poprzedza jego działania: αὐτὸς δὲ ὀρθὰς ποιήσει τὰς τροχιάς σου τὰς δὲ πορείας σου ἐν εἰρήνῃ προάξει. Zdanie to, podobnie jak 4,27a, nie występuje w TM.

⁶²⁸ „Il préparait aussi, en quelque sorte, le souhait qui conclura la dernière partie: «Que le Dieu de la paix... vous rende aptes à tout bien... faisant en nous ce qui est agréable à ses yeux...» (He 13,20-21), car on y lit que Dieu «lui-même fera droits vos sentiers et fera avancer (ou précèdera) votre marche dans la paix» (Pr 4,27b LXX)”. Zob. tamże, s. 362.

⁶²⁹ W drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye stwierdził, że struktura ostatnich wersetów (13,20-21) jest trudna do określenia. Przywołując podobne zabiegi w Rz 16,27 i 1P 4,11 zasugerował, że ta doksologia jest śladem pozostawionym przez pierwszego autora. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 269. Wyróżnienie pierwszego autora, redaktora oraz odczytującego homilię zdradza ślady podejścia diachronicznego i jest dowodem na to, że A. Vanhoye nie odrzucił całkowicie

Zmiana stanowiska nie spowodowała zachwiania schematu całości. Granice poszczególnych części i sekcji pozostały niezmienione. Uznając swój błąd, A. Vanhoye zauważył, że zastosowana przez niego metoda okazała się solidna dzięki pozostałym kryteriom, które zrównoważyły słabość najważniejszego z nich. Dodał, że granice poszczególnych jednostek z pewnością uległyby zmianie, gdyby oparł się na jednym kryterium tematycznym⁶³⁰.

3.6.2. Zmiany tytułów poszczególnych sekcji

W artykule z 1974 roku A. Vanhoye zaprezentował strukturę uzupełnioną o nowe elementy. W każdej sekcji, wyłączając sekcję centralną 8,1–9,28, został określony dominujący temat: relacja Jezusa z Bogiem (A) lub Jego relacje z ludźmi (B)⁶³¹. Struktura, którą można potraktować jako dojrzały owoc kilkunastoletniej dyskusji, prezentuje się w następujący sposób⁶³²:

WSTĘP: Interwencja Boga w historii ludzkiej	1,1-4
I. CZĘŚĆ: SYTUACJA CHRYSYTA	1,5–2,18
(porównanie z aniołami)	
A. Intronizacja Syna Bożego (1,5-14)	
- <i>ekshortacja wzywająca do uznania Jego autorytetu</i> (2,1-4)	
B. Solidarność z ludźmi (2,5-18)	
II. CZĘŚĆ: PREZENTACJA CHRYSYTA, NASZEGO	3,1–5,10
ARCYKAPŁANA	
A. Jezus, Arcykapłan godny wiary jako Syn Boga (3,1-6)	

tej perspektywy. Być może sugestia ta ma związek z krytyką J. Bligha, który polemizując z flamandzkim egzegetą, postawił hipotezę podwójnego autorstwa Listu do Hebrajczyków.

⁶³⁰ Te uwagi prowadzą do całkowitego odrzucenia schematów przyjętych przez wielu egzegetów, w tym przez J. Thuréna, który w 13,1 umieścił początek nowej, niezależnej części. Zdaniem A. Vanhoye zmiana rytmu pomiędzy 12,29 a 13,1 ma na celu: 1. wyraźne zaznaczenie przejścia pomiędzy jednostkami; 2. zwrócenie uwagi słuchaczy na relacje pomiędzy kultem (12,28) i konkretnym życiem chrześcijan (13,1-6) (między tymi rzeczywistościami nie zachodzi separacja, lecz identyfikacja). Takie podejście znajduje potwierdzenie w 13,16, gdzie połączone zostają dobroczynność i ofiara. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 269.

⁶³¹ To nowość w stosunku do schematu z pierwszego wydania doktoratu, gdzie duże litery określały poszczególne sekcje. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire*..., s. 59. Flamandzki egzegeta zachęcał do dalszej dyskusji nad tą koncepcją.

⁶³² Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure*..., s. 377. Kursywą zaznaczono wypowiedzi parenetyczne, natomiast w nawiasach umieszczone są porównania, którymi posługuje się autor, by lepiej ukazać rozwój myśli. Nawiasy kwadratowe zawierają słowa obce wobec schematu, jednak konieczne dla lepszego zrozumienia tytułów poszczególnych sekcji w języku polskim.

(porównanie z Mojżeszem)

- *Ostrzeżenie przed brakiem wiary i wezwanie do realizacji powołania niebieskiego* (3,7–4,14)

B. Jezus, Arcykapłan współczujący z ludźmi i spełniający [swą misję] przez Mękę (4,15–5,10)

(porównanie z Aaronem)

III. CZĘŚĆ: SPECYFICZNE CECHY KAPŁAŃSTWA

5,11–10,39

CHRYSTUSA

- *Wezwanie do uwagi [w słuchaniu] i do hojności* (5,11–6,20)

(porównanie z Abrahamem)

A. Kapłaństwo chwalebne Syna Bożego (7,1-28)

(relacja z Melchizedekiem, kontrast w stosunku do Aarona)

X. Synteza centralna: wypełnienie kapłaństwa dzięki osobistej ofierze, przez którą Chrystus jako pośrednik wznosi się do Boga⁶³³ (8,1–9,28)

(porównanie z dawnymi ofiarami)

B. Skuteczność ofiary Chrystusa przeciwko ludzkim grzechom (10,1-18)

(kontrast z nieskutecznością dawnego kultu)

- **połączenie wypowiedzi doktrynalnej z parenezą:** *wezwanie do przybliżenia się do Boga przez Chrystusa* (10,19-39)

(porównanie z Prawem Mojżeszowym)

IV. CZĘŚĆ: PRZYNALEŻNOŚĆ DO CHRYSTUSA PRZEZ

11,1–12,13

WYTRWAŁĄ WIARĘ

A. Przykłady wiary w Boga dane przez przodków (11,1-40)

(związki z tajemnicą Chrystusa⁶³⁴)

B. *Wezwanie do dobrego postępowania między ludźmi, jak Jezus i przyjęcia boskiego wychowania przez cierpienie* (12,1-13)

(porównanie z ludzkim wychowaniem)

⁶³³ Tłumaczenie dosłowne za tekstem francuskim (fr. *s'élève jusqu'à Dieu*). A. Vanhoye zastosował czasownik zwrotny *s'élever* w czasie teraźniejszym, który oznacza podwyższyć się, podnieść się, wznieść się. Czasownik *élever* oznacza ruch wykonywany ku górze (podwyższyć, podnieść, wznieść).

⁶³⁴ Dosł. „Przybliżenia z misterium Chrystusa” (fr. *Rapprochements avec le mystère du Christ*). Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 378.

V. CZĘŚĆ: ORIENTACJE CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ŻYCIA

12,14–13,18

(porównanie z sytuacją religijną Dawnego Przymierza)

A. *Konieczność trzymania się rzeczywistości niebieskich*⁶³⁵

(12,14-29)

- *Konkretne wskazania* (13,1-6)

B. *Solidarność w Kościele, skoncentrowana na Męce Chrystusa*

(13,7-18)

KONKLUZJA: Niech Bóg działa w was przez Jezusa

13,20-21

W powyższym schemacie można zaobserwować następujące zmiany w stosunku do pierwszego wydania doktoratu⁶³⁶:

Podział	I wydanie doktoratu (1963 rok)	Artykuł (1974 rok)	II wydanie doktoratu (1976 rok)
I. część (1,5–2,18)	„Imię wyższe od aniołów”	„Sytuacja Chrystusa”	„Imię wyższe od aniołów”
II. część (3,1–5,10)	„Arcykapłan wierny i miłosierny” ⁶³⁷	„Prezentacja Chrystusa naszego Arcykapłana”	„Arcykapłan wierny i miłosierny”
I. sekcja (3,1–4,14)	„Jezus wierny” „Ostrzeżenie przed brakiem wiary i wezwanie do realizacji powołania	„Jezus, Arcykapłan godny wiary jako Syn Boga” ⁶³⁸	„Jezus, Arcykapłan godny wiary”

⁶³⁵ Dosł. „Relacja [dotycząca] zachowywania związku z rzeczywistościami niebieskimi” lub „Konieczność utrzymywania relacji z rzeczywistościami niebieskimi” lub po prostu „Relacja z niebiańskimi rzeczywistościami” (fr. *Relation à garder avec les réalités célestes*). Por. tamże, s. 378.

⁶³⁶ W schemacie pominięto nazwy jednostek, które są mniejsze od sekcji. Przykładowo w 1,5-14 („Syn ponad aniołami”) z pierwszego wydania doktoratu zostało zastąpione przez „Intronizacja Syna Bożego”. Por. tamże, s. 377.

⁶³⁷ Brak tego tytułu w schemacie ogólnym. Znajduje się on w szczegółowym schemacie II. części. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 59 oraz 114.

⁶³⁸ Tytuł ten odnosi się jedynie do 3,1-6. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 377.

	<i>niebieskiego”</i> (3,7–4,14)		
II. sekcja (4,15–5,10)	„Jezus, Arcykapłan współczujący”	„Jezus, Arcykapłan współczujący z ludźmi i spełniający [swą misję] przez Mękę”	„Jezus, Arcykapłan współczujący”
III. część (5,11–10,39)	<i>brak</i> ⁶³⁹	„Specyficzne cechy kapłaństwa Chrystusa”	<i>brak</i>
Pareneza (5,11–6,20)	<i>Ekshortacja wprowadzająca</i>	„ <i>Wezwanie do uwagi [w słuchaniu] i do hojności</i> ”	<i>Ekshortacja wprowadzająca</i>
I. sekcja (7,1-28)	„Jezus – Arcykapłan według porządku Melchizedeka”	„Kapłaństwo chwalebne Syna Bożego”	Jezus – Arcykapłan według porządku Melchizedeka
II. sekcja (8,1–9,28)	„Wypełnienie”	„Wypełnienie kapłaństwa dzięki osobistej ofierze, przez którą Chrystus jako pośrednik wznosi się do Boga”	„Wypełnienie”
III. sekcja (10,1-18)	„Przyczyna wiecznego zbawienia”	„Skuteczność ofiary Chrystusa przeciwko ludzkim grzechom”	„Przyczyna wiecznego zbawienia”
Pareneza (10,19-39)	<i>Ekshortacja końcowa</i>	„ <i>Wezwanie do przybliżenia się do Boga przez Chrystusa</i> ”	<i>Ekshortacja końcowa</i>

⁶³⁹ W schemacie ogólnym A. Vanhoye podał jedynie tytuły poszczególnych sekcji tej części. Podobnie postąpił w drugim wydaniu doktoratu. Również w innych miejscach pracy tytuł nie został określony. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 59 oraz 115.

IV. część (11,1–12,13)	<i>brak</i> ⁶⁴⁰	„Przynależność do Chrystusa przez wytrwałą wiarę”	<i>brak</i>
I. sekcja (11,1-40)	„Wiara przodków”	„Przykłady wiary w Boga dane przez przodków”	„Wiara przodków”
II. sekcja (12,11-13)	„Konieczna wytrwałość”	„ <i>Wezwanie do dobrego postępowania między ludźmi, jak Jezus, i przyjęcia boskiego wychowania przez cierpienie</i> ”	„Konieczna wytrwałość”
V. część (12,14–13,18)	„Pokojowy owoc sprawiedliwości”	„Orientacje chrześcijańskiego życia”	„Ścieżki sprawiedliwe” ⁶⁴¹

Powyższe zestawienie ukazuje, że w drugim wydaniu doktoratu tylko dwa tytuły uległy zmianie (I. sekcja II. części: 3,1–4,14 oraz V. część: 12,14–13,19). W stosunku do pozostałych tytułów zostało utrzymane stanowisko sprzed dyskusji. Wobec wielu pozytywnych aspektów⁶⁴², które można znaleźć w pracy wieńczącej wieloletnią dyskusję, fakt ten nastęrcza niemałych trudności⁶⁴³.

⁶⁴⁰ Brak tytułu dla całej IV. części. Występują jedynie podtytuły dwóch sekcji. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 59, 195 oraz 204.

⁶⁴¹ Fr. *Des pistes droites*. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 59.

⁶⁴² Obok pogłębionej argumentacji dotyczącej szczegółowych wątków w drugim wydaniu doktoratu zostały wprowadzone następujące zmiany: 1. został dołączony ustrukturyzowany tekst grecki (s. 274-303); 2. bibliografia została uzupełniona o publikacje krytyczne wobec jego propozycji oraz o artykuły i komentarze, które uwzględniły strukturę zaprezentowaną 13 lat wcześniej, a także własne publikacje z lat 1963-1976; dodatkowo autor przywołał 12 prac, w których zastosowano podobną metodologię (s. 310-311); 3. umieszczono dodatek uwzględniający większość wprowadzonych zmian (s. 261-269).

⁶⁴³ Takie postawienie sprawy może świadczyć o niekonsekwencji badacza, którego poglądy zmieniały się pod wpływem dyskusji.

4. Podsumowanie

W pozytywnych recenzjach opublikowanych w czasopismach naukowych egzegeci zwrócili uwagę na liczne aspekty pracy A. Vanhoye. Wielu z nich podkreśliło dużą szczegółowość analiz flamandzkiego egzegety. Docenili skupienie na literackiej warstwie tekstu. Osiągnięte dzięki zastosowaniu nowatorskiej metody rezultaty określili jako najbardziej szczegółowe studium księgi Nowego Testamentu, które w przyszłości może zostać zastosowane także do innych pism. Poszczególne recenzenci zwrócili uwagę na istotne elementy pracy A. Vanhoye: uwzględnienie wkładu poprzedników, bez czego praca nie mogłaby powstać, stosowanie kryteriów literackich oraz znaczenie struktury koncentrycznej. Dostrzegli także, że szczegółowa analiza warstwy literackiej pisma doprowadziła do ukazania wzajemnych powiązań pomiędzy odległymi partiami tekstu oraz pomogła ukazać obecną w nim jedność. Niektórzy z recenzentów podkreślili funkcję IV rozdziału doktoratu, w którym flamandzki egzegeta sformułował istotne tematy teologiczne. Ocenili, że zastosowana przez niego metoda pomogła odkryć główne tematy teologiczne występujące w piśmie, a także nadać tytuły wyodrębnionym częściom, sekcjom i jednostkom.

Praca A. Vanhoye została zauważona także w komentarzach z lat 1964-1976. Komentatorzy anglojęzyczni, którzy odnieśli się do wyników analiz flamandzkiego egzegety, potraktowali je w sposób wybiórczy. Żaden z autorów nie zastosował szczegółowego podziału tekstu do własnego komentarza. Niektórzy z nich wprowadzili podział na pięć głównych części, jednak zrezygnowali z wyodrębniania sekcji i mniejszych jednostek. Inni wspomnieli o wielkiej wartości pracy A. Vanhoye, jednak nie zastosowali zaproponowanego przez niego podziału do tekstu. W obszarze języka niemieckiego praca flamandzkiego egzegety pozostała niemal niezauważona. W nielicznych komentarzach i podręcznikach opublikowanych w języku hiszpańskim i niderlandzkim można zauważyć zastosowanie struktury do tekstu. Brak znaczących komentarzy francuskojęzycznych z tego okresu nie pozwala na wysunięcie wniosków dotyczących recepcji doktoratu przez egzegetów posługujących się tym językiem.

Jedynie w jednym francuskojęzycznym wydaniu Biblii z omawianego okresu można zauważyć recepcję pracy A. Vanhoye. W przeciwieństwie do komentarzy opublikowanych w języku angielskim nie zastosowano w nim podziału na pięć głównych części, a tekst ustrukturyzowano na podstawie mniejszych jednostek wyodrębnionych w schemacie flamandzkiego egzegety. Również nadane im tytuły nie pokrywają się z tymi, które zaproponował A. Vanhoye. Różnice i brak aplikacji całej struktury do tekstu jest tym bardziej zastanawiający, że flamandzki egzegeta uczestniczył w pracach nad tym wydaniem Biblii.

Kilku badaczy zajmujących się Listem do Hebrajczyków wysunęło zarzuty wobec koncepcji zaprezentowanej w doktoracie. Przedmiotem krytyki stały się przede wszystkim zastosowane kryteria literackie. Niektórzy podali w wątpliwość samą ideę ich aplikacji do tekstu, a następnie skupili się na krytyce wybranych narzędzi. Część z komentatorów odrzuciło wszystkie kryteria, inni zachowali niektóre z nich zmieniając ich rozumienie. Pojawiła się także sugestia dotycząca możliwego zastosowania większej ilości kryteriów. Dwóch anglojęzycznych autorów zaprezentowało alternatywne schematy, które jednak nie doczekały się akceptacji innych badaczy w późniejszych latach.

Zarzuty dotyczyły także zagadnień innych niż kryteria. Na pierwszy plan wysuwa się struktura koncentryczna odkryta dzięki zastosowaniu pięciu kryteriów. Wśród krytykowanych zagadnień szczegółowych wymienić należy dotyczące miejsca i roli poszczególnych fragmentów, nadmiernej szczegółowości oraz samego pojęcia struktury literackiej. Krytykowano także pominięcie etapów metody historyczno-krytycznej oraz formalne aspekty wydania doktoratu.

Zarzuty wobec poszczególnych kryteriów literackich zastosowanych przez flamandzkiego egzegetę doczekały się pogłębionej odpowiedzi. Również na większość innych uwag niezwiązanych z kryteriami literackimi A. Vanhoye odpowiedział w sposób merytoryczny. Zmienił niektóre szczegóły, takie jak tytuły wyodrębnionych sekcji, a także doprecyzował znaczenie kryteriów i samego pojęcia struktury literackiej, które nie było dostatecznie zrozumiałe dla części recenzentów. Największą nowością była zmiana zapowiedzi tematu V. części. Podkreślenie tej modyfikacji wydaje się szczególnie ważne, ponieważ żaden z recenzentów nie sformułował zarzutów wobec pierwotnej propozycji. Zmiana ta była wynikiem wieloletniej refleksji nad schematem zaproponowanym w 1963 roku i ukazała gotowość egzegety do konsekwentnego poszukiwania najlepszych rozwiązań pomocnych w określaniu sensu dosłownego natchnionego tekstu.

W sposób najbardziej szczegółowy A. Vanhoye odpowiedział na zarzuty J. Swetnama, który zaproponował alternatywny schemat oparty na innych założeniach i kryteriach. Dyskusja z amerykańskim egzegetą wykazała, że stosowane przez niego kryteria są nieobiektywne. Przyczyniła się też do znalezienia nowych argumentów, pogłębiających stanowisko przyjęte na początku lat sześćdziesiątych. W ten sposób flamandzki egzegeta udoskonalił swoją koncepcję dotyczącą struktury literackiej Listu do Hebrajczyków.

Rozdział 3

Ocena recepcji oraz odpowiedzi Alberta Vanhoye

Niniejszy rozdział poświęcony jest recepcji pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, a także odpowiedzi A. Vanhoye oraz wybranym aspektom jego dalszej pracy badawczej. Pierwsza część zawiera charakterystykę recepcji pozytywnej. Uwzględnione są zarówno czasopisma teologiczne, jak i komentarze biblijne oraz francuskojęzyczne wydania Biblii. Druga część poświęcona jest recepcji negatywnej. Ocenie poddano zarzuty wysunięte przez recenzentów negatywnie oceniających pracę flamandzkiego egzegety, jak i krytyczne uwagi tych autorów, którzy pozytywnie odnieśli się do jego analiz. W trzeciej części dokonano analizy odpowiedzi A. Vanhoye na stawiane zarzuty, a także na krytykę stosowania kryteriów literackich w publikacji *Situation du Christ*. W pracy tej wyraźnie widać, że pod wpływem dyskusji flamandzki egzegeta rozwinął swoje badania nad Listem do Hebrajczyków. Uwzględnił także niektóre uwagi dotyczące braków dostrzeżonych przez recenzentów w doktoracie jeszcze przed opublikowaniem artykułu, w którym odpowiedział na zarzuty niektórych krytyków.

1. Recepcja pozytywna

W niniejszym podpunkcie przedstawiona jest charakterystyka recenzji pozytywnie oceniających doktorat A. Vanhoye. W pierwszej części zaprezentowano zauważone przez recenzentów mocne strony pracy flamandzkiego egzegety. Odpowiadają one opisowi zawartemu w drugim rozdziale. Ocenie poddano także recepcję struktury zaproponowanej przez A. Vanhoye w komentarzach i francuskojęzycznych wydaniach Biblii z lat 1964-1976. Następnie przedstawiono wady obecne w recenzjach. Ostatni podpunkt tego podrozdziału zawiera recenzję doktoratu z 1963 roku, napisaną przez autora niniejszej pracy sześćdziesiąt lat po publikacji. Perspektywa czasowa sprawia, że zawiera nieco inaczej rozłożone akcenty.

1.1. Recenzje opublikowane w czasopismach teologicznych

1.1.1. Szczegółowość analiz

Recenzenci pozytywnie oceniający pracę A. Vanhoye są zgodni co do faktu, że studium struktury autorstwa A. Vanhoye charakteryzuje się dużym stopniem szczegółowości. Analiza wszystkich trzynastu rozdziałów Listu do Hebrajczyków, zawarta w trzecim rozdziale doktoratu („Szczegóły struktury”; fr. *Le détail de la structure*), zajmuje 159 stron. Na ten aspekt pracy zwróciło uwagę pięciu recenzentów (S. Lyonnet, E. Titus, C.H. Giblin, A. Cody oraz L.F. Rivera).

Lektura recenzji wymienionych autorów pozwala stwierdzić, że zwrócenie uwagi na najmniejsze detale struktury jest konieczne, by lepiej zrozumieć treść, którą chciał przekazać starożytny autor, a szczegółowość analiz A. Vanhoye należy do atutów jego pracy. Zaprezentowane w doktoracie flamandzkiego egzegety wyniki stanowią nowość w dwudziestowiecznej historii egzegezy. Wydaje się, że z wyjątkiem A. Cody’ego, recenzenci, którzy wskazali na wagę i szczegółowość trzeciego rozdziału, dobrze zrozumieli koncepcję flamandzkiego egzegety. Uznając nowy sposób podejścia do tekstu przez A. Vanhoye⁶⁴⁴ kilkoro z nich zasugerowało, że niektóre elementy jego metody mogą znaleźć zastosowanie w egzegezie innych ksiąg Nowego Testamentu.

Zdaniem brytyjskiego egzegety A. Cody’ego szczegółowość badań mogła negatywnie wpłynąć na recepcję pracy i jej zrozumienie. Autor ten wyraził uznanie dla kompleksowości pracy A. Vanhoye i skupienia się na najmniejszych detalach, nie wspomniał jednak o kluczowej roli pięciu kryteriów, ani nie zaprezentował pięciu głównych części Listu do Hebrajczyków. Jednocześnie zatrzymał się na analizie mniej istotnych aspektów pracy A. Vanhoye, takich jak rola manuskryptów, z których mógł korzystać starożytny autor. Zasugerował także, że drobiazgowo analizowanie najdrobniejszych detali mogło prowadzić do zbyt dużego skupienia uwagi na formie. Trudno zatem stwierdzić, czy dla amerykańskiego benedyktyna szczegółowość analiz jest atutem czy raczej mankamentem pracy flamandzkiego egzegety⁶⁴⁵.

⁶⁴⁴ O analizie literackiej „à la Vanhoye” wspomniał uczeń flamandzkiego egzegety, Stanisław Hałas stwierdzając, że wielu badaczy próbowało naśladować jego metodę, m.in. w badaniach nad Pierwszym Listem Piotra oraz Apokalipsą. Por. S. Hałas, *Analiza struktury literackiej...*, s. 32-33.

⁶⁴⁵ A. Cody wspominał o charakterystycznym dla epoki hellenistycznej manieryzmie. Odciągał on uwagę słuchacza lub czytelnika od treści skupiając ją na pięknie stylu. Por. A. Cody, *Bulletin...*, s. 135.

Zwrócenie uwagi na szczegółowość wyników pracy A. Vanhoye jest niezwykle istotne. Zapoznanie się z obszernym trzecim rozdziałem doktoratu, pozwala bowiem poznać warsztat metodologiczny, na który złożyły się dobra znajomość języka greckiego, a także starożytnej retoryki grecko-rzymskiej oraz semickiego sposobu kompozycji. Ogólna wizja struktury Listu do Hebrajczyków, którą A. Vanhoye zaprezentował w kilku artykułach poprzedzających wydanie doktoratu, pozbawiona była tego typu szczegółowości i mogła pozostawiać wrażenie powierzchowności. Natomiast zapoznanie się z wynikami szczegółowych analiz nie pozwala na zbyt szybkie odrzucenie koncepcji.

1.1.2. Uwzględnienie wkładu poprzedników A. Vanhoye

Niemal wszyscy recenzenci pozytywnie oceniający pracę A. Vanhoye zauważyli, że w swoich analizach oparł się on na pracy poprzedników. Także J. Bligh⁶⁴⁶ oraz T.C.G. Thornton⁶⁴⁷, którzy krytycznie odnieśli się do wyników badań flamandzkiego egzegety, zauważyli, że jego praca wpisywała się w szeroki nurt badań literackich nad tekstami NT⁶⁴⁸.

Czterech egzegetów (K. Gatzweiler, C.H. Giblin, J. Blich oraz J. Radermakers) zauważyło istotną dla określania struktury literackiej publikację jezuitę F. Thiena z 1902 roku. Holenderski egzegeta jako pierwszy wspomniał o kryterium zapowiedzi tematu. Żaden recenzent nie wspomniał o A. Descampsie, od którego zapożyczona zastała „charakterystyczna terminologia” – kryterium potwierdzające podział poszczególnych jednostek⁶⁴⁹. Recenzenci pominęli także wkład F. Büschela, R. Gyllenberga oraz W. Naucka – egzegetów, którzy plan Listu do Hebrajczyków opierali na zmianie gatunku wypowiedzi.

⁶⁴⁶ Polemiczny artykuł J. Bligha trudno uznać za recenzję. Autor przedstawił w nim w sposób wybiórczy jedynie niektóre aspekty pracy A. Vanhoye. Mimo pozytywnych uwag, nie przyjął wyników pracy poddając krytyce wiele aspektów propozycji flamandzkiego egzegety. W sformułowanych przez niego zarzutach zabrakło systematycznego ujęcia, a podejmowane wątki zdają się dobrane przypadkowo. Takie podejście zaskakuje, zwłaszcza że przed rozpoczęciem polemiki autor przywołał obraz włoskiego ogrodu przyrównując do niego harmonijną kompozycję Listu do Hebrajczyków ukazaną przez flamandzkiego egzegetę. Por. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 170.

⁶⁴⁷ W krytycznej recenzji, która ukazała się w czasopiśmie uniwersytetu w Oxfordzie, T.C.G. Thornton, obok bezpośredniego poprzednika flamandzkiego egzegety (L. Vaganaya), wspomniał także o egzegetach związanych ze środowiskiem niemieckojęzycznym – H. von Sodenie oraz O. Michelu. Por. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 138.

⁶⁴⁸ Jedynie J. Swetnam przemilczał w swoich polemicznych artykułach wkład poprzedników A. Vanhoye.

⁶⁴⁹ Wyjątkiem był S. Lyonnet, który wspomniał belgijskiego biblistę we wstępie do doktoratu. Uczynił to jednak w innym kontekście, wymieniając A. Descampsa i J. Duponta jako nielicznych

Powyższe braki można wytłumaczyć objętością krótkich recenzji. Większość z nich zajęła dwie (A. Cody, M. Zerwick, E. Heanchen, K. Gatzweiler, L.F. Rivera, J. Radermakers) lub trzy strony (C.H. Giblin). Wyjątkowe na tym tle były recenzje E. Titusa (jedna strona) oraz T.C.G. Thorntona, która zajęła cztery strony. Warto zauważyć, iż promotor doktoratu (S. Lyonnet) wpisał tę pracę w aktualny kontekst egzegezy, umieszczając nazwisko swojego ucznia wśród znanych badaczy, którzy wcześniej podjęli zagadnienie struktury literackiej innych pism.

Można powiedzieć, że, uznając dorobek biblistów poprzedzających doktorat A. Vanhoye, recenzenci jego pracy docenili metodologię zastosowaną przez flamandzkiego egzegetę. Przyznali, że mimo iż nowatorska, była owocem refleksji podejmowanej w środowisku katolickich egzegetów⁶⁵⁰ na długo przed opublikowaniem encykliki DAS, która wyznaczyła nową epokę w biblistyce. Tym samym recenzenci wpisali pracę flamandzkiego egzegety w szeroki nurt odnowy egzegezy katolickiej.

1.1.3. Rola pięciu kryteriów

Wszyscy recenzenci wspomnieli o pięciu kryteriach. Nie wszyscy jednak wymienili je z nazwy (A. Cody, L.F. Rivera oraz E. Bieder), mimo iż dostrzegli opartą na nich strukturę.

Zasadniczym brakiem większości recenzji jest pominięcie istotnego dla metodologii A. Vanhoye założenia dotyczącego komplementarności kryteriów. Zauważyli ją jedynie M. Zerwick oraz K. Gatzweiler. Uwagi te na tle innych recenzji zasługują na podkreślenie, ponieważ odkryte przez A. Vanhoye wskaźniki tekstowości są komplementarne i tylko uwzględnienie wszystkich razem daje spójne wyniki. Dzięki komplementarności kryteriów metoda ta okazuje się skuteczna, mimo słabości któregoś z nich w wyodrębnionych fragmentach. Struktura zaproponowana przez flamandzkiego egzegetę została odkryta tylko dzięki konsekwentnemu zaaplikowaniu do tekstu precyzyjnie zdefiniowanych kryteriów.

Zwrócenie uwagi na zastosowane kryteria wpisuje się w typowe dla egzegezy połowy XX wieku podkreślanie aspektów literackich tekstów biblijnych⁶⁵¹. Większość recenzentów,

egzegetów, którzy w latach pięćdziesiątych zwracali szczególną uwagę na badanie struktury tekstów biblijnych. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 7.

⁶⁵⁰ F. Thien był jezuitą, L. Vaganay księdzem diecezji Lyon, natomiast A. Descamps biskupem diecezji Tournai. Pozostali egzegeci (R. Gyllenberg, F. Büschel oraz W. Nauck) byli protestantami.

⁶⁵¹ Zwrócił na to uwagę S. Lyonnet we wstępie do doktoratu. Zauważył, że aspekt literacki nigdy nie był pomijany, jednak w latach pięćdziesiątych i na początku lat sześćdziesiątych przypisywano mu o wiele większą wagę niż we wcześniejszych badaniach. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire*

skupiając się na imponujących wynikach pracy A. Vanhoye, pominięto kluczowe dla zastosowanej metodologii założenie. Mogło to być spowodowane większym zainteresowaniem osiągniętymi rezultatami niż szczegółowymi założeniami metodologicznymi.

1.1.4. Znaczenie struktury koncentrycznej

Niemal wszyscy recenzenci zauważyli rolę struktury koncentrycznej, której odkrycie było możliwe dzięki zastosowaniu pięciu kryteriów. Wydaje się, że jej funkcja została przez nich ukazana we właściwych proporcjach. Nie skupili się oni na formalnych aspektach tego zjawiska, lecz zauważyli korzyści płynące z zastosowania go, czyli pomocniczej roli w określaniu tematów teologicznych dominujących w wyodrębnionych częściach.

Niewielu recenzentów zauważyło jednak, że także w poszczególnych częściach oraz w mniejszych jednostkach A. Vanhoye ukazał symetrie koncentryczne, paralelne, a także skrzyżowane stosowane przez starożytnego autora. Wspomnieli o tym jedynie M. Zerwick, W. Bieder, K. Gatzweiler oraz autorzy negatywnie oceniający doktorat – T.C.G. Thornton⁶⁵² oraz J. Bligh.

Wyżej wymienieni bibliści uznali pośrednio znaczenie opublikowanego doktoratu dla badań nad chiazmami obecnymi w Nowym Testamencie⁶⁵³. Flamandzki egzegeta wyraźnie wskazał, że badacze, którzy zajmowali się tym zagadnieniem, nie przywiązywali należytej uwagi do chiasmów znajdujących się w Liście do Hebrajczyków. Przez swoją pracę chciał jednocześnie uzupełnić braki w tej dziedzinie⁶⁵⁴. Zauważenie tego faktu przez recenzentów

(1963)..., s. 7. Na fakt, że analiza filologiczna i gramatyczna była istotna dla egzegezy już w pierwszych wiekach istnienia Kościoła, zwraca uwagę J.G. Prior. Zob. J.G. Prior, *The Historical Critical...*, s. 70-78.

⁶⁵² Na uwagę zasługuje fakt, że T.C.G. Thornton wspominał zarówno o schemacie koncentrycznym, na którym oparty jest list, jak i o odkrytych przez A. Vanhoye strukturach w mniejszych partiach tekstu. Autor ten uznał, że techniki zastosowane przez starożytnego autora w mniejszych fragmentach można traktować jako środek wyrazu służący lepszej argumentacji. Odrzucił jednak koncepcję dotyczącą całości dzieła. Powodem było zakwestionowanie kryteriów przyjętych przez flamandzkiego egzegetę. Por. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 139.

⁶⁵³ A. Vanhoye, zamiast o chiazmach, wspominał o symetriach koncentrycznych, paralelnych i skrzyżowanych.

⁶⁵⁴ W doktoracie A. Vanhoye wspominał o podsumowaniu badań nad chiazmami w NT prowadzonych w 1942 roku przez N.W. Lunda. Zob. N.W. Lund, *Chiasmus in the New...* Wyraził jednocześnie zdziwienie, że amerykański badacz nie wziął pod uwagę licznych chiasmów obecnych w Liście do Hebrajczyków: „Il est étonnant que les déclarations de Bengel n'aient pas incité N.W. Lund à prendre L'Épître aux Hébreux comme terrain de choix pour ses investigations. [...] La présente étude s'attache à combler cette lacune”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 63.

należy ocenić pozytywnie, zwłaszcza że dla A. Vanhoye nie był to pierwszorzędny cel badawczy.

1.1.5. Ranga jedności literackiej Listu do Hebrajczyków

W wielu recenzjach pojawiła się pozytywna ocena podejścia synchronicznego zastosowanego przez A. Vanhoye. Zdaniem A. Cody'ego, E. Titusa, S. Lyoneta, M. Zerwicka, W. Biedera oraz J. Radermackersa dzięki szczegółowym analizom tekstu można zauważyć, że dzieło charakteryzuje jedność literacka⁶⁵⁵.

Podkreślenie przez recenzentów znaczenia jedności literackiej Listu do Hebrajczyków było bardzo ważnym spostrzeżeniem. W czasie kryzysu nauk biblijnych w latach pięćdziesiątych XX wieku i narastającej rezerwy wobec diachronicznego podejścia do tekstu, zauważyli oni, że metoda zaprezentowana przez flamandzkiego egzegetę kierowała badania egzegetyczne na nowe tory. Podejście synchroniczne prowadziło do skupienia się na tekście w ostatecznej jego postaci traktując go jako jednolite dzieło. W swojej pracy A. Vanhoye kładł bardzo duży akcent na relacje intratekstualne. Ten nowatorski aspekt zastosowanej metody miał wpływ na interpretację niektórych fragmentów, ponieważ dzięki połączeniu oddalonych od siebie jednostek możliwe stało się dostrzeżenie nowych związków w tekście⁶⁵⁶.

Zauważenie jedności literackiej listu przez recenzentów można traktować jako spełnienie oczekiwań nowego podejścia do tekstu biblijnego⁶⁵⁷. Nowatorska i odważna na płaszczyźnie

⁶⁵⁵ Nieco inaczej sprawę ujął T.C.G. Thornton. Mimo iż zakwestionował podział wyznaczony przez A. Vanhoye, sprawą wielkiej wagi była dla niego jedność literacka dzieła. Taką uwagę umieścił na końcu swego artykułu, zarzucając flamandzkiemu egzegete wprowadzanie do tekstu współczesnych kategorii jego strukturyzacji (m.in. podziału na paragrafy). Zdaniem anglikańskiego pastora, w starożytności przywiązywano większą wagę do całej kompozycji dzieła. W tym miejscu krytyka T.C.G. Thorntona wykazuje niespójność. Przyjął on błędne założenie, zgodnie z którym w starożytności odczytywano list w całości, nie dzieląc go na mniejsze części. Przeczy temu np. Komentarz Jana Chryzostoma, który komentował poszczególne fragmenty Listu do Hebrajczyków. Por. Jean Chrysostome, *Commentaires sur les Épîtres aux Philippiens, aux Thessaloniens, à Timothée, à Tite, à Philémon, aux Hébreux*, t. 11, Arras 1888. Podejście T.C.G. Thorntona dziwi, zwłaszcza że jego recenzja zawierała także zarzuty wysunięte z pozycji zwolennika podejścia historyczno-krytycznego (np. nieuwzględnienie środowiska, w którym powstał list), w którym jednym z istotnych etapów była delimitacja i podział tekstu na mniejsze jednostki.

⁶⁵⁶ Jedynie M. Zerwick odniósł się szczegółowo do faktu, że potraktowanie Listu do Hebrajczyków jako dzieła jednolitego implikuje nowość w podejściu do mniejszych fragmentów. Por. M. Zerwick, *Reviewed Work(s): La structure...*, s. 121.

⁶⁵⁷ Taką nadzieję wyraził np. Pierre-Marie Beaude w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Opisując nowe tendencje w egzegezie i akcent kładziony na związek starożytnego autora z tekstem, zasugerował konieczność rozwoju metody historii redakcji, a nawet jej całkowitej zmiany. Uznając I. de la Potterie i A. Vanhoye za prekursorów nowego podejścia, stwierdził, że ich badania nad strukturą

metodologicznej praca nie wikłała się w egzegetyczno-teologiczne spory lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, a przyjęcie całkiem nowej perspektywy umożliwiło znalezienie rozwiązań dla niektórych szczegółowych sporów w badaniach nad Listem do Hebrajczyków⁶⁵⁸. Egzegeza odbiegająca od prób dotarcia do wcześniejszych warstw tradycji i skupiona na tekście przekazanym w wersji ostatecznej różniła się zasadniczo od podejścia diachronicznego, które dominowało w wielu komentarzach z I połowy XX wieku⁶⁵⁹.

1.1.6. Funkcja wzajemnych powiązań między odległymi partiami tekstu

Większość recenzentów dostrzegła znaczenie wzajemnych powiązań między odległymi partiami tekstu, które zostały odkryte dzięki zastosowaniu schematu koncentrycznego. Bardzo pomocnym okazało się przedstawienie przez C.H. Giblina, E. Haenchena oraz L.F. Riverę ogólnego schematu struktury⁶⁶⁰.

Ukazanie symetrii koncentrycznej oraz odległych od siebie paralelnych sekcji umożliwia czytelnikowi dostrzeżenie spójności koncepcji A. Vanhoye. W recenzjach pomijających taki schemat zrozumienie oryginalności koncepcji flamandzkiego egzegety może być utrudnione.

tekstu mogą przyczynić się do rozwoju nowej metody: „Il est possible que la méthode de l’Histoire de la Rédaction soit appelée à évoluer, voir à éclater. Certains exégètes actuels semblent déjà avoir isolé, au sein même de l’Histoire de la Rédaction, des secteurs particuliers. Le structure du texte est l’un de ces secteurs. Dans ce domaine, I. de la Potterie et A. Vanhoye, professeurs de l’Institut Biblique de Rome, sont devenus des experts”. Zob. P.-M. Beaudé, *Tendances nouvelles de l’exégèse...*, s. 75.

⁶⁵⁸ Np. spór o integralność Hbr 13 i jego związek z pozostałą częścią listu. We wpływowym komentarzu C. Spicqa jest on traktowany jako oddzielna część, dołączona do dwunastu rozdziałów. A. Vanhoye nie podejmował zagadnień dotyczących np. wykorzystywania przez autora Listu do Hebrajczyków fragmentów o wcześniejszym pochodzeniu. Trudno więc zgodzić się z uwagą K. Romaniuka, który stwierdził, że badania nad strukturą Listu do Hebrajczyków spełniają jeden z celów wyznaczanych przez *Redaktionsgeschichte*. Zdaniem tego egzegety szczegółowe badania nad strukturą tekstu odpowiadają na pytanie o zastosowanie przez autora zabiegów redakcyjnych na materiale przekazanym przez wcześniejszą tradycję. Por. K. Romaniuk, *Morfokrytyka i historia...*, s. 149. Warto nadmienić, że badania flamandzkiego egzegety spełniały inny postulat wysunięty przez zwolenników tej metody. Chodzi o całościowe traktowanie dzieła literackiego.

⁶⁵⁹ Na szczególną uwagę zasługuje komentarz C. Spicqa. Diachroniczne podejście do tekstu przejawia się m.in. w potraktowaniu rozdziału 13. jako jednostki niezależnej od pozostałej części pisma. Por. C. Spicq, *L’Épître aux Hébreux*, t. 2... oraz C. Spicq, *L’authenticité du ch. XIII de l’Épître aux Hébreux*, ConNT 11 (1947), s. 226-236.

⁶⁶⁰ Również J. Swetnam, główny oponent A. Vanhoye, przedstawił szczegóły jego schematu zestawiając go z własną koncepcją. W schemacie tym zaprezentował dominujące w poszczególnych częściach tematy teologiczne, jednak nie uwzględnił struktury koncentrycznej, głównego gatunku, ani też odpowiadających sobie części. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 7-13...*, s. 344-345.

Recenzenci słusznie podkreślili rolę intratekstualnych powiązań. Tym samym uznali, że wyodrębnienie poszczególnych części, sekcji i jednostek nie miało na celu ich izolacji, lecz ukazanie relacji do innych fragmentów. Dostrzeżenie licznych symetrii paralelnych, koncentrycznych, a także skrzyżowanych, które obecne są na różnych poziomach tekstu, podkreśliło ich znaczenie⁶⁶¹ i otworzyło drogę do lepszego zrozumienia poszczególnych fragmentów.

Zauważenie przez recenzentów intratekstualnych odniesień odkrytych przez A. Vanhoye było ważne dla docenienia jego dzieła. Rzuciło nowe światło na zrozumienie trudnych fragmentów Listu do Hebrajczyków, które w latach sześćdziesiątych nie doczekały się satysfakcjonujących interpretacji⁶⁶². Analiza filologiczna, uwzględniająca relacje pomiędzy odległymi od siebie partiami tekstu, nie była obca metodzie historyczno-krytycznej, jednak nie znajdowała w niej szczególnego miejsca. Podkreślenie przez A. Vanhoye wzajemnych powiązań w tekście można uznać za ważny impuls dla przyszłych badań egzegetycznych i rozwoju metodologii nauk biblijnych.

1.1.7. Rola tematów teologicznych

Na podstawie odkrytej struktury i wyznaczonych dzięki niej częściom A. Vanhoye zdefiniował w Liście do Hebrajczyków trzy główne tematy teologiczne: ofiarę Chrystusa (soteriologia), eklezjologię i eschatologię. Tematem pierwszorzędym, wokół którego skupiają się wszystkie inne, jest chrystologia, która dominuje w centralnej części listu. Fakt ten został zauważony przez niemal wszystkich recenzentów, jednak każdy z nich przedstawił go w nieco innym świetle.

Szczególnie ważne wydaje się spostrzeżenie M. Zerwicka, który w niemieckojęzycznej recenzji ukazał ofiarę Chrystusa jako centralne zagadnienie całego listu. Język publikacji nie był bez znaczenia. Wpływał bowiem na recepcję pracy flamandzkiego egzegety w czasie, gdy w egzegezie niemieckiej dominował trzyczęściowy podział, wyznaczany przez odgórnie narzuconą koncepcję tematyczną.

⁶⁶¹ Promotor doktoratu, S. Lyonnet określił ten nowy typ podejścia egzegetycznego jako element „zdrowej egzegezy”. Por. A. Vanhoye, *La structure* (1963)..., s. 7.

⁶⁶² Przykładowo w interpretacji występującego dwukrotnie w tekście terminu οἰκουμένη (1,6; 2,5) A. Vanhoye odwołał się do I. i V. części, które sobie odpowiadają. Wzajemne uzupełnianie się i oświetlanie wyodrębnionych fragmentów pomogło mu w określeniu znaczenia tego terminu. Por. A. Vanhoye, *L'οἰκουμένη dans l'Épître*..., s. 248-253.

Inni egzegeci (A. Cody⁶⁶³, K. Gatzweiler J. Radermakers) stwierdzili, że szczegółowe badania struktury literackiej prowadzą do bardziej obiektywnego sprecyzowania tematyki podejmowanej przez starożytnego autora. W ten sposób docenili oni wkład A. Vanhoye w rozwój metodologii, która nie zatrzymuje się na analizie formalnych aspektów tekstu w oderwaniu od jego treści. Uznali, że jest ona środkiem do osiągnięcia konkretnego celu, którym jest precyzyjne odczytanie przesłania pozostawionego przez starożytnego autora. Zauważając rolę tematów teologicznych, wynikających ze szczegółowej analizy struktury, wspomniani recenzenci pośrednio potwierdzili, że skupienie się na szczegółach kompozycji i organizacji tekstu ma na celu lepsze zrozumienie podejmowanej w nim tematyki.

Można zatem stwierdzić, że dzieło A. Vanhoye, a zwłaszcza rozdziały III, IV i V, zostało przez wyżej wymienionych recenzentów odczytane we właściwy sposób. Skupienie się na formie i skrupulatne badanie struktury nie było w zamysle flamandzkiego egzegety celem samym w sobie, lecz pozwoliło na bardziej precyzyjne uchwycenie treści Listu do Hebrajczyków.

1.1.8. Znaczenie poszczególnych części i sekcji

Wszyscy recenzenci wspomnieli o pięciu częściach wyodrębnionych w planie A. Vanhoye. Niektórzy jednak ograniczyli się do wymienienia ich granic⁶⁶⁴ (E. Titus, K. Gatzweiler, W. Bieder, T.C.G. Thornton). Jedyne C.H. Giblin, E. Heanhen oraz L.F. Rivera wspomnieli o tytułach nadanych poszczególnym częściom prezentując schemat całości, zaczerpnięty bezpośrednio z doktoratu A. Vanhoye. Warto nadmienić, że J. Swetnam, główny oponent flamandzkiego egzegety, zaprezentował tematy poszczególnych części i sekcji zestawiając je z własną propozycją. Natomiast J. Radermakers i J. Bligh, nie prezentując szczegółowego schematu, wspomnieli o granicach poszczególnych części i tytułach, które zostały nadane na podstawie zapowiedzi tematów. Pierwszy z nich w II, III oraz IV części wyszczególnił też mniejsze sekcje, określając ich zawartość tematyczną oraz gatunek (wypowiedź doktrynalna lub pareneza).

⁶⁶³ A. Cody nie sprecyzował jednak w swojej recenzji, jaki jest główny temat Listu do Hebrajczyków. Ten brak, a także skrupulatne zajmowanie się szczegółami dotyczącymi krytyki tekstu, ukazują odmienność perspektywy diachronicznej i synchronicznej. Stawia to także pod znakiem zapytania metodę stosowaną przez amerykańskiego benedyktyna, w której wiele miejsca poświęca się mało istotnym detalom, pomijając jednocześnie istotne przesłanie tekstu.

⁶⁶⁴ Wyjątkiem jest A. Cody, który pominął nawet granice poszczególnych części.

Zwrócenie uwagi na tytuły wyodrębnionych części jest niezwykle istotne. W ten sposób recenzenci podkreślili konsekwencje zastosowania pierwszego i najważniejszego kryterium wprowadzonego przez A. Vanhoye. Nadanie tytułów poszczególnym częściom miało znaczenie dla określenia ich zawartości tematycznej. Można powiedzieć, że recenzenci, którzy w swych recenzjach zwrócili uwagę zarówno na granice poszczególnych części, jak również na ich tytuły, docenili fakt wydobycia przez flamandzkiego egzegetę wskazówek zawartych w samym tekście. W ten sposób przyznali rację A. Vanhoye, który analizując plany tematyczne na początku swojej pracy, zdystansował się od praktyki nadawania tytułów przez komentatora. Takie podejście opierało się na przekonaniu, że tytuły muszą wynikać z tekstu, a zatem powinny być ściśle związane z myślą starożytnego autora. Wielu recenzentów przyznało pośrednio rację flamandzkiemu egzegete, który będąc przekonanym, że synchroniczne podejście skupione na tekście w ostatecznej postaci pomaga zdystansować się od subiektywnych opinii i wprowadzania do tekstu biblijnego obcych wobec niego elementów.

1.2. Komentarze i francuskojęzyczne wydania Biblii z lat 1964-1974

Praca A. Vanhoye stosunkowo szybko została zauważona w kilku anglojęzycznych komentarzach do Listu do Hebrajczyków. Już w 1964 roku H.W. Montefiore przedstawił we wstępie swojego komentarza strukturę zaprezentowaną przez flamandzkiego egzegetę. W komentarzu tym zabrakło jednak podziału na pięć części i mniejsze sekcje, a także przedstawienia kryteriów. Autor nie uwzględnił tytułów głównych części wynikających z zapowiedzi tematu oraz pominął schemat koncentryczny. Przedstawienie wyników pracy A. Vanhoye było zatem niepełne. Wydaje się, że H.W. Montefiore uznał schemat flamandzkiego egzegety za najlepszy z możliwych, jednak miał zbyt mało czasu na adaptację wyników jego pracy. Od publikacji doktoratu do pojawienia się komentarza minął zaledwie rok⁶⁶⁵. Komentując tekst Listu do Hebrajczyków brytyjski egzegeta nie wspominał o wielu wzajemnych związkach pomiędzy odległymi partiami tekstu. Jednak zauważenie struktury

⁶⁶⁵ Taki wniosek można wysunąć biorąc pod uwagę fakt, że H.W. Montefiore nie powołał się na wcześniejsze plany. Wspominał jedynie plan L. Vaganaya stwierdzając, że praca A. Vanhoye była rozwinięciem jego odkryć. H.W. Montefiore, jako profesor uniwersytetu w Manchesterze, mógł jednak uczestniczyć w konferencji w Oxfordzie w 1961 roku i zapoznać się nieco wcześniej z koncepcją flamandzkiego egzegety. Jednakże szczegóły struktury A. Vanhoye zostały opublikowane dopiero w 1964 roku. Prawdopodobnie dlatego niemożliwa okazała się adaptacja wszystkich wyników tej pracy w komentarzu.

zaproponowanej przez flamandzkiego egzegetę i przedstawienie jej w komentarzu zasługuje na uznanie.

Z doktoratem A. Vanhoye zapoznał się także Frederic Fyvie Bruce. On jednak nie odniósł się do pracy flamandzkiego egzegety w swoim komentarzu do Listu do Hebrajczyków⁶⁶⁶. Przyczyna być może była taka, jak w przypadku H.W. Montefiore – stosunkowo krótki czas pomiędzy publikacją doktoratu i komentarza. Zastanawiający jest jednak brak jakiegokolwiek uzasadnienia dla przyjętego w tym komentarzu schematu składającego się z siedmiu części⁶⁶⁷.

Jeszcze inaczej należy ocenić recepcję struktury A. Vanhoye w komentarzu autorstwa J.H. Daviesa. Brytyjski egzegeta zastosował trzyczęściowy podział, jednak przedstawiając we wstępie dwie inne możliwości zasugerował, że nie jest to najlepsza propozycja. Na uwagę zasługuje krótka wzmianka o pracy A. Vanhoye w zakończeniu komentarza, gdzie Davies odnosi się do angielskiej wersji tłumaczenia Listu do Hebrajczyków⁶⁶⁸. Przedstawiając kilka anglojęzycznych pozycji zasugerował on czytelnikowi, że tłumaczenie A. Vanhoye jest najbardziej wartościowym i można się nim posługiwać, by lepiej poznać myśl autora natchnionego⁶⁶⁹. Wzmianka, która prawdopodobnie dotyczy pojawiających się w tłumaczeniu słów-haczyków oraz inkluzji⁶⁷⁰, ujawnia, że z dziełem flamandzkiego egzegety zapoznał się jedynie powierzchownie. J.H. Davies nie wymienił głównego kryterium podziału (zapowiedzi tematu) oraz innych wskaźników tekstowości, które w schemacie odgrywają ważną rolę. Być może brytyjski autor nie zapoznał się ze szczegółami koncepcji A. Vanhoye, które do 1977 roku dostępne były jedynie w języku francuskim⁶⁷¹.

⁶⁶⁶ Praca A. Vanhoye widnieje w wykazie bibliograficznym. Por. F.F. Bruce, *The Epistle...*, s. LXII.

⁶⁶⁷ Również kolejne publikacje tego autora wskazują na to, że argumentacja flamandzkiego egzegety nie została przez niego zaakceptowana. W artykule z 1985 roku podtrzymał przyjętą 20 lat wcześniej perspektywę. Wydaje się, że z wynikami pracy A. Vanhoye zapoznał się pobieżnie. Uznał inkluzje i strukturę koncentryczną, na której autor starożytny oparł list, jednak powołując się na dyskusję z J. Blighiem i J. Swetnamem podtrzymał swoje zdanie. Por. F.F. Bruce, *The structure and argument of Hebrews*, SouthJT 28(1985), s. 6-12. Podobnie w rewizji komentarza wydanej w 1990 roku zachowane zostały przyjęty wcześniej podział i tytuły poszczególnych części. Por. F.F. Bruce, *The Epistle to the Hebrews. Revised Edition*, Michigan 1990.

⁶⁶⁸ Por. A. Vanhoye, *A Structured Translation...*

⁶⁶⁹ Należy zauważyć „podwójne autorstwo” tego tłumaczenia. A. Vanhoye przetłumaczył tekst z greckiego oryginału na język francuski, natomiast J. Swetnam przełożył wersję francuską na język angielski zachowując strukturę i nazwy poszczególnych części i sekcji.

⁶⁷⁰ J.H. Davies mówi o *verbal links* oraz *echoes*.

⁶⁷¹ Tłumaczenie na język angielski autorstwa J. Swetnama popularyzatorskiej pracy, wydanej w serii *Cahiers Evangile*, ukazało się w serii *Subsidia Biblica* w 1989 roku. Por. A. Vanhoye, *Structure and Message of the Epistle to the Hebrews*, Roma 1989.

Osiągnięcia A. Vanhoye zostały najlepiej zaadaptowane przez A. Cody'ego w jego pracy z 1969 roku⁶⁷². Już w recenzji na łamach *Revue Biblique* autor ten pozytywnie odniósł się do wyników pracy flamandzkiego egzegety, mimo iż nie przedstawił wszystkich detali. Kilka lat później wykorzystał znaczną część propozycji przedstawionych w doktoracie A. Vanhoye we własnym komentarzu. Częściowa recepcja ma jednak pewne mankamenty. Brakuje w niej wymienienia pięciu kryteriów, struktury koncentrycznej, na której został oparty list, a także uwzględnienia mniejszych jednostek i ich wzajemnych powiązań⁶⁷³. Nieco inaczej zostały też rozłożone akcenty przy określaniu głównej tematyki listu. Nie wynika ona ze struktury koncentrycznej i zapowiedzi tematów poszczególnych części i wydaje się wyrazem subiektywnych przekonań komentatora⁶⁷⁴. Nie zmienia to faktu, że na tle innych komentarzy z lat 1964-1976 praca A. Cody'ego wyróżnia się najpełniejszą adaptacją wyników Vanhoye.

Nieco inny charakter ma praca brytyjskiego dominikanina Jerome'a Smitha⁶⁷⁵. Nie jest to komentarz, lecz publikacja poświęcona typologii i eschatologii w Liście do Hebrajczyków. W swojej książce J. Smith powołuje się na liczne artykuły A. Vanhoye, co świadczy o tym, że bardzo dobrze zapoznał się on nie tylko z doktoratem flamandzkiego egzegety, ale także z całym jego ówczesnym dorobkiem naukowym. To krótkie, lecz bardzo cenne opracowanie ukazało, w jaki sposób egzegeza skupiona na aspektach literackich może stać się punktem wyjścia dla analiz teologicznych. W latach 1964-1976 nie pojawiła się inna, równie cenna publikacja nie będąca komentarzem, w której praca A. Vanhoye doczekałaby się tak daleko idącej recepcji.

W komentarzu autorstwa P. Andriessena i A. Langleta⁶⁷⁶, wydanym w 1971 roku w języku niderlandzkim, autorzy w sposób szczegółowy przedstawili kryteria literackie oraz schemat koncentryczny. Benedyktyni zwrócili też uwagę na wykorzystanie przez A. Vanhoye pracy egzegetów z I połowy XX wieku oraz na dyskusję dotyczącą struktury, wywołaną publikacją doktoratu. Pozwala to na wyprowadzenie następującego wniosku: autorzy dogłębnie poznali koncepcję A. Vanhoye i, podobnie jak A. Cody, w sposób najpełniejszy zaakceptowali wyniki pracy flamandzkiego egzegety. Inną kwestią pozostają szczegóły zawarte w tym

⁶⁷² A. Cody, *Hebrews...*, s. 1220-1239.

⁶⁷³ A. Cody przyjął jedynie dwa poziomy – główne części i mniejsze jednostki, pozostawiając szczegóły związane z delimitacją czytelnikowi. Por. tamże, s. 1224.

⁶⁷⁴ Według A. Cody'ego główny temat brzmi: „Wywyższenie Chrystusa w sferze niebieskiej, które jako wynik Jego ofiary jest rozpoczęciem nowego i wiecznego przymierza”. Por. tamże, s. 1223-1224.

⁶⁷⁵ Por. J. Smith, *A Priest for Ever...*

⁶⁷⁶ Por. P. Andriessen, A. Langlet, *De Brief aan...*

komentarzu⁶⁷⁷. Publikacja ta nie doczekała się jednak znaczącej recepcji, ponieważ ukazała się w mało znanym języku.

Trudno wyjaśnić powody, dla których praca A. Vanhoye nie doczekała się należytej recepcji przez egzegezę niemieckojęzyczną. Z wyjątkiem jednego podręcznika wydanego w Szwajcarii⁶⁷⁸ oraz dwóch recenzji w niemieckojęzycznych czasopiśmie naukowych praca ta nie spotkała się z pozytywnym przyjęciem. Wydaje się, że przemilczenie osiągnięć flamandzkiego egzegety może wynikać z kilku powodów: 1. język publikacji; 2. szczegółowość pracy; 3. ignorancja lub uprzedzenia wobec egzegezy skupionej jedynie na literackich aspektach tekstu, bądź uprawianej na Papieskim Instytucie Biblijnym. Pierwsze dwa powody są najmniej prawdopodobne, ze względu na pojawienie się w 1964 roku w czasopiśmie *Biblica* pozytywnej recenzji w języku niemieckim autorstwa M. Zerwicka oraz akceptację struktury przez A. Wikenhausera i J. Schmida⁶⁷⁹.

Również we francuskojęzycznych wydaniach Biblii schemat zaproponowany przez A. Vanhoye oraz tytuły nadane poszczególnym częściom nie doczekały się właściwej recepcji. Podział tekstu przyjęty w *La Traduction œcuménique de la Bible* (TOB), jedynym tłumaczeniu, które zaadaptowało strukturę A. Vanhoye do tekstu, zasadniczo odpowiada delimitacji mniejszych jednostek przedstawionej przez A. Vanhoye, lecz różni się od niego w kilku miejscach na poziomie nadawanych tytułów⁶⁸⁰. W tym kontekście można przyjąć hipotezę, że, w przeciwieństwie do wyodrębnionych części i sekcji, tytuły mniejszych jednostek nie wynikają z zapowiedzi tematów, co pozostawiło dużą swobodę wydawcom. Porównując występujące w niej tytuły jednostek z pierwszym wydaniem doktoratu z 1963 roku można wnioskować, że A. Vanhoye nie nadawał im ostatecznego kształtu, jednak jego praca z pewnością była najważniejszym punktem odniesienia dla podziału zaprezentowanego w tym wydaniu.

⁶⁷⁷ O krytyce niektórych interpretacji zawartych w komentarzu świadczy negatywna recenzja w czasopiśmie *Biblica*. Zob. J.P.M. van der Ploeg, *Reviewed Work(s): De brief...*, s. 451-453.

⁶⁷⁸ Por. A. Wikenhauser, J. Schmid, *Einleitung in das* (1973)...

⁶⁷⁹ Sam A. Vanhoye w latach 1979 i 1980 zdecydował się opublikować w niemieckojęzycznym czasopiśmie dwa artykuły poświęcone szczegółom swojej koncepcji, zapraszając tym samym egzegetów niemieckojęzycznych do dyskusji. Recepcja w tym okresie domagałaby się osobnego studium, jednak fakt, że w wielu ówczesnych komentarzach nadal trzymano się trzyczęściowego schematu, wskazuje na bardzo słabą recepcję w tym kregu językowym.

⁶⁸⁰ Szczegółowe przedstawienie recepcji struktury A. Vanhoye we francuskojęzycznych wydaniach Pisma Świętego znajduje się w artykule: R. Bogacki, *Struktura literacka Listu...*

Strukturyzacji tekstu w tym międzywyznaniowym przekładzie nie należy przeceniać⁶⁸¹. W podziale tekstu nie odniesiono się do całości koncepcji flamandzkiego egzegety. Nie uwzględniono trzystopniowego podziału i pominięto strukturę koncentryczną, wprowadzono też nieznaczne modyfikacje na poziomie mniejszych jednostek⁶⁸². Dlatego przyjętego podziału nie można traktować jako wiernej adaptacji struktury A. Vanhoye⁶⁸³. Symptomatycznym pozostaje fakt, że recepcja we wpływowych wydaniach Biblii w języku francuskim dokonała się ze znaczącym opóźnieniem⁶⁸⁴. Stało się tak to być może dlatego, że obszerny komentarz autorstwa A. Vanhoye ukazał się dopiero w 2010 roku, a szczegóły jego koncepcji dostępne były niemal wyłącznie w specjalistycznych publikacjach naukowych⁶⁸⁵.

Można powiedzieć, że odnośnie do braku adaptacji struktury w wydaniach Biblii w omawianym okresie zachodzi niemal takie samo zjawisko, jak w przypadku komentarzy. Podobnie jak ukazanie się wpływowego komentarza autorstwa dominikanina C. Spicq'a mogło być powodem, dla którego w omawianym okresie nie pojawiły się inne komentarze w języku francuskim⁶⁸⁶, tak wydanie *Biblii Jerozolimskiej* (BJ) w 1956 roku nie sprzyjało publikowaniu innych tłumaczeń i wydań Biblii⁶⁸⁷.

⁶⁸¹ A. Vanhoye w artykule z 1974 roku, bez dodatkowych komentarzy uznał, że w tym tłumaczeniu zaadaptowano całość jego koncepcji, co nie odpowiada prawdzie.

⁶⁸² Najbardziej znaczącym jest oddzielne potraktowanie trzech wersetów (4,14-16). W pierwotnej koncepcji przedstawionej przez A. Vanhoye nie stanowiły one odrębnej jednostki.

⁶⁸³ Tym bardziej dziwić może fakt, że A. Vanhoye nie opatrzył komentarzem różnic pomiędzy koncepcją przedstawioną w doktoracie a adaptacją w tym wydaniu Biblii. Wspomniał jedynie, że współpracował przy tłumaczeniu Listu do Hebrajczyków. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 350-351.

⁶⁸⁴ W pierwszym, niepełnym wydaniu tłumaczenia liturgicznego z 1977 roku zaadaptowano strukturę A. Vanhoye. Podobnie w edycjach z lat 2013 i 2020. W Biblii Jerozolimskiej z 1973 roku utrzymano pierwotny, czteroczęściowy schemat C. Spicq'a z pierwszego wydania. Dopiero w edycji przygotowanej w 1998 roku przedstawiono we wstępie nową w stosunku do poprzednich wydań strukturę. Nie zaadaptowano jej jednak do tekstu. Podobną praktykę można zaobserwować w protestanckim wydaniu *La Bible de Louis Segond*. Dopiero w 2002 roku za pomocą grafiki zaprezentowano we wstępie symetryczną strukturę Listu do Hebrajczyków. Wcześniejsze edycje zawierają podział na osiem, pięć oraz cztery główne części. R. Bogacki, *Struktura literacka Listu...*, s. 112-116.

⁶⁸⁵ Wyjątkiem była wydana w 1977 roku w serii *Cahiers evangile* popularyzatorska praca, w której przedstawił szczegóły koncepcji. (A. Vanhoye, *Le message de l'épître...*) oraz wydana w tym samym roku *Le message de l'épître aux hébreux présenté par Albert Vanhoye*, Coutances 1977. Flamandzki egzegeta przedstawił w nich szczegółowo kryteria literackie, strukturę koncentryczną oraz schemat listu. Zawarte w nich wyniki są jednak niepełne, ponieważ obejmują jedynie dziesięć pierwszych rozdziałów (komentarz zatrzymuje się na Hbr 10,25), pozbawiając czytelnika rozważań dotyczących IV. i V. części.

⁶⁸⁶ Z wyjątkiem tłumaczeń dwóch komentarzy z języka niemieckiego: W. Hillmann, *L'Épître aux Hébreux*, Le Puy 1967 oraz H. Strathmann, *L'Épître aux Hébreux*, Genève 1971.

⁶⁸⁷ Znamiennym jest fakt, że w rozważanym okresie pojawiały się prywatne inicjatywy podejmowane przez znanych pisarzy i tłumaczy (np. przez Jeana Grosjeana, który jest autorem tłumaczenia *La Bible de la Pléiade* wydanego w 1971 roku czy *La Bible traduite par André Chouraqui*

1.3. Wady obecne w recenzjach

W tej części niniejszej rozprawy zaprezentowane zostaną słabe strony opublikowanych recenzji doktoratu A. Vanhoye. Wiele istotnych elementów wydanej w 1963 roku pracy nie zostało zauważonych przez recenzentów, innym przyznano marginalną rolę. Wpłynęło to na zrozumienie całości koncepcji A. Vanhoye i jej praktyczne zastosowanie w komentarzach i wydaniach Biblii.

1.3.1. Nieuwzględnienie komplementarności kryteriów

Żaden z recenzentów, którzy wymienili pięć kryteriów zastosowanych przez A. Vanhoye, nie wspomniał o ich komplementarności⁶⁸⁸. Tymczasem propozycja flamandzkiego egzegety osadza się na dwóch założeniach: 1. jednoczesnym zastosowaniu wszystkich pięciu kryteriów; 2. wzajemnym uzupełnianiu się kryteriów. Drugie założenie oznacza, iż kiedy jedno z kryteriów okazuje się niewystarczające, zastosowanie innych może pomóc w weryfikacji słuszności przyjętego podziału⁶⁸⁹.

Nieuwzględnienie komplementarności kryteriów może wynikać z pobieżnego zapoznania się z pracą poprzedników A. Vanhoye. Wszystkie wskaźniki tekstowości, z wyjątkiem inkluzji, zostały zaczerpnięte z wcześniejszych koncepcji. Oryginalność dzieła A. Vanhoye polegała m.in. na tym, że w twórczy sposób podjął pracę swoich poprzedników. Uściślił znaczenie odkrytych przez nich kryteriów i stosował je w bardziej precyzyjny sposób.

z 1974 roku), które zawierają przyjęty w XIII wieku podział na rozdziały. W tłumaczeniu kanonika Emila Osty'ego, współpracującego przy wydaniu Biblii Jerozolimskiej (*La Bible traduite par Emile Osty* z 1973 roku) zastosowano tradycyjny podział na dwie części, obowiązujący od czasów Tomasza z Akwinu. Warto dodać, że również w późniejszych latach, w wydaniach Biblii przeznaczonych do użytku duszpasterskiego, zabrakło recepcji struktury A. Vanhoye. Wyjątkiem w tym wypadku było tłumaczenie liturgiczne. Zmianę można zauważyć po kilkudziesięciu latach, w wydaniach tzw. Biblii studyjnych (fr. *Bible de travail*) przeznaczonych do szeroko rozumianej pracy egzegetycznej. Por. R. Bogacki, *Struktura literacka Listu...*, s. 116-119.

⁶⁸⁸ Przez komplementarność należy rozumieć wzajemne uzupełnianie się kryteriów. Wówczas, gdy w danej partii tekstu jedno kryterium okaże się słabe lub niewystarczające, inne wskaźniki tekstowości (kryteria) wskazują zasadność przyjętego podziału.

⁶⁸⁹ W artykule z 1974 roku A. Vanhoye dwukrotnie podkreślił takie stanowisko: „Certains de mes reenseurs n'en ont pas dit un mot, ou n'en ont pas indiqué que l'un ou l'autre [des indices], alors que toute la valeur de mon étude dépend de la convergence de ces multiples séries d'indices”; „Mes conclusions, je le répète, reposent sur la convergence de cinq séries d'indices. Il ne suffit pas, pour les ébranler, de déceler quelques points faibles dans l'une des séries, car ces points faibles peuvent être compensé – et le sont effectivement – par l'apport des autres indices”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 354-355.

Brak ten może też świadczyć o trudności z przyswojeniem niezwykle szczegółowych analiz przeprowadzonych przez flamandzkiego egzegetę. Wymaga to zarówno dokładnej znajomości tekstu, jak i uwolnienia się od założeń, z którymi czytelnik przystępuje do lektury. Można przypuszczać, że każdy z egzegetów czytał doktorat A. Vanhoye mając na uwadze własną koncepcję struktury. Ponadto większość recenzji pojawiło się niedługo po publikacji doktoratu, a niewielki dystans czasowy z pewnością wpłynął na recepcję jego bogatej treści⁶⁹⁰.

1.3.2. Nieuwzględnienie sekcji i mniejszych jednostek⁶⁹¹

Niemal wszyscy recenzenci wspomnieli o pięciu głównych częściach Listu do Hebrajczyków wyodrębnionych przez A. Vanhoye. Niewielu jednak zauważyło, że części dzielą się na mniejsze sekcje i jednostki. Dostrzegli to jedynie M. Zerwick oraz recenzenci negatywnie oceniający metodologię i wyniki pracy flamandzkiego egzegety – J. Bligh⁶⁹² i T.C.G. Thornton⁶⁹³. Ten ostatni zakwestionował jednak zasadność takiego podejścia twierdząc, że starożytni autorzy nie znali współczesnych narzędzi kompozycyjnych, zatem nie chcieli wyszczególniać w tekście sekcji oraz mniejszych jednostek⁶⁹⁴.

⁶⁹⁰ Również inni komentatorzy, którzy mieli więcej czasu na zapoznanie się z wynikami prac, nie uwzględnili komplementarności kryteriów i innych ważnych aspektów pracy A. Vanhoye. Przykładem może być drugie wydanie komentarza w renomowanej serii *The Anchor Bible*, autorstwa G.W. Buchanan z 1983 roku. We wstępie autor zaznaczył, iż zmodyfikował swoją strukturę pod wpływem pracy flamandzkiego egzegety, jednak brak jakichkolwiek analiz dotyczących struktury we wstępie, niewymienienie kryteriów literackich oraz przyjęcie innego podziału w treści komentarza podają w wątpliwość recepcję doktoratu w tym komentarzu. Por. G.W. Buchanan, *To the Hebrews*, New York 1983².

⁶⁹¹ W doktoracie A. Vanhoye noszą one nazwy *section* oraz *paragraphe*.

⁶⁹² J. Bligh nie przedstawił szczegółowo koncepcji i wyników pracy A. Vanhoye. Jednak w swoim polemicznym artykule wspominał, że dzięki pracy flamandzkiego egzegety zostały wyodrębnione mniejsze jednostki. Angielski jezuita stwierdził, że konieczne w egzegezie listu jest przejście od pobieżnego spojrzenia na całość dzieła do szczegółowej analizy mniejszych jednostek. Podkreślił także rolę chiasmów, na których oparte są małe fragmenty. Posługując się metaforą włoskiego ogrodu ukazał wagę pracy A. Vanhoye w zakresie wyodrębniania mniejszych jednostek w tekście: „Undoubtedly the best way to study any New Testament writing is to start with a survey of a whole and gradually descend to the examination of smaller parts. As Fr Vanhoye offers a plan of the whole of Hebrews laid out like an Italian garden, his work will be of interest to all serious students of the New Testament. It deserves a more thorough sifting than can be given in a review of ordinary length”. Zob. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 170.

⁶⁹³ Por. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 138. Uwagi J. Bligha oraz T.C.G. Thorntona są niezrozumiałe, dlatego że mniejsze jednostki zostały wyodrębnione na podstawie szczegółowych kryteriów literackich, które zostały odrzucone przez tych autorów. Jest to warte odnotowania, zwłaszcza że wyodrębnienie mniejszych fragmentów nie zostało wspomniane przez licznych recenzentów i komentatorów, którzy pozytywnie odnieśli się do całości pracy A. Vanhoye.

⁶⁹⁴ Trudno zgodzić się z krytyką T.C.G. Thorntona. Starożytni retorzy przywiązywali wielką wagę do tzw. *dispositio*, czyli kompozycji tekstu. Przykładowo Kwintylian podejmuje polemikę z innymi

Pominięcie tego aspektu pracy A. Vanhoye w recenzjach pozytywnych trzeba uznać za poważny brak. Nowość zaprezentowanego planu polegała między innymi na tym, że ukazywał on najmniejsze szczegóły kompozycji. Zastosowane kryteria pozwoliły na wyodrębnienie mniejszych jednostek oraz jeszcze mniejszych od nich fragmentów. Pomogły one także ukazać ich wzajemne powiązania. Chociaż ze względu na objętość szczegóły nie mogłyby zostać przedstawione w kilkustronicowych recenzjach, ich zauważenie wydaje się kluczowe dla przyszłej pracy egzegetycznej opartej na wyodrębnionym schemacie. Dziwi zatem ich brak, zwłaszcza u recenzentów, którzy wyrazili nadzieję na rychłe pojawienie się komentarza, oraz u tych, którzy ocenili zastosowaną przez A. Vanhoye metodologię jako użyteczną dla egzegezy innych ksiąg NT.

1.3.3. Nietostrzeżenie zmiany gatunku wypowiedzi

Kilka lat przed pojawieniem się pracy A. Vanhoye jedną z ważniejszych propozycji dotyczących struktury Listu do Hebrajczyków był schemat oparty na kryterium zmiany gatunków. Szwedzcy egzegeci F. Büschel i R. Gyllenberg zaprezentowali własne koncepcje krótko przed wydaniem doktoratu flamandzkiego egzegety⁶⁹⁵. Wyniki ich analiz ukazały się w języku niemieckim, co sprzyjało recepcji zarówno na uniwersytetach w Niemczech, jak i w niektórych środowiskach akademickich w Belgii oraz w Szwajcarii. A. Vanhoye przedstawił plany wymienionych egzegetów, poddał je krytyce oraz umiejętnie zastosował zaproponowane przez nich kryterium do własnej koncepcji⁶⁹⁶.

Recenzenci pozytywnie oceniający doktorat wspomnieli o zastosowaniu kryterium zmiany gatunku. C.H. Giblin, E. Heanhen, J. Radermakers i L.F. Rivera zaznaczyli, które sekcje można zaklasyfikować do wypowiedzi doktrynalnej lub parenezy. Recenzenci, którzy odrzucili propozycję flamandzkiego egzegety (T.C.G. Thornton i J. Swetnam), poświęcili temu tematowi więcej miejsca.

starożytnymi retorami dotyczącą różnych form, które należy uwzględnić w kompozycji pierwszej części mowy zwanej *proemium* (*Inst. orat.* IX, 4, 132). Por. Marek Fabiusz Kwintylian, *Kształcenie mówcy...*, s. 147.

⁶⁹⁵ Por. R. Gyllenberg, *Die Komposition des Hebräerbriefs*, w: SEÅ 22/23(1957–1958), s. 137-147.

⁶⁹⁶ J. Swetnam, należący do głównych oponentów flamandzkiego egzegety, uczynił je jednym z trzech kryteriów wyznaczających podział listu. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1–6...*, s. 375. Również w późniejszych latach stanowiło ono ważny wskaźnik tekstowości, na podstawie którego określano strukturę. Powszechne było przekonanie, że punktem wyjścia dla określenia struktury powinna być praca A. Vanhoye oraz uwzględnienie różnicy pomiędzy treściami doktrynalnymi i parenezami występującymi w liście. Por. D.A. Black, *The Problem of the Literary...*, s. 176-177.

Pominięcie szczegółów związanych ze zmianą gatunku wypowiedzi w recenzjach pozytywnie oceniających schemat A. Vanhoye wydaje się istotnym brakiem. Naprzemiennosc występowania wypowiedzi doktrynalnych i parenetycznych była przedmiotem zainteresowania licznych komentatorów, którzy wskazywali na różnicę w stosunku do listów Pawłowych⁶⁹⁷, natomiast w schemacie flamandzkiego egzegety kryterium to ma znaczenie. Stanowi bowiem ważny element potwierdzający przyjęty podział⁶⁹⁸.

1.3.4. Nieuwzględnienie rozwoju poglądów A. Vanhoye

Jedynie dwóch recenzentów (J. Bligh oraz J. Rademakers) zauważyło wcześniejsze publikacje A. Vanhoye poświęcone części centralnej Listu do Hebrajczyków⁶⁹⁹. Nikt jednak nie wspominał o wykładzie wygłoszonym przez flamandzkiego egzegetę na uniwersytecie w Oxfordzie w 1961 roku, w którym po raz pierwszy przedstawił on szerokiemu gronu odbiorców odkrytą przez siebie strukturę⁷⁰⁰.

Niezapoznanie się z wcześniejszymi pracami mogło mieć pewne znaczenie dla właściwego zrozumienia perspektywy nakreślonej przez A. Vanhoye. W zasadniczych zrębach wyniki jego prac nie uległy zmianie, jednak niektóre niuanse, takie jak przyznanie pierwszeństwa kryterium zapowiedzi tematu, ukazują ewolucję jego poglądów. Stanie się ona istotna także w trakcie dyskusji nad jego propozycją i wpłynie na ostateczną ocenę warsztatu flamandzkiego egzegety. Innymi słowy rozwój poglądów widoczny już w pierwszych latach pracy naukowej A. Vanhoye, który można zaobserwować także w trakcie dyskusji i kolejnych

⁶⁹⁷ Por. F. Büchsel, *Hebräerbrief*, w: *Religion in Geschichte und Gegenwart*, red. H. Gunkel, L. Zscharnack, t. 2, Tübingen 1928, k. 1670-1671.

⁶⁹⁸ Przykładowo w centralnej części (5,11–10,39) dwie ekshortacje (5,11–6,20; 10,19-39) otaczają wypowiedź doktrynalną (7,1–10,18), stanowiąc wprowadzenie oraz podsumowanie najważniejszej części Listu do Hebrajczyków. „Avant de développer son sujet, l’auteur se met en devoir d’exhorter ses lecteurs ou auditeurs en un long préambule 5,11–6,20”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 42. „Le genres des trois sections annoncées était, remarquons-le, celui d’exposé. Or, à partir de 10,19 le ton change ; de l’exposé, on passe à l’exhortation. Et cette exhortation ne se fonde pas sur le seul ch. 10, mais aussi sur la section centrale qui nous a montré le Christ entrant dans le sanctuaire”. Zob. tamże, s. 45.

⁶⁹⁹ J. Rademakers wspominał w pierwszym zdaniu recenzji, że artykuł z 1959 roku dał nadzieję na ukazanie się kompletnego studium struktury całego Listu do Hebrajczyków.

⁷⁰⁰ Powodem było ukazanie się tego artykułu w czasopiśmie NTS dopiero w 1964 roku, a zatem kilka miesięcy po publikacji doktoratu. Mogli się z nim zapoznać K. Gatzweiler oraz J. Rademakers, którzy opublikowali swoje recenzje nieco później niż inni (odpowiednio w latach 1965 i 1970). Ten brak wydaje się istotny także w negatywnej recenzji T.C.G. Thorntona. Ukazała się ona w czasopiśmie wydawanym przez uniwersytet w Oxfordzie. Można przypuszczać, że brytyjski biblista wcześniej niż inni zapoznał się z wynikami prac flamandzkiego egzegety. W latach 1958–1961 był bowiem studentem tej uczelni (informacja na podstawie korespondencji redakcją *Journal of Theological Studies*).

lat akademickiej działalności, pozytywnie świadczą o podejściu flamandzkiego egzegety do pracy naukowej.

Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że żaden z recenzentów nie zapoznał się dokładnie z warsztatem flamandzkiego egzegety, chociaż prezentacje wyników jego pracy zawarte w niektórych recenzjach trzeba uznać za wystarczające⁷⁰¹. Pewne jest jednak to, że pominięcie wcześniejszych prac utrudniło przyswojenie koncepcji A. Vanhoye przez niektórych recenzentów.

1.3.5. Wprowadzenie zbędnych analiz teologicznych

Niemal wszyscy recenzenci⁷⁰² pozytywnie oceniający pracę A. Vanhoye zauważyli trzy tematy teologiczne wyodrębnione dzięki odkrytej strukturze koncentrycznej (ofiara, eklezjologia i eschatologia). Niektórzy z nich zaproponowali także rozważenie innych koncepcji teologicznych, które należałoby uwzględnić w piątym rozdziale doktoratu A. Vanhoye. W swoich recenzjach poświęcili dużo miejsca na dywagacje na temat drugorzędnych w stosunku do pracy A. Vanhoye wątków historycznych i teologicznych.

W opinii J. Radermackersa List do Hebrajczyków ukazuje tajemnicę Chrystusa obecnego w Kościele, który zmierza ku swojemu celowi. Ofiara Jezusa włącza wiernych w Jego kapłański urząd, a On sam, jako sakrament wiecznego zbawienia, nadaje życiu i śmierci ostateczny sens⁷⁰³. Innym spostrzeżeniem belgijskiego egzegety była uwaga do V rozdziału pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*. J. Radermackers zaproponował dołączenie nauki o czterech sensach, którą podkreślała egzegeza patrystyczna i średniowieczna, do studium literackiego przedstawionego przez flamandzkiego egzegetę. Jego propozycję można streścić w następujący sposób: obok sensu dosłownego także alegoryczny precyzuje akt Chrystusa dla Kościoła, typologiczny zachęca chrześcijan do zaangażowania, a anagogeniczny, ukierunkowuje ich na rzeczywistość eschatologiczną⁷⁰⁴.

⁷⁰¹ Zwłaszcza dwie najobszerniejsze recenzje autorstwa M. Zerwicka oraz C.H. Giblina trzeba uznać za kompletne.

⁷⁰² Wyjątkiem byli: W. Bieder oraz K. Gatzweiler. Ten ostatni wspominał o wadze V. rozdziału doktoratu i celu analizy literackiej, która miała doprowadzić do poznania treści teologicznych. Nie wspominał jednak o trzech tematach teologicznych.

⁷⁰³ Warto zaznaczyć, że recenzja ta pojawiła się w 1970 roku, a temat Chrystusa jako sakramentu był ważnym teologicznym impulsem podjętym kilka lat wcześniej przez ojców Soboru Watykańskiego II.

⁷⁰⁴ Por. J. Radermackers, *Reviewed Work: La structure...*, s. 94. Analizy belgijskiego egzegety mają źródło w pracy Alberta Chappelle'go, który nawiązując do dzieła H. de Lubaca na temat egzegezy średniowiecznej zastosował naukę o czterech sensach do Ćwiczeń ignacjańskich. Ponadto w uwagach belgijskiego egzegety widoczne są: 1. praktyczne nastawienie Instytutu Studiów Teologicznych

Nieco inne wątki teologiczne podjął E. Haenchen. W jego recenzji zwraca uwagę problematyka związana bezpośrednio ze środowiskiem powstania Listu do Hebrajczyków. Niemiecki egzegeta sugerował, że w pracy A. Vanhoye powinno znaleźć się więcej analiz dotyczących adresatów listu, relacji chrześcijaństwa do judaizmu oraz związków kapłaństwa z kultem w Nowym Przymierzu⁷⁰⁵.

Podjęcie zewnętrznych wobec pracy A. Vanhoye tematów teologicznych może z jednej strony zdradzać niedostateczne zrozumienie jego dzieła. Wprowadzanie do teologii listu obcych tematów, które nie wynikają wprost z jego treści i nie stanowią pomocy w jego zrozumieniu, może zaciemniać perspektywę nakreśloną przez starożytnego autora. Wydaje się, że w pracy egzegetycznej nie ma miejsca na podobne rozważania, ponieważ odniesienia do aktualnych dyskusji teologicznych, mimo iż cenne i potrzebne w innych kontekstach, niekoniecznie pomagają w interpretacji tekstu. Z pewnością nie powinny one stanowić klucza interpretacyjnego, który egzegeta w sposób nieuporządkowany stosuje do tekstu. Z drugiej strony, zwłaszcza w recenzji J. Radermackersa, widać praktyczne nastawienie uniwersyteckiego nauczania i zmianę paradygmatu w naukach biblijnych. Wydobywając naukę o czterech sensach Pisma Świętego belgijski egzegeta chciał jak najlepiej wykorzystać wyniki prac naukowych dla duszpasterstwa. Z perspektywy czasu i recepcji pracy A. Vanhoye powyższe rozważania należy jednak uznać za poboczne, a nawet zbędne. Mogłyby znaleźć miejsce w czasopismach innych niż publikacje naukowe. Istotne dla okresu posoborowego tematy teologiczne i ich zestawienie z pracą egzegetyczną niekoniecznie pomagają w zrozumieniu przesłania, które chciał zawrzeć w swoim piśmie starożytny autor.

1.3.6. Nieuwzględnienie definicji struktury literackiej

Większość recenzentów nie podjęło próby zdefiniowania struktury literackiej, ani nie zauważyło tego braku w pracy A. Vanhoye. Wątek ten pojawił się jedynie w recenzjach M. Zerwicka, C.H. Giblina oraz J. Swetnama, który ocenił doktorat negatywnie. Pierwszy z nich zdefiniował strukturę literacką jako układ, którego mniejsze części i ich wzajemne powiązania można zauważyć dzięki obecnym w tekście wskazówkom literackim. Z kolei

w Brukseli, którego był wykładowcą; 2. soborowe postulatory związane ze zmianą podejścia w nauczaniu Pisma Świętego. Powyższe zjawiska opisuje sam J. Radermackers w wywiadzie rzece: J. Radermackers, *Ta Parole ma demeure. Entretiens avec Fernand Colleye*, Namur - Paris 2005, s. 85-94.

⁷⁰⁵ Por. E. Haenchen, *Revised Work: Albert Vanhoye...*, s. 40.

C.H. Gibling postawił pytanie nie tyle o definicję struktury, ile o jej statyczne i dynamiczne aspekty. Nie sprecyzował jednak, w jaki sposób należy je rozumieć⁷⁰⁶. Natomiast J. Swetnam już w pierwszym zdaniu swego artykułu zwięźle określił, w jaki sposób rozumie strukturę literacką. Jego zdaniem, jest to uporządkowanie wyodrębnionych partii tekstu na podstawie określonych kryteriów literackich⁷⁰⁷.

Pominięcie zdefiniowania struktury literackiej może wydawać się mało istotne, jednak wobec wielu definicji, które można znaleźć zarówno w encyklopediach czy słownikach, jak i w dziełach na temat językoznawstwa, nie sposób nie zadać pytania o właściwe rozumienie tego zagadnienia. Problem definicji struktury literackiej nabierał znaczenia także wobec nowego nurtu intelektualnego, określanego mianem strukturalizmu⁷⁰⁸. Modny w różnych gałęziach nauki prąd, od lat trzydziestych XX wieku stawał się istotny również w lingwistyce⁷⁰⁹.

1.4. Własna recenzja pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*

Struktura literacka Listu do Hebrajczyków była przedmiotem sporu od połowy XIX wieku. Liczne schematy oparte na kryteriach tematycznych były stopniowo wypierane przez schematy oparte na kryteriach literackich. Nieudane okazały się próby H. von Soda oraz T. Heringa. Kolejną podjął w 1902 roku holenderski jezuita F. Thien, który zauważył w tekście listu zapowiedzi tematu. Do jego pomysłu, opartego na poszukiwaniu nowych wskazówek w tekście, nawiązywali kolejno A. Descamps (charakterystyczne słownictwo),

⁷⁰⁶ Statyczne aspekty zostały jego zdaniem ukazane w trzecim rozdziale doktoratu. Chodzi najprawdopodobniej o wszystkie powiązania intratekstualne, które można dostrzec stosując obiektywne kryteria. Z kolei dynamiczne aspekty tekstu zawarte są w rozdziale piątym. Są nimi główne tematy (fr. *les idées directrices*), a ich wzajemne relacje można dostrzec dzięki pracy analitycznej nad formą tekstu. Por. C.H. Gibling, *Book Reviews: Albert Vanhoye...*, s. 136-137.

⁷⁰⁷ Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1-6...*, s. 368.

⁷⁰⁸ Za ojca strukturalizmu uznaje się etnologa i antropologa Claude'a Lévi-Straussa (1908–2009). Zgodnie z podstawowym założeniem strukturalizmu, pojedynczy składnik posiada znaczenie o tyle, o ile łączy go związki z innymi elementami składającymi się na całość danego systemu. Pojedynczy element musi zostać włączony w strukturę i rozważany w odniesieniu do jej całości. Por. T. Hawkes, *Strukturalizm i semiotyka*, Warszawa 1988, s. 16.

⁷⁰⁹ W językoznawstwie strukturalizm zyskał na znaczeniu za sprawą szwajcarskiego językoznawcy Ferdinanda de Saussure'a (1859–1913), który wyznaczył nowe, synchroniczne podejście do badań nad językiem i tekstem. Metodę strukturalną w interpretacji tekstu rozwijali kolejno: Roland Barthes (1915–1980) oraz Algirdas Julien Greimas (1917–1992). Wpływ strukturalizmu na nauki biblijne opisują: A. Zaborski, *O recepcji metod strukturalnych w biblistyce*, RBL 26(1973), s. 117-130 oraz R. Bartnicki, *Strukturalizm i semiotyka w badaniach nad Ewangelią*, RBL 45(1992), s. 6-20. Obaj twierdzą, że nowe metody strukturalne, zwane także badaniami semiotycznymi, mimo iż kontrowersyjne, nie mogą zostać zignorowane.

R. Gyllenberg (zmiana gatunku wypowiedzi) oraz L. Vaganay (słowa-haczyki). Wyniki ich prac udoskonalił student Papieskiego Instytutu Biblijnego, jezuita Albert Vanhoye wprowadzając nowe kryterium (inkluzyje). W doktoracie obronionym w 1961 roku przedstawił oryginalną koncepcję struktury Listu do Hebrajczyków.

Doktorat został wydany w listopadzie 1963 roku nakładem wydawnictwa Desclée de Broeuer, jako pierwszy tom w nowej serii *Studia Neotestamentica*. Praca, poprzedzona wstępem promotora Stanisława Lyonnet, jest owocem kilkuletnich badań, których część została opublikowana już w 1959 roku, w artykule poświęconym centralnym rozdziałom listu (Hbr 8–9). Kompletna koncepcja została przedstawiona dwa lata później na konferencji w Oxfordzie.

Praca *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, licząca 285 stron, składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy („Plany tematyczne i literackie”, s. 11-32) przedstawia stan badań nad strukturą listu. Autor uwzględnił dominujące plany tematyczne oraz plany oparte na kryteriach literackich. Ich ocena jest punktem wyjścia dla analiz zawartych w rozdziale drugim („Główne linie podziału w liście”, s. 33-63), w którym zostały poddane krytyce szczegółowe rozwiązania zaproponowane w 1940 roku przez L. Vaganaya. Flamandzki egzegeta zmodyfikował jego koncepcję dotyczącą słów-haczyków i zaprezentował pięć kryteriów, dzięki którym odkrył strukturę opartą na schemacie koncentrycznym. Trzeci rozdział jest najobszerniejszy („Szczegóły struktury”, s. 65-224). Zaprezentowano w nim szczegóły przedstawionej wcześniej koncepcji. Na uwagę zasługuje odkrycie wzajemnych powiązań pomiędzy małymi fragmentami, niezauważone przez wcześniejszych badaczy. A. Vanhoye nazwał je sekcjami i paragrafami. Podkreślone zostały także relacje pomiędzy większymi, sąsiadującymi ze sobą partiami tekstu. W niektórych miejscach autor zasugerował możliwości interpretacyjne nie wchodząc jednak w szczegóły (np. Hbr 9,11). W swojej metodzie uwzględnił także liczne odniesienia intertekstualne (np. do Listu do Rzymian czy do ksiąg ST). Relacje pomiędzy częściami i sekcjami, które nie sąsiadują ze sobą, zostały zaprezentowane w rozdziale czwartym („Związki pomiędzy głównymi częściami”, s. 225-235). Ostatni, piąty rozdział („Od struktury literackiej do korpusu tematycznego”, s. 237-258) ukazuje, w jaki sposób szczegółowe studium struktury pomaga w określeniu myśli starożytnego autora. Jego centrum stanowi przedstawiona w części centralnej ofiara Chrystusa. Ponadto A. Vanhoye sformułował w nim koncepcję trzech kluczowych tematów teologicznych (eschatologia, eklezjologia, ofiara). Opisał także relacje pomiędzy następującymi po sobie wypowiedziami doktrynalnymi i parenetycznymi.

Ogólny schemat Listu do Hebrajczyków przedstawia się w następujący sposób:

<i>Podział</i>	<i>Tytuł</i>	<i>Dominujący gatunek</i>	<i>Sekcja paralelna</i>
a.	1,1-4	Wstęp	
I.	1,5–2,18	Imię wyższe od aniołów	doktryna V
II.	3,1–4,14	A. Jezus wierny	pareneza IV B.
	4,15–5,10	B. Jezus, arcykapłan współczujący	doktryna IV A.
	p. 5,11–6,20	Ekshortacja wprowadzająca	pareneza III f.
III.	A.7,1-28	Jezus, arcykapłan	doktryna III C.
	B. 8,1–9,28	według porządku Melchizedeka	doktryna centrum
	C. 10,1-18	doprowadzony do wypełnienia przyczyna wiecznego zbawienia	doktryna III A.
	f. 10,19-39	Ekshortacja końcowa	pareneza III p.
IV.	11,1-40	A. Wiara przodków	doktryna II B.
	12,1-13	B. Konieczna wytrwałość	pareneza II A.
V.	12,14–13,19	Pokojowy owoc sprawiedliwości	pareneza I
z.	13,20-21	Konkluzja	

Powyższa koncepcja została odkryta dzięki zastosowaniu pięciu kryteriów nazwanych przez A. Vanhoye wskazówkami literackimi (fr. *les indices littéraires*). Zgodnie z jego koncepcją pozostawił je w tekście listu starożytny autor. Są nimi:

1. zapowiedź tematu (fr. *l'annonce du sujet*); zdania poprzedzające poszczególne części listu i zapowiadające ich rozwinięcie;
2. słowa-haczyki (fr. *les mots-crochets*); zabieg łączący poszczególne części, który polega na powtórzeniu słowa z poprzedniej partii tekstu;
3. gatunek wypowiedzi (fr. *le genre*; wypowiedź doktrynalna lub pareneza); nadaje ton zachęty lub pouczenia poszczególnym sekcjom;
4. charakterystyczna terminologia (fr. *les termes caractéristiques*); nadaje poszczególnym jednostkom właściwy im charakter;

5. inkluzje (fr. *les inclusions*); podobne słowa lub sformułowania znajdujące się na początku i końcu danej jednostki.

Pierwsze kryterium jest jednocześnie najważniejszym i wyznacza podstawowy podział listu na pięć części. Pozostałe znajdują zastosowanie także w mniejszych partiach tekstu. Warto dodać, że są one komplementarne – tam, gdzie jedno okaże słabość, zostaje zrównoważone przez inne. Dzięki temu nawet w miejscach, w których autor pozostawił mniej wskazówek, podział listu zostaje potwierdzony.

Kluczowym dla koncepcji A. Vanhoye jest fakt, że odkryta struktura oparta jest na symetrii koncentrycznej. Można ją odnaleźć również w części centralnej (Hbr 8–9), zbudowanej z sześciu mniejszych sekcji. Obok symetrii koncentrycznych, autor ukazał inne techniki kompozycji: symetrie paralelne i skrzyżowane.

Dzięki zastosowanej metodzie A. Vanhoye przedstawił jedność literacką Listu do Hebrajczyków, unikając zbędnych dywagacji dotyczących przeszłości poszczególnych partii tekstu. W ten sposób, skupiając się na jego ostatecznej postaci, wyłamał się z dominującej w jego epoce perspektywy diachronicznej i stał się jednym z pionierów nowego, synchronicznego podejścia do tekstu.

Pomimo iż praca sprawia wrażenie dzieła doskonałego, posiada mankamenty. Pierwszym z nich jest nienależyta uwaga poświęcona *status quaestionis*. Zamieszczone plany tematyczne są niekompletne, a śledzenie niektórych propozycji w przypisach sprawia niemałą trudność (np. plan B.F. Westcotta lub C.H. Lenskiego). Brakuje także przedstawienia schematów niektórych egzegetów: A. Descamps'a oraz C. Spicq'a. Autor nie wykorzystał też całej dostępnej bibliografii.

Skupiając się na architekturze tekstu, A. Vanhoye pominął ważne etapy metody historyczno-krytycznej. Na pierwszy plan wysuwa się brak odniesień do krytyki tekstu. Wspomnienie w jednym z przypisów wersji tekstu, na którym opiera swoje analizy (A. Merk, *Novum Testamentum*⁸, Rome 1957), wydaje się niewystarczające. Zwłaszcza że w kilku miejscach wprowadzone zostały nieznaczące modyfikacje.

Szczegółowe analizy mogą nużyć nawet najbardziej uważnego czytelnika. W tym kontekście trudno wytłumaczyć niezamieszczenie całości ustrukturyzowanego tekstu. Jest to o tyle niezrozumiałe, że został on wydany jako osobny zeszyt przez wydawnictwo Papieskiego Instytutu Biblijnego.

Pomimo tych braków, głębia analiz A. Vanhoye imponuje precyzją, a jego pracę należy ocenić jako przełomową dla egzegezy katolickiej. Realizuje ona zalecenia zawarte w encyklice Piusa XII *Divino Afflante Spiritu*, stanowiąc cenny wkład w metodologię nauk biblijnych. Wyznacza nowy, synchroniczny kierunek dla badań nad innymi księgami Nowego Testamentu, a jej użyteczność powinna zostać potwierdzona opublikowaniem komentarza. Opierając się na godnej podziwu, szczegółowej analizie formy, mógłby on dostarczyć rozwiązań wielu dyskusyjnych fragmentów, które nie znalazły jeszcze zadowalających interpretacji.

2. Recepcja negatywna

W niniejszym podrozdziale przedstawione zostaną opinie oponentów A. Vanhoye. Porządek pierwszych dwóch podpunktów wyznacza prezentacja krytyki w rozdziale drugim. Pominięcie uwag odnoszących się do znaczenia pojęcia struktury literackiej wynika z faktu, że ich ocena została opisana powyżej. Punkt trzeci odnosi się do polemiki z J. Swetnamem.

2.1. Krytyka kryteriów literackich

2.1.1. Ogólna krytyka kryteriów literackich

Trzech anglojęzycznych recenzentów (T.C.G. Thornton, J. Bligh, J. Swetnam) krytycznie odniosło się do koncepcji kryteriów literackich przedstawionej przez A. Vanhoye. Jednak żaden z nich nie poddał szczegółowej analizie wszystkich pięciu kryteriów. Oceny dotyczyły jedynie wybranych aspektów pracy, a nie jej całości⁷¹⁰.

Zdaniem J. Swetnama flamandzki egzegeta popełnił błąd, ponieważ aplikowana przez niego metoda zakłada stosowanie jedynie kryteriów formalnych (ang. *purely formal*

⁷¹⁰ T.C.G. Thornton wspomniał na początku recenzji o słowach-haczykach, zapowiedzi tematu oraz zmianie gatunku wypowiedzi. W innych miejscach recenzji nazwał zastosowane kryteria zbyt wyszukany i stwierdził, że A. Vanhoye w sposób sztuczny wprowadził je do tekstu. J. Bligh wspomniał na początku artykułu o słowach-haczykach i zapowiedziach tematu. Następnie wysunął zastrzeżenia wobec kryterium inkluzji. Natomiast J. Swetnam wspomniał o trzech kryteriach (zapowiedź tematu, zmiana gatunku, długość poszczególnych jednostek). Jego krytyka rozproszona jest w dwóch artykułach.

principles), które są pozbawione związku z treścią⁷¹¹. Otrzymane w ten sposób wyniki zaciemniają, według niego, myśl starożytnego autora⁷¹².

Takie stanowisko jest odosobnione pośród wszystkich recenzji i mogło wynikać z niezrozumienia i odrzucenia *a priori* metodologii A. Vanhoye. Krytyka kryteriów bądź nieprzyjęcie ostatecznych wyników pojawiło się również w innych recenzjach. Jednak trudno uzasadnić zarzut dotyczący niewłaściwego zrozumienia myśli starożytnego autora wynikający z błędnie określonej struktury. Tę samą uwagę można zastosować do schematu zaprezentowanego przez samego J. Swetnama. Jednym z trzech istotnych kryteriów była według niego długość danego fragmentu, co nie odnosi się w żaden sposób do treści listu, a pomaga jedynie osiągnąć większą równowagę w schemacie.

Przedstawiając własną propozycję struktury amerykański egzegeta wprowadził zewnętrzny wobec tekstu, tematyczny klucz, którym są trzy cnoty teologiczne oraz temat eucharystii⁷¹³. Starożytny autor miałby do nich nawiązywać w najważniejszych ekhortacjach swego listu. Wprawdzie wspomniane tematy pojawiają się w tekście, lecz traktowanie ich jako klucza interpretacyjnego dla całości nie znajduje uzasadnienia⁷¹⁴. Ukazanie wątpliwych założeń metodologicznych przyjętych przez J. Swetnama pozwala stwierdzić, że jego oceny są oparte na błędnych założeniach, a przedstawiona przez niego propozycja pozbawiona jest solidnych fundamentów.

Nieco inaczej do kryteriów literackich odniósł się J. Blich, który przyjął założenie dotyczące podwójnych wskazówek obecnych w tekście: słownych (ang. *verbal patterns*), które można zauważyć w trakcie słuchania, oraz tematycznych, dostrzegalnych w czasie lektury

⁷¹¹ Krytyka ta jest tym bardziej wątpliwa, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że J. Swetnam wprowadził swoje analizy Hbr 1–6 jednym zdaniem, opierając je na nieuzasadnionym wyakcentowaniu trzech słów: ἀπόστολος (3,1), Μωυσης (3,2) i ὑπόστασις (3,14). Dopiero pod koniec drugiego, opublikowanego w 1974 roku, artykułu podał trzy kryteria, na których oparł swój podział. Brak porządku w przedstawianiu własnej argumentacji oraz stosowanie przyjętych kryteriów w sposób niekonsekwentny stawia metodologię J. Swetnama w bardzo niekorzystnym świetle.

⁷¹² Warto nadmienić, że J. Swetnam nie odrzucił całkowicie sposobu uprawiania egzegezy przez A. Vanhoye. W artykule z 1972 wyraził podziw dla jego analiz dotyczących Hbr 1,1-4 zawartych w: A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 52-116. Zob. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1–6...*, s. 368-385 i 371.

⁷¹³ J. Swetnam nie ustrzegł się zatem błędu popełnionego przez J. Radermakersa oraz E. Heanchena, którzy w swoich pozytywnych recenzjach wprowadzili zbędne analizy teologiczne.

⁷¹⁴ Temat Eucharystii nie umknął uwadze A. Vanhoye. W komentarzu do Hbr 1,1 zaznaczył on, że homilia (1,1–13,21) została najprawdopodobniej wygłoszona w trakcie sprawowania Eucharystii. Argumentem jest analiza treści – działanie Boga w historii (słowa i czyny) osiągnęło pełnię w życiu Jezusa. Tym samym liturgia chrześcijańska, na którą składają się liturgia słowa i liturgia ofiarnicza, znajduje swój fundament. Takie postawienie sprawy nie wynika jednak z analizy struktury ani nie czyni z tej konstatacji klucza interpretacyjnego pomagającego ją określić. Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 51.

tekstu (ang. *conceptual patterns*). U podstaw takiego podejścia leży hipoteza podwójnego autorstwa. Brytyjski egzegeta nie uwzględnił jej jednak przy prezentacji własnego planu opierając się tylko na jednym kryterium – chiasmach obecnych w tekście.

Inny recenzent, T.C.G Thornton, stwierdził, że starożytny autor nie mógłby stosować wyszukanych technik literackich, które A. Vanhoye przedstawił w swoim doktoracie. Również jego podejście wydaje się pozbawione podstaw i może świadczyć o pobieżnej znajomości starożytnych sposobów kompozycji. Podstawowa wiedza na temat antyku pozwala stwierdzić, że retoryka była istotnym elementem edukacji, a sposób komponowania wypowiedzi traktowany był wówczas jako prawdziwa sztuka. Świadczą o tym liczne dzieła teoretyków retoryki⁷¹⁵ oraz teksty spisane jeszcze przed pojawieniem się teoretycznych traktatów⁷¹⁶. Stanowisko brytyjskiego egzegety zdaje się zatem negować powszechną od starożytności opinię dotyczącą nieprzeciętnego stylu, w którym został napisany List do Hebrajczyków⁷¹⁷.

⁷¹⁵ Pierwszym znanym dziełem, które w sposób całościowy opisywało tę sztukę, jest praca Arystotelesa. Starożytny filozof podjął w nim całe spektrum zagadnień: od wyjaśnienia, czym jest sztuka retoryczna (część I), przez charakter i emocje mówcy (część II), aż po styl oraz stosowane środki wyrazu i kompozycji mowy (część III). Por. Arystoteles, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra...* Późniejsi rzymscy autorzy odnosili się do jego pracy. Przykładowo Ciceron w *De Divinatione* porównywał swoje trzy dzieła (*De Oratore*, *Brutus* oraz *Orator*) do prac Arystotelesa. Por. G.P. Goold, *Introduction*, w: Cicero, *Brutus, Orator*, t. 5, London 1988, s. 2. Także większa część dzieła *Orator*, w którym Ciceron bronił własnej sztuki oratorskiej, poświęcona była stylowi (łac. *elocutio*). Por. G.P. Goold, *Introduction*, w: Cicero, *Brutus, Orator...*, s. 297.

⁷¹⁶ Wystarczy przywołać *Obronę Sokratesa*, a w niej dialog Platona, który zawiera starannie skomponowane mowy głównego bohatera wobec oskarżycieli. Por. Platon, *Obrona Sokratesa*, Kraków 2003, s. 25-51. Również inne dialogi Platona, *Gorgiasz* i *Fajdros* poświęcone są retoryce. Jej celem jest przekonanie słuchacza do swoich racji przez starannie przygotowaną mowę. Por. Platon, *Dialogi*, t. 1, Kęty 2005, s. 341-452; Platon, *Fajdros*, Warszawa 2022. Inni znawcy starożytnej retoryki wskazują, że już w pierwszych dziełach literackich, takich jak *Iliada* i *Odyseja* Homera, widać przywiązywanie szczególnej uwagi do kompozycji mów. Odyseusz, który jest rozbitkiem na morzu, dociera po 20 dniach na pewną wyspę i spotyka Nausykę. Nagi bohater zastanawia się, czy prosząc o odzienie i wskazanie drogi wybrać gest (upaść do nóg), czy zwrócić się z prośbą słowną. Wybiera drugi sposób, przekonując Nausykę. Jego prośbę można traktować jako starannie skomponowaną mowę (*Od.* 6, 148). Por. L. Pernot, *La Rhétorique dans l'Antiquité*, Paris 2000, s. 13-21.

⁷¹⁷ Już Orygenes wspominał o wyjątkowych walorach językowych Listu do Hebrajczyków w porównaniu z innymi pismami Nowego Testamentu. Por. C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. 1..., s. 354. Również inne elementy świadczą o tym, że List do Hebrajczyków został napisany przez autora biegłego w retoryce: wyszukane słownictwo, składnia, częstotliwość i bogactwo używanych figur oraz tropów retorycznych, anafory, zmiany w stosunku do typowego porządku słów, liczne antytezy i kontrasty, a także wielość metafor. Ta złożoność ukazuje, że List do Hebrajczyków uchodzi za najdojrzsze pismo zarówno w kanonie Nowego Testamentu, jak i wśród innych wczesnochrześcijańskich pism. Por. A. Malina, *List do Hebrajczyków...*, s. 39-47.

2.1.2. Zapowiedź tematu

a. zapowiedź tematu I. części

Trzech recenzentów (J. Bligh, J. Swetnam, J. Thurén), krytycznie odnoszących się do pracy A. Vanhoye, zwróciło uwagę na to, że zapowiedź tematu I. części („Imię wyższe od aniołów”; 1,4) była nieprecyzyjna, ponieważ odnosiła się jedynie do pierwszego rozdziału Listu do Hebrajczyków (1,5-14).

Pierwszy z nich zaproponował rozszerzenie zapowiedzi do czterech początkowych wersetów (1,1-4) twierdząc, że wprowadzają one tematykę Hbr 1,5–2,18. Wskazał również na możliwość występowania innych zapowiedzi tematów. Jednak przedstawiając własną propozycję wykazał się niekonsekwencją, twierdząc, że zapowiedzi powinny znajdować się w bliskim sąsiedztwie fragmentów, na które wskazują⁷¹⁸. Natomiast w dalszej części swojego artykułu stwierdził, że zgodnie z kryteriami przyjętymi przez A. Vanhoye, konieczne byłoby także wyznaczenie innych zapowiedzi tematu: 12,16a miałyby zapowiadać 13,1-6, natomiast 6,12b byłoby zapowiedzią odległego o kilka rozdziałów Hbr 11⁷¹⁹. Ponadto brak odniesienia do zapowiedzi tematu II. części świadczy o wybiórczym potraktowaniu pracy flamandzkiego egzegety.

Amerykański egzegeta (J. Swetnam) nie odrzucił całkowicie obecnej w 1,4 zapowiedzi tematu, lecz ograniczył ją jedynie do Hbr 1,5-14. Wprowadził przy tym inną zapowiedź tematu. W jego opinii koniec krótkiej parenezy (2,4) wyznacza tematykę 2,5-18, dlatego został zatytułowany: „Chrystus niższy od aniołów”. Trudno jednak dostrzec w tej propozycji jakąkolwiek logikę, gdyż we wspomnianym wersecie nie występuje ani słowo „Chrystus”, ani też wątek Jego uniżenia⁷²⁰.

Fiński egzegeta J. Thurén stwierdził, że także 1,2a należy dołączyć do zapowiedzi tematu ze względu na występujący w tym wersecie temat słowa, rozwijany kolejno w 2,1-4 oraz 2,12⁷²¹. Do argumentacji A. Vanhoye przeciwko tej propozycji można dodać inne

⁷¹⁸ „They should be close to the turnings which they indicate”. Zob. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 174.

⁷¹⁹ Angielski egzegeta zasugerował także, że 12,16b mogłoby być zapowiedzią 12,7-18, jednak pomysł ten trzeba uznać za nieświadomą pomyłkę. Być może chodziło o 12,17-29. Por. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 174.

⁷²⁰ W rzeczywistości 2,4 mówi o głoszonym przez Chrystusa i przekazanym przez Jego słuchaczy zbawieniu wspartym świadectwem Boga (2,4: „[zbawienie] [...] poświadczane przez Boga znakami i cudami i różnymi mocami i Ducha Świętego rozdzielaniami według Jego woli”).

⁷²¹ Za: A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 356.

spostrzeżenie. Idąc tokiem myślenia fińskiego egzegety także w 1,2c („przez którego [Syna] stworzył światy”) można spróbować dostrzec zapowiedź tematu, ponieważ w 1,10 oraz w 2,6-8 autor cytuje psalmy, które odnoszą się do tematyki stworzenia⁷²². Tworzenie podobnych związków pozbawione jest jednak solidnych podstaw i świadczy bardziej o osobistych skojarzeniach czytelnika niż o rzetelnej i metodycznej pracy egzegety.

b. zapowiedź tematu II. części

Do zapowiedzi tematu II. części (2,17-18) odnieśli się dwaj recenzenci (J. Thurén, J. Swetnam). Nie odrzucili, lecz zmienili propozycję A. Vanhoye. Pierwszy z nich zauważył, że w tytule („Jezus, wierny”) brakuje słowa „arcykapłan”. Inaczej wyznaczył również granice tej części (5,1–10,18). Pierwsza uwaga wydaje się słuszna, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę fakt, że słowo „arcykapłan” występuje w 2,17. Jednak trudno zgodzić się z propozycją dotyczącą rozszerzenia granic II. części. Po pierwsze dlatego, że fiński egzegeta pominął dwa rozdziały (Hbr 4–5), a kolejną część rozpoczął w 5,1. W ten sposób zignorował perykopę odnoszącą się do przymiotnika „wierny” (3,7–4,14). Po drugie, nie uwzględnił zapowiedzi tematu III. części (5,9-10), która odnosi się do innych niż „wierność” oraz „miłosierdzie” aspektów kapłaństwa Chrystusa (Hbr 7–10). Zatem krytyka J. Turna tylko w niewielkiej części okazuje się zasadna. Z kolei zaproponowany przez niego schemat, który opierał w znacznej części na planie R. Gyllenberga, trzeba ocenić jako słabo uargumentowany.

Nieco inaczej do zapowiedzi tematu II. części odniósł się J. Swetnam. Nie zanegował jej występowania w 2,17-18, ani nie odniósł się w bezpośredniej krytyce do propozycji A. Vanhoye, lecz zaprezentował własną koncepcję opartą na występowaniu słowa *ὁμολογία*. Rozszerzył jej granice do 6,20 i podzielił na dwie części (3,1–4,13; 4,14–6,20). W pierwszej starożytny autor wzywa do wiary w obecność Chrystusa pośród ludu w Eucharystii, w drugiej natomiast do nadziei. W ten sposób można odnieść wrażenie, że J. Swetnam połączył tu dwie płaszczyzny: kryterium zapowiedzi tematu i treść pierwszych dwóch rozdziałów. Trudno uzasadnić takie podejście, ponieważ temat wiary nie występuje 2,17-18, natomiast nadzieja związana z pomocą udzielaną przez Chrystusa zajmuje w nim drugorzędne miejsce⁷²³.

⁷²² 1,10: „Ty od początku, Panie, ziemię osadziłeś i dziełami rąk Twoich są niebiosa”; 2,6b-8: „Czym jest człowiek, że pamiętasz o nim? Lub syn człowieczy, że zajmujesz się nim? Uniżyłeś go niewiele od aniołów, chwałą i czcią Ty ukoronowałeś go, wszystkie rzeczy poddałeś stopom jego”.

⁷²³ 2,17-18: „Dlatego powinien być we wszystkim do braci być upodobnionym, aby miłosiernym stał się i godnym wiary arcykapłanem w sprawach Boga, w celu prześlągnięcia grzechów ludu; w tym bowiem, co sam przecierpiał [będąc] wypróbowany, może poddanym próbie pomóc”.

c. zapowiedź tematu III. części

Trzech recenzentów (J. Bligh, J. Swetnam i J. Thurén) odniosło się krytycznie do zapowiedzi tematu III. części. Pierwszy z nich poddał analizie czasownik *τελειωθείς* twierdząc, że odnosi się on do udoskonalenia Chrystusa w cnocie miłosierdzia. Wydaje się, że nie zrozumiał koncepcji A. Vanhoye, który zaznaczył, że chodzi o doprowadzenie Chrystusa do doskonałości w kapłaństwie⁷²⁴. Doskonałość nie jest zatem ograniczona jedynie do cnoty miłosierdzia⁷²⁵. Można powiedzieć, że J. Bligh wprowadził tu własną, zawężoną interpretację. Ponadto zaproponowane przez niego analizy dotyczące innych, możliwych zapowiedzi tematów⁷²⁶ nie pokrywają się z zaproponowanym przez niego samego w 1966 roku schematem opartym na chiazmach⁷²⁷. Brytyjski egzegeta wyróżnił w nim siedem mniejszych jednostek⁷²⁸. O słabości tej koncepcji świadczy brak recepcji w komentarzach, a nawet pominięcie jej w licznych artykułach poświęconych strukturze Listu do Hebrajczyków⁷²⁹.

Amerykański egzegeta J. Swetnam nie zajął się szczegółowo zapowiedzią III. części, gdyż już na wstępie odrzucił możliwość wyznaczenia w 5,11 początku nowej partii tekstu. Uznał bowiem, że niemożliwe jest występowanie parenezy (5,11–6,20) przed wypowiedzią doktrynalną. Takie stanowisko wydaje się uzasadnione, ponieważ w pismach Nowego Testamentu stosunkowo rzadko występuje podobna sytuacja. Jednak nie wyklucza

⁷²⁴ „L’accomplissement dont il s’agit est, en effet, la perfection dans le sacerdoce”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 43.

⁷²⁵ Analizując zapowiedź tematu II. części (2,17-18) oraz drugiej sekcji tej części (4,15–5,10) A. Vanhoye wspominał o cnocie miłosierdzia jako o istotnym przymiocie kapłaństwa Chrystusa.

⁷²⁶ J. Bligh zasugerował, że zapowiedź tematu można wyznaczyć w 5,10. Perykopa, której miałyby dotyczyć, to 7,1-18, natomiast w 7,20-28 miałyby się znajdować zapowiedź tematu rozwijanego w 8,1–10,18. Por. J. Bligh, *The Structure of Hebrews*..., s. 175. Warto zauważyć, że brytyjski egzegeta zdystansował się od terminu „zapowiedź tematu” i w przeciwieństwie do A. Vanhoye, jak również innych anglojęzycznych egzegetów, nie stosował tego pojęcia (ang. *announcement of the theme*). Wprowadził natomiast termin *signpost*, który oznacza znak lub kierunkowskaz.

⁷²⁷ Por. J. Bligh, *Chiasitic Analysis*... Nie tylko brytyjski egzegeta opierał strukturę tekstów na chiazmach. Takie podejście stosował m.in. F. Ellis w egzegezie poświęconej siedmiu listom św. Pawła. Por. P.F. Ellis, *Seven Pauline Letters*, Collegeville 1982.

⁷²⁸ Delimitacja poszczególnych jednostek przedstawia się następująco: 7,19b-22; 7,23-28; 7,28–8,13; 8,13–9,10; 9,9-14; 9,11-26; 9,26–10,18. Warto zauważyć, że niektóre wersety włączone są w dwie jednostki (8,13; 9, 28; 9,26). Można zaobserwować także „zazębianie się” niektórych jednostek (np. 9,9-14 i 9,11-26). Dlatego też nie można przyjąć zaproponowanego przez niego schematu. Oparty jest on bowiem tylko na jednym, niepewnym kryterium. Ponadto „zazębianie się” chiazmów wskazuje na to, że stosowanie podobnych technik przez starożytnego autora jest praktycznie niemożliwe.

⁷²⁹ Por. D.A. Black, *The Problem of the Literary*..., s. 163-177; D.J. MacLeod, *The Literary Structure*..., s. 185-197; S. Stanley, *The Structure of Hebrews*..., s. 245-271; B.C. Joslin, *Can Hebrews be structured?*..., s. 99-129.

to możliwości stosowania takiego zabiegu przez starożytnych autorów. Zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że ekshortacja ma podwójny cel: podkreślenie wagi tego, co ma być rozwinięte w kolejnych rozdziałach oraz przykucie uwagi słuchaczy⁷³⁰. Ponadto J. Swetnam przemilczał kluczowy dla A. Vanhoye argument, którym było powtórzenie zdania z 5,10 („według porządku Melchizedeka”) w 6,20⁷³¹. Nie uwzględnił również opinii A. Vanhoye na temat 6,13-20. Ta jednostka została określona jako wypowiedź doktrynalna poświęcona trwałości obietnic Boga⁷³².

Inaczej należy ocenić krytykę J. Thuréna, który zaakceptował jedynie możliwość istnienia związku pomiędzy 5,9-10 i 7,1 określając je szczególnym rodzajem słowa-haczyka (fr. *une liaison très marquée*). Zanegował jednak istnienie zapowiedzi tematu w 5,9-10. Stwierdził także, że A. Vanhoye wprowadził tę zapowiedź posługując się z góry narzuconym kryterium tematycznym. Podobnie jak w przypadku J. Swetnama trudno zrozumieć, dlaczego fiński egzegeta pominął wyraźny związek 5,10 z 6,20, wysuwając przy tym inne, mniej oczywiste połączenia pomiędzy odległymi jednostkami tekstu. Zignorował także szczegółowe analizy ukazujące liczne połączenia pomiędzy 5,9-10 i 7,1–10,19⁷³³. Można domniemywać, że J. Thurén nie zapoznał się ze szczegółami koncepcji zaprezentowanej w 1963 roku.

d. zapowiedź tematu IV. części

Dwóch egzegetów (J. Thurén i J. Swetnam) odrzuciło możliwość istnienia zapowiedzi tematu IV. części w 10,35-39. Pierwszy z nich zanegował istnienie związku między obecnym w 10,36 słowem ὑπομονή i 12,1-13. Według fińskiego egzegety takie połączenie uniemożliwia występowanie w 10,36 słów: ὑπεμείνατε oraz φωτισθέντες. Wyznaczył on jednocześnie nowe granice tej części: 10,32–12,13. Takie podejście do zagadnienia wydaje się wielce wątpliwe. Sposób delimitacji tego fragmentu przez fińskiego egzegetę można streścić następująco: 1. wyznaczenie tematu IV. części; 2. poszukiwanie wskazówek literackich

⁷³⁰ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 115.

⁷³¹ Por. tamże, s. 42.

⁷³² „On ne peut plus, en effet, parler ici d'exhortation: il s'agit d'un exposé sur la fermeté des promesses divines”. Zob. tamże, s. 121.

⁷³³ Wystarczy wspomnieć o występowaniu słowa τελείωσις w 7,11 oraz τετελειωμένον w 7,28. Por. tamże, s. 42. Warto również zauważyć, że żadne ze słów stanowiących zapowiedź tematu sekcji C, obejmującej 10,1-18, („Przyczyna zbawienia wiecznego”; αἴτιος σωτηρίας αἰωνίου) nie występuje w tej partii tekstu. Nie neguje to jednak faktu, że tematem tej sekcji jest zbawienie. Podział ten potwierdzają natomiast inne kryteria (inkluzyje oraz charakterystyczna terminologia). Por. tamże, s. 56 oraz 170.

pomocnych w delimitacji. Okazuje się, że J. Thurén, który zapowiedzi III. części zarzucił wprowadzenie odgórnego kryterium tematycznego, podobnie postąpił z IV. częścią.

Podobny sposób delimitacji tej części listu zastosował J. Swetnam, stwierdzając, że ostatnie rozdziały mówią o trzech cnotach teologalnych (wiara: Hbr 11,1–12,2; nadzieja: 12,3–29; miłość: 13,1–21). Nie przedstawił jednak innych argumentów przeciwko propozycji A. Vanhoye. W odniesieniu do tej propozycji warto przywołać krytykę dotyczącą zapowiedzi tematu II. części. Amerykański egzegeta, próbując dostrzec tematykę związaną z cnotami teologalnymi w 3,1–4,13 oraz w 4,14–6,20, nie przedstawił żadnego, przekonującego argumentu. Punktem wyjścia nie była zatem szczegółowa analiza literacka, lecz odgórnie narzucona koncepcja tematyczna.

e. zapowiedź tematu V. części

Brak krytyki zapowiedzi tematu V. części również świadczy o niedokładnym zapoznaniu się z wynikami pracy flamandzkiego egzegety przez recenzentów, którzy negatywnie odnieśli się do zaproponowanej przez niego struktury. J. Bligh oraz T.C.G Thornton odrzucili *a priori* kryteria stosowane przez Vanhoye, choć pierwszy z nich wysunął hipotezę o możliwości występowania zapowiedzi tematu w innych miejscach Listu do Hebrajczyków. Natomiast J. Swetnam nie odrzucił tego kryterium, lecz ograniczył jego rolę i wyznaczył je w innych miejscach. Podobnie J. Thurén, który większość swojego polemicznego artykułu poświęcił Hbr 13, odrzucił propozycję A. Vanhoye bez uzasadnienia. Dziwi zatem brak krytyki tej części pracy flamandzkiego egzegety. Warto przypomnieć, że koncepcja dotycząca zapowiedzi tematu V. części (12,14–13,21) w 12,11 została zmieniona przez A. Vanhoye w 1974 roku.

Podsumowując, warto zaznaczyć, że zapowiedź tematu była powszechnie stosowaną techniką zarówno w retoryce, jak i w starożytnych tekstach epickich oraz poetyckich⁷³⁴. Wielu egzegetów wskazywało na fakt, że występuje ona także w tekstach narracyjnych NT⁷³⁵. Odrzucenie tego kryterium bez uzasadnienia takiego kroku należy uznać za niewłaściwe.

⁷³⁴ Por. G.E. Duckworth, *Foreshadowing and Suspense in the Epics of Homer, Apollonius, and Virgil*, Princeton 1933 oraz B.A. Van Groningen, *Eléments inorganiques dans la composition de l'Iliade et de l'Odyssée*, REH 5(1935), s. 19–24. Do licznych autorów greckich oraz łacińskich odsyła C.H. Lohr w artykule analizującym techniki literackie stosowane w Ewangelii Mateusza. Por. C.H. Lohr, *Oral Techniques in the Gospel of Matthew*, CBQ 23(1961), s. 403–435.

⁷³⁵ C.H. Lohr ukazał, w jaki sposób zapowiedź tematu (ang. *foreshadowing*) stosowana jest przez autora Pierwszej Ewangelii. Por. tamże.

2.1.3. Zmiana gatunku wypowiedzi

Trzech recenzentów (J. Swetnam, T.C.G. Thornton i J. Thurén) skrytykowało zastosowane przez A. Vanhoye kryterium zmiany gatunku wypowiedzi. Pierwszy z nich nie odrzucił go całkowicie, lecz inaczej niż A. Vanhoye określił rolę wypowiedzi parenetycznych. Amerykański egzegeta ograniczył możliwość ich występowania stwierdzając, że mogą pojawić się jedynie po wypowiedziach doktrynalnych, jako ich przedłużenie. W ten sposób dwa gatunki (wypowiedź doktrynalna i pareneza) są organicznie ze sobą związane i podporządkowane⁷³⁶. Mimo to parenezy w schemacie J. Swetnama są dosyć odległe od wypowiedzi doktrynalnych, którym mają odpowiadać – pareneza wzywająca do wiary w obecność Chrystusa w Eucharystii (3,1–4,13) oddzielona jest od wypowiedzi doktrynalnej (1,5–2,4) czternastoma wersetami. Podobnie pareneza wzywająca do nadziei (4,14–6,20), która ma być oparta na wypowiedzi doktrynalnej na temat człowieczeństwa Chrystusa (2,5-18), oddalona jest od niej o trzydzieści trzy wersety⁷³⁷. Trudno zatem przyjąć propozycję amerykańskiego egzegety, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę fakt, że zarówno w pierwszej (3,1–4,13), jak i w drugiej pareniezie (4,14–6,20) można odnaleźć fragmenty stanowiące wypowiedź doktrynalną (odpowiednio: 3,1-6 i 5,1-10)⁷³⁸.

Inni recenzenci (T.C.G. Thornton i J. Thurén) także wysunęli zastrzeżenia przeciwko zmianie gatunku wypowiedzi. Pierwszy z nich stwierdził, że niektórych wersetów nie sposób przyporządkować do jednego tylko gatunku (wypowiedź doktrynalna lub pareneza). Zgodnie z jego koncepcją każda wypowiedź doktrynalna ma cel ekshortacyjny⁷³⁹. Na poparcie swojej opinii przywołał 3,1-6 oraz 6,13-20. Uwzględnienie formy czasowników występujących

⁷³⁶ Jedynym argumentem negującym umieszczenie parenezy 5,11–6,20 było stwierdzenie, że w żadnym innym piśmie NT pareneza nie poprzedza wypowiedzi doktrynalnej, lecz jest na niej oparta. Por. J. Swetnam, *Form and Content in Hebrews 1–6...*, s. 385.

⁷³⁷ Można jednocześnie zapytać, czy kryterium zmiany gatunku przyjęte przez J. Swetnama nie jest zbyt oderwane od treści. Dopiero na końcu drugiego artykułu uznał je za jedno z trzech kluczowych kryteriów. Natomiast na początku pierwszego artykułu określił pięć kryteriów stosowanych przez A. Vanhoye jako „kryteria czysto formalne”. Stwierdził też, że są one pozbawione związków z treścią. W metodzie stosowanej przez amerykańskiego egzegetę widać niekonsekwencje.

⁷³⁸ W schemacie A. Vanhoye 3,1-6 oraz 6,13-20 zostały określone jako wypowiedź doktrynalna, podczas gdy 5,11–6,12 jako pareneza. Nieco inaczej zaklasyfikowali te perykopy poprzednicy A. Vanhoye. Dla R. Gyllenberga 3,1-6 oraz 5,11–6,20 były parenezami. Przeciwnie stanowisko zajął natomiast F. Büschel, który potraktował je jako wypowiedzi doktrynalne.

⁷³⁹ „But it is not inappropriate to force each part of Hebrews into one or the other of these categories? The author expounds in order to exhort, and in some passages like iii. 1–6 and vi. 13–20 he can expound exhort almost simultaneously”. Zob. T.C.G. Thornton, *Reviewed Work: La structure...*, s. 139.

w tych fragmentach sprawia, że trudno nie przyznać racji brytyjskiemu egzegecie⁷⁴⁰. Pierwszy fragment A. Vanhoye określił jako wypowiedź doktrynalną, tymczasem już w 3,1 znajduje się wezwanie skierowane do adresatów⁷⁴¹. Podobnie drugi fragment, który w schemacie A. Vanhoye jest wypowiedzią parenetyczną, można zakwalifikować jako wypowiedź doktrynalną, ponieważ bezpośredni zwrot do adresatów znajduje się dopiero w 6,18⁷⁴².

Drugi z recenzentów (J. Thurén) zaznaczył, że A. Vanhoye przyznał kryterium zmiany gatunku niewielką rolę i zbyt rzadko uwzględniał je przy delimitacji poszczególnych części listu. Wydaje się, że fiński egzegeta nie wziął pod uwagę koncepcji pięciu, równoważących się kryteriów. Opierając swój schemat na koncepcji R. Gyllenberga przyznał gatunkowi wypowiedzi rolę nadrzędną i, przy określaniu struktury nie uwzględnił innych technik literackich stosowanych przez starożytnego autora.

2.1.4. Charakterystyczna terminologia

Jedynie J. Swetnam odniósł się do kryterium charakterystycznej terminologii. Ograniczył jednak swoje uwagi do analizy słowa „anioł” w Hbr 1–2 i wykazał, że wprowadza ono różnorodność w tekście. Ta uwaga wydaje się zasadna i A. Vanhoye uwzględnił ją w swojej odpowiedzi⁷⁴³. W artykule amerykańskiego egzegety zabrakło jednak odniesień do innych sekcji oraz jednostek, w których przyjęte kryterium potwierdza wyznaczoną strukturę. Zastanawiający jest też brak odniesień do tego kryterium u innych recenzentów negatywnie oceniających pracę flamandzkiego egzegety.

⁷⁴⁰ Warto nadmienić, że A. Vanhoye zwrócił na to uwagę w wielu miejscach swojego doktoratu. Poddając krytyce plan R. Gyllenberga, stwierdził, że Hbr 11, zaklasyfikowany przez niego jako parenetyczny, zawiera jedynie zdania twierdzące („[Le ch 11] ne contient aucun appel explicite au lecteur, mais seulement des affirmations”). Podobnie w 3,1-6 tylko pierwszy werset zawiera zdanie w trybie rozkazującym („La même question se pose pour la péripécopé 3,1-6. R. Gyllenberg la donne pour parénétiq, parce que le premier verbe est un impératif, «considérez»; mais la suite est doctrinale, comme l’indique le titre habituel, que R. Gyllenberg lui-même conserve: «le Christ supérieur à Moïse»). Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 21.

⁷⁴¹ κατανοήσατε w 3,1 to tryb imperativus aorystu w 2 os. l. mn. („Dlatego, bracia święci, powołania niebieskiego uczestnicy, zwróćcie uwagę na apostoła i arcykapłana naszego wyznania, Jezusa”).

⁷⁴² ἴνα [...] ἔχψμεν w 6,18 to tryb coniunctivus aorystu w 1 os. l. mn. („abyśmy przez dwie rzeczywistości niezmiennie, w których niemożliwe, by skłamał Bóg, mieli mocną zachętę, [my], którzy uciekliśmy się, by trzymać obecną nadzieję”).

⁷⁴³ Odpowiedź A. Vanhoye można znaleźć w dwóch publikacjach: w pracy *Situation du Christ* poświęconej Hbr 1–2, gdzie flamandzki egzegeta zmienił tytuły poszczególnych jednostek, oraz w artykule z 1974 roku.

2.1.5. Inkluzje

Dwóch recenzentów (J. Bligh i J. Swetnam) poddało krytyce kryterium inkluzji. Pierwszy z nich zaproponował zmianę nazwy tego kryterium, gdyż w jego ocenie w języku angielskim przywołuje ono niewłaściwe skojarzenia – sugeruje izolację danego fragmentu od pozostałych jednostek⁷⁴⁴. Wyodrębnienie danej jednostki często powoduje jej oddzielenie od innych fragmentów, nawet tych, które znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie. Można zatem stwierdzić, że J. Bligh nie zanegował zasadności użycia kryterium inkluzji, jednak sugerując zmianę jego nazwy wprowadził własne rozumienie, odmienne od koncepcji A. Vanhoye. Słabość argumentacji J. Bligha ujawnia się w tym, że zanegował on występowanie inkluzji pomiędzy 3,1 oraz 4,14. Brytyjski egzegeta stwierdził, że partykuła οὐ, występująca w 4,14, odnosi się do odległego fragmentu (2,17-18), a nie do tego, co ją poprzedza. Tym samym potraktował dwa hymny (1,1-4; 4,12-13) jako swoistą inkluzję. Pierwszy hymn rozpoczyna, a drugi kończy pierwszą część, natomiast 4,14 wyznacza początek drugiej części⁷⁴⁵.

W sposób bardziej szczegółowy odniósł się do kryterium inkluzji J. Swetnam. Poddał on analizie inkluzję ὁμολογία z 3,1 i 4,14. Argumentem za brakiem inkluzji w tym miejscu miałyby być marginalizacja hymnu z 4,12-13 oraz pominięcie jego związku z 6,19-20. Jednak taka argumentacja wynika z uprzednich założeń przyjętych przez amerykańskiego egzegetę, które są oparte na subiektywnej koncepcji tematycznej. Wydaje się, że J. Swetnam niejako nakłada na tekst schemat „wiera-nadzieja-miłość” i poszukuje w tekście elementów, które potwierdzałyby ten podział. Postępuje więc odwrotnie niż A. Vanhoye, który punktem wyjścia dla określenia tematu uczynił szczegółową analizę tekstu.

⁷⁴⁴ Chodzi o etymologię słowa *inclusion*, które wiąże się z geologią. Por. J. Bligh, *The Structure of Hebrews...*, s. 173. Definicja w słowniku języka angielskiego nie zawiera takich sugestii. *Inclusion* to fakt związany z byciem częścią większej całości. „The fact of including sb/sth ; the fact of being included”. Zob. *Oxford Advanced Learners Dictionary*, red. S. Wehmeier, Oxford - New York 2000⁶, s. 656. Podobnie jak przy wprowadzeniu podziału na wskazówki słowne i tematyczne (ang. *verbal patterns* oraz *conceptual patterns*), J. Bligh ukazał tutaj braki własnego podejścia. Warto zaznaczyć, że izolacja jest zabiegiem związanym z diachronicznym podejściem do tekstu. A. Vanhoye wyraźnie się od niego dystansował, jednak nie sformułował bezpośrednich zarzutów pod adresem jego zwolenników. Zamiast tego, rozwinął własną metodologię i obnażył słabość argumentacji i metodologii przyjętej przez jego oponentów.

⁷⁴⁵ Sformułowany przy tym inny argument dotyczący słowa λόγος wydaje się również nietrafiony. Słowo-haczyk miałyby tutaj łączyć hymn na cześć słowa (4,12-13) z ekshortacją, która występuje kilkanaście wersów dalej (5,11-6,20).

Wydaje się, że spostrzeżenie J. Swetnama na temat inkluzji, która potwierdza delimitację II. sekcji II. części (4,15–5,10) jest zasadne, ponieważ zauważona przez A. Vanhoye paralela pomiędzy słowami συμπαθήσαι (4,15) i ἔμαρυν (5,8) nie jest ewidentna. Mimo iż występuje tutaj ten sam rdzeń słowny (czasownik πάσχω w 4,15), niełatwo jest znaleźć podobieństwo na poziomie fonetycznym. Trudniejsza do zakwestionowania jest inna inkluzja poddana krytyce przez amerykańskiego egzegetę. Podobieństwo pomiędzy czasownikiem τρέψιμεν (12,1) oraz rzeczownikiem τροχᾶς (12,13), które potwierdza podział II. sekcji IV. części (12,1-13), jest ewidentne zarówno na poziomie etymologii, jak i fonetyki.

2.2. Inne zarzuty

2.2.1. Krytyka struktury koncentrycznej

Dwóch autorów (T.C.G. Thornton, J. Swetnam) zakwestionowało strukturę koncentryczną przedstawioną w pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*. Pierwszy odwołał się do kompozycji. Brytyjski egzegeta stwierdził, że starożytni autorzy nie dzielili tekstu na mniejsze partie. Takie postawienie sprawy, podobnie jak w przypadku zakwestionowania kryteriów literackich w ogólności, zdradza nieznamość zasad starożytnego sposobu kompozycji. We wszystkich istotnych traktatach dotyczących starożytnej retoryki podział mowy na mniejsze części odgrywa istotną rolę⁷⁴⁶. Wprawdzie Listu do Hebrajczyków nie można traktować jako mowy skomponowanej według reguł retoryki grecko-rzymskiej, to jednak starożytny autor mógł znać i aplikować niektóre obowiązujące w niej reguły.

Drugim argumentem wysuniętym przez T.C.G. Thorntona było oddzielenie 12,14–13,19 od pozostałej części Listu do Hebrajczyków. Stwierdzając, że tę część należy traktować jako fragment odrębny od wcześniejszych rozdziałów, egzegeta ten zanegował istnienie struktury koncentrycznej. Arbitralne i nieuzasadnione potraktowanie tego fragmentu listu jako

⁷⁴⁶ Tym samym recenzent ten zdradził, że powierzchownie zapoznał się z doktoratem A. Vanhoye. Przed prezentacją szczegółów dotyczących struktury flamandzki egzegeta wspominał w przypisie o licznych dziełach starożytnych autorów, w których można zauważyć symetrie koncentryczne. Powołał się na doktorat obroniony na PIB przez E. Galbatiego, poświęcony strukturze Księgi Wyjścia, który wzmiankował dzieła spisane w języku egipskim i hetyckim. W odniesieniu do autorów greckich i łacińskich (Homer, Herodot, Platon, Wergiliusz i inni) A. Vanhoye powołał się na C.H. Lohra i jego artykuł na temat zapowiedzi tematu występujących w Ewangelii Mateusza, a także na publikacje specjalistów z dziedziny filologii klasycznej: P. Walcota oraz B.A. van Groningena. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 63.

niezwiązanej z nim organicznie jednostki wpisuje się w diachroniczną perspektywę przyjętą przez brytyjskiego egzegetę. Tym samym ukazał on słabość podejścia, w którym delimitacja izoluje poszczególne perykopy pozbawiając je związku z kontekstem. Jednolity organicznie tekst staje się tu zbiorem luźno związanych ze sobą fragmentów.

Amerykański egzegeta J. Swetnam także odrzucił schemat koncentryczny, ponieważ – jego zdaniem – nie można przyporządkować parenezy 5,11–6,20 do III. części. Następnie, poddając analizie V rozdział doktoratu, w którym A. Vanhoye ukazał paralele oraz związki tematyczne pomiędzy wyodrębnionymi częściami, opisał szczegółowo koncepcję trzech tematów zaprezentowanych przez flamandzkiego egzegetę. J. Swetnam podał przy tym w wątpliwość występowanie tematów w odpowiadających sobie częściach (I., V. oraz II. i IV.). Zanegował dominantę tematu eklezjologii w I. sekcji IV. części (11,1-40) na rzecz eschatologii, która według niego dominowała w tej partii. Związek tematyczny I. części (1,5–2,18) z V. częścią (12,14–13,19) również nie był dla niego ewidentny.

W krytyce głównego oponenta A. Vanhoye dochodzi do głosu ważny wątek dotyczący tematyki poszczególnych części oraz całości Listu do Hebrajczyków. W koncepcji A. Vanhoye tematycznym kluczem spinającym list jest chrystologia, a właściwie szczególnie jej aspekt – ofiara Chrystusa, której poświęcone są dwa centralne rozdziały Listu do Hebrajczyków (8–9). To ona jest fundamentem, na którym oparte są inne wątki (fr. *le point central*) i stanowi klucz ważniejszy od trzech tematów teologicznych, które dominują w poszczególnych częściach⁷⁴⁷. Tymczasem J. Swetnam, pomijając wątek dotyczący chrystologii, przedstawił plan A. Vanhoye przyporządkowując każdej części konkretny temat⁷⁴⁸. Jednocześnie porównał z nim własny schemat i uwypuklił w nim dwa aspekty:

⁷⁴⁷ Do takiego wniosku prowadzi lektura V. rozdziału pracy A. Vanhoye, *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*. Pierwszy punkt dotyczy chrystologii, a ściślej – centralnej sekcji poświęconej ofierze Chrystusa (8,1–9,28). Określone zostały w niej najważniejsze, odpowiadające sobie jednostki (9,1-10 oraz 9,11-14). Z kolei centralny werset całego listu (9,11) rozpoczyna się od słowa „Chrystus” (9,11). Dzięki temu List do Hebrajczyków prezentuje się w sensie dosłownym jako chrystocentryczny, a jego doktrynę należy uznać przede wszystkim za chrystologię. Koncepcja trzech tematów teologicznych pojawia się w drugim punkcie tego rozdziału. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 237-247.

⁷⁴⁸ Takie podejście było niezgodne z zamiarem flamandzkiego egzegety. Nie stwierdził on bowiem, że poszczególne części są poświęcone jedynie tym tematom. Wskazał tylko ich dominantę w poszczególnych częściach listu. Wyraźnie więc widać, że nie tylko koncepcja J. Swetnama, ale sama prezentacja wyników pracy A. Vanhoye była niekompletna. Warto również zauważyć, że w innych negatywnych recenzjach wątki podjęte w V. rozdziale doktoratu A. Vanhoye nie doczekały się jakiegokolwiek wzmianki. W trzecim punkcie tego rozdziału flamandzki egzegeta umieścił krótką analizę aktualnej rzeczywistości, w której żyją adresaci listu i eschatologicznego królestwa, którego oczekują (fr. „*Age présent et age à venir*”). Czwarty punkt poświęcony został relacji Chrystusa i chrześcijan

gatunek wypowiedzi każdej części oraz tematykę związaną z trzema cnotami teologicznymi (wiara, nadzieja, miłość). Nie zawarł we własnym schemacie innych ważnych wątków tematycznych, które pojawiły się w treści obu artykułów. W drugim z nich kluczem do zrozumienia Listu do Hebrajczyków był temat Eucharystii obecny w Hbr 8–9. Amerykański egzegeta uznał go za główny punkt całego listu (ang. *The Chief Point*)⁷⁴⁹. Natomiast w innych miejscach swojej publikacji zwrócił uwagę na następujące tematy: 1. Chrystus jako ἀπόστολος; 2. porównanie Chrystusa z postaciami starotestamentalnymi (Mojżesz i Melchizedek)⁷⁵⁰. Te uwagi są kolejnym argumentem przemawiającym za słabością stosowanej przez niego metodologii. Wydobyte tematy, mimo iż obecne w tekście, nie stanowią kluczowych zagadnień podejmowanych przez starożytnego autora. Również żaden z XIX-wiecznych komentatorów, którzy opierali swoje plany na kryteriach tematycznych, nie zwracał uwagi na tematy podejmowane przez J. Swetnama⁷⁵¹. W świetle tych uwag przedstawioną przez amerykańskiego biblistę strukturę należy uznać za plan tematyczny, który sytuuje jego pracę w jednym szeregu ze schematami pojawiającymi się od II połowy XIX wieku. Dla arbitralnie określonej koncepcji tematycznej poszukiwano wówczas uzasadnienia w tekście⁷⁵². Strukturę zaproponowaną przez J. Swetnama należy zatem uznać za schemat subiektywny, odgórnie nałożony na tekst.

(fr. „*Le Christ et les chrétiens*”). Natomiast piąty – relacji wypowiedzi doktrynalnych i parenez występujących w starożytnym piśmie. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 247-258.

⁷⁴⁹ Warto wspomnieć, że szczegółom tej koncepcji amerykański egzegeta poświęcił kilka artykułów opublikowanych w latach 1966-1970, w których podjął polemikę z publikacjami A. Vanhoye. Por. J. Swetnam, *The Greater and More...*, s. 91-106; J. Swetnam, *On the Imagery and Significance of Hebrews 9,9-10*, CBQ 28(1966), s. 155-173; J. Swetnam, *Hebrews 9,2 and the Uses of Consistency*, CBQ 32(1970), s. 205-221.

⁷⁵⁰ W tym zestawianiu warto zapytać, dlaczego J. Swetnam pominął porównanie Chrystusa i Aarona występujące w Hbr 5,1-10.

⁷⁵¹ Również brak odniesienia do koncepcji sprzed lat sześćdziesiątych XX wieku ujawnia słabość egzegezy uprawianej przez J. Swetnama. Podczas lektury jego artykułów może nasuwać się sugestia, że zarówno praca A. Vanhoye, z którą polemizuje, jak i jego własna koncepcja, pojawiły się spontanicznie, bez odniesienia do szerszego nurtu badań. Innymi słowy przed przystąpieniem do krytyki i prezentacji własnego planu amerykański egzegeta nie przedstawił ani propozycji poprzedników A. Vanhoye, ani *status questionis*.

⁷⁵² Widać tutaj wyraźnie, że J. Swetnam postępował odwrotnie niż A. Vanhoye, dla którego tekst i myśl autora są punktem wyjścia w pracy egzegetycznej. Ważnym jej etapem jest określenie struktury literackiej.

2.2.2. Niewystarczalność przyjętych kryteriów

Krytykując zastosowane kryteria literackie T.C.G. Thornton zasugerował, że starożytny autor mógł pozostawić w tekście inne, niezauważone przez A. Vanhoye wskazówki, pomocne w określaniu struktury literackiej. Nie przedstawił jednak żadnej propozycji. Jednocześnie zaznaczył, że każda próba określenia struktury jest skazana na porażkę. Zestawiając ze sobą te dwa stwierdzenia przyjętą przez niego perspektywę należy uznać za niespójną⁷⁵³.

2.2.3. Nadmierna szczegółowość

Kilku recenzentów (A. Cody, J.P.M. van der Ploeg, S. Lyonnet) zwróciło uwagę na pułapkę związaną z nadmierną szczegółowością analiz przeprowadzonych przez A. Vanhoye. Pierwszy z nich twierdził, że manieryzm i poświęcanie zbyt wielkiej uwagi badaniu formy może odwracać uwagę od treści analizowanego pisma. Zarzut ten byłby zasadny, gdyby A. Vanhoye stosował w prezentacji wyników wyszukany i zawiły styl. Lektura doktoratu jednak nie prowadzi do takiego wniosku. Jego analizy należy raczej uznać za precyzyjne i rzeczowe. Ponadto istnieje zgoda, co to tego, że, tak dojrzałego i złożonego tekstu, jakim jest List do Hebrajczyków, nie można potraktować w sposób pobieżny⁷⁵⁴.

2.3. Propozycje J. Swetnama

Artykuły opublikowane przez J. Swetnama w latach 1972 i 1974 posiadają nieco inny charakter od pozostałych recenzji. Obok krytyki koncepcji A. Vanhoye, zawierają także jego własną propozycję struktury Listu do Hebrajczyków. Sam autor w taki właśnie sposób przedstawił ich główny cel. Ten fakt oraz zmiana stanowiska amerykańskiego egzegety w późniejszych latach i to, że w omawianym okresie był on największym krytykiem

⁷⁵³ Zwrócił na to uwagę A. Vanhoye, określając recenzję angielskiego egzegety jako „dziwną” (fr. *la critique étrange*). Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 351.

⁷⁵⁴ Warto wspomnieć w tym miejscu o innych propozycjach struktury zaprezentowanych w późniejszym okresie. Przykładowo schemat G.H. Guthrie’go, egzegety związanego z nurtem tzw. nowej retoryki, był jeszcze bardziej szczegółowy. Por. G.H. Guthrie, *The Structure of Hebrews...*

A. Vanhoye,⁷⁵⁵ sprawiają, że warto przywołać i ocenić jego późniejsze propozycje, mimo iż wykraczają one poza ramy wyznaczonej chronologii (1964-1976).

Kilka lat po opublikowaniu dwóch artykułów J. Swetnam zakwestionował przedstawioną w nich strukturę. W 1981 roku, w pracy poświęconej analizie Listu do Hebrajczyków z perspektywy ofiary Izaaka, nie wspomniał o wcześniejszej propozycji. Co więcej, w wykazie bibliograficznym nie umieścił dwóch artykułów opublikowanych w czasopiśmie *Biblica* w latach siedemdziesiątych⁷⁵⁶. Natomiast w 1992 roku w periodyku *Melita Theologica* opublikował pierwszy z trzech artykułów, w których przedstawił nową propozycję ustrukturyzowania Listu do Hebrajczyków⁷⁵⁷. Przedstawia się ona następująco:

- I. Hbr 1,1–3,6
- II. Hbr 3,7–10,39
- III. Hbr 11,1–13,24.

Dla I. części (1,1–3,6) za najważniejsze kryterium przy określeniu struktury uznał żydowską technikę interpretacji *gezerah shawa* zastosowaną do Ps 110,1, cytowanego w Hbr 1,13 oraz Ps 8,5-7, cytowany w Hbr 2,6-8. Innym kluczem, pomagającym odkryć intencje autora i określić strukturę, uczynił fragment 3,1-6. Odwołując się do jego zawartości, a także do gatunku (pierwsza pareneza zawierająca bezpośredni zwrot do słuchaczy), stwierdził, że pierwsze wersety trzeciego rozdziału odnoszą się do treści zawartych w Hbr 1–2, dlatego też nie są początkiem nowego segmentu⁷⁵⁸.

Dwa lata później J. Swetnam nieco inaczej spojrział na strukturę I. części (1,1–3,6). Jej podział pozostał niezmienny, jednak we wprowadzeniu do drugiego artykułu z 1994 roku za najważniejszy element określający strukturę tej części uznał symetrię. Po każdej z dwóch wypowiedzi doktrynalnych (1,5-14 oraz 2,5-18) następuje krótka pareneza (2,1-4 oraz 3,1-6). Natomiast za najważniejsze kryteria służące do określenia struktury

⁷⁵⁵ Nie bez znaczenia dla dyskusji są również następujące fakty: 1. A. Vanhoye i J. Swetnam byli wykładowcami tej samej uczelni; 2. obaj należeli do tego samego zakonu; 3. pochodzili z różnych krajów (Francja i Stany Zjednoczone); 4. publikowali w różnych językach (francuski i angielski).

⁷⁵⁶ Por. J. Swetnam, *Jesus and Isaac...*, s. 211.

⁷⁵⁷ Por. J. Swetnam, *Structure of Hebrews 1,1–3,6*, MTh 43(1992), s. 58-66; J. Swetnam, *A Possible Structure of Hebrews 3,7–10,39*, MTh 45(1994), s. 127-141; J. Swetnam, *Hebrews 11,1–13,24: A suggested Structure*, MTh 47(1996), s. 27-40.

⁷⁵⁸ „The content of 3,1-6 supports the interpretation that the passage looks primarily backwards rather than forwards, for these verses speak of faith, and thus link up with what has gone before (cf. the use of *pistos* in 3,2 and 3,4 in the light of 2,13a and 2,17)”. Zob. J. Swetnam, *Hebrews 11,1–13,24...*, s. 37.

II. części (3,7–10,39) uznał: 1. technikę *gezerah shawa*⁷⁵⁹; 2. występowanie słowa *λόγος* w 4,12-13⁷⁶⁰; 3. słowo *κεφάλαιον* w 8,1; 4. zmianę charakteru wypowiedzi w parenezie 10,19-39⁷⁶¹.

W trzecim artykule, z 1996 roku, poświęconym Hbr 11,1–13,17 amerykański egzegeta uznał, że priorytetowym kryterium przy określaniu struktury tej części jest zawartość tematyczna określona przez słowo *ὑπόστασις*⁷⁶². Jego pojawienie się w 11,1 określa kolejne sekcje: 1. Hbr 11,1-40 kieruje spojrzenie na wiarę przodków (przeszłość); 2. Hbr 12,1-29 dotyczy wiary adresatów i jej konsekwencji (przyszłość)⁷⁶³; 3. Hbr 13,1-17 dotyczy wiary realizowanej aktualnie (teraźniejszość).

⁷⁵⁹ Zdaniem J. Swetnama, technika ta została zastosowana także przy cytowaniu Ps 95,7-11 w Hbr 3–4. Osobną kwestią pozostaje pytanie, czy techniczny termin *gezerah shawa* można stosować do pism NT. Ta żydowska technika interpretacji została wprost nazwana dopiero w II wieku po Chrystusie. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z 2001 roku określa ją jako „tradycyjną żydowską metodę argumentacji biblijnej”. Por. NŻP 14.

⁷⁶⁰ J. Swetnam poddaje analizie występowanie tego słowa w Liście do Hebrajczyków opowiadając się za utrzymaniem patrystycznej interpretacji 4,12-13. Ojcowie Kościoła interpretowali *λόγος* z 4,12 w kluczu chrystologicznym, podczas gdy we współczesnej egzegezie dominuje raczej identyfikacja tego słowa z Pismem. Za tą ostatnią przemawia kontekst, w którym pojawia się ono w 2,2. Por. W.L. Lane, *Hebrews 1–8...*, s. 103. Analizy te mają wpływ na strukturę, ponieważ zdaniem amerykańskiego egzegety w 4,12 słowo *λόγος* odnosi się do treści 3,7–4,11. Natomiast w 4,13 to samo słowo dotyczy przyszłości i związane jest z treściami podejmowanymi w następnych wersach. („4,13 is united to 4,12 by the occurrence of the same word, *logos*. But the imagery functions in view of what follows, not what precedes”). Zob. J. Swetnam, *A Possible Structure of Hebrews 3,7–10,39...*, s. 132.

⁷⁶¹ J. Swetnam stwierdził, że szczegółowa analiza 8,1–10,39 wykracza poza ramy artykułu. Zasugerował jedynie podział kończącej ten fragment parenezy na dwie części: 1. 10,19-30a; 2. 10,30b-39. Kryterium tego podziału wyznacza przejście od negatywnego charakteru napomnień, w których pojawia się motyw kary za odrzucenie przymierza, do pozytywnej zachęty. Por. J. Swetnam, *A Possible Structure of Hebrews 3,7–10,39...*, s. 141. Pobieżne potraktowanie centralnej części listu budzi kolejne wątpliwości dotyczące warsztatu amerykańskiego egzegety.

⁷⁶² Warto zaznaczyć, że J. Swetnam wprowadził ten podział w sposób zachowawczy, stwierdzając, że 11,1–13,17 „wydaje się” podzielona na trzy mniejsze sekcje. „Heb 11,1–13,17 seems to be divided into three subdivisions: 1) that which regards the past (11,1-40); 2) that which regards the future (12,1-29); 3) that which regards the present (13,1-17).” Zob. J. Swetnam, *Hebrews 11,1–13,24...*, s. 37.

⁷⁶³ J. Swetnam zauważył, że na początku tej sekcji Chrystus ukazany jest jako przewodnik doskonalący wiarę (ang. *originator and perfecter of faith*), co w jego ocenie jest argumentem za przyjętym podziałem. Por. tamże, s. 37.

Podobną strukturę przedstawił w wydanym w serii *Subsidia Biblica*⁷⁶⁴ w 2016 roku studium wieńczącym jego wieloletnie badania Listu do Hebrajczyków⁷⁶⁵. Tym razem zaproponował nowe nazewnictwo i zmodyfikował kilka szczegółów. Zasadnicze linie struktury określił „makrostrukturą” (ang. *macro-structure*), którą zaprezentował pod koniec jedenastego rozdziału, poświęconego analizie Hbr 10,19-39. Natomiast podział na mniejsze jednostki nazwał „mikrostrukturą” (ang. *micro-structure*). Amerykański egzegeta nadał tytuły jedynie trzem głównym częściom⁷⁶⁶. Poświęcił też więcej miejsca na uzasadnienie ich delimitacji. Wyznaczają one także kolejne rozdziały tej publikacji.

„Mikrostruktura” i „makrostruktura” przedstawiają się następująco⁷⁶⁷:

I. Hbr 1,1–3,6: Fundamenty pozycji Chrystusa i jej liturgiczne implikacje

1,1-4

1,5–2,4

2,5–3,6.

II. Hbr 3,7–10,39: Podstawy uczestnictwa w tej pozycji oraz ich liturgiczne implikacje w relacji do Chrystusa

3,7–4,12

4,13–6,20

7,1-28

8,1-13

9,1-23

⁷⁶⁴ Por. J. Swetnam, *Hebrews. An Interpretation...* O powodach publikacji poinformował we wstępie, twierdząc, że wieloletnie badania osiągnęły punkt kulminacyjny i domagały się zaprezentowania szerokiej publiczności. „The present study has been many years – decades, really – in the making. The thought of the present writer has evolved considerably during this time. But at age 87 he thinks that his thought has reached a point of relative stability, a stability that warrants publication”. Zob. tamże, s. 13. Również w tym dziele pominął artykuły z lat 1972-1974, pomimo iż przywołał wiele innych publikacji własnego autorstwa.

⁷⁶⁵ Warto nadmienić, że nie jest to wyczerpujący komentarz do Listu do Hebrajczyków – takiego J. Swetnam nigdy nie napisał. Nie przedstawił też obszernej bibliografii. Najczęściej cytuje autorów anglojęzycznych: H. Attridge’a, P. Ellingwortha, W.L. Lane’a oraz własne prace. Natomiast A. Vanhoye przywoływany jest zaledwie 12 razy.

⁷⁶⁶ W artykułach z lat dziewięćdziesiątych J. Swetnam nadał również tytuły mniejszym sekcjom.

⁷⁶⁷ I. 1,1–3,6 („The basis for the legitimacy of Jesus Christ and its liturgical implications”); II. 3,7–10,39 („The basis for the participation in this legitimacy, with its liturgical implications in relations to Jesus Christ”); III. 11,1–13,21 („The basis for the knowledge of participation in this legitimacy from the standpoint of Jesus Christ”). Por. tamże, s. 217.

9,24–10,18

10,19-39.

III. Hbr 11,1–13,24: Podstawy wiedzy dla uczestnictwa w tej pozycji z punktu

widzenia Jezusa Chrystusa

11,1-40

12,1-29

13,1-21⁷⁶⁸

13,22-25.

Podobnie jak w publikacjach z początku lat siedemdziesiątych metodologia zastosowana przez J. Swetnam w kolejnych artykułach jest niejasna. Również rozproszenie wyników pracy w trzech opracowaniach nie ułatwia zapoznania się z całością koncepcji. Ponadto, zwłaszcza w drugim artykule, istnieje dużo dysproporcji w traktowaniu poszczególnych zagadnień. Wydaje się, że autor poświęcił zbyt wiele uwagi analizie 4,12-13. Występujące dwukrotnie w tym fragmencie słowo *λόγος*, mimo iż może odgrywać rolę w strukturze, nie jest kluczowe dla delimitacji II. części. Obszerna analiza tego fragmentu kontrastuje z pobieżnym przedstawieniem struktury Hbr 8,1–10,39. Tym trzem rozdziałom amerykański egzegeta poświęcił zaledwie dwie strony.

W porównaniu z warsztatem egzegetycznym A. Vanhoye, metodologia J. Swetnama nie jest precyzyjna. Także sposób, w jaki przedstawił wyniki swojej pracy, nie jest przystępny. Warto nadmienić, że również w 2000 roku amerykański egzegeta zaprezentował nowe spojrzenie na egzegezę Hbr 1,5-14 odwołujące się do żydowskich technik interpretacyjnych⁷⁶⁹. Świadczy to o nieustannym poszukiwaniu nowych inspiracji oraz o negowaniu bądź zmianie

⁷⁶⁸ Analiza Hbr 13 została zamieszczona w rozdziale drugim, tuż po analizie prologu (Hbr 1,1-4). Por. tamże, s. 33. Powodem, dla którego autor przyjął taką perspektywę, była szczególna natura zakończenia (ang. *peculiar nature of the ending*). Zdaniem J. Swetnama ostatni rozdział listu ma na celu skupienie uwagi adresatów na liturgicznych praktykach. Odwołuje się jednocześnie do silnej tradycji, której wyrazem jest liturgia. Chociaż amerykański egzegeta wyjaśnił, dlaczego przyjął taką perspektywę, potraktowanie tekstu i jego komentowanie w ten sposób jest odosobnione na tle innych komentarzy. Nie ułatwia też zrozumienia myśli starożytnego autora, który z pewnością miał wiele powodów, dla których umieścił pewne treści na końcu swojego listu. Są one niezrozumiałe bez odwołania się do poprzedzających rozdziałów. Wskazuje na to A. Vanhoye, który szczegółowe wskazówki zawarte w 13,1-6 (miłość braterska, gościnność, szacunek dla małżeństwa, bezinteresowność) zaprezentował jako poszukiwanie pokoju ze wszystkimi, o których mówi pierwsze zdanie wyodrębnionej przez niego V. części (12,14). Również w tej publikacji, która jest zwieńczeniem wieloletniej pracy J. Swetnama, analizy oraz prezentacja ich wyników nie są przekonujące.

⁷⁶⁹ Por. J. Swetnam, *Hebrews 1,5-14: A New Look*, MTh 51(2000), s. 51-68.

wcześniejszych koncepcji bez podawania powodów⁷⁷⁰. Kilkukrotne zmiany w podejściu J. Swetnama do Listu do Hebrajczyków potwierdzają wątpliwości dotyczące stosowanej przez niego metodologii, a jego kolejne propozycje są coraz bardziej skomplikowana i mniej przekonujące.

3. Reakcja A. Vanhoye oraz dalsza praca badawcza

W tym podrozdziale zawarta zostanie ocena odpowiedzi A. Vanhoye na zarzuty i zmiany szczegółów struktury literackiej w dalszych etapach jego pracy badawczej. W pierwszym punkcie uwzględniono recepcję pozytywną, reakcję na postawione zarzuty oraz zmiany wprowadzone pomimo braku krytyki. W drugim punkcie przedstawiono sposób stosowania przez flamandzkiego egzegetę kryteriów literackich i struktury w egzegezie pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków w pracy *Situation du Christ*. Skupiono się na tych fragmentach publikacji, w których biblista konsekwentnie stosował własną metodę poprawiając niedociągnięcia występujące w pierwszym wydaniu doktoratu.

3.1. A. Vanhoye wobec recepcji

3.1.1. Recepcja pozytywna

W artykule z 1974 roku A. Vanhoye odpowiedział na większość zarzutów pod adresem propozycji zawartej w jego doktoracie. W pierwszym, niezbyt obszernym punkcie tego artykułu, zamieścił też krótką prezentację pozytywnej recepcji. Flamandzki egzegeta zauważył większość przychylnych recenzji. Pominął jednak dwie z nich: krótkie sprawozdanie E. Titusa, które ukazało się w anglojęzycznym *Journal of Biblical Literature*⁷⁷¹ oraz recenzję M. Zerwicka na łamach czasopisma *Biblica*⁷⁷².

O ile pominięcie recenzji E. Titusa mogło być spowodowane jej niewielkimi rozmiarami (jedna strona), o tyle zastanawia brak wzmianki na temat recenzji M. Zerwicka. Jedynym wyjaśnieniem może być fakt, że obaj byli profesorami PIB. Ponieważ znacząca część artykułu

⁷⁷⁰ Inaczej postępował A. Vanhoye, który szczegółowo wyjaśniał każdą modyfikację w swoim schemacie.

⁷⁷¹ E. Titus, *Reviewed Work: La structure...*, s. 81.

⁷⁷² M. Zerwick, *Reviewed Work(s): La structure...*, s. 120-121. A. Vanhoye wspominał o innych autorach, którzy pozytywnie odnieśli się do jego pracy: „Je pourrais encore citer d'autres noms”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 350.

odnosi się do zarzutów sformułowanych przez J. Swetnama, który był wykładowcą tej samej uczelni, A. Vanhoye mógł uznać za niestosowne przywoływanie pozytywnej recenzji niemieckiego egzegety.

Flamandzki biblista nie przedstawił w wyczerpujący sposób recepcji wyników swojej pracy w recenzji i komentarzu A. Cody'ego. Przywołując pierwszą publikację zaznaczył, że wyraził on obiekcje na temat szczegółów zawartych w doktoracie i przyjął ogólny zarys przedstawionego przez niego schematu. Tymczasem we wspomnianej recenzji nie pojawiły się żadne merytoryczne zarzuty wobec struktury. Dopiero w komentarzu amerykański benedyktyn z rezerwą odniósł się do wyodrębnionych sekcji, stosując dwupoziomowy podział (na części i mniejsze jednostki). Nie wspomniał też o kryteriach, na podstawie których schemat został wyodrębniony oraz o strukturze koncentrycznej⁷⁷³.

Warto nadmienić, że flamandzki egzegeta nie zauważył pozytywnej recepcji swojej pracy w dwóch komentarzach anglojęzycznych, autorstwa H.W. Montefiorego oraz J.H. Daviesa. Niezrozumiałe jest nieuwzględnienie zwłaszcza pierwszego komentarza, gdyż H.W. Montefiore, pełen uznania dla analiz flamandzkiego egzegety, przedstawił we wstępie zarys jego koncepcji⁷⁷⁴. A. Vanhoye pominął także hiszpańskojęzyczny komentarz autorstwa jezuitę Miguela Nicolau, który poddając analizie Hbr 7,1-28 uwzględnił artykuł Flamandczyka z 1959 roku⁷⁷⁵. Flamandzki egzegeta nie wspominał także o *The Jerome Biblical Commentary*, wpływowym komentarzu z 1968 roku, w którym M.M. Bourke przywołał jego pracę. Podział i nazewnictwo pierwszych dwóch części Listu do Hebrajczyków mógł zostać zaczerpnięty

⁷⁷³ Por. A. Cody, *Hebrews...*, s. 1224.

⁷⁷⁴ Powodem tego braku może być fakt, że autor zaznaczył we wstępie przyjęcie schematu A. Vanhoye, jednak w dalszej części komentarza poszczególne perykopy nie są wyodrębnione według tego podziału. Usprawiedliwieniem może być także ukazanie się komentarza w niewielkim odstępie czasowym od publikacji doktoratu flamandzkiego egzegety. Nieco inaczej sprawa wygląda w innym anglojęzycznym komentarzu wydanym we wpływowej serii *The Anchor Bible*. G.W. Buchanan w drugiej edycji z 1983 roku zaznaczył, że pod wpływem pracy biblisty z PIB w wielu miejscach zmodyfikował plan listu. „The outline of this commentary has been modified in several places to concur with the insights on structure published by Albert Vanhoye”. Zob. G.W. Buchanan, *To the Hebrews* (1983)..., s. IX. Patrząc jednak na całość czytelnik odnosi odmienne wrażenie, zwłaszcza że we wstępie zabrakło analizy struktury. Amerykański biblista uwzględnił jedynie w niektórych miejscach uwagi zawarte w doktoracie A. Vanhoye, ale nie odwołał się do kolejnych jego prac. Schemat G.W. Buchanana przedstawia się następująco: I. 1,1-4; II. 1,5-2,18 (Wyższość nad aniołami); III. 3,1-4,16 (Wyższość nad Mojżeszem); IV. 5,1-10,39 (Jezus najwyższy kapłan) np. ekshortacja tylko 5,11-6,12; V. 11,1-12,29 (Wiara ojców); VI. 13,1-25 (Ekshortacja ogólna).

⁷⁷⁵ Kolejne rozdziały zostały jednak podzielone według innych kryteriów. Por. M. Nicolau, *Carta a los Hebreos...*, s. 10-11.

z doktoratu A. Vanhoye⁷⁷⁶. W niektórych komentarzach zaproponowana przez niego struktura została bądź niezauważona, bądź wspomniana i odrzucona bez podania argumentacji⁷⁷⁷.

Powyższe przykłady pokazują, że A. Vanhoye pomiął kilka prac, w których widać mniej lub bardziej wyraźny wpływ jego doktoratu. Ten brak nie miał wielkiego wpływu na dalszą dyskusję. Można przypuszczać, że egzegeta rzymskiego *Biblicum* skupił się na tych publikacjach, w których w całości przyjęto wyniki jego analiz. Rozwijał jednocześnie argumentację dotyczącą własnego podziału. Istnieje prawdopodobieństwo, że również częściowa recepcja mogła mieć wpływ na rozwój argumentacji badacza.

3.1.2. Odpowiedź na zarzuty

Poniższa ocena przedstawiona została w porządku odpowiadającym rozdziałowi II niniejszej pracy⁷⁷⁸. Oparta jest w znacznej mierze na artykule opublikowanym w 1974 roku, który zawiera najbardziej szczegółowe odniesienia do większości zarzutów. W pozostałych pracach, *Situation du Christ* oraz w drugim wydaniu doktoratu znajdują się jedynie nieliczne wzmianki.

⁷⁷⁶ Podział ten mógł odnosić się również do artykułu L. Vaganaya. Autor komentarza (M.M. Bourke) nie wchodząc w polemikę zasygnalizował jedynie, że A. Vanhoye w inny sposób potraktował kwestię struktury. Na zbyt zdawkowe odniesienie się do pracy flamandzkiego egzegety przez M.M. Bourkego zwrócił uwagę w swojej recenzji J. Murphy-O'Connor. Zob. J. Murphy-O'Connor, *Recensions: The Jerome Biblical Commentary, édité par R. Brown, S.S., J. Fitzmyer, S.J., R.E. Murphy, O. Carm. Vol. II, Londres - Dublin - Melbourne*, RB 77(1970), s. 421. O wpływie pracy A. Vanhoye mogą świadczyć tytuły i delimitacja mniejszych jednostek: I. Wstęp (1,1-4); II. Wyższość Syna nad Aniołami (1,5-2,18); III. Jezus miłosiernym i wiernym arcykapłanem (3,1-5,10). Tytuły pozostałych trzech części zaczerpnięte zostały z planów tematycznych: IV. Wieczne kapłaństwo i wieczna ofiara Jezusa (5,11-10,39); V. Przykłady wiary, karcenie, nieposłuszeństwo (11,1-12,29); VI. Końcowe napomnienie, błogosławieństwo i pozdrowienie (13,1-25). Por. M.M. Bourke, *List do Hebrajczyków*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, Warszawa 2004, s. 1460.

⁷⁷⁷ Na pominięcie pracy A. Vanhoye przez wielu komentatorów wskazał D.A. Black. Zob. D.A. Black, *The Problem of the Literary...*, s. 172. W artykule przedstawiającym stan badań nad strukturą przywołał komentarze, w których zignorowano prace flamandzkiego egzegety: L.O. Bristol, *Hebrews. A Commentary*, Valley Forge 1967; F.J. Schierse, *Der Brief an die Hebräer*, Leipzig 1967 oraz F.J. Schierse, *Der Brief an die Hebräer*, Düsseldorf 1968. Także w innych komentarzach z tego okresu nie widać wpływu pracy A. Vanhoye na przyjętą strukturę: H.A. Kent, *The Epistle to the Hebrews*, Grand Rapids 1972; F.F. Bruce, *The Epistle to the Hebrews...*

⁷⁷⁸ Różni się zatem od porządku wprowadzanego przez A. Vanhoye, który odpowiedział najpierw na zarzuty J. Thuréna dotyczące poszczególnych kryteriów, a następnie odniósł się szczegółowo do krytyki J. Swetnama.

a. odpowiedź na krytykę ogólną kryteriów literackich

Na zarzut J. Swetnama, dotyczący kryteriów literackich i ich rzekomego braku związku z treścią, A. Vanhoye odpowiedział, że taka teza mogła powstać jedynie przy uwzględnieniu pierwszego rozdziału doktoratu, w którym podkreślił różnicę pomiędzy schematami tematycznymi i literackimi. Zasugerował tym samym, że amerykański egzegeta nie zapoznał się dokładnie ze szczegółami zawartymi w dalszej części doktoratu. Podkreślił jednocześnie, że dwa kryteria są bezpośrednio związane z treścią: zapowiedź tematu oraz inkluzje. Pierwsze z nich zapowiada rozwijaną tematykę, natomiast w przypadku drugiego trzeba wziąć pod uwagę treść perykopy, której granice potwierdza występowanie inkluzji.

Wydaje się, że diagnoza postawiona przez A. Vanhoye, dotycząca pobieżnego zapoznania się przez J. Swetnama ze szczegółami jego koncepcji, jest trafna. Potwierdzeniem może być fakt, że amerykański biblista nie uwzględnił osiągnięć egzegetów, którzy swoje prace publikowali przed A. Vanhoye. Zastanawiające jest jednak to, że flamandzki egzegeta nie wspominał o kryterium charakterystycznej terminologii, które również bezpośrednio odnosi się do treści rozwijanej w wyodrębnionej sekcji.

b. odpowiedź na zarzuty dotyczące zapowiedzi tematu

W artykule z 1974 roku A. Vanhoye doprecyzował swoje rozumienie kryterium zapowiedzi tematu, odpowiedział na zarzuty dotyczące czterech z nich oraz wprowadził zmiany w piątym, które nie zostało poddane krytyce przez żadnego z recenzentów.

Bardzo istotna uwaga pojawiła się w tej części artykułu, w której flamandzki egzegeta bronił własnego stanowiska oraz odniósł się do propozycji zapowiedzi tematów przedstawionych przez J. Swetnama. W schemacie zaproponowanym przez A. Vanhoye odległość pomiędzy zapowiedzią tematu a perykopą, w której rozwijane są zapowiedziane treści, nie była istotna. Takie podejście opiera się na koncepcji struktury literackiej, w której nie chodzi jedynie o przedstawienie ogólnego zarysu i wyróżnienie następujących po sobie jednostek, ale o odnalezienie wewnętrznych powiązań nawet pomiędzy odległymi od siebie partiami tekstu⁷⁷⁹. Negatywna ocena redukcjonistycznego podejścia amerykańskiego egzegety wydaje się słuszna, jednak brakuje jej pogłębionego uzasadnienia. Potwierdzeniem stanowiska

⁷⁷⁹ A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 374.

flamandzkiego biblisty mogłoby być wskazanie przykładów z innych ksiąg biblijnych⁷⁸⁰ lub mów starożytnych retorów⁷⁸¹.

Odpowiedź na zarzuty dotyczące I. części (1,5–2,18) dotyczyła krytyki trzech autorów (J. Bligha, J. Swetnama i J. Thuréna), jednak w sposób bezpośredni A. Vanhoye odniósł się jedynie do uwag fińskiego egzegety⁷⁸². Przyjęcie przez Vanhoye krytyki J. Thuréna zasługuje na uznanie. Flamandzki biblista zaznaczył jednocześnie, że w pracy *Situation du Christ* nie zmienił koncepcji całości, a jedynie udoskonalił prezentację szczegółów. Wątpliwości może jednak budzić tytuł tej części w schemacie, który znalazł się na końcu w drugim wydaniu doktoratu, z 1976 roku. W przeciwieństwie do schematu z *Situation du Christ* oraz artykułu z 1974 roku, Vanhoye nie uwzględnił wyników wielu lat dyskusji. Trudno znaleźć uzasadnienie dla takiego stanowiska. Jedynym usprawiedliwieniem może być uwaga dotycząca terminów występujących w tekście, niezrozumiałych dla współczesnego czytelnika. To jednak, co jest uzasadnione w pracy o charakterze popularyzatorskim, niekoniecznie powinno być stosowane w pracy naukowej, wieńczącej wieloletnią dyskusję. Postulat A. Vanhoye dotyczący związku tytułów z treścią listu akcentował wierność wobec tekstu. Takie podejście domaga się konsekwencji – jeśli tytuły poszczególnych perykop mają odpowiadać ich zawartości, to wydaje się, że logiczną konsekwencją takiego stanowiska będzie ich bezpośredni związek z tekstem biblijnym. Ponadto porównanie tytułów mniejszych jednostek występujących w drugim wydaniu doktoratu nastęrcza dodatkowych trudności. W niektórych miejscach uległy one zmianie, podczas gdy w innych pozostały niezmiennione.

Wysoko należy ocenić pogłębienie argumentacji dotyczącej granic pierwszej części oraz odesłanie J. Thuréna do doktoratu, a także do pracy *Situation du Christ*, gdzie flamandzki egzegeta ukazał wzajemnie powiązania pomiędzy exordium (1,1-4) a pierwszą częścią listu

⁷⁸⁰ Przykładowo w Liście do Kolosan zapowiedź tematu można odnaleźć w 1,21-23: I. część (1,24–2,5) zapowiedziana jest w ww. 21-22 („Dzieło Chrystusa dla uświęcenia wierzących”; II. część (2,6-23) zapowiedziana jest w 2,23a („Wierność Ewangelii”); III. część (3,1–4,1) zapowiedziana jest w 1,23b („Uświęcenie wierzących”). Por. J.-N. Aletti, *Saint Paul. Épître aux Colossiens*, Paris 1993, s. 119-127.

⁷⁸¹ Przykładowo Izokrates na początku swojej ostatniej mowy (n. 5), zatytułowanej *Panathénaique*, zapowiada temat, który rozwinięty jest kilkadziesiąt wersetów dalej. Pochwała Ateńczyków i ich przodków, która rozpoczyna się dopiero w n. 39, jest poprzedzona przykładami z własnego życia, które służą odparciu zarzutów sofistów wobec jego osoby. Zapowiedź tematu w tym wypadku obejmuje dwie sekcje. Por. Isocrate, *Discours*, t. 4, Paris 1962, s. 88 oraz 97.

⁷⁸² J. Swetnam nie podał merytorycznych argumentów odrzucając możliwość, zgodnie z którą zapowiedź tematu w 1,4 obejmuje dwa pierwsze rozdziały. Dziwi natomiast fakt, że A. Vanhoye nie odpowiedział bezpośrednio na krytykę J. Bligha.

(1,5–2,18). Potwierdził w ten sposób własne rozumienie struktury literackiej, w której istotnym elementem jest wzajemne powiązanie odległych od siebie jednostek.

W odniesieniu do zapowiedzi tematu II. części (3,1–5,10) jedynie J. Thurén sformułował merytoryczny zarzut, na który A. Vanhoye odpowiedział. Określił on uwagi fińskiego egzegety jako uzasadnione, pogłębił własną argumentację oraz odnalazł wiele nowych powiązań wewnątrz tekstu. Dzięki poważnemu potraktowaniu tego zarzutu flamandzki egzegeta zmienił nie tylko tytuł II. części⁷⁸³, ale także wskazał, w jaki sposób podejście skupione na strukturze tekstu może prowadzić do kolejnych etapów egzegezy⁷⁸⁴. Szczegółowa analiza tekstu i jego struktury doprowadziła go do precyzyjnych sformułowań dotyczących teologii Listu do Hebrajczyków, ukazując oryginalność zawartej w nim myśli w szerokim kontekście biblijnym. Jednocześnie pogłębiona argumentacja dotycząca wierności i miłosierdzia (*hesed* w^e *emet*) Chrystusa występujących w 3,1-6 oraz 5,1-10 ukazała, w jaki sposób kryterium tematyczne potwierdza perspektywę literacką przyjętą przez flamandzkiego egzegetę.

Zapowiedź tematu III. części została zakwestionowana przez dwóch biblistów (J. Bligha i J. Thuréna). W artykule z 1974 roku Vanhoye odpowiedział jedynie na zarzuty drugiego z nich. Krytyka fińskiego egzegety została określona jako nieobiektywna, jednak doprowadziła A. Vanhoye do bardziej szczegółowego potraktowania zapowiedzi tematu części centralnej. Prezentacja wzajemnych odniesień pomiędzy 5,9-10 a następnymi rozdziałami, która znalazła się w doktoracie, nie była w jego opinii wystarczająca. Dlatego przedstawił pogłębioną argumentację dotyczącą związków pomiędzy ostatnim wersem pierwszej sekcji (7,28) i pierwszym wersem sekcji centralnej (8,1). Podobnie w odniesieniu do trzeciej sekcji (10,1-18) A. Vanhoye zaznaczył, że starożytny autor w ostatnim zdaniu sekcji centralnej (9,28) nawiązał do zapowiedzi tematu z 5,9-10. Jednocześnie stwierdził, że w tym miejscu wskazówka jest najmniej ewidentna. Tym samym dał do zrozumienia, że nie każde odnalezione przez niego połączenie posiada jednakową moc przekonania współczesnego czytelnika. Podobnie jak w przypadku pozostałych sekcji, również tutaj dodatkowym potwierdzeniem stała się zawartość 10,1-18. Trudno nie zgodzić się z tą argumentacją, ponieważ w trzeciej sekcji autor podejmuje

⁷⁸³ W pierwszej wersji doktoratu tytuł II. części brzmiał „Jezus wierny” (fr. *Jésus fidèle*), podczas gdy w artykule z 1974 roku A. Vanhoye nadał tytuł: „Jezus – arcykapłan godny wiary” (fr. *Jésus grand-prêtre digne de foi*). Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1976)..., s. 59.

⁷⁸⁴ Dzięki porównaniu z Księgą Liczb, w której podkreślony został autorytet Mojżesza, A. Vanhoye doszedł do wniosku, że πιστός w Hbr 3,2 nie dotyczy wierności Chrystusa, lecz jego wiarygodności. Zatem temat kapłaństwa Chrystusa podejmowany w II. części ściśle wiąże się z autorytetem wypowiedzianego przez Niego słowa. Argumentacja została rozwinięta w artykule: A. Vanhoye, *Jesus 'fidelis ei qui fecit...*

temat skuteczności ofiary Chrystusa w odniesieniu do grzechu i uświęcenia (10,10.14). Rozbudowana argumentacja, precyzja oraz obiektywizm, z jakim flamandzki egzegeta uzasadnił przyjętą przez siebie perspektywę, a także potwierdzenie przez odwołanie się do zawartości tematycznej Listu do Hebrajczyków zasługują na uznanie.

Osobliwy przypadek stanowiła odpowiedź na zarzuty J. Thuréna dotyczące zapowiedzi tematu IV. części. Powodem było uwzględnienie rozumienia kryterium zapowiedzi tematu. W opinii A. Vanhoye jego oponent popełnił błąd, ponieważ odrzucił możliwość istnienia związku pomiędzy zapowiedzią tematu a kontekstem, który ją poprzedza. Uznał, że stosowana przez starożytnego autora technika polega na sztucznym wprowadzeniu zdania do tekstu i nie wynika z konsekwentnie rozwijanej myśli. Flamandzki egzegeta sprzeciwił się takiemu stanowisku, gdyż jego zdaniem kryterium zapowiedzi tematu stanowi płynne przejście pomiędzy tym, co je poprzedza a tym, co następuje po nim⁷⁸⁵. Dodatkowo argumentacja A. Vanhoye oparta na analizie gramatycznej czasownika ὑπομένω wydaje się trudna lub wręcz niemożliwa do zakwestionowania. Według J. Thuréna występowanie tego słowa w 10,32 może zapowiadać temat następnej części, natomiast flamandzki egzegeta uznał, że czasownik ten opisuje przeszłą postawę adresatów i odnosi się do przeszłości⁷⁸⁶.

Dodatkowym argumentem, wysuniętym przez A. Vanhoye, było odniesienie się do założeń fińskiego egzegety, a także do własnej metodologii, w której zastosowanie pięciu kryteriów jednocześnie było istotnym elementem⁷⁸⁷. J. Thurén wykluczył istnienie zapowiedzi tematu w 10,32, ponieważ oparł swój podział jedynie na kryterium zmiany gatunku. Na szczególną uwagę zasługuje stwierdzenie A. Vanhoye na temat rozróżnienia pomiędzy wyodrębnieniem danej jednostki w tekście a jej izolacją⁷⁸⁸. W pierwszym przypadku chodzi o wyznaczenie granic perykopy i dostrzeżenie jej wzajemnych powiązań z innymi fragmentami tekstu. W drugim natomiast o wyodrębnienie danej perykopy i pozbawienie jej, bądź wyraźnie

⁷⁸⁵ Podobny sposób rozumienia zapowiedzi tematu został przedstawiony w pracy *Situation du Christ*, w odniesieniu do zapowiedzi tematu II. części. Podsumowuje ona podejmowane wcześniej wątki i zapowiada to, co po niej następuje. „Les rapports de ces deux versets avec le développement précédent apparaissent clairement. Un lien logique est exprimé par l’adverbe grec *othén* (littér. *d’où il suit que*) cher à auteur et ignoré de S. Paul”. Zob. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 360.

⁷⁸⁶ Czasownik ὑπεμένετε to indicativus aoristi activi.

⁷⁸⁷ Podobnie jak w argumentacji dotyczącej 10,1-18, tak i tutaj nie zabrakło A. Vanhoye uczciwości intelektualnej. Stwierdził bowiem, że w zapowiedzi tematu IV. części brakuje precyzji (10,38-39).

⁷⁸⁸ „Pour le dire en passant, distinguer ne signifie pas isoler, comme J. T. semble le croire”. Zob. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 361.

osłabienie, związków z kontekstem. W tym miejscu wyraźnie została zarysowana różnica pomiędzy podejściem synchronicznym i diachronicznym do tekstu⁷⁸⁹.

Stanowisko A. Vanhoye wobec zapowiedzi tematu V. części zasługuje na szczególną uwagę. Żaden z recenzentów nie sformułował zarzutów pod adresem tej propozycji, co nie przeszkodziło flamandzkiemu egzegecie wprowadzić zmian. Punktem wyjścia było podanie w wątpliwość pierwotnej koncepcji, zgodnie z którą zapowiedź tematu stanowił zwrot „owoc pokojowy sprawiedliwości” z Hbr 12,11⁷⁹⁰, a następnie wyznaczenie zapowiedzi tematu w cytacie z Prz 4,26. Warto zauważyć, że w tym miejscu flamandzki egzegeta zwrócił większą uwagę na treść rozwijaną przez autora zarówno w IV., jak i w V. części. Podejmując temat zgody na wychowawczą aktywność Boga (12,4-11), która posiada bierny charakter, przeciwstawił ją aktywności chrześcijańskiej. Dodatkowymi argumentami były: 1. ton wypowiedzi; 2. analiza gramatyczna (tryb imperativus); 3. kontekst cytatu w Księdze Przysłów. Wprowadzona modyfikacja, która nie zachwiała schematu całości, zasługuje na szczególne uznanie. Ukazuje bowiem rozwój poglądów A. Vanhoye, niezależny od krytyki oponentów. Można zatem stwierdzić, że lata dyskusji doprowadziły A. Vanhoye do szerszego spojrzenia na tekst biblijny. Uwzględniając nowe konteksty udoskonalił swoją metodologię i lepiej ukazał związek kryterium zapowiedzi tematu z wprowadzaną przez niego treścią⁷⁹¹.

c. doprecyzowanie kryterium słów-haczyków

Żaden z recenzentów nie skrytykował drugiego z kryteriów, którym były słowa-haczyki. Nie przeszkodziło to jednak A. Vanhoye w doprecyzowaniu jego rozumienia. W artykule z 1974 roku podkreślił, że słowa-haczyki są związane z warstwą fonetyczną tekstu. Auditorium, przed którym odczytywany był list, bądź wygłoszona homilia, mogło usłyszeć i zauważyć powtórzenia słów, wypowiedzianych w niewielkim odstępie czasowym. Na podobne zjawiska zwracali uwagę starożytni retorzy w swoich traktatach. Natomiast w drugim wydaniu doktoratu, polemizując z propozycją swego poprzednika L. Vaganay’a, flamandzki egzegeta zawarł w przypisie uściślenie: słowo-haczyk to połączenie pomiędzy

⁷⁸⁹ Wyodrębnienie sytuacji się w synchronicznym podejściu, natomiast izolacja jest zabiegiem związanym z podejściem diachronicznym.

⁷⁹⁰ Uważna lektura tekstu greckiego potwierdza wątpliwości, ponieważ dwa pierwsze słowa zapowiedzi tematu rozdzielone są pięcioma innymi słowami: καρπὸν εἰρημικὸν τοῖς δι' αὐτῆς γεγενησμένοις ἀποδίδωσιν δικαιοσύνης.

⁷⁹¹ Można przypuszczać, że A. Vanhoye doszedł do tej zmiany na podstawie krytyki J. Swetnama i sformułowanych przez niego zarzutów dotyczących oddzielenia formy od treści. W każdym razie widać tutaj wyjątkową precyzję egzegetycznego warsztatu flamandzkiego egzegety.

dwoma następującymi po sobie zdaniem, między którymi zachodzi szczególna relacja. Pierwsze z nich kończy jednostkę lub sekcję, drugie natomiast rozpoczyna nową. Warto wspomnieć, że pogłębienie rozumienia słów-haczyków, podobnie jak zmiana tematu V. części, nie było odpowiedzią na zarzuty sformułowane po publikacji doktoratu. Doprecyzowanie rozumienia słów-haczyków i ponowne odniesienie się do pracy poprzednika ukazuje, w jak precyzyjny sposób A. Vanhoye podchodził do własnego warsztatu metodologicznego.

d. kryterium zmiany gatunku wypowiedzi

Dwóch recenzentów (J. Thurén i J. Swetnam) stwierdziło, że kryterium zmiany gatunku wypowiedzi odgrywa kluczową rolę w podziale Listu do Hebrajczyków. Pierwszy z nich, krytykując schemat A. Vanhoye, zaadaptował propozycję R. Gyllenberga, który podzielił list na podstawie zmiany gatunku danej perykopy.

Flamandzki egzegeta wysunął dwa argumenty przeciwko traktowaniu zmiany gatunku wypowiedzi jako jedyne kryterium przy podziale: 1. brak możliwości precyzyjnego przyporządkowania niektórych wersetów do wypowiedzi doktrynalnej lub parenezy; 2. brak proporcji, który charakteryzuje schemat na nim oparty. Rozwijając argumentację zawartą w pierwszym wydaniu doktoratu słusznie zauważył, że podejście skandynawskich egzegetów jest nieuprawnione, ponieważ w sposób subiektywny przyznaje niektórym jednostkom większe znaczenie od innych⁷⁹². Trudno nie zgodzić się z flamandzkim egzegetą, który stwierdził, że podobna metodologia raczej szkodzi egzegezie niż jej pomaga, ponieważ nie tylko nie pozwala wniknąć w głębię myśli autora starożytnego, ale może stanowić przeszkodę na drodze do lepszego zrozumienia komunikowanej treści.

W odniesieniu do propozycji J. Swetnama, który uczynił zmianę gatunku wypowiedzi jednym z trzech najważniejszych kryteriów podziału tekstu, A. Vanhoye ponownie oparł się na argumencie, który wskazywał na subiektywność oraz brak proporcji w schemacie. Wykazał jednocześnie niekonsekwencje w myśleniu amerykańskiego egzegety, który nie uwzględnił wypowiedzi doktrynalnej w 5,1-10 oraz zmiany tonu wypowiedzi w 12,1.

⁷⁹² Hbr 3,1-6 w stosunku do 5,1-10 zostało w schemacie J. Thuréna zmarginalizowane. Takie podejście jest niezrozumiałe. Ostatniemu fragmentowi zostało bowiem przyznane zbyt duże znaczenie. Zastanawia także potraktowanie Hbr 11,1-40 jako wtrącenia pomiędzy ekshortacjami.

Oceniając odpowiedź na krytykę dotyczącą kryterium zmiany gatunku wypowiedzi należy stwierdzić, że A. Vanhoye nie zmienił rozumienia tego kryterium, jednak konsekwentnie ukazywał, że błędne wnioski formułowane przez oponentów były oparte na wątpliwych przesłankach. Podkreślił także, że zmiana gatunku wypowiedzi nie jest najważniejszym kryterium i, podobnie jak w przypadku słów-haczyków, charakterystycznej terminologii oraz inkluzji, potwierdza podział wyznaczony przez zapowiedź tematu. Natomiast brak odpowiedzi na zarzut T.C.G. Thorntona, który stwierdził, że niektórych zdań listu nie sposób określić jako parenetyczne lub doktrynalne, trudno uzasadnić, zwłaszcza że flamandzki egzegeta posłużył się tym argumentem odpowiadając na zarzuty J. Swetnama i J. Thuréna.

e. doprecyzowanie kryterium inkluzji

Odpowiedź A. Vanhoye na krytykę kryterium inkluzji ze strony trzech recenzentów (J. Bligha, J. Thuréna oraz J. Swetnama)⁷⁹³ zasługuje na szczególną uwagę z następujących powodów: 1. jest to kryterium nowe i nie znalazło się w żadnej z prac dotyczących Listu do Hebrajczyków poprzedzających doktorat flamandzkiego egzegety⁷⁹⁴; 2. doprecyzowanie rozumienia tego kryterium zostało spowodowane jego błędnym zrozumieniem i jest najbardziej szczegółowe na tle innych kryteriów⁷⁹⁵; 3. flamandzki egzegeta znalazł również nowe inkluzje, których nie zauważył podczas pracy na doktoratem.

Omawiając błędy w rozumieniu tego kryterium A. Vanhoye wykazał się dużą precyzją. Nie zmieniając jego rozumienia powtórzył i uściślił dane zawarte w pierwszym wydaniu doktoratu⁷⁹⁶. Aby potwierdzić znaczenie inkluzji, powołał się starożytnych autorów – pogańskiego retora Kwintyliana oraz chrześcijańskiego autora Pseudo Rufina. W obu

⁷⁹³ T.C.G. Thornton nie odniósł się merytorycznie do kryterium inkluzji, zakwestionował jedynie możliwość stosowania go przez autora starożytnego.

⁷⁹⁴ O inkluzjach wspominał jedynie L. Vaganay. Nie uznał jednak tej figury za kryterium pomocne w wyznaczaniu struktury. Por. L. Vaganay, *Le plan de l'Épître...*, s. 269.

⁷⁹⁵ Wydaje się, że A. Vanhoye właściwie zaprezentował to kryterium w pierwszym wydaniu doktoratu, ukazując jego zastosowanie w poszczególnych odcinkach, zwłaszcza w miejscach zakwestionowanych przez oponentów. W szczegółowej prezentacji 3,1-6 oraz 4,14 pojawiły się wyraźne wzmianki na temat inkluzji. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 87 oraz 104. Również definicja inkluzji, ukazana w schemacie ogólnym, a także zastosowanie tego kryterium w poszczególnych częściach, sekcjach i jednostkach wydaje się wystarczające. Por. tamże, s. 37-58.

⁷⁹⁶ Zgodnie z definicją A. Vanhoye, inkluzja to technika (fr. *procedé*), która polega na powtórzeniu na końcu danej jednostki słowa lub wyrażenia (fr. *unterme ou une formule*) użytego na jej początku. Dzięki temu inkluzja wyraźnie skazuje granice perykopy. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire...*, s. 37.

przypadkach, opisywana przez nich technika literacka stosowana w starożytnej retoryce jest zbieżna z rozumieniem inkluzji przez flamandzkiego egzegetę. Warto wspomnieć, że dawni autorzy nie stosowali tego pojęcia⁷⁹⁷.

Wydaje się, że wprowadzając kryterium inkluzji A. Vanhoye oparł się na wynikach badań Edouarda des Placesa, wybitnego znawcy literatury klasycznej, zwłaszcza dialogów Platona⁷⁹⁸. Badacz ten stwierdził, że w przeciwieństwie do pisarzy współczesnych, powtórzenie było jedną z ulubionych kategorii, stosowanych przez autorów greckich⁷⁹⁹. W ten sposób figura, nazywana przez starożytnych κύκλος, nie tylko zaznaczała granice jednostki, lecz pozwalała słuchaczom powrócić do głównej idei, która rozpoczynała wypowiedź. Co istotne, E. des Places zaznaczył, że κύκλος, podobnie jak palindrom, była stosowana przez Platona nie tylko na poziomie jednego zdania, ale także na poziomie większych fragmentów⁸⁰⁰.

Jednocześnie flamandzki egzegeta podkreślił, że istotny dla inkluzji jest jej związek z fonetyczną warstwą języka. Z tego powodu nie musi być ona tym samym słowem lub wyrażeniem, a jej funkcja jest wyraźnie związana z brzmieniem danego słowa⁸⁰¹. Powtórzył,

⁷⁹⁷ Kwintyliian opisał figury retoryczne oparte na powtórzeniu. Wspomnił o figurze, którą scharakteryzował jako „respondent primis et ultima”, jednak nie nazwał jej inkluzją (*Inst. orat.* IX, 3, 34). Por. Marek Fabiusz Kwintyliian, *Kształcenie mówcy...*, s. 98. Natomiast u Pseudo Rufina pojawia się termin ἐπαναδίπλοσις: „Anadiploza, reduplikacja: rodzaj figury rzedki u mówców, częściej [występujący] u poetów: te elementy, które w pierwszym członie wypowiedzi występują na końcu, zostają powtórzone na początku drugiego członu”. Za: H. Lausberg, *Retoryka literacka...*, s. 351.

⁷⁹⁸ Warto przypomnieć, że A. Vanhoye obronił pracę licencjacką poświęconą mitowi o narodzeniu Erosa w *Uczcie* Platona. Jej promotorem był Edouard des Places.

⁷⁹⁹ Por. E. des Places, *Une formule platonicienne de récurrence*, Paris 1929, s. 31-33.

⁸⁰⁰ „Palindrome et κύκλος peuvent aussi se rattacher à la récurrence, retour, à un intervalle plus ou moins long, soit de développements qui se retrouvent presque identiques d’un dialogue à un autre, soit de locutions ou de courtes phrases”. Zob. E. des Places, *Style parlé et style oral chez les écrivains grecs*, AIPhO 2(1934), s. 280. E. des Places oparł się na badaniach W. Eberhardta, jednak zaznaczył, że badacz ten skupił się na wczesnych dialogach Platona, podczas gdy znacznie więcej wspomnianych figur retorycznych znajduje się w dialogach późniejszych. Można więc postawić hipotezę, że stosowanie tej figury związane jest z dojrzałością autora i ma za zadanie odsyłać do elementów związanych z treścią, które mówca chce zaakcentować, a nie podkreślić styl tekstu czy wywołać u słuchaczy wrażenia estetyczne. Istnieje zatem prawdopodobieństwo, że stosowanie tych figur przez Platona i innych starożytnych autorów miało ściśle określone funkcje, które współcześnie nazywa się wskaźnikami tekstowości pomagającymi m.in. określić strukturę tekstu. Idea zasugerowana przez starożytnych teoretyków retoryki (Kwintyliiana i Pseudo Rufina) została zatem przez jednego z mistrzów A. Vanhoye rozwinięta i znalazła zastosowanie w jego badaniach nad literaturą klasyczną. Z kolei flamandzki egzegeta z powodzeniem zastosował ją na gruncie nauk biblijnych.

⁸⁰¹ Podkreślenie warstwy fonetycznej zastosowanych kryteriów zgadza się z perspektywą przyjętą przez starożytnych retorów. Przykładowo Kwintyliian stwierdził, że słuch jest najlepszym sędzią kompozycji (*Inst. orat.* IX, 4, 116): „[...] jakie miejsce w utworze poetyckim zajmuje układanie wierszy, takie w prozie artystyczny układ słów. Kompozycję najlepiej oceniają uszy, które doceniają pełnię rytmu i odczuwają jego brak, drażni je styl urywany, uspokaja pozbawiony niemiłych dźwięków, pobudza pełen słów wypowiedzianych z mocą, podobają się im słowa spokojne, wychwytyją

że podobnie jak w przypadku trzech innych kryteriów (słowa-haczyki, zmiana gatunku wypowiedzi, charakterystyczna terminologia), nie stanowi ono najważniejszego kryterium, a jedynie kryterium potwierdzające przyjęty uprzednio podział.

Równie wysoko należy ocenić odnalezienie przez A. Vanhoye nowych inkluzji potwierdzających podział Hbr 7. Argumentacji nie osłabia drobny błąd, który pojawił się w drugim wydaniu doktoratu: A. Vanhoye stwierdził, że słowo ὀρκωμοσίας występuje w 7,19 oraz 7,28, podczas gdy w rzeczywistości chodzi o werset 7,20. Trudno natomiast powiedzieć, dlaczego A. Vanhoye nie odniósł się do propozycji J. Bligha, który stwierdził, że inkluzje można znaleźć także w 4,13 i 5,11⁸⁰².

Odpowiedź na krytykę kryterium inkluzji wydaje się mieć szczególne znaczenie. Wyraźnie widać, że definiując i stosując to kryterium, A. Vanhoye poświęcił mu znacznie więcej uwagi niż pozostałym wskaźnikom tekstowości. Stało się tak być może dlatego, że jego zastosowanie w delimitacji tekstu i określaniu struktury Listu do Hebrajczyków było całkowitą nowością. Żaden z egzegetów, którzy zaproponowali własne schematy, nie stosował inkluzji w określeniu ani też w potwierdzeniu granic wyodrębnionych perykop. Ich użycie przez flamandzkiego biblistę stanowiło oryginalny wkład w egzegezę Listu do Hebrajczyków i wraz z kryterium zapowiedzi tematu stanowi najbardziej solidny fundament zastosowanej metody.

f. Potwierdzenie struktury koncentrycznej

Odpowiadając na krytykę struktury koncentrycznej A. Vanhoye odniósł się jedynie do uwag J. Swetnama, mimo iż również inni recenzenci potraktowali ją z rezerwą (A. Cody), bądź wprost skrytykowali (T.C.G. Thornton)⁸⁰³.

Argumentacja A. Vanhoye dotycząca utrzymania schematu koncentrycznego została oparta na tekście Listu do Hebrajczyków. Odpierając zarzut, zgodnie z którym pareneza nie

to, co niedoskonale rytmicznie, odczuwają wstręt do tego, co nadmierne i pozbawione miary”. Zob. Marek Fabiusz Kwintylian, *Kształcenie mówcy...*, s. 144.

⁸⁰² Powodów braku odpowiedzi na uwagi J. Bligha może być kilka: 1. opuszczenie przez brytyjskiego jezuitę zakonu i zakończenie działalności naukowej w 1972 roku (informacja potwierdzona na prośbę autora przez British Jesuit Archives); 2. część argumentów brytyjskiego egzegety przejął J. Swetnam; 3. argumentacja J. Bligha w wielu miejscach odnosi się do treści listu, a jego propozycja jest alternatywna w stosunku do propozycji A. Vanhoye.

⁸⁰³ Wyraźnie uczynił to jedynie T.C.G. Thornton, stwierdzając, że starożytny autor nie mógł komponować swojego dzieła używając tak złożonych technik. Nie podał jednak merytorycznych argumentów, które mogłyby stać się przedmiotem odpowiedzi A. Vanhoye.

poprzedza wypowiedzi doktrynalnej, flamandzki egzegeta odwołał się do treści ekshortacji. Jedną z jej funkcji jest przykucie uwagi słuchacza:

5,11: „O którym wiele mamy nauki [...]”

6,3: „[...] i to uczynimy”.

Sposób rozumowania A. Vanhoye należy ocenić wysoko z trzech powodów: 1. argumentacja związana jest z treścią komunikowaną przez tekst, zatem uderza w krytykę J. Swetnama, którego podstawowy zarzut wobec metodologii flamandzkiego egzegety dotyczył braku związku między formą i treścią; 2. uwzględnia detale zawarte w tekście przez starożytnego autora – czasownik ποιέω użyty jest w czasie przyszłym i zwraca uwagę czytelnika na to, co zostanie powiedziane; 3. odwołuje się do sytuacji znanych z życia codziennego – A. Vanhoye przywołał komunikat wypowiedziany w hali dworca, w którym przed podaniem ważnej informacji sygnalista apeluje o uwagę podróżnych. Pogłębione uzasadnienie przyporządkowania parenezy 5,11–6,20 do części centralnej (5,11–10,39) pozwoliło na pozostawienie schematu koncentrycznego w niezachwianej pozycji⁸⁰⁴.

Równie przekonująca jest odpowiedź na krytykę dotyczącą trzech tematów teologicznych sformułowaną przez J. Swetnama. Stwierdzenie flamandzkiego egzegety, zgodnie z którym w każdej z wyodrębnionych części listu dominuje dany temat teologiczny (eklezjologia, eschatologia, ofiara), odpowiada na niewłaściwe zrozumienie wniosków płynących z odkrycia struktury koncentrycznej i zastosowania metodologii opartej na kryteriach literackich. Trudno nie zgodzić się z uwagą A. Vanhoye dotyczącą powierzchownego zrozumienia wyników jego analiz, a także z oceną schematu amerykańskiego egzegety, który wprowadził odgórne kryterium tematyczne, oparte nie na tekście i komunikowanej przezeń treści, lecz na subiektywnym przekonaniu, zgodnie z którym starożytny autor uwypuklił tematykę trzech cnót teologicznych (wiara, nadzieja, miłość). W zestawieniu z precyzją i skupieniem się na tekście, które są charakterystyczne dla warsztatu A. Vanhoye, zarówno krytyka amerykańskiego egzegety, jak i przedstawiony przez niego schemat wydają się mało solidne, zwłaszcza że w późniejszym okresie sam zakwestionował własną perspektywę.

⁸⁰⁴ Warto zauważyć, że już w pierwszym wydaniu doktoratu A. Vanhoye wyraźnie podkreślił funkcję tej parenezy: „Avant de développer son sujet, l’auteur se met en devoir d’*exorter* ses lecteurs ou auditeurs en un long *preamble* (5,11–6,20)” oraz: „La partie centrale, nous l’avons noté, s’ouvre par un *preamble*, qui en souligne l’importance et s’efforce d’attirer l’attention des lecteurs. Ceux-ci sont pris à partie de vigoureuse façon, mais aux reproches succèdent bientôt des encouragements”. Zob. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 42 oraz 115.

g. odpowiedź na inne zarzuty

Problematyka związku Hbr 13 z rozdziałami poprzedzającymi nie stanowiła istotnego zagadnienia w krytyce oponentów (J. Swetnam, J. Thurén), dlatego A. Vanhoye lakonicznie odniósł się do niej w artykule z 1974 roku oraz w drugim wydaniu doktoratu⁸⁰⁵. Warto zauważyć, że flamandzki egzegeta podkreślił, iż na poziomie analizy leksykalnej, a także stylu i kompozycji istnieją liczne związki Hbr 13 z pierwszymi dwunastoma rozdziałami. Charakter ostatniego rozdziału i zastosowane w nim techniki literackie, takie jak symetrie koncentryczne i paralelne nie odbiegają od stylu Hbr 1–12. Już w pierwszym wydaniu doktoratu A. Vanhoye podjął polemikę z autorami, którzy widzieli koniec listu w 12,29, a jego argumentacja obejmowała zarówno aspekty literackie tekstu (inkluzja pomiędzy 12,14 i 13,20), jak i treść (13,7-17 stanowi uzupełnienie tego, co starożytny autor napisał w 12,14-29)⁸⁰⁶. Zagadnienie wiąże się ściśle z synchroniczną perspektywą podejścia do tekstu przyjętą przez A. Vanhoye.

Nieco inaczej należy odnieść się do braku bezpośredniej odpowiedzi na uwagę C.H. Giblina dotyczącą roli Hbr 9,23. W artykule z 1974 roku nie znalazły się wzmianki dotyczące tego zagadnienia, jednak w drugim wydaniu rozprawy doktorskiej pojawiły się dwie, nieznaczące zmiany w tłumaczeniu tego wersetu. Można przypuszczać, że zmiana została wprowadzona pod wpływem uwagi C.H. Giblina⁸⁰⁷. Taki stan rzeczy może mieć trzy powody: 1. brak bezpośredniej odpowiedzi mógł być spowodowany niezasadnością uwagi sformułowanej przez C.H. Giblina – nie ma bowiem podstaw, by potraktować zdanie z 9,23 jako pytanie⁸⁰⁸; 2. uwaga brytyjskiego egzegety jest niejasna; 3. jego recenzja odnosi się w bardzo pozytywny sposób do wyników prac A. Vanhoye, obok recenzji M. Zerwicka jest najbardziej kompletna i wyraża największe uznanie dla warsztatu flamandzkiego egzegety.

Uwagi dotyczące nadmiernej szczegółowości analiz zawartych w doktoracie A. Vanhoye nie doczekały się bezpośredniej odpowiedzi. Można jednak zauważyć, że koncepcja flamandzkiego egzegety broni się w tym punkcie sama, przez ukazanie związku pomiędzy szczegółowymi analizami formy (struktury) a treścią, która jest przez nią przekazywana. A. Vanhoye, podobnie jak starożytny autor, uniknął pułapki związanej z manieryzmem hellenistycznym. Zwolennicy tego nurtu, skupiając się na formie, eksponowali

⁸⁰⁵ Poszerzenie tej problematyki znalazło się w artykule z 1977 roku, wykracza on jednak poza przyjęte ramy chronologiczne. Por. A. Vanhoye, *La question littéraire...*, s. 121-139.

⁸⁰⁶ Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 210-211.

⁸⁰⁷ Jednak sam A. Vanhoye o tym nie wspomina.

⁸⁰⁸ W żadnym tłumaczeniu Biblii nie pojawia się taki wariant.

estetyczne walory tekstu, zaniedbując jego treść⁸⁰⁹. Flamandzki egzegeta, skupiając się na strukturze, nie analizował jej w oderwaniu od zawartości, mimo iż poświęcił dużo uwagi formalnym i stylistycznym aspektom tekstu. Wyniki zaprezentował w jasny, uporządkowany i przystępny sposób. Unikał wyszukanych form wypowiedzi, wielokrotnie złożonych zdań oraz niewłaściwego rozłożenia akcentów. Natomiast brak pełnego komentarza opartego na wynikach egzegezy zawartych w rozprawie doktorskiej należy uznać za jedno z największych niepowodzeń w pracy naukowej A. Vanhoye. Jego opracowanie we wczesnych latach naukowej działalności mogło na trwałe rozwiązać wiele wątpliwości i odpowiedzieć na zarzuty, które pojawiały się w prowadzonej przez kilkanaście lat dyskusji.

Niezrozumiałe jest zdawkowe potraktowanie przez flamandzkiego egzegetę definicji pojęcia struktura literacka. Poczyniona na marginesie dyskusji z J. Swetnamem wzmianka⁸¹⁰ dotycząca tego zagadnienia wydaje się niewystarczająca, dlatego że publikacja pierwszych prac Vanhoye zbiegła się w czasie z rozwojem badań zwolenników strukturalizmu. Kilka lat po publikacji doktoratu A. Vanhoye, wynikające z tego nurtu nowe podejście do tekstów literackich i ich struktury, stało się także ważnym tematem w biblistyce francuskojęzycznej⁸¹¹. Wobec nowego nurtu w podejściu do tekstów zdefiniowanie rozumienia struktury literackiej mogło pomóc uniknąć wielu nieporozumień⁸¹². Natomiast brak definicji

⁸⁰⁹ Podobne uwagi zawarł Kwintylian w podręczniku dotyczącym edukacji mówcy. Retor powinien być skupiony przede wszystkim na treści, słuchaczach, a także okolicznościach, w których wygłaszana jest mowa. Wszystkie figury retoryczne mają być dobrane w oparciu o te trzy elementy (*Inst. orat.* IX, 3, 100-102). Por. Marek Fabiusz Kwintylian, *Kształcenie mówcy...*, s. 115-116.

⁸¹⁰ A. Vanhoye stwierdził, że struktura jest systemem wewnętrznych relacji w tekście traktowanym jako organiczna całość. Połączenia pomiędzy poszczególnymi jednostkami zachodzą także w przypadku odległych od siebie partii tekstu. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 361.

⁸¹¹ W 1969 roku w Chantilly we Francji odbył się kongres poświęcony strukturalizmowi i Biblii. Rok ten wyznaczył nowy rozdział w egzegezie francuskojęzycznej, gdyż wówczas spotkali się na polu akademickim specjaliści z dziedziny szeroko rozumianych nauk o języku (m.in. Paul Ricoeur, Roland Barthes) oraz biblisty. Por. A. Marchadour, *La lecture de la Bible hier et aujourd'hui. Etat de la question*, w: *Les nouvelles voies de l'exégèse*, red. J. Nieuviarts, P. Debergé, Paris 2002, s. 46. Owocem tego spotkania była publikacja: *Analyse structurale et exégèse biblique. Essais d'interprétation*, red. R. Barthes, F. Bovon, F.J. Leenhardt, R. Martin-Achard, J. Starobinski, Neuchâtel 1971. We Francji strukturalizm jako metoda był rozwijany głównie na uniwersytecie w Lyonie. Nowe podejście do tekstu biblijnego zaprezentowano m.in. w popularyzatorskiej serii *Cahiers évangile*. Por. J.-C. Giroud, L. Panier, *Sémiotique. Une pratique de lecture et d'analyse des textes bibliques*, Lyon 1987. Warto nadmienić, że do zwolenników nowego podejścia należał J. Radermakers, jeden z najpóźniejszych recenzentów pracy flamandzkiego egzegety. Jego zbliżenie do strukturalizmu może tłumaczyć tak późne ukazanie się tej recenzji (1970 rok).

⁸¹² W tym kontekście warto przywołać pracę Louisa Dussauta (1919–2010), który punktem wyjścia swoich badań nad strukturą Listu do Hebrajczyków uczynił wyniki analiz A. Vanhoye. Kwestię struktury literackiej potraktował jednak zupełnie inaczej. Za główne kryterium uznał długość poszczególnych fragmentów, które zestawione w siedmiu lustrzanych kolumnach tworzą symetrię

struktury literackiej w doktoracie, a także zdawkowe potraktowanie tematu w artykule z 1974 roku skazują czytelnika na domysły. Lakoniczna wypowiedź mogłaby sugerować zbliżenie do podejścia strukturalistów, podczas gdy metodologia zastosowana przez A. Vanhoye znacznie odbiega od ich propozycji⁸¹³. Widać to bardzo wyraźnie w pracy *Situation du Christ* z 1969 roku.

Odpowiedź na uwagi dotyczące formalnych aspektów doktoratu, takich jak niekompletna bibliografia oraz brak ustrukturyzowanego tekstu na końcu publikacji, znalazła się w drugim wydaniu rozprawy. Świadczy to o poważnym potraktowaniu przez Vanhoye niemal każdej uwagi oponentów. Mimo to, reakcja flamandzkiego egzegety zawiera pewne braki.

3.1.3. Brak odpowiedzi na niektóre zarzuty

Nie wszystkie uwagi dotyczące struktury literackiej doczekały się odpowiedzi ze strony A. Vanhoye. Dotyczy to zarówno zarzutów sformułowanych przez recenzentów negatywnie oceniających jego propozycję, jak i kilku uwag tych, którzy wysoko ocenili jego pracę.

W artykule z 1974 roku oraz w drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye nie odpowiedział na zarzuty J. Bligha, który zasugerował rozdzielenie wskazówek słownych i tematycznych, a także zwrócił uwagę na kwestię podwójnego autorstwa. Trudno wytłumaczyć powód, dla

geometryczną. Każda z wyodrębnionych jednostek ma posiadać zrównoważony charakter. W ten sposób tekst miał zyskać charakter pragmatyczny i pomagać w publicznym odczycie. Wydaje się zatem, że dla autora struktura jest matematycznym, ustalonym z zegarmistrzowską precyzją schematem. Zakładając, że tekst, w przeciwieństwie do mowy, nie posiada linearnej koncepcji, L. Dussaut nałożył na niego geometryczną symetrię. Takie podejście nie uwzględniało pytania o zamiary hagiografa, lecz narzucało odgórną w stosunku do tekstu formę, którą trudno uzasadnić. Ignorowało także gatunek wypowiedzi. Ponadto w podziale L. Dussauta pojawiły się nieścisłości (przykładowo na ss. 18 oraz 54 granicą jednej z jednostek jest Hbr 5,12 podczas gdy na s. 19 delimitacja została wyznaczona w Hbr 5,10). Trudno zgodzić się z autorem wprowadzenia, M. Carrezem (1922–2002), który twierdził, że franciszkanin rozwinął koncepcję A. Vanhoye. Por. L. Dussaut, *Synopse structurelle de l'Épître aux Hébreux. Approche d'Analyse Structurelle*, Paris 1981. Pracę tę, podobnie jak inne oparte na metodach strukturalnych, należy uznać za ślepy zaułek w egzegezie. W późniejszych latach L. Dussaut podtrzymywał swoją koncepcję podkreślając, że mimo pozytywnego przyjęcia wyników pracy A. Vanhoye, niektóre aspekty określonej przez niego struktury pozostawiły pole do dalszych poszukiwań. Autor miał na myśli głównie dwie ekshortacje: wprowadzającą (5,11–6,20) i kończącą (10,19–39) część centralną (5,11–10,39). Por. L. Dussaut, *Histoire et structure de l'épître aux Hébreux*, w: *L'Épître aux Hébreux*, red. Ch. Duquoc, Lyon 1994, s. 9-10.

⁸¹³ Również inne elementy pracy A. Vanhoye wykazują podobieństwa do badań strukturalnych, jednak nie sytuują jej w tym nurcie. Przykładowo zastanawiać może pominięcie kwestii historycznych w doktoracie A. Vanhoye. Jak trafnie zauważył F. Bozon, w naukach humanistycznych coraz mniej mówiło się o historyczności na rzecz kodów i uporządkowanych systemów. Por. F. Bovon, *Le structuralisme français et l'exégèse biblique*, w: *Analyse structurale et exégèse biblique. Essais d'interprétation*, red. R. Barthes, F. Bovon, F.J. Leenhardt, R. Martin-Achard, J. Starobinski, Neuchâtel 1971, s. 9.

którego flamandzki egzegeta nie odniósł się do tej i innych uwag brytyjskiego biblisty⁸¹⁴. Niebepośrednie odniesienie do powyższych zagadnień można odnaleźć w pracy *Situation du Christ*. A. Vanhoye podkreślił w niej jedność literacką Listu do Hebrajczyków oraz szczegółowo zajął się kwestią autorstwa. Stanowczo odrzucił hipotezę, która utrzymywała, że pismo jest kompilacją dwóch wcześniejszych tekstów lub nosi ślady ingerencji innej osoby, która poprawiała pierwotny tekst. Przywołując prace z początku XX wieku, autorstwa C.C. Torreya oraz W. Wredego, określił taką możliwość jako „hipotezę tendencyjną”⁸¹⁵. Wspomniani autorzy twierdzili, że List do Hebrajczyków znany w dzisiejszej wersji, jest rezultatem celowych manipulacji, których dokonano w starożytności. Dzieło teologiczne lub homilia miała zostać przekształcona w list, którego autorstwo przypisano Pawłowi⁸¹⁶.

Flamandzki egzegeta podkreślił, że w kilku ostatnich wersetach („zakończenie epistolarne”; fr. *billet d’envoie*) nie ma żadnego elementu, który wskazywałby na wolę poprawy czegokolwiek, a ich treść wskazuje jedynie na zmianę stylu („Proszę was bracia: zachowajcie słowo zachęty”)⁸¹⁷. Lakoniczność tych wersetów wskazuje na konkretną sytuację, która jest znana adresatom, dlatego nie potrzebują oni szczegółowych objaśnień. W każdym innym przypadku wypowiedź ta jest trudna do wytłumaczenia. Podobne stanowisko, zdaniem A. Vanhoye, przyjmowało wielu egzegetów⁸¹⁸.

Bardziej przekonującym argumentem A. Vanhoye przeciwko podwójnemu autorstwu był długi proces redakcji wygłoszonej następnie homilii. Redakcja poprzedziła publiczne odczytanie pisma. W tekście Listu do Hebrajczyków, znanym w ostatecznej postaci, nie ma żadnych wzmianek o pisaniu, natomiast liczne są wyrażenia wskazujące na wygłoszenie mowy (2,5; 5,11; 6,9; 8,1; 9,5; 11,32)⁸¹⁹. Także inne elementy świadczą

⁸¹⁴ A. Vanhoye odniósł się jedynie w dwóch miejscach artykułu z 1974 roku do uwag J. Bligha dotyczących rozumienia kryterium inkluzji oraz chiazmu, który był jedynym kryterium zastosowanym przez brytyjskiego jezuitę przy określaniu struktury. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 365 oraz 370.

⁸¹⁵ Por. W. Wrede, *Das literarische Rätsel des Hebräerbriefes*, Göttingen 1906; C.C. Torrey, *The Authorship and Character...*

⁸¹⁶ Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ. Épître aux Hébreux 1 et 2*, Paris 1969, s. 26.

⁸¹⁷ Również najstarsza tradycja poświadczona przez Orygenesusa i Euzebiusza, mimo iż dotyczy stosunku do autorstwa Pawła, nie sugeruje podobnych rozwiązań. Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 27-28.

⁸¹⁸ Po dokonaniu tych spostrzeżeń A. Vanhoye przeszedł do analizy autorstwa kazania (1,1–13,21) i zakończenia epistolarnego (13,22–25). Por. tamże, s. 29–36. Dla uściślenia warto dodać, że flamandzki egzegeta nie wspomniał w tym miejscu o Hbr 13,19, podczas gdy kilka stron dalej szczegół ten nie umknął jego uwadze. Por. tamże, s. 29 oraz 33.

⁸¹⁹ Inne pisma NT, mimo iż przez wielu egzegetów traktowane są jako teksty zawierające formy związane z przepowiadaniem, posiadają znamiona tego, że zostały napisane. Przykładowo autor 1 J aż 12 razy używa czasownika γραφω.

o tym, że tekst został skomponowany, w celu wygłoszenia. Przykładowo ekshortacja poprzedzająca część centralną (5,11–6,20) straciłaby całkowicie sens, gdyby miała znaleźć się w liście⁸²⁰. Podsumowując, zdaniem flamandzkiego egzegety ewentualny drugi autor mógł zaingerować dopisując jedynie kilka ostatnich zdań do zredagowanej uprzednio homilii⁸²¹. Wydaje się jednak, że sformułowany przez J. Bligha zarzut, mimo iż nie odnosił się wprost do struktury literackiej, domagał się bezpośredniej i rzeczowej odpowiedzi.

Inny z zarzutów postawionych przez J. Bligha, który nie doczekał się odpowiedzi, dotyczył kluczowej dla schematu A. Vanhoye roli części centralnej (5,11–10,39). Flamandzki egzegeta przemilczał krytykę trzech rzeczowników, które określały tematy poszczególnych sekcji (τελείωσις, σωτηρία, ἀρχιερέυς), mimo iż szczegółowo odpowiedział na zarzut J. Thuréna dotyczący zapowiedzi tematu III. części listu⁸²². Argumentacja wysunięta przez brytyjskiego egzegetę jest nieprzekonująca, a jej słabość potwierdza brak spójności z opublikowanym przez tego samego autora schematem Listu do Hebrajczyków opartym na chiazmach, jednak trudno zrozumieć, dlaczego zarzut dotyczący tak istotnej części struktury nie doczekał się precyzyjnej odpowiedzi ze strony A. Vanhoye⁸²³.

Brak odpowiedzi na niektóre zarzuty jest zastanawiający i nie można go traktować jako nieświadomego przeoczenia. Wprawdzie uwagi, które nie doczekały się reakcji, nie dotyczyły istotnych zagadnień, jednak skrupulatność, z jaką A. Vanhoye odpowiadał na inne, ważne zarzuty, skłania do postawienia następującej hipotezy: nie wszystkie elementy koncepcji zaprezentowanej w latach 1963-1976 osiągnęły w tym czasie ostateczny kształt. Niektóre ze szczegółowych zagadnień (np. definicja struktury czy Hbr 9,23) mogły być kłopotliwe ze względu na swoją złożoność⁸²⁴, a odniesienie się do uwag na ich temat domagałoby się bardzo drobiazgowego opracowania, które mogłoby stanowić osobny artykuł lub monografię.

⁸²⁰ Por. tamże, s. 22-23.

⁸²¹ Analizując styl i gatunek literacki pisma, A. Vanhoye zauważył, że od 1,5 aż do 13,18 nie można rozpoznać żadnego elementu epistolarnego. Dopiero w 13,19 oraz w 13,22-25 można mówić o stylu potocznym, epistolarnym, innym od tego, który występuje w uroczystym exordium i treści listu. Również w opinii większości egzegetów, kilka ostatnich wersetów Listu do Hebrajczyków można traktować jako dodatek epistolarny. Por. tamże, s. 26.

⁸²² Warto nadmienić, że praca J. Thuréna została opublikowana w języku fińskim. Z tego powodu dostęp do niej był bardzo ograniczony, w przeciwieństwie do artykułu J. Bligha opublikowanego w języku angielskim. W tym świetle brak odpowiedzi A. Vanhoye jawi się jako poważne zaniedbanie.

⁸²³ W artykułach i pracach flamandzkiego egzegety zabrakło również odpowiedzi na uwagę J. Bligha na temat partykuły οὖν w Hbr 4,14. Zdaniem brytyjskiego egzegety, miałaby się ona odnosić do 2,17-18, czyli do fragmentu, który znajduje się 32 wersety wcześniej. Jako częściową odpowiedź można potraktować te fragmenty artykułu A. Vanhoye, które precyzyjnie omawiają rolę inkluzji pomiędzy 3,1 a 4,14. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 366-367.

⁸²⁴ Strukturalizm wciąż wywierał znaczący wpływ na egzegezę w języku francuskim, natomiast kwestia definicji struktury literackiej nie została jeszcze dokładnie zdefiniowana.

Milczenie i brak bezpośredniego ustosunkowania się do powyższych zagadnień jest znaczące i można je potraktować jako naukową nieścisłość. Warto jednak dodać, że nie zmienia to, ani nie podważa mocnych fundamentów metodologii stosowanej przez A. Vanhoye.

3.2. Kryteria i struktura Hbr 1–2 w pracy *Situation du Christ*

Wydana w 1969 roku praca *Situation du Christ* była pierwszym obszernym studium analizy tekstu Listu do Hebrajczyków autorstwa A. Vanhoye⁸²⁵. Jest to szczegółowy komentarz do pierwszych dwóch rozdziałów listu. Ze względu na cel publikacji, która według autora miała charakter popularyzatorski, nie zawiera ona wątków polemicznych na temat struktury czy innych szczegółowych zagadnień, do których odnieśli się recenzenci. Pojawia się w niej natomiast dyskusja z różnymi propozycjami interpretacji niektórych fragmentów. Na uwagę zasługuje w niej kilka aspektów. Pierwszym z nich jest sposób, w jaki flamandzki egzegeta stosował i pogłębił rozumienie kryteriów literackich. Interesujące jest też, jak odkrycie struktury koncentrycznej oraz symetrii paralelnych i koncentrycznych w mniejszych jednostkach tekstu pomogło w komentowaniu niektórych fragmentów. Ważne jest także uwzględnienie przez Vanhoye niektórych uwag dotyczących braków pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*.

3.2.1. Delimitacja i struktura poszczególnych jednostek

W pracy *Situation du Christ* zastosowano taki sam podział pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków jak w opublikowanym kilka lat wcześniej doktoracie. Podział ten wyznacza kolejne rozdziały. Wyjątkiem jest pierwszy, obszerny rozdział poświęcony problemom literackim, w którym autor podejmuje następujące zagadnienia: anonimowe exordium, podwójne zakończenie, autorstwo, adresaci oraz data powstania. Analizując poszczególne propozycje A. Vanhoye zasugerował możliwe rozwiązania. Tam, gdzie było to możliwe, wyprowadzał wnioski na podstawie analizy literackiej. Kolejne rozdziały noszą następujące tytuły:

⁸²⁵ W latach 1963-1969 A. Vanhoye opublikował kilka artykułów poświęconych egzegezie Listu do Hebrajczyków. Można je podzielić na dwie kategorie: 1. popularyzatorskie, wydrukowane w czasopiśmie skierowanym do szerokiego grona czytelników; 2. naukowe.

1. „Słowo Boga i pozycja Chrystusa” (1,1-4)
2. „Chrystus wobec Boga” (1,5-14)
3. „Sytuacja chrześcijan” (2,1-4)
4. „Chrystus wobec ludzi” (Hbr 2,5-18)⁸²⁶.

Powyższe tytuły różnią się od tych, które zostały nadane wyodrębnionym jednostkom w rozprawie doktorskiej⁸²⁷. Trudno stwierdzić, dlaczego A. Vanhoye dokonał tej zmiany. Powodów może być kilka:

1. A. Vanhoye nie przywiązywał dużej wagi do tytułów mniejszych jednostek, ponieważ najważniejsze były dla niego tytuły pięciu, głównych części listu. Wynikają one z „zapowiedzi tematu”, a zatem mają źródło w samym tekście⁸²⁸, natomiast tytuły mniejszych partii tekstu, mimo iż odnoszą się do jego treści, wynikają z subiektywnego spojrzenia egzegety;

2. kilkuletnia refleksja nad samym tekstem doprowadziła A. Vanhoye do pogłębienia lektury Listu do Hebrajczyków, a nadawane tytuły świadczą o coraz bardziej dojrzałej interpretacji tekstu;

3. praca *Situation du Christ* została poświęcona jedynie pierwszym dwóm rozdziałom listu, a nadrzędnym celem A. Vanhoye było ukazanie pozycji Chrystusa w stosunku do Boga i ludzi. W pracy została przyjęta więc perspektywa dwóch pierwszych rozdziałów, w których starożytny autor poświęca wiele miejsca relacjom Chrystusa wobec Boga i ludzi;

4. publikacja miała charakter popularyzatorski, a intencją flamandzkiego egzegety było przybliżenie jak najszerszemu gronu czytelników bogactwa pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków.

Najbardziej prawdopodobną możliwość określają punkty pierwszy i drugi. Nie zmienia to faktu, że w nadawaniu tytułów poszczególnym jednostkom widać pewną niekonsekwencję. Jest ona dostrzegalna także w kolejnych publikacjach flamandzkiego egzegety.

⁸²⁶ W języku francuskim tytuły te brzmią następująco: 1. Parole de Dieu et situation du Christ; 2. Le Christ auprès de Dieu; 3. Situation des chrétiens; 4. Le Christ auprès des hommes. Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 1-3.

⁸²⁷ W doktoracie poszczególnym jednostkom nadano następujące tytuły: 1. Wprowadzenie do listu (fr. *Introduction à l'épître*); 2. „Imię wyższe od aniołów” (fr. *Le Fils au-dessus des anges*); 3. Pareneza (fr. *Parénèse*); 4. Droga chwały (fr. *Le chemin de la gloire*). Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 65-84.

⁸²⁸ W wielu miejscach doktoratu A. Vanhoye nie nadał tytułów mniejszym jednostkom. Często nawet pominął je, przedstawiając schemat poszczególnych części, w którym określił jedynie gatunek wypowiedzi (wypowiedź doktrynalna lub pareneza). Pokazuje to różnice pomiędzy tytułami nadanymi w doktoracie i schematycznym przedstawieniem szczegółowej struktury poszczególnych części.

Delimitacja jednostek wyodrębnionych w I. części pisma została szczegółowo uzasadniona we wprowadzeniu do każdego z rozdziałów⁸²⁹. W odniesieniu do pierwszej wypowiedzi doktrynalnej (1,5-14) A. Vanhoye stwierdził, że podział tej partii tekstu nie jest trudny. Wystarczające jest określenie ostatniego wersetu, w którym starożytny autor porównuje Chrystusa z aniołami.

Takie stanowisko wynika z obecnej w 1,4 zapowiedzi tematu oraz powtórzenia słowa „anioł” w 1,5. W ten sposób tematyczny klucz wyznaczony przez sam tekst wskazuje, że granicą pierwszej jednostki jest 1,14⁸³⁰. Przyjęty podział potwierdzają inne kryteria (inkluzyje oraz zmiana gatunku wypowiedzi), które zostały szczegółowo omówione poniżej.

Delimitację kolejnej jednostki, którą stanowi krótką pareneza (2,1-4), wyznacza zmiana tonu wypowiedzi, chociaż we wprowadzeniu do komentarza A. Vanhoye nie poświęcił wiele miejsca na uzasadnienie przyjętych granic tekstu⁸³¹. Solidną argumentację można znaleźć we wprowadzeniu do trzeciej jednostki (2,5-18).

Potwierdzeniem podziału przyjętego dla 2,5-18 jest inkluzja pomiędzy 2,5 i 2,16. Flamandzki egzegeta zaznaczył, że starożytny autor wyraźnie wskazał granice tej partii tekstu. Obecność inkluzji nie wyklucza ostatnich dwóch wersetów (2,17-18)⁸³². Stanowią one zarówno syntetyczne podsumowanie pierwszych dwóch rozdziałów, jak i, przez wprowadzenie nowych terminów, zapowiedź tematu kolejnej części.

Przystępując do komentowania pierwszej (1,5-14) i trzeciej jednostki (2,5-18), A. Vanhoye przedstawił szczegółowo strukturę wewnętrzną tych partii tekstu. W pierwszym przypadku podział wyznaczają trzy następujące po sobie zestawienia Chrystusa z aniołami:

- w pierwszym (1,5-6) starożytny autor zaakcentował relacje międzyosobowe: relacja pokrewieństwa, która łączy Syna z Ojcem jest przeciwstawiona relacji podporządkowania aniołów wobec Syna;

- w drugim fragmencie (1,7-12) podkreślona została sytuacja egzystencjalna: niestabilna sytuacja aniołów (1,7) kontrastuje z niezmienną pozycją Syna, który zasiadając na tronie, posiada władzę nad całym stworzeniem (1,8-12);

⁸²⁹ Kwestia delimitacji exordium nie stanowi problemu, gdyż składające się na nie pierwsze cztery wersety tworzą jedno zdanie złożone. A. Vanhoye poddał je szczegółowej analizie literackiej we wstępie. Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 11-15.

⁸³⁰ Por. tamże, s. 119v121.

⁸³¹ Warto zaznaczyć, że w pracy *Situation du Christ* A. Vanhoye nie posługiwał się terminem „zmiana gatunku wypowiedzi”, lecz wspominał o zmianie tonu. Takie stanowisko może wynikać z popularyzatorskiego celu publikacji. Por. tamże, s. 227-228.

⁸³² Por. tamże, s. 256-257.

- trzecie zestawienie (1,13-14) stanowi syntezę dwóch wcześniejszych: Bóg umieścił Syna po swojej prawicy i angażuje się w podporządkowanie całego świata Jego władzy (1,13), natomiast posłanym na służbę aniołom Bóg wyznacza obowiązki wobec ludzi mających odziedziczyć zbawienie⁸³³.

Flamandzki egzegeta podkreślił, że podobnie jak w exordium, także i tu starożytny autor zadbał o najdrobniejsze detale związane z kompozycją literacką, w której można odnaleźć również aspekty estetyczne⁸³⁴. Jednocześnie wewnętrzna struktura pierwszego rozdziału potwierdzona jest przez trzykrotnie powtarzaną formułę, w której kluczową rolę odgrywa czasownik λέγω:

1,5: τίτι γὰρ εἶπέν ποτε τῶν ἀγγέλων

1,7: καὶ πρὸς μὲν τοὺς ἀγγέλους λέγει

1,13: πρὸς τίνα δὲ τῶν ἀγγέλων εἶρηκέν ποτε

Prezentując strukturę 2,5-18, A. Vanhoye zaznaczył, że w tym rozdziale starożytny autor zastosował inną niż w Hbr 1 technikę kompozycji. Podział na mniejsze fragmenty nie został wyznaczony przez powtarzanie formuły (1,5.7.13), lecz przez zmianę gatunku wypowiedzi oraz tonu⁸³⁵. Ta drobna wzmianka ukazuje, w jaki sposób pogłębiała się lektura Listu do Hebrajczyków dokonywana przez A. Vanhoye w kolejnych latach. Uwydatniają się w niej nowe, literackie aspekty tekstu⁸³⁶. Zauważenie nowych elementów nie jest jednak najważniejsze dla flamandzkiego egzegety. Istotnym punktem odniesienia wciąż pozostawały określone kilka lat wcześniej kryteria.

⁸³³ Por. tamże, s. 119-123.

⁸³⁴ A. Vanhoye stwierdził, że w kompozycji Hbr 1 nie brakuje elegancji. Świadczy o niej regularnie ukazywana naprzemiennosc w przedstawianiu Syna i aniołków: 1,5-6: Syn–aniołowie; 1,7-12: aniołowie–Syn; 1,13-14: Syn–aniołowie. Por. tamże, s. 121.

⁸³⁵ Zwłaszcza uwaga o zmianie tonu jest tutaj znacząca. „Pour distinguer les parties successives, il faut être attentif au changement du ton qui intervient en 2,10”. Zob. tamże, s. 257. Tej wzmianki zabrakło w doktoracie. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 78-79.

⁸³⁶ A. Vanhoye zwracał często uwagę na wyszukany sposób kompozycji starożytnego autora. Podkreślał m.in. jego dbałość o brzmienie przez zastosowanie eufonii. Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 348.

3.2.2. Zapowiedź tematu

Kryterium zapowiedzi tematu, które dla A. Vanhoye stanowiło najważniejszy wskaźnik tekstowości, zostało wspomniane w pracy *Situation du Christ* kilkakrotnie. Komentując Hbr 1,4 flamandzki egzegeta wyraźnie zaznaczył, że werset mówiący o wyższości imienia Jezusa nad aniołami jest znaczący z dwóch powodów. Pierwszym jest jego treść doktrynalna, drugim funkcja, którą spełnia w strukturze całości. Zdanie to jest wprowadzeniem do pierwszej części kazania i definiuje jego zawartość⁸³⁷. Biblista dodał, że starożytny autor często stosował podobną technikę (fr. *procedé*), aby pomóc słuchaczom śledzić rozwój myśli. Wspomniał o strukturze całości, na którą składa się pięć części. Przedstawiając delimitację nie sprecyzował jednak zawartości tematycznej wyodrębnionych części ani nie wspomniał o strukturze koncentrycznej, na której oparta jest homilia⁸³⁸.

Ważne dla koncepcji A. Vanhoye było to, że temat zapowiedziany w 1,4 (odziedziczenie przez Chrystusa imienia wyższego od aniołów) rozciąga się na cały drugi rozdział. Aspekt ten został wyraźnie podkreślony w komentarzu do 2,5-18. Egzegeta zaznaczył, że wielu komentatorów popełniło w tym miejscu błąd. Odwołując się do zakończenia chrystologicznego hymnu z Listu do Filipian (Flp 2,9-10), łączyli oni zapowiedź tematu jedynie z wyższością Chrystusa nad aniołami⁸³⁹. Wówczas niemal cały rozdział drugi (2,5-18) stanowił dla nich dygresję, której celem jest oddalenie niektórych trudności. Zdaniem A. Vanhoye wynika to z faktu, że wielu komentatorów nie przywiązywało wagi do stwierdzenia zawartego na końcu exordium (1,4) i dlatego wyznaczyło granice tej części w 1,14. W ten sposób zapowiedź została zredukowana i interpretowana jedynie w świetle wywyższenia Chrystusa,

⁸³⁷ Warto nadmienić, że w tym miejscu publikacji A. Vanhoye nie użył technicznego określenia „zapowiedź tematu” (fr. *l’annonce du sujet*), lecz w opisowy sposób przybliżył czytelnikowi ideę. Można zaryzykować stwierdzenie, że nie wdając się w naukowe szczegóły, na bazie których zbudowany jest ten komentarz, umożliwił on czytelnikowi zrozumienie zasadniczych linii. Jednocześnie odesłał odbiorców do tych stron doktoratu, na których przedstawił szczegółowe założenia swojej metody, czyli pięć kryteriów i podział na pięć części. Por. tamże, s. 86-87.

⁸³⁸ „Elle [phrase] introduit, en effet, la première partie du sermon et en définit à l’avance le sujet. C’est là un procédé que l’auteur utilise régulièrement pour aider ses auditeurs à suivre le développement de sa pensée. Avant chaque grande partie, il annonce le thème qu’il s’apprête à y traiter. On peut discerner en son œuvre une structure de cinq parties, soigneusement composée (1,5–2,18; 3,1–5,10; 5,11–10,39; 11,1–12,13; 12,14–13,21)”. Zob. tamże, s. 86-87.

⁸³⁹ W ten sposób L. Vaganay, *Le plan de l’Épître...*; C. Spicq, *L’Épître aux Hébreux*, t. 2... s. 29; J. Coppens, *Les affinités...*, s. 136; O. Michel, *Der Brief an die...*, s. 136. Zdaniem A. Vanhoye, zwłaszcza ostatni z wymienionych egzegetów popełnił tutaj błąd, ponieważ stwierdził, że w 2,5 wykład doktrynalny autora zmienił orientację w zaskakujący sposób.

a także różnej pozycji, którą odtąd zajmował⁸⁴⁰. Tymczasem temat Jego uniżenia wobec aniołów, którego świadectwem jest męka i śmierć (Hbr 2,9), zszedł na dalszy plan.

A. Vanhoye natomiast wyraźnie podkreślił, że cały drugi rozdział jest integralnie związany zarówno z zapowiedzią tematu (1,4), jak i z wypowiedzią doktrynalną występującą w 1,5-14 i definiuje inny aspekt „imienia” Chrystusa. Potwierdzenie tej perspektywy można znaleźć w Hbr 2,12. Cytat umieszczony w tym wersecie zaczerpnięty jest z drugiej części Psalmu 22 i ukazuje solidarność doświadczanego człowieka ze społecznością. Pojawia się w nim także temat imienia Boga („Będę głosił imię Twoje braciom moim”)⁸⁴¹.

O tym, że drugi rozdział Listu do Hebrajczyków rozwija temat zapowiedziany w 1,4 świadczy też cytat z Psalmu 8 występujący w Hbr 2,8b-9⁸⁴². Początek psalmu, którego nie cytuje autor Listu do Hebrajczyków („Panie, nasz Panie, jak niezwykle [jest] Twoje imię na całej ziemi”), nawiązuje bezpośrednio do tematu imienia⁸⁴³. W interpretacji A. Vanhoye wielkość Bożego imienia wychwalanego przez psalmistę ujawniła się w sposób szczególny wówczas, gdy wypełnione zostało powołanie człowieka. W ten sposób flamandzki egzegeta podkreślił, w jaki sposób starożytny autor ukazał spełnienie się słów psalmisty w męce i uwielbieniu Chrystusa⁸⁴⁴. A zatem wątki tematyczne zawarte w cytowanym psalmie stanowiły dla niego kolejne potwierdzenie, że tematyka zapowiedziana w 1,4 rozwijana jest także w Hbr 2.

O tym, że zapowiedź tematu z 1,4 rozciąga się na dwa pierwsze rozdziały Listu do Hebrajczyków świadczą również tytuły chrystologiczne. Ich występowanie w tekście dowodzi spójności wypowiedzi doktrynalnych i ich zawartości tematycznej. W Hbr 1 pojawiają się tytuły związane z chwałą Chrystusa („Syn”: 1,5.8; „Pierworodny”: 1,6; „Bóg”: 1,8.9 oraz „Pan”: 1,10; 2,3). Natomiast w Hbr 2 dominują tytuły wskazujące na Jego ziemską działalność („człowiek” oraz „syn człowieczy”: 2,6; „Jezus”: 2,9; „Przewodnik zbawienia”: 2,10; „Ten, który uświęca ludzi/swoich braci”: 2,11.12.17⁸⁴⁵; „Arcykapłan miłosierny i godny wiary”: 2,17). Zdaniem A. Vanhoye tytuły przypisane Chrystusowi nie pojawiają się w teście

⁸⁴⁰ Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 255.

⁸⁴¹ Por. tamże, s. 338-339.

⁸⁴² „En citant et commentant le Ps 8, notre auteur ne perd pas de vue le sujet annoncé à la fin de l'exorde. Il choisit, en effet, des versets qui, parlant des êtres célestes, lui permettent de continuer et de compléter la comparaison du Christ avec les anges. Et son exposé reste centré sur la comparaison du Christ avec les anges”. Zob. tamże, s. 300.

⁸⁴³ Zdanie to stanowi jednocześnie inkluzję w tym psalmie: Ps 8,2.10.

⁸⁴⁴ Por. tamże, s. 278-286.

⁸⁴⁵ Warto zaznaczyć, że tytuł „brat” w odniesieniu do Chrystusa nie pojawia się w tekście listu w sposób bezpośredni.

w sposób przypadkowy, lecz są głęboko przemyślane. Ich kolejność wyraźnie wskazuje na następujące zależności: a. w pierwszej jednostce (1,5-14) definiują pozycję Chrystusa w stosunku do Boga; b. w ostatniej jednostce (2,5-18) definiują Jego pozycję w stosunku do ludzi⁸⁴⁶.

Kolejnym argumentem potwierdzającym, że w dwóch pierwszych rozdziałach listu autor starożytny rozwijał doktrynę zapowiadaną na końcu exordium, jest Hbr 2,16: „Oczywiście bowiem [nie] aniołami, zajmuje się, ale potomstwem Abrahama zajmuje się”. W komentarzu do 2,17-18 flamandzki egzegeta stwierdził, że określenie „arcykapłan” w sposób doskonały łączy dwa inne tytuły, które zostały rozwinięte w Hbr 1–2: „Syn Boga” (1,5-14) oraz „brat ludzi” (2,5-16). Potwierdził więc, że zapowiedź tematu z jednej strony kieruje uwagę czytelnika na treści, które pojawią się w kolejnych rozdziałach, z drugiej natomiast podsumowuje wcześniejszą myśl⁸⁴⁷.

Rola zapowiedzi tematu została również podkreślona w komentarzu do zakończenia I. części (2,16-18). Pomiędzy zawartą w w. 16 konkluzją a zapowiedzią tematu II. części (2,17-18) istnieje płynne połączenie. Jednocześnie w ostatnich wersach (ww. 17-18) starożytny autor przypomniał istotę tego, co zostało przedstawione w dwóch pierwszych rozdziałach tworząc tym samym połączenie z nowymi tematami, które zostaną rozwinięte w kolejnej części listu (3,1–5,10)⁸⁴⁸.

3.2.3. Zmiana gatunku wypowiedzi

Kryterium zmiany gatunku wypowiedzi stanowiło istotny element w wyznaczeniu struktury pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków. A. Vanhoye wielokrotnie odnosił się do niego w pracy *Situation du Christ*, nie używając jednak technicznego terminu (fr. *genre littéraire*). Prezentując delimitację I. części wyraźnie zaznaczył, że zmiana tonu (fr. *un changement du ton*) potwierdza rozróżnienie na trzy jednostki⁸⁴⁹. Jednocześnie wskazał

⁸⁴⁶ Por. tamże, s. 120.

⁸⁴⁷ Por. tamże, s. 378.

⁸⁴⁸ A. Vanhoye wielokrotnie potwierdził fakt, że zapowiedź II. części w 2,17-18 jest ważnym elementem. Mimo iż komentarz obejmuje jedynie dwa pierwsze rozdziały, a zatem jedną z pięciu części listu, flamandzki egzegeta kilkakrotnie podkreślił wagę zapowiedzi II. części, odsyłając czytelnika do pracy *La structure littéraire*. Por. tamże, s. 258, 356 oraz 378.

⁸⁴⁹ „Un changement du ton accentue la distinction des trois paragraphes: alors que le premier (1,5-14) et le dernier (2,5-18) sont des exposes doctrinaux, le paragraphe intermédiaire (2,1-4) prend le ton de l'exhortation et engage les auditeurs à bien assimiler l'enseignement reçu”. Zob. tamże, s. 120.

funkcję czterech wersetów stanowiących krótką parenezę (2,1-4): ton ekshortacyjny ma za zadanie zaangażować słuchaczy i pomóc im w przyswojeniu usłyszanych nauk.

Temat zmiany gatunku wypowiedzi A. Vanhoye podjął w podsumowaniu komentarza do krótkiej parenezy (Hbr 2,1-4)⁸⁵⁰. W tym miejscu pracy, bardziej niż jego rolę w określaniu struktury, podkreślił związek z fragmentami pozostałych wypowiedzi parenetycznych występujących w piśmie (3,7n; 5,11–6,12; 10,28-29; 12,25). Jednocześnie, polemizując z autorami, którzy utrzymywali, że List do Hebrajczyków ma dwóch autorów⁸⁵¹, stanowczo opowiedział się za jednością literacką pisma⁸⁵². Na potwierdzenie swojego stanowiska wysunął następujące argumenty: 1. naprzemiennosc wypowiedzi doktrynalnych i ekshortacji jest logiczna i nic nie wskazuje na to, by którakolwiek z nich znalazła się w danej części pisma przez przypadek; 2. zgodnie z myślą starożytnego autora, homilia nie jest czysto teologiczną spekulacją ani zbiorem wezwań moralnych skierowanych do słuchaczy; 3. od pierwszych wersetów prezentuje perspektywę, zgodnie z którą pogłębiona wiara słuchaczy ma znaleźć wyraz w ich życiu, a ich życie znaleźć solidne podstawy w wyznawanej wierze⁸⁵³; 4. analiza stylu potwierdza, że cztery wersety składające się na parenezę zostały napisane przez tę samą osobę co exordium (1,1-4); 5. liczne połączenia na płaszczyźnie terminologii ukazują związek parenezy z kontekstem⁸⁵⁴; 6. naturalne połączenie pomiędzy 2,4 a 2,5 (na poziomie gramatycznym: brak podmiotu w 2,5 odwołuje do słowa „Bóg”, które jest podmiotem w 2,4)⁸⁵⁵.

⁸⁵⁰ A. Vanhoye poświęcił kilka akapitów na wyjaśnienie relacji pomiędzy wypowiedziami doktrynalnymi i parenezami w Liście do Hebrajczyków. Por. tamże, s. 252-254.

⁸⁵¹ W ten sposób: F. Sybge, R. Gyllenberg, J. Coppens. Idea ta podjęta została także przez J. Bligha, który krytycznie odniósł się do doktoratu A. Vanhoye. Jednak brytyjski egzegeta nie opowiadał się za istnieniem dwóch tekstów o różnym charakterze (doktrynalny i parenetyczny), lecz mówił o tekstach „prostym” i „wyrafinowanym teologicznie”. Por. J. Blich, *The Structure of Hebrews...*, s. 176. Podobna sugestia dotycząca podwójnego autorstwa znalazła się we wprowadzeniu do Biblii Jerozolimskiej z 1998 roku.

⁸⁵² Komentując 2,17-18 A. Vanhoye przywołał także inne argumenty przeciwko hipotezie podwójnego autorstwa Listu do Hebrajczyków. Flamandzki egzegeta odwołał się do niemieckojęzycznego artykułu, którego autor optował za podwójnym autorstwem bazując na analizie terminów *ιερεύς* i *ἀρχιερεύς*. Różna terminologia odniesiona do Chrystusa miała potwierdzać jego stanowisko. Por. G. Schille, *Erwägungen zur Hohepriesterlehre des Hebräerbriefes*, ZNW 46(1955), s. 81-109. Przedstawiona przez A. Vanhoye analiza terminologii kapłańskiej w TM i LXX ukazała słabość tej hipotezy. Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 367-369.

⁸⁵³ Formuła występująca w prologu („w tych ostatnich dniach przemówił do nas w Synu”) jest według A. Vanhoye wprowadzeniem do serii apeli, które pojawiają się w kolejnych miejscach listu.

⁸⁵⁴ Tytuł „Pan” w 2,3 i 1,14; „świadectwo” w 1,13 i 2,1; „zbawienie” w 2,4 przypomina to, co zostało powiedziane w 1,14 i przygotowuje 2,12. Por. tamże, s. 252.

⁸⁵⁵ Por. tamże, s. 252-254. Warto nadmienić, że A. Vanhoye odrzucił koncepcję C. Spicqa, zgodnie z którą cztery wersety składające się na ekshortację (2,1-4) stanowią centralną i najważniejszą myśl pierwszych dwóch rozdziałów. Por. C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. 2..., s. 24. Wyraźnie więc widać, że flamandzki egzegeta nie był niewolniczo przywiązany do kwestii struktury. Na podstawie błędnych założeń, można bowiem wysunąć fałszywy wniosek: wypowiedź parenetyczna znajduje się

Warto zauważyć, że ukazując strukturę Hbr 2,5-18, A. Vanhoye wspominał o pewnym niuansie, który świadczy o pogłębieniu jego rozumienia gatunku wypowiedzi. Prezentując drugi fragment (2,10-18) stwierdził, że wypowiedź doktrynalna nabiera w niej innego charakteru (fr. *allure*) stając się „bezpośrednio doktrynalną”⁸⁵⁶. Powodem takiej konstatacji jest fakt, że w 2,5-9 starożytny autor wprowadził starotestamentalny cytat (Ps 8) oraz zaprezentował jego interpretację.

Brak użycia technicznego terminu stosowanego w doktoracie (fr. *genre littéraire*) sprawia wrażenie, że w pracy *Situation du Christ* zmiana gatunku wypowiedzi została nieco umniejszona, natomiast sam A. Vanhoye przywiązywał do tego kryterium nieco mniejszą wagę niż na początku swojej naukowej pracy⁸⁵⁷.

3.2.4. Słowa-haczyki

Słowo-haczyk to kryterium, które A. Vanhoye zaczerpnął od L. Vaganaya. Nie wspominał o nim jednak bezpośrednio w pracy *Situation du Christ*. Rozpoczynając komentarz do 1,5-14 zaznaczył, że występujące w 1,4 słowo ἄγγελος pojawia się również w 1,5. Wydaje się, że bardziej niż na samym kryterium, flamandzki egzegeta skupił się na zamierzonym przez starożytnego autora kontraście pomiędzy imieniem Syna i imieniem aniołów. Jest on obecny aż do ostatniego wersetu tego rozdziału (1,14).

pomiędzy dwiema wypowiedziami doktrynalnymi. Takie „automatyczne” myślenie jest obce A. Vanhoye, który skupiony jest na literackich aspektach tekstu.

⁸⁵⁶ „Ensuite, à partir de 2,10, exposé prend une autre allure. Il devient directement doctrinal. Une première phrase, très dense, réunit tous les éléments du dessin salvifique et en souligne la cohérence”. Zob. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 257.

⁸⁵⁷ Warto zauważyć, że w niektórych miejscach publikacji A. Vanhoye rozszerzał refleksję dotyczącą gatunku literackiego całego pisma. Analizując Hbr 2,10-18, porównał stosowany przez autora Listu do Hebrajczyków sposób interpretacji ST z peszermi odnalezionymi w Qumran. Przywołując najbardziej charakterystyczny peszer – z prorocstwem Habakuka, ukazał podobieństwa i różnice. Oba teksty cytują tekst ST, wyjaśniając go w świetle niedawnych wydarzeń (inwazja Babilończyków stanowi klucz interpretacyjny do inwazji Rzymian; wydarzenia paschalne stanowią klucz interpretacyjny dla autora listu). Flamandzki egzegeta zauważył jednak dwie różnice: 1. w peszerze poszczególne zdania ze ST są cytowane i interpretowane przez stereotypową formułę (cytat z Ha 1,6a oraz komentarz wprowadzony zdaniem: „Wyjaśnienie jest następujące...”); 2. związek pomiędzy pismem i wydarzeniem: w peszerze to pismo i tylko ono nadaje sens interpretacyjny wydarzeniu, które samo w sobie jest jedynie jego wypełnieniem, natomiast dla autora Listu do Hebrajczyków wydarzenie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa odgrywa decydującą rolę, nadając cytatowi z psalmu definitywny i głęboki sens. A zatem wypełnianie się pism przekracza to, co pismo zapowiadało i wprowadza nieoczekiwane perspektywy – tajemnica Chrystusa wypełnia powołanie człowieka, o którym mówi Ps 8. Por. tamże, s. 304-305.

Niewymienienie kryterium z nazwy oraz zmarginalizowanie jego roli w tej publikacji wydaje się celowe i może wynikać z dwóch przyczyn: 1. w I. części listu nie stanowi ono istotnego kryterium potwierdzającego podział; 2. rola tego kryterium jest pomniejszona w kolejnych publikacjach A. Vanhoye. Nie jest zatem przesadą stwierdzenie, że w porównaniu z innymi kryteriami, słowa-haczyki stanowią najslabszy i najrzadziej aplikowany do tekstu wskaźnik tekstowości.

Pominięcie nazwy tego kryterium może także potwierdzać nieco inną niż przyjęta w doktoracie perspektywę. Celem pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux* było przedstawienie struktury literackiej pisma, a zatem zwrócenie uwagi na jego formę, natomiast w pracy *Situation du Christ* A. Vanhoye chciał zaprezentować szerokiemu gronu bogactwo treści pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków. Nie był zatem nadmiernie skupiony na formie (strukturze i szukaniu połączeń werbalnych). Ponadto zamiast podobieństw werbalnych zaakcentował liczne wzmianki dotyczące połączeń tematycznych pomiędzy sąsiadującymi ze sobą partiami tekstu. Innymi słowy w pracy *Situation du Christ* A. Vanhoye inaczej rozłożył akcenty niż w doktoracie. Nie oznacza to wykluczenia wcześniejszych etapów pracy egzegetycznej. Ukazuje natomiast, że w komentarzu skierowanym do szerokiego grona odbiorców nie jest konieczne przedstawienie założeń metody i kolejnych, znanych wąskiemu gronu specjalistów etapów pracy egzegetycznej. Istotne bowiem są rezultaty. Dlatego A. Vanhoye częściej ukazywał, w jaki sposób poszczególne jednostki „zazębiają się” ze sobą na płaszczyźnie tematycznej⁸⁵⁸.

3.2.5. Charakterystyczna terminologia

Również kryterium charakterystycznej terminologii nie zostało wymienione bezpośrednio przez A. Vanhoye. Jednak w przeciwieństwie do słów-haczyków, flamandzki egzegeta wspomniał, że w pierwszych dwóch rozdziałach słowo ἄγγελος pojawia się dziesięciokrotnie (pięć razy w Hbr 1: w. 5. 6. 6. 6. 13; pięć razy w Hbr 2: w. 2. 5. 7. 9. 16),

⁸⁵⁸ Można zatem powiedzieć, że zarzut J. Swetnama, dotyczący egzegezy A. Vanhoye rzekomo oderwanej od treści, który amerykański egzegeta wysunął trzy lata po publikacji pracy *Situation du Christ*, jest bezpodstawny.

co potwierdza przyjęty przez niego podział⁸⁵⁹. Jednocześnie brak tego słowa w następnych rozdziałach potwierdza wyznaczoną w 1,4 tematykę I. części⁸⁶⁰.

3.2.6. Inkluzje

Zupełnie inaczej niż do dwóch powyższych kryteriów A. Vanhoye podszedł do inkluzji. Przywołał nie tylko bezpośrednią nazwę (fr. *inclusio*), lecz stwierdził, że jest to technika (fr. *procedé littéraire*) często stosowana w Biblii. Wyjaśnił także, że jej zastosowanie wiąże się z powtórzeniem słowa lub formuły na końcu danego fragmentu, co wskazuje granicę danej jednostki⁸⁶¹. By ukazać czytelnikowi, na czym polega stosowanie inkluzji, w pierwszych dwóch rozdziałach Listu do Hebrajczyków flamandzki egzegeta przywołał cztery cytaty:

1,5: „Któremu bowiem powiedział kiedykolwiek z aniołów [...]

1,13: „Do którego z aniołów powiedział kiedykolwiek [...]”

oraz

2,5: „Nie aniołom bowiem poddał [przyszły], zamieszkany świat [...]”

2,16: „Oczywiście bowiem [nie] aniołami, zajmuje się [...].”

Powyższe inkluzje potwierdzają przyjęty podział. W stosunku do pierwszej z nich A. Vanhoye stwierdził, że echo formuły z 1,5 znajduje w 1,13. Natomiast w stosunku do drugiej inkluzji zauważył, że zdanie z 2,5 stanowi początek jednostki, a 2,16 jest jej podsumowaniem wyrażonym w podobnej terminologii⁸⁶².

Flamandzki egzegeta nazwał fragment, który znajduje się pomiędzy jednostkami wyznaczonymi przez inkluzję (2,1-4), parenezą przejściową⁸⁶³. Natomiast w innych miejscach

⁸⁵⁹ Warto nadmienić, że A. Vanhoye nie podjął tu dyskusji z propozycjami innych egzegetów. Krótką wzmiankę o tym, że w schematach zaprezentowanych przez niektórych egzegetów I. część kończy się w 1,14, trudno traktować jako polemikę z innymi propozycjami, ze względu na brak przywołania konkretnych prac. Konstatacja dotycząca częstotliwości występowania słowa ἄγγελος w Hbr 1,5–2,18 służy potwierdzeniu przyjętego podziału. Por. tamże, s. 119.

⁸⁶⁰ „Cette première constatation montre déjà assez nettement que le développement sur le nom du Christ comparé à celui des anges comprend les deux premiers chapitres d’Hébreux”. Zob. tamże, s. 119. Słowo ἄγγελος pojawia się jeszcze w ostatniej, V. części listu (12,22 oraz 13,2).

⁸⁶¹ „[...] encadrement qui marque les limites du passage”. Zob. tamże, s. 120.

⁸⁶² „La phrase de 2,5 est un début qui dit: «*En effet, ce n’est pas à des anges qu’il soumis l’univers...*»; celle de 2,16 est une conclusion exprimée en termes semblables: «*En effet, ce n’est certes pas des anges qu’il prend en chargé*». Zob. tamże, s. 120. Komentując Hbr 2,16, A. Vanhoye potwierdził, że werset ten w odniesieniu do 2,5 stanowi inkluzję. Por. tamże, s. 356.

⁸⁶³ „Entre 1,5-14 et 2,5-18, quelques versets sont insérés, qui forment un court paragraphe intermédiaire”. Zob. tamże, s. 120.

publikacji użył innych sformułowań, które wskazują na to, że pareneza została włożona pomiędzy dwie wypowiedzi doktrynalne⁸⁶⁴.

3.2.7. Struktura koncentryczna

W pracy *Situation du Christ* problematyka dotycząca struktury koncentrycznej, na której oparty jest list, nie zajmuje istotnego miejsca⁸⁶⁵, choć A. Vanhoye wspomina o niej. Nie da się zaprzeczyć, że odkryta struktura koncentryczna pomogła w szczegółowej analizie tekstu, mimo iż flamandzki egzegeta nie sformułował tego w sposób bezpośredni.

Dzięki przyznaniu pierwszeństwa szczegółowej analizie struktury całego pisma A. Vanhoye wyprowadził niektóre ze swoich wniosków. Przykładowo analizując cytat z Ps 102 w Hbr 1,10-12 podkreślił, że w ostatnim rozdziale autor podejmuje tę samą myśl (13,8: „Jezus Chrystus wczoraj i dzisiaj ten sam i na wieki”). Podobnie w komentarzu do Hbr 2,13⁸⁶⁶ odniósł się do ostatniej, V. części Listu do Hebrajczyków (12,14–13,19). Nie wspominając o strukturze koncentrycznej połączył dwa teksty, które znajdują się w odpowiadających sobie częściach. W jego interpretacji cytat z Księgi Izajasza zawiera aluzje do Kościoła oraz tematu uwielbienia, który w chrześcijańskim kontekście dokonuje się w ramach Eucharystii. Podobną perspektywę można odnaleźć w Hbr 13,15. Końcowe wezwania starożytnego autora zachęcają słuchaczy do włączenia się w składanie ofiary dziękczynnej („Przez Niego więc, wznosmy ofiarę uwielbienia nieustannie Bogu, to jest owoc warg wyznających Jego imię”). Warto zauważyć, że zestawiając te dwa fragmenty A. Vanhoye podkreślił podobieństwo na poziomie słów „imię” oraz „uwielbiać”⁸⁶⁷.

Istnieje prawdopodobieństwo, że A. Vanhoye uznał za zbędne przedstawienie szczegółów struktury koncentrycznej całości dzieła ze względu na jej niewielką przydatność dla egzegezy dwóch pierwszych rozdziałów Listu do Hebrajczyków. Inaczej natomiast

⁸⁶⁴ Ten zwrot może sugerować, że jest ona wtórna w stosunku do fragmentów wyznaczonych przez inkluzję i dodano ją później. Wprawdzie dalsze rozdziały publikacji, poświęcone szczegółowej analizie 2,1-4, wykluczają taką możliwość, jednak zwrot użyty przez flamandzkiego egzegetę trzeba uznać za niefortunny, zwłaszcza że kilka lat później, polemizując z J. Blighiem, flamandzki egzegeta skrytykuje analizy terminologiczne dotyczące tego kryterium. Por. A. Vanhoye, *Discussions sur la structure...*, s. 365-368.

⁸⁶⁵ Nie widać także śladów dyskusji z recenzentami, którzy wysunęli zarzuty wobec doktoratu A. Vanhoye. Do 1969 roku byli to: T.C.G. Thornton i J. Bligh. Wydaje się zatem, że dopiero krytyka J. Swetnama sprowokowała odpowiedź flamandzkiego egzegety.

⁸⁶⁶ W Hbr 2,13 starożytny autor cytuje Iz 8,17-18: „i ponownie: Ja będę ufny w Nim; i ponownie: Oto ja i dzieci, które dał mi Bóg”.

⁸⁶⁷ Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 342-343.

podszedł do struktury mniejszych jednostek i fragmentów poddając je często analizie. Można zaryzykować stwierdzenie, że uprzednie określenie struktury mniejszych fragmentów i ich wzajemnych relacji jest kluczowe w egzegezie uprawianej przez flamandzkiego biblistę⁸⁶⁸.

3.2.8. Symetrie koncentryczne i paralelne w mniejszych jednostkach

W pracy *Situation du Christ* A. Vanhoye wielokrotnie nawiązywał do symetrii paralelnych i koncentrycznych występujących na poziomie mniejszych jednostek i fragmentów. Nie przedstawił jednak tej techniki tak wyczerpująco, jak uczynił to w doktoracie. Wybiórczo przywoływał symetrie i można przypuszczać, że wzmianki o nich pojawiają się jedynie tam, gdzie uznał to za istotne dla podkreślenia pewnych treści. Najprawdopodobniej brak bezpośrednich wzmianek jest zamierzony jako wyraz troski autora o czytelnika⁸⁶⁹. Przykładowo komentując 1,5 A. Vanhoye nie wspomniał, że cytaty są ułożone w dyspozycji symetrycznej⁸⁷⁰. Nie negując faktu, że stanowią one symetrię paralelną,⁸⁷¹ przeprowadził dogłębną analizę, przedstawiając czytelnikowi nieznanemu starożytnych sposobów kompozycji bogactwo myśli teologicznej zawartej w tekście.

Jedną z symetrii, której flamandzki egzegeta poświęcił więcej uwagi, jest cytat z Ps 102 w Hbr 1,10-12⁸⁷². Nie posłużył się jednak technicznym terminem „struktura”, lecz wspomniał o układzie tekstu (fr. *disposition du texte*). Analizując go, uwypuklił kontrast zamierzony przez starożytnego autora, który przeciwstawia stworzenie i Stwórcę. Kontrast ten został przedstawiony w publikacji przez wskazanie następstwa czasowników⁸⁷³.

Również w komentarzu do krótkiej parenezy (2,1-4) A. Vanhoye ukazał, jak symetria paralelna pomiędzy słowem przekazany przez aniołów a zbawieniem głoszonym przez

⁸⁶⁸ Być może zasadnym byłoby zaaplikowanie pojęcia mikrostruktura, które w 2016 roku sformułował J. Swetnam (ang. *micro-structure*).

⁸⁶⁹ Innymi słowy A. Vanhoye nie chciał, aby nieprzygotowany czytelnik odniósł wrażenie, że sposób kompozycji jest ważniejszy od treści przekazywanych przez starożytnego autora. Celem, który przyświecał A. Vanhoye, była bowiem popularyzacja orędzia Hbr 1–2.

⁸⁷⁰ W doktoracie takie stanowisko było wyraźnie podkreślone. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 70.

⁸⁷¹ W pracy *Situation du Christ*, A. Vanhoye kilkakrotnie wspominał o „paralelizmach poetyckich” (fr. *parallélisme poétique*) oraz konstrukcjach gramatycznych, dzięki którym starożytny autor chciał podkreślić opozycję pomiędzy pozycją Chrystusa a pozycją aniołów. Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ*..., s. 221 oraz 265.

⁸⁷² Symetrię koncentryczną można dostrzec w ww. 11-12. Por. tamże, s. 198-199.

⁸⁷³ W 3 os. l. mn. pojawiają się czasowniki odnoszące się do niebios („zniszczą się”, „zestarzają się”, „będą odmienieni”), natomiast w 2 os. l.p. czasowniki wskazujące na działanie Syna („będziesz trwał”, „zwiniesz”). Por. tamże, s. 198.

Chrystusa pomaga dostrzec akcenty postawione przez starożytnego autora (2,2-3)⁸⁷⁴. Dzięki symetrii czytelnik listu zwraca uwagę na opis dzieła Chrystusa (2,3-4), który zajmuje dwa razy więcej miejsca niż opis dotyczy misji aniołów (2,2). Również układ zdań wskazuje na pewne różnice. Porządek zdania dotyczącego aniołów jest statyczny⁸⁷⁵. Natomiast zdanie mówiące o dziele Chrystusa ma inny, odwrócony porządek⁸⁷⁶. W ten sposób część zdania mówiąca o Chrystusie jest rozszerzona.

W trzeciej jednostce A. Vanhoye ukazał, w jaki sposób paralelizmy pomagają docenić zarówno wysoki styl stosowany przez starożytnego autora, jak i uwypuklenie treści⁸⁷⁷. Komentując 2,14-15⁸⁷⁸ flamandzki egzegeta określił tematykę („solidarność Chrystusa w śmierci”) i stwierdził, że przy pomocy paralelizmu podkreślone zostały antytezy: niemożliwość-władza; wyzwolenie-niewola; śmierć-życie⁸⁷⁹.

Mimo iż A. Vanhoye nie ukazał wyraźnie wszystkich symetrii paralelnych występujących w tekście, to jednak przyznał im istotną rolę, co pomagało w komentowaniu poszczególnych fragmentów.

3.2.9. Tłumaczenie i rola typografii

Liczne analizy niuansów języka greckiego obecne w pracy *Situation du Christ* wpływają także na tłumaczenie tekstu. Odbiega ono momentami od tego, które A. Vanhoye zaprezentował w doktoracie oraz od tłumaczenia ustrukturyzowanego, dostępnego w języku francuskim. Flamandzki egzegeta starał się jak najdokładniej przetłumaczyć tekst grecki. Przykładowo komentując użycie przysłowka *λειτουργικός* w 1,14 zaznaczył, że w języku

⁸⁷⁴ A. Vanhoye zaznaczył, że paralelizm, mimo iż można go zaobserwować, nie posiada równowagi, ponieważ tworzą go dwa zdania podporządkowane zdaniu głównemu.

⁸⁷⁵ Po konstatacji ogólnej: „przez aniołów wypowiedziane słowo stało się prawomocne”, następuje potwierdzenie: „a wszelkie przekroczenie i nieposłuszeństwo odebrało sprawiedliwą odpłatę”.

⁸⁷⁶ Zapłata jest wspomniana przed grzechem: „jak my ujdziemy zaniedbawszy tak wielkie zbawienie”.

⁸⁷⁷ A. Vanhoye nie wspominał o paralelizmie synonimicznym, lecz o paralelizmie biblijnym. „La phrase est soigneusement balancée. Les deux premières propositions se correspondent selon les lois du parallélisme biblique”. Zob. tamże, s. 347. W innych miejscach publikacji kilkakrotnie wspominał także o „paralelizmie poetyckim”. Por. tamże, s. 221 oraz 265.

⁸⁷⁸ 2,14-15: „Skoro więc dzieci współuczestniczyły we krwi i ciele, i On uczestniczył w nich, aby przez śmierć obezwładnić mającego władzę śmierci, który jest diabłem; i [aby] uwolnić tych, którzy przez lęk [przed] śmiercią przez całe życie byli w stanie niewoli”.

⁸⁷⁹ Por. tamże, s. 347.

francuskim nie da się oddać precyzyjnie zdania z języka greckiego, z powodu braku przysłówka⁸⁸⁰.

W kilku innych miejscach publikacji A. Vanhoye ukazał, w jaki sposób dosłowne tłumaczenie może zubożyć tekst. Przykładowo odnośnie do 2,18 przywołał tłumaczenie dosłowne („W tym co sam przecierpiał będąc poddany próbie, może tym, którzy są poddani próbie przynieść pomoc”), a następnie ukazał, jak uwzględnienie szczegółowej analizy gramatycznej czasowników (πειρασθείς, βοηθήσαι) pozwala uchwycić głębszy sens i pomóc w interpretacji. Uwzględnienie niuansów doprowadziło go do następującego tłumaczenia: „Z faktu, że przeszedł do końca cierpienie wówczas, gdy był poddany próbie, może teraz wspomagać tych, którzy są próbowani”⁸⁸¹.

W pracy *Situation du Christ* można również dostrzec większą niż w rozprawie doktorskiej dbałość o typografię. A. Vanhoye zastosował taki układ tekstu, który okazał się pomocny w zaakcentowaniu pewnych treści. Stanowi to znaczne ułatwienie dla czytelnika. Ten nowatorski w stosunku do doktoratu, a także ustrukturyzowanego tłumaczenia zabieg pomaga w lekturze tekstu i dostrzeżeniu niektórych niuansów, takich jak paralelizmy⁸⁸².

4. Podsumowanie

Większość recenzentów oraz autorzy niektórych komentarzy ocenili pozytywnie nowatorską metodę A. Vanhoye oraz osiągnięte dzięki niej rezultaty. Wszystkie pozytywne recenzje doktoratu opublikowane w czasopismach teologicznych charakteryzowały się stosunkowo niewielką objętością (2 lub 3 strony). Wyjątkiem były prace M. Zerwicka (5 stron) i E. Titusa (1 strona). Krótkie recenzje były zatem niekompletne. Chociaż główna myśl flamandzkiego egzegety została przedstawiona w nich w sposób zadowolający, to ograniczona ilość miejsca nie pozwoliła na przedstawienie wszystkich ważnych detali związanych z zastosowaną metodologią. Wydaje się jednak, że powody niezauważenia istotnych szczegółów występujących w doktoracie miały także inne źródła. Należy wśród nich wymienić: obszerność i szczegółowość analiz zawartych w doktoracie; krótki czas

⁸⁸⁰ Por. tamże, s. 220. Trudność ta nie występuje w języku polskim, w którym greckie słowo można przetłumaczyć za pomocą przysłówka „służebne”.

⁸⁸¹ Por. tamże, s. 384-385.

⁸⁸² Warto zaznaczyć, że typografia została zastosowana w wydaniu ustrukturyzowanego tekstu greckiego. Por. A. Vanhoye, *Épître aux Hébreux...* Natomiast w tłumaczeniu na język francuski zaznaczono jedynie kryteria oraz cytaty, nie uwzględniając paralelizmów. Por. A. Vanhoye, *Traduction structurée de l'Épître...*

na zapoznanie się z całością pracy⁸⁸³; zupełnie nowe, synchroniczne podejście do tekstu. Wspomniane przez kilku recenzentów wrażenie obcowania z dziełem doskonałym także mogło wpłynąć na ich ocenę powodując częściowe zrozumienie myśli flamandzkiego egzegety oraz zignorowanie słabych punktów jego pracy.

Najlepiej odczytali zamiar flamandzkiego egzegety recenzenci, którzy uwypuklili rolę zastosowanych przez niego pięciu kryteriów oraz wspomnieli o wzajemnych relacjach pomiędzy odległymi od siebie partiami tekstu⁸⁸⁴. Należą do nich profesorowie PIB, S. Lyonnet⁸⁸⁵ i M. Zerwick oraz C.H. Giblin. W swoich recenzjach wspomnieli oni także o symetriach paralelnych, koncentrycznych i skrzyżowanych, występujących na różnych poziomach tekstu.

Warto nadmienić, że recenzenci, którzy negatywnie odnieśli się do pracy flamandzkiego egzegety, zauważyli w niej elementy, które umknęły uwadze pozostałych komentatorów. Przykładowo T.C.G Thornton oraz J. Bligh wspomnieli o mniejszych jednostkach, które zostały wyodrębnione w strukturze A. Vanhoye. Nie zmieniło to jednak ich bardzo krytycznego podejścia do zaprezentowanej metodologii i osiągniętych dzięki niej wyników.

Uznanie dla pracy A. Vanhoye oraz aprobatę dla zastosowanych przez niego narzędzi można potraktować jako oczekiwanie na nowe podejście metodologiczne w egzegezie. Braki oraz ograniczenia metody historyczno-krytycznej przyczyniły się do pojawienia się oczekiwań związanych z nowym podejściem do tekstu biblijnego. Metodologia zaproponowana przez A. Vanhoye doskonale się w nie wpisała wyznaczając nowe kierunki egzegetycznej pracy.

Krytyka recenzentów, którzy negatywnie odnieśli się do metodologii i wyników pracy A. Vanhoye, nie jest oparta na przekonujących argumentach. Odrzucenie *a priori* kryteriów literackich (T.C.G. Thornton), zarzuty związane z ich oddzieleniem od treści (J. Swetnam) oraz inne, wybiórcze uwagi dotyczące niektórych kryteriów (J. Bligh) nie znajdują podstaw. Zwłaszcza że w podejściu zaproponowanym przez dwóch ostatnich egzegetów można dostrzec poważne braki i niespójności.

⁸⁸³ Praca wydana została w listopadzie 1963 roku, natomiast większość recenzji pojawiło się w pierwszej połowie 1964 roku. Wyjątkiem są oceny belgijskich egzegetów (K. Gatzweilera i J. Radermackers), którzy opublikowali swoje prace odpowiednio w 1965 i 1970 roku.

⁸⁸⁴ Szczególnie promotor doktoratu (S. Lyonnet) zwrócił uwagę na nowość podejścia A. Vanhoye w tej kwestii. Por. A. Vanhoye, *La structure littéraire* (1963)..., s. 7.

⁸⁸⁵ Jedyńm elementem wprowadzenia do doktoratu autorstwa S. Lyonnet, który można podważyć, jest wygórowane oczekiwanie, zgodnie z którym badania struktury literackiej mogą rzucić nowe światło na nierozwiązane problemy dotyczące autora, adresatów czy określenia gatunku literackiego całości.

Żaden z recenzentów negatywnie oceniających pracę flamandzkiego biblisty nie wysunął argumentów wobec wszystkich kryteriów. Ich zanegowanie na podstawie wykazania słabości jednego, lub kilku z nich, nie uwzględniało komplementarności, która była istotną cechą metody zastosowanej przy określaniu struktury. Natomiast propozycje związane z możliwością występowania w tekście fragmentów, które mogłyby wskazywać na inne ustrukturyzowanie tekstu (zapowiedź tematu, inkluzje), nie znajdują uzasadnienia. Również sugestia J. Swetnama z lat 1972-1974 oraz późniejsze są nieprzekonujące i wątpliwe metodologicznie.

Odnosząc się do recepcji swoich badań, A. Vanhoye skupił się przede wszystkim na zarzutach sformułowanych przez kilku recenzentów. Rzeczowo odpowiedział na krytykę dotyczącą kryteriów literackich. Przypomniał znaczenie każdego z nich oraz podkreślił wagę ich komplementarności. W kilku miejscach nieznacznie zmienił detale propozycji przedstawionej w pierwszym wydaniu doktoratu (np. tytuły poszczególnych części). O nieustannym doskonaleniu przez niego warsztatu metodologicznego świadczy zmiana zapowiedzi tematu V. części. Żaden z recenzentów nie przedstawił argumentów przeciwko pierwotnej koncepcji flamandzkiego egzegety, co nie przeszkodziło mu w tym, by wskazać zapowiedź tematu w innym miejscu. Modyfikacja ta nie wpłynęła na delimitację i nie zachwiała całością schematu.

Kontynuacja pracy egzegetycznej i weryfikacja wartości metodologii A. Vanhoye ujawniła się w kolejnych publikacjach, zwłaszcza w pracy *Situation du Christ*. Biblista przeprowadził w niej rzetelną analizę egzegetyczną oraz dokonał syntezy teologicznej pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków⁸⁸⁶. W warsztacie flamandzkiego egzegety poszczególne narzędzia zaczerpnięte z metody historyczno-krytycznej zostały wykorzystane w umiejętny sposób. Nie można mu więc zarzucić, że nowatorska metoda daje niepełne rezultaty. Przeciwnie, analizy zawarte w pracy *Situation du Christ* są precyzyjne i szczegółowe. Dają obiektywne wyniki, rzucając nowe światło na wiele nierozstrzygniętych problemów. Komentarz ten jawi się zatem jako kontynuacja analiz zawartych w doktoracie.

Głębia teologicznych analiz A. Vanhoye jest z jednej strony zanurzona w samym tekście Listu do Hebrajczyków, z drugiej natomiast w szerokim kontekście biblijnym. Flamandzki

⁸⁸⁶ Na podstawie pracy *Situation du Christ* oraz kolejnych obszernych publikacji można stwierdzić, że A. Vanhoye był zarówno kompetentnym egzegetą, jak i wyrafinowanym teologiem biblijnym. Mimo iż publikując artykuły uczestniczył w dyskusji nad szczegółowymi zagadnieniami Listu do Hebrajczyków, jego ważne dzieła nie dotyczą egzegezy tego listu, chociaż traktują o szeroko rozumianej tematyce kapłaństwa.

egzegeta swobodnie poruszał się zarówno po starotestamentalnych tekstach, jak i w literaturze międzytestamentalnej oraz tekstach odnalezionych w Qumran. Odkrył także inne odniesienia, m.in. w retoryce greckiej oraz u wczesnych pisarzy chrześcijańskich. Nie zrezygnował z nawiązania do pierwszych synodów oraz soborów. Uprawianą przez niego egzegezę cechuje bogactwo treści i głębia spojrzenia. Jednocześnie w jego teologii można zauważyć, popularną w okresie Soboru Watykańskiego II, perspektywę historyczbawczą⁸⁸⁷, dlatego jego pracy nie można sytuować w analizach strukturalnych.

Prowadzona przez kilkanaście lat dyskusja przyczyniła się do pogłębienia rozumienia kryteriów literackich. Odpowiadając na zarzuty dotyczące zapowiedzi tematu flamandzki egzegeta stwierdził, że nie jest konieczne, by znajdowała się ona w bezpośrednim sąsiedztwie treści, których dotyczy. Takie rozumienie kryterium odnosiło się także do bardziej precyzyjnego określenia tego, czym jest sama struktura literacka. Nie ogranicza się ona jedynie do podziału tekstu, ale ukazuje zamierzone przez starożytnego autora połączenia pomiędzy odległymi jego partiami. Widać wyraźnie, że A. Vanhoye precyzyjniej ukazał znaczenie i nadrzędną rolę zapowiedzi tematu w delimitacji i strukturyzacji tekstu. Rola kryterium słów-haczyków, które przed opublikowaniem doktoratu uznane zostało za istotne, uległa ograniczeniu. Doprecyzowane zostało także jego rozumienie. Słowo-haczyk, jako połączenie pomiędzy dwoma następującymi po sobie zdaniem, pomiędzy którymi istnieje szczególna relacja, łączy ostatnie zdanie wyodrębnionej jednostki z pierwszym zdaniem kolejnego fragmentu. Podobnie jak inne kryteria (zmiana gatunku wypowiedzi, charakterystyczna terminologia oraz inkluzje) potwierdzało ono nadal podział tekstu ustalony dzięki zapowiedziom tematu. Warto przypomnieć, że refleksja flamandzkiego egzegety dotycząca tego zagadnienia nie była podyktowana krytyką. Vanhoye nie uściślił definicji kryterium zmiany gatunku, nadal jednak odgrywało ono znaczącą rolę potwierdzającą przyjęty podział. W schematach jego oponentów zajmowało ono istotne miejsce. Uwzględniając ich uwagi A. Vanhoye odwołał się do analiz zawartych w pierwszym wydaniu doktoratu, stwierdzając, że niektórych zdań nie sposób jednoznacznie przyporządkować do wypowiedzi doktrynalnej

⁸⁸⁷ Komentując 1,6 A. Vanhoye odwołał się do różnych wariantów cytatu zaczerpniętego z LXX, a także do tekstów z Qumran. Poruszając tę problematykę, podjął ogólną refleksję na temat krytyki tekstu oraz hermeneutyki biblijnej. Jego zdaniem, studium biblijnych tekstów nie może abstrahować od historii tekstu, czyli okresu, który nastąpił po pierwszej redakcji. Zgodnie z jego oceną, podpartą nawiązaniem do soborowej konstytucji *Dei Verbum* (n. 2), historia redakcji stanowi istotny aspekt realizacji planu Boga. Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ...*, s. 162. Widać więc wyraźnie, że egzegeza A. Vanhoye wpisuje się w szeroki nurt odnowy biblistyki katolickiej, zapoczątkowany przez encyklikę DAS i kontynuowany po Soborze Watykańskim II.

czy parenezy. Tym samym wykazał się konsekwencją w stosowaniu własnej metodologii. Z powodu błędnego zrozumienia kryterium inkluzji istotne było doprecyzowanie jego definicji. Sprowadzało się ono do powtórzenia danych zawartych w pierwszym wydaniu rozprawy doktorskiej. Inkluzja jest zatem słowem lub zdaniem, które znajduje się na początku i końcu danej jednostki i w ten sposób potwierdza przyjętą delimitację. A. Vanhoye ukazał, w jaki sposób kryterium to było stosowane w pracach starożytnych retorów. Podobnej, pogłębionej argumentacji można oczekiwać także w odniesieniu do innych kryteriów. Ten brak nie wpływa jednak na ogólną, pozytywną ocenę nieustannie doskonalonego warsztatu flamandzkiego egzegety.

ZAKOŃCZENIE

Przedmiotem niniejszej dysertacji było ukazanie wpływu dyskusji wywołanej publikacją doktoratu A. Vanhoye na dalszą pracę egzegetyczną tego autora. Dzięki przeprowadzonej analizie można stwierdzić, że trwająca w latach 1964-1976 dyskusja doprowadziła flamandzkiego egzegetę do głębszego uzasadnienia i zdefiniowania stosowanych przez niego kryteriów literackich, utrzymania stanowiska dotyczącego głównego podziału listu oraz zmiany niektórych detali schematu zaprezentowanego w 1963 roku. Ukazała także, w jaki sposób szczegółowe badanie struktury pomagało flamandzkiemu egzegecie w komentowaniu treści Listu do Hebrajczyków.

W rozdziale pierwszym ukazano wielość perspektyw przyjmowanych przy wyznaczeniu podziału Listu do Hebrajczyków. Przedstawienie propozycji ustrukturyzowania tekstu przez licznych autorów doprowadziło do potwierdzenia, że A. Vanhoye przejął cztery kryteria literackie od wcześniejszych egzegetów (zapowiedź tematu, słowa-haczyki, zmiana gatunku wypowiedzi, charakterystyczna terminologia) oraz wprowadził nowe, piąte kryterium (inkluzyje). Zapowiedzi tematu przyznał rolę nadrzędną, a pozostałe określił jako kryteria potwierdzające podział. Flamandzki egzegeta zakwestionował także możliwość wyznaczenia struktury na podstawie kryteriów tematycznych, ponieważ wynikają one z subiektywnych przekonań badaczy, a nie z analizy tekstu autora natchnionego. Odrzucił niektóre propozycje podziału tekstu oparte na kryteriach literackich, takich jak podział mowy w starożytnej retoryce greckiej oraz rytm i kompozycja stroficzna wypowiedzi.

Przejęcie i zastosowanie wszystkich wymienionych kryteriów literackich umożliwiło podział starożytnego tekstu na pięć części. Nowością wprowadzoną do egzegezy przez A. Vanhoye było ukazanie schematu opartego na strukturze koncentrycznej, zastosowanie trzypoziomowego podziału (części, sekcje, jednostki), zwrócenie uwagi na strukturę mniejszych fragmentów oraz ukazanie wzajemnych powiązań pomiędzy sąsiadującymi ze sobą oraz odległymi partiami tekstu.

Praca A. Vanhoye została obroniona w 1961 roku na Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, a jej promotorem był S. Lyonnet. Kontekst historyczny, w którym powstał doktorat flamandzkiego egzegety, ma znaczenie zarówno dla osiągniętych przez niego rezultatów, jak i dla jego dalszej pracy naukowej. Prezentacja jego sylwetki naukowej na tle sytuacji bibliistyki katolickiej po ogłoszeniu encykliki *Divino Afflante Spiritu* oraz po tzw. „Kontrowersji Rzymskiej” pozwoliła spojrzeć na jego pracę w kontekście napięć związanych ze stosowaniem

nowych metod w naukach teologicznych. Kwestionowanie przez część teologów związanych z Kurią Rzymską metody historyczno-krytycznej oraz nowych poszukiwań metodologicznych w biblistyce, a także zakaz nauczania dla promotora rozprawy Vanhoye nie sprzyjały rozwojowi badań. Tym bardziej cenny okazał się doktorat młodego egzegety, który stosując nowatorską metodę wytyczył nowe kierunki w egzegezie katolickiej. Jego praca wyłamała się z dominującego wówczas podejścia historycznego i pokazała, w jaki sposób metoda historyczno-krytyczna może zostać wzbogacona o nowe narzędzie, którym była analiza struktury. Naukowe poszukiwania flamandzkiego egzegety można traktować jako realizację wskazań zawartych w encyklice *Divino Afflante Spiritu*. Papież Pius XII zachęcał w niej do stosowania wszelkich dostępnych narzędzi pomagających zrozumieć myśl autora natchnionego.

Prezentacja doktoratu potwierdziła, że A. Vanhoye opracował metodę, która skupiając się na tekście w jego ostatecznej postaci wpisywała się w nowe, literackie podejście w egzegezie. Ukazanie tematów teologicznych, określonych na podstawie badania struktury, potwierdziło, że wnikliwe analizowanie aspektów literackich tekstu nie było celem w samym w sobie. Określona struktura pozwoliła określić rolę poszczególnych fragmentów w całości dzieła, ukazała powiązania pomiędzy odległymi partiami tekstu oraz w uporządkowany sposób prezentowała treść Listu do Hebrajczyków. Stanowiła także dobry punkt wyjścia do interpretacji trudniejszych fragmentów.

W rozdziale drugim ukazana została recepcja pracy *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*. Prowadzona przez kilkanaście lat dyskusja wokół tej rozprawy przyczyniła się do pogłębienia argumentacji A. Vanhoye, doprecyzowania szczegółów zaprezentowanej przez niego metody, potwierdzenia otrzymanych dzięki niej wyników, a także modyfikacji niektórych szczegółów.

Recenzenci, którzy pozytywnie ocenili koncepcję A. Vanhoye, zwrócili uwagę na to, że jego metodologia z powodzeniem powinna być stosowana także do innych pism natchnionych. Docenili zastosowane kryteria literackie, ukazaną strukturę koncentryczną, powiązania pomiędzy odległymi partiami tekstu oraz podkreślenie jedności Listu do Hebrajczyków. Uznali także znaczenie tematów teologicznych określonych dzięki przyjętemu podziałowi.

Badania flamandzkiego egzegety zostały zaaplikowane w niektórych anglojęzycznych komentarzach Listu do Hebrajczyków. Ich autorzy podeszli jednak w wybiórczy sposób do wyników zaprezentowanych w doktoracie. Wprowadzili jedynie podział oparty na pięć części, pomijając mniejsze partie tekstu, którymi były wyodrębnione sekcje i jednostki. Także

w innych obszarach językowych (hiszpański i niderlandzki) komentarzy zauważyli pracę A. Vanhoye. W egzegezie niemieckojęzycznej propozycja Flamandczyka pozostała niemal niezauważona. Wyjątkiem jest jeden podręcznik (A. Wikenhauser) oraz wzmianka o ukazaniu się rozprawy we wpływowym komentarzu (O. Michel). Również w biblistyce francuskiej można zaobserwować znikomą recepcję doktoratu. Wyjątkiem jest *La Traduction œcuménique de la Bible* - ekumeniczne tłumaczenie Biblii. A. Vanhoye brał udział w przygotowaniu tego wydania, jednak zastosowany w tekście podział nie jest wierną aplikacją jego koncepcji. Można w nim wyróżnić jedynie podział na mniejsze jednostki. Ich tytuły różnią się od występujących w doktoracie.

W recenzjach negatywnych krytyce zostały poddane przede wszystkim kryteria literackie. Część polemizujących autorów odrzuciło wszystkie kryteria (T.C.G. Thornton). Inni zakwestionowali niektóre z nich (np. J. Swetnam – słowa-haczyki, charakterystyczną terminologię oraz inkluzje).

Krytyka dotyczyła również innych zagadnień. Recenzenci kwestionowali strukturę koncentryczną (T.C.G. Thornton, J. Swetnam, J. Bligh, J. Thurén), nadmierne skupienie na szczegółach, definicję struktury literackiej, pominięcie etapów metody historyczno-krytycznej (np. krytyki tekstu) oraz formalne aspekty wydania doktoratu.

Prawie wszystkie zarzuty doczekały się pogłębionej odpowiedzi ze strony A. Vanhoye. Dzięki wieloletniej dyskusji flamandzki egzegeta wprowadził liczne zmiany w szczegółach schematu. Utrzymał jednak główne linie podziału tekstu na części, sekcje i jednostki. Zmodyfikował tytuły niektórych sekcji (np. w Hbr 3,1-6; w 1963 roku tytuł brzmiał: „Arcykapłan wierny”, natomiast w 1974 roku został zmieniony na: „Jezus, Arcykapłan godny wiary”).

Na uwagę zasługuje przede wszystkim odpowiedź dotycząca kryteriów literackich, którą A. Vanhoye sformułował w artykule opublikowanym na łamach czasopisma *Biblica* w 1974 roku. Odpowiadając na zarzut o braku związku pomiędzy kryteriami i treścią starożytnego pisma, flamandzki egzegeta zwrócił uwagę na to, że w każdej zapowiedzi tematu znajduje się podsumowanie danej sekcji, a także wprowadzenie w sekcję następną. Powtórzył definicję tego kryterium – jest to „technika (fr. *procédé*), która poprzedza i przygotowuje to, co po niej następuje”. Zaznaczył też, że nie jest konieczne, aby zapowiedź tematu znajdowała się w bezpośrednim sąsiedztwie treści, w którą wprowadza.

Akcent położony na związek kryteriów z treścią widoczny jest w odpowiedzi na krytykę dotyczącą poszczególnych zapowiedzi tematu. Świadczy o tym m.in. fakt, że A. Vanhoye podtrzymał swoje stanowisko, zgodnie z którym początek II. sekcji II. części znajduje się

w Hbr 4,15. Uzasadnieniem była treść pierwszych dwóch wersetów tej sekcji (4,15-16), które w sposób jednoznaczny traktują o arcykapłanie miłosiernym. W drugim wydaniu doktoratu, z 1976 roku, przywołał też inny argument – pierwsza i ostatnia jednostka II. części (odpowiednio 3,1-6 i 5,1-10) są ze sobą powiązane na poziomie tematycznym.

Warto zaznaczyć, że nie wszystkie zarzuty dotyczące zapowiedzi tematów doczekały się odpowiedzi. Taki przypadek miał miejsce odnośnie do krytyki J. Bligha pod adresem zapowiedzi tematu III. części. Jednocześnie, odpowiadając na zarzuty innego z recenzentów (J. Thuréna), flamandzki egzegeta stwierdził, że zapowiedzi tematu części centralnej poświęcił zbyt mało miejsca. Pogłębił przy tym własną argumentację. Stwierdził, że w tym wypadku chodzi o zapowiedź w sensie ścisłym, która wyróżnia się na tle pozostałych zapowiedzi tematu. Odrzucił zarzut J. Swetnama, który kwestionował możliwość rozpoczęcia nowej części od parenezy. Jej pierwsze zdanie (5,11) wyraźnie wskazuje na początek nowej sekcji, a zakończenie (6,20) nawiązuje do zapowiedzi tematu zawartej w 5,9-10.

Warto podkreślić, że odpowiadając na krytykę zapowiedzi tematu IV. części, A. Vanhoye odniósł się także do związku stosowanego kryterium z treścią. J. Thurén zaproponował wyznaczenie zapowiedzi w innym miejscu (10,32), ale flamandzki egzegeta uznał, że ta propozycja jest arbitralnie narzucona, ponieważ zastosowane kryterium nie posiada związku z treścią listu. Odrzucił także propozycje krytyków, którzy wskazywali, że zapowiedź tematu występuje w innych fragmentach pisma (np. J. Swetnama, który zapowiedź II sekcji wyznaczył w 2,3a-4, twierdząc, że starożytny autor wspomina w tym miejscu o niższości Chrystusa).

Mimo braku bezpośredniej krytyki dotyczącej słów-haczyków, stanowisko A. Vanhoye odnośnie do tego kryterium uległo nieznacznej zmianie. W pierwotnej koncepcji uznał je za drugie co do ważności kryterium, jednak w artykule z 1974 roku rola tego kryterium w określaniu struktury została ograniczona. Zostało także doprecyzowane jego znaczenie – słowo haczyk to połączenie pomiędzy dwoma następującymi po sobie zdaniami, między którymi zachodzi ścisła relacja. Pierwsze z nich kończy jednostkę lub sekcję, drugie natomiast rozpoczyna nową. Flamandzki egzegeta zwrócił także uwagę na to, że słowo-haczyk opiera się na powtórzeniu słów i dotyczy fonetycznych aspektów tekstu, co ma szczególne znaczenie przy wygłaszaniu mowy. Tym samym odniósł się do gatunku literackiego pisma określając je homilią.

Odpowiadając na zarzuty dotyczące kryterium zmiany gatunku wypowiedzi, A. Vanhoye podkreślił, że wśród dziesięciu wyodrębnionych w jego schemacie sekcji, zmiana gatunku wypowiedzi potwierdza przyjęty podział siedmiokrotnie. Tym samym odparł zarzut

zbyt rzadkiego stosowania przez siebie tego kryterium. Warto nadmienić, że w przeciwieństwie do licznych egzegetów (np. R. Gyllenberga, W. Naucka), którzy stosowali to kryterium jako jedyne, flamandzki egzegeta nie przyznał mu decydującego znaczenia w podziale tekstu, choć konsekwentnie uznawał jego znaczenie przy potwierdzeniu przyjętego podziału.

Wobec braku krytyki dotyczącej charakterystycznej terminologii, A. Vanhoye nie zmienił niczego w jej definicji i stosowaniu. Z kolei błędne zrozumienie przez niektórych krytyków kryterium inkluzji, skłoniło flamandzkiego biblistę do doprecyzowania jego znaczenia. Za niewłaściwe uznał twierdzenie, że inkluzją jest każde wzajemne odniesienie dwóch części w schemacie koncentrycznym, a także każde podobieństwo na poziomie słownym pomiędzy dwoma odległymi fragmentami. Pogłębiając argumentację swojego stanowiska, powołał się na starożytnych retorów (Kwintyliana i Pseudo-Rufina), którzy opisywali inkluzje w swoich dziełach. Odpowiadając na zarzuty odnalazł także nowe inkluzje występujące w tekście, które potwierdzały przyjęty podział (np. pomiędzy 7,11 oraz 7,28, a także pomiędzy 7,19 oraz 7,28).

Większość innych zarzutów, niezwiązanych ze stosowanymi kryteriami, także doczekało się odpowiedzi. A. Vanhoye konsekwentnie podtrzymywał stanowisko na temat schematu koncentrycznego, który odkrył dzięki zastosowaniu wszystkich pięciu kryteriów jednocześnie. Podkreślił, że pomiędzy odpowiadającymi sobie sekcjami w poszczególnych częściach (np. A i C w części centralnej) występują liczne związki tematyczne. Istotne w jego argumentacji było także podkreślenie jedności literackiej Listu do Hebrajczyków. Flamandzki egzegeta zdecydowanie odrzucił możliwość oddzielenia ostatniego rozdziału listu (Hbr 13) od pozostałej części pisma. Swoje stanowisko uzasadnił, podkreślając związek na poziomie stylu oraz treści. Tym samym pokazał mocne strony stosowanej metody. A. Vanhoye odniósł się także do definicji struktury literackiej. Uznał ją za system wewnętrznych relacji w tekście, który należy traktować jako organiczną całość. Podkreślił, że połączenia mogą występować także pomiędzy oddalonymi od siebie partiami tekstu.

Największa z wprowadzonych zmian dotyczyła zapowiedzi tematu V. części (12,14–13,21), która zawiera liczne wskazówki parenetyczne odnoszące się do życia adresatów pisma natchnionego. Żaden z recenzentów nie skrytykował tej zapowiedzi. W pierwszym wydaniu doktoratu została ona wyznaczona w Hbr 12,11 („owoc pokojowy sprawiedliwości”), natomiast w drugim w Hbr 12,12 („I proste ślady czyńcie stopami waszymi”). A. Vanhoye zmienił pierwotną koncepcję, ponieważ dostrzegł, że Hbr 12,11 odnosi się do tematu wychowania rozwijanego przez autora od Hbr 12,1. Drugim argumentem było

to, że wspomniany werset znajduje się przed konkluzją zawartą w zakończeniu tej sekcji (Hbr 12,12: „Dlatego opuszczone ręce i sparaliżowane kolana podnieście”).

Rozdział trzeci zawiera ocenę recepcji oraz reakcji A. Vanhoye. Zaprezentowano w nim także zastosowanie kryteriów w komentarzu do pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków. Analiza recenzji pozytywnie oceniających doktorat doprowadziła do wniosku, że zamiar flamandzkiego egzegety najlepiej odczytali ci recenzenci, którzy podkreślili znaczenie zastosowanych przez niego pięciu kryteriów oraz wspomnieli o wzajemnych relacjach pomiędzy odległymi od siebie partiami tekstu (M. Zerwick, C.H. Giblin). Wielu z nich wskazało, że A. Vanhoye wykorzystał w swojej koncepcji wyniki badań wcześniejszych egzegetów. Na pozytywny odbiór pracy wpłynęła także postawa wielu biblistów, którzy oczekiwali na wypracowanie nowych metod w egzegezie. W dobie kryzysu wywołanego napięciem pomiędzy akademicką egzegezą i instytucjami Kościoła egzegeci otrzymali nowe narzędzie w postaci metodologii opracowanej przez flamandzkiego biblistę.

Krytyczne opinie w recenzjach nie brały pod uwagę wielu aspektów uwzględnionych przez A. Vanhoye. Pomijały m.in. podjęcie wkładu poprzedników flamandzkiego egzegety (J. Swetnam). Niektórzy odrzucili kryteria literackie, stwierdzając, że autor natchniony nie mógł stosować tak wyszukanych sposobów kompozycji (T.C.G. Thornton).

Na tle wszystkich recenzji wyróżniały się dwa artykuły J. Swetnama. Autor ten zaprezentował własny schemat Listu do Hebrajczyków. Porównanie go ze strukturą A. Vanhoye ukazało, że koncepcja flamandzkiego egzegety jest solidniejsza. Wynikała z zastosowania precyzyjnie zdefiniowanych kryteriów literackich, podczas gdy propozycja amerykańskiego biblisty była oparta na niejasnej metodologii. Jej detale przedstawione w dwóch artykułach w latach 1972 i 1974 nie są spójne (np. w pierwszym z nich za kluczowe przy podziale uznał trzy kryteria literackie – zapowiedź tematu, gatunek wypowiedzi, długość poszczególnych jednostek; w drugim, uzasadniając podział, odniósł się do trzech cnót teologicznych, tematu Eucharystii podejmowanego w Hbr 8–9 oraz trzykrotnego występowania słowa *ὁμολογία* w tekście listu). Schemat J. Swetnama nie został przyjęty przez późniejszych komentatorów, a sam egzegeta zakwestionował przedstawioną na początku lat siedemdziesiątych XX wieku propozycję, przedstawiając inną strukturę.

Na uwagę zasługuje fakt, że w negatywnych recenzjach pracy flamandzkiego egzegety znajdują się elementy, które umknęły uwadze pozostałych recenzentów. Przykładowo T.C.G. Thornton oraz J. Bligh zauważyli mniejsze jednostki w wyodrębnionej w strukturze A. Vanhoye.

W odpowiedzi na zarzuty dotyczące kryteriów A. Vanhoye przypomniał znaczenie każdego z nich oraz podkreślił wagę ich komplementarności – tylko stosowanie wszystkich pięciu kryteriów jednocześnie prowadzi do osiągnięcia zamierzonego celu. Znalazł dodatkowe argumenty potwierdzające każdą z czterech zapowiedzi tematu. Argumentacja flamandzkiego egzegety byłaby bardziej przekonująca, gdyby wskazał on występowanie zapowiedzi tematu w innych księgach biblijnych (np. List do Kolosan) lub w mowach starożytnych retorów (np. Izokrates). Zmiana stanowiska wobec tematu V. części (12,14–13,19) zasługuje na uznanie. Nie wynikała bowiem z krytyki lecz z zakwestionowania pierwotnej koncepcji. Vanhoye zwrócił uwagę na związek nowej zapowiedzi tematu z treścią IV części (11,1–12,13). W ten sposób potwierdził związek kryteriów z treścią listu oraz doprecyzował definicję kryterium (zapowiedź tematu podsumowuje jedną część i zapowiada następną). Mimo iż flamandzki egzegeta szczegółowo odpowiedział na krytykę kryteriów literackich, nie odniósł się do propozycji J. Bligha, który zaproponował zapowiedzi tematu w innych miejscach (np. Hbr 1,1-4 jako całość jest zapowiedzią I. części, a starożytny autor rozwija temat w odwrotnej kolejności w C. 1,5-14; B. 2,1-4; A. 2,5-18).

Doprecyzowanie definicji słów-haczyków oraz inkluzji świadczy o nieustannym doskonaleniu metodologii. Warto podkreślić, że odpowiadając na zarzuty wobec inkluzji flamandzki egzegeta odwoływał się do prac jednego ze swoich profesorów (E. des Places), który analizował występowanie figur opartych na powtórzeniu u starożytnych autorów greckich.

Odnosząc się do recepcji swoich badań A. Vanhoye nie uwzględnił wszystkich uwag. Nie odpowiedział w sposób bezpośredni na uwagi C.H. Giblina, który wysunął zastrzeżenie dotyczące Hbr 9,23. Nie odniósł się także bezpośrednio do uwag J. Bligha dotyczących wskazówek słownych i tematycznych. Braki te skłaniają do postawienia następującej hipotezy: nie wszystkie elementy koncepcji zaprezentowane w latach 1963-1976 osiągnęły w tym czasie ostateczny kształt. Brak bezpośredniego ustosunkowania się do niektórych zarzutów można potraktować jako naukową nieścisłość.

Na uwagę zasługuje niekonsekwencja, którą można zaobserwować w kolejnych publikacjach flamandzkiego egzegety. W pracy *Situation du Christ* oraz artykule z 1974 roku zmianie uległy tematy poszczególnych części, sekcji i jednostek. Natomiast w drugim wydaniu doktoratu A. Vanhoye uwzględnił tylko niektóre modyfikacje. Brak wyjaśnienia powodów takiego postępowania wydaje się znaczącą wadą. Niekonsekwencja kontrastuje z precyzją argumentacji podczas dyskusji z recenzentami negatywnie oceniającymi wyniki pracy A. Vanhoye.

Weryfikacja wartości metodologii A. Vanhoye ujawniła się w kolejnych publikacjach, zwłaszcza w pracy *Situation du Christ*. Flamandzki biblista konsekwentnie stosował w niej opracowaną w doktoracie metodologię, przeprowadził analizę egzegetyczną oraz dokonał syntezy teologicznej pierwszych dwóch rozdziałów Listu do Hebrajczyków. Stosowane kryteria i określona dzięki nim struktura umiejętnie włączył w inne etapy metody historyczno-krytycznej. Precyzyjnie ukazał znaczenie i nadrzędną rolę zapowiedzi tematu w delimitacji i strukturyzacji tekstu. Zadbął także o typografię stosując taki układ tekstu, który okazał się pomocny w zaakcentowaniu pewnych treści. Ten nowatorski w stosunku do doktoratu, a także ustrukturyzowanego tłumaczenia zabieg pomógł w lekturze tekstu i dostrzeżeniu niektórych niuansów, takich jak paralelizmy.

Praca A. Vanhoye przez wielu biblistów została dostrzeżona ze znacznym opóźnieniem. Jest to związane m.in. z pełnieniem przez niego w dalszych latach wielu ważnych funkcji zarówno na polu naukowym (dziekan Wydziału Teologicznego oraz rektor Papieskiego Instytutu Biblijnego), jak i kościelnym (sekretarz Papieskiej Komisji Biblijnej). Stanowiska powierzone w kolejnych latach flamandzkiemu egzegecie można traktować jako uznanie dla jego kompetencji. O wielkim szacunku dla egzegezy uprawianej przez A. Vanhoye świadczy także wyznaczenie go przez kard. J. Ratzingera na przewodniczącego zespołu redagującego dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z 1993 roku (*Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*). Dopuszczenie w nim wielu metod stosowanych w egzegezie oraz precyzyjne wskazanie ich możliwości i ograniczeń świadczy o szerokich kompetencjach i wielkiej otwartości ówczesnego sekretarza Papieskiej Komisji Biblijnej. Te postawy kształtowały się głównie w pierwszych latach naukowej aktywności flamandzkiego egzegety. Pracy nad niniejszą dysertacją przyświecało przekonanie, że przedstawienie w polskim kontekście koncepcji A. Vanhoye oraz szczegółów dyskusji wokół niej, prowadzonej w latach 1964-1976, pomoże dostrzec walory opracowanej przez niego metody i przyczyni się do upowszechnienia odkryć i innych osiągnięć jednego z najważniejszych egzegetów XX wieku.

BIBLIOGRAFIA

1. Tekst Pisma Świętego

1.1. Moduły zawierające teksty i aparat krytyczny

Accordance® Bible Software 12.3.7.

1.2. Wydania krytyczne

Biblia Hebraica Stuttgartensia, red. K. Elliger, W. Rudolph, Stuttgart 1997.

Novum Testamentum Graece et Latine, red. A. Merk, Rome 1957⁸.

Novum Testamentum Graece, red. E. i E. Nestle, B i K. Aland, J. Karavidopoulos, C.M. Martini, B.M. Metzger, Stuttgart 2012²⁸.

Septuaginta. Editio altera, red. A. Rahlfs, R. Hanhart, Stuttgart 2006.

1.3. Wydania drukowane

Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r., Warszawa 1999.

La Bible de Jérusalem. Traduite en français sous la direction de l'École biblique de Jérusalem, Paris 2000.

La Bible. Nouveau Testament. Introduction par Jean Grosjean. Textes traduits, présentés et annotés par Jean Grosjean et Michel Léturmy avec la collaboration de Paul Gros, Paris 1971.

La Bible. Nouveau Testament. Traduction œcuménique de la Bible, Paris 1972.

La Bible. Traduction française sur les textes originaux par Emile Osty avec la collaboration de Joseph Trinquet, Paris 1973.

La Bible. Traduction liturgique. Avec notes explicatives, Paris 2020.

La Bible. Traduction officielle de la liturgie. Textes complets des lectionnaires, Paris 1977.

La Bible. Traduction officielle liturgique, Paris 2013.

La Nouvelle Bible Segond. Edition d'étude, Villiers-le-Bel 2002.

La Sainte Bible qui comprend l'Ancien et le Nouveau Testament traduits sur les textes originaux hébreu et grec par Louis Segond, docteur en théologie. Nouvelle édition revue avec parallèles, Genève - Paris - Marseille 1942.

La Sainte Bible qui comprend l'Ancien et le Nouveau Testament traduits sur les textes originaux hébreu et grec, Oxford 1887.

La Sainte Bible qui comprend l'Ancien et le Nouveau Testament traduits sur les textes originaux hébreu et grec par Louis Segond, docteur en théologie. Nouvelle édition revue, Paris 1968.

La Sainte Bible. Traduite d'après les textes originaux hébreu et grec: nouvelle version Segond révisée avec notes, références, glossaire et index, Paris 1978.

La Sainte Bible. Traduite en français sous la direction de l'École biblique de Jérusalem, t. 3: Le Nouveau Testament, Paris 1955.

Le Nouveau Testament de Notre-Seigneur Jésus-Christ, Paris - Tournai - Rome 1932.

Les Épîtres de S. Paul. Traduction sur la Vulgate par l'abbé A. Crampon; chan. d'Amiens, Paris - Tournai - Rome 1921.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, Poznań 2013⁵.

Traduction œcuménique de la Bible comprenant l'Ancien et le Nouveau Testament traduits sur les textes originaux hébreu et grec. Nouvelle édition revue, Paris 1988.

Un pacte neuf. Le Nouveau Testament traduit et présenté par André Chouraqui, Paris 1984.

2. Literatura środowiska grecko-rzymskiego

Arystoteles, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, Warszawa 2001.

Isocrate, *Discours*, t. 4, Paris 1962.

Marek Fabiusz Kwintylian, *Kształcenie mówcy. Księgi VIII 6 – XII*, Kraków 2012.

Platon, *Dialogi*, t. 1, Kęty 2005.

Platon, *Fajdros*, Warszawa 2022.

Platon, *Obrona Sokratesa*, Kraków 2003.

3. Dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i źródła patrystyczne

Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska „Verbum Domini” o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, Katowice 2010.

De caractere historico trium priorum capitum Geneseos, AAS 1(1909), s. 567-569.

De consociationibus biblicis et de conventibus eiusdem generis, AAS 48(1956), s. 61-64.

De experimentis ad lauream, AAS 31(1939), s. 320.

De falsa duorum textuum interpretatione, AAS 25(1933), s. 344.

De mosaica authentia Pentateuchi, ASS 39(1906), s. 377.

De narrationibus specietenus tantum historicis, AAS 38(1905-06), s. 124.

De scriptura sacra recte decenda, AAS 42(1950), s. 495-505.

De usu novi Psalterii latini extra horas canonicas, AAS 39(1947), s. 508.

De usu versionum Sacrae Scripturae in ecclesiis, AAS 35(1934), s. 270.

De versionibus Sacrae Scripturae in linguas vernaculas, AAS 35(1943), s. 270.

Des sources du Pentateuque et de l'historicité de Genèse 1-11, AAS 40(1948), s. 45-48.

Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna*, Kraków 2013.

Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999.

Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Wrocław 1989.

Jean Chrysostome, *Commentaires sur les Épîtres aux Philippiens, aux Thessaloniens, à Timothée, à Tite, à Philémon, aux Hébreux*, t. 11, Arras 1888.

Katechizm Kościoła katolickiego.

Konstytucja Apostolska *De abbatia sancti Hieronymi in urbe*, AAS 26(1934), s. 85-87.

Motu proprio *Bibliorum scientiam*, AAS 16(1924) s. 180-182.

Papieska Komisja Biblijna, *Naród żydowski i jego Święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*, Kielce 2002.

Pius X, *Quoniam in re biblica*, AAS 39(1906) s. 77-80.

Pius X, *Vinea electa*, AAS 1(1909) s. 447-451.

Pius XI, *Spiritus Paraclitus*, AAS 12(1920), s. 385-422.

Un opuscolo anonimo denigratorio, AAS 33(1941), s. 465-472.

4. Komentarze

- Andriessen P., Lenglet A., *De Brief aan de Hebreëen*, Roermond 1971.
- Attridge H., *The Epistle to the Hebrews*, Philadelphia 1989.
- Bourke M.M., *The Epistle to the Hebrews*, w: *Jerome Biblical Commentary*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, London - Dublin - Melbourne 1968.
- Bristol L.O., *Hebrews. A Commentary*, Valley Forge 1967.
- Bruce F.F., *The Epistle to the Hebrews*, Grand Rapids - Cambridge 1964.
- Bruce F.F., *The Epistle to the Hebrews. Revised Edition*, Michigan 1990.
- Buchanan G.W., *To the Hebrews*, Garden City - New York 1972.
- Buchanan G.W., *To the Hebrews*, New York 1983².
- Cockerill G.L., *The Epistle to the Hebrews*, Grand Rapids 2012.
- Cody A., *Hebrews*, w: *A New Catholic Commentary on Holy Scripture*, red. R.C. Fuller, London 1969, s. 1220-1239.
- Davies J.H., *A Letter to Hebrews*, Cambridge 1967.
- Delitzch F., *Commentary on the Epistle to the Hebrews*, t. 1, Edinburgh 1876.
- Ebrard J.H.A., *Biblical Commentary on the Epistle to the Hebrews*, Edinburgh 1862.
- Eliss P.F., *Seven Pauline Letters*, Colledgeville 1982.
- Ellingworth P., *The Epistle to the Hebrews. A Commentary on the Greek Text*, Grand Rapids - Carlisle 1993.
- Hillmann W., *Der Brief an die Hebräer*, Düsseldorf 1965.
- Hillmann W., *L'Épître aux Hébreux*, Le Puy 1967.
- Javet J.S., *Dieu nous parla. Commentaire de l'Épître aux Hébreux*, Neuchâtel 1945.
- Kent H.A., *The Epistle to the Hebrews*, Grand Rapids 1972.
- Koester C.R., *Hebrews. A New Testament Translation with Introduction and Commentary*, New York 2001.
- Kuss O., Michl J., *Der Brief an die Hebräer un die Katolischen Briefe*, Regensburg 1953.
- Lane W.L., *Hebrews 1–8, Hebrews 9–13*, t. 1-2, Dallas 1991.
- Lemonnyer A., *Épîtres de Saint Paul: Traduction et commentaire*, Paris 1905.
- Lenski R.C.H., *The Interpretation of the Epistle to the Hebrews and of the Epistle of James*, Columbus 1946.
- Malina A., *List do Hebrajczyków. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2018.
- Massonnet J., *L'épître aux Hébreux*, Paris 2016.

- Michel O., *Der Brief an die Hebräer*, Göttingen 1966¹¹.
- Moffatt J., *A Critical and Exegetical Commentary on the Epistle to the Hebrews*, Edinburgh 1924.
- Montefiore H.W., *A Commentary on the Epistle to the Hebrews*, New York 1964.
- Nairne A., *The Epistle of Priesthood*, Edinburgh 1913.
- Nairne A., *The Epistle to the Hebrews*, Cambridge 1917.
- Riggenbach E., *Der Brief an die Hebräer*, Leipzig, 1992.
- Robinson T.H., *The Epistle to the Hebrews*, London 1933.
- Schierse F.J., *Der Brief an die Hebräer*, Düsseldorf 1968.
- Soden H. von, *Der Hebräerbrief, Briefe des Petrus, Jakobus, Judas*, Freiburg - Leipzig - Tübingen 1899.
- Spicq C., *L'Épître aux Hébreux*, Paris 1977.
- Spicq C., *L'Épître aux Hébreux*, t. 1: *Introduction*, Paris 1952 ; t. 2: *Commentaire*, Paris 1953.
- Strathmann H., *Der Brief an die Hebräer*, Göttingen 1949.
- Strathmann H., *L'Épître aux Hébreux*, Genève 1971.
- Swetnam J., *Hebrews. An Interpretation*, Roma 2016.
- Urso F., *Lettera agli Ebrei*, Cinisello Balsamo 2014.
- Vanhoye A., *L'Épître aux Hébreux. «Un prêtre différent»*, Pendé 2010.
- Vanhoye A., *L'Épître aux Hébreux*, w: E. Cothenet, M. Morgen, A. Vanhoye, *Les dernières épîtres. Hébreux - Jacques - Pierre - Jean - Jude*, Paris 1997.
- Vanhoye A., *List do Hebrajczyków*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, red. W.R. Farmer, Warszawa 2001, s. 1598-1615.
- Weiss H.-F., *Der Brief an die Hebräer*, Göttingen 1991.
- Westcott B.F., *The Epistle to the Hebrews. The Greek Text with Notes and Essays*, New York 1892.
- Zedda S., *Lettera agli Ebrei*, Roma 1967.
- Zimmerman H., *Das Bekenntnis der Hoffnung. Tradition und Redaktion in Hebräerbrief*, Köln 1977.

5. Opracowania dotyczące struktury Listu do Hebrajczyków

- Bieder W., *Reviewed Work: Albert Vanhoye S.J.: La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*. *Studia Neotestamentica*, ThZ 20(1964), s. 62-64.
- Black D.A., *The Problem of the Literary Structure of Hebrews: an Evaluation and a Proposal*, GTJ 7.2(1986), s. 163-177.
- Blass F., *Die rhythmische Komposition des Hebräerbriefes*, ThStKr 75(1902), s. 420-461.
- Bligh J., *Chiastic Analysis of the Epistle to the Hebrews*, Oxon 1966.
- Bligh J., *The Structure of Hebrews*, HeyJ 5(1964), s. 170-177.
- Bogacki R., *Struktura literacka Listu do Hebrajczyków zaproponowana przez Alberta Vanhoye i jej recepcja we francuskojęzycznych wydaniach Biblii*, w: *Ite ad Joseph. Księga Jubileuszowa dla Księdza Józefa Kozyry Profesora Uniwersytetu Śląskiego w 75. rocznicę urodzin i 50. rocznicę święceń kapłańskich*, red. A. Malina, Katowice 2022, s. 104-124.
- Cody A., *Bulletin*, RB 71(1964), s. 135-136.
- Descamps A., *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, RDT 9(1954), s. 251-258 oraz 333-338.
- Dussaut L., *Histoire et structure de l'épître aux Hébreux*, w: *L'Épître aux Hébreux*, red. Ch. Duquoc, Lyon 1994, s. 5-13.
- Dussaut L., *Synopse structurale de l'Épître aux Hébreux. Approche d'Analyse Structurale*, Paris 1981.
- Gatzweiler K., *Reviewed Work: La Structure littéraire de l'Épître aux Hébreux by Albert Vanhoye*, EThL 41(1965), s. 592-593.
- Geraldini G., *From „Linguistic Turn” and Hebrews Scholarship to „Anadiplosis Iterata”:* *The Enigma of a Structure*, HTR 102(2009), s. 51-73.
- Giblin C.H., *Book Reviews: Albert Vanhoye, S.J., La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, CBQ 26(1964), s. 135-138.
- Guthrie G.H., *The Structure of Hebrews: A Text-Linguistic Analysis*, Leiden - New York - Köln 1994.
- Gyllenberg R., *Die Komposition des Hebräerbriefs*, SEÅ 22/23(1957-1958), s. 137-147.
- Haenchen E., *Reviewed Work: Albert Vanhoye S.J.: La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux. Préface de Stanislas Lyonnet*, Gno 36(1964), s. 36-40.
- Jelonek T., *List do Hebrajczyków – list czy przemowa?*, w: *Język Biblii a język współczesny*, red. R. Komurka, Kraków 2006, s. 49-72.

- Joslin B.C., *Can Hebrews be structured? An Assessment of Eight Approaches*, CBR 6(2007), s. 99-129.
- Lindars B., *The Rhetorical Structure of Hebrews*, NTS 35(1989), s. 382-406.
- MacLeod D.J., *The Literary Structure of the Book of Hebrews*, BS 146(1989), s. 185-197.
- Nauck W., *Zum Aufbau des Hebräerbrefes*, w: *Judentum, Urchristentum, Kirche: Festschrift für Joachim Jeremias*, red. W. Eltester, Giessen 1964², s. 199-206.
- Radermakers J., *Reviewed Work: La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux by Albert Vanhoye*, NRTh 92(1970), s. 93-94.
- Rivera L.F., *Reviewed Work: La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux by Albert Vanhoye*, RevistB 26(1964), s. 120-121.
- Stanley S., *The Structure of Hebrews from Three Perspectives*, TynB 45(1994), s. 245-271.
- Swetnam J., *A Possible Structure of Hebrews 3,7-10,39*, MTh 45(1994), s. 127-141.
- Swetnam J., *Form and Content in Hebrews 1-6*, Bib 53(1972), s. 368-385.
- Swetnam J., *Form and Content in Hebrews 7-13*, Bib 55(1974), s. 333-348.
- Swetnam J., *Hebrews 1,5-14: A New Look*, MTh 51(2000), s. 51-68.
- Swetnam J., *Hebrews 11,1-13,24: A suggested Structure*, MTh 47(1996), s. 27-40.
- Swetnam J., *Reviewed Work(s): Chiastic Analysis of the Epistle to the Hebrews (Heythtop College, Oxon, England: The Athenaeum Press) by John Bligh*, CBQ 29(1966), s. 134.
- Swetnam J., *Structure of Hebrews 1,1 - 3,6*, MTh 43(1992), s. 58-66.
- Thien F., *Analyse de l'Épître aux Hébreux*, RB 11(1902), s. 74-86.
- Thornton T.C.G., *Reviewed Work: La structure littéraire de L'Épître aux Hébreux by A. Vanhoye*, JThS 1(1964), s. 137-141.
- Thurén J., *Das Lobopfer der Hebräer. Studien zum Aufbau un Anliegen von Hebräerbrief 13*, AAA 47(1973).
- Titus E., *Reviewed Work: La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux by Albert Vanhoye*, JBL 83(1964), s. 81.
- Vaganay L., *Le plan de l'Épître aux Hébreux*, w: *Mémorial Lagrange*, Paris 1940, s. 269-277.
- Vanhoye A., *A Structured Translation of the Epistle to the Hebrews*, Rome 1964.
- Vanhoye A., *De structura letteraria Epistolae ad Hebraeos*, VD 40(1962), s. 73-80.
- Vanhoye A., *Discussions sur la structure de l'Épître aux Hébreux*, Bib 55(1974), s. 349-380.
- Vanhoye A., *Épître aux Hébreux. Texte grec structuré*, Fano 1966.
- Vanhoye A., *La question littéraire de Hébreux XIII. 1-6*, NTS 23(1977), s. 121-139.
- Vanhoye A., *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, Paris - Bruges 1963.
- Vanhoye A., *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, Paris - Bruges 1976².

- Vanhoye A., *Les indices de la structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, StEv 2(1964), s. 493-509.
- Vanhoye A., *Literarische Struktur und theologische Botschaft des (1. Teil)*, SNTU 4(1979), s. 119-147.
- Vanhoye A., *Literarische Struktur und theologische Botschaft des (2. Teil)*, SNTU 5(1980), s. 18-49.
- Vanhoye A., *Structure and Message of the Epistle to the Hebrews*, Roma 1989.
- Vanhoye A., *Traduction structurée de l'Épître aux Hébreux*, Roma 1963.
- Zerwick M., *Reviewed Work(s): La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux (Studia Neotestamentica. Studia 1) by Albert Vanhoye*, Bib 45(1964), s. 120-121.

6. Pozostale opracowania

- Aletti J.-N., *Saint Paul. Épître aux Colossiens*, Paris 1993.
- Alfink B., *Lettre-préface*, Bib 43(1962), s. 254-263.
- Alonso Schökel L., *Dove va l'esegesi cattolica?*, LCC 111(1960), s. 449-460.
- Alonso Schökel L., *Estudios de poetica hebrea*, Barcelona 1963.
- Alonso Schökel L., *Reviewed Work: Introductio in Libros Sacros Veteris Testamenti by B. Mariani*, Bib 39(1958), s. 499-502.
- Andriessen P., *Das größere und vollkommene Zelt (Hebr. 9,11)*, BZ 15(1971), s. 76-92.
- Avon D., *Une école théologique à Fourvière*, w: *Les jésuites à Lyon: XVI^e – XX^e siècle*, red. E. Fouilloux, B. Hours, Lyon 2005, s. 231-246.
- Bartnicki R., *Strukturalizm i semiotyka w badaniach nad Ewangeliami*, RBL 45(1992), s. 6-20.
- Baudot J., *Colin*, w: *Dictionnaire pratique des connaissances religieuses*, red. J. Bricout, t. 2, Paris 1925, k. 275.
- Beaude P.-M., *Tendances nouvelles de l'exégèse*, Paris 1979.
- Bogacz R., *Dzieło zbawienia w ludzkiej Krwi Jezusa według Listu do Hebrajczyków*, Kraków 2007.
- Boismard M.E., *Le prologue de Saint Jean*, Paris 1953.
- Bovon F., *Le structuralisme français et l'exégèse biblique*, w: *Analyse structurale et exégèse biblique. Essais d'interprétation*, red. R. Barthes, F. Bovon, F.J. Leenhardt, R. Martin-Achard, J. Starobinski, Neuchâtel 1971.
- Brown R.E., Collins T.A., *Orzeczenia Kościoła*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, Warszawa 2004, s. 1818-1830.

- Burszta W., *Strukturalizm*, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 26, red. J. Wojnowski, s. 150-151.
- Büchsel F., *Hebräerbrief*, w: *Religion in Geschichte und Gegenwart*, red. H. Gunkel, L. Zscharnack, t. 2, Tübingen 1928, k. 1670-1671.
- Chevallier M.A., *I Pierre 1,1 à 2,10. Structure littéraire et conséquences exégétiques*, RHPR 51(1971), s. 129-142.
- Chmiel J., *W 50. Rocznice wydania encykliki Divino Afflante Spiritu*, RBL (46)1993, s. 170-176.
- Chrostowski W., *U początków tradycji sympozjów biblistów polskich*, w: *Deus meus et omnia*, red. M.S. Wróbel, Lublin 2005, s. 59-78.
- Cladder H.J., *Hebr. 5, 11—10, 39*, ZKT 29(1905), s. 500-524.
- Coppens J., *Les affinités qumrâniennes de l'épître aux Hébreux*, NRTTh 84(1962), s. 128-141.
- Cornely R., A. Merk, *Manuel d'introduction historique et critique à toutes les saintes Ecritures*, t. 1-2, Paris 1930².
- Dąbrowski E., *Sobór Watykański II a biblistyka katolicka*, Poznań - Warszawa - Lublin 1967.
- Dal Medico M., *L'auteur de l'épître aux Hébreux*, Rome 1914.
- Dalton W.J., *Christ's Proclamation to the Spirits: A Study of 1 Peter 3,18-4,6*, Rome 1965.
- Descamps A., *La structure des récits évangéliques de la résurrection*, Bib 40(1959), s. 726-741.
- Donahue J.R., *A Journey Remembered: Catholic Biblical Scholarship 50 Years after Divino Afflante Spiritu*, America 7(1993), s. 6-11.
- Duckworth G.E., *Foreshadowing and Suspense in the Epics of Homer, Apollonius, and Virgil*, Princeton 1933.
- Duncker P.G., *Notae et discussionis: De quadam recenti Introductione in Vetus Testamentum*, Ang 36(1959), s. 51-63.
- Dupont J., *A propos du nouvel Enchiridion Biblicum*, RB 62(1955), s. 414-419.
- Feine P., *Einleitung in das Neue Testament*, Leipzig 1913.
- Feuillet A., Robert A., *Introduction à la Bible*, t. 1: *Introduction générale et Ancien Testament*, Tournai 1957; t. 2: *Nouveau Testament*, Tournai 1959.
- Fitzmyer J., *A Recent Roman Scriptural Controversy*, TS 22(1961), s. 426-444.
- Fouilloux E., *Eugène, cardinal Tisserant (1884-1972). Une biographie*, Paris 2011.
- Freedman D.N., *Preface*, w: *Chiasmus in Antiquity: Structures, Analyses, Exegesis*, red. J.W. Welch, Hildesheim 1981.
- Galbati E., *La struttura letteraria dell'Esodo*, Roma 1956.
- Geraldini G., *Verhärtet eure Herzen nicht. Der Hebräer, eine Synagogenhomilie zu Tischa be-Aw*, Leiden - Boston 2007.
- Gibert P., *Petite histoire de l'exégèse biblique*, Paris 1997.

- Gilbert M., *Il Pontificio Istituto Biblico. Cento anni di storia 1909-2009*, Roma 2009.
- Gilbert M., *La structure de la prière de Salomon (Sg 9)*, Bib 51(1970), s. 301-331.
- Gilbert M., *New Horizons and Present Needs. Exegesis Since Vatican II, w: Vatican II. Assessment and Perspective. Twenty Five Years After (1962–1987)*, red. R. Latourelle, t. 1, Mahwah 1988, s. 321-343.
- Giroud J.-C., Panier L., *Sémiotique. Une pratique de lecture et d'analyse des textes bibliques*, Lyon 1987.
- Gliński E., *Komisja Biblijna o pierwszych rozdziałach Księgi Rodzaju*, RBL 3(1948), s. 126-129.
- Goold G.P., *Introduction*, w: Cicero, *Brutus, Orator*, t. 5, London 1988, s. 2-13.
- Grant R.M., *L'interprétation de la Bible des origines chrétiennes à nos jours*, Paris 1967.
- Gray P., Peeler A., *Hebrews. An Introduction and Study Guide*, London - New York - Oxford - New Delhi - Sydney 2020.
- Groningen B.A. Van, *Eléments inorganiques dans la composition de l'Iliade et de l'Odyssee*, REH 5(1935), s. 19-24.
- Grzybek S., *Pius XII a Biblia*, RBL 6(1958), s. 466.
- Hałas S., *Analiza struktury literackiej drogą do lepszego zrozumienia tekstu biblijnego*, CT 66.1(1996), s. 25-38.
- Hałas S., *L'interpretazione della risurrezione e dei suoi effetti. Estratto della tesi per il dottorato presso il Pontificio Istituto Biblico in Roma*, Kraków 1993.
- Hawkes T., *Strukturalizm i semiotyka*, Warszawa 1988.
- Hearing T., *Gedankengang und Grundgedanken des Hebräerbriefs*, ZNW 18(1917-1918), s. 145-164.
- Jacquier M.E., *Épître aux Hébreux*, w: *Dictionnaire de la Bible*, red. F. Vigoureux, t. 3, Paris 1912, k. 515-552.
- Jakubiec C., *Ważny dokument*, RBL 5-6(1948), s. 282-287.
- Jones E.D., *The Authorship of Hebrews XIII*, ET 66(1934), s. 562-567.
- Kazanskaya M., *L'hystéron-protéron dans le corpus servien*, w: *Fragments d'érudition: Servius et le savoir antique*, red. A. Garcea, M.-K. Lhommé, D. Vallat, Hildesheim 2016.
- Kleinhans A., *De nova Enchiridii Biblici editione*, Anton 30(1955), s. 63-65.
- Kselman J.S., Witherup R.D., *Współczesne studia nad Nowym Testamentem*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, Warszawa 2004, s. 1733-1754.

- La dévotion au Coeur de Jésus, un vaccin contre l'orgueil. Entretien avec le cardinal Albert Vanhoye*, <https://fr.zenit.org/2006/06/23/la-devotion-au-coeur-de-jesus-un-vaccin-contre-l-orgueil/> [dostęp: 25.10.2019].
- de la Potterie I., *La vérité dans saint Jean*, t. 1: *Le Christ et la vérité. L'Esprit et la vérité*, Roma 1977 ; t. 2: *Le croyant et la vérité*, Roma 1977.
- Lamarche P., *Zacharie IX-XIV, Structure littéraire et Messianisme*, Paris 1961.
- Lambrecht J., *Die redaktion der Markus-Apokalypse*, Rome 1967.
- Langevin P.-E., *Comptes rendus: Albert Vanhoye, Situation du Christ, Hébreux 1-2, Coll „Lectio divina” n. 58, Paris, Editions du Cerf, 1969. 404 pages*, LTP 29(1973), s. 81-82.
- Le persone del Biblico. Autorità, professori e studenti (1909-2009)*, Roma 2009.
- Levie J., *La Bible. Parole humaine et message de Dieu*, Paris - Louvain 1958.
- Lipiński E., *Dwie tendencje w biblistyce?*, RBL 6(1962), s. 353-362.
- Lipiński E., *Pierwszy Międzynarodowy Katolicki Kongres Nauk Biblijnych*, RBL 6(1958), s. 530-540.
- Lohr C.H., *Oral Techniques in the Gospel of Matthew*, CBQ 23(1961), s. 403-435.
- Lund N.W., *Chiasmus in the New Testament*, Chapel Hill 1942.
- Lyonnet S., *L'exégèse des Pères grecs et les décrets du concile de Trente*, Bib 41(1960), s. 325.
- Lyonnet S., *Le péché originel en Rom 5,12 et le Concile de Trente*, Roma 1961.
- Malatesta E., *The Epistles of St. John. Greek Text and English Translation Schematically Arranged*, Rome 1973.
- Malatesta E., *The Literary Structure of John 17*, Bib 52(1971), s. 190-214.
- Marchadour A., *La lecture de la Bible hier et aujourd'hui. Etat de la question*, w: *Les nouvelles voies de l'exégèse*, red. J. Nieuviarts, P. Debergé, Paris 2002, s. 25-55.
- Mariani B., *Introductio in Libros Sacros Veteris Testamenti*, Roma 1958.
- Mariani B., *La persona di Adamo e il peccato oryginale secondo S. Paolo: Rom 5,12-21*, Div 2(1958), s. 486-519.
- Martin-Achard R., *Le renouveau biblique dans le catholicisme romain*, RTP 10(1960), s. 285-297.
- Meynet R., *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, Kraków 2001.
- Michel O., *Reviewed Works: Situation du Christ. Hébreux 1-2 (Lectio Divina, 58) by Albert Vanhoye*, Bib 52(1971), s. 154-155.
- Milik J.T., *Papieski Instytut Biblijny 1909–1949*, RBL 2(1949), s. 318-329.
- Millat D., *Albert, cardinal Vanhoye*, <https://www.messengerdesaintantoine.com/content/albert-cardinal-vanhoye> [dostęp: 4.11.2019].

- Miller A., *Das neue biblische Handbuch*, BenMon 31(1955), s. 49-50.
- Montagnes B., *Eugène Tisserant (1884-1972) et les études bibliques*, RB 117(2010), s. 92-119.
- Murphy-O'Connor J., *Recensions: The Jerome Biblical Commentary, édité par R. Brown, S.S., J. Fitzmyer, S.J., R.E. Murphy, O. Carm. Vol. II, Londres - Dublin - Melbourne*, RB 77(1970), s. 421.
- Müller D.H., *Die Propheten in ihrer ursprünglicheren Form*, Vienne 1896.
- Nicolau M., *Carta a los Hebreos*, w: *La Sagrada Escritura. Texto y comentario por Profesores de la Compania de Jesús. Nuevo Testamento*, red. R. Criado, J. Leal, t. 3, Madrid 1962, s. 10-11.
- Nota biografica e scripta del cardinal Albert Vanhoye*, w: *Il Verbo di Dio è vivo. Studi sul Nuovo Testamento in onore del Cardinale Albert Vanhoye, S.J.*, red. J.E. Aguilar Chiu, F. Manzi, F. Urso, C. Zesati Estrada, Roma 2007, s. 603-609.
- Olbricht T., *Hebrews as Amplification*, w: *Rhetoric and the New Testament: Essays from the 1992 Heidelberg Conference*, red. S.E. Porter, Sheffield 2001, s. 375-387.
- Panimolle S.A., *Il dono della Legge e la grazia della Verità (Gv 1, 17)*, Rome 1973.
- Paton M.A., *Manual Biblico*, t. 4, Madrid 1968.
- Pernot L., *La Rhétorique dans l'Antiquité*, Paris 2000.
- Picquart Y., *Entretiens avec le cardinal Albert Vanhoye*, Millau 2014.
- Pietkiewicz R., *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, t. 1, Poznań 2016.
- Pindel R., *Mowy obronne św. Pawła w Dziejach Apostolskich. Analiza retoryczna Dz 24 i 26 w kontekście zastosowania retoryki w biblistyce*, Kraków 2012.
- Places E. des, *Style parlé et style oral chez les écrivains grecs*, AIPhO 2(1934), s. 267-286.
- Places E. des, *Une formule platonicienne de récurrence*, Paris 1929.
- Ploeg J. van der, *Reviewed Work(s): De brief aan de Hebreëen (Het Nieuwe Testament) by P. Andriessen and A. Lenglet*, Bib 53(1972), s. 451-453.
- Pontificium Institutum Biblicum et recens libellus R.mi D.ni A. Romeo*, VD 39(1961), s. 3-17.
- Prior J.G., *The Historical Critical Method in Catholic Exegesis*, Roma 2001.
- Proulx P., Schökel L.A., *Heb 4,12-13: componentes y estructura*, Bib 54(1973), s. 331-339.
- Radermakers J., *Au fil de l'Evangile selon saint Matthieu*, Heverlee - Louvain 1972.
- Radermakers J., *La bonne nouvelle de Jésus selon saint Marc*, t. 1: Texte, t. 2: Lecture continue, Bruxelles 1974.
- Radermakers J., *Ta Parole ma demeure. Entretiens avec Fernand Colleye*, Namur - Paris 2005.
- Romaniuk K., *Morfokrytyka i historia redakcji*, Warszawa 1983.

- Romeo A., *L'enciclica „Divino afflante Spiritu” et le „opiniones novae”*, Div 4(1960), s. 387-456.
- Rusecki M., *Strukturalizm*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, k. 1046-1047.
- Saussure F. de, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, Warszawa 2002.
- Schelkens K., *Deus multifariam multisque modis locutus est... De redactie van het preconciulaire schema De fontibus revelationis*, Leuven 2007.
- Schierse F.J., *Verheissung und Heilsvollendung. Zur theologischen Grundfrage des Hebräerbriefes*, München 1955.
- Schille G., *Erwägungen zur Hohepriesterlehre des Hebräerbriefes*, ZNW 46(1955), s. 81-109.
- Simcox G.A., *Heb XIII; 2 Tim. IV*, ET 10(1898), s. 430-432.
- Smith J., *A Priest for Ever. A Study of Typology and Eschatology in Hebrews*, London - Sydney 1969.
- Spadafora F. red., *Dizionario biblico*, Roma 1955.
- Spadafora F., *Rom. 5,12 esegesi e riflessi dogmatici*, Div 4(1960), s. 289-298
- Spicq C., *L'authenticité du ch. XIII de l'Épître aux Hébreux*, ConNT 11(1947), s. 226-236.
- Swetnam J., *Hebrews 9,2 and the Uses of Consistency*, CBQ 32(1970), s. 205-221.
- Swetnam J., *Jesus and Isaac: A Study of the Epistle to the Hebrews in the Light of the Aqedah*, Rome 1981.
- Swetnam J., *On the Imagery and Significance of Hebrews 9,9-10*, CBQ 28(1966), s. 155-173.
- Swetnam J., *The Greater and More Perfect Tent. A Contribution to the Discussion of Hebrews 9,11*, Bib 47(1966), s. 91-106.
- Teodorico da Castel S. Pietro, *L'Epistola agli Ebrei*, Torino 1952.
- Torrey C.C., *The Authorship and Character of the So-called "Epistle to the Hebrews"*, JBL 30(1911), s. 137-156.
- Tronina A., *Stulecie Papieskiej Komisji Biblijnej*, ŚSHT 36(2003), s. 317-328.
- Vaganay L., *Hébreux*, w: *Dictionnaire pratique des connaissances religieuses*, red. J. Bricout, t. 3, Paris 1926, k. 693-697.
- Vanhoye A., *Deux pages poétiques de Platon*, LEC 1(1952), s. 3-21.
- Vanhoye A., *Hébreux*, w: *Dictionnaire de spiritualité*, red. L. Viller, F. Cavallera, J. de Guibert, t. 7, Paris 1969, k. 114.
- Vanhoye A., *Jesus 'fidelis ei qui fecit eum' (Hebr 3,2)*, VD 45(1967), s. 291-305.
- Vanhoye A., *Jezus Chrystus nasz Arcykapłan*, Pelplin 2009.
- Vanhoye A., *L'œuvre du Christ, don du Père (Jn 5,36 et 17,4)*, RSR 48(1960), s. 377-419.

- Vanhoye A., *L'utilisation du livre d'Ezéchiel dans l'Apocalypse*, Bib 43(1962), s. 436-476.
- Vanhoye A., *La composition de Jn 5, 19-30*, w: *Mélanges Béda Rigaux*, red. A. Descamps, A. de Halleux, Gembloux 1969, s. 259-274.
- Vanhoye A., *La définition de l'«autre évangile» en Ga 1,6-7*, Bib 83(2002), s. 392-398.
- Vanhoye A., *La fede nella lettera ai Galati*, w: *A la luz y al servicio de la Palabra*, red. J.A. Noratto Gutiérrez, Bogota 2006, s. 247-268.
- Vanhoye A., *Le Christ, grand-prêtre selon Hébr 2,17-18*, NRT 91(1969), s. 449-474.
- Vanhoye A., *Le don du Christ. Lecture spirituelle*, Paris 2005.
- Vanhoye A., *Le Letture bibliche delle dominiche – Anno A*, Roma 2004.
- Vanhoye A., *Le Letture bibliche delle dominiche – Anno B*, Roma 2005.
- Vanhoye A., *Le Letture bibliche delle dominiche – Anno C*, Roma 2003.
- Vanhoye A., *Le message de l'épître aux Hébreux*, Paris 1977.
- Vanhoye A., *Longue marche ou accès tout proche? Le contexte biblique de Hébreux 3,7 - 4,11*, Bib 49(1968), s. 9-26.
- Vanhoye A., *Longue marche ou accès tout proche? Le contexte biblique de Hébreux 3,7 - 4,11*, Bib 49(1968), s. 9-26.
- Vanhoye A., *Milować czynem*, Kraków 2011.
- Vanhoye A., *Opera Jesu donum Patris*, VD 36(1958), s. 83-92.
- Vanhoye A., *Par la tente plus grande et plus parfait... (He 9,11)*, Bib 46(1965), s. 1-28.
- Vanhoye A., *Passé et présent de la Commission Biblique*, Greg 74(1993), s. 261-275.
- Vanhoye A., *Pensée théologique et qualité rhétorique en Galates 3,1-14*, w: *The Truth of the Gospel. Galatians 1,1-4,11*, red. J. Lambrecht, Roma 1993, s. 91-125.
- Vanhoye A., *Prêtres anciens, prêtre nouveau selon le Nouveau Testament*, Paris 1980.
- Vanhoye A., *Reviewed Work: Das Lobopfer der Hebräer. Studien zum Aufbau un Anliegen von Hebräerbrieff 13 by Jukka Thurén*, Bib 56(1975), s. 138-140.
- Vanhoye A., *Situation du Christ. Épître aux Hébreux 1 et 2*, Paris 1969.
- Vanhoye A., *Structure et théologie des récits de la Passion dans les évangiles synoptiques*, NRT 89(1967), s. 135-163.
- Vanhoye A., *Témoignage et vie en Dieu selon le IV^e évangile*, Christus 2(1955), s. 150-177.
- Vanhoye A., *The Biblical Question of "Charisms" after Vatican II*, w: *Vatican II: Assessment and Perspective*, red. R. Latourelle, Mahwah - New Jersey 1988, s. 439-468.
- Vanhoye A., Williamson P., *List do Galatów. Katolicki Komentarz do Pisma Świętego*, Poznań 2022.
- Vanni U., *La struttura letteraria dell'Apocalisse*, Rome 1971.

- Vesco J.-L., *Introduction*, w: *L'Interprétation de la Bible dans l'Eglise*, Paris 1994, s. IX.
- Vosté J.-M., *Cinquante ans d'études bibliques. De l'encyclique «Providentissimus» de Léon XIII à l'encyclique «Divino Afflante Spiritu» de Pie XII*, RUO 17(1947), s. 193-218.
- Wikenhauser A., Schmid J., *Einleitung in das Neue Testament*, Basel - Freiburg - Wien 1959³.
- Wikenhauser A., Schmid J., *Einleitung in das Neue Testament*, Freiburg 1973⁶.
- Wilkoń A., *Spójność i struktura tekstu: wstęp do lingwistyki tekstu*, Kraków 2002.
- Wrede W., *Das literarische Rätsel des Hebräerbriefes*, Göttingen 1906.
- Wright A.G., *The Structure of the Book of Wisdom*, Bib 48(1967), s. 165-184.
- Wuest K.S., *Hebrews in the Greek New Testament, for the English Reader*, Grand Rapids 1947.
- Yannou H., *Jezuici i Towarzystwo*, Kraków 2010.
- Übelacker W.G., *Der Hebräerbrief als Appell: I. Untersuchungen zu exordium, narratio und postscriptum (Hebr 1-2 und 13,22-25)*, Stockholm 1989, s. 214-229.
- Zaborski A., *O recepcji metod strukturalnych w biblistyce*, RBL 26(1973), s. 117-130.

7. Pomoce filologiczne

- Aletti J.-N., Gilbert M., Ska J.-L., Vulpillières S. de, *Vocabulaire raisonné de l'exégèse biblique. Les mots, les approches, les auteurs*, Paris 2005.
- Blass F., Debrunner A., *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, Göttingen 1921.
- Lausberg H., *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, Bydgoszcz 2002.
- Lowth R., *De sacra poesi Hebraeorum*, Londres 1752.
- Oxford Advanced Learners Dictionary*, red. S. Wehmeier, Oxford - New York 2000⁶.
- Popowski R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997.